
V
B
J
C

DYKCYONARZ POWSZECHNY,

MEDYKI, CHIRURGII

I SZTUKI HODOWANIA BYDLĄT

Czyli

ŁEKARZ WIEYSKI

ZAWIERAIĄCY

Rozciągłe wiadomości wszystkich części sztuki Lekarskiey, dokładne i nayszczegulnieysze opisy zażywanych roślin, sposoby ratowania zdrowia ludzkiego, i leczenia chorob bydlęcych;

DZIEŁO pożyteczne wszystkim klassom Obywatelow i do ich poiętności przystosowane, przez Towarzystwo Lekarzow Francuzkich.

Na ięzyk Polski przełożone i wielu ważnemi dodatkami powiększone, przez W. K*** dawnego w Akademii Krakowskiey Filozofii Doktora i Professora.

TOM III.



W WARSZAWIE.
u P. DUFOUR, Konsyliarza Nadwor: J. K. Mci, Dyrektora Drukarni Prześwietney Szkoły Rycerskiey.

M, DCC. LXXXVIII.





DYKCYONARZ POWSZECHNY, *MEDYKI, CHIRURGII* I SZTUKI HODOWANIA BYDLĄT *Czyli* LEKARZ WIEYSKI.

K.

KANTARYDY. Muchy Hiszpańskie, Polacy nazywali ie zielono-złotawemi chrząszczykami. Mało iest osob ktoreby nieznały chząszczykow zielono- złotawych czyli kantaryd. Rodzą się z owadu podobnego do gąsienicy: te muchy maią skrzydła błonowate, na ktorych się lśni złoto i lazur. Wielorakie są gatunki kantaryd; iedne są koloru lazurowego, inne samego złotego; w innych te dwa kolory cieniuią się tak nado-

bnie, że ich widok cieſzy i umila oko. Kantarydy ktore Lekarſka ſztuka do ſwego użycia przypuściła, maią bliſko dwunaſtu linii długości, a dwie lub trzy ſzerokości. Poſpolite ſą w Prowincyach Południowych Francuzkich i w kraiach ciepłych. W Połnocy nie tak ſą gęſte. Pożeraią, iak mowią, liścia rozmaitych drzew, iako to topoli i innych. Ale widzieliśmy iż lubią bardziey czepić ſię liści ieſionowych: może na innych nie ſiadaią tylko w niedoſtatku tych.

Kantarydy mocno ſię mnożą. Niekiedy tak ſą liczne, iż na powietrzu formuią niby mgłę, ktora roztacza po okolicach wonią doſyć nieprzyiemną. Ten zapach albo raczey ta wonia, ieſt przewodnikiem dla ludzi ſzukaiących tych owadow na uſuſzenie. Gdy ſą uſuſzone, w liczbie pięciudzieſiąt, ledwie ważą drachmę iednę.

Wonia parniąca z ciał Kantaryd ieſt bardzo ſmrodliwa, i widziano oſoby zapadłe na gorącość uryny niezmiernie boleſną, a nawet na moczenie krwią, z tey tylko okoliczności, iż zaſnęły pod drzewem, na ktorym obſiadło wiele tego owadu; lub że ich wiele zbierały gołemi rękami.

Kantarydy zawieraią ſol oſtrą, bardzo kauſtyczną i bardzo lotną. Używaią ich w ſztuce lekarſkiey do plaſtrow pryſzczących tak znanych pod imieniem wizykatoryi: niekiedy ale bardzo rzadko, daią kantarydy iak lekarſtwo wewnętrzne. ❧ Potłukſzy ie na proſzek czyli raczey ſtarłſzy, mięſzaią ie z naciaſtą, lub z papką figową, i przykładaią na kark, na nogi, ręce, pomiędzy uda &c.

To mieyſcowe ; przyciąga do ſkory pęcherzyki napełnione wodniſtością. Wyprowadza ſkutki podziwienia godne w chorobach ſpiączkowatych, w gorączkach ziadliwych czyli malignach, w pleurze, w cieczeniu z oczow, w fluxyach ſpadłych na oczy, i na inne części głowy. *Patrz* Wizykatorye.

Kantarydy, maią ſzczegulnieyſzą właſność działania na drogi urynne. Podziwienia godną ieſt rzeczą widzieć, z iak wielką ſkwapliwością ich ſol unoſi ſię ku pęcherzowi, iak ſkwapliwie razi ciało i często w nim ſprawuie zapalenie naygwałtownieyſze i nayniebezpiecznieyſze. Nie można dadź lepſzey przyczyny tego ſkutku, tylko; ponieważ pęcherz i naczynia urynne zupełnie ſą nerwowate; a co zatym idzie obdarzone wybornym czuciem, mogą bydź gwałtownie poruſzone przez ſol kantaryd, ktora przechodzi do pęcherza, nie odmieniwſzy natury w drogach krążenia. Naylepſzym ſpoſobem zapobieżenia temu nieładowi ieſt pić obſicie mleko, wſtrzykiwać co odmiękczaiącego w pęcherz, murzać chorego w połkąpielku wody letniey. *Patrz* Kąpiel, Wizykatorye.

Używanie kantaryd wymaga naywiękſzey przezorności, i naywiękſzey roztropności z ſtrony Lekarza, ktory ie przepiſuie wewnętrznie. Nieraz truto ludzi zadawſzy mocną dozę tych owadow: a niewſtrzemieźliwość kilku rozpuſtnikow, ktorzy wzięli to lekarſtwo, końcem ocucenia w ſobie obumarłego zbytkiem czucia miłości, wpadło w zdarzenia nayokropnieyſze i zakończyło ro-

wnie dolegliwą iak ſtraſzliwą śmiercią. Pewna ſtara baba Prowancka, ktora w wioſce ſwoiey uchodziła za czarownicę, była proſzona o radę, od iednego młodzieńca osłabionego w zrzodle rozkoſzy miłoſnych. Poradziła mu, aby zażył połdrachmy proſzku kantaryd: ten nędznik tegoż ſamego dnia miał pryapizm tak wielki, iż ſię bawił z żoną ſwoią ośmdzieſiąt razy nocy naſtępuiącey. Umarł nazaiutrz, ściſkaiąc ſłupek ſwego łożka, i proſząc przytomnych, aby go niepozbawiali rozkoſzy ktorą czuł. W nieiaki czas potym, drugi człowiek zginął z rady owey ſtarey kobiety. Znayduiemy w Efemerydach Niemieckich, przypadek prawie ze wſzyſtkim podobny. Pewien *Ciarlatan*, ktory leczył wſzyſtkie choroby, co ieſt przymiotem powſzechnym Ciarlatanom; ſkłonił ſię pociągniony przyłudą złota, do przywrocenia pewnemu znakomitemu mężczyźnie, pierwſzey do kobiet dzielności. Przepiſał dwie drachmy kantaryd pomięſzanych z proſzkiem żmii i korzeniem ſtorczyku żołtego (*ſatyrion*.) Lekarſtwo wzięło w krotce ſwoy ſkutek, wzbudziło ſzlachetną dzielność w ſtarym galancie, ſkutkowało mu pryapizm; nabrzmiałość worka moſzności, moczenie krwią, z ktorego umarł na ſchyłku dni iedynaſtu.

Jednak pomimo rozmaitych poſtrzeżeń zbiiaiących używanie wewnętrzne kantaryd, ſą niektore przypadki, w ktorych dane w małey bardzo dozie, mogą naywybornieyſze ſkutki wyprowadzić. Widziano iak leczyły puchliny, ktore wyczerpnęły były wſzelkie

ſpoſoby ſztuki, iak popędziły urynę, ktorych zatamowania nic zepſuć nie mogło. Naſzym zdaniem, ktore ieſt rownie zdaniem wielu ciekawych natury podſtrzegaczow, że poł grana kantaryd, dane z oleiowatemi; lub z kamforą, ktore ſą poprawiaczami iady tych owadow, i ktore pokrywaią ich ſole wygryzaiące, może udziałać pokonanie chorob, ktore ſię opierały naydzielnieyſzym rozwalniaiącym. Dowiedziono, że to lekarſtwo nayzdolnieyſze ieſt do rozdrażnienia błon nerwowych, i do powiękſzenia oſcyllacyi naczyń, ktore utraciły ſprężyſtość ſwoią w przypadkach puchliny.

Doktor *Spilemberg*, zapiſał w Efemerydach ciakawych natury, obſerwacyą nad Węgrami mieſzkaiącemi za rzeką Tibiſką. Ten Narod mowi Podſtrzegacz Niemiecki, podległy ieſt chorobie nadzwyczayney, ktora ma nieiakie podobieńſtwo z puchliną. Wielkie gorąco głowy, ktore ſię potym rozchodzi po całym ciele, naſtępuie po nagłym wzdęciu ſię ſzyi, i prowadzi chorego do grobu w dni cztery, ieżeli mu wczeſney pomocy nie dadzą. Chcąc zapobieżeć złemu przypadkowi, zadaią w napoiu, dzieſięć kantarydow w proſzku na iedno zażycie: co ſkutkuie poty obfite, a niekiedy odcieczenie obfite uryny, bez naymnieyſzego bolu.

Ale Węgrzy ci maią temperament nayczerſtwieyſzy: może że zepſowanie obyczaiow, ktore zaraża inne części Europy, ieſzcze nie oſłabiło natury tych ſzczęśliwych Węgrzynow. Połowa dozy, ktorą oni z ta-

kim zaufaniem biorą, byłaby trucizną śmiertelną dla Włochow, Francuzow, Hiszpanow.

Zbieraią kantarydy w Mieśiącu Czerwcu i Lipcu, roztropność radzi, tym, ktorzy ie chwytaią, nadewszystko ieżeli połow we dnie robią aby rękawiczki mieli. Uzbierawszy pewną ilość kantaryd, zawięzuią ie w węzełku, i wystawuią na parę octu, tam zdychaią. Potym kładą ie na słońcu i odcinaią skrzydła. Gdy są suche, pięćdziesiąt ledwie zaważy drachmę.

Jeżeli dasz kantarydy iak lekarstwo wewnętrzne; pamiętay razem choremu kazać pić tyzanny łagodzące, i nie dawać na początku tylko czwartą część grana, chcąc iść aż do grana iednego lub dwoch w temperamentach naymocnieyszych.

Xięga Paryzka wygnała kantarydy z swych lekarstw wewnętrznych. Chciano tą roztropną ostrożnością uprzedzić złe użycia, ktoregoby się mogli dopuścić Medicastrowie zaludniaiący tę stolicę. Lekarstwo ktoreby się udało, przepisane i dane ręką Lekarza z liczby tych;ktorych w sobie z zaszczytem mieści zgromadzenie Paryzkie, stałoby się mieczem zaboyczym w ręku Giarlatana, i niewiadomca, ktorzy się wdzieraią w żniwo lekarskie.

KAPAREK. (Bot.) *Capparis. Capparis spinosa, Capparis retusô foliô.* Kaparek iest krzewik, ktorego dwa gatunki uznaią, ieden ciernisty, a drugi co niema żadnych cierni czyli żadnych kolcow. Ten rośnie w Arabii i wznosi się do wysokości drzewa; tamten znayduie się w ciepłych klimatach fran-

euzkich. Obſadzony ieſt kolcami zakrzywionemi. Liście iego idą na przemian, prawie okrągłe, ſzerokie na poł cala i bardzo gorżkie. Z pachwiczki każdego liſtka wypada ogonek dosyć długi, na ktorym wiſi kwiatek w rożyczkę koloru białego, ktory ſię odmienia w owoc tak wielki iak oliwka lub iak żołądź. Ten owoc zawiera kilka naſionek drobnych z ktorych każde leży w oſobney iamce. Pielęgnuią bardzo to drzewo w Prowancyi bliſko Toulon. To drzewo doſtarcza kaparkow, ktore nieco innego ſą tylko pępuſzki czyli pączki kwiatow rzeczoney rośliny.

W ſztuce Lekarſkiey używaią kaparkow i kory kaparkowey. I kaparki i kora zawieraią wiele ſoli lotney. Kaparki ſą żołądkowe. Wzbudzaią apetyt, pomagaią trawieniu ſwą cnotą nagabaiącą i maią moc rozwalniania.

Kora kaparkowa ieſt nader dobrym rozwalniaiącym. Daią ią pomyślnie w kachexyi, żołtaczce, puchlinie, paraliżu nawet. Niektorzy Lekarze zalecaią przeciwko waporom hiſterycznym. Przepiſuią ten korzeń w wymoczeniu, w dozie drachm dwoch lub poł uncyi, gdy ieſt ſuchy, a dwoie tyle gdy ieſt świeży. Można go także brać w ſobie ſamym w proſzku od poł drachmy, aż do drachmy iedney, w winie białym.

KAPILLORKI. (Bot:) Pod nazwiſkiem kapilorki, *capillaria*, ktore pochodzi od łacińſkiego *capilli*, włoſy, zawieraią Botanicy wſzyſtkie rośliny, ktore maią korzenie tak drobne i cienkie iak Włoſki. Rachuią

ich fiedm gatunkow: *Adiantum*, włofki Wenery czyli kapillorek Montpellierfki, kapillorek Kanadzki, kapillorek czarny czyli pofpolity. Skalna ruta, *fzałwia życia*, rzęfa fkalna, *politrycum*, i włofki Panny Maryi złote.

Kapillorek Montpellierfki, zwany od Botanikow *capillus Veneris*, włofki Wenery, znayduie fię obficie w Prowincyach Południowych Francyi, we Włofzech, w Hifzpanii, na Wfchodzie. Rośnie między przedziałami kamieni i w rozpadlinach fkał. Łodygi wychodzą z korzenia, długie fą od fześciu do fiedmiu calow, cienkie, fuche i czarne. Liftki fą drobne, każdy złożony ieft z kilku fzeregow drobnieyfzych iefzcze lifteczkow cieniuteńko wyrzynanych.

Kapillorek Kanadyifki ieft prawie krzewikiem, i rośnie tak wyfoko iak paproć. Łodygi iego fą długie na piętnaście cali; wypadaią bezfrzednie z korzenia, kolor ich czerwony. Liścia fą zielonawe długie i ząbkowane z iedney ftrony; fą aromatyczne, fmak maią miły, ale nieco ftężaiący i gorzki. Charakterem ofobliwfzym, tego gatunku kapillorku ieft to, że nigdy niewypufzczaią kwiatow.

Kapillorek czarny czyli pofpolity, ma łodygi gałęzifte ktore maią liście obciążone profzkiem nafiennym. Maią kolor piękny żołty, i dofyć fą podobne do liści paproci; korzenie tego kapillorku z ukofa fię czołgaią.

Łodygi fkalney rutki czyli kapilloru białego fą cienkie i łupne, ieden tylko liftek

maią na fzczycie. Ten w fmaku ieft niefmaczny, rośnie w cieniu na ftarych murach, w podłuż ftrumykow i zrzodeł.

Szałwia życia, ktora ieft piątym gatunkiem kapillorkow, rośnie na murach i fkałach; korzeń iey ieft obrofły włofiem, łodygi niemaią iak dwa lub trzy cale długości, na wierzchołku fą bardzo ciemno zielone, a blilko korzenia czerwonawe. Są liczne, cienkie, okrągłe i wyrzynane. Liścia podobne do liści ruty ogrodowey. Wfpacznia ich ftrona ma profzek bardzo fubtelny, iako innych kapillorkow i paproci. Profzek ten ieft zbiorem małych okrągłych torbeczek, otoczonych pierścioneczkiem elaftycznym, ktory odpada za przyciśnieniem i przymufza torbeczkę, do pękania. w ktorey fą zawarte nafionka brunatne bardzo drobniuchne. Roślina ta nieginie w zimie. Nazwano ią *fzałwią życia* z przyczyny wielkich iey cnot. Bardzo wyborny daie ratunek w chorobach płuc.

Rzęfa fkalna politrycum rośnie w cieniu, iako inne kapillorki w mieyfcach podwyżfzonych, na ftarych murach i fzparach wilgotnych fkał. Ten gatunek kapillorkow także nieginie w zimie. Łodygi iey fą czerwone lśniące fię, fą drobne i kruche. Liścia fą miękkie lekko włofkowane i obciążone także profzkiem bardzo fubtelnym.

Włofki Panny Maryi złote rofną w lafach pomiędzy ftaremi murami, między mchem drzew ftarych i rozpadlinami fkał, roślina ta ieft długa na palec. Liścia iey fą bar-

dzo piękne żołte, rozpręzone ku korzeniowi iako włosy a połączone u wierzchu.. Na końcu łodyg, są małe głoweczki podłużne napełnione proszkiem miękuchnym, w ktorym się zamyka zawiązek roślinny Niemcy bardzo poważaią ten gatunek kapillorkow.

Wszystkie te rośliny o ktorych my mowili, bardzo rozciągłego są użycia w Sztuce Lekarskiey. Zawieraią w sobie kwasek otoczony wielą ziemi, i sol ammoniaku. Od tych początkow zawisły ich cnoty. Są łagodzące, rozrzedzaiące, rozwięzuiące, toniczne i rozwalniaiące. Daią ie w wywarzeniu iak herbatę, w wszystkich dolegliwościach flegmistych piersi. Ta infuzya uspokaia kaszel, ułatwia expektoracyą materyi ostrych i lepkich ktore drażniły błonę wewnętrzną kanałow krtani. Rownie dawana bywa w dychawicy nadewszystko wilgotney, w trudności oddychania, peripneumonii i pleurze. Uwalnia trzewia od ślamowatości, ktore ie mogą zalegać, znosi zatkania wątroby, mesenteryi i innych trzewiow, pędzi miesięczne upławy, pociąga zewnątrz piaski utrudzaiące nerki i pęcherz; można dadź tey infuzyi w niełądzie i zapchaniu żołądka. Skutkiem iey nie tylko iest rozrzedzać lepkości, ale nadto przywracać sprężystość i ton częściom osłabionym, czynić soki płynnieyszemi, przygotować ie do szczęśliwey zmiany i pomagać odsączeniom.

Używaią kopillorku Montpellierskiego lub Kanadzkiego, do robienia syropu kapillorowego. Xięga Paryzka kładzie tę roślinę w

wywarzenie pektoralne: Syrop z eryſimum ſkładany i ſyrop kapillorowy, wchodzą w elixyr kordyalny.

KAPUSTA. (Bot:) *Braſſica.* Kapuſta ieſt roślina ogrodowa znana powſzechnie. Liſcia iey ſą ſzerſze lub węższe, podług paſmków przeplatanych wielkiemi żyłowatościami bardzo kruchemi, ktore ſię unoſzą na ogonkach, dłuższych lub krotſzych, iaſno lub czerwono zielonych i okrytych ſkorką, ktora pokrywa ſubſtancyą mięſiſtą nieſmaczną. Kwiaty idą w krzyżyk złożone z czterech liſtkow. Kielich ieſt podzielony na cztery części. Wypada z niego ſtępelek, ktory potym ſtaie ſię ſtrączem długim, cienkim, podzielonym na dwie komoreczki i otoczonym iamkami zawieraiącemi ziarnka. Kapuſta ieſt rozmaita iedna w małych, druga w wielkich głowkach. Rożnica ta wſzyſtkim ieſt wiadoma.

Lubo ſtarożytni i dziſieyſi wielkie dali pochwały kapuście, dowiedziono iednak, że ieſt trudna do ſtrawienia, że mało tuczy, i daie pokarm gruby oraz wietrzyſty. Oſoby ktore żyły na wſi, gdzie więcey iak w mieście iadaią kapuſty, zapewne muſiały poſtrzedz, że ziadłſzy zupę kapuścianą, zawſze człowiek ieſt ociężalſzy; nie tak zdatny do odbywania ſwych zwyczaynych powinności, ſkłonny do ſnu, że oddaie wiatry gardłem kwaśne i ſmrodliwe, ſłowem, że utrudza niezmiernie w wſpołkowaniu, dopokąd żołądek nie ſtrawi tey potrawy, ktora tylko ſamym czerſtwym żołądkom ſłuży.

Sok kapuſty uważaią iak rozwalniaiący i purguiący, ale iey ſubſtancya ieſt ſteżaiąca. To dało pochob Szkole Solemitańſkiey do tego aforyzmu.

Jus caulus ſolvit cujus ſubſtantia ſtringit. Utraque quando datur, ventrem laxare paratur.

Niektorzy Autorowie twierdzą, że ſok kapuściany ieſt antydotem przeciwko grzybom. Inni mowią, że wino warzone z liściami kapuſty, goi wrzody zaſtarzałe i trąd; ſą tacy ktorzy mniemaią, że ſkorbuty zaſtarzałe nieraz, uleczone były używaniem bulionow kapuściauych: że popioły tey rośliny, pomięſzane z białkiem iaia, leczą oparzeliznę; inni nakoniec używaią iey do opatrywania ran. W pleurze, ſmaruią te liścia maſłem, poſypuią kminkiem i przykładaią na bok. Przykładaią ie także na pierſi nowozłegłych, aby ſię mleko nie zſiadło. Jeſzcze ich używaią w zamiarze zapobieżenia zapaleniu pierſi kobiecych. Można probować tych wſzyſtkich ſpoſobow leczenia, ieżeli nic dobrego nie uczynią, to też nic złego ſkutkować nie mogą.

Sztuka Lekarſka ze wſzyſtkich gatunkow kapuſty, czerwoney tylko używa na choroby wewnętrzne. Wywarzenie iey pomięſzane z trohcą miodu praſnego ieſt wyborne lekarſtwo laxuiące i łagodzące. Uſpokaia kaſzel w katarach i innych chorobach pierſi, ułatwia expektoracyą, i w tymże ſamym

czaſie rozwalnia żołądek. Zazwyczay robią buliony bechiczne z kapuſty czerwoney, płucek cielęcych, płucnika i kapillorku. Biorą ie rano na czczo, i wieczor, w trzy godziny po wieczerzy. *Patrz* KASZEL, KATAR.

KARABE. *Patrz* BURSZTYN, albo AMBRA ZOŁTA.

KARANA. (Mat: Lek:) *Caragna.* Karana ieſt ſubſtancya żywiczna, dosyć twarda, lipka, zielono-czarniawa, tak ciągła iak ſmoła, gdy ieſt świeża, ſmak ma trochę gorżki, ktory ſię zbliża do ſmaku mirry. Roztacza,gdy ią palą, zapach przenikliwy i aromatyczny. Płynie z pnia drzewa wielkiego nazwanego *Hahelicoca* od mieſzkańcow Mexyku w ktorym rośnie. Botaniści dali mu nazwiſko *arbor inſania*, *coragna nuncupata.* Hiſzpani przywożą nam ią w maſſie obwinętą w liścia ſitowia. Wybierać ią potrzeba czyſtą i świeżą, patrzać należy aby w niey nie było żadnych paſkudztw, ktore pobożni Hiſzpani umyślnie do niey mięſzać zwykli, żeby więcey ważyła.

Gumma karana zawiera oleiek tresny, oſtry, czerwony i bardzo aromatyczny. Ten oleiek czyni karanę zdolną do rozwiązania nabrzmiałości, do wzmocnienia części, na ktore przyłożona bywa, do uſpokoienia bolow, i do zaſtalenia ran. Nie ieſt zdatna tylko do używania zewnętrznego. Miękczą karanę terpentyną wenecką albo oleykiem muſzkatowym, chcąc uczynić plaſter, ktory uſpokaia bole pędogry i ſcyatyki, rozpędza flu.

xyi i kładzie tamę bolowi zębow; w tym przypadku oſtatnim, przykładaią go na ſkronie, lub na ſzew czelny. Tenże ſam plaſter umacnia także żołądek. W czaſie w ktorym panuią choroby epidemiczne, można palić gummę karana, dla przeczyſzczenia powietrza. Mexykanie robią z tey gummy, plaſter na zagoienie ran, i na uleczenie hemoroid. Oto ſpoſob robienia iego.

Weź *Terpentyny przedniey*, uncyą 1
Ambari liquidi, czyli ſtyraxu białego ciekłego, uncyi 3
Karany,
Maſtyxu,
Mirry,
Aloeſu, każdego uncyi 2
Balſamu z Copahu,
Tacamahaca,
Kadzidła,
Krwi ſmoczey,
Sarcocelli, każdego drachmę 1½

„ Każeſz roztopić gummy i żywicę na o-
„ gniu, i proſzki w nie wmięſzaſz,

KARBUNKUŁ. (Chir:) Karbunkuł, po łacinie *carbunculus* ieſt nadbiegłość ziadliwa, zapalaiąca, twarda, okrągła wznoſząca ſię w ſzpice, czyli na wierzchu kończaſta, okryta małemi chroſteczkami, ktore ſię zdaią otaczać inną chroſtę leżącą w pośrodku. Do iego piątnow ieſzcze należy gorącość piecząca, podobna do owey, ktoraby ſkutkowało rozpalone żelazo, tudzież

ſko-

ſkorupa czarna czyli popielata niby iaki ſtrupek.

Karbunkułow dwa gatunki uznaią: iedne proſte i łagodne, drugie ziadliwe czyli powietrzne albo morowe. Karbunkuł proſty nie ieſt tak czarny, ani tak ſiny iak karbunkuł morowy; gorączka ktora mu towarzyſzy bywa lekka, okrążony ieſt kołkiem czerwonym. Przeciwnie karbunkuł ziadliwy ieſt czerwono-czarniawy; pęcherzyki, ktore ſą na iego powierzchni, robią głębokie ſtrupy. Gdy te ſtrupy odpadną, widzieć ſię daie mięſo czarne; koło, ktore okrąża nadbiegłość, ieſt czarne i ſine; bol i gorąco bardzo ſą mocne; gorączka gwałtowna, ſtowarzyſzona z nudnościami, wymiotami, mdłościami, obłąkaniem rozumu, konwulſyami, tudzież z chorobą morową czyli zgniłą.

Karbunkuły zarażaią raczey części gruczołowate. Zą zwyczay pokazują ſię na ſłabiznie krokowey, pod pachwami, lub na parotydach. Zawſze ie uważać należy iako krytyczne, i iako ſkłady, do ktorych natura zlewa materye chorobne. Zawſze ſą dobrą wrożką, bądź w czaſie morowego powietrza; bądź w chorobach zgniłych i ziadliwych, gdy zapalenie nie ieſt gwałtowne, gdy ſuppuracya czyli ropienie dzieie ſię bez wrzawy, bez gwałtowności, nakoniec, gdy ſkorupa śrzednia nie bardzo głęboko zapada w ciało.

Ale gdy karbunkuły ſą bardzo zapalone, ſuche i twarde, gdy ſuppuracya nie nadchodzi, lubo ſię ſkorupa zrobi, rozpaczać należy o chorym; bo materya chorobna zo-

zostaiąc w massie humorow, psuie ie i rozwięzuie. Smierć iest pewna, mowi *Hipokrates*, gdy karbunkuły giną nagle.

W ogolności, te nabrzmienia tym mniey są bolesne, im wilgotnieysze lub wolnieysze osiadaią części: pod ow czas łatwiey ropieią: karbunkuły twarzy, są bardzo niebezpieczne z przyczyny części; ktore twarz otaczaią. Każdy łatwo zrozumieć może, iż nikt niepotrafi zastanowić ich postępkow, gdy się raz dostaną do gardła. Karbunkuły napastuiące części błoniaste, daleko są okropnieysze nad owe, ktore swoie siedlisko zakładaią w częściach mięsistych i gruczołowatych: im skorzey doyrzewaią, tym większą czynią nadzieię, szczęśliwego końca; ale gdy po uleczeniu znowu się pokazuią, śmierć prawie ze wszystkim iest pewna Karbunkuły wschodzące za uszami są bardzo niebezpieczne.

Karbunkuły proste leczyć potrzeba iak dymienicę. *Patrz* Guz Weneryczny. Zaczniesz od puszczenia krwi choremu, skoro się tylko nadbiegłość pokaże; przepurguiesz go, naznaczysz tryb pożycia chłodzący i rozrzedzaiący. W tymże samym czasie przyłożysz na karbunkuł kataplazm odmiękczaiący, robiony z ośrzodki chleba, mleka, szafranu, żołtek iaia, i roślin odmiękczaiących, lub też cebule pieczone na popiole. Można będzie, w przypadku małey dzielności wymienionych kataplazmow, użyć następuiącego:

Weź *Masła świeżego i drożdży*, uncyą 1

Miodu praſnego białego, uncyi ½
Mydła Weneckiego, drachmę I
Szafranu w proſzku, drachmy ½

Zmięſzay na kataplazm.

Gdy karbunkuł nie ropieie, a gdy przecię robi ſię ſkorupa, trzeba ſię pośpieſzyć znaſiekaniem aż do żywego, a potym ciała czyli mięſiwa ſphacelowate (*Patrz* SPHACELE) za pomocą kauteryum aktualnego wytrawić. Okrywaią potym część maścią rzką dotrawiaiącą, złożoną z terpentyny, z żołtek iay, z maści ſtyrax, z oleyku z *hypericum*; gdy zaś ſtrupek zacznie odpadać, maczać będzieſz ſleytuſzki w tynkturze mirry lub aloeſu; dokończyſz oczyſzczenia wrzodu maścią czyſzczącą z opichu. *Patrz* OPICH.

Poſtrzegłſzy, że karbunkuł ieſt ziadliwy i że nie poſtępuie bynaymniey do ropienia, radzą przyłożyć banki, albo liteż wizykatorye. Ten ſpoſob zachwalaią bardzo doświadczeni praktycy; po użyciu iego idą pomyślne ſkutki. Po tym przyłożeniu, ieżeli nadbiegłość nie ropieie, palą ciała czyli mięſiwa ſphacelowate karbunkułu, kauteryum aktualnym.

Nie można nigdy nadto zalecać, aby podczas tego leczenia, dawano potne, końcem dopomożenia materyi chorobney w przedzieraniu ſię do ſkory. Gdy ſuppuracya ſkutkowana zoſtanie, okryć należy karbunkuł dotrawiaiącym, iakim ieſt maść *baſilicon*; dozwoliſz ropieć karbunkułowi czas długi, aby wſzyſtek humor ziadliwy, ktory utrzy-

muie tę chorobę, mogł wycieknąć tym otworem.

Gdyby ſię gangrena rozciągała, uczyniłbyś nowe naſiekania, i obwiązałbyś przyłożywſzy ſleytuſzki maczane w likworze naſtępuiącym, ktory podług świadectwa *Hofmanna*, ieſt przecudowny na zapobieżenie poſtępkom gangreny i uſpokoienie zapalenia.

Weź *Spirytuſu wina rektyfikowanego*, uncyi 4
Kamfory, drachmy 2
Szafranu,
Saletry kunſztowney, *każdego* drachmę 1

Zmięſzay doſtatecznie w moździerzu ſzklannym lub marmurowym.

Tryb przepiſany choremu, podczas tego leczenia, powinien bydź nayrozſądniey urządzony. Daſz baczność aby ciepło iego izby niebyło zbyteczne; ſtrzedz ſię będzie chory troſkliwie zimna; oddali od ſiebie wſzyſtkie rzeczy i przedmioty, ktoreby umyſł iego w nayinnieyſze pomięſzanie wciągnąć mogło; zakończyſz leczenie purguiącemi częſto powtarzanemi.

KARDAMON, czyli RAYSKIE ZIARNKA. (Mat: Lek:) Znayduiemy w ſkiepach i kramach aptekarſkich, trzy gatunki Kardamonu czyli rayſkich ziarnek, ktore nam przywożą z Indyi. Pierwſzy ieſt nazwany wielkim kardamonem, ziarnem rayſkim; drugi

ieſt *kardamon śrzedni*, trzeci nakoniec *kardamon mnieyſzy, cardamomum minus.* Te trzy gatunki kardamonu ſą owocami rośliny należącey do familii roślin trzcinowatych. Zawarte bywaią w ſtrączku mnieyſzym lub więkſzym, podług gatunku drzewa. Wſzyſtkie maią rowne cnoty, ale nayczęściey używaią małego kardamonu. Kardamony wzbudzaią poty, zabiiaią robaki, pomagaią ſtrawności, gdy ieſt wolna i pracowita. Przyſtoią temperamentom zimnym i flegmiſtym. Wzbudzaią obfite odſączenie śliny, gdy ie kto żuie. Smak maią pieczący, dzielnieyſzy nad ſmak pieprzu; ſą żołądkowe, rozwalniaiące, diuretyczne i cefaliczne. Można ie dawać oſobom kachektycznym, ktore miewaią zawroty lub obłąkania myśli. Są dobrym lekarſtwem na uprzedzenie apoplexyi wodniſtey.

Doza małego kardamonu ieſt od 6. granow aż do ſkrupułu w ſubſtancyi. Można go dadź aż do połdrachmy w wymoczeniu wina.

KARDYALGIA. (Szt: Lek:) Kardyalgia ieſt choroba, ktorey ſiedliſko ieſt w otworze wyżſzym żołądka, gdzie oſoby, kardyalgią tknięte, czuią bol gwałtowny ſtowarzyſzony z omdlewaniami, palpitacyą ſerca, potami zimnemi, nudnościami: co wſzyſtko należy do ſymptomatow, ktoreby można łatwo wziąść za iedno z ſymptomatami piątnuiącemi anewryzm ſerca. Nazwiſko Kardyalgii dane było tey chorobie, ponieważ ſię daie czuć bliſko ſerca, ktore dawni nazywali *cardia.*

Kardyalgia obwieſzcza ſię czuciem ociężałości i bolu w iamie żołądkowey. Puls ieſt na ow czas mały, żywy, zakopany, niekiedy przerywany. Chory żali ſię na uciśnienie pierſi; porządek dygeſtyi przewrocenia doświadcza; uryny ſą ſurowe i zatamowanie ich naſtępuie; chory czuie rznięcia; nogi i ręce ma zimne. Palpitacye i omdlewania naſtępuią po tych przypadkach, ale nie ſą tak długie ani tak ciężkie, iak w anewryzmie ſerca, twarz ſtaie ſię ſiną i bladą, i okrywaią pot zimny.

Dwa ſą gatunki kardyalgii. Pierwſzy ieſt kardyalgia iſtna, ktorą ſkutkuie roziątrzenie lub ściągnienie włokien żołądka; druga ſymptomatyczna, ktora ma przyczynę ſwoię w iakiey chorobie obcey względem żołądka.

Kardyalgia iſtna zawſze zawiſła albo od zbioru ſokow grubych i nieſtrawnych w żołądku; czaſami od ſłabości, od paraliża tego trzewia, lub też od wiatrow, ktore go rozprężaią.

Kardyalgią ſymptomatyczną, niekiedy ſkutkuie gwałtowne wymiotne nieroztropnie zażyte; połknięta trucizna; humor podagryczny lub rumatyzmalny ſpłyniony na to trzewie; gorączka przerywana długo trwaiąca; płucie częſte zbytecznie; robaki zawarte w kiſzkach: ſkir; obſtrukcya wątroby, śledziony, poduſzki żołądkowey; albo anewryzm ſerca. Widziano, że kardyalgia była ſymptomatem chorob ſpazmodycznych, macicznych i hypokondryacznych waporow.

Każdy gatunek kardyalgii poznasz wypytuiąc się przyzwoicie chorego i chodzących koło niego. Zapewnisz się, że kardyalgia zawisła od niestrawności lepkich, ostrych, spruchniałych czyli zaśmierdziałych, gdy po zbytku iakimkolwiek, chory żalić się będzie na zły smak w ustach, gdy będzie miał nudności, odrzuty kwaśnie lub smrodliwe, ięzyk okryty plugactwem, borborygmy, ciężkość w przestrzeni żołądkowey i ustawiczne niespokoyności.

Gdy chory będzie miał usta gorzkie i niby papką wykleione, z wielkim bolem głowy, bez wyprężenia w przestrzeni epigastryczney, dosyć będzie dadź mu dwa lub trzy grana wymiotnego w enemie i w kilku szklankach. Przytym, każesz mu pić wiele wody ciepłey, końcem pociągnienia stolcem lub wymiotami, reszty pokarmow źle strawionych, ktore utrzymuią chorobę.

Gdy zebrane niestrawności są ostre, co poznasz po odrzutach kwaśnych i po czuciu ciepła w otworze żołądkowym; dasz tylko wody kurczęciey, albo oliwy z wodą. Przytrafia się niekiedy, że tyzanna, w ktorą wchodzą rośliny żołądkowe, wzbudza wymioty, drażniąc łagodnie włokna żołądkowe i szczęśliwie kończy choroby.

Kardyalgia pochodząca z słabości żołądka łatwa iest do poznania. Trawienia bywaią bardzo pracowite, chory niema apetytu, iest kachektyczny, miewa nudności i odrzuty, niekiedy kwaśne, niekiedy bez zapachu, niewidać żadney przyczyny, ktoraby mogła skutkować tyle nieładow oprocz słabości ża-

mego organu. Uleczyfz ten gatunek Kardyalgii lekarftwami żołądkowemi. *Patrz* Słabość Żołądka.

Kardyalgia, ktora ma za przyczynę paraliż żołądka, oznaymuie fię czuciem pełności i ciężkości w żołądku, lubo chory nie może womitować, chociażby wziął mocne lekarftwo na wymioty.

Pan *Lieutaud*, widział iednego tak choruiącego; otworzył trupa po śmierci, i znalazł żołądek pełen pokarmow, lubo chory od kilku dni nic nie iadł. Gdyby fię komu zdarzyło leczyć podobną chorobę, przyłożyłby zaraz na żołądek chufty maczane w wywarzeniu wina z ziołami aromatycznemi; zadałby iakie kordyały, iaki likwor mocny fpirytufowy; trochę dobrego wina z Alikantu lub z Wyfp Kanaryiſkich; enemy trochę drażniące, aby wzbudzić kanał kifzkowy do ściągań częftych, nakoniec po tych lekarftwach, zadawałby wymiotne w małych dozach, a gdyby fądził, że choroba ieft fpazmodyczna, puściłby krew.

Poznafz, że kardyalgią ſkutkuią wiatry, gdy chory po obiedzie i wieczerzy oddychać nie może bez trudności, gdy ma częfte odrzuty, i zbiera mu fię na wymioty. Niekiedy poftrzegamy w przeftrzeni brzucha prawey, nad dziurką fpodnią żołądka, nadbiegłość wielką iak kurze iaie. Bol wzmaga fię zaraz po wzięciu pokarmow, a gorączka nie towarzyfzy temu ftanowi.

Gdy puls ieft mocny, gorny i żywy, zaczniefz od pufzczenia choremu krwi. Po-

tym każeſz mu pić wiele wody kurczęciey. Jeżeli bol ieſt zawſze gwałtowny, każeſz mu wziąść *granum laudanum*, końcem ziednania trochę ſnu w nocy, i położyſz mu na żołądkowym dołku kataplazm naſtępujący:

Weż *Liści ſzałwii i maioranku każdego* garści ½
Naſion anyżowego i koprowego, każdego ſzczyptę 1
Kwiatow rumienia i rozmarynu, każdego ſzczyptę 1

Każ warzyć wſzyſtko w proſtym winie czerwonym i przyłoż w kataplazmie na dołek żołądkowy. Day ſzczegolnieyſzą baczność, aby ta część należycie okryta była, oſobliwie w zimie, i aby chory nogi miał zawſze w cieple. Ten ſpoſob ieſt wyborny na rozpędzenie dolegliwości ſpazmodycznych żołądka.

Ale ieżeli bol ieſt lekki, a temperament chorego flegmatyczny, daſz wewnętrznie lekarſtwa żołądkowe i przeciw-wietrzne, iakiemi ſą wywarzenie iagodek iałowcowych, ich extrakt, anyż, koper, a nadewſzyſtko dryakiew, lub apozema i kąſek naſtępujący:

Weź *Korzonkow omanu ſuchych*, drachm 6
Liści ptaſiey rutki,
Papawy czy żabiego kwiatu, każdego garść 1

Wierzchołkow małego iaſieńca, ſzczyptę 1
Skorki świeżey cytrynowey, uncyi ½

Każ warzyć korzonki w czterech funtach wody przez połkwadranſa, doday potym liścia, wierzchołki, i ſkorkę cytrynową, przecedź i doday do przecedzenia:

Syropu cykoryi ſkładanego, lub ſyropu kocenek, uncyi 2

KĄSEK

Weź *Proſzku kinkiny,* drachmy ½
Stroiow bobrowych, granow 8
Dryakwi, drachmy ½

Zrob trzy kąſki z ſyropem maku białełego. Niech codzień zażyie ieden ku wieczorowi.

Kardyalgia ſymptomatyczna, bywa zazwyczay naſtępnością iakiey choroby. Gdy ieſt ſkutkowana iaką trucizną, chory żali ſię na rozdzieraiący bol w przeſtrzeni żołądka, ma przyſtępy odurzałości, cierpi bezſenność, obłąkanie rozumu, konwulſye, ucilk niezmiernie utrudzaiący, palpitacye, ſłabości. Puls iego ieſt ſłaby, zakopany, drobny, czaſami twardy, nierowny, przerywany. W niżſzey przeſtrzeni brzucha czuie gwałtowne kolki, nie idzie na ſtolec, mocz iego nie odchodzi, ręce i nogi ma zimne; pot zimny pokrywa go, twarz ſtaie ſię ſiną i pomarſzczoną; ma drżenia i umiera z wſzy-

ſtkiemi znakami, ktore towarzyſzą Otruciú.

Pan *de Sauvages* przytacza takowe zdarzenie w ſwey Noſologii. Pewien korzennik, przedał iednemu człowiekowi lekarſtwo, ktore zawierało uncyą iedną arſzeniku. Błona powłocząca czeluście twarzy i rurę pokarmową, zupełnie zgryziona zoſtała, prącie zapładzania ſtwardniało; ſymptomata dopiero od nas wyliczone pokazały ſię, a chory ſkonał w trzydzieści dni potym w naygwałtownieyſzych bolach, pomimo wſzelkich zabiegow czynionych na uſpokoienie przypadkow.

Lekarſtwami wſkazanemi w tym gatunku kardyalgii ſą: woda kurczęcia, tłuſtości, oliwa, oleyki, maſło topione, mleko, woda letnia i wywarzenie kruſzek, dawane wielkiemi ſzklankami, w zamiarze ochłonienia cząſtek ſolnych ſubſtancyi ziadliwych i ziednania wymiotow. Dodaią do tych lekarſtw enemy częſtſze lub rzadſze; daią potym iakie narkotyczne, aby ziednać iaki ſpoczynek choremu, ktory niemoże uniknąć mocnego utrudzenia.

Pedogrycy podlegli ſą kardyalgii, gdy pedogra ieſt dawna. Miewaią borborygmy, trawienie źle odbywa ſwoie funkcye, i czuią ciężkość w dołku żołądkowym. Poradziſz chorym, aby używali ćwiczenia ciała, aby ſzukali rozrywki i częſto pili trochę wina Kanaryiſkiego. Ale ieżeli ſię ſymptomata powiękſzaią, poydzieſz za przykładem *Sydenhama*, ktory w podobnym przypadku, użył nayſzczęśliwiey ſwego

laudanum liquidum, ktorego przepis położemy pod artykułem *laudanum*. Gdy poſtrzegał, że materya pedogry, ktorą był dręczony, unoſiła ſię ku żołądkowi, po popełnionym iakim błędzie przeciwko trybowi, ktory ſobie przepiſał ten Lekarz, ſprawiedliwie ſławny, brał pewną dozę mięſzaniny piwa i ſerwatki, ktorą Anglicy nazywaią *bochet*; ten napoy wkrotce był wyrzucony wymiotami, a gdy *Sydenham* poſtrzegł, że wſzyſtko wyrzucił brał ſzklankę wina Kanaryiſkiego, z ſześciu kroplami *laudanum*, i tym ſpoſobem zachował ſię dość długo.

Ale gdyby ſię ten ſpoſob *Hipokrateſa* Angielſkiego nieudał, możnaby przyzwać na pomoc potne, aby chorym ziednać przez dni kilka poty obfite.

Częſto ſię przytrafia, że ludzie rażeni febrą, maią kardyalgie bardzo gwałtowne, podczas przyſtępu febry, to ſię nadewſzyſtko trafia w tercyannie, a po paroxyzmie naſtępuią bole żołądka. W tym ſtanie chory czuie bol nieznośny w przeſtrzeni ſtabizny brzuchowey, wymiotuie mało, ma ſłabości, puls iego ieſt drobny, oddycha łkaiąc. *Morten*, Lekarz Angielſki, będąc przyzwany w podobnym przypadku, oſądził że choroba była ſpazmodyczna, ſkutkowana materyą chorobną, i że ſzczegulniey raziła powłoki żołądkowe. Ten Lekarz przepiſał nayprzod, obfite picie wody kurczęciey; dał potym kinkiny i gran laudanum, na każdy wieczor; kazał także przyłożyć na pięści plaſter robiony z rowney części kadzidła i terpentyny. Oſmego dnia po przy-

ſtępie, kazał ieſzcze wziąść kinkiny, lubo chora była ſpokoyna. Ale gorączka powróciła nazad w przeciągu dni pięciu z ophtalmią bardzo boleſną. *Morten* rozkazał puścić krew z ręki nazaiutrz; kazał pić dekokt gorżki na przywrocenie odchodow zatrzymanych. Że zaś żołądek niebył ieſzcze zupełnie wyzdrowiały, przepiſał ſkrupuł ieden pigułek żołądkowych z granum *laudani* i dokonał leczenia lekarſtwami o ktorych my mowili w artykułach Gorączki.

Kardyalgia, ſkutkowana częſtym a niepotrzebnym pluciem, ktore bywa ſkutkiem złego wychowania, uſtanie; gdy chory zatrzyma w ſobie lepiey ślinę.

Inne gatunki bolu żołądkowego, nieuſtąpią tylko tym lekarſtwom, ktore mogą ſtłumić ich przyczyny.

" Gdy kardyalgia ieſt konwulſyina. (*Dict.*
„ *de ſanté. T. I. page 110.*) oznaymuie ſię
„ pulſem ściśnionym i konwulſyinym, po-
„ ruſzeniem mimowolnym członkow, wy-
„ prężeniem zbytecznym wſzyſtkich fibr
„ czyli włokien ciała, ściśnieniem znakomi-
„ tym pierſi, ktore niedozwala choremu
„ oddychać, zatamowaniem odcieku uryn,
„ ściśnieniem mocnym zębow, a ogołem
„ mowiąc wſzyſtkiemi ſymptomatami, kto-
„ re mogą charakteryzować ſtan konwul-
„ ſyiny.

„ W tym przypadku, zacząć potrzeba od
„ wezwania na pomoc puſzczenia krwi, a-
„ by zmnieyſzyć iey maſſę, a tym ſamym
„ nadać iey więcey gry w naczyniach, kto-
„ re ſą zbyt ścieśnione; puſzczenie krwi

„ z ręki powtorzyć trzeba kilkakrotnie po-
„ dług natężenia choroby i mocy chorego;
„ tuż po pierwszym puszczeniu krwi, po-
„ trzeba mu kazać zażyć obficie oleyku mi-
„ gdałow słodkich, i przyłożyć zewnę-
„ trznie na żołądek maść robioną z dwoch
„ części maści topolowey, a iedney czę-
„ ści balsamu uspokaiaiącego.

„ Przez ten czas, niezaniedbasz bynay-
„ mniey enem odmiękczaiacych, z ślazu,
„ pomurnego, malwy; ani napoiow koią-
„ cych, iakim iest następuiący:

Weź *Wody z kwiatow lipowych*,
grzybieńcowych, *każdey* uncyi 2
Likworu mineralnego anodynnego Hoffmana, kropli 20
Tynktury stroiow bobrowych, kropli 15
Syropu karabé, uncyą 1

„ Napoy ten dawać będziesz łyżkami
„ końcem uspokoienia gwałtowności kon-
„ wulsyi. „

KASKARILLA. *Patrz* KINAKINA.

KASSYA, KASSYA ROZPŁYWNA, KASSYA w LASKACH (Mat: Lek:) *Cassia fistula sollutiva, cassia filiqua Ægyptiaca. Chaiarsander. Avicennæ.* Kassya w laskach, ktorey niepotrzeba brać za iedno z kassyą w drzewie, ani z kassyą aromatyczną; iest strącze twarde, czarne, sękowate, długie na połtorey stopy. Jest owocem wielkiego drze-

wa, ktore ieſt podobne do orzechowego drzewa kraiow ciepłych. Drzewo to rośnie ſkwapliwie na Wſchodzie, i w wſzyſtkich kraiach Indyi Wſchodnich, zkąd było przenieſione do Ameryki, oſobliwie na wyſpy Antilſkie, do Mexyku i Brezylii Rodacy tego kraiu nazywaią to drzewo *cannefícier*. Kora tego drzewą ieſt cieńſza iak kora orzecha; ma kolor popielaty zewnątrz, a cieliſty wewnątrz. Liścia kaſſyi podobne do liści orzechowych, umieſzczone ſą parami na dwoch żyłkach drobnych; żyłkowatości ich ſą nieſkończenie cieniuchne, co ie czyni gładkiemi; maią zazwyczay połtory ſtopy długości; kwiateczki ſą bardzo drobne przyczepione do ogonka długiego na cal lub dwa cale. Kolor maią żołtawy, drzewo ogołocone bywa z liścia gdy go okrywaią kwiaty, co kaſſya ma wſpolne z migdałowemi drzewami. Pomiędzy prąciami naſiennemi kwiatow, widać wznoſzący ſię ſtępelek długi i cylindryczny, ktorego długość powiękſza ſię codziennie, ſkoro kwiat opądnie. Ten ſtępelek ſtaie ſię ſtrączem czarniawym, nieco zakrzywionym i bardzo twardym. Te ſtrącza ſą laſki kaſſyi, ktore za poruſzeniem wiatru, tłukąc ſię iedne o drugie czynią łoſkot, ktory podrożuiący ſłyſzą z bardzo daleka.

Strącza kaſſyi zawieraią w ſobie ſubſtancyą papkowatą czyli mleczną, ktora ma ſtężałość miodu zgęſtniałego przy ogniu. Ta papka czyli ten mlecz ieſt czarny, ma ſmak ſłowy i nieco kwaſkowy. Służy za po-

włokę peſtkom owalnym, żołtego koloru nieco ciemnego, twardym i tęgim.

Im cięższe ſą laſki kaſſyi, tym więcey zawieraią papki; ieżeli ſtrącone na wzaiem, daią dźwięk, znakiem ieſt, że ſię zeſtarzały w ſklepach, i że mlecz czyli papka wyſchła; pod ow czas nierzadką bywa rzeczą, znaleść ią z kwaśniałą lub ſpleśniałą. Przemyſł korzennikow, ktorzy moczą w wodzie laſki kaſſyi, długo zaległe w ſklepach, przyśpieſza ſpleśnienia papki.

Kassyą przywożą z Wſchodu, z Indyi i z wyſp Amerykańſkich. Przychodzi także kaſſya z Egiptu przez Alexandryą i Marſyllą, i to ieſt kaſſya Wſchodnia. Inną kaſſyą nazywaią Zachodnią. Kora iey ieſt gęſtſza, iaśnieyſza iak kaſſyi Wſchodniey; a nawet iey mlecz zdaie ſię trochę więcey cierpkości maiący w ſobie, lecz obydwie rowne maią ſkutki. Kaſſya Brezylſka, ma laſki grubſze i bardziey ſpłaſzczone, iak inne.

Chcąc mieć mlecz czyli papkę kaſſyi, odrzucaią peſtki i przegrody znayduiące ſię w rownych odległościach w ſtrączu. Ten mlecz, ſprawiedliwie ieſt uważany, iako iedno z purguiących minoratywow, nayłagodnieyſze i naydobroczynnieyſze. To ma w ſobie ſzczegulnieyſzego, iż ią można dawać rowno dzieciom iak dorosłym; temperamentom ſłabym czyli kakochimicznym, iako i temperamantom mocnym i ſuchym; kobietom ciężarnym, iako i tym, ktore nigdy niepoczęły. Purguie lekko nierozpalaiąc, i ſkutkuie bardzo dobrze w przypad-

kach,

kach, w ktorych używać niemożna purguiących draftytycznych. Daią ią pomyślnie, w wfzyftkich chorobach zapalaiących piersi lub niżfzey przeftrzeni brzucha, w gorączkach pieczących i zapalaiących, w dolegliwościach nerek i pęcherza, a ogołem we wfzyftkich przypadkach, w ktorych chcemy purgować bez wfzelkiey gwałtowności i w tymże famym czafie ufpokoić burzliwość humorow. Kaffya pewnym ieft fpofobem rozwolnienia żołądka, w konftupacyach długotrwałych; rozwięzuie i pociąga nieznacznie materye gnoyne, ktorych oftrość nadarza częfte zapalenia niżfzey przeftrzeni brzucha, niebefpieczne i okropne. Można iey ieszcze użyć w bolach gardła zapalaiących, w katarach, w migrenach uporczywych i w bolach hemoroid zapalonych.

To co mowiemy o kaffyi, rozumieć należy o kaffyi dobrze wybraney i niepodpadłey żadney zmianie, żadnemu zepfuciu. Bo niezawodnie poftrzeżono, że nudności, wiatry, rznięcia, &c. ktore przypifuią używaniu kaffyi, powinny raczey bydź przypifane złym przymiotom kaffyi użytey, niż złości wewnętrzney tego lekarftwa. Kaffyą można łączyć z anyżem w dolegliwościach hifterycznych i hipokondryacznych; w dolegliwościach cholerycznych z waynfztynem; w przypadkach żołądka flabości z rhubarbarum. Kaffya dawana łyżkami w bulionie cielęcym dzieciom nowourodzonym, ieft lekarftwem bardzo zaleconym na wypędzenie mœconium.

Cztery uncye lasek kassyi połtorey tylko uncyi daią papki, a gdy są stare połowę tego. Praktycy niepowinni tey uwagi spuszczać z pamięci.

Mlecz czyli papka, wyięta z strącza kassyi, przegnieciona przez sito, może bydź dana w dozie dwoch granow, poł uncyi, a nawet uncyi iedney rozpuszczoney w serwatce, bulionie lub iakim kąsku. Wywarzenia iey przepisuią od poł uncyi aż do czterech lub sześciu uncyi, w połkwarcie wody. Przepisuią ią także w enemach laxuiących i łagodzących, w dozie uncyi dwoch, w papce, a mniey lub więcey o dwa funty, gdy iest w laskach.

Woda z kassyi prosta, ktorey użycie bardzo iest rozciągłe w sztuce Lekarskiey, gotuie się tłukąc i każąc warzyć sześć uncyi lasek kassyi w trzech kwaterkach wody, dopokąd niewywre część trzecia. Daią iey kilka kieliszkow, końcem rozwolnienia żołądka, uspokoienia upałow gorączkowych &c. Lepieyby niekończenie było używać mleczu czyli papki, bo kora lasek ma nieco stężaiącey siły, co iest skutkiem przeciwnym celowi, iaki miewamy w dawaniu laxuiącego.

Xięga Paryzka kładzie *pulpam cassiæ* w konfekt Hamech, w *electuarium lenitivum*, w *catolicum*, w elektuaryum kassyi i w kassyą gotowaną.

ELECTUARIUM KASSYI.

Weź *Mleczu czyli papki kassyi świeżo z strączow dobytey*, funt 1

Miodu praśnego wyſzumowanego, funt 1
Liści i kwiatow ſzczyru, pomarańczego 1
fiałkow, garść 1
Piołunu, garści ½

Wywarzywſzy liści i kwiaty, dodaſz kaſſyą nowo dobytą i przeciśnioną przez ſitko; potym włożyſz miod w naczynie wyiąwſzy liścia i kwiaty i warzyć będzieſz do ſtężałości *electuarii* Doza ieſt uncya iedna lub dwie w enemach laxuiących.

KASSYA GOTOWANA XIĘGI PARYZKIEY.

Weź *Pulpæ caſſiæ*, funt 1
Syropu fiałkowego; uncyi 12
Cukru ſtartego na mieluchny proſzek, uncyi 3

Dozwol wyparować w popiele ciepłym aż do ſtężałości wyciągu czyli extraktu; gdy mięſzanina ta ochłodnie, dodaſz uncyą iędnę wody kwiatow pomarańczowych.

KASSYA w DRZEWIE. (Mat: Lek:) *Caſſia lignea*. Kaſſya w drzewie, ieſt kora kręcona w rureczki iak cynamon, i ktora ſię od cynamonu tym tylko rożni, iż iey zapach aromatyczny ieſt ſłabſzy, i że w uſtach ż ta, zoſtawia ſzlamowatość, ktorą gęby nie zaraża cynamon. Biorą ią z drzewa, ktore podobne ieſt do drzewa cynamonowego na wyſpie Jawa i Malabar. Niektorzy Autorowie mniemaią, że żydzi używali kaſſyi w drzewie do robienia oleiu świętego.

Ta kora uchodzi za maiącą cnoty żołądkowe i potne; zalecaią iey używanie w dychawicy wilgotney i w kaſzlu kataralnym, w dyarryach, dyſſenteryach, ſłabościach żołądka, i kachexyi.

Wchodzi w dryakiew, w philonium Rzymſkie, w mithrydat, i w diaſcordium.

KASSYA GOZDZIKOWA, (Mat: Lek:) czyli kaſſya maiąca zapach goździkow ſklepowych. *Caſſia caryophillata.* Niewłaściwie dano nazwiſko kaſſyi goździkowey, korze ſkręconey w trąbkę liſowatą i cienką, ktorą ździeraią z wielkiego drzewa, ktorego liścia podobne ſą do drzewa cynamonowego. Długi czas mniemano, że kory tey dodaie drzewo noſzące goździki ſklepowe, ale dziſiay wſzyſcy przeciwnie ſą przekonani. Drzewo kaſſyi goździkowey, rośnie na wyſpach Amerykańſkich, w Guiannie, w Brezylu i na wyſpie Kuba.

Kora ta zoſtawuie na ięzyku impreſſyą korzennieyſzą niż goździk ſklepowy. Dobra ieſt na choroby żołądka. Ma moc toniczną i wzbudza poty.

KASZEL. (Szt: Lek:) Jeſt poruſzenie taiemne, brzmienne, ſpokoynieyſze lub gwałtownieyſze, ktore ſię odbywa za poſrzednictwem narzędzi oddychania, gdy ſię przytrafi, iż iaka rzecz utrudza płuca, a natura chce ſię iey pozbawić. Kaſzel ieſt ſymptomatem kilku chorob gardła, pierſi i żołądka; powſzechnie zaś bywa ſymptomatem iakiego nieładu w płucach. Kaſzel zawiſł na gwałtownym uſiłowaniu, ktore czyniemy na wypędzenie lub wyrzucenie

materyi z kanałow krtani lub płuc, za pośrzednictwem powiękſzenia ich ściągnienia lub ich mocy konwulſyiney; ztąd kaſzel zawſze poprzedza wdech gwałtowny (*inſpiratio*), a towarzyſzy mu wydech także utrudzaiący.

Lubo celem tego poruſzenia ieſt wyſadzenie materyi zawadzaiącey, może iednak bydź ſympatycznym, gdy przypadnie z okoliczności rozdrażnienia zdarzonego w inney części. Ztąd widziemy często kaſzel ſkutkowany dolegliwością ſpazmodyczną krtani i gardła, ktorey przyczyna odległa ma ſwoie ſiedliſko w żołądku, w macicy, lub wątrobie. Ztąd wzięto podział kaſzlu, na kaſzel pierſi, żołądka i gardła; ale ieżeli przyczyna kaſzlu, działa bezſrzednie na ſame narzędzia, pod ow czas będzie *idiopatycznym*.

Przyczyna wzbudzaiąca kaſzel ieſt rozdrażnienie włokien płuc, a zatym wſzyſtko, co będzie mogło ſkutkować to rozdrażnienie, zdolne będzie do wzniecenia kaſzlu, iako to zapalenie, chroſteczki, rozprężenie lub zgęſtnienie humoru krtaniowego, wpłynienie materyi oſtrey, ktorey doſtawia błona flegmiſta; wſzyſtko to wyciąga, utrudza i oddala włokna krtani, zkąd powſtaie irrytacya czyli rozdrażnienie.

Kaſzel ſuchy bywa zawſze bez plwocin ſtowarzyſzony z bolem i gorącością; kaſzel mokry, nie ieſt tak boleſny ani tak uciążliwy.

Prognoſtyk kaſzlu rozmaity bywa podług ſiedliſka i przyczyn. Kaſzel pierſi ieſt nay-

cięższy, ani powinien bydź zaniedbanym: oznacza zawsze katar lub fluxyą bądź krwi bądź flegmy na płuca, ktora może mieć skutki okropne.
Leczenie kaszlu nie iest tak proste iak publiczność mniema. Błąd ten wiele ludzi codziennie śmiercią opłaca. Ztąd przed leczeniem kaszlu roztrząsnąć należy iego przyczynę, inaczey wszystka praca byłaby marnie roniona. Kaszel każe się dorozumiewać roziątrzenia w płucach; ale to roziątrzenie może bydz skutkowane dolegliwością spazmodyczną ktorey siedlisko iest bardzo oddalone; gorącem, suchością, eretyzmem piersi, rury oddechowey; alboli też może bydź skutkiem materyi lipkiey, ciągiey, bezsmakowitey, ktora zatyka kanaliki krtaniowe; a zatym sposoby leczące rozmaite i rożne bydź powinny. Tu to przypomnieć sobie należy podział lekarstw bechicznych, na bechiczne łagodzące, i bechiczne rozrzedzaiące. W pierwszym przypadku, gdy rozdraźnienie, nieuznaie za przyczynę materyi wolney, zimney i wilgotney, ale prosty eretyzm; coby starożytni nazwali byli *intemperies sine materia*, udać się należy do bechicznych łagodzących. Takiemi lekarstwami są: oleiek migdałow słodkich, korzonki i kwiaty malwy, ślazu, podbiału, dziewanny; serwatka klarowana iest naywybornieyszym lekarstwem na podobne przypadki. Jeżeli cieplo czyli gorąco piersi iest znakomite, trzeba z ręki krew puścić; puszczenie krwi zawsze iest potrzebne, gdy chory iest krwisty, i bol

głowy znakomity. Bardzo pożyteczną ieſt rzeczą, moczyć co wieczor nogi w wodzie letniey przed ſpaniem; i mimo dawnego przeſądu, ktory ſię na moczenie nog zapatrywał iako na ſzkodliwe, bardzo wiele dobrego przynoſzą choremu, zmnieyſzaiąc gorączki, bolu głowy i kaſzlu: enemy ſą także bardzo pożyteczne, ieżeli chory ma zatwardzenie lub gdy mniey moczu oddaie niż był zwykł.

Łatwo każdy rozumie, iż takowe leczenie byłoby ſzkodliwe w drugim przypadku, to ieſt gdyby kaſzel był ſkutkowany materyą gęſtą i lipką, wſzyſtkie te lekarſtwa łagodzące i oleykowate powiękſzyłyby ieſzcze złe, a więc udać ſię należy do lekarſtw dzielnieyſzych, do bechicznych rozrzedzaiących. Częſto potrzeba zacząć od wyſuſzania zrzodła choroby, ktore zależy na zawaleniu drog pierwſzych nieſtrawnościami, wyprożniaiąc dzielnie wymiotnym. Ipekakuanha przyzwoite ieſt nadewſzyſtko; ztąd widziemy że ieſt *ſpecificum* niezawodne na kaſzle ciężkie dziecinne, czyli to będzie dane w wielkiey dozie, czyli tylko w charakterze zmieniaiącego. Potym przepiſuią tyzanny, gotowane z roślin, ktore maią cnotę wycieńczaiącą, rozrzedzaiącą; iakiemi ſą: przetarznik, izopek, bluſzcz ziemny. Te rośliny ſłużą także za naſadę napoiom, ktore czynią ieſzcze dzielnieyſzemi, zaoſtrzaiąc ie ſyropami tychże ſamych roślin, kermeſem, oximellem ſcillitycznym. Słowem iſtotną pod ow czas indykacyą ieſt wycieńczenie i wyprożnienie;

w tym to zamiarze robić zwykli pod ow czas lekarstwa nieco toniczne, dodaiąc do nich kermes, oxymel i wino scillityczne.

Z tego cośmy dotąd powiedzieli, łatwo iest sądzić, iaką w tey mierze rolą narkotyczne grać mogą, ieżeli są należycie indykowane na uspokoienie kaszlu; zważyć należy, iż ich dzielność iest miiaiąca, iż nigdy nieprzystoią, gdy kaszel iest suchy, natarczywy, tudzież gdy gorącość i eretyzm są znakomite. Ale powinny bydź wyłączone z użycia, gdy uzdrowienie zawisło od obfitego plucia, bo plwociny pospolicie tamuią z przyczyny atonii, w ktorą wprawuią całą machinę.

Tryb w kaszlu powinien bydź odwilżaiący i roztwarzaiący. Ci ktorzy niezmnieyszaią ilości pokarmow, i ktorzy piią wiele wody ciepłey, niszczą swoie zdrowie. Nie trawią więcey, kaszel mieni się w kaszel żołądkowy, nieprzestaiąc razem bydź kaszlem piersi. Troskliwie wstrzymywać się należy od likworow mocnych. Tak mało są przyzwoite, iż częstokroć mała bardzo ilość ożywia katar, ktory iuż był na schyłku. Są nawet niektore osoby niemogące ich nigdy pić bez nabawienia się kaszlu.

„ Poznasz kaszel mokry po swobodnym „ odchodzeniu plwocin z nayłżeyszym pra„ wie usiłowaniem kaszlu. Kaszel mokry „ napada na temperamenta miękkie, wolne, „ ktore używaią obficie napoiow wodni„ stych; na starcow, na osoby mieszkaiące „ w mieyscach wilgotnych, i na tempera„ menta flegmiste,

„ Kafzel fuchy poznafz po nałogowey fu-
„ chości temperamentu, po natarczywo-
„ ści kafzlu, po ktorym nienaftępuie plwa-
„ nie; zazwyczay ofoby chude, pełne żoł-
„ ci, maiące krew oftrą, dręczone bywaią
„ tym gatunkiem kafzlu.

„ Przyczyną kafzlu wilgotnego czyli mo-
„ krego ieft zfiądnienie fię limfy w narzę-
„ dziach płucowych, lub oftrość teyże fa-
„ mey limfy, ktore drażni i kole błony rze-
„ czonego trzewia.

„ Kaszel fuchy uznaie za przyczynę fu-
„ chość włokien płucowych, i oftrość fo-
„ kow, ktore w płucąch przebywaią.

„ Przyczynami odległemi tych dwoch ka-
„ fzlow ieft wfzyftko, co może zgęścić hu-
„ mory i uczynić ie oftremi; iako to powie-
„ trze ciężkie i grube, pokarmy rozgrze-
„ waiące, używanie trunkow mocnych,
„ zbyteczne bezfenności, gwałtowne ćwi-
„ czenia, namiętności dufzy, przedech za-
„ tamowany &c.

„ Leczą kafzel wilgotny rozrzedzaiąc
„ materyą zawięzłą w płucach i kanałach
„ krtani; to fkutkować będziefz daiąc ten
„ napoy:

Weź *Miodu Narbońfkiego*, uncyi ½
Liści podbiału,
Błufzczu ziemnego, *każdego po* fzczypcie 1

„ Każ warzyć wfzyftko w trzech kwater-
„ kach wody, aby tylko poł kwarty zofta-
„ ło, do picia dafz choremu fzklankę co

„ dwie godziny, i nakażesz razem używa-
„ nie lochu następuiącego:

Weź *Oleyku migdałow słodkich*,
Lnianego trzymanego wyciśnieniem każdego uncyą 1
Tynktury kwiatow bendźwinowych, skrupuł 1
Antihecicci Poterii, granow 20
Syropu gorczycy polney, uncyi 2

„ Zmięszay wszystko do zażywania, łyż-
„ ka co godzina.

„ W ośm lub dziesięć dni po skutku te-
„ go lekarstwa, przepurguiesz chorego
„ dwiema uncyami manny, dwiema dra-
„ chmami soli *Glaubera*, i uncyą syropu
„ iabłczanego.

„ Jeżeli kaszel trwa ieszcze po przepur-
„ gowaniu, udasz się do tyzanny:

Weź *Korzonkow kosaćcu Florenckiego*, drachm 2
Liści hizopka, szczyptow 2
Chiny potłuczoney, drachm 3

„ Każ warzyć wszystko w trzech kwater-
„ kach wody, aby poł kwarty zostało, w
„ naczyniu dobrze przytkanym. Przecedź
„ likwor, chory wypiie dwie szklanki rano
„ na czco, w godzin dwie iedna po dru-
„ giey, i szklankę w wieczor kładąc się.

„ Można także w tymże samym czasie u-
„ żywać następuiących tabliczek:

Weź *Korzonkow ślazowych*,
Kosaćcu Florenckiego, *każdych po* uncyi ½
Kwiatu bendżwinowego, granow 24
Laudanum, kropli Nro: 6
Cukru białego, uncyi 4½

„ Zmieszay wszystko i urob tabliczki z
„ dostateczną ilością gummy dragantu; cho-
„ ry dozwoli się ustawicznie topić kawa-
„ łeczkowi takiey tabliczki w ustach
„ Kaszel suchy leczy się lekarstwami
„ wcale rożnemi. Nayprzod zaczniesz od
„ puszczenia krwi choremu, ieżeli kaszel
„ iest gwałtowny, potym naznaczysz uży-
„ wanie tyzanny takiey:

Weź *Korzonkow ślazowych wymytych*, uncyi ½
Kwiatow dziewanny,
Małwy, *każdych* szczyptę 1
Lukrecyi, drachm 2

„ Naley na to wszystko kwartę wody
„ wrzącey; dozwól moknąć wszystkiemu
„ poł godziny. Chory zażyie szklankę z
„ łyżką syropu fiałkowego, w tymże sa-
„ mym czasie używać będzie następuiącego
„ lochu:

Weź *Syropu fiałkowego*, uncyą 1
Wody pospolitey, uncyi 4
Pistaciow wyłuskanych, uncyi ½

„ Utłuc wszystko w możdzierzu, abyś zro-
„ bił emulsyą, do ktorey potym dodasz:

Gummy dragantu w proszku, granow 24
Oleyku migdałow słodkich, uncyą 1

„ Zmięszay wszystko po trochu, mięsza-
„ iąc ustawicznie.

„ Doday na końcu dwie drachmy wody
„ pomarańczowych kwiatow, i trochę cukru,
„ ieżeli potrzeba uczynić napoy miłszym.

„ Po użyciu tych lekarstw można dadź
„ choremu wywarzenie to:

Weź *Gummy Arabskiey utłuczoney*, uncyi 2
Cachou surowego, uncyi ½

„ Każ lekko warzyć w połtorey kwarcie
„ wody aby tylko pięć kwaterek zostało,
„ przecedź likwor i rozpuść w nim:

Syropu ślazowego, uncyi 2

„ Dozą iest kieliszek, dwa lub trzy razy
„ na dzień.

„ Jeżeli te lekarstwa nic nie skutkuią, mo-
„ żesz użyć syropu następuiącego:

Weź *Liści wielkiego żywokostu*, garść 1
Korzonkow ślazowych, uncyą 1
Juiubow, Nro. 15
Daktyli, Nro. 10

„ Każ wszystko warzyć przez połgodzi-
„ ny. Przecedź likwor i doday

Cukru, funtow 2

„ Warz wſzyſtko do ſtężałości ſyropu.
„ Chory zażyie łyżkę tego ſyropu w ſzklan-
„ ce wody trzy razy lub cztery na dzień.
„ W tym gatunku kaſzlu nie potrzeba by-
„ naymniey purgować, chyba że kaſzel
„ zupełnie uſtanie i chyba że gwałtowna pur-
„ ganſu ieſt potrzeba. Lepiey ieſt w po-
„ cząckach krew puścić, i powtorzyć to pu-
„ ſzczenie dwa lub trzy razy, podług mo-
„ cy temperamentu i kaſzlu. „ *Dictionnaire*
„ *de Santé Art: Toux.*

KASZTAN. (Mat: Lek:) Kaſztany ſą owoce wielkiego drzewa poſpolitego kraiom ciepłym i niektorym Prowincyom Francuzkim. Owoc ten ogołem wſzyſtkim ieſt znany. Dwa ſą gatunki kaſztanow; iedne roſną naturalnie i niepotrzebuią uprawy, inne nazywaią Francuzi *Maronier* i tych owoc ieſt oſnową handlu wielu Prowincyi Francuzkich. Francuzi iedzą kaſztany ktore zowią *Marons de Lyon*, te nierożnią ſię od innych kaſztanow tylko tym, że ſą większe.

Chłopi mieſzkaiący na gorach Arwernii, Perygordu, Andegawii, Lionu i innych Prowincyi, kaſztany maią za ſwoy głowny pokarm; każą ich młeć i robią chleb z mąki; poſilaią ſię także papką tego owocu, ktorą nazywaią *chatigna.*

KASZTANY daią pokarm ciężki i nieſtrawny; chłopi ktorzy ſię niemi zaſycaią, muſzą mieć żołądek uzbroiony, że tak rzekę, trzema puklerzami, kiedy zdołaią trawić tak ciężki pokarm: ale też uważaią, że większa część owych ubogich ludzi, maią

twarz, żołtą, wybladłą, finą; że są podlegli obstrukcyom, kolkom, i wielu innym chorobom, ktore zawisły od rozprężenia trzewiow.

Naylepszy sposob gotowania kasztanow, iest piec ie w zarzeniu, narznąwszy wprzod z iedney strony; bo nie używszy tey ostrożności, likwor zarwaty pod skorką gdy się rozrzedzi, a nie znayduie mieysca ktoreby go umieścić mogło, rozrywa skorkę z wielkim trzaskiem, i mogłby blisko stoiącego oślepić.

Kasztany tak pieczone są lżeysze, ale ie zawsze z umiarkowaniem ieść potrzeba. Te owoce surowe są ściężaiące: błona okrywaiąca ich miąższość ma też same cnoty. Można ią dawać w dyarryi, w biegunce i pluciu krwią; robią także z niey emulsyą z makiem białym i wywarzeniem lukrecyi. Szczęśliwe wyprowadza skutki w zatrzymaniu uryny.

Robią także kataplazm z kasztanow, ięczmienia i octu. Zalecaią ten kataplazm na rozwiązanie stwardniałości brodawek piersi niewieścich i na rozwiązanie mleka zsiadłego.

KASZTAN DRZEWO. (Bot:) *Castanea.* Jest to drzewo, ktorego dwa szczegolnieysze gatunki naznaczaią, to iest kasztan pospolity, *castanea sativa*, i kasztan Indyiski, *hippocastanum vulgare.*

Kasztan Indyiski iest bardzo piękne drzewo, ktore na wiosne zdobi nasze ogrody.

Owoc tego kſztałtu kaſztana, nie wchodzi w ſzereg owocow zdolnych do iedzenia; ale uſuſzony, ſtarty i zażyty w nozdrza, ieſt dziełnym kichaiącym i może przynieść ulgę w przypadkach migreny, podług doświadczenia, ktore uczynił Pan *Chomel*. *Matthiole* twierdzi, że takie kaſztany można dawać pomyślnie koniom dychawicznym do iedzenia, co potwierdza *Cluſive*.

Wielu oſob twierdziło, że kora kaſztana Indyiſkiego ma cnotę przeciw-febryłną, i żeby go można wziąść za kinkinę. Ponieważ ta powieść nie zaſadza ſię na żadnym niewątpliwym doświadczeniu naſzym zdaniem, nayroztropniey nie wierzyć temu, dopokąd doświadczenia przezwyciężaiące, nie ugruntuią tey prawdy.

KASZTANKI ZIEMNE. (Bot:) *Cyperus odoratus radice longa vel officinarum*. Jeſt to korzeń długi, cienki, kolankowaty, pokrzywiony, ozdobiony kilku ſęczkami w kſztałcie oliwkow, i włokienkami włoſkowatemi, ciężki do zerwania, czarniawy, ſmaku oſtrego, i trochę aromatycznego, zapach ma nardowy. Takie kaſztanki lub orzeſzki ziemne roſną w Prowancyi i Langwedocyi.

Z tych korzonkow wchodzą liſtki trawiſte, podobne do liści ćwikły, ale dłuższe i węższe; łodyga tey rośliny rośnie do wyſokości ſtop dwoch, proſta, bez ſęczkow troykątnych, pełna mleczu białego, maiąca na ſwym wierzchołku liścia rozłożone w gwiazdki, i umieſzczone pod kłoſem

kwiatowym, ktory długością przechodzą. Te bukiety są obszerne, grube, i niby powiewaiące, po nadwierzchołkiem łodygi złożone są z kłosow czyli z głowek łuskawych, ozdobionych kwiatami maiącemi prącia nasienne bez listkow. Z pachwiczek tych łusek, wypadaią stępelki, ktore się potym odmieniaią w ziarna troygraniaste, twarde, powleczone skorką czarną.

Oprocz tego gatunku kasztankow ziemnych, iest ieszcze wiele innych; iako to: kasztanki ziemne okrągłe Wschodnie; kasztanki ziemne Amerykańskie czyli korzeń *S. Heleny*, kasztanki Sułtanowe, i kasztanki ziemne Indyiskie.

Korzonki tych rozmaitych gatunkow kasztanow ziemnych, maią prawie też same cnoty; wycieńczaią i rozdzielaią humory, znoszą zatkania, wzbudzaią uryny i upławy niewieście, wzmacniaią cudownie żołądek osłabiony rozwolnieniem włokien, i zapobiegaią puchlinie początkowey. *Hoffmann* ie zaleca na choroby piersi, ktorym towarzyszy kaszel. Starte na proszek z kwiatami lawandy, w dozie drachmy 1. ułatwiaią wyiście płodu i łożyska.

Korzeń kasztankow ziemnych zwanych sułtankiem, iest diuretyczny, łagodzący i rozwięzuiący. Przystoi w dyssenteryi i gorącości uryny. *Lemery* twierdzi, że ten korzeń iedzony, albo wzięty w dekokcie, iest dobry na wzbudzenie nasienia.

Pierwsze dwa gatunki daią w substancyi proszku, od iednego skrupułu aż do drachmy 1. dwoie tyle biorą na wywarzenia.

Doza

Doza ſułtanka ieſt od połdrachmy aż do drachmy 1. w proſzku; w wywarzeniu od połuncyi aż do uncyi 1.

KATAPHORA (Szt: Lek:) Jeſt ſen głęboki, bez obłąkania rozumu i bez gorączki, pod czas ktorego chory budzi ſię, gdy ieſt miotanym; otwiera oczy, mowi, odpowiada na czynione zapytania i natychmiaſt zaſypia *Patrz* SPIĄCZKA.

KATAPLAZM (Chir:) takie nazwiſko daią pewnemu lekarſtwu mieyſcowemu zewnętrznemu, złożonemu: z liści, kwiatow, owocow, mąk, oleykow, tłuſtości, lub z gum rozrobionych na papkę.

Rozmaite kataplazmy robią, ſtoſownie do zamiarow, ktore maią dopełnić. Są kataplazmy anodynne, ſtężaiące, rozwięzuiące, dotrawiaiące; lub gnoiące, wzmacniaiące, odporne, kateretyczne, antiputrydyczne &c. naypoſpoliciey robią kataplazm na okładanie nadbiegłości zapalaiących z ośrzodki chleba warzoney w mleku, do ktorego dodaią gdy chcą oleiek rożany lub maść, maść topolową, cebule pieczone w popiele, lub iakiekolwiek inne odmiękczaiące.

KATAPLAZM GORZKI PRZECIW ROBAKOM.

Weź *Dryakwi Weneckiey i mąki ſłonecznika ſtrączyſtego*, każdego dra: ß
Naſienia gliſtnika czyli piołunu gliſtnego, drachmy 1ß

Hiera picra, drachmy ½
Oleyku piołunowego dystyllowanego, kropli 16
Soku Tanezyi ile potrzeba do umięszania tego wszystkiego.

Kataplazm ten przyłożysz na brzuch dzieci maiących robaki, a ktorych nie możesz przychylić do zażycia ustami żadnego lekarstwa. Można nawet ieżeli chcesz zadadź tego kataplazmu wewnętrznie w kulce grubey iak orzech laskowy.

KATAPLAZM ANTISEPTYCZNY PRZECIW SLINOGORZOWI.

Weź *Korzonkow omanu*, drachmy 2
Liści Tanezyi,
Piołunu,
Scordium, *każdego* uncyi 3
Jagodek bobkowych, uncyą 1

Porozgniatawszy te wszystkie istoty w moździerzu, warzyć będziesz w mięszaninie wody i octu dopokąd należycie nie zmiękną, potym przecedzisz przez chustę, i dodasz do wyciśnionego likworu:

Soli kopaney, uncyą 1
Oleyku Nardowego, uncyi ½
Mąki słonecznika, strączystego ilość dostateczną na zrobienie kataplazmu.

Przyłożysz ten kataplazm ciepło na część bolesną, i odmieniać będziesz co trzy godziny.

KATAPLAZM Z KASSYI.

Weż *Extraktu kaſsyi*, uncyą 1
Maści bzowey, uncyi 2
Maśoi olbrotowey, uncyi ½
Agaryku w proſzku, drachmę 1½

Zmięſzay, zrobiwſzy, będzieſz miał kaplazm bardzo zalecony na ślinogorż.

KATAPLAZM SLEDZIOWY PRZECIW UPALE GORĄCZKI.

Weż *Korzonkow Przeſtępu białego*, uncyi 2
Mydła czarnego, uncyi 6
Mięſa śledziow wyiętych z laki, uncyi 4
Soli morſkiey, uncyi ½

Zmięſzay to wſzyſtko na kataplazm, ktoren przyłożyſz pod ſtopy, gdy materya febrylna biie do głowy, ſkutkuie obłąkanie rozumu, lub zdurzenie.

KATAPLAZM ODMIĘKCZAIĄCY NAGABAIĄCY I DOTRAWIAIĄCY.

Weż *Mąk świeżo zrobionych z pſzenicy i lnu*, uncyi 3

Każ warzyć w ilości doſtateczney oleyku lilii białych lub w oliwie, pomięſzanych w rowney części z octem. Ruſzay uſtawicznie materyą i zrob z niey papkę, przymięſzay potym:

Papki cebul pieczonych w popiele, uncyi 2
Gummy ammoniaku rozpuszczoney w białku iaia, uncyą 1

Ten kataplazm przyłożysz ciepło na część, odmieniać będziesz cztery razy na dzień, a gdy wyschnie, można go będzie odmiękczyć trochą masła topionego.

KATAPLAZM PRZECIWKO PUCHLINIE.

Weź *Gnoiu świeżego wołowego*, funtow 2
Jagodek bobkowych w proszku, funta ½
Korzenia przestępu białego i świeżego, funt 1
Nasienia kminku w proszku,
Siarki, *każdego* uncyi 4
Sadła wieprzowego, uncyi 4

Zrobisz kataplazm, w dostateczney ilości wody wapienney, lub w mocnym ługu.

Ten kataplazm bardzo iest zalecony na rozwiązanie nadbiegłości limfatycznych, œdomatycznych, i na otwarcie porow części rażoney. Można odiąć siarkę, gdy się rozwiązanie robić zaczyna, aby lekarstwo było łagodnieysze, i żeby się nie obawiać odpływu materyi wewnątrz.

KATAPLAZM OPHTALMICZNY.

Weź *Papki iabłek słodkich pieczonych* uncyą 1
Chleba białego gotowanego w mleku i wyciśnionego, uncyi ½

Kołaczykow białka Rhasis w proszku, drachm 2
Białko iaia, 1

Zmięszay, będziesz miał kataplazm bardzo zachwalony w bolach zapalaiących oczu. Rozpostrzesz na płotnie; i ciepło przyłożysz na oko chorego.

KATAPLAZM ZOŁĄDKOWY.

Weź *Dryakwi Weneckiey*, drachm 6
Cynamonu i gwoździkow sklepowych w proszku, każdego po drachmie 1
Oleyku miętki, kropli 6
Oleyku piołunu dystyllowanego, kropli 2
Octu, ile potrzeba do zamięszania tych substancyi.

Ten kataplazm bardzo iest pożyteczny na uspokoienie nudności, wymiotow i dyarryi bądź w dziecięciu, bądź w dorosłym.

KATAPLAZM PRZECIW PLEURZE.

Weź *Mąki nasion lnianych czyli siemienia*, uncyi 8
Fænum græcum i kminku, uncyi 4
Miodu słodkiego, uncyi 2
Oleyku lnianego lub oliwy, ile trzeba do zrobienia kataplazmu.

Ten Kataplazm uspokaia bole zwane pospolicie *kłocia w boku*. Nadewszystko iest

pożyteczny w pleurze fałſzywey. Pewien Autor bardzo ſzacowny uważył, iż gdy na bok chorego przyłożyſz kminek umięſzany z małłem, ſmak kminku czuć w uſtach chorego: tak daleko przenika dzielność tego lekarſtwa.

KATAPŁAZM z PAIĘCZYNY PRZECIWKO GORĄCZKOM PRZERYWANYM.

Weź	*Terpentyny Weneckiey,*	uncyi 2
	Soku babczanego,	uncyą 1½
	Fig,	Nro. 3
	Skorki pomarańcz świeżych,	drachm 2
	Kąſku,	uncyą 1½
	Sadz kominowych,	uncyi ½
	Gnoiu gołębiego,	uncyą 1½
	Paięczyn wielkich paiąkow,	Nro. 6
	Mydła czarnego,	uncyi 4
	Octu ilość dostateczną na zmięſzanie tego wſzyſtkiego.	

Przyłożyſz ten kataplazm na pulſa pięści, w gorączkach przerywanych; czaſami zdziera ſkorę; ale ten przypadek, ile bardzo zbawienny nie powinien zadziwiać.

KATAPLAZM WZMACNIAIĄCY.

Weź	*Proſzku lewandowego i macierzanki, każdego*	funt 1
	Mąk rozwięzuiących,	funta ½

Każeſz wſzyſtko warzyć w proſtym winie czerwonym, aż do ſtężałości kataplazmu, potym dodaſz:

Miodu praśnego pospolitego, uncyi 4
Styraxu, uncyi 6

Chcąc ten kataplazm zrobić bardziey antiseptycznym, można w nim kazać rozpuścić kamfory drachm 2.

Używany bywa pożytecznie i pomyślnie, na nadbiegłości grożące zgnilizną; w bolach gardła gangrenowatych, i w dymienicach następuiących po gorączkach ziadliwych.

KATAPLAZM NA STŁUMIENIE POKARMU NOWO-ZŁEGŁYCH.

Weź *Liści ruty*,
Miętki,
Opichu, *każdego* garści 2
Nasienia kminu polnego, uncyi 2

Utłucz wszystko razem; i położ na blasze żelaza rozpalonego, aby się zagrzało. Doley potym ilość dostateczną oleyku rożanego, aby mięszanina ta miała stężałość kataplazmu.

Czytelnik znayduie wiele innych gatunkow kataplazmow w ciągu tego dzieła, pod artykułem osobnych chorob; tam go odsyłamy.

KATAPLAZM DOTRAWIAIĄCY NA NADBIEGŁOSCI KONSKIE.

Weź *Szczawiu*, garść 1
Starego sadła, uncyi 2

Starych drożdży i naykwaśnieyszych uncyi 4
Bazylicum, uncyi 2
Cebulek liliowych pieczonych w po-
piele, Nro. 2

Każesz gotować szczaw w sadle, potym wszystko wrzucisz w moździerz z cebulami, utłuczesz należycie mieszaninę, potym wmieszasz *basilicum* i drożdże. Kataplazm ten przykładać będziesz ciepło na nabrzmiałości:

KATAPLAZM ODMIĘKCZAIĄCY DLA LUDZI.

Weź *Korzenia slazowego oskrobanego i gotowanego dopokąd się nieobroci w papkę miękkiey stężałości*, uncyą 1

Doday do tego

Liści pomurnego,
Szczyru,
Malwy, *każdego* szczyptę 1
Fig, uncyi 2

„ Kasz iesztze warzyć wszystko kwa-
„ drans; utłuc w moździerzu i przykładay
„ ciepło na część zchorzałą.
„ Można używać tego kataplazmu w
„ wszystkich przypadkach, gdy naprzykład
„ chcesz dopomoc nadbiegłości do zropienia
„ się; lub ciałom obcym do wyiścia; lub
„ gdy po sparzeniu albo ranie, skora zosta-
„ nie rozprężoną, i ściśnioną; przyłożenie

„ tego kataplazmu odmiękcza ią, i czyni
„ ſpoſobnieyſzą do wſzyſtkich oczekiwa-
„ nych ſkutkow.

KATAPLAZM ROZWIĘZUIĄCY.

Weź *Mąki ięczmienney;* uncyi 6
Wſzy świniey świeżey i utłuczoney, uncyi 2
Soli Ammoniaku ſurowey, uncyi ½
Octu, funtow 2

„ Każ warzyć czas nieiaki w octcie mąkę
„ i świnią weſz, a potym doday ſol ammo-
„ niaku i będzieſz miał kataplazm.

„ Używaią go wprzypadkach, gdy chcą
„ rozwiązać i rozpędzić, humory zebra-
„ ne w iakiey części, iak naprzykład po
„ zapaleniach gdy iuż użyto puſzczenia
„ krwi i lekarſtw łagodzących; i gdy po-
„ zoſtaie w części nabrzmiałość bez bolu i
„ bez gorąca, używaią tego kataplazmu
„ pomyślnie.

KATAPLAZM KRZEPIĄCY, (*corroborativum.*)

Weź *Korzonkow kokornaku długiego,*
Jagodek bobkowych,
Liści ſcordium,
Naſienia kminkowego,
Mirry, każdego uncyi 2
Pieprzu Jamayſkiego, uncyą 1

„ Utłuc wſzyſtkie ſubſtancye tęgie w mo-
„ żdzierzu, dodaiąc miodu tyle troie ile

„ ważą przepisane materyały. Zmięszay
„ na kataplazm.

„ W wszystkich chorobach, w ktorych za-
„ chodzi iakie rozwolnienie, można pomy-
„ ślnie zażywać tego kataplazmu, końcem
„ nadania włoknom sprężystości i wzmo-
„ cnienia ich; to się nadarzać zwykło po
„ składach materyi obfitych i znakomitych,
„ lub po uczynieniu zbytecznych usiłowań
„ w gwałtownym iakim ćwiczeniu, albo
„ gdy się skora znayduie w ocieczeniu lub
„ rozwolnieniu w świeżych usunieniach
„ czyli kiłach; ten kataplazm służyć może
„ do utwierdzenia skory, i do zatrzymania
„ wewnątrz części, ktore robiły usunienia. „
Dict. de santé. T. 1.

KATAR. (Szt: Lek:). Katar iest fałszywe zapalenie, ktore może osiadać wszystkie części ciała, ale ktore nayczęściey osiada nos, części składaiące szyię lub piersi. W tym przypadku widać znakomite wzdęcie w części zarażoney; bywa czerwieńsza iak zazwyczay, czuie chory ciepło niezwyczayne i bol cichy. Niekiedy robi się w nich ropienie wcale złego charakteru: gdy to fałszywe zapalenie odmienia naturę, katar, ktory się zdawał lekkim, przybiera na się piątna i naturę perypneumonii, a gangrena tuż potym następuie.

Są katary błony flegmistey, gardła, piersi. Bywaią także katary wątroby, nerek, pęcherza, macicy, żołądka i kiszek. Te choroby są prawie zawsze epidemiczne, i panuią nadewszystko podczas wiosny i zimy wilgotnych, dżdżystych, kiedy pogody rzadkie,

deszcze i śniegi częste Niekiedy bywaią łagodne, i nieskutkuią wcale żadnych przypadkow okropnych; widziano iednak, że pomiędzy gminem wielkie czyniły spustoszenia.

Gdy katar obiera sobie za siedlisko koniec nosa, nazywaią go KATAREM MUZGOWYM, gdy zaraża piersi, ma nazwisko KATARU PIERSI.

KATAR osiadaiący gardło, rożni się od ślinogorza, bo w ślinogorzu wzdęcie nieiest tak znakomite a bol żywszy; bo ślinogorz iest prawdziwym zapaleniem, a katar fałszywym, połączonym z obfitym odsączeniem materyi kleiowatych i grubych. Katar nosa, niezawsze poprzedzany iest od kataru gardła, ale iednakowo katar nosa iest zawsze poprzednikiem kataru gardła; i potym przechodzi do piersi: taki iest porządek i taki postępek tych trzech gatunkow kataru.

Przyczyną, dla czego katar, zawsze się zaczyna od nosa, iest to: iż rzeczona część wystawiona iest bezsrzedniey że tak rzekę na dotknięcie powietrza zimnego, niżeli inne. Wdech czyli inspiracya wprowadza namieniony płyn w nozdrza; ktory biie zupełnie na błonę flegmistą i wnosi w nie impressye zimna lub miazmy, ktoremi iest zarażony. Że zaś błona flegmista wybiia gardło i piersi, nie dziw, że złe przechodzi z iedney do drugiey.

Przyczynami naypospolitszemi kataru są: niepogody i odmiany powietrza; przeyście

nagłe z ciepła do zimna, zatamowanie przedechu niewidzialnego, upławow mieſięcznych, hemoroidalnych, apertury &c. Zakiſy óſtre i kwaśne, ktore zgęſzczaią limſę w ich kanałach, uſpoſobienie do zapalenia, lekkie iakie rozdęcie: Oſoby maiące żołądek ſłaby, ſkłonność do ſkorbutu, trądu, francy, świerzbu, parchow, ktore maią konſtytucyą kakochymiczną i prowadzą życie prożniackie, ſą bardzo podległe katarom.

Ale nic niemoże tak dzielnie ſprowadzić kataru do głowy, iako wychodzenie i wyſtawianie ſię na zimne powietrze, proſto po porzuceniu łożka. My ſami, mowi Autor, artykułu, roku 1769. w Mieſiącu Marcu, uczyniliśmy ſmutne tego doświadczenie, ktore nas ó mało nienabawiło śmierci. Dzień Wielkanocny tego roku był dzdżyſty i zimny. Wiele oſob iuż nieco ulżyło ſobie z ubioru zimowego; bo pierwſze dwadzieścia dni Marca, były bardzo piękne i pogodne. W dzień Wielkanocny rozumieliśmy, że ſię może obeyść bez wylecenia wody, i umyliśmy twarz wodą zimną. Wyſzliśmy właśnie pod ow czas z łożka; pory ciała naſzego były otwarte, i całe ciało było w ſtanie wilgotności. Zimno nagle ściesniło pory przedechu; i od owey chwili materya przedechowa, ſzukaiąca innego dla ſiebie uyścia, zaczęła nas nabawiać nieiakiey nieſpokoyności.

Około czwartey tegoż ſamego dnia, 26. Marca, wzięła nas gorączka ze drzeniem, po ktorym naſtąpiło gorąco pieczące; na-

ſtąpiły wymioty, ſtrona prawa noſa zaczęła ſię rozdymać i nabierać koloru czerwonego żywego; nie mogliśmy krwi puſzczać aż nazaiutrz, z przyczyny blizkich przyſtępow wymiotow; otworzono nam żyłę u ręki z ſtrony nabrzmienia noſa, ktore ſię powiękſzyło; w wieczor, ieſzcze drugi raz krew nam puſzczono, ale iuż nie mogli nam więcey krwi puſzczać, z przyczyny ſtanu zwątlenia i ſłabości, w ktory nas choroba wtrąciła.

Z tym wſzyſtkim głowa wzdęła ſię mocno, i zaledwo można było w nas widzieć poſtać człowieka. Pewien Lekarz, cieſzący ſię w Paryżu wziętością gruntowną, ktorą iednaią talenta i zaſługa, przepiſał powtarzane enemy, a wewnętrznie dawał antiphlogiſtyczne. Starania iego i przebiegłość uſpokoiły przypadki, a natura obwieściła rychłe ozdrowienia obfitemi hemorragiami, ſzoſtego dnia choroby. Wrocmy teraz do rzeczy.

Katar muzgowy, czyli katar noſa, obwieſzcza ſię zatrudnieniem i ciężkością czyli raczey ociężałością głowy, świerzbieniem nozdrzy, kichaniem, wypływem humoru białego, oſtrego i gryzącego; ktory częſto gryzie nos i uſta; czuć głuchy czyli cichy bol głowy, a nadewſzyſtko koło iamek brwiſtych, bo błona flegmiſta wybiia tę iamki. Chory traci apetyt, wſzyſtkie potrawy zdaią mu ſię bez ſmaku; bo organum ſmaku ieſt niby zatopione i zalane wodniſtościami, ktore ſię rozlewaią po wſzyſtkich częściach głowy; pod ow

czas, zapala się gorączka, ale nietrwa długo, naywięcey godzin czterdzieści ośm, to iest dwa dni; gorączkę tę obwieszcza moc pulsu, chorzy są niespokoyni i mało śpią; dźwięk głosu ich mieni się, mowią przez nos.

Leczenie kataru muzgowego powinno się zmieniać podług rożności przypadkow i w pomiar konstytucyi chorego. Gdy symptomata są lekkie, dosyć iest trzymać się ciepło, zachować dokładny tryb, nic nieieść rozgrzewaiącego, chronić się zimnego powietrza, pić ciepło i używać ćwiczenia ciała, aby można przywrocić przedech niewidzialny.

Ale ieżeli przypadki są ciężkie, ieżeli zatrudnienie, gorącość i gorączka są znakomite, zapalenie uprzedzić należy puszczeniem krwi, częściey lub rzadziey powtarzanym, podług potrzeby, wziąść iakie lekkie purguiące i skrupuł ieden dryakwi na noc. Za napoy ordynaryiny naznaczyć iaki trunek łagodzący, i zdolny do utrzymania w stanie dobrym przedechu:

Weź *Kwiatow podbiału*,
Malwy,
Dziewanny, *każdego* dobrą szczyptę
Lukrecyi, drachm 2

Wymocz to w wodzie pospolitey wrzącey i osłodź potym likwor syropem kapillorowym.

Będziesz miał nadewszystko baczność na utrzymanie żołądka w stanie przyzwoitey

wolności, za pośrzednictwem enem; często dawać będziesz iakie kichaiące pomięszane z tabaką, aby roziątrzyć błonę flegmistą, i tym sposobem ziednać wypływ szlamowatości nosem; brać także należy w siebie parę octu lanego na rozpalone żelazo. Zalecaią ieszcze dym proszku następuiącego:

Weź *Naylepszey kaffy upaloney, zmieloney i startey na tak subtelny proszek aby go na porfirze czuć niebyło* drachmę 1
Kwiatów konwalii ususzonych i startych na proszek, drachm 2
Liści bukwicy suszonych i obroconych w proszek, drachmy $1\frac{1}{2}$
Cukru kanaru w proszku, drachm 2

Rzucać będziesz ten proszek na żelazo rozpalone, i dym brać będziesz w siebie wciągaiąc nozdrzami. Można także ten proszek brać iako tabakę, gdy katar muzgowy uspokoi się, przepurguiesz chorego i zakończysz tak kuracyą.

Przechod kataru z nosa do muzgu iest bardzo krotki. Ta *metastasis* bywa dziełem godzin dwadzieścia cztery, a w trzy dni toż samo dzieie się w piersiach.

Gdy katar osiądzie w gardle, głos iest chrapliwy; chory czuie ciepło nadzwyczayne w gardle, część się wzdyma, staie się bolesną i zapala się; iest to pewien gatunek ślinogorza; a nawet ten przypadek wziąłby na się wszystkie iego piątna, gdyby wcześnie niezapobiegano iego postęp-

kom. Puſzczenie krwi ieſt tutay naydzielnieyſzą pomocą; przepiſzeſz napoie łagodzące, iakim ieſt tyzanna, ktorey my dali przepis w artykule kataru muzgowego; można też i inną zrobić podobnych właſności, przepiſzeſz gargaryzmy odmiękczaiące z wywarzenia korzonkow ślazowych, lukrecyi, kaſzy perłowey, fig i ſyropu ślazowego; purgować także będzieſz częſto kaſſyą w laſkach, ktore każeſz warzyć w wodzie poſpolitey; potym dodaſz do przecedzenia uncye 2. manny, i łyſzkę wody ciepłey w ktorey roztopiſz dwa grana wymiotnego: Napoy ten czyli ten trunek, daſz w kilku ſzklankach: dwoiſtą przynieſie korzyść: i ziedna ſtolce i wzbudzi wymioty; a ſtrząśnienia ktore nadarzaią wymioty ſą zbawienne dla kataru, gdy ſię zapalenie uſpokoi.

Pod ow czas odmieniſz gargaryzmy, a ponieważ iuż o nic więcey chodzić nie będzie tylko o utwierdzenie ięzyczka oraz otaczaiących go części; chory będzie płukał gardło tą przyprawą, ktora naſtępuie.

Weź *Wody izopka*, uncyi 2
Spirytuſu wina rektyfikowanego, uncyą 1
Spirytuſu warzęchiew, uncyi ½
Spirytuſu ſoli ammoniaku, ſkrupułow 2
Proſzku korzonkow zębownika (pyrethrum, drachmę 1
Miodu praśnego, uncyi 4

Zmięſzay na gargaryzm, ktorym zimno uſta i gardło płukać będzieſz.

Ten

Ten gargaryzm wyprowadzi ſkutek pożądany. Oſwobodzi gruczoły gardłowe z flegmy lepkiey i gęſtey, ktora w nich ſpoczywa, wyrzut iey prędzey naſtąpi i wſzyſtkie ſymptomata znikną.

Gdyby mimo tych lekarſtw zapalenie trwało, gdyby chory zawſze iednakową czuł gorącość i boleść w gardle, nietrzebaby ſię wahać w przyłożeniu obſzernego wizykatoryum na karku lub też na ſamym gardle, aby pociągnąć zewnątrz materyą. W tym ſamym czaſie przepurgowałby ſię, pilby napoie łagodzące, i zażywałby gargaryzmu łagodzącego, ktoryśmy przepiſali wyżey.

Gdy katar zaraża tylko błonę flegmiſtą lub gardło, złe to nie grozi żadnym niebeśpieczeńſtwem; ale nie tak trzeba ſądzić gdy ſię rzuca na pierſi. Może ztąd wyniknąć choroba bardzo wielka a chociaż katar niezmienia ſię w peripneumonią, oſłabia przynaymniey płuca, i uſpoſabia ie do zapadnienia w chorobę za pierwſzym zdarzeniem.

Katar pierſi obwieſzcza ſię ciężkością oddechu, kaſzlem, ochrzypnieniem głoſu, kichaniem, muzgiem katarowym, i niewyraźnemi bolami gardła, przechodzącemi z mieyſca na mieyſca. Chorzy nayprzod kaſzlą, ale nic nie wypluwaią; w kilka dni potym wyrzucaią materyą białą i prawie ſerwatkowatą; po mału plwociny ſtaią ſię takie, iakie bywaią oddawane w peripneumonii ktora ſię rozwięzuie: a nawet ſame ſymptomata kataru pierſi, ſą w małym ſtanie też ſame co ſymptomata peripneumonii.

Katary pierſi nie długo trwaią w oſobach dobrey konſtytucyi, ale błędem ieſt gminnym, iż im należy dozwolić dobrowolnego wytrawienia. Krokiem tylko iednym ta choroba odległa ieſt od peripneumonii, a nawet większa część peripneumonii ſą tylko katarami zaniedbanemi.

Nie rzadko daie ſię widzieć, że katary pierſi, ſą poprzednikami ſuchot, w oſobach młodych podległych katarom, ktore maią ſzyię długą, pierſi wązkie i ſłabe, głos cienki i piſkliwy. W wieku zbliżaiącym ſię do ſtarości, katary częſto napadaiące na iednę oſobę, zmienią ſię w dychawicę; w ſtarcach prawie ſą nałogowe i przywiązane nieoderwanie do ich zgrzybiałości. Bardzo ſię obawiać należy fałſzywych ropień.

Naygłownieyſzą do dopełnienia indykacyą w katarze pierſi ieſt to, aby ułatwić expektoracyą materyi rozdymaiących kanały krtaniowe i przywrocić przedech. Doktor *Hales*, dowiodł ſwoiemi doświadczeniami, że przedech czyli parowanie codzienne płucow wyrownywa 22 uncyom. Poznać łatwo można, iż gdy to wyprożnienie zatamowane będzie nagłym oziębieniem, zaſtanawia ſię w naczyniach odcieczných i odſączných płuc, i tam ſkutkuie rozdęcie, tkanina komorkowata nabrzmiewa; a zatym naczynia powietrzne ſą przygniecione i gubią wielkość ſwych diametrow; ztąd pochodzi trudność oddechu, ucisk i boleść.

Leczenie kataru pierſi zacząć potrzeba, od przykazania choremu, aby ſię trzymał ciepło i mało iadł; karmić ſię będzie pokar-

mami lekkiemi, iakiemi ſą: kleiki, papki &c. Napoiem iego zwyczaynym będzie tyzanna robiona z włoſkow Panny Maryi, kwiatow maku polnego, wywarzenie otrąb z miodem praśnym, cukrem lub ſyropem kapilloro-wym. Apozema naſtępuiące wyda także bardzo dobry ſkutek.

Weź *Otręb*, garści 1

Każ ie warzyć w trzech kwaterkach wody, aby kwaterka wywrzała. Odſtaw naczynie od ognia, przecedź i wrzuć do przecedzenia:

Kwiatow maku polnego,
Grzybienca mnieyſzego,
każdego ſzczyptę 1
Liści włoſkow Panny Maryi, garść 1

Mocz to wſzyſtko przez kwadrans, i rozduść potym w likworze

Syropu diacodium, uncyą 1

Chory przez kilka dni zażywać będzie tego apozematu, i będzie przeſtrzegał, aby nigdy zimno nie pił. Częſtokroć doſyć na tey oſtrożności do zakończenia ſzczęśliwie kataru, nadewſzyſtko gdy chorzy ſą młodzi, czerſtwi, i dobrey konſtytucyi.

Ale gdyby kaſzel był oſtry i ſuchy, gdyby chory doznawał pieczącego gorąca, gdyby nie ſpał a temperament miał czerſtwy, mocny; potrzebaby mu krew puścić, końcem odwrocenia niebeśpieczeńſtwa inflam-

macyi; przepifałbyś mu tyzanny odmiękczaiące, z korzenia ślazowego, kwiatow malwy, grzybieńca mnieyfzego i fiałkow; dałbyś julepki z fyropu ślazowego i gwoździkowego, do ktorychbyś dorzucił ku wieczorowi fyrop grzybieńca lub maku białego.

Podczas kataru, chronić fię należy wfzelkiego wiatru, nawet pogodnego. Trzymać fię ciepło, nadewfzyftko ku wieczorowi, bo pod ow czas kafzel bywa częftfzy i mocnieyfzy. Chory powinien okryć dobrze głowę a na pierfi położyć kaftanik kaftorowy lub flanelowy. Takiemi odziewać fię ma fzatami, ktore utrzymuią ciepło i chłoną wilgoć. Futra bynaymniey nie fą zdatne do dopełnienia tych dwoch zamiarow.

Katary niekiedy unofzą fię do kifzek, do pęcherza, lub innych części; iakośmy powiedzieli na początku tego artykułu. Pierwfzy był Pan *Lieutaud*, ktory dał nazwifko tey dolegliwości kataru pęcherza W tym ftanie, pokazuią fię wychodzące z kanału uretry, ślamowatości podobne do fmarkow nofa, ciekących pod czas kataru muzgowego. Te materye fzlamowate cedzą fię obficie przez fitka pęcherza. Rożnią fię od moczenia ropą fkutkowanego wrzodem pęcherza, ponieważ w katarze, wypływ ieft bez zapachu i czyfty; gdy przeciwnie ieft fmrodliwym, białym i gęftym, kiedy pochodzi od wrzodu.

Natura częftokroć leczy fama przez fię katar pęcherza: Gdy trwa długo, należy prze-

purgować chorego i czynić wſtrzykiwania w pęcherz robione z wywarzenia roślin aromatycznych, kazać mu odbydź kilka kąpiel w wodzie przewarzaney z ſzałwiią, z rozmarynem; zalecić aby zachowywał ściśle tryb ſuchy. *Patrz* TRYB. *Linnæus* twierdzi, że widział uleczoną tę chorobę ſamym używaniem cebuli.

Niekiedy humor kataralny rzuca ſię nagle na płuca i utrudza oddech, iżby chory wpadł w niebeśpieczeńſtwo zadławienia, gdyby mu nie dano prędkiey pomocy. To to nazywaią *katarem dławiącym*. Pan de *Sauvages* utrzymuie, że napaść tey choroby nigdy nie bywa nagła, ale że ma ſwoie początki i poſtępki.

W przypadkach, w ktorychby ta napaść nie była złączona z zapaleniem, kilka granow wymiotnego w enemie, ſą naylepſzym lekarſtwem; ſtrącenia, ktore wymioty ſkutkować będą w całym ciele, wypędzą z kanalikow krtaniowych, mnoſtwo materyi ſzlamowatych, ktore ſą na zawadzie wchodzącemu i wychodzącemu powietrzu. Po zadaniu wymiotnego, przepiſzeſz iaki napoy rozrzedzaiący, naprzykład oxymel ſcillityczny, ktorego taka ieſt przyprawa.

Weź *Miodu praśnego Narbońſkiego iak nayczyśtſzego*, funtow 4
Octu z cebuli zamorſkiey, funtow 2

Każ warzyć aż do ſtężałości ſyropu. Dawać będzieſz od pułdrachmy aż do uncyi 1. Ocet, ktory ieſt zaſadą tego oxymellu tak

ſię robi: moczą cebulę zamorſką przez godzin 24. w dobrym octcie wyſtawionym na ſłońce w naczyniu mocno zatkanym.

Co wieczor, kładąc ſię ſpać, chory zażyie kąſek tak zrobiony:

Weź *Maſtyxu*, drachmę 1
Diagredu i kwiatkow marcyalnych ſoli amunoniaku, drachmy ½
Mydła białego, uncyą 1
Cynamonu w proſzku, drachmy ½

Zrob kąſki z ſyropem ſiedmiu korzonkow rozwalniaiących, aby każdy kąſek ważył ſkrupuł 1. Potym przepurguieſz, i zaleciſz końcem uchronienia ſię powrotow choroby, aby chory mało iadł wieczor, i oddalił od ſiebie pokarmy grube, kleiowate i trudne do ſtrawienia.

KATAR. (Szt: Hod: Byd:) Konie i inne zwierzęta robocze, barany, kozy i owce, rowanie ſą podległe katarowi. Konowałowie znaią lepiey tę chorobę pod nazwiſkiem *zołzow*.

Nieſtateczność por roku, czaſy dżdżyſte, czaſami ciepłe, czaſami zimne. Mała baczność wieśniakow około utrzymywania ieczność wieśniakow około utrzymywania iednoſtaynego przewiewu powietrza w ſtayniach i oborach; przechod nagły powietrza rozgrzanego, ktore panuie w mieyſcach, w ktorych wiele bydła ieſt zawartego, na powietrze wolne i zimne; wody ſurowe i zmarzłe, ktore pić dozwalaią bydłu zpoconemu, ſą głownieyſzemi przyczynami zołzow i kaſzlu.

Gdy koń ieſt żołtowaty, zdaie ſię ſmutnym, zwątlonym. Materya zaraz ſmarkowata, biaława lub zielonawa ciecze mu z nozdrza, gardziel ma ſuchy i twardſzy niż zazwyczay, kaſzel bywa ſłabſzy lub tężſzy, połyka z większą lub mnieyſzą trudnością, podług ſtopnia zapalenia, niekiedy tak ieſt gwałtowne, że koń dycha, robi bokami i z wielkim ſileniem ſię oddycha; w ten czas bać ſię trzeba aby nie wpadł w dychawicę.

Wſzyſtkie przypadki ktore za ſobą pociągaią zołzy, zawiſły od zatamowania przedechu i od ścieczenia materyi przedechowey na płuca. Indykacyą głowną leczenia ieſt ogołocenie czyli oſwobodzenie rzeczonego narzędzia z ciężaru ktory go uciſka.

Gdy chorobie nie towarzyſzy żadne ſymptoma niebeśpieczne doſyć będzie raz krew puścić; zadaſz łekkie potne lekarſtwa, podkadzać będzieſz pyſk dymem iałowcowym; prowadzić go potrzeba po ſłońcu, i wlewać do pyſka wodę miodkowaną.

Aby ſię należycie wyparſkał czyli aby odeſzła dobrze ciecząca ślamowatość, włożyſz mu knebel z krzęciny lub z drzewa leſzczynowego zielonego, a gdy mu ſzlamowatość pociecze połgodziny lub trzy kwadranſe, wymyieſz mu pyſk naſtępuiącym płukaniem:

Weź *Liści rzepiku*, garści ½
Liści ſzałwii, garść 1
Korzenia dzięglu i Imperatoriæ,
każdego uncyą 1

Każ warzyć, przecedź i doday do przecedzenia miodku rożanego łyżek 2. Umaczaſz knotek płucienny w tey mięſzaninie, i wſuwać go będzieſz iak można naydaley w gardziel; operacyą tę powtorzyſz kilka razy na dzień, gdyby koń utracił apetyt, można w gargaryzmie rozgnieść kilka piorek czoſtku i wrzucić trochę ſoli; gdyby apetyt nie powracał, trzeba mu ſać do gardła wody z ſkorſonerry, wołowych ięzyczkow lub bernardynka, w ktorychby należało rozpuścić uncyą 1. konfektu alkermeſowego. Zrobiłbyś ieſzcze *Armand* (a) czyli wywarzenie dla konia naſtępuiącym ſpoſobem, ktoryśmy położyli w nocie. Ałbolitęż wſtrzykiwałbyś w nozdrza i uſzy ſok ćwiklany z wywarzeniem liści tabaczanych.

(a) *Tym ſłowem* Armand *oznaczaią lekarſtwo zdolne do przywrocenia koniowi ſił i apetytu.*

PRZEPIS ARMANDU.

Weź ilość doſtateczną ośrzodki chleba, napuść ią ſokiem gron winnych niedoſtałych, doday kilka ſzczypt ſoli, w niedoſtatku ſoku winogronowego i miodu rożanego lub poſpolitego praśnego. Trzymay, te papkę na ogniu przez kwadrans. Odſuń potym od ognia, i doday połtora tuzina to ieſt ośmnaście goździkow ſklepowych w proſzku, dwie drachmy cynamonu także ſtartego na proſzek i cukru niepławionego ieſzcze funta ½. Poſtaw znowu mięſzaninę na ogniu, i zoſtaw

Możnaby także dadź napoy. ktorego tu przepis kładziemy:

Weź *Jagodek potłuczonych iałowca*,	funt	1
Miodu praśnego,	funta	½
Wina,	kwartę	1

Każ warzyć wſzyſtko przez połgodziny, i zaday choremu koniowi.

Ale gdyby choroba połączona była z gorączką i uciśnieniem oddechu czyli dławieniem, gdyby gardziel była wyſchła i zapalona, potrzebaby ſię trzymać drogi przeciwney tey, ktorąśmy podali, nie dawać żadnego lekarſtwa rozgrzewaiącego, powtorzyć kilkakrotnie puſzczenię krwi, nie udawać ſię tylko do napoiow odmiękczaiących i do enem laxuiących. Gdy ſię przypadłości choroby uſpokoią, przepurguieſz bydlę, piętnaſtu granami waynſztynu wymiotnego, połuncyą dryakwi i tyluż diaprunu.

Leczenie zołzow czyli kataru owiec, toż ſamo bydź powinno, tylko w małych do-

---

ią przy nim przez kwadrans, mięſzaiąc ią uſtawicznie, aby nie zgęſtniała zbytecznie.

Potym ſpłaſzczyſz młotkiem żyłę ſuchą, wołową, włożyſz ią w Armand i wyciągnieſz na końcu gruby kawałek iak orzech włoſki; na ten czas otworzyſz pyſk koniowi, chwyciſz mu ięzyk i zapuściſz w gardziel żyłę, puść potym ięzyk bydlęcia, niech przez czas nieiaki żuieową żyłę. Toż ſamo powtarzać będzieſz co trzy godziny.

zach. Wreſzcie nie można nadto częſto zalecać, aby bydlęta chore w cieple trzymano, aby ich przykrywać matami wełnianemi, ieżeli chorują w zimie; a niedozwalać im raptownie nabierać świeżego powietrza gdy wyzdrowieią.

KATARAKTA. (Chir:) Katarakta ieſt choroba oczu, w ktorey zrzenica, ktora w ſtanie naturalnym zdaie ſię czarna, traci przezroczyſtość ſwoią i nabiera koloru niekiedy żołtego, niekiedy popielatego, błękitnego lub rdzawego. W początku katarakty wzrok tylko ieſt pomięſzany, ale potym ſłabieie i niknie zupełnie.

Starożytni, a nawet niektorzy z dziſieyſzych mniemaią, że katarakta nieco innego ieſt, tylko błona zakrywaiąca humor wodniſty, lub też zgęſtnienie i zſiednienie ſię tegoż ſamego humoru; ale dowiedziono czaſow naſzych, że przyczyną poſpolitą ſuffuzyi czyli katarakty ieſt zſiądnienie ſię i nieprzezroczyſtość humoru krzyſztałowego; tudzież że bardzo rzadko kiedy znayduią ſię katarakty błonowate podług mniemania ſtarożytnych.

Niepożyteczną byłoby rzeczą przytaczać tutay wſzyſtkie mniemania o początku katarakty; bez wątpienia, nieſpodziewa ſię czytelnik widzieć dzieła naſzego zapchanego zdaniami i zbiianiami onych: znaydzie w wſzyſtkich dziełach Chirurgii wyſzczegulnienie onych ze wſzyſtkiemi okolicznościami; naſzą ieſt rzeczą, zaſtanowić ſię nad ſamym przypadkiem, nie rozpościeraiąc niepożyteczney erudycyi.

Katarakta ma dwie przyczyny blizkie i odległe. Przyczyna blizka iest nieprzezroczystość humoru krzyształowego. Przyczyny odległe, są: zastanowienie humorow gęstych i lepkich, po gwałtownych ophtalmiach, fluxyach, rażach odebranych w oczy, upadkach; częstokroć ta choroba przypada, z patrzenia się długiego na zarzewie lub w słońce; niekiedy bywa skutkiem wady trędowatey skorbutyczney, francowatey lub kancerowatey.

Humor krysztalliczny staie się nieprzezroczystym, iż pomiędzy rozmaitemi warsztwami błonowatemi, ktore go składaią, ściekaią materye obce, ktore przecinaią przechod promieni świetlistych; zaciekaią w tkaninę komorkowatą tey części, i wprawuią rzeczone narzędzie w utratę przezroczystości.

Podziały katarakty są bardzo rożne i liczne: dzielą ią na *prawdziwą*, *fałszywą*, *prostą i pomięszaną*, *świeżą i zastarzałą*, *początkową i stwierdzoną*, *nieruchomą i kolebaiącą się*, na *mleczystą i ropistą*, *promienistą*; dzielą ieszcze katarakty na *uleczone*, *nieuleczone* czyli *niebespieczne*. na *częste*, *pospolite i nadzwyczayne*, na *niemieyscowe*, *doyrzałe* i *niedoyrzałe*.

Katarakta *prosta poiedyńcza* iest owa, ktorey nie towarzyszą żadne przypadki. W kataraktcie pomięszaney, chirurg ma pełnić kilka indykacyi. Częstokroć katarakta przylega do innych części oka, niekiedy zrenica iest nieruchoma, lub też oko ma iaką inną wadę. Choroba iest początkowa, gdy

chory lekko tylko odmianę poſtrzega w wzroku, ieſt ſtwierdzona oczywiſta, gdy złe powiękſza ſię znacznie i oczywiście codzień. Prawdziwa katarakta, albo iak ią nazywali ſtarożytni ſuffuzya ieſt owa, wktorey nieprzezroczyſtość znayduie ſię tuż za zrzenicą, fałſzywey zaćmienie bywa wcale w innym mieyſcu.

W katarakcie mleczney, humor krzyſztałowy zmienia ſię w humor mleczney, iak w ropiſty bierze na ſiebie naturę i przymioty ropy. Katarakta ieſt *pręgowata*, gdy oko niby przedzielaią kilka linii kolorowych; ieſt promieniſta, gdy na humorze krzyſztałowym nie poſtrzegamy tylko ſkazę łśniącą ſię iak ſrebro. Ta ſkaza trwa niekiedy całe życie, nie zaſtaniaiąc całkowicie wzroku, bo tylko punkt humoru krzyſztałowego zalega.

KATARAKTA poſpolita ieſt owa, w ktorey humor krzyſztałowy zdaie ſię białawym lub popielatym; katarakta ieſt rzadka, nadzwyczayna gdy krzyſztałowy humor ieſt rozmaitego koloru, lub gdy choroba ieſt dziwnym ſpoſobem połączona czyli ſkomplikowana.

Miſtrz Jan, ſławny okuliſta Paryzki, nazywał kataraktą nie mieyſcową owę, w ktorey humor krzyſztałowy, pozbawiony przezroczyſtości był za ſwoią łuſką, co ſię może przytrafić po gwałtownym uderzeniu w oko. W tym ſtanie zrzenica ieſt nieruchoma. Bywa puchlina oka, krzyſztałowy humor ma kolor biały; naciſka na zrzenicę i wyſadza ią zewnątrz; wyſycha po mału, a pod owczas chory nie poſtrzega tylko ſame cienie ciał

ktore mu pokazuią. W katarakcie kolebaiącey, wzrok zupełnie bywa ſtłumiony, humor krzyſztałowy pokazuie ſię pod kſztałtem ſkazy białey lub żołtey, ktora idzie za poruſzeniem głowy, zmnieyſza ſię i twardnieie z czaſem.

Chirurg przed namyślaniem ſię na operacyą katarakty, powinien rozważyć czyli ieſt *doyrzała* czyli nie. Pozna że ieſt doyrzała, gdy wzrok zupełnie ſtłumionym będzie; gdy ſię zrzenica ślizka, gdy zamknąwſzy oko chorego i natarłſzy go palcem wielkim, nagle ią wyſtawia na wielkie światło.

Przeciwnie ſądzić będzieſz, że katarakta nie doyrzała, gdy wzrok nie ieſt zupełnie ſtłumiony, i gdy zrzenica nie wſzędzie na ſwoiey powierzchni, ma rowną nieprzezroczyſtość.

Nie wſzyſtkie katarakty czynią nadzieie, ſzczęśliwego ſwego zniſzczenia. Widziano, że zdeymowanie ich nie przynoſiło żadnego ſkutku, w przypadkach, w ktorych podług wſzelkich pozorow, należało mieć niezawodną otuchę uleczenia chorego; czaſami także katarakty, ktore ſię zdawały nieuleczone, znieſione bywały, z wielkim podziwieniem ſamych nawet operatorow. Żelazo iednak ieſt dzielnym lekarſtwem, na tę przypadkową ślepotę, gdy choroba ieſt proſta czyli poiedyńcza, i gdy oko z innych ſtron w dobrym ieſt ſtanie.

Ale operacya byłaby niepożyteczna; gdy groniſta błonka oka, przypiera do katarakty, lub gdy ieſt ſtwardniała; gdy zrzenica u-

traciła fwoy kfztałt okrągły, gdy ieft przepękniona, gdy robi kąty, lub gdy ieft ściśniona, zawarta.

Ogołem mowiąc, im daley fię katarakta oddala od koloru białego czyli perłowego, tym wątpliwfzy potrzeba wyciągać prognoftyk; toż famo mowić trzeba o owym przypadku, w ktorym podcieczenie czyli fuffuzya albo katarakta będzie mleczyfta, ropifta, lub pręgowata; albo gdy napada na ftarcow. Ponieważ ta operacya nie ieft ani bolefna ani niebeśpieczna, Chirurg zawfze fię może na nią odważyć, w naywątpliwfzym nawet przypadku, zaradziwfzy wprzod fławie fwoiey użyciem wfzelkich oftrożności.

Czafem operowania czyli zdeymowania katarakty ieft zazwyczay wiofna i iefień. Obrać należy dzień iafny i pogodny, pokoy dobrze oświecony. Spofobem ftarożytnym zdeymowania katarakty było przekłoć rogową błonę, zniżyć humor krzyfztałowy nie wypufzczaiąc go z oka. Tak poftępować, mowiono, było to zdeymować kataraktę przez *zniżenie* czyli *zfunienie*. Ale Chirurgia Francuzka wydofkonaliła tę operacyą. Pan *Daviel* Chirurg Marfelfki a potym Paryzki, dowiodł doświadczeniami, ktore wieńczyły naypożądańfze fkutki, że iedynym fpofobem na oddalenie wfzelkiey boiaźni powrotu katarakty, było: wypuścić humor krzyfztałowy za oko: co wfzyfcy Chirurgowię dzifieyfi robią.

Chory przygotowanym będzie do operacyi, lekarſtwami zwyczaynemi, puſzczeniem krwi i purganſem, podług potrzeby i ſił chorego. Zazwyczay czas ranníeyſzy obieraią do operacyi i dzień rowney pogody; bo gdyby ſłońce padło na operatora, źrzenica chorego ſtuliłaby ſię, a operacya zoſtałaby pomięſzaną.

Gdy wſzyſtko należycie urządzono będzie, Chirurg ſtanowi ſię przeciwko chorego, ktorego poſadzi na ſtołku niżſzym od ſwoiego ſtołka, tak aby oko proſt odbierało impreſſyą światła. Pomocnik umieſzczony za krzeſłem chorego, ſchyla mu głowę ku ſwoim pierſiom; zakrywa mu oko zdrowe, i przyciſka głowę iego obiema rękami. Chirurg wpatruie ſię potym w oko załłonione kataraktą, uſtanawia go palcem wielkim i pierwſzym ręki lewey, każe mu patrzać w gorę, co wypukłym czyni okręg oka i układa go w pozycyi pożądaney dla operatora.

Chirurg, maiąc zupełnie i mocno w ſwey władzy oko, co nienayłatwieyſzą ieſt rzeczą, bierze ręką prawą narzędzie, ktorym ieſt długa igła zakończona ſtrzałeczką, oprawiona w rękoiść drewnianą lub ſłoniowey kości; i wpycha go powoli w przednią komorkę oka, w odległości poł lub bliſko poł linii od błonki rogowey zwaney (*ſelerotides*) naprzeciwko źrzenicy. Potym przeſuwa z iednego boku błonki rogowey do drugiego, nachyli troche narzędzie na przod i dokonywa przecinać błonkę rogową na krzyż i ukoś, aby

humor krzyſztałowy miał doſyć mieyſca do wypływu

Gdy to przecięcie zrobi, wyimuie narzędzie, nacıſka troche na okrąg oka, krzyſztałowy humor pada natychmiaſt na iagodę twarzy i operacya bierze ſwoy koniec. Gdy ſię humor krzyſztałowy opiera; otworzyć go należy drugim narzędziem, nazwanym *ciſtitome*. Trafia ſię niekiedy że oko broczy znacznie krwią podczas przecinania błony rogowey. Ten przypadek powinien oſtrzedz operatora, iż ſię ma śpieſzyć z operacyą; aby ſię krew niepomięſzała z humorem ſzklannym; coby niechybnie ſkutkowało *gypopium*, czyli ślepotę innego gatunku. W takowym zdarzeniu, przemywacby należało oko kolyrem robionym z wody babczaney, lub z wody bławatkowey ubitey z białkiem iaia, a nawet można przymięſzać trochę hałunu tucyi lub kamfory, podług mnieyſzey lub więkſzey potrzeby uczynienia tego kolyru rozwięzuiacym.

W przypadkach zwyczaynych, doſyć będzie umaczać płatuſzki w mięſzaninie dzieſięciu części wody z iedną częścią ſpirytuſu wina; te płatuſzki przyłożyſz na oko i przytwierdziſz obwiąſłem zwyczaynym w takich przypadkach. Po pierwſzym opatrzeniu, każeſz chorego zanieść do łożka; powinien leżeć na grzbiecie i ſpokoyność mieć zupełną.

W kilka godzin potym puściſz mu krew z ręki, aby zapobieżeć inflammacyi; puſzczenie krwi powtorzyſz, ieżeli tak okoliczno-

licznośći wyciągać będą. Zołądek w wolności utrzymywać będzieſz za pomocą enem, a obwiąſło często ſkrapiać wymienionym kollyrem.

Często ſię przytrafia, że chory ma wymioty po operacyi; ten przypądek ieſt ſkutkiem roziątrzenia nerwow oftalmicznych, ktore ſię łączą z nerwami krtaniowemi, maiącemi kommunikacyą z nerwami ſkładaiącemi *lacis* żołądkowy (*powikłanie żył krwiſtych.*)

Pierwſze narządzenie zdeymuie ſię w wieczor w dzień operacyi i tylko odmiana płatuſzkow naſtępuie. Nazaiutrz i dni naſtępuiących, opatruią rano i w wieczor, a nawet częściey ieżeli ieſt gorąco. Chory światła niepowinien widzieć iak w ośm lub dzieſięć dni po operacyi. Pod ow czas dopiero ſądzić można, czy operacya była dobrze zrobiona.

Lekarſtwa wewnętrzne nie ſą bez pożytku w kataraktach, ktorych niemożna zniſzczyść przez operacyą, bądź dla tego, iżby iey chory niewytrzymał, bądź dla inney iakiey przyczyny. Pan *de Sauvages* przywrocił wzrok pewnemu Xiędzu maiącemu kataraktę, każąc mu zażywać codziennie trzecią część granu ſzaleiu czyli bieluniu, i powiękſzaiąc potrochu dozę, dopokąd niepoſtrzegł oſchłości nozdrzow i gardzieli. W ośm dni po używaniu tego lekarſtwa, rzeczony kapłan zaczął czytać naydrobnieyſze charaktery, lubo przedtym naywiękſzych rozeznać niemogł. Humor krzyſztałowy ſtał ſię nayprzod błękitna-

wym, lubo był przedtym biały; odzyſkał wreſzcie ſwoią przezroczyſtość i podcieczenie czyli katarakta zniknęła. Choremu przywrocił ſię apetyt i ſpokoyność ktorą był utracił, a zdrowie poſiadło ſtan naylepſzy. Pan *de Sauvages* twierdzi: że mu takiego doświadczenia powierzył, Pan *Coulas* Doktor lekarſkiey ſztuki. Te dwa przykłady, mogłyby nakłonić praktykow do naśladowania, dwoch zacnych i doſkonałych Mężow.

KATARAKTA BYDLĄT. (Szt:Hod:Byd:) Konie i inne bydlęta robocze, owce i kozy podległe ſą kataraktcie. Ta katarakta, daleko łatwieyſza do znieſienia w wymienionych bydlętach niż w człowieku, byleby tylko niezbyt zaſtarzała była. Nieco innego ona ieſt, tylko ſkora błoniaſta, ktora ſię zawięzuie z ſtrony małego kąta oka, rozſzerza ſię niekiedy po całym okręgu, i okrywa go zupełnie, ieżeli iey poſtępkom niezapobiegą.

KATARAKTĘ tę można zepſuć lekarſtwami lub operacyą. Gdy katarakta nieza ſłania zupełnie oka, podnieſieſz ią lekko połtorakiem, przekoleſz brzegi igłą nawleczoną długą nicią; potym wynieſieſz w gorę tę błonę, utnieſz tak bliſko iak tylko możeſz z tey ſtrony, gdzie ma ſwoy zawiązek. Potym obmywać będzieſz oko końſkie wodą babczaną, w ktorey rozpuściſz trochę ſoli amoniaku; a co rano ſmarować będzieſz reſztę błony, ſolą morſką, rozpuſzczoną w ślinie ranney czczego człowieka.

Przez wſzyſtek czas leczenia, nietrzeba bynaymniey owſa dawać koniowi, a nawet oſzczędnieyſzy mieć powinien pokarm niż zwyczaynie. Ta oſtrożność uprzedzi zapalenie, ktoreby niechybnie ſkutkowały wady ladaiakiego trybu. Lekarſtwami tak walczyć będzieſz z kataraktą. Gdy poſtrzeżeſz iey poſtępki, każeſz rozpuścić koperwaſu w wodzie poſpolitey, i ſmarować będzieſz tym rozpuſzczeniem roſnącą błonę. Rozpuſzczenie ſoli poſpolitey w uſtach człowieka zdrowego i czczego, ieſt także lekarſtwem bardzo zaleconym na te przypadki. Sol ammoniaku utłuczona, też ſame wyprowadza ſkutki.

Spoſob leczenia wytknięty od nas rowno przyſtoi baranom, owcom, i kozom. Operacya zdięcia błony kataraktalney, ieſt bardzo trudna kiedy ta błona okrywa cały krąg oka; mocno ſię obawiać należy, aby bydlęcia nieoślepić. Niemożna znieść tey zawady wzroku, tylko przecinaiąc w krzyż; ale każdy łatwo zrozumie, że to przecięcie ieſt trudne i delikatne: a nawet bywa i niebeśpieczne, gdy choroba ieſt zaſtarzała, z przyczyny ſkleienia, ktoremu rzeczona błona popaść mogła, z błoną oka rogową. W tey okoliczności, potrzebaby mieć zupełną zręczność dobrego Okuliſty, aby otrzymać zupełnie uleczenie. Na ten czas lepiey zoſtawić bydle w tym ſtanie w ktorym zoſtaie, niżeli ſię kuſić o niepożyteczne doświadczenie.

KATARKTYCZNE *Lekarſtwa*, *Patrz* CATHARKTYCZNE w T, I.

KATERETYCZNE. *Catheretica* (Mat: Lek:) Takie nadano nazwiſko lekarſtwom, ktore maią przymiot trawienia ciał zślimaczałych i wyroſtkow grzybowatych, wznoſzących ſię na ſpodzie ran lub wrzedow. Takiemi ſą: hałun palony, precipitatum rubrum, proſzek ſawiny, wapno niegaſzone, maść Egipſka, proſzek epipaſtyczny, kołaczyki z minium &c. &c.

Bardzo nierozſądnie wzięto znaczenie kateretycznych za znaczenie kauſtycznych. Kauſtyczne palą i robią ſkorupę na ciele, tamte niepalą i wygryzaią tylko.

KATETER. (Chir:) Tak nazywaią narzędzie chirurgiczne, ktore zapuſzczaią w pęcherz, końcem dowiedzenia ſię, ieżeli zamyka w ſobie kamień; końcem wyprowadzenia z niego uryny, piaſku, tudzież końcem wſtrzykiwania potrzebnych lekarſtw.

Robią katetery rozmaitey długości i rożnego kſztałtu, w proporcyi wieku i płci oſoby chorey. Katetery dla mężſzczyzn, miewaią poſpolicie zakrzywienie wewnątrz i długi dziob przekłoty dwoma oczyma niby, to ieſt: dwiema dziurkami, dla ziednania wypływu uryny. Katetery kobice, powinny bydź krotſze i prawie proſte, z przyczyny kſztałtu kanału uretry, ktora w płci niewieściey ieſt prawie proſta. Wſuwaią do tych ſond wydrążonych ſtępelek zakończony małą kuleczką, ktora zatyka zupełnie dziurki kateteru, gdy tego potrzeba.

Pan *Antoni Petit*, rądzi odmienić kſztałt kateterow poſpolitych, i robić ie w S. z

otworem dolnego zakrzywienia, ktore ma wchodzić do pęcherza. Tym ſpoſobem, cała uryna i piaſek czyli drobniuchne kamyki zawarte w pęcherzu, wychodzą ſwobodnie: co nieprzytrafia ſię, gdy kateter tylko w końcu otworzony, a ieſzcze w końcu, ktory ſię podwyżſza czaſem nad urynę, i dotyka ſię wyżſzey ściany pęcherza.

Daią także nazwiſko kateteru, ſondzie ſtalowey, ktorą wſuwaią do pęcherza, końcem wyrzynania. Ten kateter ieſt laſkowany w całym ſwym zakrzywieniu, aby ſłużył za przewodźca narzędziowi oſtremu, ktore ma otwierać pęcherz.

KATETERYZM. *Catetheriſmus.* (Chir:) Jeſt wſunienie kateteru do pęcherza.

KAUSTYKA. *Cauſtica.* (Chir:) Kauſtyka tym ſię rożnią od kateretycznych, że palą i robią ſkorupę na mieyſcu, na ktorym były przyłożone. Takiemi ſą kamień palący, kamień piekielny, ſublimatum corroſivum maſło antimoni. (*Patrz* ANTIMONIUM *&c.*) Tych to używaią do otwarcia wrzodow kunſztownych znanych pod nazwiſkiem (*cauterya.*) Kauteryow czyli apertur. *Cauſtica* nierożnią ſię od rozpalonego żelaza, tylko tym że ich działanie ieſt wolnieyſze, i nieco łagodnieyſze. Kładziemy tu przepiſy nayużywańſzych:

KAMIEN PALĄCY.

Weź *Popiołow z waynſztynu*,	funtow 2
Wapna niegaſzonego,	funt 1

Włoż te materye, w naczynie przyzwoite, i naleway ie pomału dwunaſtu funtami wody wrzącey: gdy ta mięſzanina wymoknie przez pięć a naywięcey ſześć godzin, każeſz ie gotować bliſko kwadrans. Przecedziſz potym likwor przez papier czyli bibułę pod ktorą podłożyſz płotno. Wlawſzy przecedzenie w miſę lub miednicę miedzianą, daſz mu ſię wyparować aż do ſuchości, przy iaſnym i czyſtym ogniu. Po wyparowaniu, czyli ięzykiem ſzkoły; po ewaporacyi, reſztę pozoſtałą włożyſz w tygielek na ogień, na ktorym trzymać będzieſz dopokąd iuż więcey zwierać niebędzie, i nieſtanie ſię iak ſadło roztopione. Pod owczas wyleieſz wſzyſtko na blachę miedzianą lub marmur rozgrzany i pokraieſz na kawałki wprzod niż ſtwardnieie ſtygnąc. Zachowywać będzieſz te kawałki w flaſzcze dobrze zatkaney, bo powietrze rozpuſzcza ten kamień.

Kamien Piekielny, ieſt drugie kauſtykum, zobacz pod tym artykułem: Kamien Piekielny.

KAUTERYA. *Cauteria* (Rz:Chir:) Nazwiſko kauteryow daią bez wſzelkiey rożnicy wrzodom kunſztownym, zrobionym końcem ziednania wypływu materyi chorobney iakieykolwiek; iako też i materyom, ktore robią takowe wrzody. Należy iednak rozrożnić ie, ile że pierwſze ſą ſzczeremi ſkutkami, a drugie przyczynami.

Podział ieſt poſpolity kauteryow na *aktualne i potencyalne*. Rozumieią przez kauterya aktualne, żelazo rozpalone, ktorego

używaią do uleczenia wielu chorob, moxę, spirytus wina, ktore zapalaią na chorym ciele &c. *Kauterya* potencyalne są wszystkie palące, ktore mogą zrobić ranę lub strupek. Niekiedy także wyraz *kauteryum* służy do oznaczenia narzędzia, ktorego używaią do palenia, Chirurg powinien mieć kauterya rozmaitego kształtu, aby mogł zażyć podług potrzeby.

Chirurgia starożytna bardzo wielce poważała kauterya aktualne. Ich stawianie na ciele zdało się dzikim lekarstwem naszym Chirurgom dzisieyszym: i podobno dla tego ie tylko zaniedbano, że ich widok przestraszał chorych. Akademia Chirurgii ciągle zatrudniona staraniem o postępki sztuki, wyciągnęła kauterye aktualne z niepamięci, w ktorey się zdawały zagrzebanemi. Kilku Chirurgow wydało pamiętniki pełne światła w tey mierze, i dzisiay w wielu przypadkach przykładaią na ciało ogień, ktorego starożytni używali. *Hipokrates* i następni po nim Lekarze używali kauteryow aktualnych z pomyślnością nayznakomitszą. Czego niemożesz uleczyć lekarstwami, mowił Oyciec sztuki lekarskiey, uleczysz ogniem; ogień zapobieży chorobom, ktorych niepotrafi żelazo wytępić, ale gdy użycie ognia pokaże się niepożytecznym, nic już nie ma, w całey naturze, coby uleczyć potrafiło. *Galen*, *Celsus* i Arabowie naybardziey używali ognia w boleściach rumatyzmalnych, katarach, pedogrze, scyatyce, w apoplexyi, epilepsyi i wszystkich chorobach głowy, w hidropizyi czyli puchlinie, hydrocele &c.

Używali ich ieſzcze na zatrzymanie hemorragii, wypalenie ſpruchniałości, wytrawienie ciał zślimaczałych oraz w niezliczonych przypadkach, ktorych przytaczanie byłoby zbyt długie. Niezapomniemy namieniać o nich w rozmaitych Dykcyonarza artykułach.

Zacząwſzy od Arabow niema prawie żadnego Lekarza ani Chirurga ſławnego, ktoryby niezalecał kauteryow aktualnych, iako lekarſtwa naygłownieyſzego. Przykładaią go na rozmaite części ciała, podług doległiwości, ktore chcą leczyć. *Albucaſis* Lekarz Arabſki, chce aby przypiekano ſzwie czełnym na paraliż, letarg, drzenie rąk, konwulſye i na śpiączkowatość; na karku w przypadku fluxyi i chorob kataralnych głowy; za uſzami, na dzwonienie w uſzach i na choroby zimne rzeczonego organu; w wielkim kącie oka, na fiſtułę łzawą; uſta lub nos, na uleczenie wrzodow, polipow, i ozenow, ktore ſkutkuią ſmrodliwość oddechu; aby przypiekano ręce czyli barki, na fluxye głowy i ſzyi; pierſi na dychawicę i palpitacye; po między czwartym i piątym żebrem, na choroby zwane *imteperies frigidæ*, błony żebrowey wewnątrz rozpiętey, i końcem uniknienia ſuppuracyi; (kauteryum aktualne, w przypadkach w ktorych ie radzi *Albucaſis*, nieſkutkowałożby tego co ſkutkuią wizykatorye w pleurze ſtawiane na pierſi? niebyłobyż ieſzcze ſkuteczniey ſze? Rozwiązanie tego zagadnienia zoſtawuiemy wielkim praktykom.) *Albucaſis* przykładał

ieſzcze ogień na dołek żołądkowy, po pod chrząſtkę *xiphoides*, końcem wyſuſzenia wilgoci, ktora utrudzała czynność żołądka; po pod pępek, na uleczenie puchliny; na przeſtrzenią wſtydliwą, końcem uleczenia chorob kataralnych pęcherza i zatrzymania uryny z tey przyczyny pochodzącego; na worek moſzny, końcem rozpędzenia hydrocele lub pneumatocele; na boleść grzbietową w paraliżu, garbie i boleściach ſtawowych; na udach i ſpoieniu ſtawowym kości naygrubſzey udowey z kością ſłabizny, w chorobie biodrzney i bolach pedogry; na części wewnętrzney i wierzchniey uda, końcem uleczenia wrzodow i innych dolegliwości pęcherza, na uśmierzenie bolu części rodnych, na choroby macicy, a na koniec w zamiarze *nadania gorącości w uczynku zapładzania*; w koło otworu zadniego, na uleczenie fiſtuł, hemoroid oraz innych chorob tey części; pod kolanem, na uſpokoienie bolu pedogrycznego i ſtawowego, na choroby macicy i części rodnych; na koſtce nogi wewnętrzney i zewnętrzney, oraz pod ſtopą, na pedogrę, i bole rumatyzmu zaſtarzałego.

Lubo przypadki, w ktorych ſtarożytni używali ognia, zdaią ſię na pierwſze weyrzenie bardzo i owſzem zbytecznie liczne; pewna iednak, że wſzyſcy, ktorzy powtorzyli ich doświadczenia, widzieli iak ie wieńczył ſkutek ſzczęśliwy. *Marek Aureliuſz Severin*, *Andrzey de la Croix*, *Paret*, *Scultet*, *Fiene*, *Bartholin*, *Cappivaccio Guillemeau* i tłum nięzliczony innych Autorow,

zgadzaią się na to, że sposob starożytnych naszych Mistrzow, lubo się zdaie okrutnym, nieiest iednak mniey przeto zbawiennym, owszem uważany bydź powinien iako nay-lepszy srzodek sztuki.

Chcąc przyłożyć ogień na część, trzeba mieć tę przezorność, aby osłonić części zdrowe od impressyi *kauteryum*, a to końcem oszczędzania ile możności bolow choremu. I dla tego, gdy palą kość *unguis* w fistule łzawey; miewaią rurkę blaszki białey, ktora służy za konduktora *kauteryum*; w innych przypadkach, ieżeli pod rozpalone żelazo niemożna tego konduktora podsunąć, otaczaią brzegi ran, wrzodow, ciałami zdolnemi osłonić ie od spalenia. *Patrz* SPRUCHNIAŁOŚĆ.

Narody Wschodnie, Chińczykowie, Japończykowie i Jndyanie niewahaią się bynaymniey w paleniu części, w ktorych czuią wielkie bole. Używaią rozpalonego żelaza lub swoiey *moxy*, ktora iest mchem pewnego gatunku bylicy. Rzeczone Narody, robią z tego mchu, z płotna bardzo cienkiego lub kłakow, małe cylindry, długie iak poprzecz palca, i prawie tak szerokie przy schyłku. Przykleiaią ich nasady do skory trochą gummy Arabskiey, i zapalaią u wierzchu. Płomień dochodzi nieznacznie do skory, pali ią, i czasami bez powrotu znosi bole nayokrutnieysze pedogry nayzastarzalszey. Jeżeli pierwsze przypieczenie niewyprowadza skutku, robią drugie, aż do uzdrowienia zupełnego.

Pan *Heišter* mowi, że sprawiedliwie Chirurgowie Europeyscy nieużywaią tych przypaleń. *Non sine ratione*, mowi Autor Niemiecki. Ale pytamy się Pana *Heištera* i iego naśladowcow, ieżeli nielepiey iest użyć lekarstwa tak wystawionego od starożytności, niżeli zostawiać chorego łupem nayfroższych udręczeń. Pan *Poutau* Chirurg ktory się ciesży w Lugdunie wziętością prawdziwie zasłużoną, w pewnych okolicznościach, uczynił pokilka krotnie nayszczęśliwsze doświadczenie moxy, ani nawet podobna do prawdy, aby Lekarze Greccy, Arabscy, Indyńscy, Chińscy i Japońscy mieli uwielbiać sposob, ktoryby skutkował bole nieznośne, nieczyniąc żadnego innego zbawiennego skutku.

KAUTERYUM, *Patrz* APERTURA.

KAWA ięzykiem pospolitym, luboby się powinna nazywać KAFFA. (Mat: Lek:) Ziarno, ktore w Europie znamy pod nazwiskiem *kawy*, iest owocem drzewa bardzo pospolitego w Arabii szczęśliwey, nadewszystko w Krolestwie Yemen. Hollendrzy, narod ten przemyślny i nieutrudzony w tym wszystkim, w czym idzie o zysk, wprowadzili kawę w Europę. Przywieźli ią z Moki do Batawii a z Batawii przesadzono ią w rozmaitych wyspach Ameryki. Widzieć się daie pień kawowy w Paryżu w ogrodzie Krolewskim, gdzie go przywieziono z ogrodu Amsterdamskiego. Ale to drzewo kawowe, nieprzechodzi wysokości od piąciu do sześciu stop, gdy nierośnie w ziemi naturalnego swego kraiu, a prze-

ciwnie w Arabii w znoſi ſię od trzydzieſtu do czterdzieſtu ſtop Francuzkich, to ieſt: od pietnaſtu do dwudzieſtu łokci naſzych.

Pan *Juſſieu* dał nazwiſko takie drzewu Arabſkiemu. *Jaſminum Arabicum lauri folio, cujus ſemen apud nos* Caffe. Drzewo to pokryte ieſt korą białawą. Jey gałęzie i liścia wypadaią podwoyno przeciwko ſiebie tak, że iedna para czyni krzyżyk z drugą parą kwiaty maią zapach przyiemny, wypadaią w liczbę czterech do piąciu, z pachwiczek liści. Z iedney tylko powſtaią ſztuki, w kſztałcie leyka i bardzo ſą podobne do kwiatow iaźminka, ktorych maią białość i świetność. Gdy kwiat opadnie zapłodek czyli zawiązek odmienia ſię w owoc kſztałtu iaykowatego, z początku tak wielki iak ziarno proſa; ale obiętość iego powiękſza ſię nieznacznie, i ſtaie ſię iak wiśnia tey wielkości co tereśnie. Jagodka ta ieſt miękka, zrazu zielona, potym czerwona, koloru coraz ciemnieyſzego w pomiar ſtarzenia ſię. Na końcu ma wklęſłość nakſztałt pępka Służy za powłokę dwom ſkorupom iaykowatym, ściśle połączonym i oznaczonym bruzdeczką w mieyſcu, w ktorym ſię ſtykaią. Każda z tych ſkorup zawiera poł bobie koloru blado zielonego. To to ieſt ziarno, ktorego użycie tak rozległe pomiędzy nami. To ziarno niemoże ſię krzewić, tylko gdy będzie w ſadzone w ziemię, zaraz po opadnieniu z drzewa. To uſprawiedliwia (mowi Pan *Juſſieu*) Narody pielęgnuiące kaffę, z wymowki ktorą im czyniono, że polewaią kaffę, ktorą cudzo-

ziemcom przedaią wodą wrzącą, aby nie puściła żadnych zawiązkow, w przypadku, gdyby ią w innych kraiach ſadzić chciano.

Używanie kawy niebyło znaiome Europie, aż w wieku ſzeſnaſtym. Nayprzod wprowadzona była do Marſelli roku 1657. weſzła w modę i poznano ią w Paryżu 1671. Niektorzy Autorowie mniemaią, że odkrycie kaffy winniśmy loſowi; mowią, że wymoczenie iey nayprzody pili Paſterze, ktorzy doſtrzegli więkſzey weſołości w ſwych kozach, gdy ziarna rzeczone iadły. Ci Paſterze, mowią, poradzili przełożonemu Klaſztoru, ktory ſię żalił, iż mu Mnichy zaſypiaią w Chorze, aby im dawał kawy na ocucenie: lekarſtwo muſiało ſię udać niechybnie, bo dzień w dzień więkſzey nabierało wziętości. Nie będziemy ſię tu bawić opiſaniem rozmaitych ſpoſobow gotowania kaffy; żadnego niema, ktoryby niewiedział, że palą to ziarno, że go trą na proſzek i poddaią go w tym ſtanie wrzeniu przez mały kwadrans, aby wyciągnąć z niego tynkturę, ktorą nazywaią kawą. To tylko powiemy, że doza tego proſzku ieſt uncya iedna na funt wody.

Kawa zawiera w ſobie wiele cząſtek ſolnych, ſiarczyſtych i lotnych. Ocuca duchy ſłabe i omdlałe, w krwi wzbudza lekkie poruſzenie, fermentacyi i cyrkulacyą czyni dzielnieyſzą. Utwierdza żołądek rozdrażnia lekko włokna, uncſi ie do ściągnień częſtſzych i dzielnieyſzych, na maſſę pokarmną, i tym ſpoſobem pomaga do ſtrawności.

Używanie tego napoiu ieſt zbawienne dla oſob temperamentu flegmiſtego, ktore ſą otyłe, ktore prowadzą życie prożniacze i bawią ſię ſedentaryą. Literaci, i ci ktorzy nic niepiią procz wody, wyborne czuią ſkutki z kawy. Wiadomo że kawa naylepſzym ieſt lekarſtwem z wſzyſtkich wynalezionych na rozpędzenie piiaństwa, i na uprzedzenie ſkutkow obmierzliwych deboſzu. Pędzi urynę i upławy mieſięczne, pſuie zawiązek *Rachitis*, uſpokaia i rozpędza troſki

Ale ieżeli kaffa ieſt pożyteczna oſobom tłuſtym, ſzkodliwe wyprowadziłaby ſkutki w tych, ktore maią temperament ſuchy i choleryczny, ktoreby dotknięte były iadem trędowatym lub podległe hemorragiom, hemoroidom i wyrzutom ſkornim. Zakazana bydź powinna kobietom maiącym wapory hiſteryczne lub hipokondryaczne. Męſzczyznom owym, ktorych twarz wywiędła, chuda i brunatna, noſi piątna melancholii i gniewliwości, ſłowem tym wſzyſtkim ktorzy maią cyrkulacyą żywą, ktorzy prędko trawią, i ktorych trzewia ią ciepłe.

Widzieliśmy, że używanie kawy, wzbudzało drzenia rąk i nog, tego poſtrzeżenia celem był męſzczyzna czerſtwy temperamentu cholerycznego i ſuchego. Prowadził życie pełne ſedentaryi, i pracował w ſwym gabinecie przynaymniey ſześć godzin na dzień. Zrana pił kawę z śmietaną, a po obiedzie czarną. Nie znacznie ręka iego zarażona zoſtała drżeniem: z początku nie żalił ſię na to, ani nawet żadney na to niemiał

uwagi, aż dopiero w ten czas, gdy iuż nie mógł napifać dwoch linii ciągiem; radzono mu niezliczone mnoftwo lekarftw, ktore niemiały żadnego fkutku; brał kąpiele, pił mleko, pufzczał krew, zażywał purganfow, a Lekarz niemogł fię domyśleć przyczyny złego.

Ten człowiek wyczerpnąwfzy wfzyftkie fpofoby fwego Efkulapiufza, chudnął w oka mgnieniu, a famil.a iego ftrofkana widziała że fzybkim krokiem śpiefzy do grobu. Stał fię ponurym, zamyślonym, melancholicznym, niefpokoynym, nieznośnym. Nawiedzieliśmy go w tym fmutnym ftanie. Po zwyczaynych zapytaniach, nic nieznaleźliśmy coby mogło ściągnąć chorobę, chory nigdy nie piiał likworow mocnych, i tryb życia iego zdał nam fię bardzo rządny; potym zapytaliśmy fię go, czyli piie kawę, odpowiedział, że to było namiętnością iego panuiącą, *połową życia*. Nie potrzeba było niczego więcey do oświecenia nas nad przyczyną choroby. Za wfzyftkie lekarftwa radziliśmy, aby więcey kawy nie używał. Z początku rada nafza niepofmakowała, zdała fię dziecinna ile położona o bok z długiemi receptami Doktora poprzednika nafzego. Natarliśmi, poddano fię zaleceniom nafzym; zdrowie powrociło, fiły nabrały mocy, a chory w przeciągu miefięca: widział fię w naylepfzym ftanie. Powrocił do fwego fpofobu życia i do używania kawy. Wpadł w też fame fymptomata, też famę daliśmy radę. Od tego czafu pomieniona ofoba niema żądnego drzenia, ręka iey ftatkuie na-

leżycie, i przywrocona ieſt dawnemu ſwemu ſtanowi to ieſt handlowi.

Kawa z śmietaną nie tak rozgrzewa iak kawą czarna, ale zbyteczne iey używanie ſkutkowałoby u kobiet obfity wypływ upławow białych. Jey ſkutek ieſt tak ſkory, że ſię nadarza czaſem w tym ſamym momencie, gdy kawę piią. Widziano okoliczności, w ktorych kawa z śmietaną przywrociła życie oſobom trawionym powſzechnym całego ciała chudnieniem.

KĄPIEL. (Szt: Lek:) Kąpiele tak dawno ſą używane iak świat ſtoi; wſzyſtkie narody zapatrywały ſię na nie, iako na ſpoſob zachowania zdrowia; prawo Moyżeſza polecziło kąpiele w ſzereg uczynkow religiinych czyli zakonnnych. Mahometanie idą w tey mierze za śladami ludu Bożego. Każdy Muzułman myie ſię codzień, bądź że Religia mu to przepiſuie, bądź dla ochędoſtwa, bądź dla zmyślności, bądź dla zbytku. Ogołem mowiąc Narody Wſchodnie częściey daleko używaią kąpiel, niż Narody Europeyſkie, a pomiędzy Europeyczykami, nayczęściey ſię kąpią Anglicy i Holendrzy, iedynie dla ochędoſtwa.

Dwa gatunki mamy kąpieli. Kąpiel naturalną i kunſztowną.

Kąpiele naturalne ſą te, ktorych wody wytryſkaią z wnętrzności ziemi i ſą obdarzone iakiemi ſzczęśliwemi własnościami, takiemi ſą wody cieplicze. Kąpiele kunſztowne gotuie ſztuka; takiemi ſą kąpielami wody, w ktorych warzą lekarſtwa, ścieraiące, ſtężaiace, aromatyczne &c.

Po-

Pomiędzy kąpielami naturalnemi, mieszczą się także kąpiele domowe i wody rzeczne. Pierwszych używaią zimno lub letnio, podług zamierzonego celu. Kąpiele zimne są powszechnie we zwyczaiu w Anglii; od kolebki zaraz, przyzwyczaiaią do nich dzieci; uważaią ie iako zdatne do uprzedzenia bardzo wielu chorob, do uzdrowienia pedogry, rumatyzmu, dolegliwości maciczznych, i do wzmocnienia temperamentu; i dla tego w Anglii bardzo mało bywa dzieci rachitycznych. Ten sposob zaczyna bydź przyiętym w Francyi; pragnąć należy, aby się stał powszechnym i u nas Polakow.

Kąpiele zimne są toniczne; niema lepszego sposobu na uzdrowienie osob słabych i delikatnych; na uczynienie cyrkulacyi mocnieyszą; na usposobienie lepsze włokien do odwrotnego działania na płyny; tudzież na utrzymanie rownowagi w Ekonomii źwierzęcey. Nałog, ktorego zaciągamy oswaiania się z zimnem, zatwardza ciało, ktore się przeto staie mniey czułym na iego impressye. Rzym dla tego tylko miał żołnierzy zdrowych i mocnych, że mieszkańcy iego, często używali kąpiel zimnych.

Kąpiele wod rzecznych są pewnym sposobem przeciwko przypadkom, ktore mogą za sobą pociągać upały lata. Woda wnika w ciała porami wchłaniaiącemi, i zanosi w krew świeżość oraz ochłodę zbawienną, i bardzo zdatną do poskromienia zburzenia iey.

Zarowno załecać ie można w wszystkich przypadkach, w ktorych duchy tłumem nieporządnym krążą po kanałach sucho-żyło-

wych; gdy ſię krew impetem unoſi do głowy, iako to w obłąkaniu rozumu, ktore zawiſło od gwałtowności gorączki, w ſzaleńſtwie, w gorączkach przerywanych, ktore panuią podczas lata wilgotnego i dżdżyſtego; widziano nawet ſzczęśliwe ich ſkutki w wściekłości. Nie potrzeba ſię bynaymniey lękać, aby kąpiele zimne nie ſtłumiły przedechu. Doświadczenie pokazuie, że oſoby wychodzące z kąpieli do łożka, wkrotce ſkropione bywaią potem.

Są iednak pewne prawidła, ktorych przeſtrzegać należy, kiedy chcemy używać kąpiel zimnych; to ieſt aby z wolna nie raptem wchodzić w wodę, nadewſzyſtko w zimie, i nie długo w niey bawić, ale bardzo krotko. To oſtrzeżenie ściąga ſię oſobliwie do oſob ſłabych i tłuſtego temperamentu.

Kąpiele zimne, mowi *Huxham*, wzbudzaią w tym, ktory ie bierze, pewien gatunek przyſtępu gorączki przerywaney; krew bywa odepchnięta ku ſercu, zatrzymuie ſię w arteryach ſkornich; ale co tylko kąpiący ſię wyidzie z wody, opor uſtaie natychmiaſt, a ciepło ſtaie ſię ogolnym, w miarę tego, iak wolno krew wpływać może w arterye włoſkowate. Człowiek ſłaby może umrzeć w kąpieli zimney, gdy w niey długo ſiedzi, iak może zginąć od przyſtępu gorączki, z przyczyny oporu, ktorego ſerce doznaie w wykonywaniu ſwych funkcyi.

Kąpiele domowe rozciągleyſze maią używanie, niż kąpiele zimne, a nie mniey korzyści z nich odnieść można; zbyt częſto iednak brane pociągnęłyby za ſobą okropne do-

legliwości. Wodę na te kąpiele, biorą zazwyczay letnią, cokolwiek przewyższaiącą stopień ciepła naturalnego ciała. Naylepsza iest deszczowka, gdy ią mieć można. W iey niedostatku używać należy wody rzeczney, zrzodlaney lub studzienney, poprawuiąc ostrość studzienney, warząc ią w kilku garściami liści winnych, przestępu, albo leiąc do niey kwartę lub dwie kwarty mleka.

Przygotowuią kąpiel, okrywaiąc wewnątrz wannę prześcieradłem. W ieknym końcu kładą poduszkę słomianą, na ktorey osoba biorąca kąpiel ma usiąść. Potym leią do tey wanny kilka wiader wody zimney; przylewaią wreszcie wody wrzącey, i mięszaią mocno, aby się wody należycie z sobą poiednoczyły. Stopień przyzwoity ciepła na kąpiel iest ow, ktory na ręce nie skutkuie wrażenia ciepła tylko trochę większego niż woda letnia.

Potym wsiada potrzebuiący kąpieli do wanny tak, aby mu woda dochodziła do szyi; wanna przykrywa się prześcieradłem. W kąpieli siedzi chory dłużey lub krocey, podług tego, iak wyciągaią siły, wiek, temperament i choroba.

Potrzebną iest rzeczą, osobliwie w zimie, odnawiać często ciepłość wody przylewaniem wrzącey. Gdy osoba iest słaba, daią iey bulion w połgodziny po weyściu do wanny; ieżeli zamiarem iest ochłodzenie lub przeczyszczenie krwi, dasz serwatki klarowaney, roztworzoney wymoczeniem paproci, w dolegliwościach skorbutycznych i chorobach skornich.

Używaią po miaſtach wielkich i domach Panow wanien miedzianych wybielanych; napełniaią ie wodą zimną, potym za pomocą ſrzubki naczynie z blachy czarney napełnione węglem zarzącym. Tym ſpoſobem rozgrzewa ſię woda, i nie potrzeba kotłow rozſtawiać przy ogniu &c. W tym iednak przypadku uważać należy, aby izba, w ktorey ieſt kąpiel, miała wiele powietrza, aby rozproſzyć parę zarzewia, ktoraby ſkutkowała odurzenie chorego, gdyby wſzedł do wanny przed rozproſzeniem tey pary. Zkąd potrzeba zapalać zarzewie przynaymniey na dwie godziny przed wnyiściem chorego do wanny; aby w pokoiu żadney nie było woni węgielney.

Łaziennicy zapobiegaią tey nieprzyzwoitości i nieużywaią cylindru. Maią dwa kanały; wody ciepłey ieden, drugi wody zimney, za pomocą ktorych doſtarczaią do wſzyſtkich wanien wody podług potrzeby. Przy kanałach tych ſą podwoyne kurki, ktore kąpiący ſię odkręca koleyno, dla przypuſzczenia wody ciepłey lub zimney.

Kąpiele domowe ſą pożyteczne we wſzyſtkich przypadkach; w ktorych potrzeba nadadź gibkości włoknom muſzkularnym, poſkromić bieg humorow zbyt gwałtowny, uſpokoić bole głowy uporczywe, zapobieżeć dolegliwościom ſpazmodycznym, bolom nerek, phrenezyom, bezſennościom, zawrotom; zbawienne ſą w gorączkach iednodziennych i zapalaiących, w zatamowaniu uryny, w gorącości z wnętrności, żołtaczce, chorobie białey; pomagaią

ospie do wyrzucenia na wierzch, i skutkują nayszczęśliwiey w obłąkaniu rozumu, w manii &c.

Biorą także kąpiele z wod ciepliczuych ciepłych. Te kąpiele skutkują cudownie, w chorobach chronicznych, ktorym towarzyszą choroby skornie; iednaią ustanie bolow rumatyzmalnych, oddalaią odurzałość, trętwienie, ściągnienie i drżenie członkow. Ponieważ rowne ciepło tych kąpiel trzyma pory w otwartości, dopokąd chory zostaie w wannie, cząstki mineralne przenikaią z łatwością w rosochatości włoskowate, i zanoszą swoią dzielność w wszystkie części.

Ale ieżeli te kąpiele są pożyteczne i godne zalety w przypadkach; ktoreśmy wytknęli, byłyby niekiedy szkodliwe w pewnych okolicznościach, iako to w epilepsyi i zawrotach, w suchotach i pulmonii, w dolegliwościach hipokondryacznych i histerycznych: dla czego z wielką ostrożnością przepisywać ie należy.

Robią kąpiele kunsztowne, dodaiąc substancyi, ktore mniemaią bydź przydatnemi na choroby, ktore pokonać przedsiębiorą. Robią kąpiele aromatyczne, każąc warzyć rośliny maiące namienioną własność w prostym winie czerwonym, i wlewaiąc to wino do kąpieli. Te kąpiele są bardzo zdrowe i rozwięzuiące; używaią ich pożytecznie w Anasarku, w infiltracyi nog, w kachexyi, żołtaczce i w wszystkich chorobach, w ktorych trzeba nadadź tonu włoknom.

Pan *Wanswietten*, radzi kąpiele z zioł antiskorbutycznych, w zamiarze spędzenia skaz,

ktore ſkorbut zoſtawił wypiętnowane na ſkorze: a ponieważ nogi prędzey i częściey bywaią rażone temi ſkazami, niż inne części, Autorowie, radzą w takich przypadkach moczyć nogi.

Te moczenia nog, można uczynić aromatycznemi, przytoczonym wyżey ſpoſobem. Te proſte kąpiele wyprowadzaią cudowne ſkutki w bolach ſpazmodycznych głowy, w fluxyach oczow, w dychawicy konwulſyiney, w zatamowaniach upławow, w palpitacyach ſerca; w chorobach zapalaiących, w gorączkach gwałtownych, w obłąkaniu rozumu &c. Widzieliśmy ſami, iak przywołały z śmierci do życia pewną chorą Niewiaſtę, ktora, od czterech mieſięcy miała zatamowane upławy, a ktora po leczeniu długim i niepożytecznym, zoſtawała w ſtanie godnym rozpaczy; potroyne przez trzy dni, na dzień moczenie nog, za każdą razą trwaiące po połtorey godziny, wieczor i zrana; pociągnęły wypływ zatrzymanych mieſiącow, uſpokoiły obłąkanie rozumu, znioſły trudność oddechu, i wſzyſtkie przypadłości, ktore śmiertelnym ſtrachem przeraziły Lekarza i familią chorey.

Są pewne okoliczności, w ktorych niemożna zanurzać całego ciała chorego w kąpieli, bądź, iż ſię obawiać należy aby impreſſya wody fizyczna i mechaniczna, nie wywarła na niego iakiego złego ſkutku; bądź dla tego aby go całkowite kąpiele nie oſłabiły; bądź że całe kąpiele zdaią ſię nie potrzebne. W takowych zdarzeniach przepiſuią poł-kąpielki. W tym zamiarze, każą

ſiadać choremu w wannie tak, aby woda nie wſtępowała wyżey iak do pępka. Takowa kąpiel, czyli ten połkąpielek, bardzo ieſt zdatny do uśmierzenia zapalenia części rodnych; do rozwiązania zatrudnień niżſzey przeſtrzeni brzucha; do pokonania kolki nerkowey i kolki wątrobney; do rozpędzenia rozdęcia drog urynnych; do otwarcia wolnego wypływu zawartym czyli zatamowanym moczem i mieſiącom.

Jeſt ieſzcze gatunek kąpiel ktore nazywaią kąpielami *pary* czyli *ſuchemi wannami.* Biorą ie w izbach zapełnionych parą wody wrzącey; chory ſiedzi, całe ciało iego ieſt przykryte wyiąwſzy głowę. Taka łaźnia wzbudza prędko pot, ale częſtokroć bywa ſzkodliwa, i wcale iey iuż nieużywaią.

Podkadzania ſą także rodzaiem łaźni czyli kąpieli bardzo mało używaney. *Patrz* Podkadzanie.

Oſoby bogate, biorą niekiedy kąpieli mleczne, dla wygładzenia ſkory i dla uczynienia iey koloru przyiemnieyſzym wzrokowi tych, ktorym ſię uſiłuią podobać.

Piaſek rozgrzany promieniami ſłońca, na brzegach morſkich lub rzecznych, ieſt kąpielą zaleconą na bole rumatyzmu i na wzdęcie œdematyczne rąk i nog. Otręby i liście omanu, grzane w piecu, do ſtopnia takiego ciepła iakie znieść można, czynią tenże ſam ſkutek. *Patrz* Oman.

Bardzo pożyteczną ieſt oſtrożnością wychodząc z kąpieli domowey, wytrzeć ciało chuſtą ſuchą, wniść do łożka wygrzane-

go, wziąć dobry bulion i potym odpocząć godzinę lub dwie. Jeżeli letnią porą bierzesz kąpiel, możesz we dwoch godzinach wyniyść; w zimie, dobrze zrobisz gdy się nie tak prędko wystawiać będziesz na zimne powietrze.

KĄPIEL ODMIĘKCZAIĄCA, ANTISEPTYCZNA PRZECIW GONORRHEI.

Weź *Kwiatow świeżych ruty*,
Scordium,
Czosnkowego ziela,
Malwy, *każdych po* garści 2

Każ moczyć te kwiaty w dwoch funtach wody, doday potym do tego:

Mydła Weneckiego, drachmę 1
Spirytusu wina, drachm 6

Zanurzać będziesz w tey kąpieli prącie mężkie i worek, przez kwadrans, co powtorzysz cztery lub pięć razy na dzień, a na przestrzeń wstydliwą woreczek i sznurek przykładać będziesz płatuszki, maczane w tym samym likworze.

KĄPIEL AROMATYCZNA.

Weź *Oskrobin drzewa gwaiaku*, funtow 3

Zawiąż ie w chustec̈zce i każ gotować przez godzinę w wiadrze wody.

Weź potym:

Uſkrobin ſaſafraſu, funta ½
Jagodek bobkowych, funtow 3
Kory wintera, funta ½
Korzenia koſaćcu Florenckiego,
Kaſztankow ziemnych,
Calami aromatici,
Dzięglu Hiſzpańſkiego, każdego funt 1

Potłucz te wſzyſtkie ſubſtancye, zrob z nich mięſzaninę, i włożywſzy ie w worek, podday wywarzeniu godzin trzech w wodzie gwaiakowey.

Kąpiel tę brać będzieſz rano ciepło; wychodząc wytrzeſz ciało ſuchą chuſtą, wniydzieſz do łożka dobrze wygrzanego, a w godzinę potym weźmieſz iakie *reſtaurans*, pokrzepiaiące. Ingredyencye tey kąpieli, mogą bydź użyte trzy razy.

KĄSEK ORMIANSKI. (Mat: Lek:) *Bolus Armena.* Kąſek ktory my nazywamy kąſkiem Ormiańſkim, tak ieſt nazwany z przyczyny podobieńſtwa, iakie ma z ziemią, ktorą nam przywożono niegdyś z tey części Azyi. Znayduie ſię w kilku Prowincyach Francuzkich, ale daleko w więkſzym ieſt poważaniu ow, ktory nam przychodzi z *Blois*, z *Saumur*, z Burgundyi. Jeſt to ziemia tłuſtawa, żołtawo-czerwona, krucha, ciężka, ſmaku ſteżaiącego. Ponieważ ta ziemia zawſze ieſt pomięſzana z piaſkiem, lub innemi materyami, wprzod niż go używaią do ſztuki lekarſkiey, podpada prepa-

racyi. Nayprzod rozpuſzczaią go w wodzie, aby nayciężſze cząſtki opadły na ſpod; pod ow czas przelewaią wodę do innego naczynia; daią iey ſię ieſzcze uſtać dopokąd ſię niewyklaruie; proſzek, ktoren znayduią na dnie ieſt kąſek, i z niego robią tabliczki.

Kąsek Ormianski ieſt ſtężaiący i oſuſzaiący; przepiſuią go na zatrzymanie dyſſenteryi, biegunek, plucia krwią, i w wſzyſtkich przypadkach, w ktorych ſtężaiące maią mieyſce. *Patrz* Chłoniące. Ziemia ta przyłożona zewnętrznie ieſt rozwiężuiąca i oſuſzaiąca, w ranach znakomitych i w mocnych ſtłuczeniach; można ią kłaść w *digestivum*, ktore ſię robi z wody rożaney i białka iaia. Dozą iey do zażycia wewnętrznego ieſt od iednego ſkrupułu aż do trzech.

KĄSEK NA PLUCIE KRWIĄ.

Weź *Kąſku Ormiańſkiego preparowanego*,
Krwi ſmoczey,
Maſtyxu, każdego po ſkrupule 1
Hałunu ſkaliſtego puryfikowanego,
granow 15

Zamięſzay z ſyropem mirtowym, i zrob kąſek, ktorego dawać będzieſz co cztery godziny, dopokąd ſię krew niezaſtanowi.

Kąsek Ormianski wchodzi w diaſcordium, orwieten, proſzek diarroden, proſzek ſtężaiący, pigułki ſtężaiące &c. &c.

KERMES. *Patrz* ALKERMES.

KERMES MINERALNY. (Mat: Lek) Kermes mineralny, czyli proszek Kartuzyański iest pewna przyprawa antimonii i likworu saletry stałey warzonych razem w wodzie deszczowey lub zrzodlaney; gdy kokcya będzie zupełna, i gdy się likwor ustoi, zostaie na dnie czyli na spodzie, proszek żołty, ktory iest kermesem mineralnym, ktory moczą nalewaiąc kilkakrotnie wodą ciepłą: gdy kermes należycie przepłukanym będzie, daią mu uschnąć w cedziorku zawieszonym na powietrzu. Gdy iest iuż suchym, zmiataią go z papieru piorem, a rozciągnąwszy go po misie glinianey wylewaney, leią na niego dwie uncye mocney gorzałki, ktorą zapalaią; skoro płomień utęchnie, mięszaią proszek łopatką drewnianą, aby wysechł; też samę operacyą powtarzaią aż do trzech razy.

Pod ow czas proszek ten ma kolor alkermesu w proszku, i dla tey przyczyny dano mu nazwisko *kermesu*, dodaią ieszcze przymiotnika *mineralny*, aby go rozrożnić od ziarna kermesowego, ktore należy do rodzaiu krzewnego.

Kermes niemaiący koloru ziarna szkarłatowego w proszku, nieiest dobrze preparowany z saletrą stałą: bo ma rozmaite kolory, podług rozmaitych alkali użytych do zrobienia go; te fałszywe kermesy maią kolor albo blady, albo brunatny, albo fiałkowy i odrzucać ie należy.

Łatwo także kolorem rozpoznać można kermes mineralny od ſiarki złociſtey antimonii, bo ſiarka złociſta antimonii ieſt czerwoności ſzarawſzey i nietak iaſney.

Wiele zależy na tym praktyce, aby rozpoznać należycie te wſzyſtkie rożności.

Dobrze ieſt ieſzcze wiedzieć, że im więcey kermes ieſt pławiony, tym ieſt ſkutecznieyſzy i większą ma cnotę wymiotną.

Własności kermeſu mineralnego bardzo ſą wyſławione. Daią go, albo iak purguiące, albo iako poprawiacza humorow.

Gdy ſię daie iako purguiące, zadaią go od dwoch aż do czterech granow, na raz lub na dwa razy: częſto łączą go pomyślnie z innemi purguiącemi.

Jeżeli użyty ieſt w charakterze naprawiacza, to ieſt aby działał urynami, pluciem, potem &c. daią go od czwartey części granu aż do granu iednego, i daią go kilkakrotnie przez dzień, iako to; co 3. lub co 4. godziny, użyty tym ſpoſobem, bardzo dobre wyprowadzał ſkutki w zadławieniach ſtowarzyſzonych z wzdęciem nog i goleni.

Kermes mineralny, (mowi ieden Autor teraźnieyſzy) ktory należy umieścić w ſzeregu naywybornieyſzych lekarſtw, iakie dotąd poſiadamy, ieſt bardzo zbawienny, byleby iednak poprzedziło używanie lekarſtw przyzwoitych na inflamacyą i na wſzelkie inne przypadki zatkania płucow; ſkuteczny ieſt w oſpie i gorączkach złego charakteru: daią go pomyślnie w owey ciężkości oddechu, ktorey doznaią kachektycy, i ktora daie ſię dorozumiewać że ſą napaſtnie-

ni od puchliny pierſi, w podobnym zdarzeniu, używanie iego powinno bydź na znaczny czas przedłużone, ale z oſtrożnością, aby żołądek nienabrał zbythiey rozwolniałości.

Nakoniec, kermes mineralny liczą pomiędzy rozrzedzaiącemi i rozwalniaiącemi; widziano, że drogą uryn, leczył niebespiecznie leucophlegmacye, a używanie iego zalecaią w żołtaczce i kachexyi: daią go ieſzcze pomyślnie w gorączce czyli febrze czwordniowey albo kwartannie, i w innych gorączkach przerywanych nayuporczywſzych.

Trzeba iednak, w zadawaniu tego lekarſtwa dać baczność, aby wnętrzności chorego lub iego włokna w ogolności, niebyły w ſtanie ſuchości i oſtrości.

Niektorzy każą używać kermeſu w płukaniu na bole gardła.

Można zadawać kermes w wodzie letniey na purgans; w oleyku migdałow ſłodkich na pławanie; w napoiu kordyalnym, dla ziednania przedechu &c. niekiedy pożytecznie dawany bywa w winie, a nayczęściey w Hiſzpańſkim lub Prowanckim.

Aby ſię kermes lepiey dał mięſzać z likworami, w ktorych zadawany bywa, i aby ſię nietak rzucał na dno, trzeba go nayprzod pomięſzać z trochą miodu praśnego, a potym dopiero dodać likworu, oleyku &c.

KICHANIE. (Phyſiol:) Kichanie czyli czynność kichania ieſt konwulſyine poruſzenie muſkułow, ktore ſłużą do wydechu;

za pośrzednictwem tego poruszenia powietrze mocno i szybko wypędzone bywa z piersi, z strąceniem konwulsyinym głowy i kadłuba ciała. Kichanie nigdy nastąpić niemoże, bez rozdrażnienia błony flegmistey; celem natury w odbywániu tey funkcyi, iest wyprowadzenie, nozdrzami, humorow, ktore drażnią i łechcą błonę flegmistą; kichania częste i zbyt gęsto powtarzane, stanowią chorobę, ktorą nazywaią Medycy *Sternutatio*.

Ta choroba może bydź skutkiem kilku przyczyn, niekiedy bywa kataralna, niekiedy skutkowana chrosteczkami odry, ktore rosną w nozdrzach Erynny, czyli lekarstwa kichaiące gwałtowne, robaki lęgnące się w iamkach czelnych, otok w muzgu, epidemia szerząca się, mogą bydź tyluż przyczynami kichania: niekiedy kichanie bywa krytycznym symptomatem.

Zwyczay życzenia zdrowia tym ktorzy kichaią pochodzi ztąd; że niegdyś panowała choroba gwałtownego kichania, ktora przyprawiała w chwilę iednę o śmierć tych na ktorych napadła.

Kichanie, może bydź niekiedy pożyteczne w fluxyach kataralnych, w phrenezyi, w letargu, epilepsyi, apoplexyi, zalśnieniu i czkawce, pochodzącey z zapełnienia. Kichanie wyprowadza dobry skutek, podług *Hipokrateja*, w kobietach histerycznych, i w tych, ktore zazwyczay miewaią połogi pracowite. Z tym wszystkim, kichanie zbyt często powtarzane, czyli raczey sternutacya choroba, nagle wypycha płod, i

nadarza raczey utratę niż płynienie krwi z nosa. Przeciwnie iest w chorobach zapalaiących piersi, ponieważ pomnaża rozprężenie i bol. *Præire & subsequi sternutamenta in morbis pulmonum, malum est. Prædict. coæ. cap. 9.*

Pewna młoda Panienka w roku siedemnastym, mowi Doktor *Schubart* w Ephemerydach Niemieckich, kichała następnie bardzo wiele razy; te kichania połączone były z porusszeniami konwulsyinemi i zakończyły się przez hemiplegią. Kichanie zaczynało swoie przystępy, gdy chora wystawiała się na zimno lub na wiatr. Powrot upławow miesięcznych, ktore zatamowane były, rozpędził nieco hemiplegią, ale kichanie za naymnieyszym wystawieniem się na zimno powracało. Prawdziwą przyczyną tey niedyspozycyi była ropa zawarta w nadbiegłości, ktora się była zrobiła na wierzchołku głowy, a ktora przez swoią ostrość drażniła pericranium, a przez sympatyą i błonę flegmistą. Gdy ta ropa wyprożnioną została, chora przestała zupełnie kichać.

Chorobę kichania potrzeba leczyć stosownie do indykacyi iakie się okazuią: puszczenie krwi, para wody letniey, wsiąkanie mleka trochę ciepłego, smarowania czynione masłem, i inne tey natury lekarstwa, są bardzo zdatne do uspokoienia rozdrażnienia: możnaby także wsiąkiwać do nozdrzy ołow palony starty na proszek. Zapach czyli wonia opium, lub tynktura iego wsiąkiwana do nosa, iest także koiącym wska-

zanym na takowe zdarzenia. Gdy kichanie iest spazmodyczne, potrzeba się udadź do antispazmodycznych. Przeciwrobaczne będą specificum, na kichanie skutkowane obecnością robakow. W przypadkach fluxyi kataralney gwałtowney, dobrze zrobisz, gdy na karku stawisz plastry pryszczące.

KICHAIĄCE *Lekarstwa.* (Mat: Lek:) Tak nazywaią wszystkie lekarstwa, ktore wzbudzaią kichanie. Niema prawie żadney substancyi, ktoraby nie mogła bydź umieszczona w tey klassie. Błona flegmista, ktora wybiia całe wewnętrze nozdrzy, tak iest prędka do rozdrażnienia, z przyczyny rosochatości nerwow służących do zmysłu powonienia, tudzież nerwu oftalmicznego, ktory się przesuwa popod całą iey powierzchnią, iż niemoże bydź dotkniętą od żadnego ciała, bez wyprowadzenia tego skutku. Z tym wszystkim, są pewne lekarstwa, ktore szczegolniey posiadaią rzeczoną cnotę, i ktorych używaią bez wszelkiego niebespieczeństwa, w przypadkach, w ktorych się kichanie zdaie bydź pożytecznym. Wszystkie zatkania muzgowe, choroby spiączkowate i czkawka, są z tey liczby zdarzeń: kichaiące miewaią niekiedy dobre skutki w dolegliwościach macicznych. Mogą także przyśpieszyć zlężenia, lub wyrzucenia łożyska, nadewszystko gdy stan słabości spaźnia tę operacyą naturalną. Rozdrażnienie nerwu oftalmicznego, udziela się, iak wiadomo *diaphragma* błonie oraz muszkułom niższey przestrzeni brzucha, ktore ściągaiąc się, pomagaią macicy, do oswobodzenia się z ciężaru.

Uży-

Używanie kichaiących, ma także swoie nieprzyzwoitości, i swoie niebeśpieczeństwa; baczność mieć należy, aby ich nieużywać w leczeniu kobiet ciężarnych, ponieważby można przyprawić chorą o poronienie. Osoby maiące kiły, lub podległe krwiotokom czyli Hemorragiom, powinny się strzedz używania onych. Nie mniey są szkodliwe w zapaleniach piersi i niższey przestrzeni brzucha, bo iak mowią, mogą wprowadzić w epilepsyą.

Tabaka iest kichaiącym nayużywańszym. Ile iest użytecznym w pewnych okolicznościach i pewnym osobom, ktore iey używaią pomiarkowanie, tyle zbytek w niey iest szkodliwym; tępi zmysł powonienia, suszy wewnętrzne części głowy, wzbudzaiąc odchod obfity smarkow, i osłabia pamięć. *Patrz* TABAKA.

Substancye kichaiące używane w Sztuce Lekarskiey są: liścia tabaki stərte na proszek, korzonki mieczyku ziela, kosaccu florenckiego, ciemierzycy białey, kasztany Indyiskie, maioranek i wszystkie sole lotne; woda Lucyi, sok bukwicy, maioranku, mieczyku; wyciąg ogorka dzikiego; koperwas biały, arszenik, *sublimatum corrosivum* i kantarydy; lecz kantaryd używać nie należy, tylko w przypadku nadzwyczaynym, iako to w apoplexyi, i wprzod zadawszy niepożytecznie inne. Ponieważ o wszystkich tych substancyach mowiliśmy w osobnych artykułach; do nich odsyłamy Czytelnika.

KIŁA. (Chir:) Przez to słowo kiła czyli usunienie, rozumieć należy wypadnienie z

mieyfca części ciała miękkiey ; z tym wfzyftkim, podobało fię niektorym, nazwać tym imieniem proftą ukośność, ktorey niekiedy podpada macica, tudzież wciągnienie fię iąderek.

Kiła powfzechnie, że nie powiem zawfze albo prawie zawfzè, przypada w cięściach zawartych w obięciu niżfzey przeftrzeni brzucha ; a zatym w rozległości tey przeftrzeni fzukać kił potrzeba. Jednak przytoczemy niektore przykłady kił muzgowych.

Ta choroba bierze rozmaite nazwifka, podług mieyfc, w ktorych fiedlifko fwoie zakłada, i podług części, z ktorych fię robi. I tak nazywaią kiłami ingwinalnemi owe ktore fię robią w fłabiznie krokowey; biedrzne, ktore fą w fałdzie ud ; pępkowemi, ktore fię przytrafiaią w pępku ; brzuchowemi, owe, ktore leżą w przeftrzeni przedniey lub tylney żołądka, począwfzy od ziober mnieyfzych aż do pęku, i od pępku aż do kości kłębowych.

Kiła zrobiona iedney kifzki wyfunieniem nazywa fię *enterocele*; mowią, że ieft niedofkonała, gdy fię kifzka zaftanawia w krokowey fłabiznie, a dofkonała, gdy zftępuie aż do worka mofznego : ieżeli ieft złożona z części iakiey epiploonu, nazywaią ią *epiplocele* ; ieżeli ieft złożona z epiploonu i kifzki razem, ma imie *enteroepiplocele*. Oprocz tego ieft iefzcze wiele gatunkow kiły, ktore podług nawiiaiących fię okoliczności opifzemy.

Ostrzegamy tu czytelnika, że nie potrzeba brać za iedno usunień z kiłami: w usunieniach części są odkryte i dąią się łatwo uczuć; takim naprzykład iest usunieniem *blepharoptosis*, czyli usunienie się, rozwolnienie &c. powiek; ale w kiłach, część wysuniona iest przynaymniey ukryta pod swemi pospolitemi powłokami, i nie może bydź bezśrzednie uczuta.

Z drugiey strony, przez opisanie nasze kiły, każdy powinien zrozumieć, że *hydrocele*, *cyrsocele pneumatocele*, i *sarcocele* nie są właściwemi kiłami.

Pewien Autor twierdzi, że widział kiły dziedziczne; widziałem, mowi, dziecię z usunieniem; dziadek tego dziecięcia, pradziadek, i wszyscy iego potomkowie mieli kiły.

Pewien Autor utrzymuie, iż nie zbywa na znakach pospolitych, ktore obwieszczaią wszystkie gatunki kiły, pomiędzy temi znakami rachuie bole w przestrzeni wstydliwey i w słabiznie krokowey, z nadbiegłością, ktora znika czasami, nadewszystko w nocy, gdy chory leży na wznak. Wątpię aby ktory z Lekarzow, postrzeżenie to, przyiął za pewną regułę.

Prognostyk w kiłach, powinien bydź miarkowany gatunkiem choroby z ktorą walczyć potrzeba; leczenie powinno także bydź rozporządzone podług tych okoliczności. My tutay ogolne tylko niektore przepisy podamy.

Każda kiła pochodzi, albo od przyczyny czynney, to iest od pomnożenia sił wypy-

chaiących, lub z pomnieyszenia czyli osłabienia sił przytrzymuiących; Symptomata i kuracya bywaią odmienne, podług rożności tych dwoch przyczyn.

Gdy pierwsza przyczyna skutkowała kiłę, zaraża chorego wypręženiem, gorącością czyli upałem i bolem, a kiła pokazuie się z wymienionemi teraz charakterami.

Gdy przeciwnie przyczyna rozwolnienia działa, niema żadney boleści, lub ta boleść iest daleko mnieysza, iako też i rozdrażnienie. W pierwszym przypadku, bardzo cięžką iest rzeczą wsunąć część wytkniętą, na swoie mieysce, i łatwiey iest raz wsuniętą przytrzymać. W drugim przypadku wcale przeciwnie się zdarza.

A co więcey, puszczenie krwi, enemy, odmiękczaiące i anodynne przystoią, gdy usunienia początkiem iest gwałtowność; przeciwnie zaś gdy iest skutkowane rozwolnieniem, trzeba używać osuszaiących, wzmacniaiących, nagabaiących, aromatycznych i tonicznych.

Błędem zatym iest niepospolitym przypisywać wszystkie gatunki kił przyczynie rozwolnienia części, i leczyć ie, iak niektorzy czynią wszystkie podług tego błędliwego mniemania. Błędem także iest, odrzucać, (nayczęściey dla tego, że iey nie można zrozumieć) rożnicę prawdziwie mechaniczną starożytnych, pomiędzy siłami wypychaiącemi i siłami zatrzymuiącemi.

Nakoniec błędem iest, zapatrywać się na wszystkie nadbiegłości iako na skutki zebrania humorow, ponieważ ich przyczyną bar-

dzo często, iest powiększenie mocy z humoru zawartego, wyższey nad moc naczynia zawieraiącego.

Nie omieszkamy tu powiedzieć, że kiły zabieraią ieszcze niekiedy swoie nazwiska z materyi zawartey lub zatrzymaney w nadbiegłości kiłowatey; ztąd to poszły nazwiska: hydromphale, pneumatomphale &c. ktore są gatunkami nadbiegłości kiłowatych pępka, w ktorych woda, lub powietrze znayduie się uwieżionie.

W reszcie błąd starożytnych, ktorzy mniemali, że niewiasty nie są podległe kiłom doskonałym tak iak mężczyzni, czasow naszych zniknął zupełnie: wiadomo że peritoneum, pokrywaiące ligamenta okrągłe macicy, składa coś nakształt toku, ktorędy epiploon i kiszki mogą się wyśliznąć, i wyślizaią się w samey rzeczy dosyć często, stępuią aż do warg fałdu niewieściego, i tym sposobem skutkuią prawdziwą kiłę doskonałą.

KIŁA MUZGOWA. *Patrz* ENCEPHALOCELE.

KIŁA BIEDRZNA. *Patrz* ENTEROCELE i EPIPLOCELE.

KIŁA EPIPLOONU. *Patrz* EPIPLOCELE.

KIŁA ŻOŁĄDKA. Kiła żołądka inaczey zwana *gastrocele*, zawisła na usunieniu się z mieysca żołądka, ktory się wsuwa poprzek muszkułow rozwolnionych i rozdzielonych przestrzeni słabizny brzuchowey.

Ta Kiła robi ſię na dwa poprzecze palca, od chrząſtki xiphoidy alboliteż zupełnie na tey chrząſtce i na żobrach.

Ta nadbiegłość czyli kiła żołądkowa ieſt gibkka, ſpreżyſta, gładka, rowna. Obiętość iey rośnie po wzięciu pośiłku, a drobnieie gdy chory ieſt czczy, ieżeli nie zachodzi przypadek zbytecznego rozwolnienia błon żołądka albo iey przylgnienie do *peritoneum*.

Z początku wielkość iey wyrownywa wielkiey wiśni lub oliwka; ale potym znakomicie ſię powiękſza; niknie gdy chory ieſt w położeniu horyzontalnym, pod ow czas czuie ulgę, teyże ſamey doznaie pod ow czas, gdy żołądek odbywa funkcyą trawienia. Ale kiła pokazuie ſię natychmiaſt gdy chory ſtoi lub gdy czyni iakie uśiłowanie.

Przypadkami towarzyſzącemi iey ſą: bole żołądka, utrata apetytu, pracowite trawienia, wymioty.

Uważyć potrzeba, iż niekiedy kiła żołądkowa, tak mało pokazuie ſię na wierzchu, oſobliwie w oſobach dobrey tuſzy, iż ią ciężko poznać, i ſtrzedz ſię mocno należy w dolegliwościach uporczywych żołądka, ktorych oczywiſtey przyczyny nie widać, aby nieużywać lekarſtw obcych chorobie ktora w ſobie ſamey nie ieſt co innego, tylko ſkutkiem kiły o ktorey mowiemy. Aby nie błądzić w tych okolicznościach, należy z przyzwoitą uwagą roztrząſnąć przeſtrzeń epigaſtryczną czyli przeſtrzeń ſibliżny żołądkowey, każąc choremu ſtać na nogach i kaſłać. Bez użycia tey przezorno-

ści nie byś nieodkrył i gdyby chory leżał na grzbiet.

Przyczynami *gastrocele* są wymioty skutkowane kunsztem lub naturą; usiłowania gwałtowne w podnoszeniu ciężarow, wsunienie gwałtowne łopatek wtył, i inne tego gatunku. W reszcie kiła żołądkowa iest dosyć rzadka, częściey się trafia, popchnięcie tego trzewia ku piersiom.

Ta kiła może bydź podzielona na prostą i złożoną. Pierwszą sam tylko żołądek skutkuie. W prawdziwey kile, siedlisko nadbiegłości, może się znaydować od chrząstki *xyphoides* aż do pępka, i zalegać rozmaite mieysca tey rozległości, lubo mniemano, iż się nigdy nie pokazuie nad chrząstką *xiphoides*.

Dochodziemy uleczenia tey choroby, czyniąc redukcyą czyli skierowanie albo naprowadzenie, każąc nosić obwiąsło, opatrzone w kląb miękki, płaski i zdatny do przyłożenia na część, w tym samym czasie przepiszesz tryb dokładny, lekki ale wzmacniaiący: napoie powinny bydź wzmacniaiące; każesz choremu przestrzegać przyzwoitego położenia, to iest: powinien trzymać uda zbliżone i głowę nachyloną

W drugim gatunku kiły czyli w kile składaney, trzewia brzucha, ruszaią z mieysc swoich i są pociągnione z żołądkiem; ztąd widziano także *gastrocele* pępkową ukształconą kiszkami i częścią torbeczki żołci. Co się tycze leczenia kił składanych. *Patrz* Enterocele, Epiplocele. &c.

KIŁA Słabizny Krokowey. Ten gatunek kiły nazywaią *bubonocele*, gdy kiſzka i opiploon zaſtanawia ſię w ſłabiznie krokowey: ta kiła, ktorą nieraz wzięto za bubon, lub za iakie inne nabrzmienie tego gatunku, nie może bydź wſunioną tylko przez operacyą. Kiła ſłabizny krokowey nazywa ſię *enterocele*, gdy rzeczone trzewia zſtępuią w moſzny woreczek, ktory rozdymaią czaſami niezmiernie. *Patrz* Bubonocele, Enterocele.

Kiła Macicy inaczey Histerocele. Ta choroba ieſt ſkutkiem uſunienia ſię macicy i przeyścia oney poprzek ogniwa muſkularnego ſłabizny krokowey, zawſze zalegą część ſrzednią niżſzą niżſzey przeſtrzeni brzucha.

Poznać ią. *1mo.* Po mieyſcu ktore zalega nabrzmiałość (dotąd zawſze ią widziano w ogniwkach muſzkularnych niżſzey przeſtrzeni brzucha pod pępkiem i bliſko ſłabizny krokowey). *2do.* Po dotknięciu, ktorym poznaiemy że macica nieieſt w ſwoim ſtanie i położeniu naturalnym. *3tio.* Po twardości i oporze nadbiegłości, ktora pomału wznoſi ſię do wielkiego obięcia, wychodzi z czaſzki krokowey w tyle kości wſtydliwey i zawiera macicę rozprężoną ciężarnością prawdziwą lub fałſzywą. *4to.* Wſuwaiąc palec ręki iedney w pochew, a tym czaſem drugą ręką lekko naciſkaiąc na nadbiegłość. *5to.* Po znakach właściwych ciężarności, bądź fałſzywey bądź prawdziwey.

Ciosy gwałtowne wymierzone w brzuch, gwałtowne silenia się, zerwanie perytonei, po ranie lub otoku zagoionych, są przyczynami hysterocele.

Gatunki *kiły maciczney* są te: Inguinalna inaczey zwana hystero-bubonocele i brzuchowa. Niektorzy rachuią ieszcze trzeci gatunek, to iest kilę iaiecznika.

Napadłem na dwa przypadki pierwszego gatunku, w ktorych operacya Cezara praktykowana była, ale bardzo niepomyślnie; z tym wszystkim niekiedy niema innego sposobu ratowania.

Są zdarzenia, podług Mistrzow sztuki, w ktorych bardzo łatwo wsunąć i zatrzymać macicę, i w ktorych operacya Cezara gdy do iey czynienia Chirurg przymuszony, nietrudna iest do uczynienia.

W reszcie w tym gatunku kiły maciczney, miasto poruczenia chorego naturze, ktora w prawdzie niekiedy, sama się oswobodziła z tego nieszczęścia, trzeba nayprzod probować wsunienia macicy, a potym ułatwiać zleżenie podług prawideł sztuki. Zobacz z drugiey strony artykuł: Bubonocele.

W hysterocele brzuchowey, postępować należy podług mieysca, ktore zalega kiła, bądź dwa boki niższey przestrzeni brzucha, bądź bok lewy poniżey pępka, bądź bok prawy blisko stabizny krokowey, bądź leży trochę poniżey pępka z boku lewego; poniewaź przykłady tych wszystkich gatunkow hysterocele widzieć się iuż dały. *Ruisch* przytacza przykład tak interessowny, iż go opuścić niemożemy.

Pewna kobieta, nosiła długi czas nadbiegłość, ktora wprost wychodząc z niżfzey przestrzeni brzucha, zastanowiła się przez czas nieiaki w niżfzey części rzeczonego obięcia, blisko słabizny krokowey; ta nabrzmiałość popadła wkrotce zropieniu i kobieta należycie wyzdrowiała; w kilka potym czasow, gdy została ciężarną, wzrost płodu rozprzestrzenił macicę; uformował niby iaki worek, i otworzył mieysce *peritonei* ktore było zagoione; (toż samo się trafia w wszystkich przypadkach otokow niżfzey przestrzeni brzucha i ran przenikaiących) macica wsunęła się nieznacznie w przepuklinę *peritonei* i rozszerzyła ią tak znakomicie, że nadbiegłość wisiała przodem aż do kolan chorey. Gdy praca porodzenia nadeszła, Położna wsuwała macicę do niżfzey przestrzeni brzucha, a kobieta porodziła szczęśliwie dziecię, ktore potym żyło. *Patrz* MACICA.

KIŁA PĘPKOWA. *Patrz* EXOMPHALE.

KIŁA PĘCHERZA ieft to samo co CYSTEROCELE CO CYSTOCELE. *Patrz* PĘCHERZ.

" Nadbiegłość ta (mowi o kile Autor Dy-
„ kcyonarza zdrowia) trafia się w pępku,
„ w słabiźnie krokowey, przy uyściu o-
„ gniwkow muskularnych, po miedzy roz-
„ wolnieniem muszkułow prawych, nako-
„ niec w arkadzie czyli obłąkowatości na-
„ czyń goleniowych. Gdy usunienie ieft w
„ słabiźnie krokowey. nazywa się *bubonocele*,
„ gdy w pępku *exomphale*, a w wszelkiey
„ inney części niżfzey przestrzeni brzucha
„ ma nazwisko *kiły brzuchowey*.

„ Kiły pępkowe bardzo ſą poſpolite ko-
„ bietom, przeciwnie męſzczyźni rzadko ie
„ miewaią w tey części, ale uſunienie kro-
„ kowe bardzo ieſt poſpolite męſzczyznom,
„ zniża ſię wkrotce aż do woreczka mo-
„ ſznego, tąż ſamą drogą, ktorą zſtępuią
„ naczynia ſpermatyczne. W kobietach u-
„ ſunienie krokowe rzadziey ſię trafiaią,
„ robią ſię zaś idąc śladami ligamentow o-
„ krągłych macicy, gdzie ſpadaią na we-
„ wnętrzną część uda, ponieważ w tym
„ mieyſcu peritoneum nie ieſt tak mocno
„ podparte.

„ Przyczynami kiły ieſt to wſzyſtko, co
„ rozwalnia części przeznaczone do utrzy-
„ mywania części zſtępuiących czyli o-
„ padaiacych w kile, naypoſpolitſzemi
„ ſą: ſłabość wieku, puchlina, rozwol-
„ nienie ogolne części ſkałych, ſtłucze-
„ nia, ſilenia ſię, rany, wſzyſtkie przy-
„ czyny, ktore dążą do popchnięcia części
„ zawartych ku pępkowi i ku ſłabiźnie kro-
„ kowey i ktore mogą rozprzeſtrzenić we-
„ wnętrzną błonę peritonei: takiemi ſą:
„ krzyczenie, śpiewanie, śmiechy, kicha-
„ nie, kaſzel, wymioty, ſilenie ſię w ſtol-
„ cu, połogi, ſkoki, wiatry, i utrudze-
„ nie zbyteczne iazdy konney.

„ Rożni ſię uſunienie czyli kiła od oto-
„ ku, czyli nadbiegłości, bo ſię oznaymuie
„ od razu, nagle, a nadbiegłość przycho-
„ dzi nieznacznie. 2do. W kile więcey
„ czuć bolu po wzięciu pokarmu, nadbie-
„ głość także ieſt miękkſza; nakoniec ſą-
„ dzić o niey można przez czas trwania

„ bo kiła utrzymuie ſię przez czas długi,
„ niedoznaiąc żadney odmiany.

„ Ogołem mowiąc gdy kto chce wſu-
„ nąć kiłę, i gdy w niey niedaie ſię czuć
„ żadne zaciśnienie ani inflamacya, potrze-
„ ba naſmarować część maścią łagodną i
„ rozwalniaiącą i przykładać na to zioła
„ odmiękczaiące; nawet, ieżeli chory
„ ieſt w mocy wieku, można mu upu-
„ ścić trochę krwi, potym nadbiegłość
„ wſuwa ſię naciſkaiąc iedną ręką na nią,
„ a drugą kieruiąc ciśnienie ku ogniwowi
„ muſkułow; chory pod ow czas leżeć po-
„ winien w tył, głowę maiąc ſchyloną, ko-
„ lana trochę podwyżſzone i nieco rozſu-
„ nione. Gdyby ieſzcze trudno ią było
„ wſunąć, zadałbyś choremu enemę lek-
„ kiego wywarzenia tabaki, końcem wznie-
„ cenia poruſzenia kiſzek.

„ Nakoniec ieżeli zaciśnienie iuż trwało
„ czas pewny, ieżeli ieſt iaka boleść, za-
„ palenie części, ieżeli chory wymiotuie
„ odbytami ſtolcowemi, a gorączka ieſt
„ mocna, trzeba w ten czas udać ſię do
„ puſzczenia krwi, i pośpieſzyć prędko
„ do operacyi, do ktorey wybrać należy o-
„ świeconego Chirurga.

„ Gdy poſtrzegaſz że ſię robi iakie uſu-
„ nienie, nietrzeba czekać aż zaciśnienie
„ części naſtąpi, zaraz ſię udać należy do
„ krokow wyżey opiſanych, aby ią można
„ wſunąć; poczym używać będzie chory
„ lekarſtwa naſtępuiącego, przeſtrzegaiąc
„ aby zaraz przyłożono bandaż czyli ob-
„ wiąſło:

Weź *Korzonkow kokoryczki czyli krowki ziela pokraianych i wypłukanych,* drachm 6

„ Każ moczyć przez godzin dwadzieścia
„ cztery w kwaterce wina białego.
„ Przecedź wymoczenie, chory niech
„ weźmie dwa lub trzy kieliſzki na dzień
„ przez Mieſiąc ieden: trzeba nad to
„ utłuc korzonki, ktore ſłużyły do wymo-
„ czenia, i co dziennie przykładać ie na
„ uſunioną kiłę, utrzymuiąc to wſzyſtko
„ obwiąſłem.
„ Jeżeli kiła napada na dziecię, wymo-
„ czyſz korzonki w wodzie
„ Kładziemy tu lekarſtwo, ktore iak mo-
„ wią, ma wielkie ſkutki w kiłach. Lekar-
„ ſtwo to ogłoſzone było od Krola *Ludwi-*
„ *ka* XIV. doza iego ieſt rożna, podług
„ rożności wiekow.

Od lat dwoch aż do ſześciu.

Weź *Spirytuſu ſoli dobrze zrektyfikowanego* kropli 3. lub 4.

„ Zamięſzay w łyżce lub dwoch łyżkach
„ wina, i co dzień day tyle do zażycia z
„ rana na czczo, przez dni dwadzieścia ie-
„ den nieprzerwanie.

Od lat ſześciu aż do dzieſięciu.

Weź *Spirytuſu wina,* ſkrupułow 4

„ Pomięſzay iak naydokładniey w poł
„ kwarcie wina dobrego czerwonego, chory

„ niech zażywa co rano uncyi dwie przez
„ Miesiąc ieden.

Od lat dziesięciu aż do czternastu.

Weź *Wina czerwonego*, kwarty ½
Spirytusu soli, drachm 2

„ Zrob iak wyżey, używay przez takiż
„ czas i w takieyże dozie.

Od lat czternastu aż do siedmnastu.

Weź *Wina czerwonego*, kwarty ½
Spirytusu soli, drachmę 1½

„ Zmięszay, zadaway przez Miesiąc, ka-
„ żdego poranku uncyi 3.

Od lat siedmnastu aż do kresu życia.

Weź *Wina czerwonego*, kwarty ½
Spirytusu soli, drachm 5

„ Zmięszay, zaday przez Miesiąc, uncyi
„ 4. co rano.

„ Zaczynaią od ogolenia części i poło-
„ żenia na niey bandażu, chory przestrze-
„ gać powinien aby lekarstwo brał naczczo;
„ aby niepił ani nie iadł, aż w cztery go-
„ dziny po wzięciu iego. Jeżeliby sprawia-
„ ło bole żołądka, można dzień ieden lub
„ dwa nie zażywać.

„ Podczas brania tego lekarstwa, chory
„ powinien nosić bandaż dzień i noc, po-
„ winien leżeć lub stać. wiele chodzić,
„ nieieździeć na koniu ani w karecie, i w
„ niczym nierobić zbytku.

„ Używaią także plaſtru naſtępuiącego,
„ w zamiarze umocnienia i zaſtalenia czę-
„ ści, kładąc na niego bandaż:

Weź *Maſtyxu we łzach*, uncyi ½
Laudanum, drachm 3
Orzechow Cypryi:, dobrze uſuſzonych 3
Hipociſtis, drachmę 1
Glinki czrwoney (terræ ſigillatæ) dra: 1
Korzonkow wielkiego żywokoſtu uſu-ſzonych, uncyi ½
Smoły czarney, uncyi 3
Terpentyny Weneckiey, uncyą 1

„ Utrzey na proſzek co utarte bydź po-
„ winno, gotuy wſzyſtko na wolnym ogniu,
„ dopokąd nie nabędzię ſtężałości plaſtru,
„ rozciągniy na ſkorze, ktorą maſz przyło-
„ żyć na część.

„ Używaiąc tego plaſtru, nietrzeba za-
„ niedbywać brania tych lekarſtw, ktore-
„ śmy wyżey podali. Zachowuiąc ściśle
„ przepiſy te, można uniknąć potrzeby o-
„ peracyi.

KINAKINA. (Mat: Lek:) *Caſcarilla, Kinakina aromatica.* Kinakina, ieſt iak powiadaią pierwſza kora drzewa opiſanego w hiſtoryi *Karoliny* pod nazwiſkiem *Ricinoides elæagini folio.* Dowożą nam iey z wyſp Hiſzpańſkich i Portugalſkich. Jeſt w trąbki zwiniona i gruba iak kora cynamonu; biała, zewnątrz popielata, a wewnątrz koloru rdzawego. Zapach iey ieſt aromatyczny, ſmak trochę gorzki ale przyiemny,

roztacza wonią głaſzczącą zmyſł powonienia, gdy ią palą.

Kinakina albo kaſkarylla wypędza febrę, ieſt ſtężaiąca i toniczna. Niektorzy Autorowie mowili, iż ią można wziąć na mieyſce kinkiny, ale ieſt daleko ſłabſza i ſkutki bardzo wolno wyprowadza. Można iey użyć w gorączkach petecjowych, ziadliwych, przerywanych i epidemicznych. Jeſt także antiſpazmodyczną, rowalniaiącą i potną. Można ią przepiſywać w dolegliwościach waporycznych i hipokondryacznych nadewſzyſtko, gdy chorzy ſą: kachektyczni; przywraca upławy niewieście i hemoroidy zatamowane; wſtrzymuie hemorragie wewnętrzne, wymioty krwawe, utraty krwi, lochia zbyt obfite. Nadaie tonu i mocy włoknom żołądka, ktore utraciły ſwoią ſprężyſtość podczas iakiey choroby. ſkuteczna ieſt w dyarryi, i dyſſenteryach uporczywych, nadarzonych gorączkami oſtremi. W tym oſtatnim przypadku działa cnotą toniczną i wzmacniaiącą.

Stahl zaleca kinakinę przeciwko chorobom flegmiſtym pierſi, przeciwko perepneumonii i pleurze. Uważa ią, iako zdatną do znieſienia rozprężeń zapalaiących. Skutkuie także bardzo dobrze w kaſzlu kataralnym, i konwulſyinym, nadewſzyſtko uporczywym, uſpokaia go i niſzczy prędko. W tych oſtatnich przypadkach takim ſię ſpoſobem zadaie kinakina: to ieſt mięſza ſię od ſześciu aż do dwunaſtu granow kinikiny w konſerwie ænulæ campanæ, lub w iakiey inney konſerwie tego gatunku. *Fryderyk Hof-*

Hoffman twierdzi że ſamą eſſencyą kinakiny, uleczył iednę kobietę na bol głowy bardzo gwałtowny i opieraiący ſię wſzyſtkim lekarſtwom.

Przepiſuią kinakinę w wymoczeniu wina, od poł drachmy aż do drachmy iedney, a w ſubſtancyi, od granow piętnaſtu aż do drachmy poł. Zazwyczay łączą kinakinę z kinkiną w gorączkach przerywanych. Pod ow czas daią ſię te dwa korzenia w częściach rownych w kąſku, z dwudzieſtu lub trzydzieſtu granow proſzku *de cornachine*.

SYROP KINAKINY.

Weź *Kinakiny ſtartey na proſzek nayſubtelnieyſzy,* uncyi 4

Każ warzyć w ośmiu funtach wody poſpolitey, aż do wywarzenia trzeciey części; day ſię potym temu wyparować, aby tylko dwa funty likworu zoſtało Pod ow czas, przydaſz funt cukru, i każ gotować do ſtężałości ſyropu. Ten ſyrop ieſt ſkuteczny bardzo w chorobach katarowych głowy, pierſi i żołądka. (*Patrz* KATAR.) Robią także extrakt kinakiny z wodą proſtą, i tynkturę z ſpirytuſem wina rektyfikowanego.

Xięga Paryzka, kładzie kinakinę w opiat *Salomona*, w wodę powſzechną, w kołaczyki *cyphœi*, w paſtyle pachniące do kadzenia. Żywica kinakiny wchodzi w dryakiew niebieſką.

KINKINA albo QUINQUINA. (Mat:Lek:) Jeſt kora, ktorą biorą z drzewa iednego naturalnie roſnącego w Ameryce Południowey. Podług opiſania ktore było czytane na zgromadzeniu uroczyſtym Akademi Krolewſkiey umieiętności, roku 1738. przez Pana *Dufay*; ktoremu Pan *de la Candamine* przyſłał był z Peru: to drzewo ieſt niekiedy tak grube iak człowiek, a nawet grubſze, ale poſpolicie nieprzechodzi grubością ſwoią ręki. Wznoſi ſię do wyſokości dwunaſtu lub pietnaſtu ſtop: liścia iego ſą gładkie, koloru pięknego zielonego, i kończą ſię w kolczyk. Kwiaty iego ſą, prawie tey wielkości i tego kſztałtu, co iacynty.

Drzewa, ktorych kora ieſt nayſzacownieyſza, roſną blizko Miaſta *Loxa* w Prowincyi Quitto. Znayduią ſię na gorze nazwaney *Caianuma*. Drzewa ktore roſną na ſrzodogorzu, przekładane bydź powinny nad owe, ktore roſną na wierzchołku gory. Kora tych oſtatnich ieſt biaława. Drzewa kinkiny, ktore roſną na gorze *Caianuma*, w mieyſcach bardzo odległych od *Loxa*, iako to w *Ayavaca*, w *Ria-Bamba*, blizko *Cuenca*, zdaią ſię bydź z rodzaiu owych, ktore roſną na iey wierzchołku, nazwane *kinkiny białe*, z przyczyny ſwego koloru.

Do zbierania kory, używaią noża poſpolitego, ktoren zapuſzczaią iak tylko można naywyżey. Zaczynaią od narznięcia kory i idą czyli poſuwaią noż aż na doł. Ten zbior może bydź robiony we wſzy-

ſtkich porach roku, byleby czas był ſuchy. Odłupioną korę wyſtawuią na ſłońce przez dni kilka, aby utraciła ſwoią wilgotność. Kory cienkie ſchną prędzey niżeli grube.

Kora ta powinna bydź oſtra zewnątrz, a krucha, powinna ſię łamać pod zębem. Wybierać ią należy koloru czerwonego, zbliżaiącego ſię do koloru cynamonu, ſmaku gorzkiego, ktory nic niepowinien mieć nieprzyiemnego, i ktoryby miał w ſobie coś aromatycznego, zapachu zbliżaiącego ſię do zapachu ſpleśniny. Odrzucać należy kinkinę, ktorey kolor ieſt ſłaby, omdlały, białawy, ktora ma mało goryczy; kinkinę lepką, kleiowatą, twardą, ſtarą, lub zfałſzowaną mięſzaniną iakiey kory maczaney w ſoku aloeſowym.

Kora kinkiny przywieziona ieſt z Peru do Kadyx, a z tego Miaſta rozchodzi ſię po całey Europie. Niekiedy kory te bywaią dosyć wielkie, długie na trzy lub cztery cale przynaymniey i ſzerokie na cal, niezwinione. I takie bywaią zdarte z pnia drzewa. Niekiedy takie ſą drobne, ſkręcone w małe rureczki, zewnętrznie ſzarawe, naznaczone lekko kreſkami okrągłemi i okryte mchem; i te ſą kory małych gałązek. Inną znowu razą, bywaią w kawałkach bardzo małych, lub drobno pokraiane, wſrzodku żołte a białawe zewnątrz: mowią że to ieſt kinkina wzięta z korzenia, a Hiſzpanie w wielkim ie maią ſzacunku.

Cnota przeciwko febrylna tego lekarſtwa, już od dawności znana była Amerykańczykom, gdy Europeyczykowie naiechali ich

kraie. Spoſobem ich używania tey kory, było utrzeć ią i moczyć w wodzie poſpolitey przez dzień ieden. Ale od zawinienia ſławnego *Krzyſztofa Kolumba* do Ameryki, aż do roku 1640 Indyanie dochowuiący nieprzebłaganey przeciwko Hiſzpanom nienawiści, użyli wſzelkich oſtrożności, do utaienia właſności tey kory. Indyanin pewien, przeniknіony wdzięcznością za wſzyſtkie przyſługi, ktore mu uczynił pewien Hiſzpan, Gubernator *Loxa*, umyślił mu nakoniec odkryć ten ſekret. W krotce potym Hrabina *del Cinchon* ViceKrolowa Peru, gdy napaſtniona była gorączką trzeciodniową bardzo gwałtowną; Gubernator *Loxa*, dowiedziawſzy ſię, że w oſtatnim była niebeśpieczeńſtwie, poſłał iey kinkiny z ſpoſobem, ktorym miała bydź użyta, zapewniaiąc o prędkim ozdrowieniu, ieżeli zechce użyć poſłanego lekarſtwa. Wſamey rzeczy i prędkie i nayſzczęśliwſze przyniosło ſkutki. Ten przypadek, w krotkim czaſie rozniosł ſławę kinkiny. Vice-Krolowa, kazała kinkinę rozdawać pomiędzy ubogich, i to lekarſtwo wzięło nazwiſko *proſzku Hrabiny*.

Gdy Vice-Krol powrocił z Indyi do Hiſzpanii, wiadomość tego nowego lekarſtwa przeciwfebrylnego, w krotce ſię rozeſzła po całym Kroleſtwie, a doświadczenia pokilkakrotnie czynione, zawſze odpowiadały chęciom oſob, ktore ſię do kinkiny udawały.

Koło roku 1649. Oyciec Prowincyał Jezuicki powracaiący z Ameryki do Włoch na

Generalne zakonu swego zgromadzenie, przywiozł z sobą bardzo wielką ilość tey kory, ktorą rozdał pomiędzy zakonnikow, aby mogli powiększyć rozległość swych bogactw, i uczynić się potrzebnemi w rozmaitych częściach świata, po ktorych się z tego zgromadzenia rozeyść mieli. W samey rzeczy, ci Oycowie za powrotem do swych kraiow, leczyli, niby sztuką czarodzieyską, wszystkich chorych, rażonych gorączką przerywaną, i tym sposobem dali wzmiankowanemu lekarstwu bardzo wielką zaletę, a wkrotkim czasie.

Skutki ktore kinkina sprawowała w ręku Jezuitow, ściągnęły na nią nazwisko *proszku oycow*, ktore się przy niey do tych czas zostało; bo go Anglicy po dziś dzień nazywaią *proszkiem Jezuickim. The Jesuits powder.* Daią iey także nazwisko proszku Kardynała *de Lugo*, ponieważ ten pobożny Kardynał, ktory był w Rzymie w czasie zwołania powszechnego zgromadzenia Jezuitow, kazał kinkinę rozdawać ubogim darmo. Jezuici, uczyniwszy się składnikami, że tak rzekę, tego drogiego lekarstwa, z żalem doskwiernym patrzali na to, że i kto inny, nietylko oni, podał ludzkości tak szacowny dar. A nawet używali wszelkiey ostrożności, aby będąc ukryty, niemogł się nikomu dostać bez ich wiedzy i zysku, iako o tym pisze *Catheuser: Fundam. Mat. Medicæ sect. 13 cap 18. Maximo pretio hunc corticem, desiderantibus vendebant, & quo naturam ejus & originem melius celarent, ordinarie in pulverem redige-*

gebant. hinc factum est ut tunc temporis magis pulveris, quam corticis nomen obtinuerit.

Pod ow czas gdy kinkina naywiękfzey wziętości nabierała w Europie, wielu Lekarzy powftało przeciwko używaniu oney; co było fkutkowało, że używanie iey zaczęło upadać. Z drugiey ftrony każdego zrażała zbyteczna iey cena; bo Jezuici, bardzo ią drogo przedawali. Pan *Geoffroi* mniema, że mała ufność, ktorey pod ow czas podpadła kinkina, pofzła ztąd, że częftokroć nie przynofiła żadnego zbawiennego pożytku; co przypifać należało, mowi, fpofobowi tych, ktorzy ią zadawali: bo nigdy iey niedawali w doftateczney dozie, na zupełne rozpędzenie humoru febrylnego. Około roku 1679. *Robert Talbot.* Kawaler Angielfki, wprowadził nowy fpofob zadawania kinkiny: a ponieważ dozę iey znacznie powiękfzył, tym krokiem rownie śmiałym iak fzczęśliwym, nie tylko rozpędzał dzielnie wfzyftkie gorączki, ale nadto wfkrzefił we Francyi używanie kinkiny pod imieniem lekarftwa angielfkiego. Ludwik XIV. zdziwiony wybornemi fkutkami tego lekarftwa, dał kawalerowi *Talbot* bardzo wielką fummę, aby fpofob preparowania kinkiny podał do wiadomości publiczney. Kinkina, w rozbiorze chimicznym, daie fol kwaśną, żywicę, gummę i ziemię.

Kora ta, iak większa część gorzkich ieft umiefzczona w klaffie żołądkowych; daie moc i fiłę żołądkowi: wznieca apetyt; wypędza wiatry, zabiia robaki; ieft emmena-

gogiczną, i może bydź uważana iak diuretyczna; ale nayzaleceńszą iey cnotą ieſt, że leczy gorączki przerywane.

Kinkinę przepiſuią w ſubſtancyi od granow dzieſięciu aż do drachmy iedney; dwoie tyle wchodzi do wywarzenia, ktorego wodę blizko do połowy wygotować należy. Moczą ią także przez dwa dni w dozie uncyi iedney w dwoch funtach wody; tę infuzyą piią ſzklankami, ktore niepowinny przenoſić trzech lub czterech uncyi. Wyciąg czyli extrakt kinkiny, wyciągniony za pośrzednictwem wywarzenia i ewaporacyi, daie ſię od granow dwunaſtu aż do poł drachmy. Gotuią ieſzcze inny wyciąg, za pośrzednictwem długiego i mocnego miotania kory kinkiny w zimney wodzie i ewaporacyi płynu na ſłońcu lub w ciepłym popiele. Ten extrakt ma nazwiſko *ſoli kinkiny de la Garaye.* Niema inney korzyści nad wyciąg poſpolity z kinkiny, tylko że w mnieyſzey dozie może bydź dany z tym ſamym ſkutkiem to ieſt, że doſyć ieſt przepiſać go od granow dzieſiąciu aż do dwudzieſtu.

Doświadczenie nam okazało, że kinkina wzięta w ſubſtancyi i ſtarta na proſzek mieluchny, wyprowadza niezawodniey ſwoy ſkutek prędzey, niżeli wzięte w wywarzeniu lub w wymoczeniu, że wymoczenie tey kory w winie, ieſt daleko ſkutecznieyſze, iak wymoczenie w wodzie, że ſame nawet wywarzenia i wymoczenia kinkiny, ktorych używaią, ſą bardzo ſłabe ieżeli nie będą mętne i obciążone nayſubtelnieyſzą cząſtką kinkiny. Pan *Clauſier* mowi w początkach *Phar-*

makopæi de Quincy, że kinkina wymoczona w rozpuszczeniu soli waynsztynowey lub piołunowey działa daleko pewniey niż preparowana iakimkolwiek innym sposobem.

Gdy chorzy nie mogą pokonać wstrętu, ktory maią do kinkiny, i gdy przymuszony iest Lekarz zadadź go w enemie, potrzeba aby wywarzenie użyte do tego, przecedzone było przez chustę; i nie potrzeba dawać, proszku z wywarzeniem, iako niektorzy utrzymuią: bo doświadczono, że pewna ilość kinkiny wrzucona w kiszki, skutkowała konstupacye bardzo uporczywe, nadarzała zatkania trzewiow, a niekiedy nawet zapalenie.

Pod iakimkolwiek bądź kształtem wzięta będzie kinkina, na uleczenie gorączek, czy to samo przez się zadana, czy to połączona z purguiącemi, iak się niekiedy trafia, chory powinien iey zażyć blizko drachmy, dwa lub trzy razy, a nawet i więcey codziennie; dopokąd przystępy nie przestaną powracać; potym nie potrzeba iuż używać iak raz, albo dwa razy na dzień, a leczenie zakończy się, nie daiąc tylko raz we dwa dni. Dla uprzedzenia to powrotu gorączki, potrzeba przedłużyć na piętnaście lub dwadzieścia dni używanie kinkiny, nawet po ostatnim przystępie gorączki. Nie trzeba używać tego lekarstwa, aż poprzedziwszy puszczeniem krwi, purguiącemi i ogolnemi lekarstwami zdolnemi do zmnieyszenia eretyzmu, do wyprożnienia drog pierwszych i do przygotowania, że tak rzekę, uleczenia, ktore ma skutkować.

Dopokąd tylko używać będziesz kinkiny, a nawet długo potym powinieneś przyzwoitą zachować dyetę, ale ta dyeta nie przypuszcza innych pokarmow tylko łatwe do strawienia, i ktore nic złego nabawić niemogą.

Gorączka przerywana leczona metodycznie, powinna ustąpić lekarstwom w przeciągu dni piętnastu, podług świadectwa *Sydenhama*.

Wszyscy Autorowie zgadzaią się, iż raz zacząwszy używanie kinkiny, nie potrzeba przystępować do purgansu przez kilka tygodni a nawet przez kilka miesięcy, bez potrzeby nieuchronney i gwałtem dopiekuiącey, aby się gorączka nie wrociła; co niechybnie bywa, ile razy chory weźmie purgans po używaniu kinkiny. I w tym ieszcze mowiemy za zdaniem sławnego *Sydenhama*. Jeżeli się nie można obeyść bez przystąpienia do purgansu, należy choremu, tegoż samego dnia, ktorego się purgował, i dni następuiących, dadź dwie albo trzy dozy kinkiny, końcem odwrocenia gorączki.

Nie tylko samo zażycie purgansu przywołuie nazad gorączkę wypędzoną z ciała kinkiną. Naymnieysza wada w trybie, dostatecznie zdolna iest przywołać ią. Naymnieysze zimno uczute rano lub w wieczor, albo nieroztropne używanie szkodliwego pokarmu, może iey powrot nadarzyć.

Można przepisać kinkinę na udziałanie enem przeciwko febrylnych, iakośmy iuż wyżey powiedzieli. Używanie ciągłe tych enem, może uleczyć pewne gorączki przerywane, powiedział *Buglivi Prax. Med. lib.*

I. chap. 13. Nro. 9. A. *Cochi* mowi także w dyssertacyi pod tytułem: *Obrona kory Peruwiańskiey*, *Vindiciae corticis Peruviani*, że kinkinę używał w enemach, bardzo pożytecznie.

Lubo kinkina może bydź uważana iako prawdziwe *specificum* na gorączki przerywane, ktorego można używać pomyślnie w kilku rodzaiach gorączek ciągłych, kiedy się widzieć daie stosunek dokładny pomiędzy natężeniem i opadaniem przystępow towarzyszących tym chorobom, nie trzeba iednak rwać się bez uważnie do tego lekarstwa. Podane zbyt wcześnie i bez ostrożności, ściąga, często przypadki znakomite, iako to: zatkanie trzewiow, kachexyą, nabrzmiałość, puchlinę, a niekiedy nawet poruszenia konwulsyine: drżenia łączą się do tych symptomatow, i robią stan chorego daleko gorszym, niż był przed udaniem się do tego lekarstwa. To to bez wątpienia dało przyczynę wstrętu, ktory wielu, nawet sławnieyszych Doktorow miało do kinkiny w pierwszych ziawienienia się oney w Europie czasach; sam tylko empiryzm urządzał pod ow czas iey zażywanie; a wiadomo powszechnie, że skutki szczęśliwe, ktore empiryk mieć może z zażycia naylepszego lekarstwa, zawsze prawie są połączone z nayokropnieyszemi przypadkami.

Używanie nieumiarkowane i zbyt długie tey kory przeciw-febrylney, może zanieść zbyteczną gorącość w trzewia: niekiedy to lekarstwo sprawuie *mateślases* bardzo szkodliwe, iako tego bardzo wielu Lekarzy do-

ſtrzegło. Ja ſam, mowi Autor, zapiſałem poſtrzeżenie bardzo intereſſuiące w tey mierze, w rozwiązaniu kweſtyi, daney na moią Doktoryą w zgromadzeniu Lekarzy de *Nanci*. *Anfebribus intermittentibus medetur indiſcriminatim kinakina.*

Nie przedſięweźmiemy tutay tłumaczenia, iakim ſpoſobem działa ktora Peruwiańſka; wiadomości naſze bardzo ſą ograniczone ściſłemi zaporami, gdzie idzie rzecz o działanie większey części lekarſtw; wielu Autorow przypiſuie iey cnotę przeciw febrylną ſtężaniu czyli adſtrykcyi i ſile toniczney tego powſzechnego lekarſtwa.

Bardzo rzadko ſię trafia, aby kinkina uſpokoiała gorączkę, bez nadarzenia iakiego znakomitego wyprożnienia; to wyprożnienie odbywa ſię poſpolicie przez uryny albo przez ſtolce: i nie może Lekarz bydź wcale upewnionym o zupełnym chorego uzdrowieniu dopokąd ſię ta *criſis* nie pokaże. Znayduią ſię iednak niektore oſoby, ktore ozdrowiały, zupełnie bez doznania znakomitych wyprożnień; lecz można ſię domyślać, że ponieważ tranſpiracya czyli przedech był większy w tych oſobach, zaſtąpił mieyſce wyprożnień znakomitych. Jeżeli humor chorobny nie zrobi ſobie drogi zewnątrz, gorączka zdaie ſię znikać, ale za pierwſzą okolicznością powraca, ſiły ſą omdlałe, robią ſię ſkłady w rozmaitych częściach ciała, albo kachexya oſiada chorego.

A zatym ſprawiedliwie niektorzy Praktycy, roztrząsnąwſzy charakter humoru łączą z kinkiną wſzyſtkie purguiące, niekiedy diu-

retyczne, niekiedy potne, końcem wypędzenia, drogą nayprzyzwoitfzą naturze, materyi gorączkowey już pokonaney tym lekarftwem.

Ze zaś gorączka przerywana ieft Proteufzem, i bierze na fiebie często poftać chorob nayoftrzeyfzych, lubo kora Peruwiańfka ieft naypierwfzym lekarftwem z tych wfzyftkich, do ktorych fię należy uciekać końcem pokonania iey; z tym wfzyftkim gwałtowne fymptomata, ktore iey towarzyfzą, lub ktore ią okrywaią i trzymaią w niepoznaniu, pokazuią doftatecznie, że trzeba łaczyć z kinkiną inne lekarftwa właściwe i fzczegolne, iako narkotyczne pektoralne, żołądkowe, rozwalniaiące, maciczne i inne tey natury.

Uczony *Marton*. radzi używanie kinkiny ku fchyłku odry i ofpy, gdy gorączka trwa po wyiściu iadu, i gdy fię trzyma ftopniow gorączki ciągłey zwaney *remittens*. *Sebaftyan Badius* mowi w pewnym dziele pod tytułem: *Zmartwychwftanie Kinkiny*, drukowanym 1663. końcem odpowiedzenia *Plembiufzowi*, ktory go zaprofił na pogrzeb kinkiny, w xiażce wyfzłey na Swiat 1655. że to lekarftwo ieft bardzo dobre przeciwko powietrzu morowemu i innym morowym chorobom.

Niektorzy przeświadczaią fię, że używanie kinkiny ieft fzkodliwe tym, ktorym grożą fuchoty lub konfumpcya: ale doświadczenie obaliło zupełnie te przefądy: bo doftrzeżono, że bardzo ieft pożyteczna w gorączkach zgniłych przerywanych, ktore naftępuią po peripneumonii albo pleurze, ktore

ſą złowarzyſzone z empiematem lub zwrzodowaceniem płuc. Widziałem opuſzczonych ſuchotnikow, ktorzy przedłużali ſwe zwątlone życie na lat kilkanaście, używaiąc często kinkiny, mowi wſpomniony *Morton*.

Doświadczenia Doktora *Pringle*, pokazały, że kinkina ieſt iedna z owych ſubſtancyi, ktore ſą nayzdolnieyſze do zapobieżenia zgniliznie, a nawet do zniſzczenia iuż rozpoczętey; kawałki mięſa, ktorych zgniłość czuć ſię dawała wonią, kolorem i miękkością; utraciły wonią ſmrodliwą i ſtały ſię czerſtwemi, po umaczaniu w wywarzeniu kinkiny. Podług wſzelkiego podobieńſtwa do prawdy, przez tę cnotę antiputrydyczną i przez własność toniczną, kinkina bywa niekiedy użyteczna w gangrenach. Czytamy w Pamiętnikach Lekarſkich Edimburgſkich w Tomie II. III. i IV. że Lekarze i Chirurgowie oświeceni, używali kinkiny z pomyślnością cudowną, w gangrenie i ſadzelach, pochodzących z przyczyny wewnętrzney, lub zewnętrzney, i że chorzy oſądzeni za nieuleczonych, po niepożytecznym doświadczeniu wſzyſtkich wiadomych lekarſtw, odzyſkali doſkonałe zdrowie, zażywaiąc kinkiny przez pewien czaſu przeciąg. Znayduiemy poſtrzeżenia prawie ze wſzyſtkim podobne namienionym poſtrzeżeniom w tranſakcyach filozoficznych. Przyznać iednak należy, że namienione lekarſtwo dosyć często chybiło w podobnych okolicznościach, że poſtrzeżenia przesłane nam w tey mierze, ſą po większey części bardzo obłąkane, i nie doſtatecznie wymieniaią gatunki gangren,

w ktorych kinkina przystoi, aby ią można zadawać z pewnością i zadufaniem. Ogołem mowiąc, zdaie się że kinkina lepiey skutkuie w gangrenie suchey niż w gangrenie wilgotney, osobliwie w gangrenie starcow. Bardzo iest zdatna do poskromienia poruszeń gorączkowych, ktore często towarzyszą gangrenie. Pomaga suppuracyi w ogolności i czyni ią dobrą, mowi rozsądnie Pan *Andouillé* tom II. Pamiętnikow Akademii Chirurg: ale to niedaie żadnego fundamentu do wierzenia, że iest specificum w gangrenach, i że cnota iey tak iest skuteczna w wymienionych chorobach iak w gorączkach przerywanych. Pan *Heister* nas ostrzega. Tom 1. pag. 319. że nietrzeba mniemać aby kinkina miała działać tak skutecznie zawsze w gangrenach, bo dostrzegł, że iey używanie było często niepożyteczne.

Czytamy w wielkim Dykcyonarzu Lekarskim *de James* że kinkina może bydź używana skutecznie w chorobach trędowatych, z przyczyny swey własności stężaiącey, że taż sama cnota może ią uczynić bardzo pożyteczną na poskromienie lub osuszenie wrzodow, wypływow lub wyprożnień macicznych; w wszystkich tych przypadkach wyprowadza niewypowiedziane skutki, ieżeli dana będzie z wodą wapienną, mowi Pan *Clausier*, ktoregośmy iuż przytoczyli.

Lekarze Wiedeńscy mocno używaią kinkiny. w gorączkach ziadliwych, a nawet zadaią ią w wielkiey bardzo dozie na dzień, iako to w dozie poł uncyi i uncyi nawet. Przed kilkunastu latami, utrzymywano w

fzkole lekarfkiey Paryzkiey propozycyą maiącą za cel dowieść, że to lekarftwo ieft pożyteczne na fchyłku chorob.

Niemożemy nic lepfzego zrobić na poparcie fkuteczności kinkiny w dolegliwościach macicznych, iak przywieść właściwe flowa *Sydenhama*: *Peruvianus cortex eximias mirandasq; vires in sanguine & spiritibus confortandis habere non nunquam deprehenditur, cujus scrupulum unum mane & sero ad septimanas aliquod deglutitum, sanam serinamq; corporis crisim. (Tam viris hippocondriacis quam hystericis fœminis diu multumq; ægrotantibus, dejectaq; jam quasi corporis œconomia,) restituisse ipse observavi. In nullo autem hystericorum affectuum genere felicius succedit, quam in illo, quo spasmis afficiuntur fœminæ nixus edentes fortissimos, & plusquam muliebres, pectora simul ferientes.*

Ile razy konwulfye, bądź epileptyczne, bądź innego rodzaiu maią peryodyczne powroty, kinkina, ieft ich prawdziwym lekarftwem. Wfzyftkie nawet bole bądź iakieykolwiek natury, byle tylko napadały przyftępami, i byle te przyftępy zachowywały pewny porządek, iaki uważamy w gorączkach przerywanych, częftokroć famey tylko kinkinie uftępuią. Podogra nawet podług świadectwa *Sydenhama tract. de podogra* częftokroć pokonana bywa używaniem kinkiny; byle chory zażywał kilka gran rano i w wieczor.

Kinkina może ieszcze bydź używana pomyślnie w dolegliwościach robacznych, a

podług świadectwa *Etmulera* w chorobie białey, kachexyi, żołtaczce.

Używanie kinkiny nieieſt ściśnione granicami lekarſtw wewnętrznych; używaią iey ieſzcze zewnętrznie w kſztałcie katapłazmow na zatamowanie poſtępkow gangreny, i w tym przypadku przepiſuią ią wewnętrznie, w dozie granu iednego, co cztery godziny.

Przed lat kilkudzieſiąt przywieziono do Paryża inną korę pod imieniem *kinkiny ſamicy*. Była twardſza niż *kinkina naturalna*, czerwieńſza, białawſza zewnątrz, leczyła niekiedy gorączki: ale ponieważ ſłabſzą nierownie ma cnotę, i ponieważ ią Kupcy mięſzali zdradliwie z prawdziwą kinkiną, zakazano wyrokiem dalſzego iey ſprowadzania.

Jeſt ieſzcze drugi gatunek kinkiny znany pod nazwiſkiem kaſkarylli czyli kinykiny. *Patrz* KINAKINA.

WINO PRZECIW-FEBRYLNE.

Weż *Kory Peruwiańſkiey w proſzku*, uncyi 2
Wina dobrego czerwonego, funtow 2

Zmieſzay i maceruy w naczyniu dobrze zatkanym trzy lub cztery dni; kłucąc często. Likwor odłączony nachyleniem, ieſt wino przeciwfebrylne, ktorego doza ieſt uncyi ſześć. Jeżeli chceſz mieć mocnieyſze ieſzcze wymoczenie rozpuść w każdey ſzklance, ſkrupuł ieden kinkiny w proſzku mieluchnym, i każ pić likwor mątny choremu.

OPI-

OPIAT PRZECIW-FEBRYLNY.

Weź *Kory Peruwianſkiey naywybornieyſzey i ſtartey na proſzek naymieluchnieyſzy*, uncyą 1

Syropu przeciwfebrylnego, z limonii, z pigwow, piołunku, maku polnego, diacodium, ſkładanego cykoryi, lub iakiegokolwiek innego, ilość doſtateczną. Zmięſzay zrob opiat miękki, ktorego doza ieſt aż do drachm dwoch co trzy lub cztery godziny do zażywania, popiiaiąc potym kieliſzkiem wina zmięſzanego z wodą, lub tyzanny pektoralney, lub iakiego innego przyzwoitego likworu.

ELEKTUARYUM PRZECIWFEBRYLNE.

Weź *Kinkiny w proſzku*, uncyą 1
Rhubarbarum w proſzku, drachmę 1
Syropu cykoryi ſkładanego, ile potrzeba

Zmięſzay zrob elektuarium, ktorego dozą ſą drachmy dwie. Dawać będzieſz to elektuarium co cztery godziny, gdy zechceſz rozwolnić żołądek.

TYNKTURA PRZECIWFEBRYLNA.

Weź *Kinkiny w proſzku*, uncyi 2
Wapna niegaſzonego, uncyą 1
Wody poſpolitey, uncyi 30

Utłuc i rozetrzey korę razem z wapnem, aby ſię należycie pomięſzały, ley na to wo-

dę pomału, day się wszystkiemu ustać przez godzin dwanaście, przecedź potym czyli przefiltruy likwor.

Będziesz miał tynkturę bardzo piękną i przyiemną w smaku, można ią brać samą, lub w *vehiculum* przystosowanym, w takiey ilości, iakiey okoliczność wyciągać będzie.

Ten sposob używania kinkiny, wielka liczba oświeconych Praktykow, uważa iako sposob naylepszy.

SYROP PRZECIWFEBRYLNY.

Weź *Kory Peruwiańskiey w proszku*, uncyi 2
Wymocz *w dwoch funtach wina dobrego czerwonego.*

Kaź macerować dwa lub trzy dni często kłocąc: gdy likwor odłączysz przez nachylenie, wmieszay do niego uncyi dwie proszku nowego. Traw znowu wszystko dwa lub trzy dni: przepuść kilka razy wymoczenie przez cedziorek, dopokąd się likwor klarownym niezrobi. Pod ow czas pomieszasz go z czterema funtami cukru roztopionego wodą skorsonery i gotowaney aż do stężałości elektuarium; będziesz miał syrop przeciwkofebrylny, ktory nieiest bynaymniey niemiły, ktorego doza iest od uncyi iedney aż do uncyi dwoch. Syrop ten szczęśliwie używany i wygodnie bywa, osobliwie dla dzieci.

EXTRAKT PRZECIWFEBRYLNY.

Weź *Kory Peruwiańskiey*, funt 1
Spirytusu wina rektyfikowanego, funt: 2

Traw to wszystko razem przy cieple umiarkowanym, kłocąc często, dopokąd spirytus wina niepokaże się czerwono ciemny. Pod ow czas odłącz tynkturę od proszku wyciskaiąc; naley na proszek pozostały funtow cztery dobrego wina. Traw w piasku gorącym, przez dwadzieścia cztery godzin, i przecedź wyciskaiąc.

Pomieszay obydwa likwory, każ wyparować w piasku gorącym aż do stężałości miodku, doday do tego extraktu płynnego.

Syropu kermesowego, uncyi 3

Zmięszay należycie, każ wyparować tę mięszaninę aż do stężałości extraktu tęgiego: dozą iest od poł drachmy aż do drachm dwoch.

KISANIE lub KISZENIE. (Szt:Lek:) Fermentatio. Kisanie czyli kiszenie albo z łacińskiego fermentacya iest poruszenie wewnętrzne, ktore wzbudzone w ciele, za pomocą pewnego stopnia ciepła, lub przyzwoitey płynności; za pośrzednictwem ktorego pierwotnę zawiązki owego ciała (*principia*) rozwiiaią się, i tak działaią iedne na drugie, iż ztąd powstaią twory rożne od materyi, ktora poniosła kisanie. W wszelkim gatunku kisania, potrzeba aby ciała tak były usposobione, iżby pomiędzy ich pierwotnemi zawiązkami, mogło się wzniecić poruszenie, i aby się to poruszenie utrzymywać mogło; aby ich związek i ich ziednoczenie zerwane było; aby się

rozwiązały, i aby iſtoty, zktorych ſię ſkładały, nowe kſztałciły ciało Podczas fermentacyi powietrze ſtałe zawſze ſię wyſuwa; ciało kiſzące, wzdyma ſię, ieżeli ieſt tęgie, a ieżeli płynne na powierzchni iego podnoſzą ſię rożne oleie.

Cztery ſą gatunki kiſzenia; to ieſt: kiſzenie topne, *fermentatio fuſibilis*, ktore ſię wznieca w kruſzczach i kamieniach, w ktorych pod ow czas znayduiemy zawiązki pierwotne (*principia*); iakichby nadaremnie ſzukano przed wznieceniem rzeczonego poruſzenia.

Drugi gatunek kiſenia ieſt ow, ktoren nazywaią *fermentacyą winną*. Z niego powſtaie likwor, z ktorego za pomocą dyſtyllacyi wyciągaią płyn palny i rozpływny w wodzie. *Patrz* Wino.

Trzecie kiſzenie ieſt kiſzenie kwaśne czyli octowe. *Fermentatio acida ſeu acetoſa*; ponieważ iey płodem ieſt kwas czyli ocet. Z tym wſzyſtkim Pan *Spielman* rozrożnia kiſzenie kwaśne od octowego, ponieważ mowi rzeczony Autor, kiſzenie kwaśne, czyni kwaśnemi ſoki roślinne, wprzod niż ſię odmienią w wino. *Patrz* Ocet, Kwasy, Chłoniące.

Nakoniec czwartym gatunkiem kiſzenia ieſt owo, ktore ſię w ciałach wzbudza, z ktorego ulatuie czyli paruie ſol lotna, ktora przykro uderza w zmyſł powonienia, i ktora może bydź odłączona przez dyſtyllacyą. *Patrz* Zgniłość, Zgnilizna.

KISZKA KĄTNA. *Patrz* COECUM.

KLESZCZYKI. (Chir:) Jeſt to narzędzie chirurgiczne, robione w kſztałcie obcęgow zakrzywionych, ktorego Dentyści używaią, do wyrywania zębow.

KLEY. (Mat: Lek:) *Glutinum*, *xylocolla*, lub *taurocolla* po Łacinie. Naylepſzy kley, mowi *Diaſkoryd* (*lib. 3. cap. 101.*) przywożą nam z wyſpy Rhodu. Kley ten robią z ſkory wołowey, ieſt biały i przezroczyſty, przełożyć go należy nad czarny.

Kley rozpuſzczony w octcie, leczy liſzaie żywe i trąd. Moczony w wodzie ciepłey, zapobiega pryſzczykom, ktore naſtępuią po ſparzeniu. Nakoniec rozmącony w octcie i miodzie praſznym, wybornym ieſt na rany.

KLITORIS z Łacińſkiego CLITORIS po Polſku zwana od Autorow i Chirurgow ŁECHTACZKA. (Anat:) Klitoris czyli łechtaczka ieſt małe ciało okrągłe i cylindryczne, umieſzczone pod wyżſzym ſugowaniem niewieściego fałdu. To ciało, ma też ſamą organizacyą co prącie zapładzania w męſzczyznach, to tylko wyiąwſzy; że nieieſt przedziurawione. W łechtaczce z nayduią ſię też ſame części: dwa ciałka iamiſte; gruczołek czyli głowka na końcu, okryta obrzeżkiem, z znamieniem dziurki: niektorzy Anatomicy nazywaią tę część *virga fœminæ* prącie niewieście.

Łechtaczka, zaczyna powiękſzać ſię w wieku pokwitania młodzieńſkiego; poſpolicie nabywa długości małego palca. Jeſt ſtolicą rozkoſzy, podżegięm wenery, narzę-

dziem lubey zmyślności *veneris œstrum.* Niektore kobiety maią łechtaczkę bardzo długą, i używaią na złe tey części z innemi kobietami, ktorym tym są czymby dla nich był famieć, wyiąwszy tylko to, że zapłodzić niemogą. Poeta łaciński mowi żartobliwie:

Inter se geminos, audent committere cunnos
Mentiturque Virum prodigiosa Venus.

Temu rodzaiowi swawolnych niewiast dano nazwisko Trybadow: ich obmierzła wszeteczność nazwana iest trybadyzm. Trybady, były niegdyś bardzo pospolite w Rzymie. W Egypcie, w wielkim Kairze, bywali Operatorowie przeznaczeni do ucinania łechtaczek zbyt długich. Ci operatorowie, podług świadectwa podrożuiących, znayduią się ieszcze dotąd, w klimatach pieczących Afryki, gdzie rzeczona wada iest pospolita. Ten zbytek organizacyi był pobudką, iż brano za Hermafrodyty kobiety, ktore tylko były Trybadytami.

Łechtaczka często bywa skałą śmiertelną, zdrowia, mocy temperamentu, tuszy młodych Panienek. Ta część iest u dziewic narzędziem samogwałtu; występku tak powszechnego, i ktory dostawia mnostwo ofiar niedołężności i śmierci, a na ktory Ochmistrzynie Panien, niedaią dostateczney baczności.

KLOCEK. (Szt:Kon:) Tak nazywaią konowałowie kawałek kiia czyli patyka, ko-

ło ktorego obwiiaią mały worek, w ktorym ſą zawarte lekarſtwa, iakie maią bydź zadane koniowi. Zazwyczay aſſafetydę obwiiaią koło kiyka, w zamiarze przywrocenia apetytu koniowi, rażonemu proſtą chorobą nieſmaku i wſtrętu do żeru. Gdy bydlę ma ten kiiek w pyſku, żuie iak zazwyczay, naciſkanie, ktore iego zęby wywieraią na woreczek, wyciſkaią z niego lekarſtwo iuż zwilgocone śliną; połyka go, i tym ſpoſobem dochodzą celu zadania mu lekarſtwa potrzebnego na chorobę z ktorey go chcą uleczyć.

KLUCZKA. (Anat:) *Clavicula.* Kluczka, tak nazwana, ponieważ podobna ieſt do klucza ſtarożytnych, ieſt kość umieſzczona poprzecznie w wyżſzey części pierſi z obydwoch ſtron. Ta kość ma kſztałt litery S. Rzymſkiey wywroconey: użycie iey ieſt to aby przytrzymowała łopatkę i zabraniała iey wychodzić zbyt naprzod lub zbyt poſuwać ſię w tył. Ligamenta czyli ścięgacze, ktore łączą kluczkę z kością łopatczaną, ſą w ſtanie gwałtownym gdy człowiek ciągnie ciężar.

Kluczki niewiaſt nietak ſą wydatne, wypukłe; a dłuſze iak kluczki męſzczyzn, i to to czyni ich pierſi tak gładkie i tak piękne: i dla tego też maią ręce bardziey uſunione w tył. W męſzczyźnie poſtrzegamy pod kluczkami dwie wklęſłości. Bydlęta ktore nieużywaią łap przednich iak człowiek rąk, (co czynią małpy, wiewiorki &c.) nie maią kluczkow.

KLUCZE czyli KLUCZKI CZASZKOWE. (Anat:) Takie dano nazwiſko kościom, ktore ſię zdaią iednoczyć kość czaſkową *Vormius* Lekarz Duńſki i nadworny *Chryſtyerna V.* naypierwſzy uczynił wzmiankę o tych kościach.

KLUCIE ZĘBOW. *Patrz* ZĘBY.

KOBYLI SZCZAW. (Bot:) *Lapatum acutum ſive oxylapatum.* Jeſt to roślina bardzo poſpolita, ktorey rachuią kilka gatunkow: ten o ktorym mowiemy ieſt nayużywańſzy: rośnie wyſoko na ſtopę iednę i poł lub na ſtop dwie, łodygę ma czerwonawą: liścia iego ſą tak ułożone, iak liścia ſzczawiu poſpolitego, ale daleko dłużſze, twardſze, węższe, kończyſtſze. Kwiaty iego ſą małe, w prąciach naſiennych, i umieſzczone w koło łodygi w girlandę, kilka liſtkow małych plączę ſię pomiędzy niemi. Naſionka kobylego ſzczawiu, maią kſztałt troykątny brunatny, połyſkuiący i czerwonawy. Korzeń iego ieſt długi, gruby iak palec, żołty ſmaku gorzkiego: rośnie w mieyſcach nieuprawnych.

Korzonkow kobylego ſzczawiu używaią w tyzannach, w apozematach, bulionach rozwalniaiących. Tyzanna kobylego ſzczawiu ieſt pożyteczna tym, ktorzy maią liſzaie, świerzb, lub iaką inną chorobą ſkornią, nadewſzyſtko gdy do niey dodaią tyleż korzonkow omanu; robią z nich maść przeciwko świerzbowi, bardzo używaną na wſiach. Tym końcem każą warzyć w niewielkiey ilości wody i z doſtateczną ilością maſła, cztery uncye korzonkow ko-

bylego fzczawiu, z tyląż korzonkow omanu, pokraianych cienko; przecedzaią przez fito i mięfzaią połtorey uncyi fiarki, z fześciu uncyami przecedzenia. Smaruią tym chorych, wprzod ich ufpofobiwfzy pufzczeniem krwi i purganfem.

Willis zaleca korzeń kobylego fzczawiu w tyzannie, iako przedziwne *antifcorbuticum*. Nafienie w profzku, pomocne ieft w biegunce.

Xięga Paryzka, kładzie korzeń tey rośliny, w maść przeciwko świerzbowi, w wywarzenie przeciwfkorbutyczne i w orwietan.

KOCENKI ARABSKIE. (Bot:) *Stœchas Arabica vulgodicta. vel ſtœchas purpurea.* Jeft to podkrzewik, wyfoki blizko na dwa naturalne łokcie, maiący kwiaty o liftkach w pafzczęczki, koloru purpurowego, rozłożonego po cztery, w podłoż głowki Stępelek, ktory ieft przyczepiony do poślędniey części kwiata niby gwoździczek, otoczony ieft czterema zarodkami, ktore fię odmieniaią w tyleż ziarnek zaokrąglonych, i zawartych w dnie czyli w fpodzie kielicha. Mała głowka uwieńczona ieft kilku drobnemi liftkami koloru purpurowofiałkowego. Łodygi iey fą drzewifte i czworgranne liścia wypadaią parami, z każdego fęczka, maią kfztałt liści lawandy, fą białawe, fmaku oftrego i zapachu aromatycznego. Na wierzchołku łodyg rodzą fię kłofy czyli głowki łufkowate długie na cal ieden, ktorey każdy wierzchołek ozdobiony ieft bukietem w czubeczek, z łufek białych i mocno fkupionych.

Ta roślina obficie wfchodzi w Langwedocyi, Prowancyi na wyfpach Hierfkich, ktore z przyczyny tey rośliny nazwane były od dawnych *infulæ stæchades* Ztamtąd przywożą nam po dziś dzień kłofy uwieńczone kwiatami do użycia lękarfkiego; dawnieyfzych czafow, fama nam tylko Arabia doftawiała onych. I przeto teraz miewamy daleko lepfze, bo dużo cnoty fwoiey utracaią ftarzeiąc fię.

Te głowki kwiecifte, trzymaią pierwfze mieyfce między cephalicznemi, wzmacniaią i wfkrzefzaią fiły, rozpędzaią zatkania i wzbudzaią uryny. Używaią ie pożytecznie przeciwko letargowi, zawrotom, drzeniom i paraliżowi. Pożyteczne niekiedy bywaią dychawicznym, iednaiąc im expektoracyą. Daią ie w infuzyi, w kfztałcie herbaty, lub w fubftancyi, w dozie poł drachmy.

Z kwiatow tych robią fyrop fpofobem naftępuiącym:

Weź *Głowek zakwitłych kocenek Arabfkich,*
Cynamonu,
Imbieru,
Szałwii,
Dzięcieliny,
Acori veri,
Orzechow ziemnych i innych niektorych zioł aromatycznych, ilość iaką ci fię podobać będzie.

Każ moczyć przez dni trzy w wodzie letniey, dyftyluy potym wfzyftkie zioła razem; każ warzyć wodę otrzymaną przez

dyſtyllacyą, z doſtateczną ilością cukru, aż do ſtężałości ſyropu.

Jeſt to toniczne bardzo zalecone, na muzg, ſerce i żołądek. Syrop ten rozpędza wietrzyſtości, wzbudza uryny i wznieca upławy mieſięczne, dozą iego ieſt od poł uncyi aż do uncyi iedney *w vehiculum* przyſtoſowanym.

Wyciągaią ieſzcze, za pomocą dyſtyllacyi kocenek, doſyć znakomitą ilość oleyku ſtechaſowego, od ktorego zależy zapach i ſkuteczność kocenek; można go używać w tych ſamych przypadkach, od ſześciu aż do dwudzieſtu kropli.

Znayduiemy w ſklepach, inny gatunek ſtæchaſu, zwany cytrynowym, ktory ani poſtaci, ani ſkutkow poprzedzaiących kocenek niema.

KOCIE ZIELE. (Bot:) *Cataria major vulg. Mentha cataria, mentha felina.* Kocie ziele, ieſt roślina, ktorey kwiaty idą w paſzczęczkę, białawe lub purpurowe i rozłożone w kłoſik. Liście maią podobieńſtwo z liściami wielkiey pokrzywy lub melliſſy: ſą koſmate, kończyſte, i ząbkowane po brzegach. Maią zapach miętki, ſmak oſtry i kolący. Łodygi ſą gałęziſte, czworgranne wyſokie na trzy ſtopy; koty chciwie poſzukuią tego ziela, iedzą go, walaią ſię po nim i tyſiącem pocieſznych poruſzeń, oświadczaią, iak wielką rozkoſz z znalezienia go czuią. To to ziele nazywaią w niektorych Prowincyach Polſkich *Merumſerum.*

Kocie ziele ieſt aromatyczne, oſtre, gorżkie, i zamyka ſol lotną, oleiowatą, ſubtelną, ieſt rozwalniaiące, maciczne i emmenagogiczne. Zażywaią go w wymoczeniu iak herbatę, w wodzie lub w winie. Można także moczyć nogi w wywarzeniu kociego ziela, w przyſtępach waporow hiſterycznych. Niektorzy Autorowie twierdzą, że ieſt zdatne do uleczenia żołtaczki, kachexyi i kaſzlu katarowego.

Ziele to znayduie ſię koło drog, rowow i na mieyſcach wilgotnych, około Paryża i po całey Francyi. Znayduie ſię i u nas w ogrodach. Kwiaty iego wſchodzą w mieſiącu Czerwcu i Lipcu. Pharmakopæa Paryzka używa liści kociego ziela do wody i kołaczykow maciczuych, do ſyropu belicowego i proſzku ſtalowego.

KOIĄCE (Mat: Lek:) Lekarſtwa koiące, znane od łacinnikow pod nazwiſkami *paregoricorum*, *anodinorum* &c. ſą owe, ktore uſpokaiaią bole, bądź przytępiaiąc czucie, i ſkutkuiąc pewien gatunek otrętwienia w organach zmyſłow, bądź iednaiąc ſen. Rozdzielaią koiące, na *peregogiczne* czyli *anodynne*, na *uſypiaiące* czyli *ſnodayne*, na *odurzaiące* czyli *narkotyczne*; narkotyczne czyli odurzaiące, ſą naygwałtownieyſze ze wſzyſtkich koiących. Używanie ich wyciąga po Lekarzach naywiękſzey roztropności. *Patrz* Narkotyczne. *Patrz także* Anodynne.

Oprocz koiących, zabranych z trzech kroleſtw natury, znayduią ſię i inne nie mniey cnoty i ſkutkow maiące, ale ktore rożnym

nie rownie ſpoſobem działaią. Tym damy nazwiſko *koiących moralnych*, ponieważ w proſt na umyśł kieruią ſwą dzielność. Mało ieſt oſob, ktoreby nie były czułe na dzwięk inſtrumentow, ktorych głos melodyiny poſłyſzały. Nie można poddawać wątpliwości, że dobrzy muzycy, maią ſztukę przeſyłania w duſzę impreſſye zaufania, lub boiaźni, rozkoſzy lub bolu, radości lub ſmutku, a często nawet ſzaleńſtwa. Magiſtraty Szwaycarſkie obowiązane były pod karą życia zabronić muzykom woyſk ſwoich, grania na inſtrumentach pewney aryi, ktora ſkłaniała żołnierzy do ucieczki, wzniecaiąc w nich naywiękſzy żal, że porzucili właſną Oyczyznę i pragnienie naygwałtownieyſze powrocenia do niey. *Pindar i Galen* używali dzwięku inſtrumentow i śpiewania, w leczeniu chorob. Czytamy w Piśmie Swiętym, że Szaleńſtwo *Saula*, rozpędzała brzmieniem arfa Dawidowa. Hiſtorya nas naucza że *Achilles* tym ſamym ſpoſobem przyzwyczaiał ſię do ludzkości. *Aſklepiades i Demokrat* znaydowali w muzyce, lekarſtwo ſkuteczne, na uleczenie maniakow i głupich. *Alexander Wielki* okrywał ſię bronią, lub ią ſkładał na wolą *Tymoteuſza* Mileſenczyka, ktory znaiąc dzielność i ułomność Bohatyra Macedońſkiego, wmawiał w niego ſentymenta ludzkości lub rzezi i okrucieńſtwa, dzwiękami, ktoremi bawił iego uſzy. *Iſmeniaſz* tak dobrze grał na flecie, iż rzadko ſię zbliżał do chorych na pedogrę lub ſcyatykę, aby im oraz ulgi nie przynoſił dzwiękiem melodyinym wſpomnionego narzędzia

Pechlin namienia, że pewien Profeffor ražony pedogrą, nie odbierał nigdy ulgi tylko z fkutku muzyki. Widziano w oftatnim wieku że Taniec Swiętego *Vita*, choroba ktora napaftnionych od fiebie, fkłaniała do czynienia krygow śmiechu godnych i do poruszeń naydziwacznieyfzych, iedynie dzwiękom muzyki uftępowała. Ci, ktorych nieszczęściem ukąfiła Tarantula, zdrowie fwoie znayduią także w harmonii brzmiennych narzędzi muzycznych: Nakoniec niema człowieka, gdyby też naydzikfzego, ktoregoby muzyka mile nie porufzała. O to tylko idzie, aby poznać guft iego.

Gdyby naprzykład leczyć potrzeba było chorego na pedogrę muzyka, nie lepieyżeby iednać mu uftawicznie ulgę, ktora nic złego za fobą pociągnąć nie może, niż uciekać fię do mieyfcowych częftokroć niepożytecznych a niekiedy niebeśpiecznych. Niektorzy ludzie, tak namiętnie przyięty ftan pożycia kochaią, że dofyć ieft mowić o nim, aby od nich wfzelkie inne wyobrażenie oddalić. Odwoływamy fię w tym co mowiemy do doświadczenia codziennego. Rzemieślnik naywzgardzeńfzy, czuie iakiś fmak w rozprawianiu o fwoim rzemiośle. Towarzyftwo zatym muzyka, byłoby pożytecznym dla człowieka, ktory lubi muzykę. Poeta zapadałby w zachwycenie na czytanie piękney Ody, Mowca, ktoremuby czytano mowę napełnioną pięknościami krafomowftwa, napifaną mocno, mowę intereffuiącą, patetyczną zapomniałby niechybnie, że cierpi, a podałby ucho uważne, czytaniu tey mo-

wy. Panegiryk, *Bosueta*, lub *Flechier*; Pochwała Pana *Thomas* &c. byłyby dla owego udręczonego człowieka, lekarstwem nayprzyiemnieyszym, naypożytecznieyszym, nayskutecznieyszym.

Nie idzie tu o to aby Lekarz miał grać przy chorych rolę krotofilnego żartownisia. Professya iego nadto iest szlachetna, aby się miał skłaniać do uczynkow niegodnych iego. Ale powinien rownie Lekarstwa moralne, iak aptekarskie, przepisywać. Pomyślny skutek iednych, niemniey mu czyni sławy, iak użyteczność drugich, gdy ie rozsądnie i w czasie przepisze.

KOKCYA. (Szt: Lek:) *Patrz* COCTIO.

KOKORNAK. (Bot:) *Aristolochia rotunda. Aristolochia longa.* Kokornak iest ziele, ktore na iedney łodydze ma kwiatki samcze i samicze. Te kwiaty są z iednego liścia złożone, z liścia nieregularnego, kształtu leyka, ktorego koniec iest otwarty bardzo, kreskowanny w podłuż, a ktorego brzeg niższy, wyobraża niby trąbkę.

Owoc kokornaku podzielony iest na sześć komorek, iest błoniasty, zaokrągłony, i zawiera wiele nasion spłaszczonych.

Sztuka Lekarska używa dwoch gatunkow kokornaku, ieden nazywaią *kokornakiem okrągłym*, drugi *kokornakiem podłużnym.*

Liścia pierwszego gatunku są na końcu zaokrąglone, nie maią ogonkow, idą na przemiany, i obeymuią łodyżkę nasadą swoią, ktora iest wyrzynana w serduszko. Owoce

rodzą ſię w pachwiczce każdego liſtka; maią kolor ciemno-purpurowy. Korzeń iey ieſt okrągły, Autorowie nazywaią go *malum terræ.*

Liścia kokornaku podłużnego ſą blade, wyrznięte na naſadzie; tępe na końcach. Przyczepione ſą do łodyg ogonkami. Kwiaty nie ſą tak długie iak gatunku poprzedzaiącego. Korzenia ſą grube, mięſiſte i kruche, długie, kſztałtu marchwi, brunatne zewnątrz, żołtawe wewnątrz: Łodygi ſą cieńſze i bardziey ſię po ziemi czołgaią.

Jeſt ieſzcze kilka gatunkow kokornaku, o ktorych tutay mowić nie będziemy. Powſzechniey używaią w Lekarſkiey Sztuce, kokornaku okrągłego; bądź dla tego, iż mniemaią, że większe cnoty poſiada niż inny, bądź przeto, że ieſt poſpolitſzy. Obydwa ſą cephaliczne, pektoralne, rozwalniaiące, alexipharmatyczne, emmenagogiczne. Ułatwiaią expektoracyą i zalęcone ſą na dychawicę. Rozpędzaią, zatkania, pędzą urynami złe rozcieki, pobudzaią powrot zatamowanych upławow, uprzedzaią złe ſkutki zlężeń pracowitych i wzbudzaią poty.

Można także zewnętrznie używać wywarzenia korzonkow kokornaku. Scieraią ſtare wrzody, maią cnotę ranną i antiſeptyczną w tey oſtatniey właſności tamuią poſtępki gangreny. Kokornak wchodzi w rozmaite przyprawy aptekarſkie. Xięga Paryzka, używa małego kokornaku; innego używaią do orwietanu dryakwi nazwaney Diateſſeron, do plaſtru diabotanum &c. Doza korzonkow kokornaku ſamego w ſobie ieſt od

granow

granow 12 aż do drachmy 1. a w wywarzeniu od drachmy 1. aż do połuncyi na każdy funt wody.

Kokornaki lubią klimata ciepłe. Dwa gatunki o ktorychmy mowili, rosną w Hiszpanii, Włoszech i południowych Prowincyach Francuzkich. Kokornak okrągły wschodzi w ziemiach tłustych i wilgotnych: drugi rośnie w winnicach i w podłuż płotow. Kwitną obydwa w Czerwcu i Lipcu.

KOKORYCZKA, albo KROWKA. (Bot:) *Polygonatum*. Jest pewien rodzay rośliny, ktorey kwiateczki idą w dzwoneczek, przedłużone w leyki czyli rurki przerznięte w sześć ząbkowatości, bez kielicha i koloru białego. Po kwiatach następuie iagodka zaokrąglona koloru zielonego lub czarniawego, ktora pospolicie zawiera trzy nasionka, grube iak nasionka wyki, iaykowate twarde i białe. Ta roślina wypuszcza łodygi do wysokości połtorey stopy, okrągłe, niegałęziste, glancowne, nieco zakrzywione na koncach, okryte liściami idącemi na przemian, podługowatemi, szerokiemi, dosyć podobnemi do liści konwalii, wierzchem połyskuiącemi, a spodem zielonemi, smaku iałowego, i zapachu nieprzyiemnego, gdy będą roztarte w palcach, lub gdy ie pokraią na kawałki.

Korzeń koryczki idzie poprzek powierzchni ziemi w rownych prawie odległościach; iest kolankowany wielkiemi sęczkami białemi, ozdobiony mnostwem włokien, smaku słodkawego.

W sztuce lekarskiey samego tylko korzenia tey rośliny używaią, miany iest za stę-

żaiący; daią go niekiedy wewnętrznie, w białych upławach lub innych odciekach. Doza iego w substancyi i w proszku iest od skrupułu iednego aż do połdrachmy; a w wywarzeniu od dwoch drachm, aż do połuncyi na każdy funt wody. Roślina ta moczona świeżo w winie, w dozie uncyi 3. do dwoch funtow wina, i pita po kieliszku codzień zrana na czczo, przez dni 40. od osob maiących kiły, szczęśliwemi obdarza ie skutkami. Przez ten czas, przykładaią kataplazmy tey samey rośliny na część ktora iednak przytrzymana bydź powinna, przyzwoitym bandażem. Korzeń ten ma ieszcze cnotę rozwięzuiącą; a zatym pomyślnie wyprowadza skutki, nie tylko w stłuczeniach i echimozach, ale nadto przeciwko bolom podogry, rhumatyzmu i sciatyki. Nakoniec robią z niego wywarzenie, ktorym myia liszaie, skazy i inne chrosty twarzy.

KOKOSZ, KURA (Szt: Hod: Byd:) Ten ptak bardzo pospolitego iest użycia. Nayprzod ponieważ iego mięso iest wyborne; powtore, że daie buliony pokrzepiaiące siły; potrzecie z przyczyny iay, ktore niesie, ktore uchodzą sprawiedliwie za pokarm bardzo smaczny i zdrowy, iakośmy powiedzieli w artykule Jaie. Młode i utuczone kokoszki naybardziey są szacowane, bo w samey rzeczy ich mięso daleko iest lepsze niż innych. Pod ow czas staią się pokarmem rownie powabnym iak zdrowym dla osob, ktore są w konsumpcyi, ktore maią kaszel nałogowy, lub ktore powstaią z wielkich chorob.

Kokoszka wodna, zwana po łacinie *gallinula aquatica*, zasługuie także na znakomite mieysce pomiędzy naylepszemi pokarmami: z tym wszystkim, dobrze iest uważyć w tym mieyscu, iż w ten czas tylko iest delikatna gdy młoda i utuczona; inaczey mięso iey iest zbite, twarde i trudne do strawienia; lubo niekiedy trąci mułem i rybą, mimo iednak tego dobrego iest soku.

Kokosz Indyiska, czyli Indyczka, umieszczona iest ieszcze w klassie pokarmow naywyśmienitszych, z przyczyny smaku przyiemnego, i soku dobrego, ktorego dostawia. W samey rzeczy mięso tego ptaka domowego, iest bardzo wybornego smaku i bardzo łatwe do strawienia, byle tylko Indyk był młody i zabity kilku dniami wprzod niż poydzie na stoł. Lubo wszystkie przymioty posiadaią rownie, przecięż kokosz Indyiska czyli Indyczka, przekładana zawsze iest nad kura Indyiskiego czyli Indyka, z przyczyny, iak mniemaią, większey smakowitości i delikatności.

KOLKA. Dano nazwisko kolki pewnemu bolowi, ktory się czuć daie, w niższey przestrzeni żołądka, nadewszystko w przesmyku czyli przeyściu kiszki zwaney *Colon*, zkąd wzięto nazwisko kolki. Rozmaite uznaią gatunki kolek, w pomiar siedliska bolu i przyczyn, ktore mu dały początek: i tak nazywaią *kolką żołądkową*, ktora ma siedlisko w rzeczonym trzewiu, *kolką wątrobną* owa, ktora opanowała przestrzenie wątroby, *nephretyczną* czyli *nerkową*, ktorey bole da-

ią ſię czuć w nerkach lub w przeſmyku uretrów, *hemorodyalną* ową, ktorą ſkutkuie zatrudnienie wzniecone od krwi w naczyniach hemorodyalnych, a ktora ma ſiedliſko ſwoie głownieyſze w *rectum*.

Kolka odmienia ieſzcze nazwiſko, w pomiar przyczyn ſwoich, i tak znaiome ſą kolki choleryczne, kolki nieſtrawności, dyſſenteryczne, ſlegmiſte, krwiſte, ſpazmodyczne, wietrzyſte. Jeſt ieſzcze kolka *miſerere*, kolka *malarſka*, kolka *roślinna* czyli *Piktawſka*, ktorą długi czas brano za kolkę malarſką, a ktora rożną wcale ieſt chorobą.

Imię czyli nazwiſko kolki (Colica) było nowe za czaſow *Pliniuſza*. Lubo Grecy znali choroby ktorym to nazwiſko daiemy, mieli inne nazwiſko na oznaczanie ich: nazywali *ileus*, czyli dolegliwością iliaczną, ow gatunek bolu, ktory ma ſiedliſko ſwoie w kiſzkach cienkich, ktory ieſt zſtowarzyſzony z wymiotami i konſtypacyą. Arabowie dawali nazwiſko dolegliwości kolkowey (*paſſionis colicæ*) bolom, ktore ſię daią uczuć w kiſzkach grubych. Nakoniec policzono w klaſſie kolek wſzyſtkie choroby, ktore ſię oznaymuią prawie temiż ſamemi ſymptomatami; iakiemi ſą bole w niżſzey przeſtrzeni brzucha &c. Mowiliśmy o kolce żołądka pod artykułem *Cardialgia*, mowiliśmy o kolce wątrobney pod ſłowem *Hepatitis*, mowić będziemy o *kolkach nerkowych* pod artykułem *Nephreſis*; w klaſſie kolęk, ſame tylko bole kiſzek zamkniemy.

KOLKA CHOLERYCZNA.

Kolka Choleryczna iest owa, ktorą wznieca żołć ostra, rozdrażniaiąca i gryząca błony kiszek. Ta choroba ma swoie siedlisko w kiszkach cienkich, ale nadewszystko w *duodenum*. Częsta iest pomiędzy młodemi ludźmi temperamentu czerstwego, atheltycznego i suchego, ktorzy piią wino lub mocne likwory, ktorzy są choleryczni i gniewliwi; niekiedy ten gatunek kolki napada raptem, niespodzianie, po napiciu się wody zimney, pod czas lata, lub gdy transpiracya stłumiona zostanie inną iaką przyczyną.

Kolka Choleryczna, oznaymuie swoy przystęp następuiącemi symptomatami. Głos staie się chrapliwy; chory żali się na bole żołądka; nie smakuią mu wszystkie rodzaie pokarmow; wyrzuca wymiotami materyę żołciste; uryny są czerwone, i w małey ilości odchodzą; żołądek nie zawsze iest ściesniony, i to iest piątnem rożniącym kolkę choleryczną od kolki *miserere*. Oprocz symptomatow, ktoreśmy wyrachowali, uważaią ieszcze, że w ustach iest gorycz, ciepło wewnętrzne i pragnienie znakomite; brzuch ani rozpalony, ani rozprężony, iak w zapaleniu kanału trzewnego czyli mesenteryi; puls iest częsty, ale nie twardy ani rozprężony; chory miewa roztargnienia myśli: niekiedy po tych symptomatach następuie żołtaczka.

Kolka Choleryczna, trwa krotko, ale bole ktore skutkuie są czasem tak gwałtowne i tak okrutne, iż pociągaią za sobą inflammacyą, i chory umiera wśrzod naynieslychań-

ſzych bolow. Deiekcye czyli ſtolce, często pociągaią za ſobą kawałki wewnętrzney powłoki kiſzek. Pan *Lieutaud* twierdzi, że widział całą część kiſzki wypadłą ſtolcem.

Nie trzeba ſię bynaymniey dziwować, że w pewnych okolicznościach, kolkę choleryczną, biorą za kolkę nephretyczną. Bolesć pierwſzey, rozciąga ſię często w rozległość bolow drugiey; ſą iednak znaki, po ktorych ie można rozeznać. Kolka cholerycznа uſpokaia ſię w miarę wymiotowania lub chodzenia na ſtolec; te wyprożnienia nie iednaią żadney ulgi w kolce nerkowey; w tey uryny ſą iaſne lub zatamowane; bywaią mętne w kolce choleryczney. W kolce nephretyczney, iąderka ſą wciągnione w gorę; w kolce choleryczney utrzymuią ſię w ſtanie naturalnym.

Lubo ſtolica kolek cholerycznych bywa nayczęściey w *duodenum*, bole rozciągaią ſię aż do przeſtrzeni ſędźwiowey, i przeſłane tam bywaią, przeciągnieniem błony kiſzkowey, *meſenterii*. W tey to ſamey kiſzce bywa ogniſko większey części gorączek cholerycznych; częſtokroć znayduią ſię pomiędzy żołcia rozwiązaną, ktorą napełnione ieſt *duodenum*; robaki, ktore ie rozdrażniaią, oraz ſkutkuią wſzyſtkie ſymptomata kardyalgii i nephrezyi.

Z wſzyſtkich gatunkow kolek, kolka choleryczna ieſt owa, w ktorey puſzczenie krwi nayprzyzwoiciey przyſtoi, oſobliwie gdy bole ſą gwałtowne, i gdy choremu grozi zapalenie. W tym ſamym czaſie dadź nale-

ży enemy łagodzące; z liści malwy, ziarna lnianego, z korzonkow ślazowych i oliwy; nazautrz przepurguieſz chorego wywarzeniem kaffyi, do ktorey dodaſz, ieżeli zechceſz dwie drachmy liſteczkow ſeneſowych. Przepiſzeſz buliony, w ktore każeſz kłaść ſzczaw lub allelnia. Napoy poſpolity chorego, będzie ſerwatka, limonada, oxykrat, woda ſaletrzana, woda kurczęcia lub cielęca. Czynić także trzeba na brzuchu fomentacye czyli naparzenia odmiękczaiące; a ieżeli bole nie uſpokaiaią ſię, daſz kilka kropel *laudanum*, lub też ſzklankę wywarzenia głowek makowych w wodzie ryżowey zimney. Połkąpiełki ſą niekiedy lekarſtwem nayſkutecznieyſzym na kolki choleryczne, ktore grożą zapaleniem.

Kiedy wcześnie nie kładą żadney tamy poſtępkom kolki choleryczney, złe powiękſza ſię do tego ſtopnia, że pomocy ſztuki, ſtaią ſię częſtokroć niepożyteczne, żołć ſię kazi, rozwięzuie, i coraz bardziey pſuie ſię; kiſzki rozdymaią ſię ogromnie; wkrotce zgryzione wpadaią w gangrenę, w ſadzele, a chory umiera wpośrzod rozlicznych ratunkow, ktore mu niepożytecznie daią. Znayduiemy poſtrzeżenie tey natury, w Ephemerydach niemieckich. Pewien męſzczyzna temperamentu goracego i ſuchego, podległy od dawności kolce choleryczney, miał okrutne bole, ſtolcem oddawał materye zielonawe, gorą materye czarne, i wkrotce potym umarł, a żadne nayglowniey ſze ſpoſoby nie mogły zatamować gwałtowności bolow. Tuż zaraz po śmierci, brzuch rozpręży ł ſię i roz-

dął; otworzono go; większa część trzewiow, czyli kiszek była zepsuta lub zwrzodowaciała, a smrodliwość parowała z nich nieznośna.

" Ponieważ bole w tey chorobie są gwałtowne, nie można w niey nadto używać krwi puszczenia, napoiow wodnistych, i enem: A zatym rozpoczniesz kuracyą od puszczenia krwi raz lub dwa razy, podług siły chorego; potym naznaczysz mu używanie serwatki, ktorey pić powinien bardzo obficie, lub ieżeli woli, tyzannę robioną z iabłka renetu gotowanego w wodzie z trochą pfiey pałzy i lukrecyi: potym każesz mu wziąść enemę następuiącą:

Weź	*Korzonkow ślazowych*,	uncyą 1
	Liści malwowych,	
	Pomurnego ziela,	
	Szczyru,	
	Dziewanny, każdego po	garści 1

„ Każ warzyć w kwarcie wody, aby się tylko poł-kwarty zostało.

„ Przecedź likwor na enemę, ktorą powtorzysz cztery lub pięć razy podług gwałtowności bolow.

„Gdy przywrocisz choremu nieco spokoyności, dodasz do enemy wyższey dwie uncye miodku szczyrowego, i drachmę iednę krzyształu mineralnego, ieżeli bole nie są nadto żywe: bo istotną iest rzeczą uważyć, że konstypacya iest tak mocna w tey chorobie, że enemy odmiękczaiące, prawie żadnego nie czynią skutku. Co-

„ dzień trzeba kontynuować enemy, aż do
„ zupełnego uleczenia.

„ Trzeciego lub czwartego dnia choroby,
„ po puſzczeniu krwi, enemie, przepurgu-
„ ieſz chorego naſtępuiącym lekarſtwem:

Weź *Kaſsyi w laſkach warzoney w kwaterce ſerwatki*,	uncyi 4
Tamaryndow,	uncyą 1

„ ktore także każeſz lekko warzyć.

„ Przecedź wſzyſtko i doday:

Manny,	uncyi 2

„ na iedno zażycie.

„ Ludzie ubodzy, mogą na mieyſce tam-
„ tego lekarſtwa wziąć naſtępuiące:

Weź *Liści ſeneſowych*,	drachmy 2
Cremor tartari,	drachmę 1
Agaryku,	drachmę 1

„ każ gotować w kwaterce wody, dodaiąc:

Diaprunu,	drachmę 1

„ przecedź wſzyſtko na iedno zażycie.

„ Nietrzeba ſię obawiać, aby ſnadź to le-
„ karſtwo niepurgowało nadto; ponieważ
„ w tym gatunku kolek, materye oſtre, kto-
„ re przemieſzkuią w kiſzkach, zmnieyſza-
„ ią mocne działanie purguiących, a zatym
„ dozę ich powiękſzyć należy, aby iaki ſku-
„ tek wyprowadzić.

„ Na tyzannę przepiſzeſz wywarzenie
„ korzonkow cykoryi dzikiey w dozie un-

„ cyi iedney; liścia borakowego i wołowych ięzyczkow, dodaiąc do każdey szklanki tey tyzanny, łyżeczkę od kawy syropu fiałkowego.

„ Przestrzegać będziesz, aby chory powtorzył kilkakrotnie purgans w przeciągu leczenia.

„ Aby przytwierdzić stale ozdrowienie i zapobieżeć powtornemu zapadnieniu w chorobę, dyeta surową nieuchronnie iest potrzebna, tak iako i tryb. Wreszcie przywrocisz siły żołądkowi lekarstwami wytkniętemi na słabość żołądka. *Dict: de la Santé T. I. art: colique.* *Patrz* Słabość Żołądka „

KOLKA NIESTRAWNOSCI.

Kolka niestrawności niezwykła trwać długo; następuie po zbytku w iedzeniu; częstokroć drugi zbytek tegoż samego rodzaiu kładzie iey tamę, i dyssenterya czyli biegunka., dokonywa zupełnego uzdrowienia. Niekiedy tey kolce towarzyszą nudności, bole głowy, lub zawroty myśli; w takowym przypadku wymiotne iest lekarstwem wskazanym *Patrz* Niestrawność.

KOLKA DYSSENTERYCZNA.

Gdy dyssenterya iest zastarzała, chorzy doświadczaią często kolek naygwałtownieyszych, ktorych przyczyna, zawisła szczegolnie od roziątrzenia, skutkowanego w kanale kiszkowym przez materye ostre i zgniłe. Lekarstwami podanemi na podobne

przypadki ſą: enemy odmiękczaiące, robione z bulionu kruſzek, z wywarzenia liści ślazowych, malwowych, pomurnego &c. *Patrz* DYSSENTERYA.

KOLKA HISTERYCZNA, czyli MACICZNA.

Jeſt pewien gatunek kolki, ktora napada przerywanemi czaſami, i bez wſzelkiey oczywiſtey przyczyny, i ta to ieſt kolka hiſteryczna czyli maciczna; ſymptomata, ktore iey towarzyſzą ſą zaćmienie wzroku, omdlewania, i zwątlenie umyſłu; chore oddaią ſtolcem materye zielonawe, bole nie ſą ſtałe ale dręczą raz tę drugi raz owę część niżſzey przeſtrzeni brzucha; niekiedy te bole uſtaią przez dni piętnaście lub trzy tygodnie, i nazad powracaią z daleko większą niż przedtym gwałtownością. Widziano że niektore z tych kolek ſkutkowały żołtaczkę, ktora niedługo trwała. Nayınnieyſza namiętność, ćwiczenie ciała nieumiarkowane, naymnieyſzy zbytek, ſą zdolne do wzniecenia powrotu tey kolki, gdy iuż raz zniknie; nakoniec ta choroba, przybiera bardzo częſto prawie wſzyſtkie ſymptomata kolki cholerycznej; i Lekarz łatwoby ſię na tym oſzukał, gdyby niewybadał na chorych przyczyn, ktore poprzedziły chorobę nałogow &c.

Kobiety maiące ciało miękkie, temperament flegmatyczny, podlegleyſze ſą niż inne kolce maciczney, podług poſtrzeżenia *Sydenhama*. Te ktore iuż doznawały przy-

ſtępow waporow, lub ktore były osłabione połogami pracowitemi, podpadaią tym kolkom, iako też samo postrzegł Autor, dopiero przytoczony od nas; zazwyczay upada pod gwałtownością bolow, ktore czasami niczym niebywaią lżeyszemi od bolow, charakteryzuiących dolegliwość iliaczną; widziałem w Marseille pewną Pannę lat trzydzieści sześć maiącą, dręczoną ustawicznie kolką maciczną, ktora ią przymuszała ustawicznie do wydawania iękow nayokropnieyszych. Ta chora w ten czas tylko czuła nieiaką ulgę, gdy iey trzy lub cztery osoby usiadło na brzuchu. Znudziła się była uciekaniem do pomocy lekarstw i Lekarzy. Choroba zostawiała iey przerwy, częstokroć miesiąca iednego lub sześciu tygodni; ale zawsze nazad powracała, ponieważ rzeczona chora, dozwalała przebywania przyczynie.

Sydenham przeświadczony, że kolki maciczne, prawie zawsze swoy początek winny axatyi duchow zwierzęcych i pomięszaniu ich krążenia w nerwach, przykładał się do uspokoienia tego nieładu, lekarstwami narkotycznemi i koiącemi. Ten układ kuracyi udawał mu się przedziwnie, gdy chore były albo słabe, albo kakochimiczne. Uczony Pan *de Sauvages* szedł także za tym samym przykładem. Czytamy w iego *Nosologii*, że pewna dziewica prawie iuż na brzeg grobu zaprowadzona była gwałtownością kolek, ktorych doświadczała; granum iedno laudanum rozpływnego dane w napoiu kordyalnym, z robionym z wody pę-

dzoney z kwiatow pomarańczowych i dryakwi, przecięły przyſtępy prawie natychmiaſt.

Doświadczenie dało widzieć, że enemy odmiękczaiące, rozdrażniaią ieſzcze złe w kolce maciczney; purguiące niemiałyby lepſzego ſkutku, kiedy niema pewnych znakow, że żołądek i kiſzki napełnione ſą materyami, ktorych przebywanie utrzymuie chorobę; puſzczenie krwi, także nieieſt przyzwoite, byleby chory niebył temperamentu krwiſtego, mocnego, krwiſtego i pletorycznego. Wtym tylko ſamym przypadku kolki choleryczney puſzczenie krwi ieſt nieuchronnie potrzebne; w wſzelkim innym zdarzeniu niemożna nic lepſzego zrobić, jak iść za ſpoſobem *Hipokrateſa* Angielſkiego i Pana *de Sauvages*.

Gdy chora ieſt czerſtwa, i gdy ią poprzedzaiące paroxyzmy nieoſłabiły, nayprzod puściſz iey krew z ręki, nazaiutrz zadaſz dwa grana wymiotnego w enemie. *Sydenham* dawał mięſzaninę dwoch części piwa z iedną mleka. Gdy to lekarſtwo wyrzucone było wymiotami, chora brała dwa grana laudanum w vehiculum przyſtoſowanym.

W czaſie wolnym ktorego użyczały bole, Lekarz Angielſki kazał brać kąſek naſtępuiący:

Weź *Zodoardu ſtartego na proſzek mieluchny*, drachmę 1
Syropu ſkorek cytrynowych,

Na kąfek, ktory chora ma zażywać co rano przez dni trzydzieści i wypić fzklankę wymoczenia tak robionego:

Weź *Zedoardu pokraianego w drobne kawałeczki* uncyą 1
Wina Rheńfkiego, uncyi 4

Mocz to wfzyftko na zimno przez godzin dwanaście; można także dać dwadzieścia lub trzydzieści kropli balfamu Peruwiańfkiego, famego przez fię lub z łyżeczką cukru.

Tynktura marfa, woda ftalowa i rożne przygotowania z przyprawy żelaza, robią niekiedy fzczęśliwe fkutki w kolce maciczney.

Gdy fię ta choroba zmienia w żołtaczkę, i gdy ta nowa dolegliwość nie niknie fama przez fię, udafz fię do apozematu, ktorego przepis taki:

Weź *Korzonkow rety*,
Szafranu Indyifkiego czyli kurkumy, każdego uncyą 1
Wielkiego iąfkolczego ziela,
Wierchołkow małego iafieńca, każdego fzczyptę 1

Każ warzyć w rownych częściach wody zrzodlaney i wina dobrego, przecedź i rozpuść w przecedzeniu:

Syropu pięciu korzonkow rozwalniaiących, uncyi 2

Chora rano i w wieczor zażyie poł funta tego apozematu, aż do zupełnego uzdrowienia.

Gdy kolka maciczna połączona iest z innemi symptomatami waporow, użyiesz lekarstw wyrażonych pod artykułem Wapory.

Uwaga. Wszystko cośmy dotąd o kolce histeryczney mowili, przystoi na kolki hipokondryackie.

KOLKA ZAPALAIĄCA.

Kolka zapalaiąca bardzo rzadko daie się czuć w przestrzeni pępkowey, ale zalega części poboczne niższey przestrzeni brzucha, gdzie leżą kiszki *colon* i *rectum*. Chory skarży się na czucie ociężałości w lędźwiach; czuie bol, rozprężenie i ostrą gorączkę, z tym wszystkim nayoczywistszym piątnem tey choroby iest meteoryzm czyli rozdęcie całego kanału kiszkowego, i tak znakomita czułość w niższey przestrzeni brzucha, że chory niemoże cierpieć żadnego dorknięcia. Czuć iednak wielki opor w przestrzeni pępkowey, niekiedy zdaie się, iż dotykamy niby sznurek iaki, ktory przechodzi z iedney przestrzeni lędzwiowey aż do drugiey; ztąd to poszło nazwisko *Chordapsus*, ktore wielu Autorow dało temu gatunkowi kolki; oprocz tych wszystkich symptomatow, uryny w małey ilości odchodzą, pragnienie mocne dręczy chorego, siły są zwątlone, oddech iest krotki i pracowity.

Lekarſtwami wyznaczonemi na zatamowanie poſtępkow kolki zapalaiącey ſą: puſzczanie krwi częſtſze lub rzadſze, podług potrzeby; naparzania odmiękczaiące robione z liścia malwy, ślazu, pomurnego i ſiemienia &c. Naznaczyſz choremu picie wody kurczęciey, w ktorym każeſz warzyć cztery większe naſiona zimne lub głowkę maku białego. Dawać każeſz enemy z wywarzenia malwy, do ktorego przydaſz kilka uncyi oliwy. Przyłożyſz na brzuch zioła odmiękczaiące i gotowane, zawinione w chuſtę. Pokarm chorego zależyć będzie na kleikach ięczmiennym i ryżowym; dawać będzieſz czeſto, w wieczor na uſpokoienie boleści, iakie narkotyczne, naprzykład ſyrop diacodium w dozie drachm dwoch, aż do poł uncyi, lub od ośmiu aż do dwudzieſtu kropli laudanum płynnego *Sydenhama*. Powtorzyſz ieżeli będzie potrzeba puſzczenie krwi z ręki lub nogi, i ieżeli ſiły chorego pozwalaią. Użyieſz także lekkiego wywarzenia kaſſyi, aby pociągnąć zewnątrz materye, ktore oblegaią kanał kiſzkowy, i aby ułagodzić oſtrość, ktorą też ſame materye ſkutkować mogły. Strzedz ſię mocno należy aby niedawać purguiących draſtycznych; ich działanie powiększyłoby phlogozę, a zapalenie mogłoby ſię zmienić w gangrenę, co aż nadto częſto widziano.

KOLKA MISERERE czyli DOLEGLIWOSC ILIACZNA.

Kolka *Miſerere* ieſt choroba okropna, ale ſzczęściem niebardzo poſpolita; może bydź

bydź że ſzybkość z ktorą ſię ſymptomata obwieſzczaią i czynią poſtępki, dały iey imię *miſerere:* może też nazwiſko rzeczone winniśmy ulitowaniu, ktore nad ſobą w nas wzbudzaią chorzy. Nazywaią także kolkę *miſerere ileus*, bo ma ſwe ſiedliſko w kiſzce *ileum*; a nakoniec *volvulus*, bo kiſzki maią poruſzenie przeciwne poruſzeniu ich naturalnemu.

Ten gatunek kolki obwieſzcza ſię bolem bardzo gwałtownym, ktory chory czuie w przeſmyku kiſzki *ileum*; brzuch ieſt ściśniony niby iakim ſznurem, zatwardzenie ieſt iednoſtayne; puls biie częſto, ale ieſt mały, zagłębiony, i niknący, pragnienie zbyteczne i niezmierne ciepło dręczy chorego: nadchodzą wymioty, nayprzod materyi kleiowatey, potym pieniſtey i niemiłego ſmaku: po tey materyi naſtępuie żołć oſtra ktora gryzie gardziel, nakoniec idą materye gnoyne. Zwątlenie, ſłabości, i poty zimne ſzybko po ſobie naſtępuią; niekiedy nieład ieſt tak wielki, że enemy, czopki nawet uſtami wychodzą; oddech ieſt trudny; kolki gwałtownie ſpieraią; czkawka, konwulſye, i zimno nog oraz rąk, częſto uprzedzaią śmierć ktorą ta okrutna choroba za ſobą pociąga.

Niektorzy Lekarze, uważaią kolkę miſerere i dolegliwość iliaczną, iako choroby rożne; ale kiedy ſymptomata ſą iedne, mniemamy że obydwie można w iednym artykule zamknąć.

Przyczyny *miſerere* ſą albo ogolne albo ſzczegolne; przyczynami ogolnemi ſą za-

wſze: rozdrażnienie kanału kiſzkowego i przewrocenie ſię ruchu kiſzek cienkich, nadewſzyſtko kiſzki *jejunum*.

Przyczyny ſzczegolne dolegliwości iliaczney, ſą w bardzo wielkiey liczbie. Materye oſtre i flegmiſte, reſzty pozoſtałe z tych ſtrawności, trucizny zgryźliwe, iady, ciała obce poieżone nierownością, przygniecienie kiſzki, materye gnoyne, ztwardniałe i zatrzymane w kiſzkach; otok, ſkir, lub rak; zacieśnienie części kiſzki przechodzącey w poprzek muſzkułow niżſzey przeſtrzeni brzucha, ſą tyluż przyczynami, ktore mogą ſkutkować kolkę *miſerere* w doroſłym; pokarm czyli mleko rozwiązane w kiſzkach, przebywanie *meconium* niewyprożnionego po urodzeniu; niekiedy zaſklepienie otworu zadniego mogą nabawić tey kolki dzieci.

Kuracya tego gatunku kolki, wymaga nay-więkſzey czynności z ſtrony Lekarza: niebeśpieczeńſtwo ieſt nagłe, czas krotki, a zatym, niemożna nadto śpieſzno podadź przyzwoitych lekarſtw: a zatym zapytać ſię należy ſkwapliwie, coby mogło dadź przyczynę tey chorobie: roztrząſnąć ieżeli iey nie ſkutkuie kiła. W wſzelkim innym przypadku, trzeba nayprzod krew puścić choremu, aby uprzedzić zapalenie i uſpokoić przypadłości choroby. Wyprożniwſzy rozdęte naczynia, daſz lekarſtwa łagodzące i rozrzedzaiące, naprzykład wodę kurczęcią, ſerwatkę, tyzannę z ięczmienia, z grucy, owſa i ſiemienia; oleiek migdałow ſłodkich, buliony tłuſte, emulſye ſaletrzane, woda kamforowa, i kilka kropli likworu anodyn-

nego mineralnego *Hoffmanna.* Dobrze także czasem zadadź narkotyczne, iako to syrop diacodium w dozie drachm 2. aż do uncyi ½, w iedney szklaneczce. Woda zimna pita, często wyprowadziła dobre skutki, kinkina uprzedza gangrenę w tych przypadkach; widziano że opuszczonym zdrowie przywracała.

Po użyciu wymienionych dopiero lekarstw, dasz enemy odmiękczaiące, takie lub podobne, iakich tu damy przepisy.

Weż *Kwiatow malwy,*
Rumienia,
i komonicy swoyskiey każdego małą garść.

Każ warzyć w kwarcie wody zrzodlaney lub rzeczney, odsuń garczek od ognia i dorzuć

Liści ruty, garść 1

Przecedź i każ rozpuścić w przecedzeniu

Soli ammoniaku, drachm 4

Do połtora funta lub dwoch funtow wywarzenia. Potym dorzuć ieszcze do likworu.

Oleyku orzechow włoskich i miodku szczyrowego, każdego uncyi 2

Rozdzielisz tę mięszaninę na dwie enemy.

Alboli też,

Weź *Liści pomurnego i ślazu, każdego* garść 1
Kwiatow rumienia i grzybieńca, każdych garści ½
Otrąb czystych czyli bez mąki, garść 1

Każesz warzyć wszystko w dostateczney ilości wody zrzodlaney, lub studzienney, przecedzisz i wrzucisz w przecedzenie

Masła świeżego,
Mleczu czyli papki kassyi,
Oleyku migdałow słodkich, każdego uncyi 2

Naparzania odmiękczaiące czynione na niższey przestrzeni brzucha, smarowania oleykiem rożanym, oleiem lnianym, liliowym, do ktorego dodadź należy drachmę balsamu spokoiącego, lub uncyą iednę maści topolowey, wyprowadzaią często nayszczęśliwsze skutki, i uspokaiaią bole niby sztuką czarodzieyską. Kąpiele letnie należy ieszcze położyć w szeregu naylepszych lekarstw przeciwko kolce *miserere*.

Skoro doydziesz zmnieyszenia okropności symptomatow, dobrze iest użyć dekoktu dwoch uncyi papki kassyi, ktore chory zażyie we dwoch dozach, dodaiąc do każdey dozy, dwie uncye oleyku migdałow słodkich.

Z naywiększą troskliwością strzedz się należy dawać, w tych delikatnych okoliczno-

ściach, purguiących draſtycznych i gwałtownych. Niemniey oſtrożnym bydź należy w używaniu narkotycznych. Jedynym celem, ktory Lekarz mieć powinien w dawaniu tych oſtatnich, ma bydź ziednanie ulgi choremu. Doza zbyt mocna opium, lub innego iakiegokolwiek uſypiaiącego, zepſułaby pracę natury: Lekarza uſilnością bydź powinno pomaganie, nie uprzedzanie przyrodzenia. W tych to zamiarach Lekarze nayoświeceńſi zaczynaią dawać w emulſyach, lub w wodzie kurczęciey, połgrana opium, a nawet ćwierć grana dla oſob bardzo delikatnych. Tyleż znowu daią w godzinę potym: powiękſzaią dozę, ieżeli ſię bole nie uſpokaiaią: nakoniec można tym ſpoſobem dadź zażyć aż do 4. granow opium na dzień: toż rozumieć powinieneś o innych tego gatunku lekarſtwach.

Gdy ſpoſoby ſztuki wſzyſtkie przeſzły nieużytecznie, gdy ſymptomata ſtatecznie trwaią w rownym doſkwierności ſtopniu, i gdy chory zawſze wymiotuie materyami gnoynemi, wątpić nie potrzeba, że chory wpadł w choroby ſtopień zwany *volvulus*, to ieſt: że kiſzka iedna wharkniona, że tak rzekę, ieſt w drugą iak mowią *per introſusceptionem*; Autorowie zgadzaią ſię doſyć na to, aby w podobnym przypadku, kazać choremu połykać ciała ciężkie, końcem wprawienia kanału kiſzkowego w ſtan naturalny. Niektorzy praktycy przepiſuią kule, iedni ołowiane, drudzy (i takich więkſza ieſt liczba) merkuryuſzu ſurowego, *mercurii crudi*. Ambroży *Paré* donoſi nam, że Apte-

karz pewien iego czaſu, uleczony zoſtał na kolkę *miſerere*, opieraiącą ſię wſzyſtkim lekarſtwom, za radą iednego Niemca, ktory kazał od razu zażyć trzy uncye oleyku migdałow ſłodkich otrzymanego bez ognia, pomięſzanego z winem białym i wodą pomurnego. W połgodziny po tym trunku, chory połknął kulę muſzkietu natartą merkuryuſzem, aby ſię lepiey włoczyła, i w krotce potym wyrzucił to ſtolcem, a powoli zupełnie bol iego uſtał. *Une balle de harquebuſe frotté de mercure, afin qu'elle coulât mieux, ou bientôt après les jetta par le ſiège, & quant & quant, ſa douleur fut de tout ceſſée. Ambr:* Pare' *liv. 17. pag. 490.*

W tym gatunku zdarzeń, gdy ściągnienie ſpazmodyczne kiſzek, niedozwalało choremu wziąść enemy, Hipokrates radził przyprawiać rureczkę na końcu mieſzka, wſunąć ią do kiſzki *rectum*; rozdąć kiſzki, i dadź natychmiaſt enemę po wyięciu mieſzka. Ten ſpoſob może bydź bardzo pożyteczny w pewnych okolicznościach.

Anglicy w przypadku *volvuli* daią enemy z dymu tabacznego; ale ten ſpoſob ieſt zaboyczy i przyśpieſza śmierci choremu.

Po otwarciu trupow zmarłych po użyciu tego lekarſtwa ludzi, znaydujemy ſkazy gangrenowate w kiſzkach; gdy *volvulus* ſkutkowany ieſt przez zaciśnienie kiſzki pod obłąkowatością biedrzną w kobietach, lub pod ogniwem muſzkułow brzuchowych w męſzczyznach, operacya ieſt iedynym ſpoſobem uleczenia. *Patrz* Bubonocele. Niekiedy, ale rzadko, a podobno nigdy, Autorowie mowią, że otwierali brzuch i palcami

naprawiali nieład kanału kiszkowego. Tym sposobem mowią, Baronowa de Landy, uzdrowiona była. *Patrz* ieżliś ciekawy *sepulchret* de *Bonnet*, *Mezerey* i *Manget*. Bib: Anat:

Widziano kolki *miserere*, ktore winny były swoy początek kamieniowi zrobionemu w kanale kiszkowym. Znayduiemy postrzeżenie tego gatunku w Nosologii Pana de *Sauvages*. Mowi tam, że pewna kobieta wycierpiawszy gwałtowne kolki, była napastniona kolką *miserere* i trzy dni wymioty miała materyami gnoynemi, mięszano wiele oliwy w iey enemy, piła wiele wywarzenia liści fiiałkowych, i wyrzuciła kamień iaykowaty długi blizko na cal, biały, lekki, maiący więcey iak połcala dyametru. Chora wkrotce została uzdrowiona.

Gdy dzieci nie są przedziurawione, *Patrz* Anus, i gdy Położne lub Położni zaniedbuią obaczyć, ieżeli nowonarodzony ma wszystkie otwartości naturalne, brzuch wkrotce staie się wzdętym, rozprężonym, bolesnym; gorączka się zapala, kolki są gwałtowne, zapalenie i gangrena nadchodzi, a śmierć kończy wszystko w kilka dni.

Niekiedy chorobę, o ktorey mowa, skutkuią robaki, ktore łechcą, drażnią i gryzą kiszki, w ktorych niby zamięszkały. Pan de *Sauvages*, ktorego nie możemy nadto często przytaczać, dostrzegł, że pewna dziewica, ktora była podległa robakom, oddawała wymiotami wszystkie wzięte pokarmy, z materyami kwaśnemi, a niekiedy z robakami. Bole zdały się bydź umieszczone w przestrzeni pępkowey; żołądek dosyć był wolny. Lekar-

ſtwa purguiące przeciwrobaczne ſą wſkazane w takowych przypadkach. *Patrz* ROBAKI, ASKARYDY. Gdy kolka *miſerere* ſkutkowana była truciznami wygryzaiącemi, do bulionow tłuſtych, do rzeczy oleiowatych, do mleka, do roślin ſzlamowatych, iakiemi ſą naſienie lnu i pſillium czyli płeſznik, udawać ſię należy. Rozpuſzczenie gummy dragantu ieſt także mocno zalecone; bądź w enemach, bądź w gargaryzmach. *Patrz* TRUCIZNY.

,, Bądź iakakolwiek będzie przyczyna, ,, ktora ſkutkuie ten gwałtowny przypadek; ,, ponieważ zawſze ieſt ztowarzyſzony z za- ,, paleniem, z żywemi bolami i dużą gorą- ,, czką, potrzeba ſię udadź do puſzczenia ,, krwi, częſto powtorzonego z ręki, i w ,, tym ſamym czaſie dadź roztwarzaiące wo- ,, dniſte iako to wiele wody kurczęciey, ,, ſerwatki, wody ſiemienney, ięczmienney, ,, gruczaney; enem łagodzących i oleiowa- ,, tych, i częſte czynić nacieranie brzucha, ,, naſtępuiącym ſmarowaniem.

Weź	*Oleyku migdałow ſłodkich*,	uncyą 1
	Maści topolowey,	uncyi ½
	Balſamu ſpokoiącego,	drachmę 1

,, Zmięſzay wſzyſtko do nacierania brzu- ,, cha, potym przeydzieſz do enemy, kto- ,, rey kładziemy przepis.

Weź	*Korzonkow ślazowych*,	uncyi 2
	Liści ſzczyrowych,	
	Malwowych, *każdych po*	garści 1

Kwiatow Grzybieńca, garści ½
Głowkę fałaty rozkroioną na czworo.

„ Każ warzyć wfzyftko w połkwarty wody
„ i w poł kwarty octu, aby tylko połkwarty
„ z tey mięfżaniny zoftało, przecedź. Do-
„ day do tego

Oliwy, uncyi 2
Opium, granow 2

„ Jeżeli te wfzyftkie lekarftwa nie daią
„ fkutku, i gdy pewnym iefteś, że nieuftan-
„ nie trwa iakie zacieśnienie w kifzkach,
„ zanurzyć mafz chorego w kąpieli wody
„ letney i zoftawić go w niey dopokąd nie-
„ poftrzeżefz, że ftabieie. „ *Dictionnaire de Santé Art: Colique, page 163. 164. Tome I.*

KOLKA MALARSKA.

Wfzyfcy rzemieślnicy, ktorzy w pracach fwoich używaią merkuryufzu, ktorzy robią koło ołowiu lub miedzi, wyftawieni fą na kolki okropne, ktore ie prowadzą do grobu, lub ich robią paralitykami, ieżeli fztuka Lekarfka nie przyidzie na fkory ratunek.

Ta choroba nagle przypada; pępek natychmiaft zagłębia fię przez wklęfnienie, i nadaremnieby kto nacifkał brzuch chorego; zoftaie niby w odurzeniu i gwałtowne naciśnienie iedna mu nieco ulgi, ten znak ftanowi rożnicę pomiędzy kolką malarfką a kolką krzewną czyli gancarfką.

Kolka Malarska obwieſzcza ſię głębokim bolem około pępka, około brzucha, w grzbiecie i lędźwiach. (przez to widziemy, że ta choroba niema ſiedliſka ſtałego w kanale kiſzkowym) Chorzy miotaią ſobą i czynią kontorſye, ktore oznaczaią iak bole ich ſą okrutne. Ich puls ieſt zacieśniony i mało ſię co oddała od ſtanu naturalnego. Gdy go doświadczamy z uwagą, arterya zdaie ſię wyprowadzać pod palcem pewien gatunek wiru czyli zakrętu, iak gdyby była zwolna pokręcona, otwor zadni wſuwa ſię, muſzkuły brzuchowe ſą w pewnym gatunku *tetanos*, oſtatecznie twardnieią. Do tych ſymptomatow łączy ſię wkrotce nieład, nieſpokoyność powſzechna, nudności, zatwardzenie, trudność oddechu, czkawka, omdłałości, poty zimne i lepkie, konwulſye i ſzaleńſtwo czyli raczey obłąkanie rozumu. Niekiedy paraliż części niżſzych przytrafia ſię w początku choroby; niekiedy także grzbiet i ręce okrywaią ſię chroſteczkami, po ktorych prawie zawſze naſtępuią przypadki okropne, ieżeli dzielność lekarſtw nie rozpędzi ich. Szczęście dla chorego, gdy tyle złego kończy ſię dyarryą, żołtaczką lub dyſſenteryą, ktorey pod ow czas nie trzeba prędko zaſtanawiać.

Za otwarciem ciał ludzi zmarłych na kolkę malarſką, znayduią niekiedy kiſzki gangrenowate, a ich powłoki niby przeſiane ſkazami rdzawemi. Niekiedy znayduią w nich otoki, ſkiry, lub wrzody; niekiedy żołć czarniawą, lub materyą ropiſtą i ſmrodliwą w ſtarcach. Kiſzka *Colon* ugnieciona bywa od

mnieyſzych żeber, ktorych zakrzywienie nie ieſt pod ow czas w ſwym naturalnym ſtanie; nakoniec w kiſzkach cienkich widzieć ſię daią, zroſtki rozmaitego gatunku, bądź żołciſte, bądź kamieniſte &c. Grube kiſzki ſą zupełnie zapchane materyami twardemi i czarnemi. Zołądek ieſt wzdęty wiatrami, i przeſiany punktami gangrenowatemi; inne trzewia doſyć częſto zachowuią ſwoy kolor naturalny.

Przyczynami ogolnemi kolek malarſkich, ſą rozdrażnienie i rozłechtanie powłok czyli błon kiſzkowych. Przyczynami ſzczegolnemi mogą bydź: *1mo.* Używanie wewnętrzne lekarſtw preparowanych z ołowiem, iako to: cukru Saturna, ktory biorą do uſpokoienia ognia pożądliwości, lub dla zaſtanowienia ſzo piſu. *2do.* Niemniey ſzkodliwą ieſt rzeczą ieść potrawy gotowane w naczyniach miedzi pobielaney, z przyczyny cząſtek miedzianych, ktore ſię od nich odrywaią, byleby cokolwiek chędożenia ich zaniedbano. *3tio.* Wapory arſzenikowe, ktore paruią ze wſzyſtkich kruſzczow poddanych działaniu ognia, daią także częſto kołkę o ktorey mowiemy. Ta to przyczyna dręczy tyle rzemieślnikow i ſzewcow bielących bleywaſem korki trzewikow kobiecych. *4to.* Ci ktorzy używaią lub topią kolory, połykaią codziennie cząſtki ſzkodliwe, ktore za czaſem nieochybiaią razić ich kolką. *5to.* Gancarze ktorzy wylewaią garki gliniane lub faianſe, nieſą mniey wyſtawieni na tę chorobę. *6to.* Używanie wewnętrzne i częſto powtarzane

antimonii crudi, cynobru, gryſzpanu, i innych tey natury ſubſtancyi. *7mo.* Wino ſophiſtykowane z gleytą, wielu ludziom ſzkodzi niezmiernie. Ta nadewſzyſtko oſtatnia przyczyna gubi co rocznie wielką liczbę rzemieślnikow Paryzkich, ktorzy utrudzeni pracą, przymuſzeni ſą pić wino dla utrzymania ſił ſwoich. Ale likwor ten zdradliwie zmieniany, nabawia nędznikow, ktorzy go piią, tyſiącznych dolegliwości, zamiaſt przynieſienia ulgi, ktorey ſię ſpodziewali. Niemożna nigdy nadto wielkiey mieć baczności na chciwość ſzynkarzy. Pod Artykułem Wino damy ſpoſob poznania czyli ieſt ſophiſtykowane czyli nie. *Patrz* Wino.

Lekarze bardzo długo niezgadzali ſię w zadaniach o ſpoſobie leczenia kolki kruſzczowey. Jedni rozumieiąc że ta choroba ieſt zapalaiąca; zalecili aby walczyć z nią lekarſtwami łagodzącemi i odmiękczaiącemi iakiemi ſą oleiek migdałow ſłodkich, zadawany kilka razy na dzień, enemy oleiowate, naparzania odmiękczaiące, narkotyczne, laxuiące; ſerwatka, wody cieplicżne ſiarczyſte, gdy iuż bole ſą uſpokoione.

Ten ſpoſob leczenia bardzo zaleca Pan *Dehaen*, ſławny Lekarz Wideńſki; ale doświadczenie ſtwierdziło, że nieieſt nayſzczęśl wſzy. Spoſob, ktorego ſię trzymaią w ſzpitalu miłoſierdzia Paryzkim, daleko ieſt ſkutecznieyſzy, ponieważ z 1200. chorych, ktorych Pan *Dubois* leczył przez przeciąg lat dwudzieſtu zaledwo dzieſiąty

chory ginał; gdy przeciwnie idący za sposobem Pana *Dehaen*, od niego nazwanym Katolickim, niemogą liczyć tak częstych skutkow szczęśliwych. Zapraszamy, chcących się iaśniey obiaśnić w tey mierze, do czytania *les Recherches sur la colique métallique par Mr. Gardane* Rzeczony Autor chwalebnie pokonał przyczyny Doktora Niemieckiego przytoczone w kśiążce pod tytułem *Ratio medendi*. W zbiorze ktory uczynił Pan *Gardane* regestrow szpitalu miłosierdzia w Paryżu od roku 1755. aż do Ru: 1767. widzieć się daie, że z 1353. chorych na kolkę malarską, nieumarło tylko 64. przez lat 12.

Lekarze Paryzcy przekonani, że ołow pod postacią wapna iest dzielnym osuszaiącym, i że następnie szlamowate, niemogłyby uspokoić skutkow szkodliwych oraz niebeśpiecznych, ktore wyprowadza w częściach na ktorych osiada; szukali sposobow skuteczniey szych i dzielnieyszych, na prędkie wypędzenie tych miazmow metallicznych. Poznano, że pierwsze symptomata kolki malarskiey, niebyły zapalaiące, i że ie tylko skutkowało wysuszenie likworow przeznaczonych do oślizania kiszek; wiadomo i codziennie widzieć można w warsztatach malarskich i złotniczych, że robotnicy czyli rzemieślnicy czuią nayprzod wielką suchość w nosie i w gardle, gorącość pieczącą w głębi podniebienia, i bol w mandlach; te miazmy przechodzą potym do płuc; że zaś tam są w ustawicznym poruszeniu, z przyczyny powietrza

ktore ſię tam zawſze odnawia, niemaią ieſzcze czaſu wyprowadzać tam ſwych ſkutkow ziadliwych. Niemożna tego mowić o kiſzkach: te mogiłki przemieſzkuią w nich, kleią ſię, czepią, mięſzaią ſię z pokarmami, i maią czas ſkutkować wſzyſtkie dolegliwości, ktore poſtrzegamy w nieſzczęśliwych przyſtępach kolki malarſkiey. Nakoniec poſtrzeżono, że kolka o ktorey tutay mowiemy, nie ieſt ſtowarzyſzona z zapaleniem, tylko w ten czas gdy zwłoczono iey leczenie użyciem ſpoſobu katolickiego, i gdy dano czas chorobie wzmożenia ſię aż do ſtopnia choroby zapalaiącey. *Ce n'eſt point en embeurriſant ſeulement les entrailles des malades*, mowi Pan *Gardane*, *qu'il faut chercher les moyens de guérir un mal, qui demande un prompt ſecours. La colique métallique ne doit pas être la ſeule, où l'on oſera ſe permettre les médicamens actifs.* Nie tylko to omaślaiąc czyli ſmaruiąc maſlem, wnętrzności chorego, potrzeba ſzukać ſpoſobow uleczenia złego, ktore prędkiey wyciąga pomocy. Kolka malarſka niepowinna bydź iedyną chorobą, w ktoreyby ſię można śmiało dopuścić lekarſtw dzielnych.

Leczenie zatym naywziętſze od Lekarzow nayſławnieyſzych w Stolicy, ieſt owo, ktore ſię przeciwi ſpoſobowi Pana de *Haen*. Wolno iednak iemu i iego ſtronnikom, nayglownieyſzą walczyć bronią, bo doświadczenie przeciwnie dowiodło.

Gdy choroba ieſt świeża, zaczynaią od dania choremu enemy, z ilości doſtateczney wina grubego i oleyku orzechowego

ubitych razem. W godzinę lub we dwie, daią znowu inną tak robioną:

Weź *Senesu wypłukanego*,	drachm 2
Electuarii diaphœnix,	uncyą 1
Pulpæ coloquintidæ,	Nro: 1
Benedictæ laxativæ,	uncyi ½
Miodku szczyrowego,	uncyi 2

Zrob enemę podług przepisow sztuki.

Po skutku tego lekarstwa, dasz enemę z oliwy i wina grubego. Dnia następuiącego wzbudzisz w chorym wymioty trzema aż do czterech granow wymiotnego w enemie, a zaraz po skutku wymiotnego, każesz zażyć puł drachmy dryakwi z granum iednym laudanum.

Trzeciego dnia choroby dasz znowu enemy i ieszcze wzbudzasz wymioty, a nazaiutrz purguiesz trunkiem następuiącym:

Weź *Senesu wypłukanego*,	
Tamaryndˌ,	
Soli epsoom, każdego po	uncyi 1
Soli waynsztynowey,	uncyi 2

Każ warzyć wszystko:

W wody pospolitey,	funtach 2

Przecedź i rozpuść w przecedzeniu:

Electuarium diaphœnix,	drachm 4
Syropu neprun,	uncyi ½

Ten trunek purguiący zadasz w kilku kieliszkach rano,

Podſycać będzieſz dzielność wymienionych lekarſtw narkotycznemi, zadawanemi co wieczor, i tyzanną potną, ktorey przepis naſtępuie:

Weź *Drzewa gwaiaku i ſaſafraſu*, uncyą 1
Korzonkow chiny,
Salſaparelli
Łopianu pokraianego, *każdego po* uncyi 3

Moczyć każeſz wſzyſtko przez godzin dwanaście w wylewanym naczyniu glinianym, i w trzech pułkwartach wody, aby zoſtało po wywarzeniu kwarta. Chory kilka ſzklanek na dzień wypiie tey tyzanny. Daſz także, gdy ſiły chorego ſą bardzo zwątlone, napoy kordyalny, ktorego taka ieſt formuła:

Wody proſtey meliſowey i bernardynka, każdey, uncyą 1
Trzech orzechow, uncyi 2
Konſektu iacyntowego, drachm 3
Syropu goździkow ogrodowych, uncyą 1

Doza tey wody ieſt łyżka co godzina.

Gdy na chorobę natrzeſz w pierwſzych chwilach iey ziawienia ſię, nayczęściey otrzymaſz uleczenie iey w tydzień. Jeżeli bole niezupełnie pod ow czas ſą uſpokoione, trzeba ſię trzymać wytkniętego ſpoſobu, i umieſzczać purguiące tak blizko, iak ſiły chorego pozwolą. W dniach poſzczę-

ſrzednich między dniami lekarſtwa, możeſz dawać kąſki naſtępuiące:

Weź *Aloeſu i extraktu rhubarbarum, każdego* granow 10
Extraktu ciemiężycy,
Dyagrydu,
Korzonkow ialapy, każdego granow 14
Syropu ſzakłaku ile potrzeba do zrobienia pięciu lub ſześciu pigułek.

Ktore chory zażyie w wilią lekarſtwa.

W kolce malarſkiey, nietrzeba ſobie pozwalać puſzczenia krwi, tylko w ten czas, gdy ſymptomata ſą w wyſokim ſtopniu ſwoiego natężenia, gdy choroba jeſt zaſtarzała, ſtowarzyſzona z febrą i gorącością; w wſzelkim innym czaſie choroby, puſzczenie krwi byłoby niepożyteczne, a często nawet mogłyby bydź niebeśpieczne ſkutki.

Trafia ſię doſyć często, że paraliż nog naſtępuie po kolce kruſzczowey. Pan *de Haen*, o ktorym my mowili wyżey, uważa elektryzacye iako ſpecyficum na ten gatunek paraliżu, i podał publiczney wiadomości kilka uzdrowień otrzymanych tym ſpoſobem. Pan *Gardane*, przywrocił także poruſzeniami elektrycznemi, używanie rąk i nog, pewnemu ołowiarzowi, ktory miał czternaście razy kolkę malarſką i był rażony na nogi od lat trzech. *Patrz Conjectures ſur l'électricité medicale par Gardane.* Ten Autor rozciąga ſwoie domyſły na wielkiey liczbie obſerwacyi, i mniema, że chcąc elektryzacye uczynić zbawien-

nieyſzemi, należałoby do nich przyſpoſobić chorych wodami mineralnemi, bądź naturalnemi, bądź kunſztownemi, żelaznemi, lub ſiarczyſtemi, i kombinować działanie lekarſtw wewnętrznych i zewnętrznych z działaniami elektryki.

Pan *de Haen* w dziełach ſwoich wydał ſpoſob, ktorym rzemieślnicy mogą ſię zachować od kolki kruſzczowey; radzi im, aby rano przed zaprzągnieniem ſię do roboty iedli ſłoninę z chlebem razowym i aby iey używali w innych poſiłkach. *Fryderyk Hofman* radzi buliony tłuſte w tym ſamym zamiarze. *Paracelſus* kazał pić mleko. Wſzyſtkie te lekarſtwa ſą dobre bo ſą tłuſte, a tym ſamym zdolne do zabeśpieczenia żołądka od impreſſyi mogiłek kruſzczowych ołowiu.

KOLKA PIKTAWSKA czyli KRZEWNA albo ROSLINNA.

Lubo gatunek kolki, o ktorey mowić zabieramy ſię, powſzechnie ieſt znany pod nazwiſkiem kolki Piktawſkiey, niemożna iednak przeto mowić, że ieſt ſzczegolnie właściwym tey Prowincyi Francuzkiey; podobna iednak do prawdy, że ta choroba panowała w Piktawie epidemicznie, kto wie ieżeli nie z przyczyny win i owocow cierpkich, ktorych iey mieſzkańce używali. Ta choroba długo była ſkałą ogromną dla ſztuki lekarſkiey Piktawſkiey, ale nakoniec odkryto prawdziwą przyczynę, i przekonano ſię, że była znana od wielu Doktorow bar-

dzo dawnych. *Citois* Profeſſor medyki w Akademii Piktawſkiey w wieku ſiedemnaſtym piſał o tym gatunku kołki, i uważał go iako kołkę choleryczną. O to ſą znaki tey choroby:

Na 2. lub 3. dni przed pierwſzemi bolami brzucha, chorzy czuią ſię ociężałemi, gnuśnemi, bledną nagle i tracą ſiły, potym pępek wpada czyli wciąga ſię wewnątrz, tenezm naſtępuie, głos nabiera chrapliwości, wzrok ſłabieie, nogi i ręce ziębną, ſynkopy ſą częſte, chory ſię żali na bole żołądka; wymiotuie żołcią; czkawka, zatrzymanie uryny, bole ſtraſzliwe w kiſzkach, bole grzbietu i lędzwiow, cyckow i pierſi, w krotce po ſobie naſtępuią; a gdy ſię rozciągaią aż do łopatek do ramion, barkow, i rąk obwieſzczaią paraliż, albo przyſtęp epilepſyi, ktore maią trwać dłużey niż paroxyzmy poſpolite.

Z tym wſzyſtkim chorzy nayczęściey ſą wolni od gorączki, pragnienie bardzo mało ieſt znakomite, ale ſię żalą na wielkie gorąco w przeſtrzeni ſłabizny brzuchowey i w przeſtrzeni ſłabizny podżebrney. Zdaie im ſię iakoby ſznur iaki ściſkał ich żywot, kołki ſą okrutne ale obłąkane; łatwo można poſtrzedz pulſacyą i przeſmyk arteryi celiacznych.

Citois doſtrzegł był, że kołka Piktawſka częściey napadała na kobiety niż na męſzczyzny, i że nie przepuſzczała oſobom podeſzłym w lata. Przypiſywał tego przyczyny winu i iabłecznikom cierpkim oraz zielonym, ćwiczeniom ciała nieumiarkowa-

nym, czuwaniom bezſennym, nieſpokoynościom, mocnym namiętnościom duſzy. Uważył także, że ta choroba dosyć bywa pospolita między temi, ktorzy ſą z natury konſtupowani, czyli, ktorzy z przyrodzenia cierpią zatwardzenie.

Pan *Tronchin*, ktory piſał o tey kolce, uczynił z niey rodzay osobliwy, w ktorym zawiera kolki naſtępuiące po gorączkach źle leczonych, po pedogrze, ſkorbucie, rumatyzmie; kolkę malarſką, kolkę pochodzącą z zatamowania przedechu, kolkę ſprowadzoną gwałtownością namiętności duſzy, lub oſtrością żołci. Lekarz ten ſławny wziętością ktorą miał, utrzymuie, że każda z tych kolek, ieſt tylko odmianą zarodku pierwiaſtkowego, ktorym mieni bydź kolkę Piktawſką. Zdanie to, nieprzyięte powſzechnie, przeciwi ſię doświadczeniu.

Ponieważ kolka Piktawſka, ma wiele ſtoſunku z kolką choleryczną, potrzebuie prawie takiego, iak tamta ſpoſobu leczenia. *Citois* zaczynał od puſzczenia krwi. Po uwolnieniu naczyń od pełności, przepiſywał laxuiące, a na draſtyczne, zapatrywał ſię iako na niebeśpieczne: kazał iednak niekiedy brać antimonium lub iakie inne wymiotne, gdy purguiące łagodne nieprzyniosły żadnego ſkutku. Potym kazał dawać enemy łagodzące z mleka, z bulionu kruſzek, wina i oliwy, umieſzczał także puł kapiele i fomentacye czyli naparzania odmiękczaiące, w czaſie wolnym od innych lekarſtw. Nakoniec *Citois* kończył uleczenie

kolki Piktawſkiey, lekarſtwami temperuiącemi i rozwalniaiącemi, wodami kruſzczowemi i kwaſkowemi.

Spoſob leczenia Pana *Citois* zdaie nam ſię bardzo zgodny do użycia w kolce roślinney czyli krzewney: bo ieſt bardzo właściwym na pokonanie ſymptomatow: w reſzcie można tutay użyć, w początkach choroby, lekarſtw, o ktorych my mowili w artykule kolki choleryczney, gdy bole ſą bardzo gwałtowne, daią w wieczor, poł uncyi ſyropu diacodium, lub też uncyą iednę ſyropu grzybieńca.

Baglivi zaleca mocno pigułki *de Battes* ktore ſię tak robią:

Weż *Proſzku ruty ogrodowey*,
Soli kopalney czyli ſzybowey,
każdego po drachmy 3

Rozrob na pigułki miodem praſznym Hiſzpańſkim wyſzumowanym, doza ieſt od poł drachmy aż do dwoch ſkrupułow. Pigułki te zażywaią rano i w wieczor przez dni cztery nawet po uleczeniu, końcem zapobieżenia powrotowi choroby. Proſzek z liści figi leśney, dany w dozie poł drachmy, pomięſzany z proſzku liści ilmu czyli wiązu, i wzięty w bulionie, uważany także ieſt od *Bagliviego*, iako ſpecificum na kolki podobne kolce Piktawſkiey.

Autor, o ktorym my dopiero mowili, używał nayczęściey potnego w gatunku kolki o ktorym mowiemy, dawał koiące z

kąſka diaſcordium *Fracaſtora*, z konfektu alkermeſowego lub iacyntowego; zaleca bardzo pigułki de *Starkei*, ktore ſię tak robią:

Weź *Opium czyſtego i naywybornieyſzego* uncyi 2
Korzonkow Lukrecyi,
Ciemięrzycy białey lub czarney, każdego po uncyi 1
Mydła waynſztynowego, uncyi 6

Pomięſzay te wſzyſtkie ſubſtancye i rozrob ie w doſtateczney ilości oleyku terpentynowego, aby miał maſſę na pigułki, ktorą odwilżyſz tymże ſamym oleykiem, gdy będzie bardzo ſucha.

Nota. Ponieważ mydło waynſztynowe bardzo ieſt ciężkie do preparowania, lepiey ieſt pomięſzać mydło poſpolite z oleykiem terpentynowym; ta uwaga ieſt uczonego Autora Dykcyonarza Chimicznego.

Potrzeba ieſzcze uczynić niektore uwagi, nad kolką Piktawſką *1mo*. że ſię prawie zawſze kończy iakim otokiem, gdy bol ieſt ſtały i ztowarzyſzony z gorączką, co ſię nie trafia, kiedy bole ſą obłąkane.

2do. Ze oſobliwſzy zachodzi ſtoſunek między chorobami niżſzey przeſtrzeni żołądka i między chorobami ſkory. *Baglivi* widział kolki ktore ſię kończyły ſpłynieniem pędogry na ſpoienia ſtawowe, widział także pedogrę nagle opuſzczaiącą nogi lub ręce, i oſiadaiącą w kiſzkach, gdzie ſkutkowała kolki gwałtowne i kończyła ſię dyarryą. To te

Oycu Medyki, było powodem do powiedzenia, że żołądek iest rozwolniony gdy skora ściśniona, i że skora iest rozwolniona gdy żołądek ściśniony. *Alvi laxitas, cutis densitas, cutis raritas, alvi densitas.*

KOLKA KLEIOWATA czyli FLEGMISTA.

Kolka Flegmista, winna swoy początek, materyom lipkim i zastarzałym, ktore są zatrzymane w kiszkah cienkich i w grubych. Znakiem charakterystycznym tey choroby iest bol stały, w pewnym punkcie niższey przestrzeni brzucha; choremu zdaie się, że mu zagłębiaią kamień, w mieyscu, gdzie rzeczony bol czuie. *Etmuller* utrzymuie, że ten gatunek kolki, nayczęściey się daie uczuć w słabiźnie podżebrney lewey, i że iest pospolity osobom hipokondryacznym.

Słabość żołądka i wady trawienia, są odległemy przyczynami kolki flegmistey; bulionami żołądkowemi, do ktorych wchodzić powinny sole niiakowego gatunku, nacierać trzeba na tę chorobę. Nayprzod, zadaſz choremu bulion następuiący.

Weź *Korzonkow paprotki dębowey uskrobanych.*
Mikołayka,
Omanu, każdego drachm 2
Liści Tanezyi,
Scordium,
Stonogowca, każdych po garści ½

Każesz warzyć korzonki z kawałkiem mięsa cielęcego i karku baraniego, gdy mięso uwre, odstawisz garczek od ognia, i wrzucisz liścia, przecedzisz potym bulion, i włożysz soli dwoyga czyli soli de duobus drachmy ½ lub tyleż soli marcyalney stalowaney.

Purgować potym będziesz chorego następuiącemi lekarstwami.

Weź	*Senesu wypłukanego*,	drcahm 2
	Rhubarbarum,	
	Kołaczykow agarykowych, *każdego*	drachmy ½

Każesz warzyć wszystko w dwunastu funtach wywarzenia rumieniowego, przecedzisz potym, i dodasz do przecedzenia

Soli Glaubera,	drachm 2
Manny,	uncyi 2

Pigułki *de Starkei*, ktorychmy dali przepis, mowiąc o kolce Piktawskiey, służą także i na tę kolkę. Ponieważ ta choroba zazwyczay bywa długa, zadasz także lekarstwa żołądkowe, abyś utrzymał moc namienioniego trzewia. *Patrz* SŁABOŚĆ ŻOŁĄDKA.

KOLKA PLETORYCZNA.

Ten gatunek kolki następuie po zatamowaniu upławow, hemoroid, lub innych wyprożnień tego gatunku: napada na męszczyzny i kobiety temperamentu krwistego lub hipokondryacznego, często choroba ta by-

wa ztowarzyſzona z teneżmem i z wſzelkiemi znakami pletory.

Lekarſtwem nayſkuteczniéyſzym przeciwko temu gatunkowi kolki, ieſt przywrocenie zatamowanego upławu. Puſzczenie krwi, rozrzedzaiące, tudzież lekarſtwa zdolne do popędzenia hemoroid, połogowych i mieſięcznych upławow, ſą wyznaczone na ten przypadek. *Patrz* Lochia. Miesiące. Hemoroidy.

Tutay umieściemy ow gatunek kolki, ktory wiele kobiet dręczy, gdy upławy ſą bliskie. Niekiedy te bole ſą okrutne, i daią ſię czuć w całey okolicy niżſzey przeſtrzeni brzucha i w grzbiecie. Wypłynienie mieſiączki, bywa końcem tey choroby.

KOLKA SPAZMODYCZNA.

Kolka Spazmodyczna, utrzymywana bywa przez ſpazmy nerwow niżſzey przeſtrzeni brzucha, przez ściągnienie ſię i rozprężenie kiſzek oraz muſzkułow niżſzych brzuchowych. Bole częſto odmieniaią mieyſce; raz chory żali ſię na brzuch i żołądek, drugi raz na wątrobę lub nerki; niekiedy cierpią wſzyſtkie części niżſzey przeſtrzeni brzucha i pierſi; z przyczyny kommunikacyi nerwow rzeczonych iam ciała ludzkiego. Żołądek i kiſzki bywaią gnuśne i niby w gorę pociągnione, żołądek zacieśniony, muſzkuły brzuchowe ſą niby w tył pociągnione i rozprężone, a nawet częſto widać iąderka pociągnione w gorę iak w kolce malarſkiey; pęcherzyki naſienne będąc przyciśnione wy-

prężeniem innych części, dozwalaią wytryſkiwać naſieniu, ktore zawierały; uryny w małey ilości odchodzą. Gdy ſię nieład udziela pierſiom, płuca razi ſpazm; ich gra nię idzie iuż tak wolno, odech ieſt pracowity i trudny. W miarę zaſtarzywania ſię złego, nerwy i błony muzgowe cierpią także. Załśnienia, lekkie obłąkania umyſłu, bezſenności, ziębnienie rąk i nog, drzenie członkow; niekiedy ich paraliż, idą po ſobie prawie iednym krokiem, puls ieſt drobny i twardy; zbliża ſię do ſtanu febrylnego. Niekiedy ściany kiſzek bywaią tak zbliżone, że ſię dotykaią, i to to czyni zatwardzenie tak uporczywym.

Przyczyny kolki ſpazmodyczney ſą też ſame, ktore i ſpazmow w ogolności. *Patrz* Spazmy; to ieſt wyprężenie i twardość układu nerwowego. Trucizny połknięte; purguiące zbyt mocne, zbyt rozdrażniaiące, likwory mocne zbytkiem używane, powinny bydź uważane iako przyczyny ſzczegolne tey choroby. Ta oſtatnia przyczyna czyni kolkę ſpazmodyczną tak poſpolitą w Węgrzech, w Auſtryi i Morawie, ponieważ w nich wina ſą bardzo mocne. Fryd. *Hoffmann* T. II. pag. 287. Oſoby prowadzące życie ſmutne lub ſedentaryine, iakie prowadzić zwykli hipokondryacy i literaci, ſą także wyſtawieni na ten gatunek kolki.

Indykacye do dopełnienia w tey okoliczności ſą te: rozprężyć czyli zwolnić wyprężałości części ſtałych i nadadź im przyzwoitą giętkość; gdy choroba winna ſwoią bytność

truciznom lub waporom kruſzcowym, udaſz ſię do lekarſtw wyrażonych pod słowami: TRUCIZNA I KOLKA MALARSKA.

Enemy powtarzane i naparzania odmiękczaiące, ſą ſpoſobami, ktorych naybardziey używać należy w kolce ſpazmodyczney, aby wypędzić gnoie zatwardniałe i wiątry zawarte w kiſzkach. Często płukać trzeba temi naparzeniami otwor zadni; w rectum wſunąć iaki tłuſty i rordrażniaiący czopek. Można użyć do tego lekarſtwa

Mydła,
Dyagrydu,
Soli amoniaku,

Z tego wſzyſtkiego zrobiſz maſsę kſztałtu czopka; W tym ſamym czaſie daſz enemy właściwie zdolne do wyprowadzenia zaſtarzałości, ktore nie mogą ściekną do otworu zadniego, z przyczyny ſuchości błon, ktore ie zatrzymuią.

Weź *Oleiu lnianego*, uncyą 2
Mydła Weneckiego, uncyą 1
Naparzania odmiękczaiącego ilość doſtateczną.

Na iednę enemę, ktorą należy powtorzyć ſtoſownie do potrzeby. Unikać będzieſz z naywiękſzą troſkliwością, aby nie zadać żadnego lekarſtwa mocno purguiącego; takowe lekarſtwa ſkutkowałyby zapalenie niechybnie, a kto wie ieżeli i nie śmierć. Napoie i naparzania wody zimney, często uſpokaiały

kolki ſpazmodyczne, gdy wſzyſtkie inne lekarſtwa były niepożyteczne. Ten nadewſzyſtko ſpoſob potrzebny ieſt, gdy kiſzki ſą meteoryzowane i wiatrami rozprężone. Skutkiem wody zimney ieſt zgęſtniać powietrze zbyt rozrzadzone i ſkutkować aby mniey zalegało mieyſca. Ale bez wſzelkiey rożnicy, we wſzyſtkich przypadkach, kolki ſpazmodyczney przepiſywać wodę zimną, byłoby ſobie zaſługiwać na tytuł upokarzaiący Empiryka. Oświeconego i uczonego lekarza ieſt dziełem, zgadnąć przypadki, w ktorych może i powinien leczyć tym ſpoſobem. *Patrz* WAPORY.

KOLKA SPAZMODYCZNA doſyć częſto nadchodzi po ſtłumieniu iakiey choroby ſkorniey. Naprzykład po świerżbie złe leczonym, po ſkorbucie, pedogrze. Lekarz powinien na ow czas uſilnie pracować, około przywołania rzeczonych chorob do ſkory, lekarſtwami przyſtoſowanemi. Można będzie zaſzczepić świerżb, zadawać antiſkorbutyczne i przyciągnąć pedogrę do nog. Położemy tu ſpoſob Pana *Musgraf*, ſławnego Doktora Angielſkiego, ktory dał Traktat o pedogrze bardzo doſkonały.

Gdy częſte bicie i pełność pulſu, pragnienie i inne ſymptomata gorączki, mięſzały ſię z kolką ſpazmodyczną pedogrzaną, kazał trochę krwi upuścić, końcem tylko uprzedzenia inflammacyi. Gdy ſię dorozumiewał, że żołądek zapchany był ſurowiznami; dawał wymiotne łagodne, z wymoczeniem herbaty lub bernardynku, nazaiutrz

purgował dwoma uncyami fyropu fzakłakowego lub 8. aż do 10. granow żywicy *jalapa*. Gdy gorączka była mocna, nie kazał zażywać tylko wywarzenie dwoch lub trzech uncyi manny, z dwoma drachmami soli katarktyczney gorżkiey, w wielkiey fzklance wody ięczmienney.

Wieczor w dzień purganfu *Musgraf* nie dawał żadnego narkotycznego, chyba że nieuchronną widział potrzebę. Powtarzał purgacye, dopokąd pierwfze drogi, zupełnie wolne nie były. Pod ow czas, pracował około pociągnienia pedogry do fkory.

Chory brał rano i wieczor kąfek robiony tym lub podobnym fpofobem:

Weź *Elektuarii i iagodek bobkowych, lub mitrydatu.*
Profzku raczych nog, każdego od fkrupulu iednego aż do dwoch
Alkool Marfa, granow 5
Syropu pomarańczowego, *ilość doftateczną*.

Zrob kąfek. Po kąfku tym popiiać kazał *Musgraf* dobrą fzklankę wina Hifzpańfkiego. lub inpego iakie fię mogło znaydować. W niedoftatku wina przepifywał iulepek następuiący.

Weź *Wod przepędzanych z bernardynka*,
Miętki,
Sałaty,
i rumienia z fkładanych.
każdey po uncyi 3

Pereł preparowanych, uncyi ½
Cukru białego ilość dostateczną.

Do zrobienia julepku; chory brać będzie w czasie pośrzedniczym pomiędzy temi lekarstwami, szklankę naywybornieyszego iakiego wina.

Gdy po takowym sposobie leczenia pedogra powraca do nog, iuż nic nie pozostaie do roboty; ale się dziwić nie potrzeba ieżeli żołądek iest wzdęty, i ieżeli kiszki są nieco bolesne, bo stan ten szczegolnie tylko od wiatrow zawisł, ktore można wyproznić enemą następuiącą:

Weź *dobrego wina*, uncyi 12
Elektuarii iagodek bobkowych, uncyi ½

Na iednę enemę, ktorą codzień dawać potrzeba, lub co drugi dzień. W tym samym czasie każesz także pić wymoczenie rumienia, końcem zaostrzenia apetytu i przywrocenia dygestyi.

Gdy niższa przestrzeń brzucha iednostaynie iest bolesna, po mimo wszystkich dopiero wytkniętych sposobow, można uczynić naparzania wymoczeniem następuiącym:

Weź *Wierzchołkow bożego drzewka*,
Bylicy, *każdego* uncyą 1
Korzonkow kokornaku,
Kwiatow rumienia, *każdego* uncyi 2
Jagodek iałowcowych, uncyą 1

Nasionek kminku,
Kopru słodkiego, każdego uncyi ½

Każesz warzyć wszystko w dzisięciu funtach wody zrzódlaney, aż do strawienia połowy, przecedzisz i dodasz

Spirytusu wina, funt 1

Naparzać będziesz brzuch tym wywarzeniem, iak nayciepley chory zdoła wytrzymać; tuż po tym naparzaniu, dasz następuiące smarowanie.

Unguenti martiati, uncyi 2
Oleyku Terpentynowego,
Smoły płynney,
Oleyku rumieniowego, każdego uncyi 3

Będziemy ieszcze mieli okazyą mowić o tey kolce. *Patrz* Pedogra, Spazm.

KOLKA WIETRZYSTA.

Kolka Wietrzysta iest skutkowana od wiatrow rozciągaiących i rozdymaiących kiszki, często pomięszana bywa z kolką spazmodyczną i powinna swoią bytność flegmie lepkiey ktora zawiera w sobie wiele powietrza, ktore oswobadza ciepło. To powietrze rozszerza się coraz bardziey; rozdyma kiszki, rozprzestrzenia ich ściany bardziey nad dyametr zwyczayny, i wprawia ie w atonią. To rozdęcie daie się uczuć nadewszystko w le-

wey ſłabiżnie podżebrney. Chory, gdy daie uwagę, czuie kiſzkę *colon* nadętą, brzuch bywa nadęty, i daie odgłos iak bęben: niekiedy obiętość iego tak ſię powiękſza, iżby mniemać należało, że niewytrzyma rozprężenia, i to to ſkutkuie ciężkość oddechu, ktora często towarzyſzy temu gatunkowi kołki. Bole ſą prawie zawſze obłąkane, a rzadko kiedy ſtale przebywaią w iedney części brzucha; gdy ſą w kiſzkach cienkich i gdy dręczą colon i duodenum, ciężko ieſt rozrożnić tę kołkę od kardyalgii czyli kołki żołądkowey.

Kiedy choroba o ktorey tutay mowiemy, trwa długo, towarzyſzy iey kachexya i powſzechne chudnienie: chorzy utyſkuią na bole w lędzwiach, i w kościach iałtkowych; puls ieſt przerywany, brzuch ſuchy i ścieśniony; konſtypacya uporczywa; materye gnoyne ktore wychodzą ſą twarde; enemy pędzą wiele wiatrow ſpodem; i to niedozwoli iey brać za iedno z kołką żołądka, w ktorey enemy nietamuią bolu. Podczas gwałtowności przyſtępow, wypływ uryny ieſt zatrudniony, prącie podnoſzeniu podlega; ale wielkość iego ieſt mnieyſza iak w ſtanie naturalnym i to podnieſienie niema nic w ſobie rozkoſznego. Niema tutay ani bolu nerek, ani chęci puſzczania moczu; uryny nie ſą ani pieczące, ani mętne, iak w kolce nerkowey, nadaremnie byś naciſkał na brzuch, nieieſt on boleſny iak bywa w zapaleniu niżſzey przeſtrzeni brzucha.

Przy-

Przyczynami kolki wietrzney ſą w ogolności, złe trawienie i powietrze, ktore ſię wyrywa z pokarmow, ktore niebyły dobrze przeięte śliną, ſokiem gaſtrycznym i żołcią. Przyczynami ſzczegolnemi ſą pokarmy ſuche, wywiędłe, ſtężaiące; życie gnuśne i prożniacze; ſpanie zbyt długie; owoce ſłodkie i podległe kiſzeniu; mięſiwa tłuſte, nadewſzyſtko mięſo owcze i baranie, picie wody zimney. Do tych przyczyn przydamy zimno nog, i gwałtowne namiętności duſzy po obiedzie lub wzięciu iakimkolwiek poſiłku, w ktoren wchodziły rzeczy nieſtrawne.

Gdy kolka wietrzna ieſt lekka, doſyć ieſt dać iaką enemę odmiękczaiącą, do ktorey dodaſz trochę anyżu lub naſienia kuczmerki ſwoyſkiey. Potym czynić będzieſz naparzanie ciepłe na brzuchu z wywarzenia.

Miarzu czyli miſtrzownika (Imperatoriae)
Dzięglu,
i Naſienia koryandru,

W tymże ſamym czaſie daſz wymoczenie rumienia iak herbatę i czynić będzieſz na brzuchu nacierania ſuche.

Gdy choroba ieſt gwałtowna i gdy ſię obawiamy zapalenia, udać ſię należy do puſzczenia krwi; dać obficie wody kurczęcey i nieżałować enem. *Fryderyk Hoffman* mowi, że bardzo ſzczęśliwych doznawał ſkutkow, gdy po enemie, dawał uncyą ſoli epſoom w wodzie, i że tym ſpoſobem

uzdrowił kolkę wietrzystą bardzo uporczywą, ktora nadeszła po przystępie gniewu, w ktory chory wpadł ziadłszy świeżey wieprzowiny z chlebem.

Jeżeli się bole nieuspokaiaią, można będzie kazać wziąść dwadzieścia lub trzydzieści kropel laudanum płynnego, pić często wodę kurczęcią, i ciągle mieć w używaniu enemy; potym zadasz purguiące z senesu, rhubarbarum i manny w wywarzeniu przetarznicy: *Hipokrates*, *Cœlius*, *Aurelianus*, *Alexander z Tralles i Areteusz*, zalecaią kąpiele odmiękczaiące, przeciwko kołkom wietrznym.

Osoby podległe tey chorobie, dobrze zrobią, gdy często zrana zażywać będą łyżkę elixyru gorzkiego; a ponieważ niemożna bydź często napastnionym tą chorobą, aby się oraz narzędzia dygestyi nieosłabiały, potrzeba się zatrudnić pokrzepieniem sił żołądka, przez używanie żołądkowych. Wyciąg czyli extrakt iałowcowy, godzien przełożenia nad wszystkie inne. To proste lekarstwo daleko iest szacownieysze nad wszystkie żołądkowe ciarlatanow, ktorych pełno po stolicy i prowincyach. Trafia się niekiedy, że kolka wietrzna omyla dzielność lekarstw pospolicie używanych na iey uleczenie. *Sylvius* dostrzegł, że ta choroba często dla tego tylko bywa oporna i trudna do uleczenia, że ią skutkuie niezliczone mnostwo baniek napełnionych powietrzem, uformowanych flegmą kleiowatą, właśnie takich, iakie dzieci dla zabawki robią sobie z mydła. Te bańki, czyli te

pęcherzyki połączone razem, maią ſtałość błonowatą i przeciwią ſię lekarſtwom przeciw-wietrznym poſpolitym. Znayduiemy w Efemerydach Niemieckich poſtrzeżenie Doktora *Albrechta*, ktory potwierdza co mowi *Sylvius*. Czytamy w tym niezmiernym zbiorze, że pewien chory wyrzucił wielką ilość rzeczonych pęcherzykow tak ściśle nawzaiem z ſobą połączonych, że ich niemożna było oddzielić bez rozerwania, i że rozerwane roztaczały wonią bardzo ſmrodliwą; to to było przyczyną i powodem do powiedzenia że lekarſtwa rozrzedzaiące, wycieńczaiące, były ſkutecznieyſze w kolce wietrzney, niż właściwie rzeczone przeciwko wietrzne. Powiedziano nawet, żeby można użyć ſpirytuſu ſaletry.

„ Gdy kolka wietrzna czyli wietrzyſta „ ieſt w kiſzkach grubych, co poznać po „ głębſzym i niżſzym bolu, i po wiatrach „ dołem wychodzących, można użyć naſtę„ puiącey enemy:

Wierzchoikow rumienia,
Mellilotu czyli komonicy ſwoyſkiey,
każdego, — garść 1
Anyżu, ſzczyptę 1

„ Każ warzyć wſzyſtko lekko w trzech „ kwaterkach bulionu z kruſzek, przecedź „ potym na iednę enemę.

„ Koper, anyż, ziarnka koryandru, lekko „ warzone po utłuczeniu, ſą bardzo ſkute„ czne wzięte w enemie: można do tego „ dodadź, kiedy okoliczności każą ſię doro-

„ zumiewać, że kolka wietrzna pochodzi z
„ iakiey materyi zepsutey w kiszkach;

Catholici duplicis, uncyą 1
Soli kopaney, drachmę 1

„ Można zewnętrznie kataplazm robiony
„ z garści kopru z szczyptu anyżu i tyleż
„ koryandru, ktore warzą lekko w kwater-
„ ce wina czerwonego, do ktorego dodaią
„ drachmę oleyku kminkowego, na zrobie-
„ nie kataplazmu, ktory przykładaią goło
„ na brzuch.

„ Zalecaią nadewszystko na kolkę wie-
„ trzną, kieliszek ratafii niżey wyrażoney,
„ ktora iak mowią cudowne wyprowadza
„ skutki:

Weź *Orzechow Włoskich zielonych i całych*, uncyi 6

„ Utłucz ie w moździerzu, namocz po-
„ tym w kwarcie gorzałki, dodaiąc dra-
„ chmę iedną kwiatu muszkatowego. Mo-
„ czyć to wszystko powinieneś tygodni
„ sześć.

„ Mięszay i kłoć często, przecedź likwor
„ i rozpuść puł funta cukru, day się wy-
„ stać wszystkiemu przez dzień ieden, i
„ przecedź powtore przez bibułę.

„ Dobrą iest rzeczą uważyć, że ta rata-
„ fia nie nadto ognia, niemożna iey za-
„ raz używać; potrzeba ią chować wprzod
„ przez pięć lub sześć miesięcy. „ *Dict. de Santé Tome I. Art. colique.*

KOLKA NEFRETYCZNA czyli NERKOWA.

„ Tak nazywaią pewny gatunek bolu, „ ktory dręczy nerki, i rozciąga się aż do „ uretrow.

„ Ta choroba obwieszcza się bolem stałym około lędźwiow, urynami krwawemi, ktore niekiedy bywaią wodniste i w małey ilości; piaskiem czyli drobniuchnemi kamyczkami, ktore się wyrywaią z uryną, nudnością i wymiotami, a często nawet, wyiściem kamienia zawartego w pęcherzu.

„ Rozpoznać można kolkę nerkową od „ kolki choleryczney znakami następuiącemi. Nayprzod bol nerkowy iest stały w „ nerkach i nierozciąga się daley iak do „ iąder; w kolce choleryczney bol iest o- „ błąkany i odmienia mieysce. *2do.* Po iedzeniu kolka choleryczna powiększa się „ a bol nefretyczny iest mnieyszy. *3tio.* „ Wymioty w kolce choleryczney są mocnieysze i żołądek więcey zatwardzony. „ *4to.* W kolce choleryczney wymioty i „ i dyarrya przynosi ulgę, co się nieprzytrafia w kolce nerkowey. *5to.* W bolu „ nerkowym, uryny są nayprzod klarowne, „ a potym obciążone piaskiem; w kolce „ choleryczney są gęste z początku.

„ Przyczyna bezśrzednia kolki nerkowey „ iest obecność iakiego kamienia, lub piasku w nerkach albo w pęcherzu, co może pomnożyć bolu nadarzonego przez tę „ chorobę, to naybardziey używanie li-

„ kworow mocnych , win waynſztynowa-
„ tych, pokarmow gorących, oſtrych; tro-
„ ſki, bezſenności, ćwiczenia gwałtowne,
„ ogołem wſzyſtko, co może zapalić krew.
„ Ta choroba ieſt powſzechnie niebeśpie-
„ czną; ſkutkuie zapalenia, wrzody, do-
„ ſkwierne bole, połączone z gorączką, ſła-
„ bości, zatamowanie uryn &c. Gdy ta
„ choroba ieſt dziedziczna, uleczoną bydź
„ niemoże.

„ Leczenie tey choroby zależy na ukoie-
„ niu bolow, i na ułagodzeniu oſtrości
„ krwi oraz uryn; ieżeli bol ieſt bardzo
„ doſkwierny, i ieżeli niezbywa na gorącz-
„ ce, zaczniesz od puſzczenia krwi chore-
„ mu, nakazuiąc mu enemę naſtępuiącą:

Weź *Korzonkow ślazowych,*
Liliowych, każdych uncyą 1
Liści malwy,
Pomurnego,
Barſzczu, każdych garść 1
Siemienia,
Fœnum græcum, każdego uncyi ½
Fig, Nro: 2.

„ Każ warzyć wſzyſtko w kwarcie wody,
„ przecedź na iednę enemę.

„ W trzy godziny potym, ieżeli bole
„ trwaią, powtorzyſz puſzczenie krwi i ka-
„ żeſz zadać enemę naſtępuiącą:

Weź *Mleka krowiego,* uncyi 12
Terpentyny Weneckiey rozpuſzczoney w dwoch żołtkach iaia i dwoch kroplach eſencyi anyżowey, uncyą 1

Dryakwi, drachm 2

„ Wſzyſtko na iednę enemę.

„ Tuż potym nakażeſz choremu używa-
„ nie apozematu ktorego taki ieſt przepis:

Weź *Korzonkow ślazowych*, uncyą 1½
Liści ślazowych,
Pomurnego, każdego ſzczyptę 1
Naſienia pietruſzkowego, drachm 2

„ Każ warzyć wſzyſtko w czterech kwar-
„ tach wody ięczmienney aby zoſtało
„ kwart trzy.
„ Doza ieſt co cztery lub pięć godzin
„ ſzklanka, w ktorey rozpuścić należy trzy
„ drachmy ſyropu ślazowego.
„ Powtorzyſz ieſzcze puſzczenie krwi,
„ ieżeli tego choroba i ſiły chorego wy-
„ magaią, i pierwſzą enemę wyżey od nas
„ opiſaną: daſz także baczność aby tarto
„ nerki, lędźwie i części rażone maścią
„ naſtępuiącą:

Weź *Maści topolowey*, uncyą 1½
Spirytuſu niedźwiadka, uncyi ½
Opium, ſkrupuł
Kamfory, ſkrupułu ½ 1

„ Pomięſzay wſzyſtko razem, na maść
„ ktorey używać będzieſz w przyſtępach
„ bolu.
„ Na napoy poſpolity, przepiſzeſz ty-
„ zannę taką:

Weź *Pſiey trawy czyli paſzy,* garści ½
Owocu Alkekenge, połtuzina.

„ Każ warzyć wſzyſtko w połtorey kwar-
„ cie wody, aby wywrzało połkwarty, po-
„ tym namocz w gorącym likworze:

Korzonkow ślazowych wypłukanych
Siemienia,
Lukrecyi wyſtrzępioney, każdego po
drachm 2

„ Przecedziſz wſzyſtko i będzieſz miał
„ napoy ordynaryiny.
„ Leczywſzy rzeczoną chorobę ſpoſobem
„ dopiero od nas wytkniętym, potrzeba
„ pracować około zapobieżenia powrotowi
„ oney, purguiąc chorego łagodnie, i żąda-
„ iąc iakie lekarſtwa na wypędzenie z nie-
„ go piaſkow, na rozrzedzenie kleiowato-
„ ści ktore ſkutkuią chorobę; takim lekar-
„ ſtwem ieſt opiat ktorego przepis tu zaraz
„ kładziemy.

Weź *Lenitivum przedniego,* uncyi 2
Mydła z Alikantu, uncyi ½
Terpentyny Weneckiey,
Cremor tartari, każdego drachmy 2

„ Umięſzay wſzyſtko razem w doſtate-
„ czney iłości ſyropu ſkładanego cykoryi
„ abyś zrobił opiat, ktorego dozą ieſt dra-
„ chma 1. dwa razy na dzień w kilku za-
„ życiach.

„ Pigułki ktore naſtępuią, ſą także bar-
„ dzo dobre w tym przypadku.

Weź *Mydła Weneckiego*,
Stonogow preparowanych,
Soli ammoniaku ſurowey, każdego drachmy 2
Szafranu. drachmy ½
Eſsencyi iałowcowey, kropli 16
Terpentyny Weneckiey, ilość doſtateczną.

„ Zrob maſſę pigułkową, ktorey dozą ieſt
„ połdrachmy, zrana na czczo i tyleż wie-
„ czor koło godziny piątey.

„ Gdy chory zupełnie ieſt oſwobodzony
„ z kolki, powinien ſię ſtrzedz pokarmow
„ kleiowatych wina, likworow tęgich, zby-
„ tecznego ſpania, namiętności gwałto-
„ wnych; i potrzeba aby przez mieſiąc lub
„ ſześć tygodni, brał codzień zrana dra-
„ chmę iednę, mydła, zamienionego w
drobne pigułgi. „ *Dictionnaire de Santé. Tome I. page 171 a 173.*

KOŁOKWINTYDA. (Bot:) *Colocynthis fructu rotundo minor.* Kolokwintyda ieſt gatunek rośliny, maiący kwiat w dzwoneczek, wyrzynany w pięć kwaterek i żołty. Z tych kwiatow iedne ſą niepłodne i nieunoſzą ſię na żadnym zapłodku; przeciwnie inne podparte kielichem i zapłodkiem, odmieniaią ſię w owoc okrągły wielkości pięści. Kolokwintyda ma łodygi twarde, oſtre, laſkowane ktore ſię czołgaią po ziemi. Liścia

ſą twarde, białawe, koſmate, wyrzynane iak liście melonu lecz mnieyſze; białawe i przyczepione do długich ogonow. Łodygi maią niby uſzka w pachwiczkach liści.

Jabłka kolokwintydy ſą tak wielkie iak dobra pomarańcza. Ten owoc zamyka kilka komorek, w ktorych znayduiemy naſiona żołtawe, krotſze, mięſiſtſze i twardſze, niż ziarnka melonu. Kolokwintydy pielęgnuią obficie na wyſpach Archipelagu i na brzegach pomorſkich Wſchodu. Dobre kolokwintydy ſą mięſiſte, białe, ſuche i lekkie; zapach ich ieſt ckliwy i mierziączkę ſprawuiący; ſmak ich niezmiernie gorżki i nieznośny. *Lemery* utrzymuie, że ieſt wiele gatunkow bań, czyli dyń, ktore gorżknieiąc, zdaią ſię uchodzić za kolokwintydy.

Kolokwintyda, zawiera w ſobie extrakt żywiczny i gumowy. Pierwſzy wzbudza kolki gwałtowne, nie iednaiąc obfitego wyprożnienia, drugi purguie ſkutecznie; ſkutki iego nie ſą tak gwałtowne, ale zawſze niebeśpiecznie. To lekarſtwo prawie wcale nie przyſtoi nayczerſtwieyſzym nawet temperamentom; zawiera w ſobie oleiek bardzo oſtry, bardzo rozdrażniaiący, ktory czyni bardzo gwałtowne impreſſye na nerwach kiſzkowych. Używaią go w przypadkach oſtatecznych, w ktorych potrzeba mocnego ſtrząśnienia. Ale ponieważ ſztuce Medyki nie zbywa na lekach dzielnych, mniemamy wraz z wielkiemi praktykami, że roſtropność wygnać powinna to lekarſtwo gwałtowne z więkſzey części przypadkow, w ktorych ſię zdaie bydź indykowane. Nie

mamyż agaryku, turbitu, antimonium, wymiotnego &c. na coż się udawać do drastycznych tak gwałtownych iak kolokwintyda, kiedy możemy mieć lekarstwa nie tak niebezpieczne, a skutki rownie skore? *Fryderyk Hoffmann* zapatruie się na kolokwintydę, iako na truciznę; mowi, że iest lekarstwem niszczącym, ktore burzy żołądek, rozdziera i rozrywa naczynia, i broczyć każe krwią obydwiema końcami. *Fryderyk Hoffmann Tom 1. page 214 a 215.*

Przepisuią kolokwintydę w wymoczeniu, iako lekarstwo wewnętrzne, od połskrupułu aż do skrupułu 1: kładą kolokwintydy od drachmy 1. aż do 2. lub 3. do enem rozdrażniaiących, ktore daią w apoplexyi lub paraliżu. Sposob robienia tych enem iest taki: wiąże się kolokwintyda w węzełku, i tak się gotuie. Srzodkiem nayskuteczniey-szym uniknienia i rozpędzenia złych skutkow, ktore mogła kolokwintyda skutkować, iest zadadź oliwy gorą i dołem. Znamy pewnego Empiryka, ktory się mieni iedynym uzdrowicielem mleka czyli pokarmu rozeszłego po ciele, i ktory swym chorym, każe codzień rano zażywać łyżeczkę gorzałki, w ktorey przez dni kilka moczył iabłko kolokwintydy.

Aptekarze robią przyprawę papki kolokwintydy: znaioma iest pod nazwiskiem kołaczykow *Alhendal*. Ta przyprawa iest purguiąca, ale nie ostro, bo cząstki ostre kolokwintydy, są zatarte w ślamowatości gummy dragant. Kładziemy tu przepis tych ko-

łaczykow, ktore każdy, z małym koſztem może zrobić u ſiebie.

Weź *Mięſiſtości kolokwintydy białey i bez ziarnek*, uncyi 4.

Pokraiawſzy kolokwintydę na drobne kawałki, pomięſzaſz ią w ilości przyzwoitey ślamowatości gummy draganiu, i wyciągu wody rożaney. Zrobiſz kołaczyki z tey maſſy; rozetrzeſz kołaczyki na proſzek, i odwilżyſz nową ślamowatością; ieſzcze porobiſz kołaczyki ktore po trzeci raz rozetrzeſz na proſzek i znowu odwilżyſz Przecedziſz czyli przeciśnieſz potym wſzyſtko przez chuſtę i nakoniec porobiſz kołaczyki, ktore zachowaſz do użycia podług potrzeby. Dawane bywaią od ſześciu granow aż do poł drachmy.

Preparuią także kąſek z kolokwintydy, i daią go koniom zapadłym na zołzy. To lekarſtwo udaie ſię doſyć częſto, gdy dobrze ieſt zadane. Taka ieſt iego formuła.

Weź *Miazgi kolokwintydy*, uncyi ½
Miodu praſnego ile potrzeba.
Proſzku barwinku, uncyi ½
Otrąb, garści ½

Pomięſzay i zrob kąſek. Można powiękſzyć dozę kolokwintydy aż do uncyi 2½ pod ow czas dawać iako lekarſtwo zmniejniaiące. Ta doza ieſt bardzo mocna.

Xięga Paryzka, kładzie kolokwintydę w maść *Arthanita*, w konfekt *Hamech*. Taż

ſama Pharmakopea używa miazgi rzeczoney rośliny do pigułek *Radiusza*, do extraktu panchimogogicznego &c.

KOŁTUN. (Szt: Lek:) *Plica Polonica.* Niektore Narody napaſtowane i rażone bywaią pewnemi niby rodowitemi i ſobie tylko właściwemi chorobami. Połnoc oſobliwie w owych kraiach, ktore leżą koło brzegow morſkich zaraża ſwych mieſzkańcow ſkorbutem, poſpolitą i epidemiczną chorobą. W Indyach Zachodnich, niby w mieyſcu wylęgnienia ſwego, ziadliwą i okrutną zarazą ſzerzy ſię nieprzeſtannie ow nieſzczęśliwy rodzay choroby ktora Europie pod imieniem Francy, Francuzkiey lub Neapolitańſkiey, a nakoniec weneryczney choroby, ieſt znaioma. W Styryi, Karyntyi, Węgrzech, i w wielu innych gorzyſtych kraiach ſzpeci obywatelow Bronchocele, czyli wyraſtanie ogromnych i rażących wzrok wołow. Tym właśnie ſpoſobem powſzechna ieſt Polakom choroba kołtunu.

Lubo kołtun powſzechnie mianowany ieſt od Autorow *Plica Polonica*, ſzerzy ſię iednak i po Litwie, Ruſi Czerwoney i Tartaryi mnieyſzey, gdzie nie tylko rod ludzki, ale nawet świnie, pſy, konie i inne bydlęta zaraża. Węgrom także niektorym złe to ieſt wiadome; a podług poſtrzeżenia *Scheuchiuſa*, pomiędzy obywatelami Alzacyi, i niektorych okolic Renu, doſyć ſię częſto zawięznie.

Lubo zaś w innych częściach Europy ledwie ſłychać o nazwiſku kołtuna i *Plicæ*,

dorozumiewać się, iednak można, że ta choroba wszędzie iest rozkrzewiona: zapewniaią nas bowiem o tym, wielorakie historye i przypadki Medykow wiary godnych, ktore nadewszystko w Ephemerydach ciekawych natury czytamy. Nie zbywa zaiste i Neapolowi na właściwym iemu kołtunie, gdzie wielu, osobliwie z gminu niewiast znałem, ktore kołtun czyli węzeł włosow dobrowolnie na głowie uwity, pilnie zaczesany zachowuią, iako znak szczęścia uroiony od zabobonności, ktory baiecznym podaniem otrzymał powszechne między niemi nazwisko *la Treccia della Fata*. Z tym wszystkim, pewien tamteyszy przekupień, ktorego kołtun zbity, za rozpuszczeniem kolan aż dosiągał, powiadał mi, że w wieku swym dziecinnym podlegał długim chorobom; skoro zaś tylko postrzegł zbiiaiące się do kupy włosy dobrowolnie, natychmiast ozdrawiał. Dodał ieszcze, że gdy Matka pewnego spokrewnionego z nim dziecięcia, odcięła mu ogon, (tak nazywał kołtun) natychmiast dziecię owe strasznemi przystępami dręczone było i wkrotce umarło. Ktoż zaś zaprzeczyć zdoła, że zbicie się włosow w kołtun, ktore tak często wiszące widziemy z grzyw koni włoskich (powszechnie zwane *il Folleto*) iawne nam podaie dowody, iż rzeczona choroba szerzey się rozciąga, niżeli rozumiemy, i częściey się zawięzuie, niżeli iey wyrość przyzwoicie dozwalamy? Bo u innych Narodow, lubo takowe związanie się włosow zaczyna bydź chorowite, że iednak nikt się

w tym choroby niedomyśla, i wszyscy zaniedbuią; używanie grzebienia, nie dozwala się wywinąć przyzwoicie kołtunowi.

Przyznać iednak musiemy, iż iak kołtun, nigdzie się tak obficie nie szerzy iak w Polszcze, tak też nigdzie się nie sroży tak ziadliwie iak wśrzod naszego Narodu. Wiadomo wszystkim, iż dopokąd kołtun nie tykany troskliwie zachowuią, dotąd ciało od wszelkich złych symptomatow iest zachowane, byleby go zaś często czesząc rozdrażnić, czyli nożycami ostrzedz, zaraz poblizkie części, w ktorych przyczyna chorobna swoie siedlisko zakłada, podpadaią nieszczęściu. Kołtun rozdrażniony, niekiedy głowę bolami i oczy spłynieniem naynieprzyiaźnieyszym wzrokowi zaraża; niekiedy trudność oddechu i uciśnienie serca wprowadza; niekiedy trawienie żołądka zaraża nieładem i rznięcia wznieca; a nadto w kobietach łączy się z dolegliwościami macicy; niekiedy paraliż, konwulsye, bole stawowe, suchoty angielskie, nadbiegłości i wrzody w ciele rozpładza. W tym dopiero będąc stopniu, gorączki błędliwe, słabości wrzodowate, nudności, smrodliwe nocne poty, schnienie, i wielorakie inne nieszczęścia skutkuie, tak dalece, iż niby Proteusz chorobne wszystkich symptomatow kształty na siebie przybiera. Toż samo trafiać się zwykło w koniach, z ktorych grzyw kołtunowatych brzydkie niekiedy aż do ziemi wiszące postronki, wesołość, żywość, czerstwość onych zachowuią; przeciwnie zaś po odcięciu, gnuśność, trudność oddechu, na-

brzmiałość nog, alboliteż dolegliwości ślepoty następuią. Ztąd powątpiewać nie można o rzeczywistości bytności tey endemyczney choroby, lubo wielu prawdziwą mięszaią z fałszywą i daią pochob Fizykom do mniemania, że kołtun iest czczym pospolstwa uprzedzeniem.

Nie zawodna iest, że chłopi niezwyczayni prawie nigdy do czesania głowy, /często śpiąc na trawie lub sianie, biorą w włosy rozmaite ostre zioła, ktorych końce rozmaite pomatwane muszą niechybnie włosy matwać i rozmaite układać węzły. Nasi zaś Polscy chłopi skoro tylko początki iakie takowego zmatwania postrzegą, mniemaiąc, że zawiązek prawdziwego kołtunu wywił się ku ich zdrowiu, troskliwie go pielęgnuią, tak dalece, że w brzydką i podobną do Meduzy ozdobę wyrasta.

Ani zaprzeczać nie możemy, iż wielu znayduie się ludzi, ktorzy, gdy są trapieni iaką długą i trudną do uleczenia chorobą, dorozumiewaią się, że kołtun wszystko złe broi, a ponieważ w ten czas przestaią głowę czesać, i myciem wywarzenia barszczu, chmielu i niedźwiedziey łapy, albo winem i oleiem smaruią, dopokąd umaszczone włosy nie pokleią się i nie porobią postronkow, aby uczyniły zadosyć mniemaniu, ktore radzi, tym sposobem chorobę i całą iey przyczynę na wierzch wyciągnąć.

Nie zbywa na Lekarzach przyklaskuiących tak śmiesznemu wynalazkowi, ktorzy nie mogąc uleczyć chorych, wolą ułudzoney niewiadomego pospolstwa łatwowierności

ści potakiwać niżeli właſną niewiadomość wyznać.

Każdy, chcący prawdziwą od uroioney choroby rozeznać, uważy, że kołtun prawdziwy, zawſze ieſt zwilgocony lepkim humorem, oſobliwie przy korzeniu, po ktorego odcięciu (ieżeli wierzyć można powieściom) trafia ſię niekiedy, że krew ſię ſączy: tudzież, przy ſamym mieyſcu zawiązania ſię widać naprężone włoſy, ktore zaraz wychodząc z ſkory, poczynaią matwać ſię dziwnym ſpoſobem, i wonią mocną paruią.

Fałſzywy kołtun, od nieochędoſtwa pochodzący rozpoznamy, gdy poſtrzeżemy ſłomy, plewy, lub inne tym podobne rzeczy, wraz z włoſami zbite; gdy zawiązek kołtuna nie tak przy głąbiu iego iak w śrzodku ma ſiedliſko, lub przy końcu; na koniec, gdy włoſy naturalnego ſtanu i kſztałtu nie tracą.

Na rozpoznanie kołtunu ſztuką zrobionego żadnych nam nie potrzeba znakow. Ale ponieważ ſię trafić może, że prawdziwego kołtunu przyczyna wewnątrz ukryta, na wierzch wywołana zoſtanie pomocą lekarſtw, doſyć ieſt powiedzieć, że czas, przynieſie zaſpokoienie powątpiewania. Pokaże ſię albowiem fałſzywą, ieżeli włoſy w miarę odraſtania, daley odſuwaią kołtun od głowy; niekiedy ſię trafia, że taki kołtun, powiękſzywſzy znakomicie ſwoią obiętość, upada na koniec ſam przez ſię.

Phthiriaſis czyli rozgnieżdżanie ſię wſzow, nie może bydź przypuſzczone pomiędzy znaki diagnoſtyczne, bo ponieważ idzie naſtępnie po nieochędoſtwie, w wſzyſtkich

tak chorowitych iako fztuką zrobionych kędziorach przytrafić fię może.

Prawdziwy kołtun tak fię opifuie, ieft włofow, nadewfzyftko na głowie rofnących, nie porządne zwinienie fię, ktore idzie albo wzdłuż nakfztałt fznurkow, powrozkow, albo fię też fzerzy w około czafki nakfztałt kapelufza.

Pofpolftwo, dzieli kołtun na famca i famicę. Samcem nazywa ow; ktory rośnie wzdłuż, nazwifko famicy daie owemu, ktory fzeroko głowę okrywa.

Mowię, że nayczęściey na głowie kołtun zwykł fię zawięzywać; ponieważ rzadko fię pokazuie na brodzie, ktorey włofy ile twardfze, mocniey fię fkleieniu wfzelkiemu opieraią; ale na innych mieyfcach okrytych włofami, wiele fię zwykło robić kędziorow kołtunowych, iak z podobieńftwem do prawdy twierdzą.

Lecz bądź gdzie chce kołtun wyda fię, *Wilhelm Davifionus* i Xiążka pod tytułem. *Plicomaftix*, z *Bartholinem*, włofy poczytuiący za wyrzuty ciała, w ktorych żadna choroba nie może mieć fiedlifka fwego; oraz wfparci na innych rozumowaniach przeciwnych doświadczeniu, uporczywie twierdzą: że tylko uroionym ieft fkutkiem. Przeciwko ktorym gdy *Plembius*, *Herkules* z Saxonii, i inni z gruntownieyfzemi odezwali fię przyczynami, niechay nam fię godzi, nie wątpiąc bynaymniey o rzeczywiftości choroby, zafadzić ią, na fkażonym kfztałcie włofow, ktory nie tylko czyni ie niezdolnemi

do dopełnienia właściwego im przeznaczenia, aby były ozdobą i okryciem głowy, ale czasami, nie dozwalaiąc całkowitego wychodu materyi, nieprzyzwoitey innym częściom, ich nawet działanie wprowadza w nieład.

Jeżeli kto powie, że włosy ostrzyżone, nazad rosną, że ie gorącym palą żelazem, że z starości opadaią zupełnie bez znakomitego uszczerbku zdrowia, i ieżeli ztąd wnosić będzie, że w nich nie można założyć siedliska choroby; prosiemy go aby uważył, że tym sposobem samym zęby piłuią, przyrzynaią, chędożą, padaią nazad, odrastaią w dziecińkwie, a w starcach więdnieią i wylatuią bez bolu: a iednak nie rostropną byłoby rzeczą zaprzeczać rzeczywistości zębnych chorob.

Jeżeli kto znowu powtornie zarzuci, iż iako razem z wyrwaniem zęba wykorzenia się choroba, tak też po odięciu kołtuna toż samo następowaćby powinno, aniby się ztąd podług mniemania pospolstwa nienależało żadnych obawiać złych skutkow, odpowiadam, że podobieństwo tych dwoch przypadkow, bardzo iest słabe, aby mogło zdanie nasze obalać; iako się to pokaże, z tego co daley powiemy.

Stanowię zatym: Jeżeli Alopecyą, którą skutkuie skażenie pokarmu włosowego, ieżeli Trichiasim, pochodzącą z wstecznego odwrotow porow czyli dziurkowatości powiek, wnieśli Lekarze w szereg rzeczywistych chorob, dla czegoż sam tylko koł-

ko kołtun oddalać maią od klaffy prawdziwych dolegliwości.

Ze włofy fą złożone z fubftancyi nieiako rogowey, obdarzoney cnotą krzewną czyli właſnością rośnienia, to każdego oko widzi, że zaś włofy fą łupne, że fię pafmami podzielać mogą, to ich końce dwoch, i trzech włoknowate niekiedy pokazuią. Nadto za pośrzednictwem drobnowidza poznaiemy, że inne fą kfztałtu troykątnego, inne czworgrannego poftrzegamy, niektore okrągłe, gładkie, obdarzone wydrążeniem i przezroczyftością. Korzenie zaś ich, ktoremi fię czepią porow fkornich wydaią fię przezroczyfte i do cebulek tulipanow podobne. Na dnie przytępionym tych korzeni, byleby tylko włos wyrwany był dobrze z korzeniem, popokazuie fię wypukłe niby oczko z czarnym punktem, czyli dziurkowatością nieco do zrzenicy podobną, ktorą płyn wchodzi do włofow. Nakoniec anatomia wydofkonalona obiawiła nam, że korzonki te, otoczone fą naczynkami krwiftemi cieniuchnemi oraz włoknowatościami nerwowemi.

Tym tedy fpofobem fok, że tak rzekę pożywny włofow, przez cieśniuchny kanalik pomiędzy łupne włokna wchodzi i rozrzedza fię. Powftawać mufi z mogiłek iednorodnych, idących prawym porządkiem, bo inaczey, niedopufzczałby promieniom światła przedzierać fię, anibyśmy włofow przezroczyftość widzieli. Natury tego foku pożywnego, dochodzić możemy z dyftyllacyi włofow, ktora nayfubtelnieyfze

ich płyny w iedno ściągaiąc, daie nam likwor oleiowaty, folnolotny i fmrodliwy, iaki czuiemy biorąc w powonienie wonią włofow fpalonych.

Ze oleiowatość znayduie fię w włofach, łatwo poznać: bo ta nie żadną gwałtownością z fkory powłoczącey głowę wyciśniona iey powłoki oblewa, ale raczey z dziurkowatości poboczney famych włofow, w niektorych ofobach tak paruie, iak gdyby ich głowa oleiem fkropiona była Ze zaś z nich i fol znayduie fię, oczywifta ztąd, że włofy zapalone trzefzczą.

Lotny ten likwor rozrzedzeniem przeiftoczony na pary przenikaiąc włofy, podług rozmaitego powietrza i temperamentu, ufpofobienia, rozmaitemi farbuie ie kolorami. I tak oleiowatość nayfubtelnieyfza, ieżeli umodyfikuie proporcyonalnie przedyftyllowane fole, wyda włofy wodnifte i toczne, ieżeli oftre lotne fole wezmą gorę nad oleiowatością, włofy kręcić fię w kędziorki będą, a przeciwnie, fole fkropione wodniftą wilgotnością, oleiowatość zrobią łagodnieyfzą, i wyciągną wdłuż. Wiele także wpływa do kfztałtu i ozdoby włofow, kfztałt korzenia, nietak z przyczyny wolnieyfzego lub ściśleyfzego dziurkowatości ułożenia, iak z przyczyny ich proftości lub ukofności.

Ze fok ten żywny wfiąka do włofow, przekonywa nas o tym trefienie włofow, ktore okrążone koło gorącego żelaza i tym fpofobem wyfufzone, układaią pierścionki niedługo trwałe, bo ie proftuie nowo przy-

płyniony likwor: włoſy zaś obumarłe, raz zakręcone przypaleniem w perukach, długi czas trwaią. Coś podobnego widziemy w przyciſkach drzew rozmaitych, dla pewnego ſtoſunku krzewności.

Tak ſię dzieie w ſtanie naturalnym. Ale w ſtanie nienaturalnym kołtunu, odmiennie idą rzeczy; bo pod ow czas ſok pożywny w ſwey własności pokazuie ſię ſkażonym. Pod ow czas bowiem, ſole oleiowate, niemaiąc przyzwoitego ſtopnia lotności, ale zyſkawſzy oſtrą lepkość ściągaią ſię do cebulek włoſkowych, a ztamtych za poſrzednictwem rurek wchodzą aż do owey odległości, ktora dozwala obſzernieyſzego mieyſca przeniknieniu, że zaś do większych koniuſzkow niemogą doyść dla ſwoiey grubości, zatamowane bywaią na ſamym przeſmyku, a blizko pnia czyli korzenia umieſzczaiąc ſię w więkſzey obfitości, tak kanalik rozciągaią wſzerz, iż rozprężone ciało włoſow nabawiaią rozpadliny; w ten czas żywiczny likwor, iako z drzewa narzniętego, wypływa, ktory połączywſzy ſię z likworem wychodzącym z ſkornich dziurkowatości, pomnaża ſwą ilość.

Tym czaſem oſtateczne części włoſow, niebędąc iak zazwyczay ſubtelnym owym likworem ſkropione, cienczeią i pomału uſychaią. A iako wilgotność rozciąga włoſy, tak niedoſtatek tey wilgotności ściąga ie i kurczy; iakoż widziemy, że włoſy ſuchym pudrem poſypane idą w linią krzywą,

a wyſtawione na ogień na blaſzcze, kręcą ſię iak robaczki.

Że zaś to może pochodzić od ſuchości; podobnąż daiemy przyczynę dla czego kwiaty, i innych drzew giętkie gałęzie, nachylaią ſię ku ſłońcu, w ktorąkolwiek poydzie ſtronę; ponieważ promienie ſłoneczne wpadaiące na głąb rośliny, pociągaią obficiey z tey ſtrony wycieki czyli pary niewidome, niż z ſtrony przeciwney, a dla prożnych dziurkowatości, muſi ſię ſkora z tey ſtrony marſzczyć i podług przyrodzoney ciężkości naginać, dopokąd wſiąknienie nowego ſoku, nienada gałęzi ſiły dźwignienia ſię z tego przegięcia. Ale oſtateczna część włoſow zatkana dla nierowney rozpływności wciekaiącego humoru, nieporządnie ſię ściąga, bez wſzelkiey nadziei odzyſkania dawney ſwey długości, bo upływ ſoku pożywnego, ma zupełnie przecięty.

O to ieſt początek kołtunu, ktory ſię zaczyna od pokleienia włoſow przy głowie; ich końce od czapki lub w łożku od podużki przygniecione, przylegaią do lepkości korzeni, i tam rozmaite czynią ſię zakręcenia.

Pomnażania ſię kołtuna ſpoſob, nadarzaią włoſy ſtare, ktore odſuwaiąc ſię od korzenia, zawſze ſą połączone z kołtunem a pozoſtałym cebulkom nieodeymuie cnoty wydawania nowych kiełkow, ktore co tylko wypadaią na wierzch, zaraz ſię kleią pomiędzy parą dawnieyſzych; a ponieważ z ſkory wyraſtaiąc, przykleionego końcem

przedłużyć niemogą, ale muszą się giąć w łuczek, z innemi po sobie następuiącemi popomięszane, układaią się w bezksztaltne i plugawe sznurki. Przykład następuiącego stwierdzenia, lepiey ieszcze rzecz tę potwierdzi.

Gdybyśmy dwie iednego gatunku latorośle, blisko siebie i iednegoż czasu rosnące kunsztownym kleiem razem połączyli, razem i rowno do siebie przylegaiąc, dwa te bliźnięta dorostą; ieżeli zaś świeżo wypuszczoną z ziemi latorośl, z spodnią częścią doroslley krzewiny, podobną sztuką połączemy, zobaczemy, że młodociana latorośl doznaiąc przeszkody, niepoydzie naturalnym porządkiem w gorę, ale się nisko krzewić będzie w poziomey krętości. Do tego dowodu możemy nowey dodać mocy mowiąc: iż iako soku pożywnego, ostrość czyni włosy kędzierzawe, tak nierownie dzielnieyszym sposobem, solna ostrość, połączona z grubością, pokręcenie włosow skutkować może.

Prawda to iest, że włosy w warkocz plecione obyczaiem kobiecym, dłużey rosnąć zwykły, niż gdyby zostały wolne i nieprzyciągane żadnym pokręceniem warkocza; ale nietak się rzecz dzieie w kołtunie, w ktorym skażony pokarm nieprzychodzi aż do ostatnich końcow, i niedozwala wzdłuż rozciągać się włosom.

Przyczyny odległey kołtuna, (bo blizka i bezsrzednia, iak my powiedzieli iest skleienie i zbicie się włosow) szukać należy we krwi, z ktorey odchodzi dwoistą wyrzuto-

wa kleiowatość; iedna, ktora ſię zbiera w ſubſtancyą do gummy podobną i taką ieſt kleiowatością ſmark; druga, ktora ma naturę żywicy, iako miod uſzow, i tłuſtość głowy, ktora często z potami gorączek, lepkość większą nadzwyczay maiąca, włoſy pſuie; i kołtunowa materya podobna ieſt do tey własności tłuſzczu oſiadaiącego na głowie.

Wyrzuty iednak te, i w wymienionych przymiotach nieprzemieſzkiwaią we krwi, ale ſtaią ſię takiemi pomięſzane z innemi ciała żywiołami.

Ztąd mowię, że kołtonu wada, zawiſła od obfitych cząſtek ſiarczyſtych niedobrze wytrawionych z ſolami lotnemi, uſubtylizowanych, ale w oſtrą i gryzącą lepkość nakſztałt oleiu ſuſow, zmienionych. Ten płyn, dopiero wymienionym ſpoſobem utworzony, ilekroć podnieſi ſię do ſtopnia fermentacyi, zawſze ſkładany bywa pod ſkorą głowy, a przenikaiąc w korzonki włoſow, wycieka zewnątrz.

Dziwna zaiſte w tym zachodzi natury opatrzność, iż iak wſzyſtkie trzewia obdarzyła ſzczegolnemi kanałami i gruczołami na odſączenie rozmaitych plugaſtw humoru, tak ſkorę włoſową oſobliwſzą ozdobiła dziurkowatością, ktoraby wraz z kołtunem, mogła wychodzić ukryta choroby przyczyna.

Jeżeli zaś materya kołtonowata wewnątrz ſię zatrzyma, albo dla wewnętrzney fermentacyi niedoſtatecznie wycięczaiącey, ani niedoſtatecznie wypędzaiącey wygoto-

wane materye obce czyli rożnorodne ; lub dla zewnętrznego wycięcia , ktore nadarza porę powietrzu zgęstniania przypływaiącego humoru do ostatecznych pozostałych włoskow kanalikow, w ten czas zgorzkniała krew staie się , ktora albo wrzeiąc albo ostro krążąc, raz te, drugi raz owe wzbudza burze iakie rozmaite rożnorodnych części połączenie wzniecić może w niepodobnych i rozmaitych temperamentach ; a wsamym nawet sercu , porusząiące fibry ucisk: materya ta w muzgu złożona i sok nerwowy każąca , zmysłow i poruszeń organa drażniąc albo zapychaiąc spazmy, paraliż i inne nerwowego rodzaiu dolegliwości skutkuie. Gdy spłynie na inne trzewia wyprowadza tak hipokondryczne iak hysteryczne dolegliwości &c. &c.

Takie chorob zawiązki , raz wkorzenione w krwi maią własność rozgnieżdżania się i rzadko albo z naywiększą trudnością wyniszczone bywaią: i owszem nietylko zapłodnym nasieniem oyca lub pokarmem matczynym na dziedzictwo synow spływaią, ale nadto za dotknięciem czapki albo użyciem grzebienia , ktorym się czesał kołtunowaty , udzielaią iadu swego głowie.

Ponieważ zaś , iak my powiedzieli wyżey, przyczyna kołtunu iest w wadzie oleiowatey krwi , a krwi oleiowatość niemoże bydź tak łatwo zniszczona , przeto , nim do czyszczenia przez purgans przystąpisz, należy przygotować chorego łagodnemi , i dobrze przystosowanemi ścieraiącemi. Cwikła biała , iako sukno zmazane tłustością,

czyści i cnotę mydła pomnaża, tak zamiarowi naſzemu uczyni zadoſyć. ieżeli ſok z liści wyciśniony i przecedzony lekko wyparowawſzy, do ſtężałości extraktu zgęſzczemy. Pod ow czas:

Weź *Rzeczonego ſoku zgęſzczonego*, uncyą 1
Antimonium diaphoretycznego, drach: 2
Kwiatu ſoli ammoniaku, drachmę 1

Zmięſzay zrob maſſę pigułek Doza pigułek powinna bydź ſkrupuł ieden aż do poł drachmy. Chory ma ciągle zażywać te pigułki rano i w wieczor przez dni piętnaście popiiaiąc roſołem.

Alboli też day naſtępuiące pigułki:

Weź *Białego gnoiu kurzego, albo gęſiego albo gołębiego,*
Soku ćwikły białey zgęſzczonego, każdego drachm 5

Zmięſzay zrob maſſę pigułek ktorych po ſkrupułow dwa zadawać będzieſz naraz przez dwa tygodnie, iak ſię wyżey powiedziało.

W ten czas beśpieczney zadać będzie można purgans lekki, robiony naſtępuiącym ſpoſobem:

Weź *Magiſt. Tartari, w wodzie proſtey rozpuſzczonego*, uncyą. 1
Scamm. Sulph. w doſtateczney ilości ſpirytuſu wina rozpuſzczonego, drachmy 3

Pomięſzay obydwa rozpuſzczenia i w ciepłym popiele wyparuy, co oſiądzie zetrzey na proſzek, i day w dozie połſkrupułu albo też w większey dozie podług komplexyi, pomięſzane z cukrem podług upodobania. Może bydź zadane to lekarſtwo, w roſole emulſyi, albo w iayku miękko ugotowanym, wyrzuciwſzy białko, albo w konſerwie róży. Przepurgowawſzy tak

Weź *Liści pomurnego*,
Korellæ,
Kwiatow hypericon,
Bzowych,
Nogietku, *wſzyſtkiego* garść 1

Zmięſzay, warz lekko w ſerwatce koziey uncyach 8. do przecedzednia doday:

Antimonium diaphoretycznego ſkrupułu ½
Kwiatow krwawnika z ſolą ammoniaku ſublimowaną, granow 6

Zmięſzay, chory niech zazywa przez tygodni dwa, codzień rano, niech ſpoczywa godzinę w łożku, aby wolny naſtąpił przedech.

Tym czaſem, chory co wieczor niech ſię kąpie godzinę przed wieczerzą, w wodzie rzeczney, w ktorey wywarzyſz liście bluſzczu drzewnego, mydelnika, tudzież całą roślinę kokoryczki, ſzeroko liściſtey, trędownika, ſzczawiu kobylego, ruty polney z ła-

pą niedzwiedzią zielem i barfzczem. Potym powtorzyfz purgans tym fpofobem robiony:

Weź *Kołaczykow Anhalđal*, uncyi ½
Spirytuſu wina, funt 1

Pomięfzay w fzkle należycie zatkanym, a po doftateczney dygeftyi likwor czyfty zachoway do użycia. Doza iego ieft od drachm 2. do uncyi ½.

Tym uprzedziwfzy

Weź *Proſzku żmiiowego świeżego*, fkrupułu ½
Gummy gwaiaku,
Siarki cytryn: palney, ktora ſię znayđuie na Nieđźwieđziey łapie, pilnie zebraney, każđego po granow 5
Kwiatow krwawnika z ſolą ammoniaku ſublim. Proſzku ſłonogow, każđego drachm 3

Zmięfzay zrob profzek, na dozę zażycia rannego, ktorą weźmiefz z 6. uncyami wody naftępuiącey:

Weź *Antimonium ſurowego laſkowanego*,
Kamienia piany morſkiey, każđego uncyą 1

Potłuć wfzyftko grubo, pomięfzay i zawiąfz w węzełek, ktoren zawiefifz w fześciu funtach wody pofpolitey i dodafz:

Drzewa iałowcowego, uncyą 1
Saſafraſu,

Korzonkow Zarzycki,
Vincetoxici, *każdego po* uncyi ½
Trędownika, drachmę 1
Liści wiązu, garść 1
Ruty polney,
Dryakwi polney,
Mydelnika po fzczypcie 1
Naſienia anyżkowego, fzczypt 2

Warz wfzyſtko razem zatkawfzy dobrze naczynie przez godzin cztery przy wolnym ogniu, oſtudziwfzy przecedź, i fchoway do użycia. To ieſt: chory ma wypić codziennie tey wody zagrzaney w naczyniu zatkanym: uncyi 6. zrana tak iak ſię wyżey powiedziało, z profzkiem, na cztery godziny przynaymniey przed obiadem, i leżeć ma dobrze przykryty, aby wzbudzić poty; a drugie uncyi 6. pić ma wieczor z tynkturą dyaphor: antimonii kropel 25 dawfzy przerwę dwoch godzin, przed lub po wieczerzy. Używanie tego lekarſtwa mieſiąc trwać powinno, daiąc baczność, że wyżey namieniony węzełek zawfze do nowego wywarzenia ſłużyć może.

Alboli też zamiaſt namienioney tynktury antimonii diaphoretyczney namocz kwiatow *rorellæ* w ſpirytuſie wina, aby ſię należycie wytrawiły, z tego wymoczenia będzieſz brać kropli 40. albo ześćdzieſiąt z wyrażonym dekoktem. Baczność mieć potrzeba, aby *rorella* zbierana była w dni kanikularne, w czaſie rośnienia czyli przybywania Xiężyca w dzień pogodny i iaſny, kiedy liścia paro-

wać zwykły ; w ten czas bowiem w nayczerſtwieyſzym ieſt ſtanie , przez poty wydaie wyborny ſkutek.

Salſaparella iak wiele może w czyſzczeniu krwi z ſkażenia oleiowatego, każdy łatwo zrozumieć potrafi , ieżeli rzeczony korzeń po wierzchu wodą ciepłą obmyie : to albowiem wywarzenie miękkie i pieniące ſię, ręce niby mydłem bielone gładzi i czyści ; kto używać będzie wywarzenia iey przez ieden Mieſiąc lub kilka , zamiaſt napoiu ordynaryinego , nie omyli ſię w powziętey nadziei.

Weź *Korzonkow ſalſparellæ pokraianych*, uncyi 2
Paſcullæ minoris, uncyi 3
Cynamonu oſtrego, uncyi 2

Zmięſzay zrob dekokt w wody poſpolitey funtach ośmiu, aby trzecia część wywrzała , gdy dekokt oſtygnie przecedź do używania, iak ſię iuż powiedziało. Alboliteż ſama ſalsaparella, bez wſzelkiego dodania grubo potłuczona niech będzie wymoczona w nowym piwie , gdy ieſzcze robi , likwor ten po defekacyi pić chory będzie.

Oczyściwſzy krew doſtatecznie tym ſpoſobem leczenia odetniy bezpiecznie kołtun i głowę ogoloną myi codziennie ſpirytuſem wina albo ſpirytuſem pſzenicy zrektyfikowanym , alboliteż ługiem poſpolitym , w ktorym liścia mydelnika , pomurnego , koreń gduli ziemney i naſienie gnidoſzu grubo utłuczone wywarzyć należy ; aby cnota ście-

raiącą tych zioł podniętę całą z włosow uprątnąć ; mycia tego dopokąd nie potrzeba porzucać, poki nie można włosow wyrosłych grzebieniem czesać ; a nawet mycie to pożyteczne iest z początku, gdy się obawiamy zarazy kołtunu. A żeby żadney niepozostało boiaźni zatrzymaney reszty kołtunowego iadu, zrobisz aperturę w ręku przynaymniey do czasu.

Przeciwko zastarzałemu znowu kołtunowi nie masz skutecznieyszego lekarstwa, iako podkurzenie cynobrem kunsztownym, gdy się bowiem cynober zapala, Merkuryusz myneralną siarkę ktorą był przytrzymywany porzuca, a przenikaiąc w dziurkowatości (poros) nową krwi siarczystą zgorzkniałość bierze w siebie, ktorą ochłonąwszy wolno z potami wyciąga zewnątrz, bez wszelkiego saliwacyi niebezpieczeństwa, byleby tylko tak był użyty.

Po przygotowuiących lekarstwach i kąpielach iuż wymienionych, i po dniu przerwy po purgansie powtornym, porzuciwszy na stronę inne lekarstwa, chory wnyidzie do pocielnicy czyli suchey wanny, rozgrzaney albo zapaloną gorzałką, albo innym likworem, albo ogniem naturalnym Pocielnica ta, powinna bydź tak zrobiona, aby wapory czyli pary, mogły iść prosto przez głowę, a żeby twarz wolna zupełnie była zewnątrz. A gdy się pocić zacznie, na rozpalone węgle, wrzucisz trzy pigułki następuiącego przepisu, iedna po drugiey, ruszaiąc ie, ieżeli tego potrzeba, aby się dobrze spaliły.

Po

Po godzinie potu i tego podkadzania; chory wyfufzony, bydź powinien ciepłemi ręcznikami i w ciepłe łożko położony, gdzie ma drugą godzinę fpocząć, pomiernie przykryty, dopokąd pot z wolna nie uftanie i ciało do umiarkowania naturalnego nie powroci. Potym gdy fię ubierze, niech obiad do godziny lub dwoch odłoży, a na powietrze wolne niech nie wychodzi przez dni 20. przez ktore co dzień zrana ma fię pocić z podkadzaniem, a nawet po tych dwudzieftu dniach przyzwoitą ieft rzeczą aby fię w domu, tydzień ieszcze, dla większego bezpieczeńftwa zatrzymał.

Tym czafem, gdy takie poty codziennie bierze, pić powinien piwo wymoczone z liściami wiązu za napoy ordynaryiny, tryb powinien zachować ścifły, lekkie tylko i w małey ilości iadaiąc mięfa, wftrzymuiąc fię od kwaśnych, fłonych, twardych i trudnych do ftrawienia pokarmow. Na koniec po odbyciu fuchych wanien, miefiąc ieden ftrawi na używaniu wody antymonialney przepifaney wyżey, wraz z przyłączonemi lekarftwami.

NAPOMINAM, że tylko w Wiośnie i lecie można używać fuchych wanien z podkadzaniem, ktorego taki ieft przepis.

Weź *Cynnobru kunfztownego*, uncyą 1
Olibanu,
Mirry,
Styraxu pachniącego, *każdego* uncyi $\frac{1}{2}$

Zmięfzay, zrob profzek, do tego doday:

Balſamu Peruwiańſkiego, drachmę 1
Spirytuſu wina ilość doſtateczną do zrobienia pigułek 60. na rzeczone użycie.

Opiſaliśmy iuż ſpoſob kurowania kołtunu, ale ponieważ ſię znayduie wiele oſob, ktore ſię obawiaią zarażenia kołtunem, albo mniemaią, że ſię iuż nim zarazili; dla znakow wſpolnych innym choroboin podam tu lekarſtwo prezerwuiące w tym przepiſie.

Weź *Kwiatow rorellæ zebraney w dniach kanikularnych świeżo*, garści 6
Cwikły białey;
Ruty polney,
Dryakwi polney,
Hyperici z kwiatami, *każdego* garści 2
Korzonkow Trędownika,
Zarzyczki,
Vincetoxici, *każdego* uncyi 4
Naſienia anyżu,
Kopru (*fœniculi*) *po* garści 1

Zmięſzay, potłuć i wyciśniey ſok, ktory lekko wyparuieſz w ciepłym popiele aż do ſtężałości miodku, potym

Weź *Tego ſoku zgęſtnionego*, uncyi 6
Mąki żołtey ktora ſię znayduie na niedźwiedziey łapie, uncyi ½
Proſzku ſłonogowego, uncyą 1
Spirytuſu wina deſlegmowanego, funta ½

Pomięſzay, wytraw należycie i dyſtylluy. Doza ieſt od kropli 30. aż do 40. codzień rano w winie, w wodzie cynamonowey albo innym likworze.

Że zaś kołtunu choroba nayczęściey pochodzi z wod nieczyſtych i niezdrowych, nie od rzeczy będzie zakończyć ten artykuł radą, aby chłopi i wieśniacy przed piciem, wodę podeyrzaną ſobie naprawiali łatwym, bardzo ſpoſobem. Niechayże w każdym garczku wody warzą, garść ſzyſzek ſoſnowych lub ich latorośli, albo też iodły, i niech ſię daią wodzie oſtudzić w zawartym naczyniu. Tym ſpoſobem balſamiczna ulotność napoiu, zepſuciu opierać ſię będzie ktory prędko do wychodu będzie pobudzać, aby długo przemieſzkuiąc w pierwſzych drogach, niezoſtawiał w nich, nieczyſtości, ktore w ſobie zawiera.

Oprocz tego naymaiętnieyſi ludzie, potrzebą podroży przymuſzeni, muſzą pić wodę, iaka ſię nadarzy; aby zatym i oni dalecy byli od niebezpieczeńſtwa, niechay do wody albo trochę ſpirytuſu wina anyżowanego, albo trochę naſtępuiącego proſzku przymięſzaią.

Weź *Naſienia fœniculi*,	drachm 2
Anyżu gwiazdkowanego,	drachm 3
Cynamonu oſtrego,	uncyi ½
Cukru białego,	uncyi 4

Zmięſzay zrob proſzek mieluchny, ktory ſkropiſz ſpirytuſu ſoli dulcifikowanego uncyi ½, wyſuſzyſz w cieniu, i zachowaſz w ſzkle. Tego proſzku do każdey ſzklanki wody wrzuciſz

nakoniec noża, a wodę uczynisz smakowi przyiemną, zdrową i diuretyczną. *Bonfigli: Plica Polonica. Cracoviæ Typis Francisci Cezari 1720.*

KOMONICA SWOYSKA (Bot:) *Trifolium odoratum, seu melilotus vulgaris. Melilotus.* Jest roślina ktora się krzewi w krzakach i pomiędzy zbożem. Kwiaty iey są żołte, ułożone w długiè kłosiki małe, zapachu dosyć przyiemnego; po nich następuią małe strącze czarne, drobne i płaskie, z ktorych każdy zawiera dwa lub iedno nasionko okrągłe, drobne, białe. Liścia iey wychodzą po trzy na iedynym ogonku, podobne do koniczyny, mało wyrzynane do koła, ciemno zielone. Łodygi są liczne, niekiedy iedna tylko bywa, te łodygi wznoszą się do wysokości dwoch lub trzech stop, gładkie, cylindryczne, laskowane, kruche, czcze, gałęziste, odziane liściami, ktore wypadaią w pewney odległości. Korzeń komonicy zapuszcza się głęboko w ziemię, kolor mabiały, iest przytym giętki i włoknowaty.

Uważamy kwiaty mellilotu iako lekarstwa anodynne, łagodzące, odmiękczaiące i dobre przeciwko wiatrom; używaią ich tak zewnętrznie iak wewnętrznie. Każą pić szklankami tyzannę robioną z garści tych kwiatow, gotowanych w czterech funtach wody, wprzypadkach kolki, gorącości uryny, zapalenia niższey przestrzeni brzucha. *Scorder* powiada, że taż sama tyzanna nie raz uleczyła upławy białe. Ale się częściey przytrafia, iż używaią kwia-

tow komonicy połączonych z kwiatami rumienia, i z nich robią enemy odmiękczaiące oraz ścieraiące, kataplazmy lub naparzania rozwięzuiące i anodynne.

Weź *Kwiatow kommonicy*, garści 2
Rumieniowych kwiatow, tyleż,
i tyleż kwiatow malwowych.

Każ warzyć wszystko w dostateczney ilości wywarzenia kruszek, na enemę odmiękczaiącą anodynną, i przeciwko-wietrzną.

KOMORKOWATY. (*Anat.*) Tak nazywaią Anatomicy tkaninę błonistą, złożoną z rozmaitych komorek kommunikuiących z sobą. Ta tkanina iest pierwszym żywiołem naszych części. Ciało płodu w żywocie matki nieiest czym innym, tylko massą tey tkaniny, ktora potym ksztalci się w członki w miarę rozwiiania się onych. Ale bynaymniey nieodmienia swego charakteru; ona to staie się materyą że tak powiem do ukształcenia każdego z osobna włokna, oprocz powłok ogolnych, ktorych każdemu trzewiowi dostarcza; powłokom tym Pan *de Bordeu* Lekarz Paryzki, dał nazwisko kieszonek. Ten Autor utrzymuie nawet, że ciało podzielone iest na dwie części przez tkaninę komorkowatą, że tkanina komorkowata barkow, wspołkuie z tkaniną komorkowatą piersi, za pomocą przedłużenia, ktore wypada z naczyniami podpachwianemi; że tkanina komorkowata nog wspołkuią z tkaniną komorkowatą niższey przestrzeni brzucha, za pośrednictwem przedłużenia *peritonei*, ktore towarzyszy sznureczkom spermatycznym, wy-

wypadaiącym z podściągnow Fallopiuſza, przez dużą otworzyſtość biodrzną, przez dziurę iaykowatą, lub powyżey kości wſtydliwey; nakoniec Pan *Bordeu* utrzymuie, że tkanina komorkowata ieſt bezſrzednim narzędziem wſzyſtkich metaſtazow. Podług zdania tego Lekarza, potrzebaby przykładać kauteryą z ſtrony boleſney, naprzykład naprawym barku, gdyby ſię chory żalił na bol w pierſiach w boku prawym. Zdanie Pana *Bordeu* wſpiera ſię na teoryi nayświetleyſzey, a doświadczenie ieſzcze ie bardziey potwierdza.

KON. (Szt: Hod: Byd:) Koń ieſt bez wątpienia nayokazalſzym zaborem, naykorzyſtnieyſzym łupem, ktory moc ludzi złączona z przemyſłem odnioſła w pokonaniu Kroleſtwa zwierzęcego. Zwierze to odważne mężnie zachodzi w oczy śmierci, patrzy na nię bez głupiego zdumienia, i niby pełny chluby ztąd, że bierze niebeśpieczeńſtwo w podział z rycerzami walczącemi wſrzod boiu, ożywia ſię tym ſamym zapałem, podoba ſobie między ſtrumieniami krwi i okropnemi ſtuſami rzezi: Koń przyłożywſzy ſię tym ſpoſobem do zwycięſtwa ſwoiego Pana, powraca i używa owocow ſpoczynku. W Mieście uczęſtnikuie w iego rozkoſzach; ciągnie go z niewypowiedzianą ſprawnością na wſzyſtkie mieyſca, gdzie obecność iego ieſt albo pożyteczna, albo miła, albo potrzebna. Podległy ręce ktora nim powoduie, za nayłżeyſzym ſkinieniem na inną zwraca ſię drogę. Krok iego wolnieie, powiękſza ſię lub

rozpędza, za nayiżeyszą impressyą, ktorą wędzidło czyni na iego pieniącym się pysku. Niezna inney chęci procz chęci swych Panow, zdaie się, mowi Pan *Buffon* że tylko na to żyie aby im był posłuszny szybkością i dokładnością swych poruszeń, a nawet zbyteczney dopuszcza się pracy i pada iey offiarą, byleby tylko woli rządzących sobą uczynił zadosyć.

Koń prowadzi czyli raczey niesie myśliwych do lasow. Ten gatunek rozrywki, byłby pracą nadto trudną dla człowieka, gdyby go koń nieunosił za śladami ieleni. Polowanie iest gatunkiem żywey gonitwy, gdzie koń niemniey pokazuie się pełnym ognia, iako wśrzod piorunow woyny. Nie widziemyż z iak wielką ochotą bieży na odgłos trąby lub zwalnia zapęd swych krokow, gdy brzmienie rzeczonego instrumentu nietak ostre wydaie głosy.

Usłużywszy Panu swoiemu w rozkoszy, koń niesie go spokoynie do domu. Zna mieysca w ktorych mieszka, progi domowe drogie są i miłe dla niego; nigdy się od nich bez powrotu nieoddala, lubi pęta ktore wiążą iego wolność; nieraz słychać rzących koni i przywołuiących pomocy ludzkiey, w przypadku obłąkania; a w ten czas nawet, kiedy są oswobodzone z znakow niewolnictwa swego, przychodzą na głos znaiomego człowieka i idą za nim z niewypowiedzianą powolnością.

Koń przeznaczony do prac rolnictwa, staie się bogactwem chłopka. On to przenosi towary wszelkiego gatunku i nadaie im

cyrkulacyi, on doſtawia żywności miaſtom, bogaci ie produktami wioſek oraz wſzyſtkiemi owocami handlu i przemyſłu.

Zdaie ſię że od pierwſzych zaraz czaſow świata, ludzie znali pożyteczność konia, i że Autor natury, dla nich go tylko ſtworzył. Nieznayduiemy nawet, zagrzebuiąc ſię w dzieiach wſzyſtkich wiekow; epochy niewolnictwa tego drogiego i ſzacownego bydlęcia. Swiadczą dzieie Narodu naſzego, że w wſzyſtkich czaſach bydle to było kochane, ſzacowane a nawet odbierało uſzanowania (a) tudzież iż zawſze do nayſzlachetnieyſzego i nayważnieyſzego użycia przeznaczone były. Poganie przekona-

---

(a) *Pomiędzy innemi wiadoma ieſt Hiſtorya* Kaliguli *ſproſnego, ktory konia ſwego nazwanego* Incitatus, *w piſał w rangę Kapłanow i chciał uczynić Konſulem Rzymſkim.*

Dla zabawy czytelnika przytaczam tu naſtępuiącą anekdotkę Jan Piotr Camus *Biſkup Belleyſki, maiąc kazanie na zgromadzeniu trzech ſtanow Kroleſtwa, pierwſzey Niedzieli Adwentowey 1614. tak mowił: i cożby byli mowili* Oycowie naſi, gdyby widzieli, iż urzędy ſądowe przechodzą do kobiet i do dzieciek w kolebkach. Coż więcey pozoſtaie, ieżeli nięto co dawniey Rzymſki Ceſarz uczynił, to ieſt: aby do rady i konie przypuścić. Czemużby ich niemożna przypuścić, kiedy ſię w nią tyle oſłow wciſnęło.

ni byli, że wozy ich Bogow naymocnieyſzych, końmi ciągnione były. Bayka nam powiada, że dzielne rumaki przyprzężone były do wozu ſłońca, Plutona i Neptuna. Wiadomo że *Daryuſz*, wſpołczeſny *Alexandra*, konia ſwego kazał obrać Krolem, że tenże *Alexander*, koniowi ſwemu Bucefałowi wſpaniały ſprawił pogrzeb i na iego cześć miaſto kazał wyſtawić; że *Neron* ſwego mianował Konſulem, że *Kaligula* iadał wraz z tym na ktorym ieździł; nazwiſko: *Chevalier* ktore w Francyi daią młodſzym ſynom znakomitych familii, a ktore przeformowane na ſłowo *kawaler*, ſłuży młodzieży naſzey rycerſkiey, nieſkąd inąd tylko od ſłowa *cheval* koń, bierze ſwoy początek.

Stada były uformowane dla rozmnożenia i zachowania rodu końſkiego. Adminiſtracyą tey cząſtki ważney ekonomii w Francyi ieſt powierzona zaſłudze nayznakomitſzey.

Już czaſow naſzych nieznayduiemy koni dzikich w żadney części Europy, a nawet podobno bardzo ſą rzadkie i w innych częściach znaiomego świata. Te, ktore ſię widzieć daią w okolicy *Saint Dominique*, przenieſione były od Hiſzpanow, ktorych Mexykanie zobaczywſzy pierwſzy raz, wzięli za Bogi. To nawet przekonanie pomogło wiele *Ferdynandowi Cortes* do podbicia tego bogatego kraiu. Te konie mocno ſię rozmnożyły w Ameryce. Widać ich niekiedy liczne ſtada; ſą lekkie w biegu, czerſtwe, a nawet mocnieyſze niż więk-

ſza część naſzych koni, ale ſię nietak pięknie wydaią. Te zwierzęta ſą dzikie ale niemaią wſobie żadnego śladu nieugłaſkaney natury, i zdaie ſię, że tylko dla tego unikaią ludzi, aby wſpolnie z ſobą żyli, Wſamey rzeczy poſtrzeżono, że te zwierzęta, w nayściśleyſzym z ſobą żyią związku, i nigdy między ſobą niewalczą.

Amerykanie zaſtawiaią ſidła na te konie, chwytaią i niewiele doznaią pracy w uczynieniu ich powolnemi: wiążą tylko do drzewa zchwytane, niedaią im nic ieść przez dwa dni, po upłynionym tym czaſie iuż nieſą tak dzikie; powoli tak ſię daią ugłaſkać, że ſię nawet nie kuſzą o odzyſkanie wolności, chociażby nawet porę do tego miały.

Długą a nawet przykrą dla czytelnikow byłoby pracą, dawać, w dziele takim iak naſze, opiſanie Anatomiczne wſzyſtkich części konia; przeſtaniemy tylko na daniu wyobrażenia doſkonałości, ktore to bydle mieć powinno, aby kupuiący mogli uniknąć zdrad roztrucharzy.

DOSKONAŁOSCI I WADY KONIA.

Pierwſzym przymiotem dobrego konia ieſt aby miał wiek przyzwoity; wiek ten rozciąga ſię od lat ſześciu aż do dwudzieſtu; ponieważ życie tych zwierząt ieſt proporcyonalne rośnieniu, ktore dochodzi ſtopnia ſwego w czterech latach; dowiedziono że mogą żyć ſześć i ſiedm razy tyle, a zatym koń więcey lat dwadzieścia maiący ieſt w

wieku zgrzybiałym. Naylepſzy ſpoſob poznania wieku końſkiego ieſt rozpatrzyć ſię w zębach: to chcąc robić, weźmieſz ieden cugiel lewą ręką, a drugą otworzyſz pyſk zwierzęciu, potym będzieſz uważał kąty czyli dołki przednich zębow, *Patrz* Zęby i zębow pierwſzych nazwanych mlecznemi, ieżeli ie koń ma. Zrzebie, w krótce po ſwoim urodzeniu, miewa dwanaście tych zębow mlecznych, i dochowywa ie aż do mieſięcy trzynaſtu: w tym wieku lub w trzech latach wypada z każdey ſzczęki po dwa zęby, ktore nazywaią kły, i ktore ſą czterema przedniemi zębami, Francuzi nazywaią te zęby *les pinces*, niby mowiąc po polſku ſzczypy bo niemi koń ſzczyka podane ſobie ſiano lub trawę. W dni piętnaście mieyſce tych zębow, zaſtępuią inne nietak białe ale mocnieyſze i wydrążone na wierzchu. Bydle ma ieſzcze pod ow czas ośm zębow mlecznych, i można zapewnić, że na ow czas ma naywięcey lat trzy; w połczwartym roku, traci dwa zęby mleczne, ktore ſą obok tych kłow, a traci dwa z każdey ſzczęki, te zęby nazywaią *ſrzedniemi*. W piętnaście dni na ich mieyſce wychodzą inne tak twarde iak kły.

Dwa oſtatnie zęby z każdey ſzczęki ktore nazywaią kątnemi, bo ſą między przedniemi i tylnemi zębami, padaią w czwartym roku, lub koło roku czwartego, a inne na ich mieyſce wychodzą. Te oſtatnie będą pod ow czas znakiem lat; ſą w liczbie czterech, i wypadaią z ſzczęki gorney raczey niż z ſpodniey: przeciwnie trafia ſię

względem kłow zakrzywionych. Te kątki czyli kątne zeby prawie niewypadaią nad dziąsło; w tym mieyscu bywa iama znaczna, rośnie pomału, a w pięciu latach iuż iest za komorką dziąsłową. Ten ząb rożni się tym od innych że iest ostry, w poł szosta roku lub w szostym roku wychodzi w grubości blizko dwoch talarow, iamka iego się zapełnia i codziennie ścieśnia się aż do poł osma lub ośmiu lat, w ktorych iamka czyli wydrążenie zupełnie iest napełnione, a ząb ma długości na dobrą szerz palca.

Kątki czyli kątne zeby prawie zawsze wychodzą po kłach zakrzywionych dolnych: tych to dwoch zębow szczegolniey trzymać się należy w poznawaniu wieku koni, inaczey zawsze się można oszukać; mowi Pan *Gersault*, ieżeli kon niema więcey iak ośm lat, kiełek zakrzywiony gorni będzie trochę laskowany a wewnątrz wydrążony, po sześciu latach zaokrągla się wewnątrz; w osmym roku wydrążenie czarne kątnych niknie, ząb iest gładki. *Soleysel* iednak powiedział: że widział konia, ktory w dziewiątym roku ieszcze niezatarł wydrążenia. Pan *de Garsault* mowi, że znamie czarne trwa niekiedy dłużey nad wiek przepisany, i że przeto, niepotrzeba przestawać na dostrzeżeniu tey skazy czarney, ale doświadczać należycie, ieżeli ząb ma wydrążenie czyli nie.

Kiedy iuż koń zatrze znamie, niepotrzeba w szukaniu regestru udawać się do innych zębow procz kła zakrzywionego spodniey szczęki. Młode konie miewaią ten kieł

kończysty, pomiernie wielki, ostry z obydwoch stron i bez naymnieyszego brudu. W miarę postepowania bydlęcego w lata, zęby te opadaią z działeł, staią się dłuższemi, tępieią, przycieraią się, żołknieią i działła się kurczą. Wiek konia tym iest podeśleyszy, im zęby te są wydatnieysze i ią wymienione znaki.

Twierdzą że po dwunastu lub trzynastu leciech; maią konie więcey iednym pacierzem w ogonie, że maią dołki nad okiem bardzo wklęsłe i wydrążone, że gdy podniesiesz wargę wyższą w gorę, tyle się na niey robi fałdow, ile koń ma lat, tudzież, że gdy pociągniesz ku sobie skorę hakow końskich, czyli tylney części szczęki, nietak prędko na swoie mieysce powraca w starym iak w młodym koniu. Te znaki nieżdaią się bydź nieomylnemi, bo doświadczenie ieszcze niestwierdziło, aby ogon starego konia miał bydź dłuższy iak młodego; bo młode konie spłodzone od starego stadnika, maią tak wklęsłe dołki iak ich oycowie, a nakoniec wcale niewidzę, iakiby stosunek mogł bydź pomiędzy fałdami zrobionemi na wardze końskiey i iego wiekiem; w reszcie, skora nigdy niemoże tracić sprężystości swoiey, chyba że zwierze zapadnie w puchlinę.

Niektorzy ieszcze mniemaią, iż można zabrać znak wieku bydlęcego z białey sierci czyli z białych włoskow, ktore wypadaią na brwiach konia: ten znak niemoże bydź poczytany za ogolny, w ten czas tylko może mieć iakążkolwiek ważność, gdy koń

ieſt zupełnie kaſztanowaty lub czarny, i to bywa znakiem, że koń iuż przeſzedł lat ſzeſnaście.

Podniebienie wyſchłe oznacza ieſzcze ſtarość konia; bruzdy czyli karby, ktore były mięſiſte i należycie znaczne w młodości iego, wyſychaią i zacieraią ſię zupełnie. Oprocz tego, kość hakow ſtare konie maią oſtrą.

Roztrząſnąwſzy doſtatecznie wiek konia, przeydzieſz naſtępnie do każdey z oſobna części iego ciała, do iego chodu, do iego poſtaci i zewnętrznego kſztałtu. Głowa końſka powinna bydź ſucha, ſzczupła a niezbyt długa, uſzy ſtoiące, niebardzo rozległe między ſobą, wązkie, i nieścierwiſte, tęgie w ſwych otworach i proſte, czoło wązkie, dołki nad oczami zapełnione; powieki drobne, oczy żywe, gorące, pomiernie wielkie, pełne ognia, iaſne i bez kółka białego w koło zrzenicy: wzrok dobry i przenikliwy; nozdrza dobrze roztwarte i rozłupane, koniec noſa drobny; haki cienkie i niebardzo ściśnione, w podłuż ſzyi niepowinien mieć żadnego gruczołka; wargi gibkie nieociężałe, pyſk miernie roztwarty i nieścierwiſty, kłąb przy końcu grzywy oſtry i wyſoki; łopatki ſuche i mało obciążone ścierwem: pierś ſzeroka, grzbiet rowny gładki, nieznacznie obłąkowaty w ſwey długości, i wznieſiony z obydwoch ſtron pacierzy, ktore ſię powinny wydawać niby zagłębione; ſłabizny podżebrne, zwane poſpolicie bokami pełne i krotkie; żobra dobrze obłąkowate, brzuch niepo-

winien bydź bardzo wynieſiony ku tyłowi, biodra dobrze i kſztałtnie okryte, krzyż zatoczony, okrągławy, rzab w ogonie gęſty i tęgi, zwierzchnia część nog przednich i uda grube i ścierwiſte, kolano okrągłe przodem, a pomierne w tyle; kłąb obſzerny i okrągły; golenie przednie ſzczupłe; nerwy wydatne, głowizna kości nad kopytem mała; pęcina niebardzo obroſła. Pęcina gruba i pomiernie długa, plama kolankowa czyli łyſina niewyſoka, rog czarny, gładki i połyſkuiący, nadkopycie wyſokie, piętki ſzerokie i miernie wznieſione; ſtrzałka czyli miękkiſz kopyta końſkiego ſzczupła i chuda, grzywa miernie ozdobiona włoſem, ſucha i proſta.

Mimo tych doſkonałości, gdy dobry koń chodzi (mowiemy tu o koniu wierzchowym) powinien mieć uſzy poſtawione w gorę, końce ich trochę podane naprzod; gdyby ie miał opuſzczone, byłoby to znakiem utrudzenia, zmordowania; konie złośliwe i uporne, układaią uſzy koleyno w tył i wprzod.

Niemniey trzeba mieć baczności w roztrząſaniu oczow iak innych części. Wtym nayczęściey kupuiący mogą bydź oſzukani. Kładziemy tu niektore względem tey okoliczności uwagi, zebrane z naylepſzych Autorow.

Oczy maiące zrzenicę wązką, małą i długą, podległe ſą więcey chorobom iak inne, kołko białe w koło okręgu zrzenicy, bywa niekiedy znakiem krotkiego wzroku, a lubo ten znak ściśle mowiąc nieieſt nieza-

wodny, roztropną iednak ieſt rzeczą, nie dowierzać takiemu oku. Dla tego iednak nie należy odrzucać końca, żadney inney wady niemaiącego.

Mowią, że koń ma ſkałkę, gdy zrzenica ieſt koloru zielonobiaławego przezroczyſtego. Ten znak oznacza złe oko; z tym wſzyſtkim, aby ſię rzeczywiście zapewnić, ieżeli w ſamey rzeczy ieſt ſkałka, potrzeba oko kilkakrotnie uważać, bo i odbiianie ſię iakiego obcego przedmiotu o oko, może nam namieniony kolor, niby rzeczywiście zarażaiący oko końſkie wyſtawiać, ieżeli ta wada znayduie ſię niezawodnie, po roztrząśnieniu konia w rozmaitych mieyſcach, wada ta uymuie znacznie cenę konia.

Oko powinno bydź iaſne i przezroczyſte iak krzyſztał; gdy ieſt takim, poſtrzegamy poprzek oka, dwie ſkazy czarne niby dwa ziarka ſadzy umieſzczone po nad dziurką zrzenicy, gdy oko nie ieſt iaſne, mowią, że bydle ma bielmo w oku.

Konie maiące białko czerwonawe, ſą lunatykami, czyli podległe fluxyom; kiedy konie w tey części oka maią kolor zielonawy, martwy ſpodem a ciemny czyli nie iaſny gorą; gdy oczy ich ſą nabrzmiałe i pływaią w łzach iaſnych i ciepłych, konie takie ſą niechybnie lunatykami i podległemi fluxyom. *Smokiem* czyli *ſmoczkiem* nazywamy w oku końſkim wſzelką ſkazę czarną, ktora ſię pokazuie na ſpodzie zrzenicy, ſkaza ta ieſt nieleczona.

Konie, ktore parſzkaią zołzami, lub ktora ſię zęby kłuią, miewaią wzrok ciemny,

pod

pod ow czas rozumiałby kto, że są iednooki lub ślepe; ale ten przypadek niknie po wypryſkaniu ſię i po wykłuciu zębow.

Przymioty, ktorych domagaią po koniu, rozmaite ſą w pomiar prac, do iakich bydle ma bydź użyte; przymioty tylko oczu, powinny bydź iednakowe w wſzyſtkich dobrych koniach: Inne doſkonałości o ktorych my mowili, tyczą ſię tylko koni wybornych: te naprzykład, powinny mieć łopatki płaſkie, ruchliwe i nieobciążone ścierwem; koń kareciany, powinien ie mieć grube, okrągłe, mięſiſte. Chcą, aby koń przedni do wierzchu, miał wzroſt mierniejſzy, wyſmukleyſzy, cieńſzy, niż koń przeznaczony do karety lub wożenia ciężarow; takie konie mogą mieć talią nie tak miłą, każdy łatwo daruie im tę wadę, ale powinny bydź ſilnieyſze w bokach iak inne: ta właſność domaga ſię więcey maſſy, więcey obiętości w muſzkułach, a zatym talia nie może ſię w tym gatunku koni wydawać tak delikatna, tak lekka, tak wyſmukła.

ROZMAITE GATUNKI KONI.

Rożność Klimatow i mięſzanina ſtadow, ſkutkowały odmianę nieſkończoną w gatunkach koni: odmiana ta znayduie ſię nawet w koniach iednegoż kraiu: W każdym narodzie ſą dobre, mierne i złe, piękne i brzydkie, lekkie i ciężkie, znayduią ſię wſzędzie ſzyi i poſtaci delikatney, oraz kſztałtu zaſadziſtego i mocnego, a co ieſt

godnego uwagi, o to, że rozmaite potrzeby cywilnego życia, potrzebuią wszelkich tych odmiennych postaci i kształtow. Że wszystkich koni nayszybcieysze są owe, ktore pochodzą z Arabii: Rodzay tych koni; pochodzi z owych bydłąt dzikich i rozproszonych po puszczach Arabskich, z ktorych niegdyś czyniono stada dla rozmnożenia ich, tak lekkie są w biegu, że całem wyścigaią strusie; rowy i płoty przesadzaią z niepowiedzianą szybkością, prawie w iednym oka mgnieniu, unoszą ieźdźca o podal od widoku mieysc tych, z ktorych wyiechał. Wiadomo wszystkim, że Arabowie są Narodem błędliwym, nie maiącym żadnego stałego zamieszkania, że w iednym dniu przenoszą się daleko od siedliska, ktore chcą porzucić, i nikną iak błyskawice z oczu karawanow, ktore złupili, lub ktore im się dzielnie opieraią. Szybkości koni swoich, Narody rzeczone, po większey części rozboynicze, zachowanie swe winny, ztąd też osobliwsze wszyscy Arabowie maią przywiązanie do koni, daią im mieysce na spoczynek pod swemi namiotami, dozwalaią im wraz z sobą iadać, i obcuią z niemi. Arabowie Turkom przedaią konie, a dla siebie same tylko klacze zostawuią, bo mniemaią, że klacze są zdolnieysze do trudow i biegu, ktore u nich codziennie ponosić muszą.

Pomiędzy końmi Arabskiemi czyli Barbaryńskiemi, konie Cesarstwa Marokańskiego są naydzielnieysze: po nich idą barbaryńskie z gor, konie Tureckie Perskie, Maury-

tańſkie i Ormiańſkie, ſą ogolnie mowiąc, pomierne, ſą piękne, cienkie i pełne ognia, ale nadto ſą delikatne, i nie mogą dobrze opierać ſię utrudzeniu.

Konie Indyiſkie i Chińſkie, ſą ſłabe i małe: daią im wieczor grochu warzonego z cukrem i maſłem, ten pokarm nadaie im nieco ſiły, ktorey naybardziey potrzebuią; bardzo mało ſą zdolne do woyny.

Nie tak należy ſądzić o koniach Tatarſkich, ktore ſą odważne, dzielne, czerſtwe zahartowane w trudach, przyzwyczaione do głodu i pragnienia; czaſem całe dwadzieścia cztery godzin trwaią, nic nie iedząc procz garści trawy, co ośm godzin, podaney ſobie.

Konie Islandyi podług doniesienia woiażuiących, ſą krotkie, zſiadłe i małe. Zdaie ſię: że zimno tamtego klimatu, przeſzkadza wzroſtowi wſzyſtkich produkcyi natury. Wiadomo wſzyſtkim, że Lapończykowie ſą wzroſtu bardzo małego, i że niekiedy prawie ſą tak ſzerocy iak i dłudzy: z tym wſzyſtkim w Laponii przeciwna wcale rzecz trafia ſię względem ryb.

Ogołem mowiąc, Klimata gorące bardziey przyſtoią koniom iak Klimata zimne. Konie Arabſkie, Hiſzpańſkie i innych kraiow południowych, maią kości, rog i muſzkuły twardſze, niż konie naſzych klimatow, ktore znowu maią wymienione części twardſze od koni pochodzących z kraiu bardziey uſunionego ku polu arktycznemu.

Po koniach barbarzyńſkich, konie Hiſzpańſkie powinny mieć pierwſze mieyſce,

gdy pochodzą z pięknego ſtada, maią talią pomierną i ſą grube; chod ich ieſt wolny, gładki, śmiały, zwrotny, pełny ognia. Konie Andaluzyiſkie przenoſzą nad wſzyſtkie inne: ſą to naylepſze konie do parady i nayzdatnieyſze do noſzenia Wodza Woyſka, zazwyczay bywaią piątnowane na udzie od Dyrektorow ſtada.

Anglia wydaie także bardzo piękne konie, zaciągnęła ona ſtada ſwoie z Arabii, można nawet mowić, że konie Angielſkie więcey nieiako wartaią, niżeli te, z ktorych wzięły początek. Konie Angielſkie, ſą w ſamey rzeczy dzielne, zrodzone do trudow, iak Konie Barbaryi, wzroſt maią wyżſzy, okazalſzy, i ſą wyborne do biegu oraz do polowania. Anglicy pielęgnuią ſwoie konie z naywiękſzą pieczołowitością, i bardzo ſą baczni na to, aby ſtado ich nie nikczemniało złym pomięſzaniem. Lubią ſię ćwiczyć w biegu.

Włochy daią także konie bardzo ſzacowne, ale ich nie przeznaczaią tylko do ciągnienia powozow, bo zazwyczay ſzyię maią grubą, głowę wielką: te iednak wady nadgradzaią wſpaniałością poſtawy i poruſzeń ſwoich, i dla tego przekładaią ie nad inne w wſzyſtkich obrządkach, w ktorych chcą pokazać wſpaniałość.

Konie Duńſkie, ſą także bardzo piękne co do talii i poważney poſtaci; poſzukiwane bywaią do Regimentow Kawaleryi.

Konie Francuzkie maią wadę przeciwną wadzie panuiącey pomiędzy końmi barba-

rzyńſkiemi. Barbarzyńſkie maią łopatki bardzo ſpłaſzczone, Francuzkie maią ie zazwyczay bardzo ſzerokie.

Wiele Prowincyi Francuzkich, wydaie bardzo dobre i wyborne konie tak pod ſiodło, iak do zaprzęgu, iako też i do woyny. Konie pod wierzch naylepſze ſą Lymuzyńſkie. Karczyſtość ich przyſtępuie doſyć poſtacią do karczyſtości Koni Barbarzyńſkich: ſą bardzo dobre do biegu i do polowania; ale nie można na nie ſiadać, aż w oſmym roku, tak wolno w nich rozwiiaią ſię ſiły.

Po Limuzyńſkich idą Normandyiſkie czyli Normandzkie. Należą one do koni Hiſzpańſkich z ſtrony ogrow, a do koni Bretańſkich z ſtrony klacz, a zatym konie Normandzkie ſą proſtą mięſzaniną koni Hiſzpańſkich i Bretańſkich. Są dzielne, ſzerokich krzyżow i krępe; dobre do zaprzęgu, pod Kawaleryą i do biegu: naylepſze pochodzą z *Cottentin*.

Konie Bretańſkie, nie bardzo ſą zdatne do biegu, ale ſą wyborne do karet, do wozow, i do Armat u Artyleryi.

Gaſkonia doſtarcza koni, ktore ſą podobne mułom krzyżami i nogami: cokolwiek maią także związku z końmi Hiſzpańſkiemi, ale ich talia nie ieſt tak wyſmukła, i ſą ociężałe. Innych Prowincyi Francuzkich konie ſą iuż podleyſze.

Polſka obfituie także w konie dzielne czerſtwe i mocne, ktore w przymiotach ſwoich, mało albo wcale nic nieuſtępuią zagranicznym, Stada iednak nie nayporządniey utrzymywane.

O PIECZOŁOWITOSCI POTRZEBNEY KOŁO KONIA.

Z tego cośmy dotąd mowili o koniu, każdy dokładnie zrozumieć może, iak wiele na tym zależy wſpołeczności ludzkiey, aby bydlę to miało doſtateczne około ſiebie ſtaranie. Gdzie indziey powiemy, iakiey koń wymaga pieczołowitości od urodzenia ſwego aż do czaſu zaprzągnienia w pracę; *Patrz* Zrzebie, Stado.

My w tym artykule, to tylko mowić będziemy, co ſię tycze konia iuż doroſłego, bądź że on ſtoi w pokoiu, bądź że ſię znayduie w w podroży.

Naypierwſzą baczność względem koni dawać potrzeba na to, aby mieyſca, w ktorych zamknięte ſą, były wſzyſtkie częſto i dobrze chędożone, aby barłog, czyli ſłoma na poſłanie, była częſto odnowiona; aby owieś i ſiano były dobre; nakoniec żeby koń codzień był opatrzony.

Gdy kilkanaście koni ſtoi w iedney ſtayni, powinien każdy mieć mieyſce ſiedm ſtop i poł długości, a czterech ſzerokości; aby mogł leżeć wygodnie. To mieyſce powinno mieć podłogę i pochyłość małą, aby uryna bydlęca mogła prędko ściekać w kanał, ktory powinien iść śrzodkiem ſtayni. W murach maią bydź okna w rowney odległości, aby powietrze mogło cyrkułować wolno i bez uſtannie odmieniać ſię. Starać ſię także trzeba aby żłoby i drabiny codzień chędożone były; aby omiatać paięczyny ile można

ści, byſnadź koń niepołknał ktorego paiąka bo z tego przypadku mogłyby złe naſtąpić zdarzenia Z drugiey ſtrony, ochędoſtwo wiernie utrzymywane w ſtayni, wypędzi z niey ſzczury nazwane myſzami paięczemi, ktorych ukąſzenie bardzo ieſt ſzkodliwe dla koni. Lubo przypiſuią iadowitości namienionego zwierza przypadki, w ktorych ono bynaymniey nieuczęſtnikowało, doſyć iednak na tym, że ſzkodzić może, aby ſię ſtarać wſzelkiemi ſpoſobami o wytępienie iego.

Barłog końſki codziennie odnawiany bydź powinien, to ieſt; że codzień przebrać trzeba nayprzegnilſze, a reſztę przytrząſnąć nową ſłomą; to nietylko konia przy zdrowiu utrzymuie, ale nadto milſzym go czyni wzrokowi, i nie tak podległym wrzodom, ſtrupom, chroſtom &c.

Po tych pierwſzych ſtaraniach, idzie chędożenie konia. Zgrzebło powinno zawſze bydź poſuwane pod włos i ma bydź ciągnione od zadu ku głowie; potym trzepie ſię całe ciało bydlęcia, aby reſztę kurzu wyprzątnąć; potym wyczeſzeſz całe ciało, głowę, oſobliwie brwi, gdzie ſię zazwyczay obficie brod zbiera; potym wiechciem ſłomy umaczanym lekko, wytrzeſz wſzyſtkie mieyſca zgrzebłem wyczeſane i wytrzepane przyzwocie. Nogi i uda długo trzeć należy, aby w nich nic nie pozoſtało plugactwa. Ciężko wierzyć, iak tarcie takowe umacnia konie i czyni ie zdolnemi do ponoſzenia trudow. Opatrywanie dzienne konia, kończy ſię na obmyciu grzywy i ogona wodą zimną.

Niektore konie ſą tak łaſkotliwe, że nie mogą znieść zgrzebła ani ſzczotki bez wierzgania, czym maſztalerz może bydź nabawiony wielkiego nieſzczęścia. W takowych przypadkach, należy ręką opatrywać i chędożyć konia, poſuwaiąc ią gładko, pod włos w poprzek i w rozmaite ſtrony. Ten ſpoſob ieſt utrudzaiący ale nieuchronnie potrzebny, gdy koń nie może wytrzymać innego. Inne powinności maſztalerza ſą wiadome całemu światu, iako to czeſanie grzew i ogonow, okrywanie derą ciepleyſzą w zimie iak w lecie &c. Dla dwoch przyczyn konie ſtoią przykryte nayprzod, aby nie były wyſtawione na kurz, a tym ſamym aby dziurkowatości ſkory nie zapychał pył żaden, drugą przyczyną, dla ktorey przykrywaią konie ieſt ta: aby utrzymywać w tych bydlętach przedech niewidomy, ktory zatamowany bydź nie może, bez ściągnienia na konia przykrych dolegliwości. Ztąd każdy wnieść może, że przykrycia powinny bydź ciepleyſze lub zimnieyſze podług odmiany por roku.

Nie mniey iſtotną ieſt rzeczą czuwać, aby przednie nogi zawſze były na wilgotnym ſtanowiſku, aby nie tak były podległe wyſuſzeniu kopyta. Dopokąd tylko nogi bydlęcia będą ſtały na gnoiu, rog odwilżany będzie i nogi całe zachowane w bardzo dobrym ſtanie. Wcale przeciwnieby wypadło, gdyby nogi przednie ſtały na gołey podłodze lub na ſuchym barłogu. Tylne nogi, nie mniey ſą podległe temu przypadkowi, ale ich od niego to broni, że uſtawicznie bywaią odwilżane. *Patrz* Nogi.

Mowiliśmy o ſpoſobie napawania koni pod artykułem Napoy, tutay iuż nic nie powtorzemy w tey mierze. Opatrzywſzy i napoiwſzy konie, daſz im ſiana, aby mogły ieść aż do południa, to ſiano, powinno mieć dobre przymioty i bydź czyſte, to ieſt, aby dano baczność, żeby ſiano nie było włoczone po żadnych plugaſtwach; i aby wiązań nie zawierała w ſobie żadney rośliny ktoraby mogła ſzkodzić bydlęciu. Koło południa, daſz mu owſa wprzod go przewiawſzy i oczyściwſzy ile możności. Pod czas godziny obroku, nie trzeba w niczym koniom przeſzkadzać. Gdy pomiarkuieſz, iż doſyć miały czaſu do poſilenia ſię, obeyrzyſz każdego z oſobna, abyś zobaczył ieżeli ktory nie zapadł w chorobę nieſmaku czyli utraty apetytu; pod ow czas poſtąpiſz ſobie iak wyrażono w artykułach Niesmak: Utrata Apetytu.

Te uwagi mogą bydź przyſtoſowane do wſzyſtkich gatunkow koni ſtoiących na ſtayni, ale ſą ieſzcze i inne ściągaiące ſię do koni będących w pracy. Ogołem mowiąc, nigdy nie potrzeba rozſiodływać konia gdy mu gorąco i gdy ſię poci. Ta baczność nadewſzyſtko w zimie potrzebna, bo gdyby zimno nagle zatamowało przedech, natychmiaſt bydle zoſtałoby rażone peripneumonią śmiertelną. Dla uniknienia tego przypadku, poſtylionowie obowiązani do rozſiodłania koni na ſamym przyieździe, okrywaią ie ſianem i tak odprowadzaią na mieyſce pierwſzey ſtacyi.

Gdy chodzący koło koni karecianych, nie maią doſyć pieczołowitości, aby nogi ich chę-

dożyli z błota, trafia się, że błoto gryzie skorę, i zarażaie rozmaitemi gatunkami chorob. Po większey części Stangreci przestaią na obmyciu nog koniom umaczaną w wodzie miotłą lub szczotką, ale ten sposob iest zły, bo tylko zwierzchnią skorupę błota spędzaią, a sierć przy samym korzeniu zawalona nim zostaie. Daleko iest lepiey obmyć gąbką, dopokąd woda czysta spływać nie zacznie.

Co się tycze koni będących w podroży, będziesz miał baczność, ieżeli podroż odbywasz w lecie, aby im obmyć nogi stawaiąc na popasie. Dobrze także iest uwiązać przy pustym żłobie na poł godziny i dopiero po tey upłynioney dadź im iść, gdy są należycie zgrzane. Dobrze by także było wymywać im pyski gąbką umaczaną w oxykracie, boby tym nabierały apetytu. Nie zdeymiesz z nich zaprzęgu, dopokąd dostatecznie nie wytchną, nadewszystko, gdy iedziesz w zimie. Gdy pomiarkuiesz, że koń dostatecznie ostygnął, rozsiodłasz go, zdeymiesz musztuk, a obmyiesz musztuk w wodzie zimney, dasz siana a potym owsa, gdyby koń niechciał ieść owsa, dałbyś na iego mieysce otrąb skropionych, a gdyby ten niesmak do obroku trwał dłużey, należałoby zadadź uncyą dryakwi lub orwietanu, albo dwie uncye wątroby antimonii. Zawsze się trafia że konie chudną w drodze, i że siodło, ktore właśnie opięte było na ciele bydlęcia z początku drogi, usuwa się, ogniata i psuie konia. W takim zdarzeniu wyścielesz siodło prędko w mieyscach w ktorych do ciała nie dolega.

Nieroftropnością ieft bardzo wielką; zoftawiać konia w ubiorze zaprzężnym, gdy ma iaką część nabrzmiałą na grzbiecie. Konie tak zoftawione muszą ftać całą noc i utrudzaią nogi, tym fpofobem lekarftwo ftaie fię gorfzym nad famą dolegliwość.

Te fą głownieyfze uwagi względem konia, w miarę nadarzaiących fię okoliczności dopełniać będziemy nauki o nim.

Koń po śmierci nawet fwoiey pożytecznym ieft dla człowieka. Z włofow końfkich robią fita, fznury, fzmaty, płachty, materace, wyściełaią niemi krzefła, ftołki kanapy, podufzki, fkora końfka używana ieft od wielu rzemieślnikow; tłufzcz końfki daie oliwę, ktorey pewni rzemieślnicy nad wfzelkie inne używać wolą.

Sztuka lekarfka używa także niektorych części konia. Jądra końfkie, pokraiane w talerki, wyfufzone w piecu ftarte na profzek i zadane od iednego fkrupułu aż do drachmy iedney fą, iak mowią fkutecznym lekarftwem na popędzenie upławow położnych, na wypchnięcie umarłego płodu w żywocie matki, na wypędzenie czyli wyfadzenie łożyfka. Można także zadać tego profzku z rowną ilością nafienia anyżowego, końcem ufpokoienia kolek. Utrzymuią iefzcze, że brodawki i cifkawki głąbiafte, ktore wypadaią na nogach końfkich maią nieiaką cnotę przeciwko epilepfyi i waporom hifterycznym; że wzbudzaią mięfiączki i uwalniaią od piafku nerki oraz pęcherz. Daią ich od fkrupułu iednego aż do drachmy iedney na epilepfyą i kolkę ner-

kową: podkadzaią niemi roztwarty fałd niewieści, na dolegliwości histeryczne. My niewiele mamy wiary w tym lekarstwie. Mleko kobyle znane iest w sztuce lekarskiey, mowiliśmy o kamieniach końskich pod artykułem Bezoard. Gnoy koński ususzony i starty na proszek iest zalecony w pleurze. Daią także sok iego pomięszany z trzema uncyami wina białego i uncyą iedną syropu polnego maku. Tenże gnoy przyłożony zewnętrznie ma cnotę rozwięzuiącą.

Wszystkie choroby końskie, znaydziesz pod osobnemi ich artykułami, wreszcie uday się w potrzebie obszernieyszey wiadomości, do dzieła pracowicie napisanego, i wydanego nakładem i drukiem JPana *Piotra Dufour* Konsyliarza J. K. Mci., pod tytułem: Apteczka Konska.

KONDUKTOR. (Chir:) Lithotomiści dali nazwisko konduktora, dwom narzędziom ktore służyły do wprowadzania kleszczykow, końcem wydobywania kamieni. Znano dwa gatunki konduktorow, ktore niedorzecznie dzielono na konduktory *samcze* i *samicze*. Chirurgia dzisieysza ile oswoiona lepiey z operacyą wyrzynania, nieprzypuszcza iuż konduktorow w liczbę narzędzi swoich, tylko końcem pokazania, iak wielki postępek wyrzynanie uczyniło w ręku naszych Chirurgow.

KONFEKT. (Rz: Apt:) Wyraz łaciński *Confectio*, był użyty do oznaczenia przypraw aptekarskich, iakie tylko naylepsze zrobione bydź mogły. Konfekty maią stę-

żałość nieco większą od ſtężałości miodu praśnego gotowanego. Konfekty umacniaiące czyli kordyalne ſą: Konfekt iacyntowy, alkermeſowy i anakardowy. Konfekty purguiące mamy: konfekt *hamech* i *catholicum duplex.* Nad to robią ieſzcze konfekta dryakwiane, ktore ſą alexipharmatyczne i koiące. Niepodobna abyśmy tutay dawać mieli przepiſy wſzyſtkich konfektow, byłoby to zbaczać od naſzego celu. Odſyłamy czytelnikow do Pharmakopeow, w ktorych rzeczone przepiſy należycie i dokładnie ſą podane.

KONICZ ŚLIMACZY. (Bot:) *Medica.* Jeſt to roślina ktorą prawie wſzyſcy dobrzy rolnicy na wſiach powinniby pielęgnować. Naſiona iey ktore ſą białe maią kſztałt małey nerki, znayduią ſię w małym owocu ktory naſtępuie po kwiatach. Kwiaty ſą iarzynne, koloru fiałkowopurpurowego. Liścia ſą ułożone w kupie po trzy, iak liścia koniczyny. Łodygi podnoſzą ſię do wyſokości ſtop dwoch, ſą okrągłe, proſte i gałęziſte, oſobliwie około ich wierzchołku. Mowią iż wywarzenie koniczu ślimaczego ieſt dobre na wzbudzenie uryny i poſkromienie gorącości krwi: bydłu ſłuży konicz ślimacza za paſtwę.

Mieyſca niſkie nayprzyzwoitſze ſą do rozkrzewienia koniczu ślimaczego, raczey piaſzczyſty iak glinkowaty grunt wybierać potrzeba. Wybrawſzy ziemię uprawić ią należy zupełnie, oczyścić z wſzyſtkich korzeni i innych rzeczy mogących ſzkodzić wzroſtowi koniczu ślimaczego. Sieią ko-

nicz w pośrzodku Marca; sposob siania iey iest ten sam ktory się ściąga do zasiewu łąk. Sieką to ziele, ilekroć pokazuie się w kwiecie, przestrzegaiąc zawsze, aby ta posiecz czyniona była w dzień pogodny i piękny. Zasiana na dobrym gruncie daie się siec trzy i cztery razy na rok. Z tym wszystkim pierwszego roku po zasiewie niesiecze się tak często.

Podczas wielkich upałow, pod drugą trawą ktorą wypuszcza konicz ślimacza, gnieżdą się zazwyczay pewne robaki czyli gąsienice czarne, ktoreby ią zgruntu stoczyły, gdyby temu niezapobieżono. Naywyśmienitszym i iedynym sposobem ratunku iest posiec to ziele, skoro się tylko bielić poczyna na koniuszczkach, nieczekaiąc aż kwiaty wypuści. Te owady giną natychmiast, skoro konicz ślimacza posieczona będzie.

Gdy kto chce zbierać ziarno koniczego ślimaczu, potrzeba aby tego nieczynił, aż za trzecim wypuszczeniem się tey koniczey trawy, w tym roku w ktorym żąda namieniony zbior uczynić. Ten zbior iest przyczyną, że ią koszą tego roku trochę poźniey niż innych, bo należy dozwolić ziarnom czasu przyzwoitego doyrzenia w strączach.

Z pola na ktorym zbierane bywa ziarno, przenoszą go dla ususzenia na słońce: gdy dosyć wysechnie, biią ie czyli młucą cepami na płachcie, potym wieią dla odłączenia plewy; gdy to zrobią, biorą i chowaią ziarno aż do czasu użycia onego.

Gdy daią bydłu konicz ślimaczą, należy do niey mięſzać połowę ſłomy, nigdy iey niedaią gdy ieſt zielona, ale gdy ieſt ſucha.

Ten gatunek ſiana podzielony ſkromnie i oſtrożnie pomiędzy bydło, pomaga wiele do pokrzepienia bydląt zwątlałych w zimie, do utuczenia chudych; czyni krowy w zimie obficie doynemi: bardzo także wielką ieſt pomocą ziarno do tuczenia kur, i do dobrego chowania iagniąt.

KONICZ czyli KONICZYNA. (Bot:) Jeſt to rodzay rośliny motylowatey, czyli ktorego kwiaty bardzo ſą podobne do kwiatow motylowatych. Kwiat motylowaty złożony ieſt z czterech ſztuk, ktore wyobrażaią motyla, dwa ſkrzydła i ſpodek czyli dno. Wſzyſtkie te ſztuki wychodzą z kielicha wraz z ſtępelkiem ktory ieſt otoczony niby proporczykiem iakim frandzlowanym. Stępelek ſtaie ſię potym naſieniem, ktore nayczęściey ma kſztałt nerki. Doday do piątn cechuiących tę roślinę, że ieden ogonek dzwiga trzy liści a rzadko cztery albo pięć.

Bardzo wiele gatunkow koniczu czyli koniczyny rachuią, ale ſztuka lekarſka ſześciu tylko używa, z ktorych cztery ſą prawdziwe koniczyny a dwa prawdziwe przytulie czyli noſtrzyki małe.

Konicz, poſpolita *trifolium pratenſe purpureum* roście wſzędzie po łąkach, na mieyſcach wilgotnych i błotniſtych, kwitnie w Kwietniu, w Maiu, i Czerwcu; kwiatu iego poſzukuią troſkliwie pracowi-

te pſzczołki, a całe ziele ieſt naywybornieyſzym do tuczenia bydła.

Koniczyna uważana ieſt iako roślina ścieraiąca, chłodząca i łagodząca, a użyta zewnętrznie i wewnętrznie dobra ieſt na zapalenie. *Tragus*, przepiſuie kwiaty i ziarnka warzone w winie na uſpokoienie rznięcia i rozrzedzenie materyi kleiowatych, ktore ſię znayduią w kiſzkach. Wywarzenie całey rośliny w wodzie, pożyteczne ieſt kobietom podległym białym upławom. Co ſię tycze użycia zewnętrznego, warzą ten gatunek koniczu w wodzie lub oliwie, i przykładaią w kataplaźmie na nadbiegłości, ktorym nietowarzyſzy zapalenie. Pan *Homel* w ſwey Hiſtoryi roślin używanych twierdzi że znał pewną oſobę, ktora kilka razy pomyślnie doświadczyła, wody przepędzaney z gatunku koniczyny, ktorey liścia ſą znaczone kropką czyli ſkazą białawą w kſztałt ſerca, na choroby oczow, oſobliwie na uſpokoienie zapalenia onych i na rozpędzenie czerwoności.

Mała konicz polna czyli *owieczki*, *koteczki*, *kocia ſłopa*, *zaięcza noga* naywłaściwiey, *Lagopus*. *Trifolium arvenſe humile ſpicatum* rośnie obficie w polach między zbożem, wyżey lub niżey, podług tego iak ziemia ieſt tłuſtſza lub chudſza, kwitnie pożno i koło końca lata, trwa aż do Octobra czyli Października. Cała roślina ma ſmak ſtężaiący i oſuſzaiący. Podług świadectwa *Szymona Paulli*, wzięta w wywarzeniu bardzo ieſt dobra, na zatrzymanie

nie biegunki i dyssenteryi, kładą iey garść do połtorey kwarty wody, ktorey poł kwarty wywrzeć powinno i tak używaią ią za napoy pospolity.

Czytamy w *Lemerym*, że ziarno tey koniczyny zmieszane z zbożem i obrocone w mąkę, chleb czyni czerwonym. I dla tego, dodaie, chłopi niechcą brać zboża, w ktorym postrzegaią to ziarno, i zboże takowe trzecią częścią ceny tańsze bywa na targu. Pan Antoni de *Jussieu* powiadał na swych lekcyach, że to ziele przedtym było rzadkim, że dopiero od 160 lat stało się tak pospolitym, tudzież że ponieważ mąka ziarna koniczu, zmięszana z mąką pszenną, daie chlebowi kolor rożowy czyli cielisty; to zdarzenie o mało niezburzyło Pospolstwa Paryzkiego przeciwko piekarzom; bo gmin sądził, że piekarze krwi przymięszywali do owego chleba.

Konicz pachniąca czyli kleiowata, *trifolium bituminosum*, *trifolium bitumen redolens*, tak iest nazwana, bo liścia iey są pulchne, łagodne na dotknięcie, i maią zapach kleiu. Ta roślina krzewi się obficie w kraiach ciepłych, w Kandyi, w Sycylii, w Langwedoku, koło Montpellieru, w okolicach Narbonny, na pagorkach kamienistych poblizkich morza. Niekiedy pielęgnuią ią w ogrodach ciekawych, gdzie kwitnie w lecie i opiera się natarczywości zimy, gdy iest łagodna. Wznosi się w krzewik do wysokości iednego lub dwoch łokci naturalnych. Jey łodygi są twarde, kosmate, czarniawe, laskowane. Liścia iey

ſą ſzarawe, koſmate, podługowate i kończyſte, kleiowate na dotknięcie, i maią zapach niemiły kleiu. Kwiaty iey układaią głowkę obdłużną, fiałkowo-purpurową, i umieſzczone ſą w kielichach koſmatych, podłużnych i laſkowanych; naſienie iey ieſt czarne, nierowne, koſmate, kończy ſię śpiczaſtością liściową. To naſienie ma, iako reſzta rośliny. ſmak lekarſki, ale ten ſmak utraca przenieſione do innych kraiow. Naſienie przywiezione z Włoſzech nayprzod wydaie roślinę kleiowatą, ale naſienie teyże ſamey koniczy, trzeciego roku, niewydaie, tylko roślinę bez zapachu, i bez ſmaku.

Ta konicz doſtawia nam lekarſtwa wewnętrznego przeciw rakowi. Uczy nas *Fabrycy Aquapendente*, że ſok iey dany od łyżki aż do dwoch, w dwoch lub trzech ſzklaneczkach wody, ieſt dobrym lekarſtwem na poprawę iadu ſkutkuiącego raka. *Sylvius de le Boë* mocno ſzacuie oleiek otrzymany wyciśnieniem z tey rośliny, w przypadkach paraliżu, byleby nim ſmarowano części zarażone.

Koniczyna, czyli noſtrzyk hemoroidalny. *Trifolium hemoroidale. Lotus pentaphillos, ſilliquoſus, villoſus.* To ziele rośnie w Langwedocyi, w okolicach Montpellieru, kwitnie w lecie. Wiele oſob bardzo ſzacuią *noſtrzyk*, na uleczenie lub ułagodzenie bolow hemoroidalnych. *Garidel* w ſwym opiſaniu roślin okolic Aixu czyli Akweſexty, twierdzi: że zna niektore oſoby, ktore dawały iedną drachmę lub dwie drachmy, proſzku liści

uſuſzonych i ſtartych na proſzek tey koniczyny w bulionie, lub w trochu wina, i że chorzy znakomitą ztąd czuli ulgę Ten proſzek przedaią w Paryżu za Przywileiem.

Mały noſtrzyk, czyli konicz leſna żołta. *Trifolium corniculatum Lotus ſive melilotus pentaphillos minor glabra.* Ta roślina, krzewi ſię prawie wſzędzie na łąkach, na paſtwiſkach wilgotnych lub ſuchych, na pagorkach, w laſach, podłuż drog; kwitnie w lecie aż do ieſieni. *Jan Bauhin* nazywa koniczę ſamcem ową, ktora ieſt koſmata, a ſamicą ktora ieſt żołtawa. Jeſt to roślina iedna z naytucznieyſzych dla bydląt; bardzo mało ieſt używana w ſztuce lekarſkiey, lubo ſię znayduią ludzie, ktorzy iey używaią zamiaſt komonicy i końcem dopełnienia podobnych indykacyi.

Konicz bagniſta. Ta konicz rożni ſię od wſzyſtkich innych i ſkłada oſobny wcale rodzay, ktory *Tournefort* nazwał *menianthes paluſtre, latifolium & triphyllum.* Ta roślina krzewi ſię ſama przez ſię na bagnach i innych mieyſcach wodniſtych, na ziemi chudey, za wodą. Nie trwa długo, kwitnie w Maiu i Czerwcu, i rozmaitey bywa wielkości ſtoſownie do rozmaitych mieyſc. Niemniey ieſt pożyteczna iak rzerzucha w chorobach ſkorbutycznych; tę obſerwacyą naypierwey uczynił *Szymon Paulli.* Smak tey koniczy ieſt zrazu trochę niemiły; ale wkrotce łatwo można pokonać wſtręt do niey.

W Anglii w Hampſire biorą tę roślinę do użycia bardzo znakomitego. Piwowary kładą ią do piwa zamiaſt chmielu. Zachowywa ten napoy i nadaie mu goryczy, ktora nieſprawuie żadney nieprzyiemności ani powonieniu ani ſmakowi; z drugiey ſtrony dobroczynne ma ſkutki, i to ieſzcze przynoſi w korzyści, że iey nietrzeba kłaść tylko oſmą część ilości chmielu.

KONITRUD. (Bot.) Jeſt znany u Łacinikow pomiędzy Botaniſtami pod imięniem *gratiola*, lub *digitalis minima gratiola dicta*.

Korzenie tego zioła ſą włoknowate, ſękowate, białe i czołgaiące ſię; łodygi iey proſte, rownie ſękowate i długie więcey na ſtopę. Liścia iey rodzą ſię naprzeciwko ſiebie po parze; ſą długie, wązkie, wyrzynane na brzegach, przeſiane drobnemi żyłami i bardzo gorzkie; kwiaty konitrudu, ktore ſię rodzą w Czerwcu i Lipcu, wypadaią z pachwiczek liści i czepią ſię ogonkow bardzo drobnych i maią właśnie kſztałt naparſztka, kolor ich bywa zazwyczay purpurowy, ale także niekiedy bywaią białe, po tych kwiatach naſtępuie mała ſkorupa iaykowata, podzielona na dwie przegrodki, ktore zawieraią naſiona drobne, liſowate, ktore doyrzewaią w Sierpniu i Wrześniu.

Cała roślina ieſt bez zapachu; ale ma wielką gorycz, rośnie na łąkach i bagnach.

Kładą ią w liczbie purguiących hidragogicznych; purguie mocno, i niekiedy ie-

dna wymioty. I dla tych własności używana bywa w puchlinie nazwaney *ascitis*, iako też w gorączkach przerywanych nayuporczywszych. Używaią iey samey w sobie, w wymoczeniu i enemie.

Zadawana ta roślina w sobie samey ma za dozę od granow dziesięciu aż do skrupułu.

Przepisana w wymoczeniu, daie się od skrupułu iednego aż do dwoch, a bardzo rzadko więcey. Gdy to lekarstwo bierze się w małey dozie, nie skutkuie żadnych ewakuacyi to iest wyproźnień, ale zabiia robaki i znosi zatkania.

Częściey używaią konitrudu w wywarzeniu na enemy laxuiące i przeciw robaczne, w tym przypadku biorą od poł garści aż do garści iedney tey rośliny, na iedno wywarzenie.

Samo tylko prawie wieśniacze pospolstwo bierze go do innego użycia.

Damy tu uwagę naszą, że niekiedy daią korzeń konitrudu, za Hipekakuanchę; ale nadaremnie silono się, aż do naszych czasow, na pokazanie w nim tych cnot, ktore posiada korzeń Brezylski.

KONSERWA (Rz: Apt:) Aptekarze, daią nazwisko konserwy konfiturom suchym, robionym z kwiatow, liściow, i korzonkow roślin lekarskich, końcem zachowania ich przymiotow od zepsucia i końcem uczynienia onych przyiemnemi smakowi. Są niektore konserwy miększe nad inne. To zawisło od robiącego ie Aptekarza. Wyliczemy tu rozmaite substancye z ktorych robią

konſerwy, w pomiar nadarzaiących ſię artykułow; i niedamy przepiſu tylko iedney z tych przypraw, ktore nazywaią konſerwą długiego życia:

Weż *Cytryn cztery, ktorych ſkory każeſz poſuſzyć,*	
Małey ſzałwii,	
Meliſsy, każdego	garści 2
Rozmarynu,	garść 1

Zioła każeſz poſuſzyć w rogach papierowych w cieniu, potym zetrzeſz na proſzek. Poprоſzyſz ie garścią cukru, i na tę mięſzaninę wyciśnieſz ſok trzech lub czterech cytryn. To zrobiwſzy weźmieſz tyle cukru, ile waży cała ta maſſa o ktorey my dopiero mowili, i zrobiſz ſyrop, przeſtrzegaiąc proporcyi poł funta cukru do każdey poł kwarty wody. Gdy ſię ſyrop ugotuie, wrzuciſz proſzek do panewki i gotować będzieſz aż do ſtężałości konſerwy. Ta przyprawa ieſt żołądkowa, kordyalna, alexypharmatyczna, i bardzo zdatna do ożywienia oraz pokrzepienia ſił zwątlałych. Zażywaią ią z rana w ilości wyrownywaiącey małemu kaſztanowi. Lekarſtwo to wyborne ieſt dla oſob maiących żołądek ſłaby i w ktorych dygeſtye odbywaią ſię trudno oraz pracowicie.

KONSTUPACYA. (Szt: Lek:) Konſtypacya czyli konſtupacya albo prawdziwie po Polſku zatwardzenie, ieſt zatrzymanie gnoiow w kanale kiſzkowym, dłużey nad czas, w ktorym natura zwykła ſię oſwobadzać

z nich. Ten ſtan bywa albo naturalny albo przypadkowy. Konſtupacya nałogowa nie ieſt chorobą, w ten czas tylko zaſługuie na imię choroby, gdy przeſzkadza innym funkcyom i bardzo utrudza.

Bardzo wielu ieſt ludzi maiących naturalne zatwardzenie. Takiemi ſą wſzyſtkie oſoby słabego zdrowia; ludzie maiący temperament choleryczny, ktorych twarz okryta ieſt czerwonością i chroſtkami, ktorzy pędzą życie na rozpuście lub na zabawach utrudzaiących bądź umyſł bądź ciało. Konſtupacya winna niekiedy ſwoy początek ſtwardnieniu materyi gnoynych; niekiedy anotonii kiſzek lub zaciśnieniu ſpazmodycznemu ſphinkteru otworu zadniego.

Gorącość atmosfery, używanie trunkow mocnych, pokarmy oſtre, korzenne lub słone, ćwiczenia gwałtowne, namiętności duſzy mocne, ſą tyluż przyczynami konſtupacyi; można dodadź do tego zbyt częſte używanie enem. Ta oſtatnia przyczyna ieſt nadewſzyſtko poſpolita w Paryżu i wſzyſtkich znacznych Miaſtach, gdzie lekarſtwa brane dołem, ſtały ſię celem zbytku.

Gdy konſtupacya ieſt lekka i świeża, nietrudno ieſt uleczyć ią. Doſyć ieſt wziąść enemę iednę lub i drugą, w ktorey rozpuściſz dwie uncye świeżego masła; można także przymięſzać kwaterkę oliwy dobrey. Jeżeliby żołądek niewolniał, zrobiſz ieſzcze czopek z mydła, ktory oſmaruieſz maścią topolową lub maſłem i wſunieſz.

Jeżeli konstupacya trwa długo i ieżeli nią chory iest znakomicie utrudzony, zadasz lekarstwa zdolne do zniszczenia przyczyny złego. Jeżeli żołądek iest zaciśniony dolegliwością spazmodyczną, postąpisz sobie tak iak powiemy pod artykułem Spazmy, Wapory. Jeżeli choroba pochodzi z zapalenia, przepiszesz napoie roztwarzaiące. Naprzykład tyzannę z korzenia kobylego szczawiu, pśiey paszy i lukrecyi. Zadasz iakie purguiące lekkie, naprzykład:

Weź *Pulpæ cassiæ*,	drachm 2
Tamaryndø,	uncyą 1½
Manny,	uncyi 2
Soli Glaubera,	drachmę 1

Zrob trunek, ktory chory zażyie na raz. Przydasz do tego purguiącego wodę kurczęcią, serwatkę. Gdy rozpalenie ciała łączy się z konstypacyą, udasz się do lekarstw wymienionych w artykyle Rozpalenie.

Wybornym lekarstwem na konstupacyą iest: kazać usiąść choremu na stołku przedziurawionym, pod ktoren podstawisz wywarzenie odmiękczaiące, liści malwy, ślazu, boraku, wołowych ięzykow, szczyru, ćwikły białey i pomurnego. Można, ieżeli będziesz chciał, przymięszać do tego wywarzenia uncyą iednę miodku szczyrowego lub rożanego. Gdyby otwor żadni był zbytecznie zacieśniony, możnaby końcem ziednania łatwego wstępu parze na-

mienionego wywarzenia do rectum, włożyć w niego małą rureczkę.

KONSTUPACYA, (Szt:Chod:Byd:) Gdy koń albo woł cierpi długo konstupacyą, obawiać się należy aby niezapadli w iaką niebeśpieczną chorobę. Trzeba ich zaraz postawić na słomie, otrębach i wodzie otrębianey za cały pokarm i napoy. Puścisz im nawet krew ieżeli tego będzie potrzeba, i dasz enemę z kwarty wody letniey, w ktorey wywarzysz dwie uncye aloesu w proszku. Miod praśny pomięszany z otrębami ktory w tych przypadkach daią koniom, iest wybornym rozwalniaiącym.

Kosmaczek, iak mowią powszechnie, zaraża konstupacya owce. Pasterz powinien mieć bardzo wielką baczność na to, i nieprowadzić trzody na mieysca pastwisk, na ktorychby go szczykać mogły.

KONSUMPCYA. (Szt:Lek:) Konsumpcya iest choroba ktorą trawi chorego zwolna, bądź iednaiąc coraz większe zubożenie krwie, bądź kładąc tamę tuczeniu przyzwoitemu ciała; bez gorączki, bez kaszlu, i bez trudności oddechu; słowem bez wszelkiego innego symptomatu oczywistego, wyiąwszy utratę apetytu. Ta choroba powszechna iest w Anglii, Wirginii, mowi *Richard Morton*. Panuie także w wszystkich innych mieyscach, ktore się zdaią przeznaczone do nudow i smutku, iakiemi są więzienia i Klasztory Panieńskie; nadewszystko zaś *nostalgia* pociąga za sobą konsumpcyą. *Patrz* Nostalgia.

" Czasow naszych nietrudno o konsum-
„ pcyą pomiędzy osobami żyiącemi na wiel-
„ kim świecie; ktore uczyniwszy, na samym
„ wstępie do życia towarzyskiego, professyą
„ bawienia się nieustannego; wsrzod naywię-
„ kszych wydatkow na ziednanie sobie za-
„ bawy, nudzą się; i trapią ustawicznym ko-
„ sztowaniem uciech źle zrozumianych. „

Na początku konsumpcyi, ciało nabiera postaci œdematyczney. *Patrz* OEDEMA, Twarz iest blada i trupiasta; choremu żadne potrawy niesmakuią, pić tylko lubi; wszystko mu się niepodoba; nikogo niemoże cierpieć, krewnych, przyiacioł, domownikow; wszystko dla niego nieznośne. Gdy iest w łożku siły go opuszczaią, uryny są czerwone i w małey ilości odpływaią; a ieżeli kiedy są obfite, kolor ich iest bardzo słaby i blady.

Pomiędzy przyczynami nayczęstszemi konsumpcyi, umieścić należy troski umysłu, likwory mocne, niezdrowość powietrza.

Sposoby kuracyi powinny bydź te, ktore wszystkie symptomata i okoliczności każą brać za nayzdatnieysze do zniszczenia przyczyny złego: nayprzod lekarz powinien się starać, aby oddalić chorego od wszystkich przymiotow ktore go dręczą lub nudzą; rozrywać go będzie w troskach zalegaiących umysł, ziedna mu powietrze zdrowsze do oddychania. W tym samym czasie przepisze lekarstwa żołądkowe, nerwinne, cephaliczne i gorżkie. Co drugi lub trzeci dzień purgować go będzie wywarzeniem rhubarbarum i myrobolanow.

Napoiem ordynaryinym będzie naylepſze wino iakie ſię tylko znaydzie ; można w nim moczyć piołun, miętkę, iagodki iałowcowe. Zrobi pigułki z balſamu Peruwiańſkiego, proſzku arum, to ieſt Aaronowey brody, gałganu, zedoardu, z calami aromatici korzenia, z kaſkarylli i kinkiny. Nakoniec ſtarać ſię będzie o zabawy dla chorego; dochodzić będzie iego guſtow, ſkłonności a nawet chimer, aby go doprowadzić do prędſzego uleczenia.

KONWALIA. (Bot:) *Lilium convallium album. Lilium convallium vulgo.* Jeſt to zioło rosnące w laſach, w dolinach, na mieyſcach cienıſtych i wilgotnych. Od ſrzodka łodygi aż do wierzchołku, (mowią dokonywacze materyi lekarſkiey Pana *Geoffroi.*) wypada bardzo wielka liczba kwiatow ſzeregiem przerywanym, prawie zawſze te kwiaty ſą obrocone ku iedney ſtronie ; unoſzą ſię na ogonkach krotkich, nachylone ku ziemi i kolebaiące ſię; powſtaią z iedney ſztuki, w kſztałcie dzwoneczka białego, bardzo miłego zapachu, podzielone na pięć przecinkow. Pręcia naſienne ſą żołtawe, przyczepione do ſpodu kwiata; ſtępelek tych kwiatow ieſt troykątny, i odmienia ſię w owoc okrągły, miękki, czerwony, napełniony miazgą i ziarnkami twardemi tak prawie iak rog, oraz gorzkiemi. Korzeń konwalii ieſt drobny, biały, włoknowaty, czołgaiący ſię na powierzchni ziemi, wypuſzcza dwa lub trzy liścia obdłużne, doſyć ſzerokie, zielone, łagodne na dotknięcie i połyſkuiące czyli glancowne. Z poſrzodka

tych liści wznosi się łodyga wysoka blizko na poł stopy, cienka, kątowata i goła.

Kwiaty tey rośliny maiące zapach mocny i przyiemny, oraz smak nieco gorżki, kładą się w liczbie lekarstw cephalicznych i antispazmodycznych. Zalecaią ich używanie w epilepsyi, apoplexyi lub paraliżu. Biorą kwiaty konwalii w wymoczeniu, iak herbatę. Wielu Praktykow twierdzi także, że przystoią w katarach i innych zimnych chorobach głowy, bądź wzięte wewnętrznie tak iakośmy powiedzieli, bądź przyłożone zewnętrznie. Proszek może bydź przepisany w dozie aż do drachmy iedney, w czterech uncyach wody przepedzaney z teyże samey rośliny, lub też w prostym wymoczeniu kwiatow, ale używania tego proszku nie powinien Lekarz przepisywać tylko w ten czas, gdy iest przekonany: że w muzgu nie ma żadnego usposobienia do zapalenia. Spirytus wyciągniony z kwiatow konwalii, za pośrzednictwem wymoczenia onych w gorzałce lub w spirytusie wina, zdolny iest do uspokoienia boiaźni niepotrzebney hipokondryakow, i do ożywienia osob zwątlałych zbytkiem rozpusty. Z kwiatow tey rośliny robią także konserwę, ktorey przepisuią w dozie uncyi poł. Kwiaty konwalii ususzone i starte na proszek, maią mieysce pomiędzy kichaiącemi. Korzeń starty na proszek może ieszcze, i sprawiedliwiey, umieszczony bydź w klassie kichaiących. Prawie wszyscy dzieiopisowie zapewniaią, że w pewnych okolicach Niemieckich, ususzywszy kwiaty konwalii w lecie, mięszaią ie z iagodami winnemi,

i robią z nich wino, ktorego używaią na wszystkie choroby, na ktore woda i spirytus tychże kwiatow są zalecone. *Sylvius Pauli* zaleca przeciwko paraliżowi, tynkturę stroiow bobrowych z spirytusem konwalii; chce aby tą tynkturą nacierano *spinam dorsi* od samego karku aż do kości coccyx. Przykładanie płatuszkow maczanych w tey tynkturze na grzbiet czyli *spinam dorsi*, uleczyło z epilepsyi bardzo gwałtownych niektore dzieci, podług zdania tegoż samego Autora.

Leiąc na bursztyn czyli ambrę szarą, wodkę spirytusową konwalii, robią tynkturę czyli essencyą ambry, ktorey pomyślnie używaią w omdleniu, w chorobach nagłych muzgu, i na wzbudzenie żądzy niebezskutecznej miłości.

Camerarius napełniał kwiatami konwalii naczynie szklanne, ktorego otwor był bardzo ciasny i zatkawszy go należycie, zakopywał w mrowisku, i tak zakopane trzymał miesiąc ieden; kwiaty gniły i roztapiały się, i ztąd wyciągał likwor niby iaki oleiek, oraz zapewniał, że ten oleiek iest bardzo pożyteczny na uspokoienie bolu pedogry, scyatyki i na choroby tey natury; nie używaią go tylko zewnętrznie.

KONWULSYE. (Szt: Lek:) Konwulsye są chorobą muszkułow i nerwow. Zależą na ściągnieniu czyli skurczeniu nagłym i mimowolnym, ktore przykraca części ciała, pociąga muszkuły i nerwy ku ich początkowi. Ruch ten czyli to poruszenie gwałtowne

trwa, lubo część albo członek rażony nim przytrzymywany ieſt.

Nie potrzeba mięſzać konwulſyi z poruſzeniami konwulſyinemi. W konwulſyach, puls ieſt wyprężony, żywy, ściſniony; części ſą twarde i nieruchome, ſtężałe, ale chory nayczęściey utrzymuie ſię przy ſwobodnym używaniu rozumu. W poruſzeniach konwulſyinych złe przerywanemi przyſtępuie chwilami, rozum ieſt pomięſzany, puls ciemny; niekiedy bywa gorączka.

Konwulsye rozmaite maią nazwiſka, podług rozmaitości części na ktorą napadaią. Nazywaią ie *ſpazmem cynicznym*, *śmiechem Sardyńſkim*, gdy ſame tylko kręgowate muſzkuły uſt ſą w miotaniu; ma nazwiſko *krzywogęby*, gdy napaſtuią iednę ſtronę uſt; nazywaią ie *triſmus* gdy ſzczęka niżſza ieſt w konwulſyach; *tetanos*, gdy ſię choroba rzuca na grzbiet; *emprosthotenos*, gdy ſame tylko muſzkuły nakłaniaiące drażnią; *opisthotonos*, gdy ſpazm ieſt tylko w muſzkułach przeciwległych.

Oprocz rozmaitych gatunkow konwulſyi ktoreśmy wyrachowali, ſą ieſzcze rozmaite choroby nazwane chorobami konwulſyinemi przeto: że im towarzyſzą wſzyſtkie ſymptomata konwulſyi. Takiemi ſą epilepſya, zmora, dychawica i kaſzel, palpitacye ſerca, kichanie, ſtrabizm, czkawka, pryapizm &c. ktore ſą tyluż ſzczegolnych części konwulſyami, katalepſya, taniec Swiętego Gwidona. Choroby hiſteryczne i hipokondryaczne mogą ieſzcze bydź połeczone w klaſſie konwulſyinych.

Konwulsye zazwyczay obwieſzcza i poprzedza zawrot, dzwonienie w uſzach, ziewanie, rzucanie członkami, drzenie i obłąkane bole w iakich częściach ciała. Puls ſzczegolnieyſzym ſpoſobem bywa przerywany; chory ieſt nieſpokoyny, żali ſię na bol żołądka, ma nudności, niekiedy czuie bieganie mrowek po nodze na kilka chwil przed paroxyzmem. Trafia ſię także niekiedy, że czuie oziębienie w biodrze lub w nogach albo rękach, to czucie zimna, zdaie ſię rozciągać po grzbiecie i zwolna oſiadać głowę. Do tych ſymptomatow łączą ſię wzdęcie ſtabizn podżebrnych, ścieśnienie ſpazmodyczne otworu zadniego, ſzyi, pęcherza, nakoniec pryapizm. Gdy przyſtęp minie, chorzy zdaią ſię niezmiernie utrudzonemi, niektorzy ſą niby odurzali, niektorzy zatopieni wśpiączce.

Konwulsye nie przepuſzczaią żadnemu wiekowi; napadaią bez rożnicy na kobiety i męſzczyzny, ale nadewſzyſtko dzieci, ktore ie też lepiey wytrzymuią iak dorośli.

Niezliczona liczba przyczyn ſzczegolnych, może nadarzyć przyſtęp konwulſyi. Takiemi ſą wapory hiſteryczne i hipokondryaczne; zbyteczna miłość, zbyteczne używanie rozkoſzy, a ogolnie mowiąc wſzyſtkie gwałtowne namiętności duſzy; zatamowanie upławow mieſięcznych, zleżenia pracowite lub trudne, rodzenia przedczeſne, wpędzenie humoru świerżbowego, ſkorbutycznego lub pedogrycznego, potu nog, podpaſza lub rąk; wſtrzemięźliwość długa i przymuſzona, zatrzymanie uryny, przytom-

ność kamienia w nerkach, i onanizm, ſą tylúż oſobnemi przyczynami konwulſyi. Mogą także konwulſye bydź ſkutkowane gwałtowną gorączką; obrażeniem albo zakłuciem nerwow; po ukąſzeniu bydląt wścieczonych, po odebranych cioſach w głowę; niekiedy mogą nabawić konwulſyi, materye ſurowe i nieſtrawione ktoremi ſą zapchane pierwſze drogi, lub robaki, ktore drażnią i roziątrzaią błonę kiſzek. Widziano że proſte zacieczenie krwi pod muſzkuł prawy niżſzey przeſtrzeni brzucha, ſkutkowało wielkie zapalenie, a potym konwulſye.

Przyczyna ogolna konwulſyi zaſadza ſię na rozdrażnieniu rodzaiu nerwowego. *Fryderyk Hoffman* utrzymuie, że poruſzenia konwulſyine, niepowinny bydź przypiſywane czemu innemu tylko affekcyi przeciwnaturalney błony przykrywaiącey ſzpik pacierzowy i ktora daie powłokę wypadaiącym z niey nerwom: a ponieważ ta błona ſzpiku pacierzowego, ieſt przedłużenie *duræ matris*, można ztąd wytłumaczyć, dla czego poruſzenia konwulſyine, ſą bardzo czeſto pomięſzane z epilepſyą.

Lubo tak ſtraſzne ſą konwulſye, niezawſze ſą śmiertelne; konwulſye napadaiące na dzieci nie ſą tak ſzkodliwe iako konwulſye doroſłych. Można wnoſić dobry prognoſtyk, gdy chory ieſt dobrey konſtytucyi, i gdy choroba niezaſtarzała. Konwulſye ſą prawie zawſze śmiertelne gdy naſtępuią po znakach zapalenia muzgu; gdy ſą ſtowarzyſzone z ſzaleńſtwem uſtawicznym, lub

gdy

gdy naſtępuią po gorączce gwałtowney. Jak uryny gęſte i mątne ſą dobrą wrożką w konwulſyach, tak mocno obawiać ſię należy gdy ſą rzadkie klarowne i białe.

Aby uſtanowić porządek dokładny w leczeniu konwulſyi, nayprzod trzeba ſię zapewnić o przyczynie choroby, uſpokoić ſymptomata i uprzedzić nowe przyſtępy. Gdy konwulſye ſą nadarzone dolegliwością hiſteryczną lub hipokondryczną, dobrze i przyzwoicie użyieſz lekarſtw antiſpazmodycznych; puściſz krew chorym, ieżeli im grozi zapalenie; ale z krwi puſzczeniem, lepiey ſię zatrzymać do czaſu uſpokoienia przyſtępu, ponieważ ſię często trafiło: że konwulſye uczyniono gwałtownieyſzemi i niebeśpieczniéyſzemi, puſzczeniem krwi, podczas paroxyzmu. *Patrz* Dolegliwość Histerycna.

Konwulsye maią czaſem za przyczynę wyniſzczenie czyli wywiędnienie ciała. Takiemi konwulſyami ſą owe, ktore przypadaią po zbytecznych utratach, purganſach gwałtownych, doſkwiernych zgryzotach, nieumiarkowanych bezſennościach; chorobach długich, ktore wyczerpnęły ſiły chorego, po zbytecznym używaniu rozkoſzy. (*Patrz* Samogwałt.) Zgoła po wſzyſtkim co może dać przyczynę ſchudnieniu ciała. Konwulſye przez inanicyą czyli wyniſzczenie, porywaią wſzyſtkie zwierzęta, ktore maią ginąć pod nożem rzeźnika, a nawet życie ich przedłużaią kilką chwilami.

Jedyną indykacyą, ktorey Lekarz dopełnić powinien, gdy konwulſye pochodzą

z wyniſzczenia ſił, ieſt to, aby pokrzepić lub wzniecić zupełnie ſiły w chorym, pokarmami łatwemi do ſtrawienia, iakiemi ſą ryż gotowany w mleku; buliony ſoczyſte, ſupy z grucy otłukaney; mleko migdałowe z trochą cukru &c. *Patrz* Wyniszczenie. Przepiſze także Lekarz kąpiele aromatyczne, ćwiczenie ciała umiarkowane, i ile możności wprowadzać będzie chorego w weſoły humor.

Konwulsye ktore przypadaią w pierwſzym lub trzecim czaſie gorączek, ſą zawſze niebeśpieczne. Obwieſzczaią ſię zazwyczay ilekroć puſzczaią krew choremu w gorączkach ziadliwych i robacznych, lubo podwyżſzenie pulſu i gwałtowność gorączki, zdawały ſię krwi potrzebować; pod ow czas można twierdzić, że pierwſze drogi zawieraią w ſobie materyą robaczywą i ziadliwą.

Te konwulſye zawiſły od rozpreżenia naczyń muzgowych i od krwi w tych naczyniach. Początek nerwowy będąc pod ow czas w ſtanie utrudzenia, nieochybnie końce muſzą wpaść w konwulſye; podobny prawie widziemy przypadek, po odięciu członkow, gdy chorzy utyſkuią na bole w członkach odiętych, wſzyſtko to dzieie ſię przez ſympatyą nerwow

Konwulsye przypadaiące podczas gorączki, uſtępuią lekarſtwom zdolnym do walczenia z chorobą, ktorey winny ſwoy początek. Każ obſicie pić iakiey tyzanny lekkiey abyś przygotował drogi do rozciągnienia ogolnego części ſtałych i do uczynienia

humorow zawartych w żołądku i kiszkach, sposobnieyszemi do wyiścia zewnątrz za pośrzednictwem purguiących. Puściłz choremu krew z nogi, lub z żyły karkowey, potym dasz iaki napoy katarktyczny. Gdy puls iest wolny i niby uduszony, przyłożysz plaster kantarydow na skronie, i pomiędzy łopatki. Gdy gorączka iest piecząca, lub gdy chory leży w odurzeniu, można przerznąć kurcze na połowę i przyłożyć na głowę ogoloną. Nakoniec gdy się konwulsye uspokoią, zadasz dziesięć lub piętnaście granow likworu anodynnego *Hoffmanna.*

Skoro się zapewnisz, że konwulsye są skutkowane zatamowaniem iakiego wyproźnienia, przyłożysz się do wzniecenia wypływu zatrzymanego odchodu. Jeżeli chora utraciła upław miesięczny, będziesz usiłował przywrocić go, nieudaiąc się w tym zamiarze do emmenagogicznych gorących, ktoreby mogły powiększyć nieładu. Daleko iest lepiey przepisać używanie kąpiel domowych prostych, lub wod cieplicznych; puścisz krew podług potrzeby; rozkażesz chorey moczyć nogi w wodzie ciepłey; przepiszesz iey używanie pigułek balsamicznych; napoy ordynaryiny będzie miała w wymoczeniu kwiatow lipowych i melisowych. Uspokoisz poruszenie konwulsyine części, antispazmodycznemi i anodynnemi, mineralnym *Hoffmana*, do ktorego dodasz kilka kropel essencyi bobrowey.

Jeżeli zatamowanie fluxu hemoroidalnego, było przyczyną konwulsyi, potrzeba

przyłożyć pijawki do otworu zadniego, aby przywołać wyprożnienie.

Gdy kto nieroſtropnym poſtępkiem zatamuie pocenie ſię iakowey części; lub wpędzi świerzb albo pedogrę; lub gdy wyſuſzy zrzodło iakiegokolwiek bądź wyprożnienia, iſtotną ieſt rzeczą, aby natychmiaſt zapobieżeć nieładowi ktoryby ſkutkować mogła metaſtazis rzeczonych humorow. I dla tego nayprzod walczyć trzeba z rozdrażnieniem, ktore materya chorobna wznieca w pierwſzych drogach, a potym poſkromiſz poruſzenia konwulſyine. Zacznieſz przeto od zadania, chłoniących, iakiemi ſą racze oczy &c. *Patrz* Chłoniące. W wieczor każeſz wziąść dzieſięć lub dwanaście kropel likworu mineralnego anodynnego, albo pigułki antiſpazmodyczne ktorych przepis tu kładziemy:

Weź *Extraktu tyſiącznika*,
Rumienia,
Bernardynka, *każdego* dra: 1
Dryakwi Weneckiey,
Burſztynu,
Cynnobru, *każdego* drach: 1½
Szafranu, granow 12
Oleyku rumieniowego, kropel 8

Porobiſz pigułki, ktore chory zażyie w dwoch dozach.

Dzieci ſą bardzo podległe konwulſyom. Po śmierci ich znayduiemy wiele ſerwatkowatości zacieklcy w iamki muzgowe. Pan *de Sauvages* twierdzi, że znał pewną familią, ktorey wſzyſtkie dzieci gineły

przed rokiem fzoftym w konwulfyach, które nie miały inney przyczyny tylko humor trędowaty, ktory znalazł rozlany po muzgu. Ci drobni chorzy miewali nayprzod gorączkę błędliwą; iedna ftrona twarzy była albo czerwieńfza albo bladfza iak druga, pragnienie gorące, i wftręt do wfzyftkich ogołem pokarmow. Nagle oko lub twarzy iagoda wpadała w konwulfye, i chory ginął. *Willis* toż famo widział. Radzą na ufpokoienie konwulfyi dziecinnych, aby im dawać, dwa razy na dzień, poł fkrupułu profzku guttety, przez kilka mieśięcy; purgować ie częfto łyżką lub dwoma fyropu cykoryi i fzczyptą kwiatow brzofkwiniowych, tudzież dawać im rzadko od ośmiu do dzieśięciu kropel effencyi bobrowey, lub dwie krople effencyi burfztynowey.

Bywaią niekiedy porufzenia konwulfyine fzczerym fkutkiem imaginacyi obłąkaney i nierządney, lub affektacyi, ktora potym ftaie śię chorobą rzeczywiftą. Taniec *S. Gwidona* ieft gatunkiem konwulfyi; ktore można nazwać *konwulfyami entuzyazmu*. Takie iefzcze konwulfye miewali Prorocy i prorokinie Proteftantow *de Cevenes*, ktorzy tyle uczynili fpuftofzenia na początku tego wieku.

Pewna młoda dziewczynka, w śiedmiu latach, tak dobrze grała rolę epileptyczney w Szpitalu Montpellier, że śię na niey wfzyfcy ofzukali Lekarze. Ze zaś choroba długo śię bardzo ciągła, Pan *de Sauvages*, dorozumiał śię chytrości, kazał aby

chorey dano natychmiaſt rozgami, ktorą ſama boiaźń rozgi, uzdrowiła natychmiaſt.

Ukłucia w ściągna, lub aponewrozy pociągaią niekiedy za ſobą konwulſye. To ſię dosyć często przytrafia, po zakłuciu aponewrozy lub muſzkułu dwoygłownego, podczas puſzczania krwi. Bol w kilka dopiero godzin po operacyi czuć ſię daie, a nawet nie w ranie, ale wyżey. W krotce chory niemoże dobrze wyciągnąć ręki bez cierpienia bolu wielkiego: na mieyſcu zakłocia widać małą nadbiegłość, z ktorey ſię ſączy humor czyſty: co ieſt głownym znakiem obrażenia aponewrozy: nieznacznie złe ſię powiękſza, i konwulſye nakoniec pokazuią ſię tych. W przypadkach, można przyłożyć na ranę kataplazm naſtępuiący:

Weź *Korzonkow lilii białey,* uncyi 4
Mąki lnianey i owſianey, każdey po uncyi 3

Każ gotować korzonki w dwoch funtach mleka. W tymże ſamym czaſie zrob oſobno papkę dobrze ugotowaną z mąk. Zmięſzay wſzyſtko na kataplazm. Rozciągniemy ſię nad tym punktem obſzerniey, gdy mowić będziemy o puſzczaniu krwi pod artykułem PHLEBOTOMII.

Gdy konwulſye maią za przyczynę raz wymierzony w głowę, użyieſz lekarſtw wyrażonych pod artykułami WZRUSZENIE, ODWROTNY CIOS.

Nakoniec ponieważ większa część konwulſyi ieſt ſymptomatyczna, łatwo zpay-

dzieſz ſpoſob uśmierzenia ich, gdy poznaſz iaka ie choroba ſkutkuie. Ponieważ zaś granice przepiſane ninieyſzemu dziełu niedozwalaią nam mowić o wſzyſtkich gatunkach konwulſyi w ſzczegulności; temi tylko zatrudniemy ſię, ktorych częściey ludzie doznaią.

KONWULSYE KOBIECE w PRACY RODZENIA.

Czeſto kobiety podczas rodzenia maią konwulſye tak gwałtowne że ſą w wielkim niebeśpieczeńſtwie utracenia życia, gdy im niedadzą prędko potrzebney mocy. Te konwulſye pochodzą, albo z oſtatecznych uſiłowań natury blizkiey upadku na ſiłach, po utratach znakomitych, lub pracy zbyt długiey i zbytecznie cięźkiey; niekiedy krew unoſząca ſię z zbyt wielkim gwałtem, bywa iedyną przyczyną tey okropney choroby; pletora, ſilenia ſię i miotania zbyteczne matki zoſtaiącey w pracy, częſto bole żywe, ktore nadarza rozſzerzenie przeciw naturalne macicy, daią mieyſce konwulſyom.

Dopokąd kobieta dochowuie przytomności umyſłu w poſrzod poruſzeń konwulſyinych, można mieć nadzieie uſpokoienia iey, byleby iednak zlężenie dokonane bydź mogło. Już prawie żadnych niema ſpoſobow ani ſrzodkow, gdy taka kobieta, w pada w odurzenie letargiczne, i gdy uſtami piany toczy.

Niebezpieczną ieſt rzeczą odkładać na zwłokę naymnieyſzą w tych okolicznościach krytycznych, potrzeba iak nayrychley przyśpieſzać zlężenia. *Patrz* Połog, Zlężenie.

Ale ieżeli otwor macicy nie ieſt rozſzerzony; i ieżeli konwulſye utrzymuie pletora, miotania ſię matki, lub bole ktore cierpi, potrzeba nieodwłocznie puścić krew z ręki lub nogi, tudzież dadź iey enemę z wywarzenia dwoch drachm ſeneſu z dwoma drachmami catholici, końcem wzbudzenia prawdziwych bolow i tym ſpoſobem przyśpieſzenia zlężenia. W tym ſamym czaſie należy czynić ſmarowania brzucha oliwą, a otwor macicy ośliżić należy maſłem. *Patrz* Zlężenie.

Szkodliwą byłoby rzeczą, że nie powiem śmiertelną, dawać wymiotne w gatunku konwulſyi o ktorych mowiemy. Nie można ſobie pozwalać używania tego lekarſtwa, tylko w tym przypadku, gdy zły ſmak w uſtach, brzydkość ięzyka, nudności wymagaią go, i gdy położnica niema żadnych utrat.

Niektore kobiety miewaią konwulſye w wſzyſtkich ſwoich połogach, bądź przed, bądź po wydaniu płodu. *Mauriceau* twierdzi, że poſtrzegł, iż niewiaſty ktorym puſzczono krew dwa lub trzy razy podczas ciężarności, i ktorym otworzono żyłę, ſkoro ſię tylko pierwſze bole poczuć dały nie były napaſtnione konwulſyami podczas ſwey pracy.

Zlężenie naturalne i ſzczęśliwe nie zawſze ieſt wyięte od konwulſyi. Wiele kobiet żali ſię pod ow czas na ſuffuzyą, na ćmienie o-

czu iſkrzące, na bole gwałtowne głowy, ktore pokazuią w czele lub w tyle głowy. Wſzyſtkie te znaki ſą poprzednicze konwulſyi. Pod ow czas trzeba krew puścić prędko i ſzeroko, a nawet powrocić do operacyi ieżeli ſymptomata nie nikną. Potrzeba żoſtawić naturze ſtaranie zakończenia zlężenia, gdy niewiaſta przychodzi do ſiebie po puſzczeniu krwi, i gdy ſię bole pokazuią. Ale ieżeli konwulſye nieuſpokaiaią ſię; ieżeli chora toczy uſtami pianę, ieżeli ma wſzyſtkie ſymptomata ſkwinancyi konwulſyiney, *Patrz* Slinogorz; daſz naſtępuiącą kliſterę:

Weź *Liści maruny,*
Bilicy, każdych po garści 1
Electuarii diaphœnix, uncyą 1

Zrob enemę mocząc liścia w wodzie zrzodlaney wrzącey, potym rozpuść diaphænix. Gdy te lekarſtwa nie przywracaią pokoiu, nie można ſię znikąd ſpodziewać pomocy procz porodzenia.

Wyiście iednak płodu, nie zawſze uſpokaia i niſzczy konwulſye, ale czyni ie odlegleyſzemi i nie tak mocnemi, niekiedy położnica uſypia iakoby w letargu; można obwieścić, że umrze, gdy ſię ſymptomata nieſpokoią.

KONWULSYE DZIECI.

Dzieci nowo przybyłe na świat, miewaią często konwulſye, gdy ſię długo trudziły w

przechodzie, i gdy ich nabawiono bolu brakiem pokarmu. Oftateczna ſłabość dziecięcia pochodzi z tych dwoch przypadkow. Ten ſtan zwątlałości poznaie ſię z ſłabości i miękkości pulſu, ziewania częſtego i przez krzyki prawie zatłumione tych młodych niewiniątek.

Naypierwſzą pod ow czas indykacyą ieſt wzmocnić dziecię. W tym zamiarze, daſz mu łyżkę iednę i drugą dobrego wina z cukrem, i dwa, trzy, lub cztery krople elixyru *proprietatis*, lub też trunku kordyalnego, ktorego częſto po łyżeczce zadawać będzieſz.

Weź	*Wody miętczaney,*	uncyi 6
	Wody borakowey,	uncyi 4
	Wody cynamonowey,	uncyi ½
	Soli żmii,	granow 20
	Syropu ſtæchaſowego,	uncyą 1

Zmięſzay na trunek czyli mixturę.

Niekiedy dzieci nowo narodzone, wpadaią nagle i bez rzeczywiſtey przyczyny, w konwulſye ztowarzyſzone z odurzałością; ich przedech ieſt częſtſzy iak zazwyczay; wzdychaią a ciało ich ieſt zimne. Radzą pod ow czas, aby przyłożyć plaſter pryſzczący na karku; potym daſz julep kordyalny, do ktorego przymięſzaſz poł ſkrupułu proſzku guttety zrazu, a potym kinkiny.

Robaki zawarte w kiſzkach, ſą przyczyną bardzo częſtą konwulſyi pomiędzy ludźmi. Pod ow czas udadź ſię należy do lekarſtw

zdolnych wypędzić lub zabić te owady. W podobnych zdarzeniach przeciw robaczne nienaypożytecznieyſze bywaią, i owſzem pomnażaią nieładu, rozdrażniaiąc rodzay nerwowy. Daleko więcey ſkutkow ſpodziewać ſię należy po enemach robionych z wywarzeń ślamowatych, z mleka lub innych łagodzących. *Patrz* Askarydy. Zaleciſz także aby na brzuchu dziecinnym czyniono nacierania czyli ſmarowania purguiące; można będzie naprzykład przyłożyć na pępek maść Arthanity.

Konwulsye winny także częſto ſwoy początek ząłuciu ſię zębow, przednie zęby naymniey ſkutkuią bolu, potym idą kiełki, nakoniec trzonowe naywięcey dręczą dzieci. *Patrz* Zęby.

Im bliżſze ſą przyſtępy konwulſyi kłucia ſię zębow, tym większym grożą nieſzczęściem dziecięciu. Słabość i odurzałość w chwilach wolnych ſą także bardzo złą wrożką; ieżeli dziecię nie chce ſsać pierſi, i po przyſtępie ieſt niby ſnem zdurzałe, ieſt znakiem prawie śmiertelnym.

Kuracyą tego gatunku konwulſyi zaczynać potrzeba zawſze od puſzczenia krwi, byleby tylko chory nie był oſtatecznie ſłabym, nakażeſz także częſte enemy, bo doświadczenie ſtwierdziło, że dzieci maiące żołądek wolny, nie miewaią konwulſyi; daſz potym po kilkakrotnie, poł granu kermeſu mineralnego w wodzie lipowey; chłodzić potrzeba mamkę wodą kurczęcią, ryżową, ięczmienną i ſerwatką. Przepurguieſz ią po-

tym także, aby dziecię było wraz z nią purgowane. *Patrz* Mleko. Gdy dziecię ieft bardzo ſlabe, trzeba ie ożywić iulepem cephalicznym, do ktorego przymięſzaſz kilka kropel ſpirytuſu lotnego ieleniego rogu i kilka granow proſzku guttety.

Mamki nigdy nadto łagodnych obyczaiow bydź nie mogą, aby nie dawały dzieciom, pierś ich ſsącym, zawiązku wielu chorob wraz z zawiązkami wielu wyſtępkow. *Patrz* Mamka. Fryderyk Hoffmann poſtrzegł, że dzieci wpadały w konwulſye, wyſsawſzy mleko z mamki, ktora ſię wzruſzyła gniewem, lub ktora ſię zalękła.

„ Jeżeli ſię konwulſye pokazuią w dzie„ cięciu, i ieżeli ie poprzedza gorączka „ rznięcie i odchod materyi ſmrodliwych „ ſtolcem, można użyć proſzku naſtępuią„ cego:

Weź *Proſzku oczow raczych*,
Guttety,
Cynobru preparowanego, *każdego* drachmę 1

„ Pomięſzay wſzyſtko razem, i zaday 24. „ granow w łyżce wody co dwie godziny. „ Jeżelibyś niemogł dokazać żadną miarą, „ aby dziecię przyzwoicie ten proſzek za„ żyło, mogłbyś ſię udadź do napoiu czyli „ trunku naſtępuiącego:

Weź *Wody kwiatow lipowych*,
Wiśni czarnych, *każdego* uncyą 1
Soli uſkramiaiącey, granow 24

Proszku Guttety, granow 18
Syropu diacodium, uncyi ½

„ Do zażycia na dwa razy, w przeciągu
„ godzin trzech od iednego zażycia do dru-
„ giego.

„ Używaiąc tych lekarstw, nie potrzeba
„ zapominać walki z przyczyną, ktora skut-
„ kowała konwulsye.

„ Konwulsye napadaiące na dorosłych po
„ iakiey chorobie, są niebezpiecznieysze,
„ niż konwulsye dziecinne, i wymagaią le-
„ karstw dzielnieyszych, takiemi są kilka-
„ krotne puszczenie krwi, rozrzedzaiące.
„ enemy, koiące, narkotyczne i naprzykład
„ następuiący trunek.

Weź *Wody wiśni czarnych,*
Bilicy,
Melissy prostey, każdey uncyi 2
Tynktury strotow bobrowych, kropli 24
Laudanum płynnego Sydenhama, kropli 20
Syropu karabowego, uncyą 1

„ Zmięszay, niech chory zażywa po łyż-
„ ce co poł godziny.

„ Jeżeli przy tym iest słabość, można do-
„ dadź poł uncyi wody karmelickiey czy-
„ li lodekarmu.

„ Potrzeba, iakośmy iuż powiedzieli mieć
„ wielką baczność na przyczynę konwulsyi,
„ i usiłować wszelkiemi sposobami zniszczyć
„ ią. W tym poydzie ci praca pomyślnie,

„ gdy się poradzisz rozmaitych artykułow
„ chorob, po ktorych mogą nastąpić kon-
„ wulsye.

„ W Waporach histerycznych to iest ma-
„ cicznych ztowarzyszonych z konwulsya-
„ mi, można użyć następuiących pigułek:

Weź *Wyciągu czyli Extraktu Aloesu*, uncyi ½
Bursztynu w proszku, drachm 2
Stroiow bobrowych, drachmę 1½
Laudanum stałego.
Wyciągu Szafranu, każdego drachmy ½
Oleyku waynsztynowego przez o-padnienie (per deliquium), drachm 2

„ Pomięszay wszystko dostonale i zrob
„ massę na pigułki, ktorych doza będzie gra-
„ now 20, do użycia idąc spać.

„ Potrzeba dadź baczność, aby w trzy
„ godziny dopiero po wzięciu pokarmu za-
„ żywać te pigułki. Używanie ich iest da-
„ lekie od wszelkiego niebezpieczeństwa,
„ byleby tylko nie brać ich pod czas cię-
„ żarności, ani w czasie upławow miesię-
„ cznych.

„ Kiedy konwulsye pochodzą z kiszek,
„ można użyć plastru, ktorego daiemy ta-
„ kowy przepis:

Weź *Galbanum*, drachm 3
Gummi Tacamahaca,
Proszku stroiow bobrowych, *każdego* drachm 2

„ Pomięszay wszystko w dostateczney i-„ lości oleyku bursztynowego, rozciągniy „ na skorze i przyłoż powyżey pępka. „ *Dict: de Santé T. I. pag. 194. i 195.*

KOPER (Bot:) *Anethum hortense.* Koper iest ziele, ktorego łodyga wznosi się do wysokości stopy 1½, a na wierzchołku swoim nosi kwiaty w rożyczkę, złożone z piąciu listeczkow żołtych. Kielich odmienia się w dwa ziarnka, płaskie, zaokrąglone, długie na linią i okrążone, w czym się rożnią od ziarnek kopru włoskiego.

Koper umieszczono w szeregu roślin żołądkowych, przeciwko wietrznych, rozrzedzaiących i anodynnych. Używaią go pomyślnie w kolkach wietrzystych, w kardyalgii, w dolegliwości iliaczney czyli kolce *miserere*, w czkawce, i wymiotach skutkowanych od humorow ostrych i lepkich, przyległych do ścian żołądka. Koper wzbudza uryny, wypędza upławy miesięczne, pomnaża pokarmu w piersiach mamek, uspokaia bole, iedna sen.

Używaią zewnętrznie liści kopru iako lekarstwa rozwięzuiącego, końcem rozpuszczenia i rozpędzenia nadbiegłości. Ziarna i kwiaty wchodzą w enemy dawane w zamiarze wypędzenia wiatrow. Kwiaty kopru są w liczbie kwiatow przeciwko wietrznych, te cztery kwiaty są następuiące: *Kopru, rumieniu, komonicy i maruny.*

W sklepach Aptekarskich przedaią wodę pędzoną z kopru; iey oleiek tresny, iest oleiek robiony przez wymoczenie rośliny.

Wſzyſtkie te przygotowania maią też ſame cnoty, co i koper. Daią oleyku treſnego od kropli iedney, aż do czterech. Oleiek robiony przez wymoczenie, ſłuży do ſmarowania niżſzey przeſtrzeni brzucha, w kolkach. W bolach gwałtownych głowy, ſmaruią głowę i ſkronie. Doza naſienia koprowego ieſt od granow dzieſięciu aż do połdrachmy, a dwoie tyle w wymoczeniu.

KOPER WŁOSKI. (Bot:) *Feniculum vulgare germanicum. Feniculum dulce Officinarum*, Koper włoſki ieſt roślina okołkorodna, długo trwała w korzeniu, i bardzo poſpolita w naſzych ogrodach. Kwiat iey ieſt żołty, złożony z pięciu liſtkow krzywych, z pięciu prąciow naſiennych, uwieńczonych wierzchołkami zaokrąglonemi, tudzież zawiązkiem, ktory potym ſtaie ſię owocem podługowatym, głęboko laſkowanym, i ktory ſię przedziela na dwie części, z ktorych każda zawiera naſionko zpłaſzczone z iedney ſtrony, z ſtrony grzbietu wypukłe i laſkowane. Łodygi kopru włoſkiego wybuiaią do wyſokości ſtop pięciu; ſą proſte, ſękowate, laſkowane, gładkie i okryte korą cienką koloru zielonego bardzo ciemnego. Liścia ſą, wzdłuż narzynane w ſwych końcach, łagodne na dotknięcie i ſmaku aromatycznego. Korzeń ieſt długorodny, wielkości palca, biały, proſty, pachniący.

W Sztuce Lekarſkiey używaią liści i ziarnek kopru włoſkiego dwoch gatunkow, ktore ſmy nazwiſka wyżey podali: ieſt ieſzcze wiele innych gatunkow, te ſame cno-

ty maiących, z tym wſzyſtkim koper ſłodki przenoſzą nad wſzyſtkie inne. Cała roślina ieſt analeptyczna i diaphoretyczna. Korzeń iey ieſt diuretyczny i rozwalniaiący; przepiſuią go w zamiarach oczyſzczenia krwi, i wzbudzenia upławow mieſięcznych. Jeſt on ieden z liczby pięciu korzonkow rozwalniaiących więkſzych; daią mu wyſokie mieyſce pomiędzy lekarſtwami alexipharmatycznemi. Przepiſuią koper przeciwko kachexyi, żołtaczce, puchlinie, i innym chorobom, ktore zawiſły od zatkania i od rozprężenia trzewiow. Zalecaią aby brać wywarzenia kopru w gorączce ziadliwey, oſpie i w przypadkach, w ktorych wzbudzenie przedechu potrzebne. Liścia tey rośliny wzięte w wywarzeniu, ułatwiaią odſączanie ſię mleka w mamkach.

Naſiona kopru włoſkiego, umieſzczone ſą pomiędzy ſubſtancyami, żołądkowemi i przeciwko-wietrznemi. Te naſienie ieſt iedno z czterech naſion gorących, pomięſzanych z bechicznemi. Przepiſuią ie pomyślnie na czkawkę i choroby pierſi, nadewſzyſtko na ochrzypnienie, kaſzel i dychawicę. Bardzo zdatne ſą naſiona kopru do ułatwienia dygeſtyi w przypadkach ſłabości żołądka. *Patrz* NIESTRAWNOŚĆ. Biorą ie w proſzku w winie ſłodzonym, od połdrachmy aż do drachmy 1. przed obiadem lub po obiedzie. Pewien Autor twierdzi, że napełniwſzy wydrążone łodygi kopru włoſkiego, ieſzcze w ziemi będącey, cukrem kanarem ſtartym na proſzek; nazaiutrz pociecze z niey likwor, ktory ma bydź wybornym ko-

lyrem. Dozą nasienia koprowego w proszku iest połdrachmy aż do drachmy 1. a dwoie tyle w wymoczeniu.

Co się tycze zewnętrznego użycia, koper nie mniey ma własności dobroczynnych. Skierowana para wymoczenia kopru włoskiego do oka zapaleniem rażonego, bardzo dobre wyprowadza skutki i umacnia wzrok: dosyć nawet iest kazać zuć koper osobie zdrowey i huhać w oko chore. Woda czyli wodka kopru włoskiego wchodzi w wielką liczbę kolirow, nakoniec koper Włoski wchodzi w wielką liczbę przypraw aptekarskich, ktore wyliczać wcale nie iest potrzebną rzeczą.

KOPERWAS (Mat: Lek) Ogołem mowiąc, iest to sol zrobiona z osobliwszego kwasu, ktory iest tym samym co kwas siarczany, połączony z nasadą kruszczową ziemną i z cząstkami wody. Kwas wchodzący w skład koperwasu iest znany pod nazwiskiem *kwasu koperwasowego*, ktory iest naycięższym i naydzielnieyszym z wszystkich kwasow mineralnych czyli kruszczowych: bo za iego pośrzednictwem, można odciągnąć inne kwasy od nasad czyli podmiotow bądź kruszczowych, bądź ziemnych, bądź alkalicznych, w ktorych się uwięzione znayduią.

Koperwas dzielą na naturalny i kunsztowny. Pierwszy niema żadnego użycia w sztukach mechanicznych, ani go nawet w sztuce lekarskiey nie zażywaią. Znayduie się w mieyscach maiących mosiądz i żelazo. Kunsztowny koperwas iest używany: dostarczaią nam go lub bryły miedź w sobie trzymaiące, albo wody Koperwasowe wyparowane.

W Sklepach Aptekarſkich znayduiemy trzy gatunki koperwaſu to ieſt koperwas zielony, niebieſki czyli Cypryiſki, i biały.

Ten oſtatni bywa zazwyczay w kawałkach białych i doſyć podobnych do cukru, ſtężałości twardey. Ten gatunek koperwaſu przywożą nam z Gotland z niżſzey Saxonii. Nie potrzeba mięſzać prawdziwego koperwaſu białego z kalcynacyą koperwaſu żelaznego, przez ktorą traci ſwoy kolor zielony a nabiera białego. Koperwas o ktorym mowiemy, biorą z miny ołowianey wykopaney w gorze *Ramelsberg*; palą w ogniu tę minę, robią z niey ług, daią mu ſię uſtać dla lepſzego wyklarowania; potym dozwalaią ſię iey wyparować i kryſtallizować. Kalcynuią ſię lekko otrzymane tą drogą kryſztały, rozpuſzczaią ſię w wodzie, rozpuſzczeniu temu daią ſię wyſtać i zlewaią z oſiądnienia wodę. Potym poddaią wyparowaniu likwor zſączony i ſuſzą maſſę ſolną otrzymaną.

Koperwas biały, ma za głowną ſwoią zaſadę cynek połączony z kwaſem koperwaſowym; ale ieſzcze zawiera wiele innych ſubſtancyi metallicznych iako to żelaza, ołowiu, miedzi. Można od niego oddzielić żelazo i miedź rozpuſzczeniem w wodzie i ſpokoynym oſiądnieniem.

W ſztuce lekarſkiey nie używaią koperwaſu białego wewnętrznie. Użycie iego ograniczone ieſt częściami zewnętrznemi; biorą go w charakterze ſtyptycznego. Wchodzi w plaſter diapalmu, w wodę ſtyptyczną,

w kollir ścieraiący, w balſam zielony de Metz.

Koperwas niebieſki czyli cypryiſki ieſt ſol ukſztalcona od kwaſu koperwaſowego połączonego z miedzią. Smak iego ieſt oſtry nie przyiemny, ſtyptyczny, kolor niebieſki przychodzi z Wyſpy Cypru i z Węgier. Zdobywaią go bądź paruiąc wody, ktore go zawieraią w ſobie, bądź kleiąc, blaſzki miedziane ſiarką.

Koperwas niebieſki umieſzczony ieſt w klaſſie lekarſtw ſtężaiących, wyprowadza ſkutki kauſtycznych: używaią go na uleczenie chroſteczek wyſypuiących ſię na uſtach i małych wrzodzikow gęby, wchodzi w charakterze dzielnego ścieraiącego i oſuſzaiącego, w wielką część kolirow. Z tego to koperwaſu, z ſaletry i ſoli morſkiey kalcynowaney na ſłońcu robią mniemane woreczki cudowne Pana *Arnaud*, ktore zachowuią od apoplexyi, ale tylko ſam gmin niedołężny, głupi i niewiadomcy, mogą ſię dadź łudzić temu prezerwuiącemu lekarſtwu.

Koperwas niebieſki ſłuży tylko do zewnętrznego użycia, nigdy go niebiorą do lekarſtw wewnętrznych. Ta ſol ieſt wymiotnym niebezpiecznym i ma wſzyſtkie nieprzyzwoitości miedzi. Niektorzy przecięż Autorowie zalecili go w chorobach, w ktorych dzielnie wyprożniać trzeba i gorą i dołem; iako to naprzykład w epilepſyi, ale chociaż piſzą o wielkich ſkutkach tego lekarſtwa, roztropny Lekarz zawſze będzie miał wſtręt od ſkłonienia ſię do użycia tak niebezpieczney rzeczy, ktorey mniemana ſkuteczność, nie od czego innego, tylko od oſtatniey

gwałtowności zależy. Pharmakopea Londyńska, kładzie koperwas niebieski w wodę szafirową; Paryzka używa go do kamienia boskiego czyli oftalmicznego i w *ens veneris*.

Koperwas zielony, inaczey zwany koperwasem marcyalnym czyli żelaznym, ieſt solą kopalną, kruszczową lub żelazną, ktorą dostaiemy za pośrzednictwem kilkakrotnego pławienia i parowania pewnego gatunku pirytu znayduiącego się w Anglii i w innych mieyscach Europy.

Koperwas zielony ieſt użycia bardzo rozciągłego w sztukach mechanicznych. Wiadomo, że służy do robienia inkaustu ktorego ieſt głowną zasadą, za pośrzednictwem galasu, ktory dostarcza ziemi bardzo subtelney, maiącey więcey stosunku z kwasem koperwasowym niż żelazo, ktore utrzymywał w rozpuszczaniu. Zelazo musi opadać na doł i tym skutkuie kolor czarny tynktury.

Koperwas zielony używany także ieſt w sztuce lekarskiey, ale bardzo rzadko wewnętrznie, przekładaią nad niego sol koperwasową, ktora iednak ieſt prawie tem samem, bo niczem innem nie ieſt tylko żelazem rozpuszczonym przez kwas koperwasowy; ale to ostatnie ieſt czystsze; Robią z koperwasu kwas pewien, ktory ieſt znany pod nazwiskiem *oleyku koperwasowego* gdy ieſt koncentrowany, a pod nazwiskiem *spirytusu koperwasowego*, gdy ieſt słabszy. Ten kwas wchodzi w wielką liczbę składow aptekarskich.

Koperwas zielony ma wielką styptyczność, i ieſt kateterycznym, co ieſt przyczyną, że

go pomyślnie przykładaią zewnętrznie w przypadkach hemorragii, i że go użytecznie biorą do zagoienia wrzodzikow uſt. Pharmakopea Londyńſka, kładzie koperwas w przyprawę waynſztynu koperwaſowego, *ſublimati corroſivi* i w tynkturę ſaturna.

Kolkotar ieſt reſztuiący ſzczątek w rozwiązaniu pirytow ſiarczyſtych, ktorych naſadą było żelazo. Znayduią go w wnętrznościach ziemi, na dnach tyglow lub retortow, w ktorych kalcynowano, albo dyſtyllowano ſam koperwas przy wielkim ogniu.

Koperwas kalcynowany przy wielkim ogniu, w naczyniach otwartych, traci zupełnie ſwoy kwas, ktory przechodzi w likwor, gdy koperwas ieſt przeparowany w naczyniach zamkniętych. Kwas koperwaſowy będąc odłączony, nie zoſtaie nic więcey tylko materya ziemna, ktora codziennie czerwieńſzego koloru nabiera: ten kolor poſpolity ieſt wſzyſtkim ziemiom, i ktore zawieraią żelazo, gdy gwałtowność kwaſow lub ognia ogołoci ie z ich powietrza palnego.

Kolkotar iednak zawſze zawiera w ſobie trochę kwaſu, ani podobną ieſt rzeczą ogołocić go z niego zupełnie przez kalcynacyą. Sama woda, w ktorey ieſt pławiony kilkakrotnie, może pochłonąć tę reſztę kwaſu.

Kolkotar naturalny znayduie ſię w minach hałunowych. Jeſt ſtężaiący i bardzo drogi, wchodzi w dryakiew andromaki.

Chirurgia używa kolkotaru niepławionego. Myią nim wrzody zgniłe i grzybowate.

Woda z niego ieſt antiputydyczna ſtężaiąca, wygryza mieyſca niepotrzebne i zślimaczałe: ſkutki te przypiſać należy reſzcie pozoſtałey kwaſu koperwaſowego, ktory ſię uporczywie czepi i trzyma ziemi żelazney.

KOPYTNIK, albo NARD DZIKI. (Bot:) *Aſarum, azara, baccaro, nardus ruſtica.* Kopytnik ieſt ziele o kwiatach ułożonych w dzwoneczek, ktorego prącia naſienne, w liczbie dzieſięciu lub dwunaſtu ſą purpurowe. Kielich ich ieſt gruby podzielony na trzy części, koloru ciemnieyſzego iak prącia naſienne.

Te kwiaty ſą blizko korzenia i ukryte między liściami, ktore ſię unoſzą na długich ogonkach, kſztałt ich podobny ieſt do kſztałtu ucha człowieczego, zkąd niektorzy nazwali to ziele uſzkiem człowieczym; ſą okrągłe, twarde, połyſkuiące, i ciemno-zielone. Korzenia prawie ſię czołgaią po powierzchowni ziemi. Są cienkie, włoknowate, ſękowate, brunatne czyli popielate, maią ſmak oſtry, aromatyczny i nudności wzniecaiący.

Korzonki i liścia kopytnika. ſą purguiącym bardzo mocnym, bądź wzbudzaiąc wymioty, bądź iednaiąc ſtolce obfite. Daią korzeń w proſzku w dozie poł drachmy aż do drachmy iedney w ſubſtancyi: a w wymoczeniu, od drachmy iedney aż do czterech. Uważaią, że korzeń ten zażyty w proſzku bardzo miałkim, wzbudza wymioty; pędzi upławy mieſięczne i uryny, ale, że wzięty w grubym potłuczeniu, purguie tył-

ko gwałtownie dołem. Nauczyło także doświadczenie, iż wywarzenie korzenia kopytnika w winie ieft purguiące i wymiotne; ktorey właſności niema, gdy ieſt wywarzow wodzie proſtey. W tym oſtatnyim przypadku, wywarzenie rzeczone ieſt wielką pomocą w gorączkach przerywanych, kachexyi, puchlinie, chorobie białey i chorobach chronicznych: pod ow czas działa iak zmieniaiące, diuretyczne i diaphoretyczne.

Wywarzenie korzenia kopytnika, w winie białym ieſt lekarſtwem zdolnym do znieſienia zatkań trzewiow: ma cnotę rozwalniaiącą, emmenagogiczną, diuretyczną i toniczną. Dziwnie ſłuży na żołtaczkę, w puchlinie, dyarryi, dyſſenteryi, pedogrze ſcyatyce i gorączkach przerywanych; ale ponieważ ſkutki iego ſą gwałtowne, nie powinno ſię przepiſywać kobietom ciężarnym.

Liścia kopytnika ſtarte na proſzek ſą kichaiącem. Macerowane w winie, w liczbie ſześciu, ſiedmiu, lub ośmiu, purguią także gwałtownie dołem. W ſklepach przedaią wywarzenie całey tey rośliny robione w ſpirytuſie wina. To wywarzenie ieſt gwałtownem wymiotnem. Przepiſuią go od poł drachmy aż do drachmy 1.

Anglicy używaią bardzo proſzku z liści kopytnika. Zalecaią aby mięſzać pięć lub ſześć granow z tabaką, i brać tak, iak tabakę, w migrenach gwałtownych, oraz w wſzyſtkich przypadkach, ktore wymagaią kichaiących. *Patrz* KICHAIĄCE. Wzbudza ten proſzek kichanie gwałtowne i przez kilka

dni obficie fprowadza z muzgu wilgotności ślamowate. Pan *Geoffroi* widział dobne fkutki tego lekarftwa w paralizu ięzyka. My fa: mi, przepifaliśmy go tego roku (1762.) pewnemu rzemieślnikowi, ktory fię fkarzył na niefłychane bole głowy, i ktory fiąkał materyą lipką, zielonawą, i fmrodliwą. Używał go przez dni 8. w dozie granow 4. wmięfzanych do poł uncyi tabaki, wypływ nozdrzami był obfity, nayprzod gęfty, potym lepki, nakoniec klarowny, bole głowy i odurzenia uftały, a rzemieślnik naylepfze odzyfkał zdrowie. Chłopi z korzeni i liści robią lekarftwo, ktore kładą na pulfach rąk i leczą febry kwartanny: inni wywarzenie kopytnika wlewaią, w ufzy w chorobach narzędzia fłuchu, przekonani będąc, że to ziele pożyteczne bydź mufi części, ktorey kfztałt nofi.

Liścia kopytnika wchodzą w profzek kichaiący Xięgi Paryzkiey korzeń iego w wodę powfzechną, w krople anodynne angielfkie, w elektuarium pfyllii, w orwietan, w hiera piera, w plafter diabotanum.

W Anglii w Prowincyi Norfolck, probowano wdmuchiwać profzek liści kopytnika w nozdrza beftyi rażonych wścieklizną, ktora pod ow czas epidemicznie panowała i pufto fzyła bydła tey części Anglii Widziano, że ten profzek pociągał obfity wypływ ferwatkowatości z nozdrzy bydła rogatego: i że tym fpofobem zachowano przy życiu wielką iego liczbę.

Można dawać korzeń kopytnika w profzku koniom rażonym guzem podfiercznym.

Dozą ieſt uncya iedna aż do dwoch. *Patrz* Guz

Kopytnik rośnie w krzakach, w laſach, w mieyſcach cieniſtych i wilgotnych. Kwitnie w Kwietniu.

KOPYTO. (Szt: Hod: Byd:) W ninieyſzym artykule nie będziemy mowić tylko o kopycie zwierząt roboczych i o kopycie wołowym. W tym rozumieniu, kopyto czyli rog, ieſt część twarda, gruba na iedno poprzecze palca, ktora panuie w około ſpodu końſkiey nogi i otacza iego ſtopę, ta materya ieſt więkſza przy piętce zewnętrznie, oſobliwie ku gorze, aż do kości ſtawowey, ſtaie ſię mięſem czyli ścierwem chrząſtkowatym. To ścierwo łączy ſię pomiędzy bokami kości ſtopowey, idzie zawſze w gorę drobnieiąc, i kſztałci dwie chrząſtki ktore przechodzą kopyto na poł cala.

To kopyto złożone ieſt z trzech liſtkow czyli z trzech warſztow, nayzewnętrznieyſze z tych warſztow, ſą rogiem czarnym; potym idzie rog żołty a nakoniec rog biały; ztąd zwięrzęta maiące kopyto białe maią nogę zbyt łaſkotliwą, co ieſt wielką bardzo wadą w koniu.

Gdy koń rog ſwoy czyli ſwoie kopyto utraci iakowym przypadkiem, naprzykład gdy zetrze go ſobie dla braku podkowy, trzeba ſię prędko zawinąć około przywrocenia mu kopyta. W tym zamiarze, weźmieſz połfunta łoiu kozłowego i tyleż koziego, połkwaterki miodu, tyleż oliwy, i cztery uncye terpentyny. Każeſz warzyć wſzyſtko aż do ſtężałości maści, i nacie-

rać będziefz tym rog, po nadkopyciem. Nie potrzeba iak mniemam, podawać tu tey uwagi: że chodzący koło konia, powinien iak naytrofkliwiey ocierać mu nogę, ilekroć ią tłufzczem fmarować zechce. Dadź także należy baczność, aby nieprowadzić konia do wody dopokąd rog nie nabędzie przyzwoitey ftężałości, i nie nacierać czyli nie fmarować wielką ilością famego tłufzczu, bo tym fpofobem, iefzczeby bardziey rog miękczał.

Gdy rog ieft fuchy i łupie fię, zawiniefz go maścią naftępuiącą:

Weź dwa funty famych białych głowek porow, wyciśniy dobrze wfzyftkę wodę z nich, utłuc potym w moździerzu, i doday funt ieden ftarego świniego fadła i dwie uncye terpentyny. Ubiy wfzyftko należycie i przyłoż tę maść na rog. Stanie fię gładkim i dobrze fpoionym.

Kiedy z kopyta wypada ftrzałka, potrzeba ią obciąć na około i wyrwać. Dozwolifz należycie broczyć krwią kopytu; potym przyłożyfz płatufzki albo fleytufzki umaczane w białku iaia dobrze ubitego. Opatrzenie, czyli obwiąfło odeymiefz na fchyłku dwoch dni, i obmyiefz ranę mocnym octem trochę ciepłym. Potym w tymże famym moździerzu utłuczefz foli morfkiey i waynfztynu; napełnifz niemi nogę, i okryiefz pakułami iak przedtym. Toż famo robić będziefz wciąż, aż do zupełnego ozdrowienia.

KOPYTO ŁOSIE. (Mat: Lek:) *Ungula Alcei.* Łoś podległy ieft przypadkom epilepfyi. Twierdzą, że gdy ieft w przyftępie wielkiey choroby, ofwobadza fię z niego kładąc kopyto lewey nogi w ucho. I dla tego

w fztuce lekarfkiey ceniono daleko więcey przedtym tylną lewą nogę łofia niż wfzyftkie inne. Dotąd używaią kopyta łofiego: wybierać należy tęgie, ciężkie, gładkie, świecące, czarne; zawiera w fobie wiele foli lotney i oleyku, co ftanowi iego cnotę.

Inne trzy nogi łofia rownie fą zbawienne i zdrowe do użycia, iak lewa.

KORAL. (Mat: Lek:) Koral ieft produktem morfkim, o ktorego naturze, bardzo długo naturaliści zoftawali w niepewności. Uważano korale iako krzewiki morfkie ogołocone z liści, zkąd wypadało bardzo wiele gałązek pobocznych. Obferwacye świeże Panow *Ellis*, *de Marffigli*. *Peiffonel* i *Bufon*, zdaią fię oczywiście pokazywać naturę tey mniemaney rośliny. Doftrzeżono, że wnętrzne gałęzi kolarowych fkłada fię z komoreczek, ktore były ukfztałcone od pławow, iako lithopitow (robaczkow zoftaiących w kamieniach) i co widuiemy w drzewach, w morzu fkamieniałych.

Korale nie maią korzeni. Znayduią ie przyklejone mocno do rozmaitych ciał, niekiedy do fkał morfkich niekiedy do kości &c. Koral nie wznofi fię wyżey nad wyfokość ftopy iedney, to ieft połłokcia polfkiego lub trochę więcey. Korale fą rozmaitych kolorow, fą białe, czerwone, lub czarne; koral czarny nazwany ieft koralem fałfzywym. Koral czerwony ieft naypofpolitfzy. Łowią go obficie na brzegach morza śrzodziemnego, od początku Kwietnia aż do końca Lipca.

Gdy koral ieſt ieſzcze młody, widać że końce iego gałęzi ſą zaokrąglone w małe gałeczki czyli guziki wielkie iak pożyczki, napełnione zazwyczay likworem mlecznym, ſmaku oſtrego i ſtyptycznego. Te małe guziki otwieraią ſię w ſześć części i robią gwiazdeczkę, ktora odbiera takowy kſztałt od pazurkow pławiu, ktory zalega wydrążenie koralu.

Kwaſy biorą w ſiebie, część ziemną koralu iaką wſzelką część ziem chłoniących, czyli alkali ziemne. Ta ſubſtancya rozpuſzczona w kwaſie octu, daie ſol niiako gatunkową, mydłaſtą, ktora ieſt diuretyczna i toniczna. Koral ſam może bydź użyty iako lekarſtwo chłoniące. Wyciągaią z niego tynkturę i ſyrop ſtężaiący. Chcąc zrobić tę tynkturę, rozpuſzczaią koral w rowney wadze ſoku limoniowego, albo białych cierni czyli berberyſſu. Zoſtawuią materyą tę do wytrawienia ſię przez dni ośm, potym cedzą likwor i daią iey wyparować dopokąd nienabędzie ſtężałości extraktu: Potym leią ten extrakt w naczynie, ną to nalewaią połtora funta ſpirytuſu wina mniemaiąc naprzykład, że chcą mieć cztery funty tynktury koralu. Dozwalaią ſię wſzyſtkiemu trawić w ciepłym popiele, przez dni ośm; a w tym przeciągu czaſu otrzymuią tynkturę bardzo pięknego koloru. Daią łyżkę tey tynktury w dyſſenteryach długich i uporczywych, w gorączkach ziadliwych i chorobach, zarazliwych. Są ieſzcze inne ſpoſoby otrzymywania tynktury koralowey,

ktore można zobaczyć w rozmaitych Pharmakopeiach.

Syrop koralowy preparuią trawiąc koral w soku limoniowym i w nim go zostawuiąc przez dni 6. iakośmy powiedzieli. Pod ow czas przecedzisz likwor i włożysz połfunta cukru rożanego do każdego funta likworu. Każesz warzyć syrop przy cieple łagodnym; i dodasz do niego niż się ugotuie, soku kermesowego bardzo czystego i i potym dokonasz operacyi.

Te przyprawy nie maią zbyt okazałey skuteczności. Lepiey iest zadawać koral w sobie samym. Pewniey działa w charakterze stężaiącego i chłoniącego, gdy nie iest zmieniony żadną preparacyą, koral zadaią w proszku od granow 15 aż do drachmy 1.

KORB. (Bot:) *Cucurbita oblonga, flore albo, flore molli.* Korb iest roślina kuchenna, znana od wszystkich i ktora dała nazwisko całey familii roślin znanych pod nazwiskiem roślin korbowych (*cucurbitaceus.*) Piątnem tey rośliny iest, aby mieć kwiat w dzwoneczek lub miedniczkę, oraz owoce mięsiste, przyczepione do poślednicy części kielicha tego kwiatu.

Korb o ktorym mowa w ninieyszym artykule, ma kwiaty ktore wychodzą z uszek liści; są w dzwoneczek, białe, wychylone, tak wyrzynane: że się zdaią bydź złożone z piąciu listkow. Pomiędzy temi kwiatami, znayduią się niepłodne, a każdy z nich utrzymywany iest od zawiązku czyli zapłodku, ktory wyrasta na owoc podłużny niebardzo wielkiey obiętności. Kora owocu

nazwanego korbem lub banią, iest zielono-biaława, gdy młoda, za czasem staie się żołtą i bardzo twardą; mięsistość bani iest biała i w smaku nieco iałowa, zazwyczay podzielona bywa na sześć komorek, ktore zawieraią ziarna długie i spłaszczone.

Liścia bani czyli *korbiu* są wielkie, mchowate, wyrzynane na brzegach. wiszą na długich ogonkach; łodygi czołgaią się po ziemi i idą bardzo daleko. Pną się także niekiedy po drzewach blizko stoiących.

Korbie czyli dynie albo banie iedzą w zupie. Mięsistość ich ma cnotę chłodzącą, ale pozbawiona smaku. Można przepisąć wymoczenie korbiu ludziom cholerycznym i temperamentu ciepłego. Ziarna tego owocu, są z liczby czterech nasion zimnych większych, kładą ią do emulsyi dawanych w chorobach pochodzących z ostrości krwi. Mowią, że liścia przyłożone na piersi tracą mleko w piersiach kobiet nowo złegłych. Nie widziemy na czemby się to stwierdzenie wesprzeć mogło. Prawda, że *Mathiole* tak napisał, ale *Mathiole* często się mylił. Botaniści teraźnieysi, ktorzy powtarzaią to somo po tym sławnym Autorze powinniby dla swego honoru dodawać, tak *Mathiole* powiedział. Robią wodę dystyllowaną z bani, używaią iey do uspokoienia zapalenia oczow: można ią także brać wewnętrznie.

KORDYAKA. *Patrz* KARDYALGIA.

KORDYALNE. (Mat: Lek:) Daią nazwisko *kordyalnych* wszystkim lekarstwom przeznaczonym do ocucenia i pokrzepiena sił ser-

ca, osłabionych iaką chorobą albo iakim przypadkiem. Skutkiem zatym tych lekarstw iest ożywienie rodzaiu nerwowego, pomnożenie kolebania naczyń, i nadanie cyrkulacyi czyli krążeniu krwi, większego stopnia dzielności.

Trzeba się zapatrywać iako na kordyalne na wszystkie substancye, bądź zwierzęce, bądź roślinne, ktore mogą zaradzić utratom uczynionym od ciała, po chorobach chronicznych, po długiey wstrzemięźliwości, troskach doskwiernych, tudzież zmartwieniach ktore cierpiącego wtrąciły w MARAZM, *Patrz*. Z tey przyczyny analeptyczne, naprawiaiące siły stłumione lub zwątlone, sokami pożywnemi, ktorych dostarczaią, powinny bydź umieszczone pomiędzy kordyalnemi pierwszego szeregu, *Patrz* ANALEPTYCZNE. Skutek ich lubo wolny i opieszały iest pewnieyszy, skutecznieyszy, niżeli skutek innych kordyalnych, ktorych dzielność iest tylko chwilna, i ktoreby nie zdołały zupełnie pokrzepić chorego wyczerpnionego na siłach. Takowe lekarstwa przedłużyłyby pod ow czas życia tylko na kilka chwil gdyby całą nadzieię, na ich tylko dzielności zasadzono.

Lekarstwa kordyalne z wielką bardzo ostrożnością i uwagą przepisywać należy. Bardzo uważnie roztrząsać potrzeba przypadki, w ktorych siły powinny bydź ocucone i ożywione, aby ie nie brać za iedno z owemi przypadkami, w ktorych się zdaią stłumione bez osłabienia. Lekarstwa, ktoreby skutkowały odmianę nayszczęśliwszą, w zda-

rze-

rzeniu apoplexyi, letargu, ofpy, gorączki ziadliwey, powietrza i zemdlenia; pociągnęłyby niebezpieczne fkutki, w chorobách rozdrażnienia, iakiemi fą fpazmy, konwulfye, tudzież w przypadkach pełności lub rozrzedżenia humorow; w flabościach fkutkowanych od krwi zbyt rozgrzaney, zbyt poruizoney, iako to w hemorragiach i apoplexyi krwiftey. Łatwo każdy powinien zrozumieć, że w pierwfzym z tych dwoch przypadkow, byłoby wfzyftko iedno, co narazić fię na pobudzenie krwi do płynienia nowego, raną zrobioną, w iakiey części wielkiego naczynia, gdyby ufiłowano powiękfzyć gry cyrkulacyi. *Patrz* HEMORRAGIE. Tudzież, że w drugim przypadku, rozprężenie apoplektyczne nowychby fił nabrało, ftałoby fię niebezpiecznieyfzym, i śmiertelnieyfzym, gdydy porufzano płyn fkutkuiący ie, nie zmnieyfzywfzy w przody ilości iego, pufzczeniem krwi. *Patrz* APOPLEXYA. W tym przypadku nie potrzeba używać tylko naypomiarkowańfzych kordyalnych i nayprośćieyfzych.

Daiąc kordyalne ftofownie do indykacyi ktore dopełnić trzeba, można ofiągnąć fkutki pożądane, to ieft: wzmocnienie fił, nawet przez działanie lekarftw, nie umiefzczonych w pofpolitey klaffie kordyalnych.

Naprzykład w chorobach pełności, gdy chcefz pokrzepić fiły doydziefz fkutecznie tego zamiaru, pufzczeniem krwi, dyetą i wyprożniaiącemi, inaczey kordyalnemi mogłbyś udufić chorego, mogłbyś w nim wzniecić fpazmy, konwulfye, a miafto dopełnie-

nia żądzy natury, mogłbyś opaczną zarazić ią okolicznością.

W przypadku orgazmu czyli rozrzedzenia humorow, chłodzącemi i zgęſtniaiącemi umacniać należy. Kordyalne pomnożyłyby ieſzcze nieładu.

Kwaſy ſą naylepſzemi kordyalnemi w chorobach zgniłych, gdy idzie o naprawę ziadliwości humorow, o zapobieżenie bezwładności części ſtałych, i o poſkromienię zburzenia humorow. *Patrz* KWASY.

Choroby ſpazmodyczne potrzebuią kordyalnych oſobliwſzego gatunku, pod ow czas udadź ſię należy do antiſpazmodycznych i narkotycznych. *Patrz* ANTISPAZMODYCZNE, WAPORY, KOIĄCE.

Iſtotną zatym ieſt rzeczą wybierać kordyalne ſtoſowne do okoliczności, to ieſt do choroby, ktorą trzeba pokonać. Kładziemy tu pewne reguły, ktorych ſię trzymać będziemy w zadawaniu kordyalnych.

1mo. Naylepſzemi kordyalnemi, ktore można zadadź w chorobach chronicznych, gdy natura zwątlona ieſt wyniſzczeniem, ſą ſubſtancye tuczące, analeptyczne. Udaią ſię do tychże ſubſtancyi, w wſzyſtkich przypadkach wyniſzczenia ſił, bądź po długich utrudzeniach; poſtach, lub puſzczaniu krwi częſtym a niewczesnym. Kordyalne tego gatunku powinny bydź dawane przynaymniey co trzy godziny w małey dozie.

2do. Puſzczenie krwi i purguiące ſą naylepſzemi ſpoſobami wzniecenia i pokrzepienia ſił, w przypadku oſłabienia przez pletorę,

3tio. W przypadkach ziadliwości chorob, można ſię udadź do kordyalnych aptekarſkich dzielnych, iakiemi ſą ſpirytuſowe lotne, tynktury, mirry, dryakwi, eſſencya ambry &c. Te lekarſtwa przeciwić ſię będą i opierać iadowitości żmii, lub iakiegokolwiek innego iadowitego owadu.

4to. Nieroztropną ieſt rzeczą przypuſzczać kordyalne, ktoreby we wſzyſtkich przypadkach przyſtały. Lekarz powinien uczynić ſzczęśliwą ich kombinacyą, aby doſzedł ſzczęśliwych zamiarow. Gdyby było iakie kordyalne, ktoreby można nazwać ogolnym, zapewneby takim było wino, wino przepiſuiemy nayczęściey po łyżeczce małey co godzina, lub w czaſach odległeyſzych; lepſze wyprowadza ſkutki, niż przyprawy naykunſztowniey udziałane.

Z tym wſzyſtkim, abyśmy ſię nie oddalali od iednoſtayności naſzego układu, wytkniemy tutay kordyalne; ktorych nayczęściey używaią w praktyce.

Naywiękſza część tych ſubſtancyi, wzięta ieſt z kroleſtwa roślinnego; kroleſtwo zwierzęce, niczego nam nie doſtarcza, procz piżma, ſtroiow bobrowych, i analeptycznych zabranych z pośrzod zwierząt.

Kładą w liczbie ſubſtancyi kordyalnych i krzewnych: kwiaty wołowych ięzykow, boraku, gwoździkow i fiałkow, liścia meliſſy, miętki, bernardynka, dryakwi polney, ſkorſonerry, alleiuia; ziarnka bernardynku, i iagodki iałowcowe: korzonki wężownika Wirginiyſkiego, zedoar, trzcina aromaty-

czna, nard Indyiſki; ſkora cytrynowa, limoniowa i pomarańczowa, cynomon, kaſſya w drewnie, kora Wintera; kermes, gałka muſzkatowa, goździki ſklepowe, amomum w gronach; ſok granatu, limonii, i cytryny; wino bądź iakiekolwiek byle nie ipſimowane; wymoczenia Ożanki, ſzałwii rozmarynu, i wſzyſtkich roślin aromatycznych.

Pharmacya doſtarcza nam rozmaitych wod dyſtyllowanych, jakiemi ſą wody; pomarańczowa, meliſſowa, miętczana, borakowa, bernardynkowa, ſkorſonerry i inne. Konfekty także ſą rozmaite, hiacyntowy, alkermeſowy, dryakiew niebieſka, orwietan, ocet z toruniu ziela; ocet czterech złodziei. Wodka Krolowy Węgierſkiey, tynktura goździkow ſklepowych, krople Angielſkie, krople mineralne anodynne *Hoffmanna*, woda Lucyi. *Patrz* Zmiia. Lilium Paracelſa &c.

MIXTURA KORDYALNA.

Weź	*Wody z dryakwi polney,*	uncyi 4
	Wody dryakwianey,	uncyi ½
	Kermeſu owadu,	
	Proſzku żmii, oboyga po	ſkrupule 1
	Wody Ceſarſkiey,	drachm 3

Zmięſzay wſzyſtko. Daie ſię tey mixtury po łyżeczce.

INNA MIXTURA

Weź	*Wody dryakwi polney,*	uncyi 4
	Wody meliſsowey ſkładaney,	uncyi ½

Konfektu alkiermesowego drachmy ½
Syropu kocenek czyli stæhasu uncyą 1
Zrob mixtury, niech chory zażywa łyżkami.

MIXTURA KORDYALNA Y ANTYHISTERYCZNA.

Weź *wod dystyllowanych: z miętki, z melissy i z kwiatow lipowych, każdey po* uncyi 1 ½
Wody cynamonowey ięczmieniowaney drachm 2
Tynktury Bursztynu kropli 24
Wody kwiatow pomarańczowych, drachm 2

Zrob mixturę do zażywania po łyżce.

MIXTURA KORDYALNA PRZECIW DYSSENTERYI.

Weź *Wody babczaney i melissowey prostey, każdey po* uncyi 2
Wody cynamonowey ięczmieniowaney uncyi ½
Konfectu iacyntowego
Electuarium diascordium, każdego drachmę 1
Ipekakuanha w proszku granow 12.
Laudanum płynnego Sydenhama kropli 30

Zmieszay na mixturę, ktorey zadawać będziesz łyżkę co godzina.

TABLICZKI KORDYALNE.

Weź *korzonkow dzięglu*
Proszku ambry, każdego drachmy ½.
Oleyku cynamonowego, z goździkow sklepowych, każdego po kropel 2.
Cukru rozpuszczonego w wodzie przedziwney uncyi 3.

Porobisz tabliczki, ktore przystoią w wszystkich przypadkach, w ktorych idzie o pokrzepienie sił mdleiących lub zwątlałych; w dolegliwościach zimnych żołądka, i w palpitacyi serca.

DLA BYDLĄT

Napoy kordyalny.

Weź *szafranu*
Kwiatu muszkatowego,
Cynamonu,
Pieprzu,
Goździkow sklepowych, każdego drachmę 1

Potłuc grubo te wszystkie substancye, wrzuć ie potym w wino czerwone, każ warzyć na ogniu iasnym czyli samym płomieniu przez kilka minut; gdy ta mięszanina ostyguie, zadasz zwierzęciu.

INNY NAPOY.

Weź *Tynktury słoneczney* drachmę 1
Orwietanu uncyą 1

Zmięſzay i rozpuść, doday do tey mięſzaniny

Wymoczenia iagodek bobkowych lub iałowcowych funt ꝛ

Zadaſz ten napoy w dwoch dozach.

PROSZEK KORDYALNY.

Weź *ſzałwii,*
Rozmarynu,
Skorki pomarańczowey, każdego po uncyi ½
Imbieru,
Cynamonu, każdego drachm ꝛ

Utrzeſz na proſzek wſzyſtkie ſubſtancye i daſz połowę tego w garści otrąb. w dawaniu lekarſtw kordyalnych, nie potrzeba naśladować owych, ktorzy ie daią we wſzyſtkich bez rożnicy chorobach końſkich i innych bydląt. Niebeśpieczną byłoby rzeczą, na przykład, zadaiąc ie w gorączce końſkiey, bo zamiaſt zmnieyſzenia gorącości końſkiey febry, ieſzczebyś ią powiękſzył.

NAPOY DLA BYDLĄT W CZASIE ZARAZY.

Weź *liści ruty* garſci ꝛ

Każ moczyć te liście w dwoch kwartach wina czerwonego.

Doday do tego wymoczenia kilka głowek czoſnku, iagodek iałowcowych i dwie

drachmy kamfory; zadaſz tego lekarſtwa co dzień rano, na czczo bydlęciu. Za pomocą tego napoiu, przed lat kilkunaſtu w Burbonii, zachowano wiele wołow i krow od zarazy, lubo te bydlęta, ſpołkowały z choremi.

KOREK (Bot:) *Suber latifolium perpetuo florens.* Jeſt to drzewo podobne do dębu zielonego przez gałki, ktore wydaie, przez liścia ſwoie, ktore iednak ſą większe, mięk ſze i niekiedy ząbkowane; pień tego drzewa ieſt także grubſzy, mało z niego wypada gałęzi, grubość kory iego ieſt znakomitſza, gąbczaſta; kolor ſzarożołtawy, mnoży ſię we Włoſzech i w Hiſzpanii; widzieć ſię także daie i w Gaſkonii koło gor Pyreneyſkich, ktory ſię rożni od korku Hiſzpańſkiego, bo ich kora nie ieſt czarna i liścia zawſze zoſtaią zielone.

Chcąc uczynić zbior korka, przerzynaią drzewo wpodłuż aby korę łatwiey zdiąć z niego, kładą ią potym w wodę, przyciſkaią ciężarem kamieni, aby ią ſpłaſzczyć, w tym ſtanie wyymuią ią z wody i ſuſzą, i tey to kory używaią na robienie zatyczek zwanych korkami.

Sztuka lekarſka używa gałki korkowey iako wybornego ſtężaiącego. Używaią iey w kolce wietrzyſtey.

Kora korkowa poſiada też ſame własności i ma ſzczęśliwe ſkutki na zatamowanie hemorragii, na biegunki; mowią że ſpalona i przyłożona na hemoroidy, łagodzi ie

i zmnieyfza dofkwierność bolow. Nie używaią kory tylko w profzku, a doza gałki ieft od fkrupułu iednego aż do drachmy iedney.

KORONA CESARSKA. (Bor:) *Corona Imperialis.* Korona Cefarfka ieft roślina cebulowata z rodzaiu liliowatych, kwiaty iey fą złożone z fześciu liftkow podłużnych, koloru żołtego, bladego, czerwonego lub purpurowego; te liścia podobne fą do liści liliowych, umiefzczone fą bez porządku, łodyga ieft gruba iak palec, wyfoka na łokieć i połtora, zaokrąglona, koloru ciemno purpurowego, korzeń wcale nie pieści zmyfłu powonienia, korzeniem tym ieft cebulka biaława, otoczona włoknami i złożona z kilku fkorupek czyli łufek leżących iedne na drugich.

Korzeń Korony Cefarfkiey ieft bardzo niebeśpieczny, iedzony wyprowadza nayokropnieyfze fkutki. Czytamy w Efemerydach ciekawych natury, że lokay pewnego Szlachcica Niemieckiego, ziadłfzy cebulkę Korony Cefarfkiey, gotowaną z oliwą i folą, napaftniony był od przypadkow, ktore fkutkować zwykła wefz świnia.

Gdy Doktor Eliafz *Camerrarius* dał cebulkę korony Cefarfkiey zieść pfu, zwierzę to wpadło w porufzenia konwulfyine; kazano go żywo otworzyć, i widziano żołądek fkurczony i pokręcony iak kifzki. *Wepfer de cicula aquat* kładzie: cebule korony Cefarfkiey w fzeregu trucizn.

KORONA WENERY *Patrz* WIENIEC WENERY.

KORYANDER (Bot:) *Coriandrum majus*. Koryander ieſt roślina, ktorey kwiaty wypadaią w paraſolek na wierzchołku gałęzi, każdy z tych kwiatow złożony ieſt z pięciu liſtkow nierownych, rozłożonych w rożyczkę; kolor ieſt biały, purpurowy, liście wyżſze ſą głęboko wyrzynane i podzielone w paſemka, liście dolne ſą połączone, zaokrąglone, i ich ząbkowatości nie ſą tak głębokie, kwiaty zawieraią naſiona połkręgowe, ſzare, ktore żołknieią czyli liſowacieią, gdy ſię ſtarzeią; korzeń koryandru ieſt biały i drobny, cała roślina wznoſi ſię do wyſokości ośmnaſtu aż do dwudzieſtu cali, zapach ma aromatyczny, ale mocny, i nieprzyiemny, podobny do zapachu pluſkiew.

Naſionka koryandru maią te ſame cnoty co anyż. Maią cnotę wypędzania wiatrow, żołądkową i cefaliczną. Przepiſuią ie na rozrzedzenie ſokow trawiących zgęſtniałych w żołądku: na rozpędzenie wiatrow i bolow głowy, ktore ſą ſkutkiem nie dobrey ſtrawności. Daią ie także w przypadku hemophtyſyi, w biegunce i gdy mieſiączka obficie płynie.

Doza koryandru ieſt poł drachmy w ſubſtancyi, w wymoczeniu daią iey dwoie tyle. Smażą także w cukrze te ziarna, aby ie potym użyto. Do enem przeciw wietrznych kładą ie niekiedy w dozie drachmy 11. aż do 3. Oſoby, ktorym z uſt cuchnie, trzy-

mają koryander w gębie, aby nie raziły smrodliwością oddechu swego tych, co do nich przystępuią.

Koryander kwitnie w Lipcu i Sierpniu, rośnie prawie wszędzie. Przepędzaią wodę z koryandru, wchodzi w elektuaryum płesznika, w wywarzenie przeciw weneryczne Xięgi Paryzkiey &c.

KOSC. (Anat:) Kości są naytwardsze i naystalsze części ciała ludzkiego, przeznaczone do tego: aby służyły za podporę i nasadę częściom miększym. Większa część kości składa się z trzech substancyi, iedna z tych substancyi, iest gąbkowata, czyli komorkowata, druga substancya zbita czyli tęga; trzecia siatkowata.

Nayprzod daie się widzieć substancya zbita czyli tęga; składa się ona z kilkunastu łusek czyli warsztwek leżących iedne na drugich. Ona to robi coś nakształt powłoki kościstey, ona iest naystalsza, i ona stanowi całą moc kości.

Od tey substancyi odrywaią się listki kościste, strasznie drobne, ktore kość dzielą na kilka wydrążeń czyli iamek, niby na tyleż przegrod. Zbior tych listkow, nazywa się substancyą komorkowatą.

Pomiędzy blaszkami czyli listkami kościstemi; o ktorychmy dopiero mowili, wypada nieskończone mnostwo wlokień kościstych, podług rozmaitey dyrekcyi, i to to iest substancya siatkowata, *substantia reticularis.*

Te trzy substancye nie we wszystkich znayduią się kościach. Nie ma ich w większey

części kości szerokich; iakiemi są kości czaszki i kości twarzy. Zobra, *Sternum*, kości nog, rąk, pacierze, dwie tylko substancye maią, to iest substancyą zbitą i komorkowatą.

Są iednak kości w ktorychbyś nadaremnie poszukiwał tych dwoch substancyi; nie znalazłbyś ich, naprzykład w kości *ungvis* i w kościach podniebienia.

Kości rożnią się między sobą swoim kształtem, położeniem, użyciem i twardością; są kości długie, szerokie, cylindryczne i czworgranne &c. Co się tycze ich położenia, użycia i twardości, nie ma nikogo, ktoryby sobie nie zdołał ziednać potrzebnych, w tey mierze, wiadomości.

Kości maią swoie części przyległe lub swoie właśne. Pierwszemi częściami są *periosteum* błona każdą kość okrywaiąca bardzo cieniuchna; i szpik; inne części są: wzgorki i iamy.

Periosteum, czyli błona cieniuchna służy za podporę nerwom i naczyniom, ktore przenikaią kości.

Szpik iest sokiem oleiowatym zawartym w komorkach kościstych, lub wielkich iamach kości; podług Pana *Lieutaud*, służy do tuczenia kości.

Części właściwe kości są, albo stałe, albo zawieraiące iamy; pierwsze są: apophizy i epiphizy. Drugie są dziury, fossy, wklęsłości, zakręty, przepukłości; ktorych dawać opisy, niepożyteczną sądziemy rzeczą.

Budowlą koścista ciała ludzkiego, ktorą nazywaią skeletem, składa się z dwochset pięciudziesiąt kości. Gdy te kości są połączone właśnemi swemi ściągnami, skelet iest naturalny; gdy są zebrane do kupy za pośrzednictwem związku kunsztownego, skelet taki ma nazwisko kunsztownego skeletu. Ogołem mowiąc, zbior kości nazywa się artykulacyą czyli spoieniem stawowym.

Lubo kości są naytęsze i naytwardsze części ciała ludzkiego, są iednak podległe tym samym chorobom, co i części miękkie, a im bardziey się zbliżaią do natury części miękkich, iako w dzieciach, tym bardziey są podległe rzeczonym chorobom.

Przyczyny chorob kośnych są albo wewnętrzne, albo zewnętrzne.

Przyczyny zewnętrzne są: razy, upadki, gwałtowne silenia się, a te przyczyny skutkuią złamania albo wytknięcia czyli wybicia, wyruszenia z mieysca.

Przyczyny wewnętrzne zależą od rozmaitych iadow, iakiemi są wady skorbutyczne, weneryczne, wolowate, rachityczne, kancerowate, ktore napadaią, na kości; gryzą i psuią ich substancyą, a nawet nadarzaią ich wyruszenie z przyrodzonego mieysca.

Zadano niegdyś pytanie, ieżeli kości są podległe zapaleniu: można twierdzić podług doświadczenia, że podlegaią tey chorobie, ktora się w nich kończy, tak iak w częściach miękkich na ropieniu, co skutkuie spruchniałość czyli zgniliznę tym gorszą, że materya

ſuppuracyi ieſt złośliwſzego charakteru. Zapalenie kości, może ſię ſkończyć na ſkirze. Znayduiemy exoſtozy ktore we wſzyſtkim ſą podobne do źroſtkow ſkirowatych, iakie poſtrzegamy w częściach miękkich.

Spruchniałość i exoſtozy ſą ſtraſzliwemi chorobami kości. Spruchniałość tym ieſt na kości, czym wrzod na części miękkie, częſto złączona bywa z exoſtozą, ktora ieſt nadbiegłością przeciwnaturalną wznoſzącą ſię na kości. Ropa wſiąkaiąc poprzecz odłupek czyli błaſzek lub warſztek koſnych, zmnieyſza ich wzaiemnego dotykania ſię: te błaſzki oddalaiąc, unoſzą ſię ku zewnętrzu i czynią wyſkok czyli odſtrzał. Kości zaczynaią nabrzmiewać w rozmaitych zapaleniach, ktore potym odmieniaią ſię w ſpruchniałość. Te choroby naſtępuią koleyno po ſobie, lub też łączą ſię razem w iednymże człowieku. *Patrz* SPRUCHNIAŁOŚĆ, EXOSTOSIS.

Kości ſą podległe złamaniu i wytknięciu czyli wybiciu. *Patrz* ZŁAMANIE, WYBICIE.

Lubo zazwyczay zewnętrzne przyczyny nadarzaią te choroby, mogą iednak zależeć od przyczyn wewnętrznych, i tak ſkorbutycy podległi ſą złamaniu kości, lubo nie widać żadney zewnętrzney przyczyny tego złamania.

Rozwolnienie mocy i ſił iednoczących na wzaiem kości, może nadarzyć wytknięcie ich z mieyſca. Gdy raz dzielność muſzkułow i ściągnow oſłabiona będzie, głowka kości rąk i nog, uſuwa ſię z wolna, z wklęſłości czyli iamy ſtawowey: kości ciągnie na

doł właſna ich ciężkość. Takowy nieład daie czaſem okoliczność do wytknięcia.

Uważaią powſzechnie, że ludzie mieſzkaiący na mieyſcach bagniſtych, ſą podlegli temu przypadkowi, ktory często nadchodzi po paraliżu, po atrophii, czyli ſuchotach.

Wytknięcie kości, czaſem, ba i czeſto bywa ſkutkiem wady zaſtarzałey w tey części ciała: ściągacze wzdymaią ſię po zapaleniach, rozpręża ie ſerwatkowatość zbyt obfita, ktora oddala na wzaiem od ſiebie włokienka z iakich powſtaią; rozprężaiąc ſię wypychaią kości i wyſadzaią ie z właściwych im ſpoień ſtawowych. Zebranie ſię ſoku pokarmowego w iamkach ſtawowych ſpoień, może nadarzyć tę chorobę. Bardzo trudna ieſt do uleczenia. W leczeniu baczność dadź należy na gatunek przyczyny, ktora ią ſkutkowała. Gdy wytknięcie lub uſunienie ſię kości nadarzone ieſt proſtym rozwolnieniem, należy ſię udadź do purguiących hydragogicznych i diuretycznych. Na członek ten przyłożyć trzeba grube bardzo płatuſzki umaczane w tęgich likworach. Używanie topicznych rozdrażniaiących, przyłożonych zewnętrznie, może wyprowadzić niektore zbawienne ſkutki, pociągaią zewnątrz ſerwatkowatość, ktorą naſzły ściągacze.

Gdy dwie kości, ktore razem ſą połączone w artykulacyi ſą tak ſkleione, że prawie iednę tylko kość ſtanowią, zowiemy ſtan takowy Ankilozą. *Patrz* ANKILOZA.

Nic tak dokładnie nie piątnuie *rachitim* iak dolegliwość kości, nogi i ręce oſobliwie

przy spoieniach ſtawowych rozdymaią ſię rozpręźaią i rozſzerzaią. Na kości napada częſto ſpruchniałość, *ſpina ventoſa*, krzywią ſię rozmaitemi kſztałtami. Gdy kości ſą tym ſpoſobem ſkażone, muſzkuły ſłabieią, chudną, poruſzenie ich ieſt leniwe, oſpieſzałe, trudne, ztąd niechęć i wſtręt do wſzelkiego ćwiczenia ciała, w pomiar złey konſtytucyi nog. Chorzy nie mogą iść prosto. Powierzchnia kości w trupach rachitykow, ieſt nierowna, chrapowata, okryta nadroſtkami, odłupkami kościſtemi. Epiphiſes ſą wzdęte zmiękczałe, oddalone od reſzty kości, końce moſtkowe żebrow ſą zgrubniałe; kość pacierzowa pogięta rozmaitemi ſpoſoby. *Patrz* dokładnieyſze opiſanie pod ſłowem RACHITIS.

Spina ventoſa ieſt nayſtraſzliwſza ze wſzyſtkich chorob iakie tylko napaść mogą na kości, uważaią ią iako prawdziwy rak ſubſtancyi kości. Poſpolicie winna bywa ſwoy początek iadowi wenerycznemu. *Patrz* SPINA VENTOSA.

Zmięknienie kości ieſt rzadką dolegliwością, ktora zawiſła podług niektorych Teoretykow od humoru kwaſkowatego rozwięzuiącego ſubſtancyą ziemną, wchodzącą w układ kości. Roku 1752 widziano w Paryżu zmięknienie ogolne wſzyſtkich kości, w oſobie pewney kobiety zwaney *Supiot*.

KOSMACZEK. (Bot:) *Piloſella major repens hirſuta*; *Dens Leonis, auricula muris*. Jeſt to roślina z rodzaiu owych ktore łacinnicy zowią *hieracium*. *Linneus* nazywa go. *hiera-*

hieracium foliis integerrimis ovatis, caule repente ſcapo unifloro. Kwiaty koſmaczku ſą w połliſtki, żołte, utrzymywane od kielicha łuſkowatego i proſtego, unoſzone na ogonku cienkim i koſmatym. Skoro kwiaty miną, naſtępuią po nich naſiona drobne, czarne, iednokſztałtne i czubeczkowate. Korzeń iego ieſt długi iak palec, cienki, otoczony włoknami. Wydaie kilka łodyg cienkich, wilkowatych, koſmatych, ktore ſię czołgaią po ziemi i ktore zapuſzczaią korzenie. Liścia ſą podługowate, zaokrąglone na końcach, podobne do uſzu ſzczurzych i myſzych odzianych koſmkiem, po wierzchu zielone, żyłowate, białawe ſpodem, ſmaku ſtężaiącego. Ta roślina krzewi ſię na mieyſcach ſuchych i chudych; na pagorkach nie oranych, w ziemiach piaſzczyſtych, i na brzegach drog; kwietnie w Maiu, Czerwcu i Lipcu. Jeſt bardzo gorżka. Znayduią ią niekiedy pomięſzaną z raunemi ſzwaycarſkiemi, można ią tak iak tamte, używać w wywarzeniach i w wymoczeniach ſtężaiących, oraz ścieraiących.

Taberna Montanus mowi, że koſmaczek ieſt ſpecificum na uſunienia, czy to przyłożony zewnętrznie, czy zażyty wewnętrznie. Extrakt koſmaczku, w dozie granow dwoch, pożyteczny ieſt na wrzody i na ſuchoty. Proſzek wſiąkniony w nos, zaſtanawia krew płynącą. Wywarzenia tey rośliny używaią pożytecznie w dyſſenteryi i w diarryach uporczywych, ktore pochodzą z rozwolnienia włokien kiſzkowych. *Tragus* zapewnia: iż wymoczenie iey w wodzie lub winie z tro-

chą cukru, ieft dobre przeciw żołtaczce i na wypędzenie puchliny. Inni Autorowie piszą: że dobre wyprowadza skutki w kamieniu nerkowym. Wymoczenie iey w winie białym leczy gorączkę trzeciodniową. Trzeba ią moczyć w tym winie godzin 24. i dawać choremu kwaterkę tego wina na godzinę przed przyftępem. Tego lekarftwa doświadczano fzczęśliwie podług *Chomela*.

KOSMETYCZNE. (Mat: Lek:) Dano nazwifko lekarftw kofmetycznych, wfzyftkim fubftancyom, ktore mogą upiękrzyć cerę. Malowidłem naypięknieyfzym, naydotkliwfzym ieft owo, ktorym uprzeyma natura, farbuie lica młodych i zdrowych kobiet. W pierwfzych wiekach świata, wcale nieznano innego: fzczęśliwe czafy! nie znałyście kaźni, ktorą zbytek pofzpecił nafze obyczaie. Niewiafty iedynie zawiftne tego, aby fię podobały w obięciu wewnętrznym domu, nie fzukały gdzieindziey świadectwa fwoich powabow, tylko w krzyftale wody czyftey; ztąd też świeżość i czerftwość, ftarzały fię na ich iagodach; a w wieku od nas zwanym *zgrzybiałym*, były temi, czym bywaią nafze *Modnifie* w roku 20.

Zaifte moda, czyli raczey głupia płochość, mufi wielowładnie panować nad umyfłami Dam nafzych, kiedy fię tak płocho i dobrowolnie, wyftawuią na pomarfzczenie i wywędzenie cery, w famym naypięknieyfzym kwiecie wieku? Malowidło, ktorego codziennie nowe na twarzach układaią warftwy, zwolna trawi przyrodzony koloru powab, marfzczy fkorę, i wtrąca rodzącą

ſię dopiero piękność, w przepaść zimną ſtarości. Niektore Damy rozumieią, że doſyć zaradzą twarzy ſwoiey, kiedy wtrzymuiąc ię od bielidła, ſamym tylko rużem farbuią na twarzach plaſtry śmieſzney wcale czerwoności; niewiedząc, że każdy, ktory ſię w nie patrzy z bliſka po ſtarciu rużu, nie tylko iagody od niego zalegane, ale nawet całą twarz, widzi żołtawą, i tak przykrą, iak przykrą wydawać ſię nigdy nie może twarz oſoby rażoney żołtaczką. Zacne zatym kobiety, nie mogą nigdy, z nadto wielką oſtrożnością, unikać malowania twarzy. Interes piękności bardzo ſzkoduie na tey nierozſądney a czaſow naſzych prawie zagorzałey żądzy, pokazania ſię tym, czym albo natura, albo wiek bydź nie pozwala. Prożna ieſzcze wymowka kobiet naſzych, że tym końcem tylko ruż kładą na twarze, aby ſię oko żywſzym wydawało. Coż w tym za cel bydź może? nie inny zaiſte, tylko cel poruſzenia ſkłonności w ſercach patrzących, cel zaiſte godny bezczelney nierządnicy; ale obmierzły w oczach kobiety znaiącey doſtoyność płci ſwoiey, i umieiącey rozſądnie używać owey władzy, ktorey tkliwość mężczyzn pozwala iey nad ich ſercami.

Malowidłem naynaturalnieyſzym ieſt woda Damy dobrego tonu, chcecież bydź długo piękne? zoſtawcie kobietom cnoty podeyrzaney, głupi zaſzczyt farbowania ſwych licow, nie udaycie ſię do ſztuki tylko końcem ułagodzenia oſtrości ſkory, aby ią uczynić wolnieyſzą, ale nie czerwieńſzą.

WODA KOSMETYCZNA.

Weź *korzonkow kobylego ſzczawiu,* uncyi 4
Soku limoniowego, uncyi 2
Octu Saturna, drachmę 1

Każ razem gotować, i używay mięſzaniny ſkoro tylko ugotowana będzie. To mieyſcowe lekarſtwo, ieſt dobre przeciwko czerwoności twarzy i chroſtom.

POMADA KOSMETYCZNA.

Weź *Pomady iaźminu,* uncyą 1
Bleywaſu przepłukanego drachm 2
Olbrotu i talku, każdego drachm ½

Zmieſzay i zrob pomadę z miazgą czyli ślamowatością płeſznika.

MYCIE KOSMETYCZNE.

Weź *Wody z roż damaſzku,* kwaterki 3
Oliwy kwaterkę 1
Oleyku waynſztynowego przez opadnienie, uncyi ½

Oleiek waynſztynowy utrzey z oliwą w możdzierzu marmurowym lub ſzklanym, dolewaiąc po trochu wody różaney.

MYCIE KOSMETYCZNE ZWANE MLEKIEM PANIENSKIM.

Weź *Bedźwinu w proſzku,* uncyi 4
Storaxu, uncyą 1

Balſamu Peruwiańſkiego, uncyi ½
Spirytuſu wina rektyfikowanego, kwartę 1

Włoż to wſzyſtko do bani alembikowey, ktorey ſzyię zatkaſz, przyſtoſowawſzy drugą ſzyię mnieyſzą, ktorą przewrociſz w gorze, zalepiwſzy mocno wſzyſtkie połączenia, poſtawiſz w gorącym piaſku, i zoſtawiſz w nim przez dwa lub trzy dni, często wzruſzaiąc naczyniem. Urobi ſię z rozpuſzczenia ſubſtancyi w tę mięſzaninę wchodzących przez ſpirytus winny, tynktura, ktorą zleieſz przez nachylenie, ſkoro tylko oſtygnie: tynktury tey lać będzieſz trzy lub cztery łyżeczki od kawy w kwaterkę wody, ktora nabierze koloru mleka, i ta ieſt przyczyna, dla ktorey tę tynkturę nazwano mlekiem Panieńſkim.

INNA PRZYPRAWA KOSMETYCZNA.

Weź *świeżych korzonkow aaronowey brody,*
Przeſtępu ziela,
Kokoryczki, każdego uncyi 3
Naſienia fœnum græcum, drachmę 1
Kamfory, drachmy ½

Utłuczeſz te wſzyſtkie ſubſtancye w moździerzu, i naleieſz na to

Oleyku waynſztynowego przez opadnienie, uncyi 3

Wyciſnąwſzy należycie mięſzaninę, maczać będzieſz chuſteczki w likworze, i przy-

łożyſz na ſkorę wraz z innemi chuſtami rownie umaczanemi: Można także małym koſztem zrobić wodę koſmetyczną pięknzącą ſkorę:

Weź *Siarki żywey w proſzku*, uncyą 1
Mydła czarnego, uncyi 2

Wſzyſtko warzyć będzieſz w woreczku, ktory moczyć nie zaniechaſz przez dni dziewięć w octcie; potym tym octem myi części.

Na tym doſyćby przeſtać dla kobiety ſkromney i rozſądney w chęci przypodobania ſię, ale że dzieło naſze, nie może ſię odmowić rękom wſzelkiego gatunku oſob, dla ogolnieyſzey ſatysfakcyi, kładziemy tu obſzernieyſze przepiſy wyięte z Gotowalni Wenery.

KULE PACHNIĄCE.

Weź *Bendżwinu*, drachmy 2
Storaxu nayczyſtſzego,
Laudanum, *każdego* drachmę 1
Kory Cedru,
Kory żołtey tylko limonii,
Kwiatow fiałkowych,
Rożyczek muſzkatowych,
Rozmarynu,
Sandału czerwonego.
Calami aromatici, *każdego* drachmę 1
Goździkow ſklepowych,
Goździkow kubeby,
Koſsaćcu Florenckiego, *każdego* ſkrupułow 2

Zetrzey to wſzyſtko na proſzki i zrob z tego maſſę rozrabiaiąc gummę dragantu rozpuſzczoną w wodzie czyli wodce rożaney. Kaź trochę rozgrać moździerz marmurowy, ſtawiaiąc go przed ogniem. Wley w to:

Wody z kwiatow pomarańczowych,	łyżek 2
Kotkow zybetowych,	ſkrupuł 1
Ambry ſzarey,	drachmę 1½

Zetrzey i utłuc należycie w tym moździerzu. Tłuczek powinien bydź także ciepły. Gdy to wſzyſtko należycie razem zmięſzane będzie, doday:

Piżma nayczyſtſzego, ſkrupułow 1½

Gdy to wſzyſtko oſtygnie, weź razem z pierwſzą maſſą tę mięſzaninę i zagnieć mocno. Nakoniec doleieſz.

Oleyku treſnego cynamonu, kropli 20

Ktore zagnieciesz z naciaſtą czyli maſſą ogolną, z ktorey porobiſz kule czyli gałki pachniące, takiey iakiey zechceſz wielkości.

KĄPIEL SKROMNOSCI.

Weź *Migdałow ſłodkich wyłuſkanych,*	uncyi 4
Aenulae campanae,	funt 1
Pineli ſłodkich,	funt 1
Naſienia lnianego,	garści 4

Korzonkow ślazowych, uncyą 1
Cebulek liliowych, uncyą 1

Utłuc i obroć to wszystko w miazgę i zrob trzy woreczki ieden duży a drugie dwa małe. Gdy woda będzie dostatecznie ciepła wrzuć ie do wanny; osoba biorąca kąpiel usiądzie na naywiększym worku, a dwoch innych użyie do tarcia ciała. To poruszenie i woda wyciskać będzie rozpuszczoną miazgę z woreczkow, i woda cała stanie się mleczna; tym sposobem osoba może bydź widziana w kąpieli a nayciekawsze oko nic nie postrzeże, coby mogo razić wstyd.

Kto chce kąpiele uczynić pachniące, leie do nich rozmaite gatunki zapachow, iako to wodę rożaną, wodę kwiatow pomarańczowych, pergamotu &c. Osoby lubiące zapachy mocnieysze, mogą użyć storax, bendźwin, ambrę &c. proszek gałek czyli kulek wyżey przepisanych, może służyć do kąpiel. Proszku tego uncya 1. dosyć iest do kąpieli iedney.

CZOŁKO WENERY DLA WIĘDNĄCEY PIĘKNOSCI.

Każ roztopić wosku białego w rynce nowey; umaczay w wosku roztopionym chustę cienką i białą, ktorą potym stawisz przed ogień, aby mocno nasiąknęła woskiem; potym pociągniesz po niey żelazem. Płotno to chować należy w serwecie bardzo czystey, w mieyscu suchym, i z niego odcinać czołka, gdy potrzeba, aby się niedozwolić

czołu zbierać w marſzczki, ktore złośliwe, w oczach męſzczyzn, daią świadectwo, o wieku kobiecym.

Czaſami trafia ſię, że przy karku, na ktorym ſtoi głowa oddychaiąca na pozor pierwſzą świeżością wieku, biała, gładka i rumiana, wiſzą ręce drżące, i zdradzaią ſekret ubiegaiącey ſię ſtaruſzki za poſtradaną okraſą wieku. Dla tych nieſzczęśliwych ofiar czaſu, może miłym będzie naſtępuiący prezencik.

BALSAM PRZECIWKO DRZENIU GŁOWY, RĄK &c.

Weź *Liści i kwiatow ruty,*
Liści i kwiatow ſzałwii oraz rumienia, każdego uncyi 2
Jagodek lub ziarnek czarnych bobku, uncyi 4
Roż bladych ſuchych, uncyi 3

Utrzey wſzyſtko, i włoż w flaſzeczkę ſzklanną, do ktorey naleieſz dwa funty gorzałki, niech to ſtoi na ſłońcu przez mieſiąc, na końcu mieſiąca wyciśnieſz wſzyſtko. Tym balſamem, trochę złeconym, trzeba ſobie nacierać członki drżące zrana, dwa lub trzy razy na tydzień, przeſtrzegaiąc, aby wprzod części drżeniem rażone, rozetrzeć dobrze chuſtą ciepłą i nową.

BALSAM BIAŁY DO UPIĘKRZENIA SKORY.

Balsam biały nieco innego ieſt, tylko oleiek Talku otrzymany przez opadnienie.

Dostać go można wszędzie u Aptekarzy. Kto chce używać balsamu białego na cerę tłustą i oleiowatą, trzeba go mięszać z równą ilością spirytusu wina dobrze zrektyfikowanego w butelce szklaney należycie wymięszaney; niech w niey stoi przez kilka dni, a często mięszay i kłuć mocno, dopokąd się wszystko należycie nie pomięsza, tak, aby iedno wsiąknęło w drugie; potym przeciśniy przez chustę cienką. Kto chce używać, tego balsamu, wrzuca trzy lub cztery krople w łyżkę wody iak nayczyściey-szey; a umywszy sobie twarz chustą białą umaczaną w wodzie pospolitey, i otarłszy się należycie, odwilży sobie lica wodą zaprawioną balsamem.

Jeżeli cera iest sucha, potrzeba balsam rozrobić w oleyku migdałow słodkich otrzymanym bez ognia, dolewaiąc zawsze kilka kropel wody, aby wszystka mięszanina nabrała stężałości pomady. Odsącisz pierwszą wodę, i wrzucisz pomadę w nową wodę, świeżą, którą odmieniać będziesz co dwadzieścia cztery godzin, dla przyzwoitego zachowania pomady. Tey pomady weźmiesz na koniec palca i smarować będziesz twarz. Nie będziesz ścierała aż nazaiutrz rano płotnem cienkim, w którym powinny bydź pinele tłuczone, a ocieraiąc się trzeba trochę nacisłkać.

BIELIDŁA ZDATNE DO MIĘSZANIA z POMADĄ NA ZACHOWANIE PŁCI.

Włoż tyle ile ci się podoba talku Weneckiego w tygielek, przystaw do ognia w pło-

mieniach, w ktorym zoſtawiſz kwandrans. Podczas tego przeciągu, każ prawie rozpalić możdzierz żelazny i koniec iego tłuczka, wrzuć talku do możdzierza i biy czyli tłuc mocno, dopoką ſię nie obroci w proſzek ſubtelny, ktory przeſieieſz ſitkiem iedwabnym i zachowaſz do użycia. Można ieſzcze talk obrocić w proſzek, kładąc pewną iego ilość z małemi kamykami rzecznemi, naybielſzemi, potym przeſiewaią przez ſitko iedwabne dla otrzymania proſzku.

BIELIDŁO PERŁOWE PRZEDZIWNE NA PŁEC.

Weź *Wody mocney, czyli ſerwaſeru, ilość doſtateczną.*
Naſienia pereł wſchodnych, uncyi 2
Koralu bladego obroconego w proſzek mieluchny, uncyi 2

Wſzyſtko włoż w banie retorty.

Weź powtore *Cynku ſtartego na proſzek,* uncyi 8
Serwaſeru ile potrzeba do rozpuſzczenia.

Włoż w drugą retortę. Gdy obydwa rozpuſzczenia gotowe będą, zmięſzay pierwſze z wodą, w ktorey rozpuſzciſz trochę ſoli, wley tę mięſzaninę na rozpuſzczenie pereł i koralu, aby na doł opadły: zley wodę przez nachylenie, i przepłucz proſzek w

wodzie zrzodlaney, dopakąd niepozbędzie woni ſerwaſerowey, i poki nie pozoſtanie naymnieyſzey impreſſyi na ięzyku, gdy proſzek nań poſypieſz. Gdy kto chce używać tego proſzku, rozpuſzcić go należy w wodzie liliowey, lub kurzey ſtopy, lub ſałacianey &c.

Gdyby kto chciał wmięſzać w pomadę na twarz bielidło, ktore zwyż wymienionych, trzeba kazać rozpuścić ilość, iaka ſię będzie podobać w gummie dragantu rozpuſzczoney w nayczyſtſzey wodzie, i w takiey ilości, iaka potrzebna do urobienia maſſy miętkawey: pod ow czas zagnietaią w proſzek z pomadą na płci przeſtrzegaiąc, żeby tey mięſzaniny nie robić palcami, ale małą łyżeczką krzyſztałową,

SPOSOB ZACHOWANIA ZĘBOW.

Do chędożenia zębow używaią proſzkow, opiatow, korzonkow &c.

PROSZEK DO CHĘDOZENIA ZĘBOW.

Weż *Koſaćciu Florenckiego*,	uncyą	1
Waynſztynu,	drachmę	1
Koralu czerwonego preparowanego	drachm	4
Krwi ſmoczey,	drachm	2
Proſzku cynamonowego,		
Proſzku goździkow ſklepowych, każdego	drachmę	1

Zmięſzay te wſzyſtkie proſzki razem i używay do chędożenia zębow.

Opiat zrobiſz bardzo dobry, gdy wziąwſzy proſzkow dopiero wymienionych pod wyrażoną miarą, rozczyniſz ie w miodku rożanym, w ſyropie morwowym, ſyropie berberyſſu &c.

Korzonki powſzechnie biorą koniczy ślimaczey lub ślazu, ſuſzą ie końcem zdięcia pierwſzey ſkorki, potym moczą ie przez czterdzieści ośm godzin w wywarzeniu roż Prowins, w grubym winie, z trochą hałunu, i ilością doſtateczną cukru lub miodu.

Sok śliw czarnych, rownie dobrze użyty bydź może iak cynamon gotowany w wodzie z trochą hałunu, miodu i cukru.

Korzonki tak napuſzczone, wyimuią z wymoczenia, rozkładaią ie na ſtole, tak aby ſię nie tykały. W trzy lub cztery dni potym, ſtrzępaiąc ie na obydwoch końcach ſcyzorykiem, robią z nich niby miotełki; potym dozwalaią im wyſchnąć zupełnie, aby mogły bydź oſkrobane należycie ſzkłem i wygładzone, nakoniec trą ie gummą dragant i tym ſpoſobem niby pokoſtuią, czym ſię ſtaią lśniące.

Spirytus ſoli ſłodzony dulcyfikowany, użyty z oſtrożnością przyzwoitą, znoſzą plamy czarne zębow.

Preparacya gąbek zawiſła na tym, aby wybierać nayprzednieyſze, koloru iednoſtaynego i bez ſkazy. Kraią ie w tak wielkie kawałki iak chcą, i rzucaią w ktorąkolwiek z tynktur wymienionych; wyiąwſzy te kawałki z wymoczenia, naſuwaią ie na ſznurki lub nici, i ſuſzą na powietrzu.

Woda ranna, wodka z gwaiaku, wodka z warzęchwi, mała szałwia, gotowana w winie białym, służą do umocnienia chwieiących się zębow. Niektore osoby dodaią trochę hałunu do wina, drugie rozpalaią gałkę łopatki żelazney, i gaszą w winie.

Essencye, ktorych można używać do ususzenia spruchniałości zębow i do uspokoienia ich bolu: są: oleiek tresny cynamonu, goździkow sklepowych, balsam *Fiorawenteho*, *Komandora*, *Peruwiański* &c. Æter mineralny, krople anodynne *Hoffmanna*, *laudanum*, *opium* &c. Niektore osoby udawały się do goździa magnesowanego, inne, do naciśnienia palcem na dziąsła chore, a nakoniec sło nasiekiwań robionych na dziąsłach zębu chorego; i do kauteryum aktualnego, albo rozpalonego żelaza, końcem przypalenia chrząstki ucha; ale ponieważ się trafia niekiedy, że te wszystkie sposoby są niepożyteczne lub szkodliwe, udaią się do gargaryzmu wody gorącey, lub wywarzenia fig w samey wodzie, lub w rownych częściach wody i mleka. *Patrz wreszcie* ZĘBY.

WODY RZADKIE.

Wołowey lub cielęcey nogi ową część, ktorey się trzyma skora i stopka ile się podoba. Trzeba ociągnąć z niey skorę, utłuc wszystko nic z tego nie tracąc, dystyllny w popiele ciepłym, a wody otrzymaney używay każde rano. Ta woda rumianą twarz czyni.

ABY TWARZ WYDAWAŁA SIĘ IAK w ROKU DWUDZIESTYM.

Weź dwie nogi cielęce i każ ie warzyć w ośmnaſtu funtach wody rzeczney, aż do połowy wytrawienia, potym doday funt ryżu, i każ warzyć z ośrzodką chleba białego, z dwoma funtami mleka i z dwoma funtami maſła: doday potym dzieſięć białek iaia z ſkorupami z ſkorą. Każ dyſtyllować w popiele ciepłym, doday nakoniec do wody ktorą otrzymaſz przez dystyllacyą, trochę kamfory i hałunu Sokkotryńſkiego.

DO UCZYNIENIA TWARZY BIAŁĄ.

Weź Piany ſrebrney trochę, włoż w naczynie z mocnym winnym octem białym. Każ warzyć aż do zmnieyſzenia trzeciey części, day ſię uſtać, przecedź i ſchoway. Mleko i ſok pomarańczowy pomięſzane z oleykiem waynſztynowym, dobre bardzo wyprowadzaią ſkutki.

WODA NA ZAMĄCENIE GŁOWY.

Weź *Guingow czarnych bez peſtek*, fun: 4
Balſamu ogrodowego, garść dużą 1
Wierzchołkow rozmarynu, garść także 1
Cynamonu,
Gałki muſzkatowey, *każdego po* uncyi ½

Utłuc dobrze w moździerzu i pomięſzay w naczyniu ſzklannym. Wley na to wſzyſtko

Wina Hiszpańskiego dobrego, kwart 2

Zatkay należycie naczynie i day się trawić wszystkiemu godzin 24. Przecedź to wszystko w popiele gorącym. Potym dodaią do tego tyle cukru, ile potrzeba do ułagodzenia otrzymanego spirytusu. Trzeba pić tego napoiu kieliszek z rana i wieczor kładąc się spać.

WODA NA PŁEĆ GRUBĄ.

Weź	*Octu białego*,	funt	1
	Białek i skorup iay świeżych,		6
	Boraxu,		
	Mastyxu,		
	Aloesu, *każdego*	uncyą	1
	Żołć wołowa,		1

Wydystylluy przyzwoicie w popiele ciepłym, i używay tego przez miesiąc myiąc twarz i gors; po skończonym miesiącu, dosyć iest myć się tym dwa razy na tydzień.

WODA NA MARSZCZKI TWARZY.

Weź	*Soku prunelli*,	funt	1
	Korzonkow maeicy czyli przestępu dobrze utartych.	funta	½
	Mirry,	uncyi	6
	Cukru kanaru,	uncyi	4

Dystylluy przez retortę przy gorącym popiele i myi się tą wodą.

Woda

WODA NA CHROSTY NA TWARZY.

Weź *Waynſztynu białego*,
Hałunu ſkalnego ſtartego na proſzek każdego funta ½
Mąki ięczmienney i bobowey, po funta ¼
Octu białego, funt 1

Dyſtylluy przez retortę w gorącym piaſku. Maczay chuſtę czyſtą w tey wodzie i przykładay na noc na chroſtach. To trzeba robić przez pewien czaſu przeciąg.

NA ZACHOWANIE PŁCI.

Weź *Kwiatow bobowych*, funtow 2
Jazminu, funt 1
Boraxu, uncyy 2

Włoż wſzyſtko w banie alembikową, naley na to:

Spirytuſu wina, kwarty ½

Niech moknie wſzyſtko noc iednę, i dyſtylluy poty, poki nic nie zoſtanie wilgotności na ſpodzie naczynia. Wodę przepędzoną trzymay na ſłońcu przez dni czterdzieści. Ta woda przeciwi ſię ſkazom czerwoności, utrzymuie płeć w świeżości, tuczy ią i zachowuie

DO UCZYNIENIA PŁCI BIAŁĄ.

Weź kapłona należycie utuczonego, ktoremu odetnieſz głowę, nogi, i wſzyſtko, co do

całości kadłubu nie należy; nawet zdeymiefz ſkorę, pokray w reſzcie w kawałki i włoż do bani alembikowey z ſyrem z śmietany ſłodkiey, z białkiem i ſkorupami 6. iay świeżych, z bleywaſu drachmami 2. z uncyą iedną boraxu, i kwaterką ſpirytuſu wina, potym dyſtylluy w popiele ciepłym. Wodą tą często należy myć twarz; i chronić ſię zimnego powietrza.

NA OCZYSZCZENIE SKORY.

Weź *Kwiatu ſiarki*,	uncyi 2
Octu białego,	kwarty ½

Niech wſzyſtko moknie przez dni trzy. Potym dyſtylluy przy popiele gorącym w retorcie. W wodzie otrzymaney maczay chuſtę i kładź na twarz. Chuſtę umaczaną trzeba przez noc zoſtawić na twarzy, i robić to przez pewien przeciąg czaſu.

NA SPĘDZENIE BLIZN z TWARZY.

Węż *Soku ſtokfiſzowego*,	
i ſoku przeſtępu, każdego	funta ½

Dyſtylluy w wrzącey wodzie. W wodzie tym ſpoſobem przepędzoney, rozpuść kamfory drachmę 1. potym ſmaruy nią blizny po trzy lub cztery razy na dzień, dopokąd blizny nieznikną zupełnie.

NA UTUCZENIE I MYCIE PŁCI ZWIĘDNIAŁEY I ZMARSZCZONEY.

Weź *Cebul liliowych*,
Korzenia Grzybieńca,

Ogorkow,
Melonow, każdego funta ½
Gołąbkow uduſzonych nie zabitych wypuſzczeniem krwi, Nro. 6

Gołąbki obrawſzy z pierza, ſkory, ielit, pokraieſz w kawałki, potym weź ieſzcze.

Cukru przedniego, uncyi 4
Boraxu i kamfory, każdego drachmę 1
Ośrzodki chleba białego, z funta 1.

Każ wſzyſtko moczyć przez godzin dwadzieścia cztery w popiele ciepłym, nalawſzy wſzyſtkie ſubſtancye, dwoma funtami wina białego, potym dyſtylluy w wrzącey wodzie, dopokąd nic nie poydzie. Jeżeli kto chce tę wodę uczynić pachnącą, niech włoży w rurę alembikową kilka granow piżma, albo ambry ſzarey, w małym woreczku płuciennym, z trochą cukru, bo inaczey ambra, ani piżmo nie rozpuściłyby ſię. Wodą tą ſmarować twarz należy dwa lub trzy razy na tydzień, wieczor, nieocieraiąc ſię aż nazaiutrz rano.

NA WZMOCNIENIE I WYPIĘKRZENIE CIAŁA.

Weź *Kwiatow bzowych,*
Kwiatow cierni białych, każdych funtow ½
Kwiatow bobu,
Kwiatow grochu ſzablaſtego, funt 1

Miąſzu czyli mięſistości bani, funta 1½
Boraxu, uncyi 3
Terpentyny Weneckiey, funt 1
Gołębiąt zdartych z ſkory i pokraianych, Nro. 4
Miodu narbońſkiego, funta 1½
Mleka koźiego, funtow 3
Białek i ſkorup z iay świeżych, 20
Cytryn pokraianych w talarki, Nro. 4
Cukru kanaru, funta ½
Cynamonu,
Goździkow ſklepowych, każdego uncyi ½

Potłucz co potłuczonego bydź może, włoż wſzyſtko w banię alembikową ſzklanną i dyſtylluy z początku w wodzie gorącey ku końcowi w wodzie wrzącey. Trzeba tę wodę zachować na mieyſcu chłodnym, aby nią myć ciało na początku Wioſny i końcu Jeſieni. Co ſię tycze twarzy, nacierać ią tą wodą raz na tydzień, rano wſtaiąc, i wieczor idąc ſpać, a potym otrzeć ſię chuſtą białą.

NA ZBLEDNIENIE ZBYTNIEY CZERWONOSCI.

Weź *Kwiatow babki*,
Kwiatow konwalii, każdych po garści 2
Wina białego, kwarty ½

Wſzyſtko to mocz przez dwadzieścia cztery godzin w popiele ciepłym potym dyſtylluy. Co wieczor trzeba ſię myć tą wodą.

NA ZNIESIENIE LISOWATOSCI I CZERWONOSCI.

Weź *Octu białego*,
Wodki rożaney,
Soku limoniowego, *każdego* funt 1
Siarki w proszku, uncyi 4

Dystylluy wszystko przez retortę otoczyą wszy ią ogniem do koła. Trzeba wodą tą myć często lisowatosci i czerwonośc, a n noc, okładać twarz chustą w niey maczaną.

NA BOL GŁOWY.

Weź *Liści szałwii*,
Bukwicy,
Roż bladych,
Konwalii, *każdych* garści 2
Soku sałacianego i portulakowego, funtow 3.

Utłuczone liścia w możdzierzu kamiennym i włożone w banię, naleiesz rzeczonym sokiem; dystylluy w wodzie wrzącey, dopokąd drożdże czyli mięszanina ta nie wyschnie. Przez dziewięć dni na czczo pić trzeba tę wodę, w dozie uncyi 2; trzeba także podkadzać parą iey, skronie, nozdrza, i bolesną część głowy.

NA BOLE USZOW.

Weź *Terpentyny dobrze wypłukaney Weneckiey*, funtow 2

Maſtyxu,
Kadzidła,
Laudanum, *każdego* uncyą 1

Dyſtylluy przez retortę w gorącym popiele. Przyłoż tego likworu trochę ciepłego na część boleśną. Likwor ten wpuſzczony w ucho, ma cnotę uſpokoienia dzwonienia uſzow.

WODA CIELESNA PRZEDZIWNA NA MYCIE TWARZY.

Weź *Nog cielęcych*, 4
Białek i ſkorupek iay, Nro. 12
Ośrzodki chleba z funta 1. uſuſzoney i ſtartey na proſzek.
Cielęciny z uda, funtow 3
Kurcze żywo obłupione z ſkory wypaproſzone z odciętemi nogami i głową, Nro. 1
Cytryna pokraiana w talarki, Nro. 1
Mleka koziego, kwarta 1½
Pſow nowourodzonych aby dzień lub dwa dni tylko miały, Nro. 4

Z nożek cielęcych wyimieſz kości i moczyć ie będzieſz w wodzie zrżodlaney przez dni dziewięć, ale wodę odmieniaiąc dwa razy na dzień. Potym wſzyſtko włożywſzy w banię, będzieſz dyſtyllował w wodzie wrzącey, dopokąd iuż nic nie poydzie w gorę. Dyſtyllacya ta powinna bydź robiona przynaymniey trzy dni i trzy nocy ciągle. Tey

wody używaią trzy razy na tydzień, wieczor idąc ſpać, a z zrana ocieraią twarz chuſtą białą.

NA PŁCIE ZOŁTE.

Weź *Kwiatow bzowych*,	funtow 2
Spirytuſu wina,	funtow 2

Wymocz w ſpirytuſie kwiaty bzowe przez godzin dwadzieścia cztery. Diſtylluy, powtorz dwa razy diſtyllacyą na tymże ſamym gąſzczu, i miy twarz rano i wieczor.

NA ZAPOBIEZENIE, ABY SIĘ PIERSI I BRZUCH NIE MARSZCZYŁY PO POŁOGU.

Weź Olbrotu, i woſku białego ſamego przez ſię, iak nayczyſtſzego rowne części. Rozpuść nayprzod woſk i wley do niego ſperma ceti; ktore na wzaiem mocno zamięſzaſz; wpuść trochę ſpirytuſu wina i mięſzay, potym odſuń od ognia i umaczay w tym chuſtę tak wielką aby cały brzuch okryła, dopokąd rozpuſzczenie ięſt ciepłe; i drugą także chuſtkę na pierſi. Chuſteczki na pierſi powinny bydź przedziurawione, aby na wierzch wypuścić brodawki. Te chuſteczki trzeba przyłożyć zaraz po oſwobodzeniu kobiety z płodu; ponieważ zaś z obydwoch ſtron mogą ſłużyć, co dzień rano należy ie obracać. W ośm dni potym przy-

łożyſz nowe, i te doſtatecznie zapobieżą, aby ſię ſkora nie zbierała w marſzczki.

NA CZERNIENIE ZRZENIC I BRWI.

Weź *Smoły, żywicy i kadziła*, *każdego* uncyi 2
Maſtyxu w całości i łzach, uncyą 1

Rzuć to wſzyſtko zmięſzawſzy na węgle żarzące i trzymay w gorze połmiſek, aby na niego kopeć padał. Sadze te odeymować będzieſz palcem i delikatnie nacierać będzieſz zrzenicę i brwi.

NADAC WŁOSOM KOLOR BLOND.

Weź *Opiłkow moſiężnych*,
Soli kopalney, *każdego* funta ½
Porzonkow przeſtępu, ile trzeba.

Pokray korzonki, włoż wraz z opiłkami i ſolą do retorty, niech ſię to wymaceruie przez noc iedną, potym dyſtylluy obłożywſzy retortę ogniem do koła dopokąd żadnego dymu nie poydzie. Kto chce używać tey wody, powinien rozpuścić w wodzie rożaney tyle gummy dragant, ile ſię rozpuścić będzie mogło. Potym weznie rowną część tego rozpuſzczenia i pierwſzego likworu: trochę każe zagrzać tę mięſzaninę, i nią ſmarować będzie włoſy pędzelkiem lub mięciuchną ſzczoteczką, nie będzie ich czeſał, aż zupełnie wyſchną.

NADAC WŁOSOM KOLOR CZARNY.

Weź *Galasu*, funt 1

Pokray w kawałki. każ gotować w oliwie dopokąd niezmiękną i nie skruszeią; ususz ie i zetrzey jak naylepiey, zrob proszek z rowną częścią proszku zrobionego z węgla wierzbowego, i garści iedney soli pospolitey obróconey w proszek, z trochą skorki pomarańczowey, cytrynowey, ususzonych i startych na proszek. Każ warzyć w 12 funtach wody, dopokąd wszystkie wmieszane substancye nie nabędą stężałości maści, ktorą nacierać będziesz włosy; potym włożysz ie pod czapkę nocną aby wyschnęły; a gdy wyschną, można ie będzie dobrze czesać. Maści tey używać trzeba raz w miesiąc.

ABY SIĘ ZDAWAC MŁODYM.

Weź *Mirry*, uncyi 2
Olibanu białego, uncyi 2
Sulphuris vivi, uncyą 1

Utłuc wszystko osobno i włoż potym w alembik szklanny, doday

Wody rożaney, funt 1

Przystaw do bani wierzch alembikowy, zasmaruy należycie i dystylluy w ciepłym popiele z naywiększą uwagą. Tą wodą myy sobie twarz co rano.

CHCĄC GRUNTOWNĄ BIAŁOSC DAC SKORZE.

Weź *Gleyty,*
Maśtyxu,
Kolophonii utartych na marmurze,
każdych uncyi 4
Wina białego, kwart 2

Każ warzyć te profzki w popiele ciepłym, w fzklannym alembiku, przykrytym należycie. Uczyń potym dyftyllacyą, uważaiąc aby wfzyftko odebrać, co tylko odeyść może. Tą wodą myć fię trzeba trochę częściey z początku, a potym w pewne czafy.

NA ZACHOWANIE PŁCI DELIKATNEY OSOB TŁUSTYCH.

Weź *Jęczmienia należycie wypłukanego,* funtow 4
Mleka koziego, ilość doftateczną.

Warz dopokąd wfzyftko nie nabierze ftężałości papki. Doday ieſzcze

Mleka koziego, kwartę 1
Cukru białego, uncyi 2
Cukru ięczmiennego, uncyi 2

Włóż to wfzyftko w retortę należycie w częściach fwych ułożoną. Zrob dyftyllacyą z wielką uwagą i cierpliwością. Otrzymafz bardzo wyśmienitą wodę do użycia

wyrażonego. Potrzeba myć tą wodą twarz co rano.

NA WZMOCNIENIE i UPIĘKRZENIE WZROKU.

Weź *Wina białego dobrego*, kwart 4
Łodyg malwowych potłuczonych, garści 6

Włoż w banię alembika ſzklannego, przetraw przez godzin 24. potym poſtaw alembik w piaſku gorącym, zrob ogien umiarkowany na dyſtyllacyą, otrzymaſz wodę, ktora wzrok i mocnym i pięknym uczyni. Trzeba maczać chuſtę cienką w tey wodzie, i używać do przemywania oczow.

NA ROZPADLINY RĄK i WARG.

Weź *Sadła ieleniego*, uncyi 4
Sadła wieprzowego świeżego, uncyi 6

Pokray te ſadła w kawałki i wypłocz ie pięć lub ſześć razy naſtępnie w winie białym i wyciſkay tak aby w nich nic wina nie zoſtało. Każ potym ſadła rozpuścić w naczyniu glinianym nowym i pobielanym. Doday potym.

Korzonkow koſsaćcu, uncyi ½
Muſzkatową gałkę, 1
Jabłek renetow pokraianych w talarki trzy i obłupionych.

Wody rożaney,	funt 1
Wosku lautrowego,	uncyą 1
Wody Gożdzikow sklepowych,	uncyi ½

Każ wszystko rozpuścić, przy małym ogniu, potym gotować blizko poł godziny. Przecedz do rynki, do ktorey wprzod wleiesz trochę iakiey wodki spirytusowey; day temu wszystkiemu ostygnąć; przepłucz pomadę, i każ ią rozetrzeć w możdzierzu marmurowym, i rozmięszay dobrze z dwiema uncyami oleyku woskowego. Co wieczor smarować będziesz wargi, kładąc się w łożko. Co się tycze rąk, smarować ie będziesz tą pomadą, co wieczor i co rano. Przez cały ten czas, aż do zupełnego uzdrowienia, baczność mieć trzeba, na to, aby nie kłaść nigdy rąk do wody.

SPOSOB CZYSZCZENIA I WOSKOWANIA RĘKAWICZEK.

Weź rękawiczki skory bardzo cienkiey i mięsiste, wypłucz ie piętnaście lub dwadzieścia razy w wodzie zrzodlaney, dopkąd czysta woda nie pociecze. Ostatnią razą wypłuczesz ie w wodzie rożaney i powiesisz w cieniu, aby wolno wyschły. Potym weź żołtek iay świeżych, umaczay w nich rękawiczki, i tak ie niemi natrzey, aby żołtka przeniknęły wskroś skorę. Umaczay ie w wodzie kwiatow pomarańczowych, lub w wodzie iazminkowey, w niedostatku oleyku migdałow słodkich, lub oleyku czterech nasion

zimnych. Rozciągniy rękawiczki, i day im wyſchnąć wolno pomiędzy dwoma papierarami: trzeba ie dwa lub trzy razy na wolne powietrze wyſtawić, aby ſię nie popſuły, i ſchować w mieyſcu ſuchym.

RĘKAWICZKI PIĘKRZĄCE RĘCE.

Przewroć rękawiczki, ktore chceſz uprawić, mocz ie w wodzie zrzodlaney blizko dwoch godzin, potym każ rozgrzać przy ogniu wolnym rynkę glinianą wylewaną, w ktorey każeſz rozpuścić trochę woſku białego, ktory rozrobiſz z czterema żołtkami iay świeżych, rozbitych z dobrą łyżką oleyku migdałow ſłodkich świeżego i otrzymanego bez ognia. Trzeba nieco zagrzać żołtka iay rozbite z oleykiem, w naczyniu oſobnym; a gdy wſzyſtko razem poſtawiſz na ogniu, mięſzay, dopokąd nie nabierze przyzwoitego ſtopnia ciepła, toż rob z woſkiem roztopionym, aby nie ſtężał. Trzymay tę mięſzaninę letnio w popiele, abyś mogł doſyć mieć czaſu do wyciśnienia wody z rękawiczek. Gdy wymnieſz wſzyſtkę wodę, umaczay rękawiczki z obu ſtron w rzeczoney mięſzaninie, aby nic w śrzodek nie weſzło. Mniy potym rękawiczki iak chuſtę, ktorą wyżymaią; potym razciągniy ie na ſtole gładkim, ktory wprzod poſmaruieſz tą ſamą przyprawą, i w tym ſtanie każ ſuſzyć w cieniu, ſtaraiąc ſię, aby były rozciągnione w prawdziwym ſwym kſztałcie.

JAK ZARADZIC OGORZENIU z SŁONCA i z ZIMNA.

Weź Korzonkow przeſtępu, ociągniy ſkorkę, utłucz, i zwilgoć oleykiem migdałow ſłodkich, gdy dobrze uważony będzie, rozrob go w rowney części wolku białego świeżego: to rozrabiane powinno ſię dziać przy ogniu łagodnym; a do każdey uncyi tey przyprawy przymięſzay trochę cukru kanaru i granow dwadzieścia kamfory. Zley wſzyſtko i włoż w ſłoiek, abyś używał podług potrzeby. Kto chce użyć tey pomady, powinien rozrobić iey trochę na dłoni śliną i ſmarować twarz.

OLEIEK WŁOSIANY.

Weź włoſow pewną ilość, porob z nich kłąbki, napełniy niemi trzy czwarte części retorty, do ktorey przylepiſz mocno *recipiens*, dyſtylluy przy ogniu kołowym, dopokąd nic dymu nie pozoſtanie.

Ten oleiek ma zapach bardzo przenikliwy, dobry ieſt przeciwko zadławieniom czyli ſuffokacyom macicy; trzeba nim ſmarować nozdrza i ſkronie; wyprowadza także włoſy byleby nim ſmarować ośm lub dzieſięć dni wciąż mieyſca, na ktorych ie mieć chceſz. Przed użyciem tego oleyku, należy mocno wprzod natrzeć głowę chuſtą trochę ciepłą.

CHUSTECZKI WENERY.

Każ kalcynować ziemię brygandzką w tygielku, napuść to kalcynowanie dobrą go-

rzałką, albo co lepiey ieſt ſpirytuſem wina. Day należycie wſiąknąć iednemu w drugie przez godzin 24. potym maczay chuſteczki i ſuſz w cieniu, ale daleko od ſłońca. Gdy iuż wyſchną, maczay ie znowu, i tak rob do trzech razy. Chuſtki te, kraią podług upodobaney wielkości i używaią ich do czyſzczenia twarzy.

POMADA WYBORNA NA UTRZYMANIE CERY W SWIEZOSCI I GŁADKOSCI.

Weź *Maſła maiowego,*
Łoiu byczego, każdego , funta ½
Wody rożaney, kwaterkę 1

Każ tłuſtości rozpuścić w rynce glinianey nowey, potym przecedź przez chuſtkę do innego naczynia w ktorym będzie kwaterka wody rożaney. Gdy wſzyſtko oſtygnie wiymieſz łyżką i włożyſz do marmurowego możdzierza i umięſzaſz z ſześciu uncyami błeywaſu należycie przepłukanego kilka razy w wodzie rożaney, wyſuſzonego na ſłoncu i ſtartego na proſzek naymieluchnieyſzy, potym przełożyſz w garczek czyſty, i poſypieſz po wierzchu cukrem. Używaią tey pomady rano i wieczor, a w godzinę po użyciu iey ocieraią twarz.

POMADA NA ZATARCIE ZNAMION OSPY I NA ZAGŁADZENIE DZIUBOW.

Weź *Słoniny naytłuśtſzey z gardła wieprzowego,* funtow 2

Oſkrob tę ſłoninę nożem drewnianym, odym wſzyſtkie błony i wſzyſtkie włokna, potym weź ieſzcze

Sadła wieprzowego dobrego, funta ½

Pokray w kawałki, mocz wſzyſtko przez dni dziewięć w wodzie rzeczney, ktorą po dwakroć codzień odmieniaiąc, moczone w niey ſubſtancye, należycie miąć w ręku trzeba, potym roztop w ryneczce i doday

Wodki rożaney,
Babczaney, każdey funta ½
Wody goździkow ſklep: łyżek 2
Cytrynę i pomarańcze pokraiane w talarki, Nro: 1
Jabłek renetowych i utłuczonych w moździerzu marmurowym, po odięciu ogryſka, Nro: 6
Koſaćcu Florenckiego, uncyi 2

Nakryi garnek i dozwol wſzyſtkiemu moknąć przez godzin dwadzieścia cztery w wodzie ciepłey, potym, każ warzyć wodę w ktorey to mokło, aby także wſzyſtko co ieſt w garczku wrzało. Subſtancye użyte, trzeba zawſze mięſzać kopyſtką drewnianą, a gdy poznaſz, że ſię wody: rożana i babczana; ſtrawiły: odſuń naczynie odognia, i przecedz przez chuſtę białą, trochę gęſtą do rynki, w ktorey będzie kwaterka wody rożaney; day temu wyſtygnąć; potym zbierz łyżką co będzie na wodzie i poſtaw w ryneczce, na małym ogniu, z ſześciu uncyami

oley-

oleyku migdałow słodkich otrzymanego bez ognia: pomięszay wszystko należycie, dopokąd się pomada nie rozpuści, odeym od ognia: trzep dopokąd wszystko nie ostygnie; potym tłuc ią będziesz w moździerzu czystym, poki dostatecznie nie zbieleie, postawisz ią w mieyscu umiarkowanym, należesz wodą rzeczną, ktorą codzień odmieniać będziesz. Gdy chcesz użyć tey pomady, trzeba iey wziąć na koniec palca, i smarować twarz rano i wieczor. Jeżeli iey chcesz użyć do zapełnienia dołkow dziubowych, doday dostateczną ilość bleywasu, aby z niey urobić massę pewney stężałości. Dodaią także trochę rozpuszczenia gummy Arabskiey w wodzie i doprowadzoney do stanu galarety przezroczystey; na koniec mięszaią nieco karminu, aby miała kolor cielisty.

MYDŁO do UPIĘKRZENIA RĄK

Weź *Mydła Weneckiego*,	funt 1
Cukru czerwonego,	uncyi 2
Gummy dragant,	uncyi ½

Mocz to w wodzie przez dni kilka, weź mydło i uskrob, potym włoż wszystko w kociołek i mięszay kiykiem, dopokąd wszystko nie zrobi się iak kley. Mydło to chowaią w słoiu faiansowym i codzień biorą trochę do umywania rąk.

KOSSACIEC. (Bot:) Kossaciec po łacinie *Iris*, nie powinnien bydź za iedno brany z ziołem podobnego gatunku ktory opisze-

my pod artykułem Mieczyk. Kładziemy tu własności szczegolnieysze kossaćcu.

Kwiaty iego maią dwa kielichy błoniaste ieden w drugim, niby w pokrowczyku umieszczony; kwiaty te są o sześciu listeczkach kwiatowych.

Pomiędzy temi listeczkami dwa są proste, i podzielone na dwa odcinki, cztery inne są zagięte pod spod.

Pod listeczkami spodniemi, znayduie się zbior małych niby rureczek ktore kształcą coś na podobieństwo brodki; Z dna podnosi się prącie nasienne samcze, troskliwie otoczone, torbeczką wydrążoną.

Kwiat rośnie na wierzchu iaiecznika, z ktorego wypadaią rureczki i brodki, zdaie się bydź złożony z dziewiąciu listkow iakośmy powiedzieli.

Jaiecznik rośnie na końcu stępelka czyli ogonka, i zmienia się w owoc podługowaty pełny nasionek.

Korzeń iest mięsisty, podłużny i czołgaiący się po ziemi. Uważyć iednak należy, że wielka zachodzi rożność w kwiatach kosaccu, co bez wątpienia zawisło od rożności klimatow.

Boerhave rachuie 24. gatunki kossaćcu; *Tournefort* wypisał 68. nazwisk prawdziwych kossaćcow, pomiędzy ktoremi rachuie 38. cebulowatych, to iest, takich: ktorych korzeń iest cebulka.

Czytamy w Dioskorydzie, że naylepszy kossaciec rośnie w Illiryi i Macedonii; tudzież, że pomiędzy naylepszemi, owe trzeba przekładać, ktorych korzeń iest gruby,

kſztałtu doſyć nieregularnego; ciężki do złamania, koloru czerwonawego, mocno pachniący, nieco gorżki w ſmaku, woni świeżey, bez naymnieyſzey ſtęchlizny, i ktory wzbudza kichanie gdy go trą lub tłuką.

Ogołem mowiąc, wſzyſtkie gatunki koſſaćcow ſą wycieńczaiące, rozgrzewaiące, i pożyteczne w kaſzlu, z przyczyny własności, ktorą maia, rozrzedzania humorow.

Siedm drachm korzenia koſaćcu wzięte w miodzie praśnym, purguią humory grube i choleryczne.

Ta roślina zażyta w octcie, leczy ukąſzenia zwierząt iadowitych, i dobra ieſt w dolegliwościach śledziony, w konwulſyach, w wielkich zimnach i ogrożkach, tudzież w wypływie mimowolnym naſienia. Wzięta w winie popędza i przyśpieſza mieſięcznych upławow.

Nadto iedna ſen, iak mowią, wzbudza łzy i uſpokaia bole kolek.

Enemy robione z wywarzenia korzonkow koſſaćca, przynoſzą ulgę w chorobie biedrzney.

Twierdzą ieſzcze niektorzy, że koſſaćiec inkarnuie, czyli: że ieſt zdatnym do zawarcia fiſtuł i wſzyſtkich wrzodow iamiſtych.

Korzonki iego gotowane i przyłożone na części rażone nadbiegłościami wolowatemi i zaſtarzałemi, iednaią ich odmięknienie. Uſuſzone i pomięſzane z miodem praśnym, czyſzczą, inkarnuią i okrywaią ciałem kości gołe. Kataplazm robiony z korzonkow koſaćcu, octu, i oleyku rożanego, zbawienne wyprowadza ſkutki w cephalalgii.

Tenże sam korzeń trzymany w ustach naprawia smrodliwość oddechu. Jest on gorżki, ostry, purguie wymiotami i stolcem. Daią go samego w sobie, aż do uncyi 1. na puchlinę.

Sok korzenia kossaćcu, wyciągniony przez wyciśnienie i przeczyszczony, daie się od uncyi 1. aż do czterech, w puchlinie początkowey; ale radzą, dla otrzymania dobrych skutkow, aby ciągle używać tego lekarstwa trzy lub cztery miesiące, a nawet więcey. Ponieważ sok ten, może zaszkodzić żołądkowi i innym trzewiom, naprawuią własności iego iakim żołądkowym, a osobliwie kremortartarym lub krzyształem mineralnym, ktorego każą topić czyli rozpuszczać połuncyi, w sześciu uncyach wody wrzącey, potym kładą dwie uncye soku kossaćcu, i daią mu się wyczyścić przed zadaniem choremu.

Chcąc gotować lub robić sok kossaćcu, należy zbierać go na wiosnę, wprzod niż zacznie puszczać z siebie łodygi, utłuc go dopokąd iest świeży, wycisnąć sok z niego, i dozwolić mu się wyczyścić przez wytrawienie, przed zadaniem choremu wewnętrznie. *Lemery* mowi, że doza tego soku, iest od dwoch drachm, aż do uncyi połtorey.

Zadaią go albo z żołtkiem iaia świeżego miernie gotowanego, albo w miodzie w prasnym, lub w wodzie cukrowaney: używaią go zewnętrznie na spędzenie skaz skory, i na poskromienie świerzbienia.

Wywarzenie korzenia kossaćcowego leczy oppilacye, (to iest: zamulenie żył) wypędza

kamienie z nerek drogą uryny, i oprocz tego iest przeciwko robacznym.

Włochy chcąc otrzymać wszystkie wyrachowane od nas skutki korzenia kosaćcu, używaią samego korzenia smażonego w cukrze lub miodzie, gdy iest świeży.

Kossaćciec, ktory rośnie na starych murach, a ktory znany iest w botanice pod nazwiskiem *iris vulgaris*, może bydź wzięty na mieysce kosaćcu ogrodowego czyli florenckiego, ktory powszechnie przekładaią nad inne.

W Dioskorydzie, w Æciuszu, i w innych starożytnych, znayduiemy rozmaite sposoby robienia oleyku kosaćcowego.

Dioskoryd, tak go każe robić:

Weź *Spathy czyli błony owocu palmowego, gdy owoc iest ieszcze w kwieciu, funtow 6.* uncyi 8

Włoż ie w siedmdziesiąt trzy funty, uncyi pięć, oliwy pomięszaney z połtrzecią kwartą wody.

Każ warzyć wszystko w naczyniu miedzianym, dopokąd mięszanina nie będzie parować zapachu czyli woni Spathy.

Przecedź i przeley likwor w naczynie, ktorego wnętrze, powinno bydź wysmarowane miodem praśnym.

Preparuy z tą oliwą, napuszczoną iakim aromatem, pierwszy oleiek kosaćcu.

Tym końcem, każesz moczyć kossaćciec w tey oliwie gęstey, przez dwa dni i dwie nocy.

Wyciśniy potym likwor mocno; ieżeli chcesz, aby ten likwor był mocnieyszy, doday tylę kossaćcu świeżego, drugi raz lub trzeci raz. Maceruy i wyciśniy iak wyżey.

Można także preparować kossaciec florentski, iak się wyżey powiedziało. Można także preparować oleiek kossaćcu, prościey kładąc w butelkę oliwy korzenia kossaćcu florentskiego ilość przyzwoitą, i stawiaiąc to dni kilka na słońcu.

Własności tego oleyku, podług samego Dioskoryda (lib: 1. cap: 66.) są: rozgrzewać, odmiękczać i czyścić wrzody głąbiaste, smrodliwe i zgniłe.

Użyteczny iest ten oleiek w dolegliwościach macycy, iako to w zapaleniach i zaściąch macycy, wzbudza wyiście płodu, rozpętkaniach, wzbudza fluxye zastarzałe, i iest dobrym w chrapce, gdy nim smaruią nozdrza.

Zażyty w ilości łyżki iedney wewnętrznie purguie, czyni ulgę w dolegliwości iliaczney i wzbudza uryny.

Używaią go ieszcze do smarowana w ślinogorzu, i do płukania gardła z miodem syconym, w chrzypce.

Oleiek ten iest antydotem przeciwko iadowi, wszy świniey, grzybow, i koryandrowi ziadliwemu.

Inni przypisuią oleykowi kossaćcu, że iest wyborny na choroby wątroby i śledziony, iedynym w pedogrze; ponieważ uspakaia bole, i odmiękcza nerwy spoień stawowych, że przynosi ulgę w paraliżu, w synkopie, zemdleniu, i w bolach uszu.

Kwiat koſſaćcu, ſłuży do przyprawy zwaney *viride iridis.*

KOSACIEC FLORENTSKI. (Bot:) *Iris alba florentina.* Korzeń tego gatunku irydy czyli koſsaćcu, bardzo ieſt podległy zrobaczeniu; potrzeba wybierać dobrze biały, mięſiſty, tęgi, ciężki czyli ważny: ma ſmak oſtry i nieco gorżki, a zapach fiałkowy bardzo miły, nie używaią go tylko ſuchy; bo gdy ieſt świeży, zaraża gardło nieznośną oſtrością. Chcąc go uſuſzyć, zdeymuią z niego korę.

Korzeń koſaćcu florenckiego ieſt diuretyczny, i udziela urynom piękney woni; poſkramia zbyteczne gorąco płuc i ułatwia odeyście śliny: czyni także ulgę w dychawicy, z przyczyny ſwey cnoty rozrzedzaiącey, wycieńczaiącey i oddalaiącey czyli znoſzącey zatkania.

Nie ieſt ogołocony z cnoty purguiącey; daią go dzieciom ktorych żołądek rozwalnia, i uſpokaia rznięcia: przynoſi ulgę w bolach żołądka, w chrzypce i kaſzlu; znoſi zatkania, ktore nadarzaią zatamowanie upławow mieſięcznych. Niektorzy radzą, aby go łączyć z hidragogicznemi w puchlinach początkowych: Zalecaią nadewſzyſtko na wymienione przypadki, ſok korzenia koſaćcu florenckiego, w dozie trzech lub czterech łyżek, do zażycia w tyleż wina białego; nakoniec, korzeń ten, uchodzi za przeciwko wietrzny, i żołądkowy.

Doza korzenia koſaćcu w ſubſtancyi, ieſt od ½ pół ſkrupułu aż do dwoch, moczonego

w winie używaią od poł drachmy, aż do drachmy $1\frac{1}{2}$.

Zewnętrznie używaią go do parfumow i do woreczkow zapachowych. Mięſzaią go niekiedy do pudru, końcem nadania pudrowi zapachu przyiemnego: trzymaią go w uſtach końcem poprawy ſmrodliwości oddechu, i końcem wzbudzenia odpływu śliny, w przypadkach fluxyi.

Proſzek korzenia koſaćcu florenckiego, przykładaią także na ſtare wrzody, końcem ścierania, oſuſzenia ich, i założenia tamy poſtępkom onych. Biorą go nadewſzyſtko z wielką zaletą w ſpruchniałości kości, i na ziednanie ich exfoliacyi czyli odłupow wpadaniu; bo uchodzi za kataretyczne lub kauſtyczne bardzo łagodne, tudzież za przeciw zgnilizny. Niekiedy proſzek ten biorą nozdrzami na wzbudzenie kichania.

Ten proſzek wchodzi w dryakiew Andromachy i w Mitrydat. Farbierze używaią go do odięcia materyom woni farb, nakoniec kładą go pomiędzy ſuknie i bieliznę, aby tym rzeczom zapachu ſwego udzielił.

KOSTNIENIE (Phiſyol:) *Oſſificatio* czyli koſtnienie, nic innego nie ieſt, tylko formowanie ſię kości. Lubo w doroſłych ludziach kości ſą tak tęgie i twarde; w pierwiaſtkowym atoli zawiązku ſwoim, ſamą tylko były w każdym człowieku galaretą, możemy ſię o tym przekonać poſtrzeżonemi obſerwacyami płodow niedoſtałych w żywocie matek. Stopniami to dopiero nabieraią tey tę-

gości i tey twardości, iako i tego rozmiaru; ktory widziemy w kościach doroſłych ludzi.

Przyczyna fizyczna kſztałcenia ſię kości, od dawnych czaſow dręczyła, i długo ieſzcze dręczyć może Geniuſz, phyzyologiſtow. Dano rozmaite układy, ktore naſtępnie po ſobie panowały i obalały ſię wzaiemnie. Po między rozmaitemi domyſłami, żadne tak nieuwiodło umyſłu fizykow, iak domyſł Pana *Duhamel*. Ten uczony podſtrzegacz przyrodzenia doſtrzegł: że w drzewach kora wewnętrzna, lub co w botanice nazywaią powłokę, twardnieie coraz bardziey i ſtaie ſię drzewiſtą; z drugiey ſtrony doſtrzegł, że błona perioſteum ieſt tym dla kości, co powłoka względem drzew. Podług tey analogii myślał: że, iako kora drzewa, zamienią ſię w drzewiſtą, przez ſwoie ſtwardnienie, może też perioſteum, ma tęż ſamą funkcyą względem kości; i że iego ſtwardnienie powtorzone warſztwami, ſłuży do wzroſtu i rozwinienia ſię kości; ſłowem: że *perioſteum* ieſt organem czyli narzędziem, w ktorym ſię formuią ſoki przeznaczone do koſtnienia; że ſame perioſteum było kością w ſtanie miękkości; że potym otręt zrobił z niey ſtwardnienie, ktore ią pomału prowadziło do ſtanu exoſtozy. Aby lepiey utwierdzić to domniemanie, udał ſię do doświadczenia; tuczył zwierzęta marzaną, ktora ma właſność farbowania czerwono. Tym ſpoſobem blaſzka koſtna, ktora ſię ułożyła pod ow przeciąg czaſu, kiedy zwierze tuczone było marzaną, była zupełnie czerwona, a owa, ktora zroſła w przerwie tuczenia marzaną, miała ſwoy

kolor naturalny. Tym sposobem pokazywał kształcenie się następne owych błaszek. A ponieważ w drzewach, warsztwy drzewne robią się z kory rosnącey z siebie samey, za pomocą soku krzewnego; tym samym sposobem warsztwy *periostei* kształcone i odnawiane, iako wszystkie inne części ciała człowieczego, za pośrzednictwem cyrkulacyi, twardnieią potym, i robią błaszki czyli warsztwy kościste.

Ten domysł dowcipny, uczenie był obalony przez Pana *Haller*, ktory sam wydałbył niektore domysły o kształceniu się kości, i ktory przypuścił sok kościsty, stopniami twardnieiący, z przyczyny bicia czyli pulsacyi arteryi; i gorącości krwi.

W Roku 1768. Pan *Herissaut* syn, młodzieniec naypięknieyszych nadziei, ktorego śmierć zbyt skora zabrała, utrzymywał w Szkołach Lekarskich Paryzkich domysł o kostnieniu czyli o kształceniu się kości. Przypuszczał pięć substancyi dokładaiących się do tego, to iest: ciało gąbkowato-chrząstkowate, przedłużenia *periostei*, substancyą ziemną, materyą kleiowatą i powietrze. Substancye te, poznał za pośrzednictwem obserwacyi chimicznych i mikroskopicznych. W miarę rośnienia odnog chrząstki gąbkowatey, wciska się pomiędzy nie i pomiędzy przedłużenia *periostei* substancya ziemna, ktora się tam łączy materyą kleiowatą, i ktorey powietrze elementarne nadaie tęgości i mocney stężałości. Rozrożnia chrząstkę gąbkowatą chrząstkowatą kości, od innych chrząstek ciała ponieważ pierwsza, niema tkaniny takzbitey w so-

bie. Odsyłamy Czytelnika do Dzieła samego Autora. Nie damy tu żadnego szczególnego układu w tey mierze, bo gdybyśmy chcieli przybrać iaki, dalibyśmy pierwszeństwo ostatniemu, ktory się zdaie ugruntowanym na doświadczeniu.

KOTECZKI. (Bot:) *Gnaphalium flore rotundiore.* Kwiaty tego ziela są okrągłe, piękne; przyiemne wzrokowi, białe lub czerwonawe, suche, wystawuiące kształtem swoim, gdy są dobrze rozwinięte, kocią stopę. Roślina ta iest niska, mchowata, wydaie kilka małych i cienkich łodyg, długich blisko ćwierć łokcia, niekiedy dłuższych; te łodygi snuią się po ziemi. Liście koteczek iest małe, podłużne. Rośnie dobrowolnie na mieyscach suchych, pustych, na pagorkach.

Samych tylko kwiatow tey rośliny używaią szczyptami na tyzanny i apozemata bechiczne. Syrop z niey robiony, iest bardzo dobry na fluxye piersi, osobliwie; gdy chorzy skarzą się na wodnistość, ktora płynie im w gardziel i podłuż krtaniowych narzedzi. Syrop ten albo iest prosty; albo iest składany.

Do robienia syropu koteczek prostego, niczego nieużywaią, procz kwiatow tego samego ziela.

Syrop składany, robią z wywarzenia ięczmienia, jujubow, iagod winnych suchych, lukrecyi; niektorzy kładą do niego, sebasty, daktyle, figi, cytwar &c.

Ta roślina oprocz swey cnoty bechiczney i łagodzącey, iest ieszcze uważana iako ranna i

ſtężaiąca; można dawać pomyślnie iey wymoczenie w pluciu krwią, w dyſſenteryi, i w nieumiarkowanym upławie mieſięcy. Robią w Aptekach konſerwę z kwiatow ziela koteczki, ktorey daią od drachmy 1. aż do uncyi poł, w chorobach pierſi.

KOTWICZKI. (Bot:) *Tribulus.* Znamy dwa gatunki kotwiczek, ktore maią nieiakie użycie w ſztuce Lekarſkiey, i ktore lubo rożnego rodzaiu, podług Pana *Tournefort*, razem ſię łączą.

Kotwiczki poſpolite, czyli ziemne, krzyż maltańſki, lub krzyż kawalerſki. *Tribulus terreſtris, Ciceris folio, fructu aculeato.* Ta roślina znamienita ieſt dla ſwego owocu twardego, uzbroionego kołcami długiemi i oſtremi, podobnego nieiakim ſpoſobem do krzyża kawalerow Maltańſkich, złożonego z pięciu ſztuk czyli komorek, w ktorych ſię znayduią zamknięte naſiona podłużne.

Ta roślina rośnie obficie w kraiach ciepłych, w Hiſzpanii, Prowancyi, Langwedocyi, w okolicach Montpellieru, wychodzi z ziemi na końcu Maia, kwitnie i rodzi ziarnka w Lipcu i Sierpniu. ſłuży za pokarm oſłom, ale podług *Cluſiuſza*. bardzo ieſt niewygodna Ogrodnikom, bo owoce te łatwo w doyrzałości ſwoiey opadaią, i kaleczą im nogi ſwemi kolcami.

Ziarnka kotwiczek w używaniu ſą u Lekarzy. Maią cnotę ścieraiącą, rozwalniaiącą i zdolną do zaſtanowienia biegunki wzię-

te w proſzku w dozie ſkrupułu iednego aż do drachmy 1. w trochu konſerwy rożaney. Ale, nie konſerwież to rożaney, przypiſac należy tę cnotę ſtężaiącą? *Clusius* ktoregośmy iuż przytoczyli, piſzę, że za iego czaſow, używano wywarzenia tey rośliny w enemach, końcem rozwolnienia i wycieńczenia kleiowatości, tudzież materyi lipkich, zawartych niekiedy w grubych kiſzkach. Mniemaią także, że wywarzenie owocu rozlane po pokoiu, wypędza pchły.

Kotwiczki wodne. *Tribulus aquaticus.* Ten owoc daie ſię także iak poprzedzaiący poznać, przez owoc ſwoy podobny do kaſztanu, ale otoczony czterema grubemi kolcami, koloru ſzarego, otoczony błoną, ktora ſię oddziela; potym ten owoc ſtaie ſię czarnym iak gagatek: mięſiſtość tego owocu ieſt pewnym gatunkiem migdałow, w kſztałcie ſerca ułożona, twarda, biała, okryta ſkorką bardzo cienką i dobrą do iedzenia. Można robić z tego owocu mąkę, podobną do mąki bobowey, i chleb z niey piec.

Ziele to rośnie w rzekach, nadewſzyſtko w ieziorach, ſtawach, i foſſach miaſt, w wodach ſtoiących, ktorych dno ieſt iłowate, kwitnie w Czerwcu a owoc doyrzewa w Jeſieni.

Owoc kotwiczek wodnych, ieſt ſtężaiący, chłodzący, rozwalniacy, i zdolny do zatrzymania biegunki, oraz w krwiotokach używaią go i wewnętrznie i zewnętrznie. Staroży-

tni a nawet dziſieyſi, używali go iak pożytecznego pokarmu. *Pliniuſz* piſzę, że Trakowie, i ci, ktorzy mieſzkaią na brzegach Nilu, karmią ſię nim i robią z niego chleb, dosyć przyiemnego ſmaku. Ten ſam Autor twierdzi, że konie tuczą liściami kotwiczek wodnych. Kotwiczki owoc gotuią rozmaicie do iedzenia, albo ie pieką w popiele iak kaſztany, albo ie warzą, w wodzie wrzącey; ale ſmak ich ieſt ſłodkawſzy i iałowſzy nad ſmak kaſztanow; w Limuzynie robią z nich chleb i pewien rodzay papki; w tym zamiarze biorą migdały kotwiczek w poł ugotowane w wodzie, i obłupione ze ſkory, tłuką ie w moździerzach drewnianych, i niedodaiąc ani mleka, ani wody, gotuią papkę, ktorą dzieci chciwie bardzo iedzą. Niektorzy nawet iędzą owoc kotwiczek, u nas poſpolicie zwany *kolącem*, ſurowo iak orzechy.

Co ſię tycze zewnętrznego użycia tey rośliny, tłuką ią i przykładaią iak kataplazm w zapaleniach, cnotą ſwoią łagodzącą poſkramia te zapalenia. Wywarzenie iey z miodem praśnym na gargaryzm, bardzo ieſt dobre do oczyſzczenia działeł zwrzodowaciałych i zalecaią iey ſok na oczy chore.

KOZA. (Szt: Hod: Byd:) Koza ieſt ſamica kozła, o ktorym nizey trochę mowić będziemy. Koza ieſt zwierzęciem domowym iak owca, ale rożni ſię od owcy wełną długą, i że zazwyczay dzwiga na głowie dwa rogi ſękowate, w tył podane, i niby padaiące; kędziory duże na brodzie, iak kozieł; dwa gruczołki czyli dwie brodawki, ktore

iey wiſzą pod ſzyią, ogon krotki i mało okryty ſiercią, ciało chude, cycki obwiſłe i długie: głos drżący i ſłaby, niema zębow przednich w wyżſzey ſzczęce, co ma wſpolne z wſzyſtkiemi zwierzętami zuiącemi. Przod ſzczęki niżſzey, ieſt otoczony ośmiu zębami zwanemi *incisivæ*, ale nie ma żadnych kłow, ani na ſpodzie, ani na wierzchu.

Koza ieſt lżeyſza, trzpiotowatſza nieſtatecznieyſza iak owca; lubi mieyſca wyſokie, podoba ſobie na brzegach przepaści i na wierzchołkach ſkał; ale rzadko daie ſię widzieć, aby ſtale iednoſtayne paſtwiſko ſzczykała. Uſtawicznie biega i prawie iſtotą iey ieſt, błądzić i włoczyć ſię.

Mimo tey tak oczywiſtey puſtoty, koza, powolnieyſza ieſt na głos człowieka, niż owca. Zdaie ſię czulſzą na pieſzczoty odebrane, odpłaca ſię za nie przywiązaniem ſzczegolnieyſzym, i ſkłada niejako ſwoy charakter nieſtateczności, aby odwdzięczyła dobrodzieyſtwa człowieka. Widziano kozy, przybywaiące, w iednoſtaynych godzinach, dla nakarmienia pierſią ſwoią dziecięncia ich Pana, a kieruiące, roztropnością podziwienia godną, końce czyli brodawki ſwych cyckow, do uſt niemowlęcia. Autor tego artykułu znał Xiędza, ktory nie ſsał inney pierſi tylko kozią. To zwierzę, regularnie porzucało ſwoią trzodę, trzy razy na dzień, i przybywało niekiedy o dwie mile, dla dania pierſi ſwemu wychowańcowi, ktorego doſyć było położyć na ziemi za przybyciem tey troſkliwey mamki. Ten Xiądz ieſt lekki, żartobliwy, charakteru

wesołego, ale naynieſtateczniey ſzy. Słyſzałem ſam, iak mowił, iż ſkoro tylko zobaczy kozę, zaraz w nim drgaią wnętrzności; tak to nieżawodną ieſt prawdą, że pokarmy wpływaią do moralnego i fizycznego układu człowieka,

Koża ieſt także pożyteczna rolnikom, i w rownym ſtopniu iak owca; iey mięſo, mleko, wełna, i ſkora, bardzo ſą potrzebne w życiu cywilnym. *Ale* zachowanie tych zwierząt potrzebuie ſtarania ſzczegolnieyſzego; oſobliwſzym ſpoſobem lubią czyſtość i ochędoſtwo, i niechybnie poginęłyby w ſtayniach, przyiaznych zachowaniu owiec. Ztąd, *kiedy* zimno przymuſza do trzymania koz w zamknięciu, potrzeba gnoy codzień wymiatać i dawać im świeże poſłanie. Ta oſtrożność ieſt w lecie nie potrzebna, kozy nie maiące pod ową porę żadnego poſłania, ſą zdrowſze

Zazwyczay ieſień wybieraią do poſkokow kozich, bo pod ow czas grzeią ſię. Wiek zapładzania tych zwierząt, ieſt od roku iednego, aż do ośmnaſtu mieſięcy, w ſiedmiu leciech, przeſtaią bydź płodnemi. Koza noſi płod pięć mieſięcy; a wydaie go na świat na początku ſzoſtego. Na ſchyłku mieſiąca, można koźle zupełnie odſadzić od cycka lub przy końcu piąciu tygodni. Roztropną ieſt rzeczą nie zoſtawiać koźląt tylko przy tych kozach; ktore maią lat trzy; bo młodſze tracą ſiły karmiąc i giną wcześnie.

Po odſadzeniu koźlęcia można doić kozę dwa razy na dzień, przez cztery, a czaſem

pięć

pięć mieśięcy więcey będzie dawać mleka iak owca. Chcąc utrzymywać obfitość tego mleka, baczność mieć należy; aby prowadzić kozy na dobre paſtwiſka, na ktorychby ſię obficie znaydowało dyptanu i pięciolistu; poić ich będzieſz wieczor i rano. Pod czas wydania koźląt, dosyć ieſt, aby koza miała podoſtatkiem dobrego ſiana.

Chcąc mieć dobre kozy, iſtotną ieſt rzeczą, aby do łączenia wybierać dobrego gatunku, dawać im kozłow mocnych i pięknych. *Patrz* Koziel. Nie potrzeba im dozwalać cierpieć ani głodu, ani pragnienia, przez wſzyſtek czas noſzenia płodu; i wſpomagać ie w okoceniu ſię, ktore bywa zawſze pracowite. Podległe ſą chorobie, ktorą nadarza boleść, ktorą cierpią wydaiąc kozlęta, i giną częſtokroć, gdy im nie dadzą przyzwoitey pomocy. Ta choroba ieſt ſkutkiem uſiłowania, ktore czyni koza, i roziątrzenia iey macicy. W takowym przypadku trzeba wlać w pyſk, ſzklaneczkę dobrego wina; trzymać ią w cieple. Nie źle by było, obmywać iey fałd rodzayny wodą letnią, i przykładać płatuſzki maczane w teyże wodzie, końcem rozwolnienia części, i uprzedzenia zapalenia.

Te zwierzęta ſą ieſzcze podległe niektorym chorobom ſobie ſzczegolnie właściwym, iakiemi ſą 1mo. Pewien gatunek puchliny, w ktorą wpadaią po piciu zbytecznym wody; w tym przypadku, trzeba im uczynić prędko otwor pod łopatką, aby humor wyciekł tym wychodem. Gdy woda odpływać

będzie, prowadzić trzeba kozy na pafzą na mieyfca wolne od bagnifk, w ktorychby fię bodłak i tarnośliwka znaydowały obficie, a ieżeli zimno, chore bydle, kazało zoftawiać w ftayni; nie dafz mu nic procz fiana lub otrąb, i raz tylko pić na dzień. Ranę zrobioną na wyiście wod, zagoifz przyłożeniem plaftru, z fmoły Burgundzkiey, fadła i mazi.

2do. Podległe fą owce drugiey zarażliwey chorobie znaney pod nazwifkiem *choroby fuchey*. Ta choroba napada na kozy pod czas upałow łata, i ile razy mocno ucierpią z pragnienia. Pod ow czas zrżodła mleka wyfychaią w nich, cycki więdnieią, ciało chudnie oczywiście, i koza w krotkim czafie niknie. Poftrzegłfzy, że fię złe rozchodzić poczyna, prędko trzeba poprowadzić kozy na pafze tłuftfze i nie tak fuche; trzeba ie wyprowadzać rano, aby mogły lizać rofę, niż ią rozprofzą promienie słoneczne, i kilka razy na dzień, fmarować będziefz cycki mlekiem tłuftym dobrze.

3tio. Gdy kozy długo pafą fię na mieyfcach wilgotnych i tłuftych, a nie mogą fię tak daleko oddalać, iak ich potrzeba biegania przyrodzona wyciąga, podlegaią chorobie epidemiczney, bardzo okropney, dla ich rodzaiu. Pod ow czas, trzeba nieodwłocznie oddalić te, ktore fą chore, i grzebać ie głęboko w ziemię, fkoro zdechną: Leczenie tey choroby epidemiczney wyciąga dyety dofkonałey; bydlęciu trzeba krew puścić, i za całą pafzę, dawać mu tylko wody z otrębami. Pod ow czas roz-

ſtopnia zaradziſz, gdy nie będzieſz wypuſzczał trzody pod czas wielkiego gorąca. W reſzcie kozy, podległe ſą wſzyſtkim chorobom owiec.

Niektorzy Autorowie przekonali ſię, że koza zawſze ieſt w ſtanie febrylnym, i że gorączka iedyną ieſt przyczyną, dla ktorey głos tych zwierzątek wydaie ſię drżącym.

To zdanie nie ma żadnego podobieńſtwa do prawdy, bo powſzechnie wiadomo, że gorączka ieſt ſtanem przeciw naturalnym, zawſze ztowarzyſzonym z nieladem funkcyi żywotnich. Podobnaż to do prawdy, aby rzeczone zwierzęta były zawſze tak żywe, tak trzpiotowate, tak weſołe; gdyby ie ogień gorączki trawił; ſzczykałyżby trawkę z tak wielkim ſmakiem; nabierałyżby ciała? Mowmy zatym raczey i ſprawiedliwiey, że kozy ſą w ſtanie zdrowia, iak inne zwierzęta, i że głos ich nie dla czego innego wydaie ſię drżący, tylko dla ſzczegolnieyſzego urządzenia organow, w tym gatunku zwierząt czwornożnych.

Potrzeba niektore przeſtrogi zachować w kupowaniu koz; roztrząſnąć należy, ieżeli nie ſą w ſtanie omdlenia i zwątlałości; zwierzę tak żywe, tak trzpiotowate, nie może bydź ſpokoyne tylko w przypadku choroby. Potrzeba ieſzcze uważyć, czyli kozy piły tego dnia, ktorego kupione były: unikać będą wſzyſtkich napoiow, gdy na nie napadnie choroba.

Ze wſzyſtkich części kozy, mleko ieſt iey częścią naypożytecznieyſzą człowiekowi. Mleko to trzyma śrzodek, pomiędzy mle

kiem krowim i oślim ; nie ma tyle tęgości w sobie iak krowie, ani tyle serwatkowatości iak ośle, a zawsze dziedziczy cnoty ziół, ktoremi koza żyie.

KOZILEP. (Bot:) *Cistus ledon, cistus labdanifera cretica.* Kozilep iest krzewikiem sławnym w sztuce lekarskiey, dla żywicy; ktorey nam dostarcza, a ktorą nazywaią *labdanum.* Rośnie obficie na Wyspie Krecie, na gorach niegdyś zwanych Cydon. Znayduie się także wiele tego drzewka na wyspie Kandyi, przy schyłku gory Ida, i na innych Wyspach Archipelagu. Włochy, Hiszpania, Portugalia, i prowincye merydionalne, to iest: południowe Francuzkie, dostarczaią także kozilepu.

Kwiaty tego drzewka są w rożę, i maią także ksztalt rozy. Liścia przez zimę utrzymuią się przy zieloności. Cała krzewinka nie wznosi się wyżey iak do łokcia iednego *Patrz* LABDANUM.

KOZIPOWOY. (Bot:) *Caprifolium periclimenum non perfoliatum germanicum. Matrisylva.* Kozipowoy iest roślina wilkowata i czołgaiąca się po ziemi, ktorey listki rozłożone w promienie i zebrane w rownianki, rodzą się na wierzchołkach gałęzi. Każdy z tych kwiatkow składa się z iednego listka, ktory robi długą rurkę rozwartą na końcu, i podzielony na pięć części. Kielich ich iest zielony, iednosztuczny, zmienia się w owoc czerwony, gdy iest doyrzały i podobny do iagodek iałowcowych. Liścia wychodzą na przeciwko siebie, koloru gryszpanowatego, na wierzchniey stronie powleczone mchem

a pod fpodem białawe. Korzeń ieſt drzewiſty i czołgaiący ſię.

Liścia, korzenia i kora, maią cnotę ſtyptyczną; zapach ieſt nie miły: domyślaią ſię w nich cnoty diuretyczney, ſok ich albo wywarzenie ſą ścieraiące i ranne, można niemi myć wrzody ſmrodliwe, robić z nich płukania, na bolę gardła, i przykładać liścia tłuczone, na uleczenie liſzaiow, świerzbu i innych chorob ſkory.

Dioſkoryd radził wymoczenie uncyi iagodek koziego powoiu w winie. przez dni czterdzieści, na uleczenie zwątlałości. To lekarſtwo ieſt gwałtowne, ſzoſtego dnia, iak mowi Pan *Geoffroi*, wzbudza uryny krwawe.

Zalecaią także, trzy uncye wody przepędzaney z liści koziego powoiu, pomięſzanych z uncyą wody z kwiatow pomarańczowych; na wzmocnienie ſił kobiecych w pracy rodzenia; ieſt ieſzcze pożyteczne na zapalenie oczow.

Agricola, w ſwym małym Felczerſtwie, mowi, że iagodki koziego powoiu, potłuczone i włożone w banie do wytrawienia ſię, w popiele ciepłym, lub w gnoiu końſkim, rozpuſzczaią ſię w likwor oleykowaty, ktory ieſt wybornym lekarſtwem, na ścieranie i zaſtalenie ran świeżych.

KOZIA BRODKA. (Bot:) *Barba capræ floribus oblongis.* Ta roślina dosyć ieſt podobna do ziela zwanego po łacinie *regina prati*; łodygi iey ſą okrągłe, miękkawe, gełęziſte, i wznoſzą ſię do łokci dwoch lub poł trzecia. Wiele liſtkow czepi ſię iedne-

go ogonka ; są ząbkowane, podłużne, kończyste ; kwiatki rodzą się w gronach na wierzchołku łodyg Te gronka ułożone są z innych małych kwiatkow białawych o pięciu listkach, kształtu iaykowatego, rozłożone w rożyczkę. Po nich następuie owoc zaokrągłony, złożony z kilku torbeczek spłaszczonych i podługowatych.

Roślina ta iest potna, kordyalna, ranna, stężaiąca ; daią ią na zatrzymanie biegunki, krwiotokow i na zastalenie ran.

Broda Kozia, rośnie na mieyscach wilgotnych osobliwie koło Alpow.

KOZIOŁ. (Mat: Lek: i Szt: Hod. Byd:) Kozioł iest samiec kozy, nie rożni się od niey tylko swoią wonią zbyt smrodliwą. Tak samiec iako i samica tego czwornogu są żywe, płoche, dziwaczne, błędliwe i lubieżne : ieden kozioł może wystarczyć więcey 150 kozom ; i dla tego się tę zwierzęta starzeią wcześnie, w roku 10 a naydaley w 12 na nic sie nie zdadzą, procz iatki.

Kozioł powinien mieć postawę wysmukłą, głowę małą, brodę długą. szyię krotką i mięsistą ; nogi grube, włos czarny i gęsty, uszy duże i obwisłe. Niektorzy Autorowie dodaią do tych przymiotow, aby nie miał rogow, bo mowią, że kozioł pozbawiony rogow nie trzpiota się tak, i nie iest tak złośliwy iak inne, a bynaymniey nieustępuie rogatym, w gorącości odpładzania swego rodu.

Co się tycze starania i paszy iakiey kozioł wyciąga, to wszystko rowne iest, staraniu i paszy potrzebnych dla kozow. Ko-

zły powinny fzczykać też famę trawę, mieszkać pod tymże famym dachem i rownie dobrego mieć pafterza: Choroby kozła i kozy fą prawie te fame co i choroby owcy, z ktoremi kozły tak żyią dobrze, iż fię niekiedy na wzaiem parzą. *Patrz* Koza, Owca.

Kozioł, iako i koza zawiera w fobie wiele foli lotney. Mięfo kozle ma fmak nieprzyiemny, i famym tylko ubogim fłuży za pokarm. Na Pańfkie ftoły nie może iść kozle mięfo, tylko w ten czas, gdy zwierzę nie przeydzie ieszcze czterech miefięcy.

Używaią w fztuce lekarfkiey, krwi, łoiu, gnoiu, uryny i bezoardu koźlego, kiedy go znaydą w iakiey iego części.

Krew tego zwierzęcia ieft potna i rozwięzuiąca. Daią ią w pleurze, aby wzbudzić poty, rozwiązać krew fkrupiałą. Każą iey także zażywać w kolce nerkowey, końcem wypędzenia kamieni, pobudzenia i wzbudzenia uryn, oraz popędzenia upławow miefięcznych. Doza tey krwi ieft od fkrupułu iednegó aż do czterech w profzku, lub w likworze przyftofowanym. Przekładaią zazwyczay krew kozła dzikiego nad krew kozła domowego.

Kozioł dziki ieft zwierzę nieofwoione, przemiefzkuiące na gorach Szwaycaryi i Sabaudyi. Jeft większy iak nafze kozły, rogi ma fzare, czarne, długie zakrzywione w łuczek, i po wierzchu ozdobione fęczkami. Nogi iego cienkie, fierć płowa, broda czarniawa.

Zwierzęta te ſą bardzo lekkie, ſkaczą z ſkały na ſkałę, a nawet ſpadaią niekiedy w przepaści, bez naymnieyſzego ſzwanku, bo od przypadkow, ktorychby ie niechybnie każdy ſpadek muſiał nabawić, umieią ſię zabeśpieczać rogami, na ktore zawſze padaią. Chłopi ſzwaycarſcy biorą ie gdy ſą ieſzcze małe, karmią ich u ſiebie biedrzyncem, opichem, pietruſzką, malwą, łomikamieniem, i za napoy daią im wino białe. W mieſiącu Sierpniu, gdy w owych klimatach daią ſię czuć upały, zarzynaią koziołki dzikie, krew toczą w naczynia, ktorę potym wyſtawuią na ciepło pieca lub ſłońca, oddzieliwſzy od niey ſerwatkowatość. Trą potym tę krew na proſzek mieluchny, i tak nam ią przedaią.

W Szwaycarach, mocno używaią krwi koźli w phrenezyach. Ponieważ zwierzę to tuczone było roślinami obfituiącemi w ſole lotne, każdy łatwo ſię dorozumieć może, że i krew ich, muſi doſtatkiem zawierać tey ſoli. Czaſow naſzych, oſobliwie w wielkich Miaſtach, wcale nie zażywaią krwi koźley. Możnaby iey iednak, zażyć w leczeniu oſob, ktore obawiaią puſzczenia krwi, aby nie wtrącić części ſtałe w rozwolnienie i aby w tym przypadku nie puſzczać krwi więcey iak raz albo dwa razy i aby nie zabawem zadać krwi koźley, końcem wycieńczenia krwi, ktora ſkutkuie rozprężenie zapalaiące, i aby ią wprowadzić w drogę krążenia. *Patrz* PLEURA

Gnoy kozła domowego ieſt rozwięzuiący, ścieraiący i dotrawiaiący. Daią go we-

wnętrznie ufuſzony i roztarty na profzek od ſkrupułu iednego aż do drachmy iedney w wieku doroſtym, a wpołſkrupułu dozie dla dzieci. Ten profzek wyprowadza kamienie z nerek i z pęcherza, wzbudza uryny, iedna wypław mieſięcow, rozpędza zatkania śledziony, przywraca moc i ton fibrom zwątlałym, i niby zatopionym w wodach ludzi puchlinę cierpiących. Zewnętrznie przykładaią go na kataplazm, końcem rozwiązania nadbiegłości ſkirowatych śledziony i wątroby; przyſtoi na liſzaie, przykładać go także można na mieyſca, z ktorych iakimikolwiek ſpoſobem, opadły włoſy.

Uważaią ieſzcze iako wyborne lekarſtwo przeciwko puchlinie, mocz kozli, pity ciepło. Znayduiemy w Efemerydach Niemieckich, poſtrzeżenie puchliny doſtatecznie wzmożoney. ktora tym ſpoſobem uleczona zoſtała. *Schröder i Elmuller*, także wychwalaią ſkuteczność iego.

Łoy kozli ieſt iedno z naywybornieyſzych odmiękczaiących, rozwiezuiących i rozpędzaiących. Kładą go do enem przeciw dyſſenterycznych, w zamiarze ułagodzenia odarcia ſkorek przez materye oſtre i rozdrażniaiące, ktore ſkutkuią dyſſen.eryą. Z tego łoiu robią bardzo dobre świece.

Niekiedy w torbeczce żołci kozley, znayduią kamienie bezoardyczne. Maią cnoty zbliżaiące ſię do prawdziwego bezoardu. Są rozwalniaiące i potne; można ie dawać w proſzku, w wſzyſtkich chorobach, w ktorych poty wzniecać należy; oraz w przypad-

ku trucizny, Doza tego kamienia ieſt dwoiſta, doza prawdziwego bezoardu, to ieſt od 16. aż do 32. granow.

KOZLĄTKO. (Szt: Hod: Byd:) Kozlątko ieſt płod kozy; mięſo kozlęce ieſt bardzo delikatne; w wielkiey zalecie ieſt w wſzyſtkich Kraiach, gdzie chowaią kozy. Podobno tylko ſami Obywatele Prowancyi czuią wſtręt od iedzenia kozląt. Kozlęta naywiękſzego gatunku, odſadzaią od pierſi w Mieſiąc, a kozlęta małego rodzaiu, w pięć tygodni: w krotce po urodzeniu ſię kozląt, trzeba im dadź do żucia młodociane gałązki. Koziołki małe zaczynaią ſię grzać ledwo dokończywſzy ſiedmiu mieſięcy, i pod ow czas, łączą ſię z matkami. Dla tego zawczaſu ie należy trzebić, gdy goſpodarz nie myśli ich przeznaczyć do rozmnożenia trzody.

Mięſo kozlęcia ieſt bardzo delikatne, przychodzący do zdrowia trawią go łatwo: niema żadnego ſmaku koźlęgo, gdy ieſt pieczone. Szkoła Salernitańſka zabrania ieść nerek wſzyſtkich zwierząt, oprocz koźlich.

Diſsuadentur edi, renes niſi ſolius hœdi.

Mniemaią niektorzy, że wątroba tego zwierzęcia poſiekana i pomięſzana z ośrzodką chleba, z białkiem iaia, i oleykiem bobkowym, leczy gorączkę ciągłą; gdy przyłożony będzie ten kataplazm na pępek. Można probować tego lekarſtwa, ale nie radziemy ſpuścić ſię na iego ſkuteczność.

KOZŁKI. *Valeriana campestris, inodora maior, Locusta herba prior.* Jest to roślina krzewiąca się prawie wszędzie: chowaią ią także w ogrodach: zasiewaią w Miesięcu Wrześniu. Kwiaty iey rodzą się na wierzchołkach gałęzi, kolor ich iest białawy, zakrawaiący na purpurowy, są małe, zebrane w równiankę czyli bukiet, każdy z nich ukształcony iest w leiek rozwinięty i wyrzynany w pięć części, bez zapachu. Po tych kwiatach następuią owoce zaokrąglone, nieco spłaszczone, marszczkowate, białawe, ktore padaią przed zupełnym swym dostaniem. Liścia ich są długie, dosyć grube, miękkie, kruche, połączone lub uszykowane na przeciw siebie parami, blado zielone, bez ogonkow. Kształt ich niezawsze iest iednakowy, bo niektore są karbowane ząbkami, inne całkowite. Kozłki wydaią łodygę blizko na ćwierć łokcia, słabą okrągłą, laskowaną, czczą, sękowatą, gałęzistą, rozdzielaiącą się pospolicie na dwa pieńki w każdym sęczku, a te ostatnie znowu idą w dwie gałązki, zakrzywione często ku ziemi. Korzeń ich iest włoknowaty, biały, smaku nie co słodkiego.

Liścia kozłkow iedzą w sałacie. Ta roślina włożona iest w klassę ścieraiących i chłodzących. Wiele Autorow twierdzi, że rzucona w bulion cielęcy, zdolna iest do uspokoienia gorącości febry, czyli upałow gorączki. Używaią iey ieszcze w skorbucie, pedogrze, w rumatyzmach: Baranki bardzo ią lubią.

KRĄZENIE KRWI (Phisiol:) *Circulatio.* Krążenie krwi iest poruszenie, za pomocą ktorego krew idzie z serca do ostatecznych części ciała, za pośrzednictwem arteryi: a powraca nazad za pośrzednictwem żył. Ta ważna bo i nayważnieysza funkcya, lubo się o niey dorozumiewali: *Hipokrates. Servet Columbus, Cesalpin. Frapaola i Fabryciusz ab aqua pendente*, nie zostałą stwierdzoną niewzruszenie, aż wieku ośmnastego, w 1628. gdy *Harwei* Lekarz Karola Krola Angielskiego wydał swoią Dyssertacyą *de circulatione sanguinis.*

Serce iest początkiem krążenia krwi, to serce sprawuie urząd tłuku fontanny czyli pompy, ściesnia się czyli kurczy na płynie przyniesionym sobie, że wszystkich oddalonych części ciała, i tym sposobem odbywa się; Gdy krew złożona zostanie w uszku czyli w torbeczce od żył pustych (*venæ cavæ*), a nie może ztamtąd odpływać z przyczyny drzwiczkow czyli klapkow, ktore tam zastaie, drażni tę część serca, ktora pod ow czas, nie daie żadnego oporu, bo iest w stanie rozwolnienia. Ta iamka prawa, roziątrzona koleyno, ściesnia się także, skurcza się na krwi, i przymusza ią do przeyścia w arterya płucną, ktora ma roztwarty otwor w teyże iamie.

Z płuc, krew powraca do uszka czyli iamki czyli torbeczki lewey, wpada w iamkę taż samą stroną a przez iey zacieśnienie się, zostaie wypędzoną do arteryi, i ztamtąd się rozlewa po wszystkich częściach

ciała. Cyrkulacya ieſt odmienna w płodzie *Patrz* Płod.

Ciało człowiecze będąc prawdziwą machiną hidrauliczną, znayduiemy w ſercu, i w wſzyſtkich naczyniach, klapki rozłożone z bardzo wielką dokładnością od Autora natury, końcem zapobieżenia: aby ſię krew niewracała nazad, ſkoro raz wypchnięta będzie w dalſze naczynia.

Cyrkulacya czyli krążenie krwi, w człowieku i w wſzyſtkich zwierzętach, zaczyna ſię zaraz, po ukſztałceniu ſerca, i trwa w dopełnianiu ſwey funkcyi, aż do śmierci, ale niema pewney i nieodmienney dzielności. Spoczynek i prożnowanie nabawiaią cyrkulacyą zwolnienia; praca, ćwiczenie gwałtowne, i mocne namiętności duſzy, pomnażaią iey ſzybkości w ſtanie zdrowia. Bieg krwi, ieſt także podległy dzielności chorob i lekarſtw. Gorączka nie ſprawuie tak pieczącego upału, tylko przez pomnożenie biegu krwi. Lekarſtwa chłodzące, gęſzczące &c. poſkramiaią ten upał; toniczne rozpalaiące &c: ocucaią go. Ztąd każdy widzieć może, iak wielkiey wagi ieſt rzeczą, aby ci, ktorzy leczą, niczego niezaniedbywali w zamiarze docieczenia przyczyny choroby; aby tym ſnadniey mogli znaleść na nią lekarſtwo w bogatych doſtatkach materyi lekarſkiey.

Szybkość krążenia poznaiemy z bicia arteryi, i to to nazywaią pulſem. To bicie bywa powtorzone blizko 70 razy w iedney minucie w ciele człowieka doroſłego: pulſacye te ſą częſtſze w dziecińſtwie, a nie

tak liczne w ftarości. Można zatym łatwo wykalkulować, ile razy przez dzień puls uderzy w człowieku zdrowym i w kwiecie wieku będącym; ile razy przez mieśiąc, ile razy przez rok. Z tego kałkułu wypadnie 4,200. razy na godzinę; 100,800. na dzień; 3,024,000. na Mieśiąc 36,282,000. na rok.

Taki ieft porządek krążenia, że poruszenie uszkow i iamek, ieft sobie przeciwne, że się uszka ściągaią, gdy się rozciągaią, iamki i *na wspak*. Ten porządek nie utrzymuie się w tym ftanie, gdy zwierzę ieft chore, lub gdy ieft blizkie wyzionienia oftatniego tchu. Bieg w takowych zdarzeniach ieft przyśpieszony bez porządku i bez miary; pomięszanie i nieład, w funkcyach, biorą mieysce zgody i ftosunku, w ktorych te funkcye wykonywane były; uszka drżą iuż wprzod, niż się zaciągną zupełnie; torbeczka czyli iamka lewa zoftaie zrazu bez ruchu, ktory przechodzi ginąc w uszku prawym.

Ponieważ krążenie krwi ieft początkiem życia, zwierzę ginie, gdy to krążenie niema mieysca. Za pośrzednictwem to krążenia, krew obraca się w miazgę; za iego ieszcze pośrzednictwem; dzieie się tuczenie ciała i naprawa utrat, ktore codziennie ciało ponośi. Jego to dzielnością robią się sekrecye czyli odsączenia; iego sprawą oddziela się płyn nerwowy. Jego sprawa, że dusza mniey lub więcey rozwiniętą się pokazuie; że umysł ieft żywszy lub tępszy; że człowiek zdatnieyszy lub niezgodnieyszy do sprawowania funkcyi życia cywilnego. Im

swobodnieysza iest cyrkulacya, tym gra części ciała wolnieysza i łżeysza, to codziennie uważać możemy w drążnikach i ludziach pędzących życie na utrudzeniu. Takowi ludzie, miewaią prawie zawsze (mowiemy tu o ludziach mocney i doskonałey konstytucyi) serce wielkie, naczynia obszerne, krwi obficie; przeciwnie osoby żyiące w miękkości i bezczynności, miewaią serce małe, naczynia wązkie i krwie mało. To doświadczenie nam dowodzi, że praca i ćwiczenie ciała, rozwiiaią organa, czynią ciało mocnieyszym i życie dłuższym.

Moc za tym temperamentu i dotkliwości duszy, zawisły niechybnie od dobrego stanu krążenia. Ci w ktorych ten bieg iest zbyt żywy są *cholerykami*, *płochemi*; *pełnemi ambicyi*, skłonni do swarow do buntow, do nienawiści. Osoby maiące cyrkulacyą w stanie pośrzednim, pomiędzy wielką szybkością i zbytnią powolnością, są spokoynieysze, ich obcowanie iest łagodnieysze, przyiemnieysze i nie tak wrzawliwe. Zazwyczay poświęcaią ambicyą rozkoszom, wrzawę i łoskot dostatkow, słodyczom życia spokoynego i odludnego. W tey to klassie ludzi miłość znayduie nay-więcey ofiar. Ludzie maiący cyrkulacyą zbytecznie wolną, a ktorzy są znani pod nazwiskem flegmatykow, są zazwyczay gnuśni, omdlali, oboiętni na wszystko, a przez wrodzoną ospałość zaniedbuią nawet starania około dobrego życia i panoszenia się. Na koniec ci, ktorych zowią melancholikami, w ktorych cyrkulacya iest leniwa, są

podeyrzliwi, lękliwi, uporczywi, nie kochaią nikogo, nie myślą o nikim procz siebie. Takowi ludzie, przez dziwactwo unikaią społkowania z inuemi ludźmi. Anglicy tak skłonni do zaboystwa, należą do tego temperamentu.

Hippokrates sprawiedliwie twierdził, że stan dobry władz umysłowych i żywotnych, zawisł od stanu krwi. Niech tylko roztrząśnie każdy piianego, mowił ten Oyciec Sztuki Lékarskiey, każdy zobaczy, że nie dla czego innego ogołocony iest z rozumu; tylko że krążenie krwi, zostało w nim pomięszane. Dobry porządek krwi krążenia sprawuie roztropność. *Opinor, inter omnia, quæ in corpore sunt, nihil magis ad prudentiam conferre quam sanguinem; qui ergo, cum in constanti habitu persistit, consistit & prudentia; sanguine etiam permutato, concidit prudentia. Videmus id in temulentis per ebrietatem, ubi acuto repente sangvine, percellitur animus, & in animo prudentia.* Hypp. lib. de Stat. §. 50.

Nic się tak nieprzyczynia do utrzymania chwalebney i przywoitey cyrkulacyi, iako życie porządne i oszczędne, dni przepędzone w iedności i pokoiu, z daleka od trosków doskwiernych, od trudow interessu i maiątku: łatwo każdy wniesie, że chcę powiedzieć, życie dalekie od tłumney wrzawy wielkich miast, pędzone w klimacie umiarkowanym, pomiędzy koleią porządną pracy i spoczynku.

KREDA. (Mat: Lek:) Kreda iest ziemia biała, lekka krucha, i mączasta, ktorą niekiedyś

kiedyś przywożono z Wyſpy Krety. Pociąga do ſiebie i chłonie wilgotność atmoſfery, czepi ſię i klei do ięzyka, gdy ieſt włożona do gęby : wſzyſtkie kwaſy tak kruſzczowe iako krzewne wywieraią moc ſwoią na tę ziemię

KREDA nie ieſt bez pożytku dla Sztuki Lekarſkiey, że ieſt chłoniąca i oſuſzaiąca; używaią iey, mocno wprzod przepławiwſzy przeciwko kwaſom żołądka i przepiſywana bywa w wſzyſtkich chorobach, ktore przyczynę ſwoię uznaią materye nieſtrawne leżące w pierwſzych drogach. Zbawienna także ieſt przeciwko dyſſenteryom, pluciu krwi i utratom gwałtownym: doza ieſt od granow 15 aż do drachmy 1. w ſobie ſamey.

Chirurgia może także używać kredy, iako lekarſtwa oſuſzaiącego, i ſtężaiącego. Kreda z Briacon, ponieważ ieſt gatunkiem talku nie może bydź poleczone w ſzeregu doſtatkow materyi Lekarſkiey.

KREW. (Phiſi.) Daią w ogolności to nazwiſko płynowi, ktory krąży po arteryach i żyłach; z pierwſzego rzucenia okiem, zdaie ſię bydź iednorodnym, czerwonym i zdolnym do zſiądnienia ſię w wſzyſtkich ſwoich częściach. Ale rozmaite doświadczenia nauczyły nas, że ieſt złożony z rozmaitych częśći, i że ma rozmaite charaktery. *1mo* Krew nowo wyſzła z żyły doſtarcza pewnego gatunku pary lotniey ktora z niey uchodzi, ktorey wonia zbliża ſię do woni uryny i potu.

Gdy ſię ta para zupełnie wyciśnie, krew oſoby zdrowey, zſiada ſię w maſſę drgaiącą, i łatwą do rozdzielenia. Część czerwona krwi ieſt częścią głownieyſzą tey zſiędnielizny, ktorą łacinnicy nazywaią *coagulum* albo *thrombus*, udziela ſwey farby innym częściom; ieſt cięższa iedną iedynaſtą częścią, od wody w podobney oboiętości będącey. Ta część czerwona, zupełnie ogołocona z ſwey flegmy, czyni więcey iak połowę całkowitości maſſy krwi: w oſobach bardzo czerſtwych, ieſt zupełnie palna. Część ſama przez ſię oddalaiąca ſię potym od *zſiędnielizny*, ieſt ſerwatkowatość krwi, ktorą także nazywaią *ſerum*, ma farbę żołtawo-białą, i zdaie ſię w częściach ſwych iednorodną lubo nią nie ieſt; w ogolności ieſt cięższa trzydzieſtą oſmą częścią, od wody podobney obiętności, ale lekſza dwunaſtą częścią od kręgowatey części krwi.

W tey ſerwatkowatości odkrywamy dwie części głownieyſze, to ieſt, część białkowatą; ktora może podpaść zſiądnieniu ſię, i część ſerwatkowatą czyli wodniſtą właściwie rzeczoną, ktora ieſt wodą proſtą, czyſtą, coś ślamowatego w ſobie zawieraiącą, ktora ſię, ciągnie a iednak nie podlega zſiądnieniu, tak iak część białkowata. Oddzielaią kunſztownie te dwie części, mięſzaiąc z niemi ſpirytus winny, miotaiąc naczyniem, i daiąc mu ſię potym uſtać, wyſtawiwſzy na ſtopień 150. ciepła. Tym ſpoſobem, część białkowata zſiada ſię, i robi zſiędnieliznę daleko twardſzą, niż thrombus

części czerwoney. Tą to część robi cænum krwi, w chorobach zapalaiących, polipy, i błony kunsztowne.

Takie części postrzegamy w krwi, za samem wpatrzeniem się w nią. Ale i innych w sobie zamyka wiele. Można w niey rozpoznać, za pomocą dobrego drobnowidza, dosyć wielką ilość soli morskiey. Jey para lekko słona potwierdza rzetelność tego odkrycia. Chimia podaie wiele sposobow rozbioru krwi; ale nie wchodząc w szczególności, ktoreby nas daleko zaprowadziły, przestaniemy na powiedzeniu tutay; że przez te rozmaite sposoby, dobywaią wielką ilość wody prawie bezsmakowitey, rozmaite likwory rożnego gatunku; głowny z tych likworow iest smrodliwy, ostry, i to to nazywaią *spirytusem krwi*; Oleiek ciężki żołty, potym czarny i palny, zwany *oleykiem krwi*, sol lotną suchą, na reszcie dobywaią węgiel krwisty, ktory iest dziurkowaty i ktory się z trzaskiem zapala.

Spirytus wina i kwasy gwałtowne prowadzą krew do zsiądnienia; kwasy łagodne, same nawet alkali, stężaią ią; kwasy roślinne i saletra, rozwiężuią ią. I to iest wypadkiem rożmaitych doświadczeń, ktore Chimicy względem krwi uczynili.

Roztrząśnieymy teraz rzeczony płyn, stosownie do praktyki lekarskiey. Ponieważ wszystkie humory zabieraią siłę swoią i początek ze krwi, od ktorey bywaią odsączane: oczywista, że muszą uczestnikować we wszystkich iey przymiotach, z tego zaś wypada: iż ieżeli krew iest skażona, wszy-

ſtka Ekonomia zwierzęca muſi iść w nieład. Ztąd też widziemy, że w większey części chorob, lekarze cały ſwoy prognoſtyk wyciągaią ze krwi roztrząśnienia, z docieczenia iey biegu, za pośrzednictwem pulſu. Tu mowić tylko będziemy o owych wiadomościach, ktorych lekarz zaſiągnąć potrafi z ſamego weyrzenia na krew. Reſztę nauki znaydzieſz pod artykułem Puls.

Nie zataiemy tutay, że prognoſtyki zabrane z ſamego weyrzenia na krew, ſą bardzo niewierne; bo doświadczenie codzienne dowodzi: iż ow z ktorego wypuſzczono naygorſzą krew, nie doświadczył przeto okropnego loſu; a z drugiey ſtrony, wielu chorych, ktorych krew zdaie ſię naypięknieyſza, ginie; a po otworzeniu ich ciał, znayduią wewnętrzne części ciała w nayniegodziwſzym ſtanie.

Z tym wſzyſtkim można powiedzieć ogolnie: że ſą pewne własności krwi, ktore nadarzaią wrożki doſyć niezawodne; nadewſzyſtko: ieżeli te własności połączone z innemi znakami: naprzykład *cœnum*, czyli ſkora ſzarawa ktorą znayduiemny na krwi chorego maiącego gorączkę, obwieſzcza chorobę zapalaiącą: krew zbyt rumiana pozbawiona ſerwatkowatości, i ktora na ſpodzie naczynia nie robi zſiędnieliżny czyli *thrombus* czarniawey, zazwyczay nic dobrego nie obwieſzcza. Dorozumiewać ſię należy, że albo krew była rozwiązana przez zbytnią ilość ſoli alkalicznych, co ſię przytrafia ſkorbutykom i pedogrykom, lub że bieg czyli ruch wewnętrzny tego

likworu ieft zbytecznie pomnożony, iako to dziać się zwykło w gorączkach wolnych i hektycznych. Ten kolor także wſkazuie zatrudnienia i zacieśnienia w trzewiach; polypy w naczyniach krwiſtych; zawiſły także od poruſzeń konwulſyinych i ſpazmodycznych części wewnętrznych &c. Leczą tę wadę krwi podług przyczyn, ktore ſię poznać daią, za ſkutkuiące ią. W tym zamiarze można używać ślamowatych, ſkupiaiących, kwaſow lekkich. Ale bardzo oſtrożnym bydź potrzeba w tym przypadku względem puſzczenia krwi, bo to zawſze niechybi złych wyprowadzić ſkutkow, iako nam pokazuie doświadczenie codzienne.

Drugi przymiot krwi, ktory uważaią iako zły ieſt ow: kiedy wodniſtość ieſt bardzo obfita, a część czerwona zſiadła w bardzo małey ilości; ten przymiot ieſt ſkutkiem złey ſangwifikacyi (ſangvificatio ieſt ta funkcya ciała naſzego, ktorą ſię pokarm przetrawiony w krew zamienia) zmnieyſzenia przedechu niewidomego, zatamowania uryn, i bywa znakiem kachexyi, ædematu, oraz puchliny.

Jeżeli ſerwatkowatość ieſt żołtawa, tak dalece: że ſkazę czyni na chuſtcie na ktorą padnie, ſprawiedliwie ſądzić można, że kanaliki żołci, lub wątroba, ſą zatkane, i że żołć wpływa nazad w krew.

W niektorych gorączkach ziadliwych, krew bywa doſyć rozwiązana, ale ma kolor czerwony, zakrawaiący na czarny; iey część białkowata czyli kożuchowata (*cænoſa*) nie ieſt ſta-

ła, gruba, i koloru iednoſtaynego, iako w chorobach zapalaiących proſtych; lecz formuie lekką ſkorkę, ktora pokrywa zſiędnieliznę krwi, i ieſt ſkazami obſadzona, zielonemi, żołtawemi, czyli ſinemi.

Na koniec krew odmienia kolor i ſtan gęſtości prawie we wſzelkim gatunku choroby. Niema nawet iednoſtaynego ſtanu we wſzyſtkich oſobach zdrowych, rożność ſpoſobu życia, odmienią i gęſtość i farbę iey. Oſoby czerſtwe, ktore czynią wiele ćwiczenia ciała, ktore wiele mięſa iedzą, piią wino i likwory, maią krew bardzo czerwoną ciemną, mało obciążone wodniſtością; przeciwna wcale rzecz trafia ſię oſobom delikatnym, ktore prowadzą życie prożniackie, nie piią tylko wodę &c. Sciſłą i baczną dawać potrzeba uwagę na tę rożnicę w praktyce lekarſkiey.

KREW SMOCZA. (Mat: Lek:) Jeſt to ſok gummowatożywiczny, bez zapachu, ktory ſię roztapia w ogniu; kolor iego ieſt czerwony i ſtaie ſię rumieńſzy, gdy go trą na proſzek. Dobywaią tego ſoku za pośrzednictwem narzynania, z pnia pewnego drzewa Indyiſkiego, ktore *Cluſius* nazywa ſmokiem, *Dragon*, a niektorzy inni Botanicy *Palma prunifera, foliis ſpicæ, è qua ſanguis draconis.* U Aptekarzy znaydujemy krew ſmoczą pod dwoma kſztałtami. Znayduiemy ſuchą podzieloną w małe łezki czyli kawałki, ktorą nazywaią kroplami krwi ſmoczy, i miękkawą, ktora ieſt lepka, kleiowata i zapachu nie tak przyiemnego iak twarda, i tę nazywaią krew

ſmoczą we łzach. Oprocz tych dwoch gatunkow, fałſzuią ieſzcze krew ſmoczą, ta fałſzywa krew ſmocza, ktorą przedaią za prawdziwą, ieſt tylko maſſą gummowatą okrągławą, farbowaną drzewem brezylſkim i trochą krwi ſmoczey.

Prawdziwa krew ſmocza ieſt wybornym ſtężaiącym i oſuſzaiącym, ſzczegolniey przyſtoi w hemorragiach i diarryach, gdy ie można, bez niebeśpieczeńſtwa, zatamować, mimo tego co *Cartheuber* powiada że krew ſmocza, iako i inne wſzyſtkie ſoki żywiczne nierozpływne w wodzie, mogą ſię rozpłynąć w żołądkku; a przeto ani przeyść w żyły mleczne, lecz uczony ten Chimik nie uważył, że żołć, ślina i ſok pankreatyczny nie ſą roztwarzaczami tylko wodniſtemi. Krew ſmocza ieſt także dzielnym ſtężaiącym zewnętrznym i bardzo dobrym rannym; bardzo ieſt zdolnym do zatężenia działeł, ſłuży w złamaniach, w kiłach, leczy ſtłuczenia, zaſtanawia hemorragie i goi rany.

Doza wewnętrzna krwi ſmoczey ieſt od ſkrupułu iednego aż do dwoch, ieżeli ieſt mięſzana z innemi ſtężaiącemi w kąſkach. Zmnieyſzaią iey dozę, podług dozy i liczby innych lekarſtw, z ktoremi ią łączą.

KREW GOŁĘBIA. (Mat: Lek:) Ta krew dobywana bywa z żyły podpaſzney gołąbka; zapuſzczaią ią proſto z żyły w oko, i tym ſpoſobem użyta uchodzi za dobre oftalmiczne i rozwięzuiące. I przeto używaią tego lekarſtwa, gdy naczynia kwiſte ſą rozdęte i rozprężone, uſkramia boleść i

zapalenie oka. Znayduią fią nawet niektorzy Praktycy, ktorzy mniemaią, że tym fpofobem można zapobieżeć robieniu fię katarakty. Sam tylko gołąb z zwierząt ma w krwi fwoiey tę cnotę, albolitež ieft pofpolita wfzyftkich zwierząt krwi? dotąd doświadczenie iefzcze nie pokazało, z tym wfzyftkim podobną do prawdy zdaie fię rzeczą, że fię iey można dorozumiewać w krwi wfzyftkich ptakow.

KROKOSZ. (Bot:) *Carthamus Officinarum.* KROKOSZ ieft roślina ktorą pielęgnuią w Hifzpanii, Włochach i w niektorych Prowincyach Francuzkich. Ta roślina wydaie kwiateczki o liftkach czerwonych iak kwiatki fzafranu, włoknowate, dłużfze trochę iak cal, podparte głowką łufkowatą, białawą, wielkości migdała. Po tych głowkach naftępuią nafionka obdłużne, trochę grubfze iak ziarna ięczmienne, białe, połyfkuiące i okryte łufką twardą. Lodygi rośliny wznofzą fię do wyfokości łokcia. Są okrągłe, drzewifte, twarde i gałęzifte ku wierzchołkowi. Liścia fą pomiernie fzerokie. Kfztałt ich ieft podłużny, otoczone fą kolcami po brzegach.

Sztuka Lekarfka używa ziarnek krokofzy, ktore także nazywaią ziarnami *papugi*, bo ptaftwo rzeczonego gatunku chętnie fię nim karmi. Ziarno to kładą w klaffę purguiących. Odarłfzy ie z łupiny, daią ie w fobie, od trzech drachm aż do fześciu; mało iednak ieft żołądkow, ktoreby ie znieść potrafiły bez utrudzenia, dla tego nie potrzeba ie dawać tylko w niedoftatku innych

purguiących. Gdy ię dafz zażyć choremu, trzeba ie wmięfzać w iaki fyrop purguiący, lub w kilka granow diagrydu. Ziarno fzafranu dzikiego, da to nazwifko tabliczkom *Diacarthami*, ktorych tu kładziemy przepis.

TABLICZKI DIACARTHAMI PODŁUG PRZEPISU XIĘGI PARYZKIEY.

Weź *Miąższu famego nafion krokofzu.*	
Profzku diatragacanthi zimnego.	
Hermodaktow, każdego	uncyą 1
Turbitu wybornego,	uncyą 2½
Jmbieru,	uncyi ½
Manny,	uncyi 2½
Miodku rożanego stłoczonego,	
Mięsistości pigwy fmażoney, każ-go	uncyi 2
Cukru rafinowanego, rozpufzczonego w wodzie i gotowanego do stężałości extraktu funt 1. i	uncyi 6

Zrob elektuarium podług prawideł fztuki. Te elektuarium ieft purguiące. Używanie iego przyftoi w chorobach flegmiftych muzgu i pierfi. Doza ieft od drachmy 1. aż do uncyi 1. famego przez fię lub zmięfzanego z innemi purguiącemi

KROLIK. (Szt: Hod: Byd:) Jeft to pewien gatunek zwierząt czwornogich, maiących wielkie podobieńftwa do zaiąca. Kroliki; chowaiące fię na mieyfcach fuchych, wyfokich i płodnych w zioła aromatyczne oraz niewodniftych, doftarczaią pokarmu delikatnieyfzego, foczyftfzego, niż te, ktore żyią w ziemi tłuftey, lub w grun-

tach okrytych ziołami tłustemi, iakiemi są brzegi rzek i mieysca na ktorych zakładaią się ogrody kuchenne. Kroliki karmione kapustą są naygorsze: lubo wiele zachodzi podobieństwa między krolikiem i zaiącem, z tym wszystkim, przekładaią krolika dla przychodzącsch, do zdrowia, ponieważ nie podpada wyprowadzeniu skutku laxuiącego, co się trafia niekiedy mięsu zaięczemu. Z drugiey strony, krolik, daleko się łatwiey trawi.

KROPLE ANGIELSKIE ANODYNNE. (Mat: Lek:) Te krople składaią się z kory sassafrasu, z korzenia asarum, z drzewa aloesu, z opium, z soli lotney czaszki ludzkiey, z soli lotney krwi ludzkiey, i z spirytusu wina rektyfikowanego.

Te krople zalecone są przeciwko chorobom konwulsyinym, następuiące są używańsze.

KROPLE CEFALICZNE ANGIELSKIE. (Mat: Lek:) Zadnego niema lekarstwa, ktoreby tyle narobiło wrzawy, co krople cefaliczne angielskie. Jakob II. Krol Angielski wziął ich przepis od Nadwornego swego Lekarza *Goddarta*, i rozdał kopie tego przepisu wszystkim Posłom swoim, ktorzy pracowali na ziednanie wziętości tym kroplom, po całey Europie.

Ta przyprawa nie co innego iest, tylko mięszanina spirytusu lotnego wyciągnionego z surowego iedwabiu, oleyku lewandowego i spirytusu winnego; dozwoliwszy się temu wszystkiemu wymacerować przez

godzin 24. dyftylluią mięfzaninę, dopokąd fię oleiek nie podniefie. Oto ieft cała taiemnica tych tak ftawnych kropli.

Krople cefaliczne Angielfkie uchodzą fprawiedliwie za iedno z naydzielnieyfzych lekarftw cefalicznych i z naylepfzych antifpazmodycznych, kładą ie także w fzeregu kordyalnych i alexipharmatycznych. Dla tych własności, zalecaią ie w dolegliwościach fpiączkowatych w przyftępach hifterycznych lub waporycznych w gorączkach ziadliwych, w ktorych zachodzi wielkie zwątlenie fił; tudzież w wfzyftkich przypadkach nudności lub ftabości; mogą także działać na nerwy, w charakterze lotnego oleiowatego, i popychać materye obcę przez przedech.

Doza ich ieft od dwoch kropel aż do 12. lub 15, ktore biorą w łyżeczce tyzanny lub bulionu, wina Hifzpańfkiego lub innego iakiego likworu przyftofowanego.

Krople Generała la Mothe czyli Złote de la Mothe. Chcąc ie robić, mięfzaią rozpufzczenie złota fkutkowane *aqua regali*, z oleykiem eterycznym *Frobeniufza*, zamiaft fpirytufu winnego, ktorego używał *la Mothe*. Ten oleiek nabiera w fiebie cząftek złota, ktore były rozpufzczone, i z ktorych *aqua regalis* pod ow czas opadaiąca na dno naczynia, znayduie fię ogołocona; ten *Aeter*, nafiąkniony złotem ftoi do wyftania i wytrawienia fię należytego przez Miefiąc ieden, w ciepłym popiele lub piafku, wraz z fpirytufem wina ktorego pięć razy tyle leią ile tamtego likworu.

Za pośrzednictwem dygeftyi, otrzymuią likwor koloru bardzo pięknego złotego, ktory nazwano likworem złotym.

Rzecz niewątpliwa, że ten likwor zawiera w sobie złoto, ale sprawiedliwie Autorowie utrzymuią, że ten krufzec nie dodaie cnoty lekarftwu, ktore wfzyftkie cnoty iakie tylko pofiada, odbiera z użyteczności likworu eterycznego. (*liquoris Aeterei*)

Dotąd znayduią fię iefzcze niektore takie ofoby, ktore namienione lekarftwo przedaią iak fekret, utrzymuiąc, że one ie tylko pofiadaią; lubo niewątpliwa rzecz ieft, że Pan *Port* odkrył i podał publiczney wiadomości fpofob, iakim to lekarftwo robią.

Te złote krople zachwalone fą iako cefaliczne: zalecaią ie na apoplexyą i dolegliwości fpiączkowate: nadaią fiły i działaią za pomocą przedechu, a nawet przypifuią im pewną własność anodynną.

Doza w ktorey ie zazwyczay przepifuią ieft od fześciu aż do trzydzieftu kropel, ktorą biorą w winie, w wodzie z kwiatow pomarańczowych lub w bulionie; można nawet, gdy potrzeba przymufza, powtorzyć też famę dozę, kilka razy iednego dnia.

KROPLE ANODYNNE SYDENHAMA. (Mat: Lek:) To lekarftwo inaczey zywane *laudanum Sydenhama*, (*Laudanum liquidum Sydenhami*, *guttæ liquidæ*) robi fię, mocząc po proftu; przez dni kilka Opium, fzafran, cynamon, i gwoździki fklepowe, w winie Hifzpańfkim.

Nie tylko uznaią ie za ufypiaiące, ale nadto kładą w fzereg umacniaiących i żołądkowych; zbawienne fą w dyffenteryi,

w biegunkach i ſuperpurgacyach, to ieſt przebranym laxowaniu; przyſtoi w oſpach, malignach, oraz w innych chorobach, w ktorych potrzeba pomnożyć ſiły.

Doza *laudanum* ieſt od kropli 8. aż do 20. a nawet i więcey, krople te, biorą ſię w napoiu przyſtoſowanym.

KROPLE ANODYNNE HOFFMANNA, czyli LIKWOR ANODYNNY MINERALNY HOFFMANNA znaydzieſz w 1. Tomie pod artykułem ANODYNNE czyli ANODINA.

KROWA. (Szt: Hod: Byd:) *Vacca.* Jeſt to bydle rogate, ſamica byka. Jey produkt, podług uwagi pewnego ſławnego Autora, ieſt dobro, ktore ſię pomnaża i odnawia co chwila. Mięſo cielęcia, iey ſyna, ieſt pokarmem rownie obfitym, iak zdrowym i delikatnym, mleko ieſt żywiołem dzieci, i mogłoby bydź poſiłkiem ſtarcow; maſło ieſt przyprawą prawie wſzyſtkich potraw; ſer doſtarcza żywności nie mal naypoſpolitſzey dla mieſzkańcow wioſek. Krowa doyna, potrzebuie ſzczegolnieyſzych koło ſiebie ſtarań, tak w celu wybrania iey dobrego, iak w zamiarze pielęgnowania. Zawſze ſzacować będzieſz, mowi Autor Dykcyonarza Ekonomicznego, krowę wzroſtu śrzedniego, długą, ſzeroką w bokach, cztery lub pięć lat maiącą, koloru czarnego nakrapianą plamkami białemi lub czarnemi; ktora ma wymie wielkie, zaokrąglone, wiſzące; brzuch wielki, czoło ſzerokie, oko czarne i wielkie, rogi nie ſkurczone, ani krotkie ani cienkie, ale gładkie, czarne i dobrey proporcyi; ucho dobrze koſmate,

fzczękę dobrze przywartą i wązką, dech wielki, fierć gładką i gęftą; nozdrza roztwarte, wargi owifłe i czarne, nogi czyli golenie krotkie, uda wielkie, fzyię długą i grubą, ogon długi wifzący aż do pęcin, kopyta krotkie i rowne, piersi fzerokie.

Nie trzeba przeftawać, ani fię iedynie przywiężywać do wielkości wymienia, fą niektore krowy, maiące wymie małe, a dużo mleka daiące. Czafem wymie dla tego tylko ieft wielkie, iż ieft mięfifte. Krowy daiące naylepfze mleko, fą owe, ktore fą pftre lub zupełnie czarne. Krowy białe daią dużo mleka, ale nie ieft tak dobre.

Bądź iakieykolwiek fierci będzie krowa doyna, potrzeba: aby była w dobrym ciele, doić ią należy dwa razy dnia w lecie, a raz w zimie, a chcąc powiękfzyć wielość mleka, należy ią opatrzyć w żer foczyftfzy iak trawa. Pan *Chomel* powiada, iż ieżeli kto chce pomyślnie zaradzić pomnożeniu mleka, dofyć ieft dadź krowie codzień garść melifły.

Dobre mleko krowie nie powinno bydź ani nadto klarowne, ani nadto gęfte; Powinno mieć piękną białość; fmak iego powinien bydź łodki, bez goryczy i oftrości, zapach miły, albo żadnego mieć nie powinno: mleko zawfze lepfze ieft w lecie iak w zimie. Mleko młodych krow czyli pierwfzy raz fpufzczonych iałowic, ieft bardzo cienkie; a ftarych krow, ieft bardzo fuche. Na mleko krowy grzeiącey fię, zapatrywać

ſię, należy iak na mleko złe, iako też i na mleko krowy blizkiey ſwoiego czaſu, lub nie dawno ocieloney.

Niektore krowy znayduią ſię tak znarownione, że ſię ſsą ſame, lub dozwalaią ſię ſsać wężom, i innym iadowitym beſtyom. Ponieważ niezawſze ſię udaie oduczyć tego narowu, trzeba takowe prędko ukarmić i pozbyć ich na iatki.

Kto chce utuczyc krowę, nie powinen ią poddawać żadney pracy; ſkoro ſię tylko dzień pokaże, zaraz ią należy wyprowadzić na trawę, niż roſa opadnie, zoſtawiſz ią na paſzy, dopokąd zbyteczne gorąco dopiekać nie zacznie. Gdy ten czas upału nadeydzie, prowadzą ią do ſtayni, aby odpoczęła; a gdy minie upał, wypuſzczaią ią na paſzę, gdzie bawi aż do nocy.

Jeżeli poſtrzeżeſz, że krowa utraciła apetyt, obmyieſz iey ięzyk octem i ſolą, a w ſam gardziel wrzuciſz garść ſoli.

Przez ośm pierwſzych dni tuczenia krowy, bierze ſię rano i wieczor wiadro wody leconey na ogniu, w ktorą ſię rzuca dwie miareczki mąki ięczmienney, zamięſzawſzy ręką, ſtawia ſię woda, aby mąki cząſtki nie roztarte odpadły na doł. Tę potym wodę przedzieliwſzy na połowę, krowie daie ſię pić na dwa razy.

Wieczor, gdy powraca krowa z paſtwiſka, potrzeba iey nagotować dobre poſłanie i rzucić iey do żłobu ſnopek ziela rozmaitego, świeżo zbieranego.

Ktoby chciał tuczyć krowę w zimię, zacznie od dawania iey, do picia, wody biele-

ney, dopiero wyżey opisaney. Trzymać ią będzie ciepło w stayni, dostarczać iey będzie obficie czystego na posłanie barłogu, a niedostatek pastwisk, zastąpi, dostarczaniem obficie, wybornego siana.

Gdy wieczor nadeydzie, dawać im będzie gałki zrobione z mąki żytney, ięczmienney lub owsianey, pomięszanych razem; albo rozczyniany ch osobno, zarobionych w wodzie letney z trochą soli.

Nie trzeba dozwalać ieść słomy krowom, ktore kto chce utuczyć. W czasie rzepy wielkiey, można im dawać albo gotowane albo surowe.

Znayduie się wiele krow, ktore pomimo wszelkich starań około utuczenia swego podiętych, zostaią w stanie dawney chudości. To czasami od tego zawisło, że się liżą. Końcem zapobieżenia temu lizaniu, naciéraią im gnoiem, wszystkie części, ktorych dosiągnąć mogą ięzykiem.

Prawdziwym wiekiem, w ktorym iałowice powinny bydź przypuszczane do Bykow, iest rok trzeci, aż do dwunastego. Wiosna iest pora, w ktorey krowy naypospoliciey grzeią się. Nie można iednak w tym żadnego pewnego ustanowić miesiąca. Łatwo iest poznać kiedy się krowa grzeie, bo pod ow czas ryie często; skacze na krowy i woły; fałd rodzayny wzdyma się i niby zewnątrz się wywiia; pod ow czas, trzeba iey przystawić byka Krowy zapłodzone czyli cielne, wymagaią łagodnego obchodzenia się. Przestrzegać należy, aby nie skakały przez płoty i przez fossy. Na dwa miesiące przed

ocie-

ocieleniem ſię, trzeba ie karmić lepiey iak zazwyczay, bądź trawą w ſtayni przez lato, bądź w zimie, gałkami robionemi z mąki.

Nie będziemy tutay mowić o chorobach krow; o tey rzeczy będziemy mieć ſprawę pod artykułem Woł: do ktorego Czytelnika odſyłamy.

Uryna krowia ieſt purguiąca, i wyprożnia ſerwatkowatości. Używanie iey ieſt bardzo dawne w Sztuce Lekarſkiey; dano iey nazwiſko *wody tyſiąc kwiatow*, aby odiąć ludziom wyobrażenie obmierzliwe, ktore wzbudza w nich imię uryny.

Krowa złego nam doſtawia mięſa, twardego i nieſoczyſtego; nadewſzyſtko, gdy ſtaro na iatki oddana będzie, dla tego takowego mięſa, nigdy nie bywa na ſtole Bogaczow.

KROWKA. (Bot:) *Polygonatum*. Jeſt to rodzay rośliny maiącey kwiat w dzwoneczki, przedłużone w rurkę rznietą w ſześć laſkowatości, bez kielicha, i koloru białego. Po kwiatach naſtępuie iagodka zaokrąglona, koloru zielonego lub czarniawego; ktora poſpolicie zawiera trzy naſionka wyki, iaykowate, twarde i białe. Ta roślina wypuſzcza łodygi na trzy ćwierci łokcia, okrągłe, gładkie, niegałęziſte, nieco pochylone w końcach, okryte liſtkami ſadzoniemi na przemian, długiemi, ſzerokiemi; doſyć podobnemi do liści konwalii, połyſkuiącemi z gory, ciemnawo-zielonemi z ſpodu, ſmaku iałowego, i zapachu nieprzy-

iemnego po ſtarciu w palcach, lub po pokraianiu w kawałki.

Korzeń krowki idzie poprzek po powierzchowniey warſztwie ziemi, w rownych odległościach kolankowaty i znaczony wielkiemi ſęczkami białemi, otoczony znaczną ilością włokien i ſmaku ſłodkawego.

W Sztuce Lekarſkiey, używaią korzenia tey rośliny, miany ieſt powſzechnie za ſtężaiący, daią go niekiedy wewnętrznie, w upławach białych, lub innych utratach niepotrzebnych, płci zwaney piękną.

Doza iego w ſamym ſobie czyli w ſubſtancyi, i w proſzku, ieſt od iednego ſkrupułu, do poł drachmy, a w wywarzeniu od dwoch drachm, aż do połuncyi, na każdy funt wody. Jeżeli zrobiſz wymoczenie tego korzenia świeżego w winie, w dozie uncyi trzech, na dwa funty wina, i ieżeli daſz pić kubek co rano na czczo przez dni czterdzieści, oſobom maiącym kiły, uczuią bardzo dobre i pożądane ſkutki. Pod ten czas przykładać także należy kataplazmy na część kiłowatą, ktora iednak powinna bydź przytrzymana i ociśniona obwiąſtem przyzwoitym. Ten korzeń ma ieſzcze cnotę rozwiązywania, a zatym dobrze ſię udaie w ſtłuczeniach i echimozach, a nadto ſkutkuie przeciwko bolom, rumatyzmu, pedogry, ścyatyki. Nakoniec, robią z niey wywarzenie, ktorym myią liſzaie, ſkazy, i inne chroſty twarzy.

KRTAN. (Anat:) *Larynx.* Jeſt to początek czyli głowa rury, oddechowey (*arteriæ aſperæ*) Krtan ieſt iednym z li-

czby organow oddychania, i głowne narzędzie głosu. *Patrz* Oddech, Głos. Kształt krtani iest prawie okrągły; mowią, że głos dzieciency iest ostry, ponieważ pod ow czas krtań iest ciasna; że głos staie się mocnieyszym w podeszleyszym wieku, bo krtań nabiera większey obszerności: że męszczyzni, maią głos cięższy, poważnieyszy, niż kobiety, z przyczyny większey grubości krtani.

Krtan powinna bydź zawsze otwarta, aby dała przeyście powietrzu, ktore koleyno wchodzić do piersi i z nich wychodzić powinno. gdy rura pokarmowa (*œsophagus*) zniża się końcem brania w siebie pokarmow, krtań się podnosi, końcem przyciśnienia ich. Krtań złożona iest z pięciu gatunkow rozmaitych części, widziemy w nim: chrząstki, muszkuły; błony, nerwy i gruczoły; chrząstki są, tyroides, crycoides, arytenoides i epiglotta; tyroides iest owa chrząstka ktora robi wzgorek czyli styrcz albo wypukłość zwaną ogryzkiem Adama. Przy złączeniu trzeciego i czwartego, znayduie się mały otwor czyli mała rysa, nazwana *glotta*, ktora służy do przepuszczenia wszystkiego co zstępuie do płuc, i do odchodu flegmy, ktorą w katarach kaszląc wyrzucamy; ma także ten użytek, że głos modyfikuie.

Epiglotta, umieszczona iest nad glottą, ona pokrywa wchod do krtani, i zastępuie płynom, ktore, gdy piiemy, przechodzą wierzchem i wpadaią w rurę pokarmową; aby nie wpadały w rurę oddechową.

Chrząstki krtani ściągaią się lub rozszerzaią przez siedm par muszkułow, te, ktore maią swoy początek i swoy wpadek do

krtani, nazywaią się muſzkułami właściwemi (*muſculi proprii*) te, ktore tylko wpadaią w krtań, maią nazwiſka, muſzkułow wſpolnych (*muſculi communes*) błona, ktora ieſt zewnętrznym kanałem, ieſt dalſzym ciągiem błony rury odechowey; błona wybiiaiąca wewnętrze krtani, ieſt przedłużeniem tey błony, ktorą wybita ieſt wewnętrznie cała gęba; przyimuie w ſiebie dwie pary nerwow; kanał ten oślizony ieſt i odwilgocony, czterema gruczołami, z ktorych dwa nazwane ſą *mandlami*, a dwa *tyroides*.

Laryngotomia inaczey *Bronchotomia* znaczy przecinanie krtani. Jeſt to operacya, za pomocą ktorey Chirurg wprowadza powietrze w rurę oddechową, w wſzyſtkich przypadkach, w ktorych chory podpada niebeśpieczeńſtwu zaduſzenia, iako w zapaleniu muſzkułow krtaniowych, w ślinogorzu katorralnym i zapalaiącym, gdy ciało iakie obce uwiązło w rurze oddechowey, a ogołem we wſzyſtkich przypadkach, w ktorych choremu grozi nagła śmierć dla tego: iż ſię powietrze do płuc iego przedrzeć nie może. Niektorzy Autorowie radzili aby tą operacyą ratowac utopionych, bo ſię przekonywali, że tacy giną, zaſławieni dla niedoſtatku powietrza i niemocy oddechu. Ale Pan *Louis* Chirurg Paryzki niepoſpolitey ſławy, dowiodł doświadczeniami ſwemi na zatonionych, że w ſiebie nabieraią wody, i my wraz z nim widzieli ich naczynia krtaniowe, zupełnie zapełnione, płynem. A więc *laryngotomia* nie ieſt lekarſtwem ſpecyficznym na ten ſmutny przypadek.

Bardzo długo wſzyſcy Lekarze w tym byli przekonaniu, że rany rury oddechowey, były niebeśpieczne. *Cœlius Aurelianus* i *Areteus* powſtali mocno przeciwko bronchotomii, i dopiero długie naſtępſtwo czaſow, dało poznać iey pożyteczność. Czaſow naſzych, kiedy zdrowa filozofia, potargała zaſłonę przeſądow, nie wahaią ſię w otwieraniu rury oddechowey, i nie czekaią oſtatniey nieſzczęścia ſiły, iako lękliwi Chirurgowie radzili.

A zatym, gdy po użyciu, w rozmaitych gatunkach ślinogorzu, puſzczania krwi, naparzań odmiękczaiących, gargaryzmow, kataplazmow, kąpiel letnich &c. niebeśpieczeńſtwo zadławienia iednakowo grozi, niech ſię Chirurg nie waha ziednać wniścia powietrzu zewnętrznemu, aby przeniknło aż do pierſi; niech ſię nie obawia, aby rana ktorą ma zrobić nie pociągnęła za ſobą złych ſkutkow: rana takowa, ieſt zawſze raną proſtą, ktora do ſwego zagoienia, niczego nie potrzebuie, procz proſtego złączenia rozerwanych części. Na dowod tego doſyć ieſt przeczytać pięćdzieſiątą obſerwacyą *Tulpiuſza*. Autor rzeczony namienia, iż pewien młodzian przerżnął ſobie gardziel czyli rurę oddechową w przyſtępie głupiey rozpaczy; złączono brzegi rany za pomocą zſzycia; ale zraniony zdarł obwiąſło, i wargi rany rozdarł tak nierowno, iż nie można było żadną miarą zſzywać powtornie. Nie pozoſtawało, w tey krytyczney okoliczności innego śrzodka, tylko udadź ſię do plaſtrow kleiących; rana zagoiła ſię zupełnie w mieſiącu iednym, a chory niemiał inney

dolegliwości z skutkow głupiego swego postępku, tylko tę; że gdy śpiewał, iuż głos iego niebył tak piękny.

Znayduiemy w Autorach bardzo wielkie mnostwo postrzeżeń względem ciał obcych uwięzionych w rule oddechowey, i każdemu wiadomo, że gdy okruszyna chleba, lub kropla wody wpadnie w ten kanał, skutkuie w nim rozdrażnienie szczegolnieysze, ktore pociąga za sobą kaszel rownie uporczywy iak niebespieczny, ieżeli, nim okruszyna owa wyrzucona nie będzie. Pan *Louis*, o ktorym iuż mowiliśmy, zapisał w Pamiętniki Akademii Krolewskiey Chirurgii, pewien przypadek, ktory dowodzi, iak pożyteczna iest bronchotomia w podobnym przypadku. Młoda dziewczynka, igraiąc z rowiennicami swemi, wrzuciła bob w gębę, i mniemała, że go połknęła. Natychmiast rażona została trudnością oddychania i kaszlem konwulsyinym; dawano iey pomoc, iaką sądzono przyzwoitą; wymiotne, kichaiące, wpuszczano gębkę na rogu wgłąb œsophagu, to iest rury pokarmowey; wszystkie te zabiegi były niepożyteczne, i symptomata gorsze coraz pokazywały się. Ten stan trwał dwa dni, na schyłku drugiego, przywołano Pana *Louis*, ktory w charakterze Praktyka światłego, radził bronchotomią; wspołkolledzy iego w sztuce Chirurgiczney, żywo a niedorzecznie powstali przeciwko temu zdaniu; upierali się nawet mocno, że bob, nie mogł zapaść w rurę oddechową; wśrzod tych sporow dziecię umarło. Nazaiutrz otwierano trupa; pod

ow czas zrobiono bronchotomią; naypierwey się bob wypadaiący z rury oddechowey pokazał. Pod ow czas poznano, że młoda owa dziewczynka legła ofiarą błędliwemu mniemaniu, i przekonano się, że Pan *Louis* mowił iako człowiek, ktoremu sztuka, wszystkich swych taiemnic powierzyła.

Podług tego postrzeżenia i podług postrzeżeń wielu Autorow teraźnieyszych i starożytnych, niepowinien się Chirurg wahać w uczynieniu bronchotomii, gdy się przekona, że iakie obce ciało uwiązło w rule oddechowey. Bo, na ten czas, prawie nie podobna, podług wszelkich prawideł natury, aby owo uwięzione ciało, mogło wyniść iakim innym sposobem, procz operacyi, nadewszystko, gdy będzie tak wielkie iak bob.

Wielorakie są sposoby robienia bronchotomii, używaią do tego lancetu, troakaru, albo, instrumentu wynalezionego przez Pana *Bauchot* Chirurga. Każesz choremu usiąść na łożku lub na stołku; chory powinien głowę wtył pochylić, ktorą pomocnik ma trzymać. Na ten czas Chirurg uczyni narznięcie podłużne na trzy lub cztery poprzeczne szerokości palca, w skorze i tłuszczu, ktore okrywaią rurę oddechową, i przetnie potym trzy lub cztery pierścienie rzeczonego kanału, aby znalazł ciało obce uwięzione. Mnieysze narznięcie powinno się czynić, kiedy bronchotomii ten tylko iest zamiar, aby uczynić przeyście wolne zewnętrznemu powietrzu; a rana okrywa się obwiąsem okienkowatym, to iest,

w ktorym ſię zoſtawia dziurka, odpowiedaiąca dziurce zrobioney przez operacyą.

Operacya przez troakar (troakar, ieſt igła długa o troygraniaſtym końcu) czyni ſię za pomocą narzędzia, długiego na dwa cale, opatrzonego w rureczkę należycie przylegaiącą do narzędzia. Popycha ſię ta igła w rurę oddechową, i zoſtawia ſię w ranie rureczka, ktorą umacniaią zewnątrz dwoma taſiemkami. Ten inſtrument bardzo długo był w używaniu, dotąd, nie ieſt ieſzcze zarzucony, ale inſtrument Pana *Bauchot* ieſt wygodnieyſzy: ſkłada ſię on z blaſzki czyli nożyka oſtrego, mocno oſadzonego w rękoiść, do tey blaſzki przyſtoſowana ieſt rureczka płaſka maiąca wykład, opatrzony w dwa małe pierścienia. Tym narzędziem łatwiey przeniknąć można w rurę oddechową, niż troakarem; rureczka przyſtoſowywa ſię dokładnie do warg rany, czem zapobiega ſię krwiotokowi czyli hemorragii. Ponieważ Autor tego narzędzia poſtrzegł na trupie, że rura oddechowa ieſt ruchliwa; do zaſtanowienia iey, wynalazł narzędzie krzyżowe oſadzone na rękoiści: to narzędzie ſłuży za przewodnika temu, ktory ma czynić otwor; od ſamego Autora nazwane ieſt *bronchoton*. To narzędzie bardzo ieſt wygodne, razem czyni zadoſyć wſzyſtkim indykacyom, operacya ieſt łatwieyſza, a narzędzie niby przykleione będąc do rany, zapobiega rozlewu krwi.

KRTANIOWE NACZYNIA. (*Anat:*) Takie nazwiſko Anatomicy daią podziałom albo odnogom rury oddechowey, kto-

ra ieſt kanałem przeznaczonym od natury, do doſtawienia powietrza płucom, dla tey przyczyny nazywaią ie także naczyniami powietrznemi. Krtaniowe naczynia, ſą złożone z odcinkow kołek chrząſtkowatych i połączonych razem błoną. Te chrząſtki ſą zupełnie okrągłe w pierſiach; ale ſą przełamane na trzy lub cztery ſztuki, co ſprawia, że ich ściągania ſię łatwiey odbywane bywaią. W miarę zagłębiania ſię naczyń krtaniowych w tkaninę płucow, tracą ſwoię naturę chrząſtkowatą, a nakoniec nic innego nie robią z ſiebie, procz komorek ktore nazywaią komorkami krtaniowemi. Połączenia tych komorek robi ſkrzydła wątrobne.

KRTANIOWY HUMOR. (Anat:) Ze wſzyſtkich punktow powierzchni błony wewnętrzney rury oddechowey, ſączy ſię likwor pewny przeznaczony do ośliżania przechodu tego, i do zapobieżenia iego roziątrzeniu. Likworu tego doſtarczaią po części gruczoły rury pokarmowey, tudzież gruczoły leżące bliſko rury oddechowey.

KRTANIOWA KIŁA. czyli Usunienie Krtani. (Bronchocele) Bronchocele ieſt nadbiegłość poſpolicie okrągła, ktora ſię robi na ſzyi czyli gardle, pomiędzy ſkorą i rurą oddechową, nazywaią ią także *kiłą gardlaną*. To nazwiſko, nie przyſtoi wſzyſtkim wolom w ogolności, ale tylko temu, ktory ſię robi przez rozſzerzenie błony wewnętrzney, rury oddechowey; ktora ſię wſuwa, w poprzek krążkow czyli pierścieniow chrząſtkowatych tego kanału.

Przyczyny kiły gardlaney, przypiſać należy gwałtownym ſileniom ſię, czynionym

lub w kaflaniu, lub w śpiewaniu, lub w krzyczeniu. Można temu zapobieżeć przyciſkaiąc nadbiegłość obwiąſſem zapinanym na guzik, ſkoro ſię tylko pokazywać zaczyna. Ta choroba daleko ieſt inna i odmienna od choroby wołow i wyciąga innego ſpoſobu łeczenia. Tutay doſyć ieſt przyciſnąć na nadbiegłość, ale nie tak w przypadku wołow. *Patrz* WOŁ.

KRUSZYNA. (Bot:) *Frangula Dodonei. Alnus nigra baccifera.* Kruſzyna ieſt drzewo doſyć poſpolite. Druga kora iego korzenia, ieſt iednym z naygwałtownieyſzych purguiących. Niektorzy Autorowie zalecili iey używanie w dolegliwościach ſpiączkowatych, w dozie granow 12. aż do ſkrupułu iednego w ſubſtancyi, a w wymoczeniu dwoie tyle. Rzadko iey używaią, bo mamy wiele innych lekarſtw rownie dzielnych a mniey ſzkodliwych. Ta ſkora części używana bywa na lekarſtwa zewnętrzne, wchodzi w kilka maści na świerżb, tudzież w gargaryzmy przeciw ſkorbutyczne.

KRYSTERA albo KLISTERA albo ENEMA. (Rz: Apt:) Jeſt to wſtrzykiwanie obfite iakiego lekarſkiego płynu do kiſzek, za pomocą ſikawki ceruliczey czyli ſeryngi. Enem nie daią tylko w zamiarze odmiękczenia i wyprowadzenia materyi gnoynych. Przepiſuią ie ieſzcze w wſzyſtkich zapalaniach gwałtownych, nadewſzyſtko w zapaleniach iakiego trzewia niżſzey przeſtrzeni brzucha, doſyć często zalecaią enemy na przyśpieſzenie zlężenia i na wyprowadzenie

iakiego ciała z macicy. Cnota enem robionych z proftey wody, tak powfzechnie znana była, że Praktyk pewien Francuzki, cieszący fię nie pospolitą wziętością przed lat kilkudziesiąt, zwykł ie był przepisywać, zamiaft puszczenia krwi w perypneumonii i pleurze naygwałtownieyfzey. Lubo w podobney okoliczności, można ziednać wielkie fkutki, niebefpieczno ieft iednak zapatrywać fię na enemy, iako na fpecificum rzeczonych chorob; doświadczenie pokazało, że gdy użyte były, iako głowny śrzodek uleczenia, gangrena przypadała przy cożkolwiek znakomitym zapaleniu.

Enemy mogą bydź dawane z wody proftey, iakośmy powiedzieli, albo z rozmaitych wywarzeń roślin odmiękczaiących z mleka, z bulionu krufzek. Gdy żołądek lub kifzki cienkie fą rażone, daią enemy z bulionu, aby zaftąpić mieyfce pokarmu, ktorego w ten czas bardzo fkromnie uftami dawać potrzeba. W prawdziwym ślinogorzu, wzniefionym do oftatniego ftopnia, toż famo robią; boby pokarmy nie mogły przeyść do rury pokarmowey.

Enemy czafow nafzych tak wefzły w modę, iak nigdy przedtym: nie ma żadney kobiety *dobrego tonu*, (a) ktoraby nie-

---

(a) Kobieta *dobrego tonu*, w Dykcyonarzu nieuprzedzonego rozumu, znaczy kobietę tchnącą iedynie żądzą przypodobania fię, żądzą wzniecania w płci drugiey namiętności, do ktorychby fię nie zawfze przyznać chciała.

chciała wziąść iedney lub dwoch enem każdego poranku. 1mo. Dla wygodnieyszego odbycia stolca. 2do. Końcem poskromienia i ochłodzenia humorow, lub końcem ziednania sobie, świeżey iak nazywaią twarzy. Używanie enem tąk dobre w sobie samym, gdy ich potrzeba wymaga, iest bardzo szkodliwe, gdy poydzie w nałog: usunienia otworu zadniego, hemoroidy, upławy białe, niepłodność, są pospolitemi skutkami, żądzy: czynienia cery delikatną, braniem codziennym enem. Ale i to nic nie zraża zatopionych w swoiey piękności kobiet. Na samym wstępie na świat uczyniły professyą robienia się cackami namiętności naypodleyszey; kontente i niby zasycone sprośnym kadzidłem, ktore im pali ogień dusz zgorzałych zmyślnością, za nic maią skrocenie życia; ktorego ich nierozumna płochość staie się przyczyną; niedbaią o zaszczyty pełne chluby Matki; a ieżeli idą w małżeństwo, to prawie tym tylko końcem, aby wygodniey rolę uplantowaną grać mogły. Stary pewien Ziemianin Polski, taki w kompanii dał nadgrobek Damie ninieyszego tonu: *Urodziła się, Zwodziła, Umarła.*

ENEMA CHŁODZĄCA.

Weź	*Wody pospolitey,*	funt 1
	Octu dobrego,	uncyi 2

Zmięszay na enemę, albo:

Liścia sałacianego,

Liści wielkiego rozchodnika, każdego garść 1

Kaź warzyć w doftateczney ilości wody, aby funt ieden zoftał, rozpuść w przecedzeniu.

Syropu fiałkowego, uncyi 2

ENEMA ŁAGODZĄCA.

Weź *Wody kurczęciey,* funt 1
Szlamowatosci (mucilago) nafion pigwowych, uncyi 2
Miodku rożanego, uncyi 3

Zmięfzay na enemę albo,

Oleyku migdałow flodkich,
Siemienia, każdego uncyi 4
Miazgi kaffyi, uncyą 1
Liści malwy, garść 1
Bulionu krufzkowego, funt 1

INNA ŁAGODZĄCA

Weź *Liści dziewanny,* garść 1
Siemienia, fzczypty 2

Naley na to połkwarty wody wrzącey, roztworz połową wody z krufzek. Ta enema przyftoi w kolkach bolefnych niżfzey przeftrzeni brzucha, w dyffenteryi, w gwałtownych rznięciach; uważać tylko trzeba, aby nie dawać iak poł feryngi i to raczey

zimno niż ciepło, boby iey chory niewſtrzymał.

ENEMA ODMIĘKCZAIĄCA.

Weź *Liści pomurnego*,
Slazu, *każdego* garść 1
Kwiatu rumienia, garci ½

Każ warzyć w doſtateczney ilości wody, aby funt 1. zoſtał, rozpuść w przecedzeniu.

Pulpæ caſſiæ, uncyą 1
Oleyku migdałow ſłodkich,
Albo maſła świeżego nieſłonego,
uncyi 2

INNA.

Weź *Otrąb*.
Ziarna lnianego,
Liści ślazowych, *każdego po* garści ½

Każ wſzyſtko warzyć w trzech kwaterkach wody, aby połkwarty zoſtało, przecedziwſzy doday:

Oliwy lub maſła świeżego, uncyi 2

Takowe enemy przyſtoią we wſzyſtkich przypadkach, gdzie trzeba odmiękczyć fibry; i rozwolnić ściśnione kiſzki, iako to w rozmaitych kolkach rznięciach, biegunkach i zapaleniach, niżſzey przeſtrzeni żołądka.

ENEMA NA WIATRY.

Weź *Kwiatow hizopku*, garść 1
Kwiatow rumienia, garci ½
Nasienia anyżowego, drachmę 1
Jagodek iałowcowych, drachm 2

Każ warzyć w dostateczney ilości wody i wina, a w przecedzeniu rozpuść:

Elektuarium iagodek bobkowych, uncyą 1

INNA PRZECIWWIETRZNA.

Weź *Liści malwy.*
Pomurnego,
Szczyru,
Lebiotki, *każdego* garści ½
Kwiatow rumienia,
komonicy swoyskiey,
każdego szczypty 2
Jagodek bobkowych,
Jałowcowych, *każdego* drachm 2

Pokraiesz zioła; potłuczesz iagodki, każesz warzyć wszystko w dwoch funtach wody, poki funt nie wywrze, przecedziswzy dodasz:

Soli kopalney, drachmę 1
Nasienia koprowego, drachm 2

Ta enema bardzo iest skuteczna, do wyprzątnienia kleiowatości zebranych w ki-

ſzki, tudzież innych grubych humorow, leżących w niżſzey przeſtrzeni brzucha.

ENEMA PRZECIW ZGNILIZNIE.

Weź *Jęczmienia całkowitego*, garść 1

każ warzyć w doſtateczney ilości wody aby na wywrzeniu zoſtał funt, ieden ku końcu wrzenia doday :

Liści ſcordium,
Małego iaſieńca, *każdego* garść 1

Przecedź i w przecedzeniu rozpuść :

Maści egipſkiey, drachm 6
Terpentyny ubitey z żołtkiem iaia, uncyi ½

Zamięſzay na enemę.

ENEMA PRZECIW TENEZMOWI.

Weź *Wina dobrego*, uncyi 4
Syropu maku białego, uncyi 2
Diaſcordium, drachm 2
Olbrotu. drachmę 1
Zołtek iaia, Nro: 2

Zamięſzay na Enemę.

ENEMA PRZECIWROBACZNA.

Weź *Konitrudu zielonego*, garść 1
Wierzchołkow piołunu,

małe-

małego iaſieńca, każdego garści ½
Naſienia gliſtnika, uncyi ½

Każ warzyć w doſtateczney iłości ſerwatki, aby po wywrzeniu zoſtało poł funta. Zrob enemę, ta przedziwnie ſkutkować będzie przeciwko aſkarydom.

ENEMA PRZECIWFEBRYLNA.

Weź *Głowek maku białych utłuczonych w możdzierzu,* drachmy 2
Kinkiny grubo potłuczoney od poł uncyi do uncyi 1

Każ warzyć w doſtateczney ilości wody, aby funt po wywrzeniu zoſtał.

Albo Weź *Kinkiny,* uncyą 1

Każ warzyć w doſtateczney ilości wody, aby po wywrzeniu zoſtało uncyi 12. Doday do przecedzenia.

Dryakwi, drachmę 1
Lub Diacodium, uncyi ½

Zrob enemę, ktorą chory weźmie dwa lub trzy razy na dzień.

ENEMA LAXUIĄCA.

Weź *Wywarzenia odmiękczaiącego pod Enemą odmiękczaiącą wyrażonego,* kwar: ½

Rozpuść w nim:

Lenitivi, uncyą 1
Miodku ſzczyrowego, uncyi 2

Zrob enemę. Ta enema ieſt bardzo dobra na lekkie wyprożnienie humorow, w wſzyſtkich przypadkach, w ktorych ſię obawiać należy zadania purguiących i wymiotnych, a w ktorych iednak ieſt potrzeba nieodbyta przepurgowania. Dobrze zrobiſz, gdy zadanie tey enemy uprzedziſz zadaniem kilku enem z wody rzeczney.

ENEMA PURGUIĄCA.

Weź *Seneſu*, drachm 2

Każ warzyć w trzech kwaterkach wody, ktore powinny wywrzeć do połkwarty, przecedź i doday.

Lenitivi, uncyą 1
Krzyſztału mineralnego, dra: 1

Cnota tey enemy ieſt ta, że doſyć mocno wyprożnia humory, a zatym nie przyſtoi w zapaleniach, w gorączkach, ani chorobach żywych, i nie może bydź dana, tylko po doſtatecznym użyciu enem chłodzących i odmiękczaiących.

KRYSTERA. (Szt: Hod: Byd:) Nie można dawać żadnych lekarſtw lepſzych iako enemy, koniom, wołom, mułom, oſłom i baranom, choruiącym na zatwardzenie i

ktorych kiſzki ſą zapalone, lub rozdrażnione materyami w nich zatrzymanemi. Enemy te, robić należy podług indykacyi, tudzież podług natarczywości przypadku, zachowuiąc to co naſtępuie.

1mo. Trzeba przeſtrzegać, żeby bydle, na dwie godziny, przed enemą nic nie iadło.

2do. Tak ie ułożyć trzeba, aby tył był wyſoko, a przod niſko.

3tio. Jeżeli używaſz ſeryngi, rurka powinna mieć otwor ſzeroki na cal ieden.

4to. Jeżeli używaſz rogu wolego, wſadziſz cienki koniec w otwor bydlęcia zadni, a wywarzenie wleieſz drugim końcem rogu, a gdyby enema nie chciała wchodzić dobrze, poruſzyć trzeba ięzyk bydlęcia, i bić go z wolna, w ſłabiznę nerkową, ręką.

5to. Dawſzy enemę, zoſtawić trzeba bydle ſpokoyne, nieoprowadzać go; ani zatykać tyłu ſianem; bo ieżeli go będzieſz przeprowadzał, zbyt prędko wyrzuci lekarſtwo i enema niebędzie ſkutkowała. Doza poſpolita enemy dla konia ieſt od dwoch do trzech kwart. Kładziemy tu niektore przepiſy enem dla beſtyi.

ENEMA PRZECIWDYSSENTERYCZNA.

Weź	*Sześciu ziarn opium*,	drachm 2
	Ipekakuanhy,	drachm 2
	Dziewanny,	garść 1
	Extraktu iałowcowego,	dra: 1

Zrob dekokt z dziewanny, zmięſzay z tym dekoktem inne lekarſtwa i day enemę.

ENEMA PURGUIĄCA.

Uczyn nayprzod wywarzenie z roślin odmiękczaiących naſtępuiących :

Malwy,	
Slazu,	
Barſzczu,	
Pomurnego, każdego	garść 1
Ziarna lnianego,	uncyi 4

Potym weż dwa funty tego wywarzenia. Każ w nim rozpuścić.

Mydła białego uſkrobanego,	uncyi 3
Miodku ſzczyrowego,	uncyi 4

Uczyń enemę podług ſztuki,

Inna Enema.

Weż *Wywarzenia odmiękczaiącego wrzącego,*	funtow 2
Liści Seneſu,	uncyi 3

Każ moczyć przez godzinę, i rozpuść w przecedzeniu.

Catholicum,	uncyi 4

Zrob enemę :

ENEMA ROZDRAZNIAIĄCA.

Weź *Korzenia zębownika*, uncyi 3
Wody pospolitey, funtow 4
Soli kopalney, uncyą 1

Warz w wodzie korzenie, przecedź, rozpuść sol, day enemę.

Inna.

Weź *Liści szczyru*,
Malwy,
Pomurnego, *każdego* garść 1
Senesu,
Papki kolokwintydy, *każd*: unc: 1
Liści Nikocyanny to iest tytuniu, drachm 2

Nayprzod każesz warzyć liścia zioł odmiękczaiących z papką kolokwintydy, w sześciu funtach wody pospolitey. Na końcu wywarzenia wrzucisz liście senesu i nikocyany; naczynie przykryiesz, i każesz warzyć z wolna przez kwadrans.

Inna

Weź *Liści suchych tytuniu*, uncyi 2
Wody rzeczney, funtow 5

Warz, aż do wywrzenia trzeciey części. Przecedz i wyciśniy mocno. Doday do przecedzenia.

Wina wymiotnego zamąconego, unc: 3
Soli pospolitey, garść 1

Zrob enemę.

ENEMA ZOŁĄDKOWA.

Weź *Liści bobkowych*,
Miętki,
Ozanki, *każdego* garść 1
Kwiatu rumienia,
Jagodek iałowcoych, *każdego* garść 1
Wina czerwonego, funtow 2

Warz wszystko w winie przez kwadrans. Przecedziwszy doday:

Spiritus carminativi Sylvii, drach: 1

Zrob enemę, ktorą dasz we dwoch razach.

ENEMA POSKRAMIAIĄCA.

Weź *Liści sałaty*,
Cykoryi,
Cwikły,
Portulaki, po części rowney.

Zrob wywarzenia z tych liści funtow 3 rozpuść w nim:

Soli prunelli, uncyą 1
Miodku grzybieńcowego, uncyi 3

INNA.

Weź *Wywarzenia ięczmiennego*, funtow 2½
Saletry, uncyą 1
Octu bzowego,
Miodku rożanego, każdego uncyi 3

Zmięszay, zrob enemę.

ENEMA PRZECIWROBACZNA.

Weź *Koperwasu żelaznego*, drachm 3
Wywarzenia żelaznika i bożego drzewka funtow 3
Oliwy uncyi 3

Zrob enemę.

- KRWAWNIK. (Bot:) *Polygonum sive centinodium, polygonum latifolium. Polygonum mas Polygonum mas vulgare, sanguinaria centumnodia.* Kwiaty krwawnika, wychodzą z pachwiczek listkow małych, z ktorych każdy składa się z pięciu prąciow nasiennych białych, purpurowych lub czerwonych, podpartych kielichem ksztaltu leyka. Gdy ten kwiat opadnie, następuie po nim nasienie dosyć duże, wypukłe z trzech stron, koloru kasztanowatego, zawarte w torbeczce, ktora kwiatowi służyła za kielich. Ta roślina wypuszcza kilka łodyg, długich na połłokcia i na trzy ćwierci, cienkich, okrągłych, tęgich, prawie zawsze czołgaiących się i leżących na ziemi. Łodygi te rzadko są proste, maią wiele sękow dosyć

od fiebie blizkich, odzianych liftkami podługowatemi, wązkiemi, kończyftemi, zielonemi, przyczepionemi do ogonkow krotkich i ofadzonych na przemian. Korzeń krwawnika ieft długi, dofyć duży w pomiar wielkości rośliny, poiedyńczy, twardy; drzewifty, otoczony wielu włoknami, mocno wbity w ziemię, fmaku ftężaiącego. Ta roślina krzewi fię na mieyfcach nieuprawnych, a bardzo częfto koło gościńcow.

Krwawnik ieft chłodzący, ofufzaiący i ftężaiący. Cnota ftężaiąca ieft w nim nayznakomitfza. Liścia krwawnika, używane pofpolicie bywaią do wywarzeń ftężaiących, ktore zadaią w enemach na biegunkę; dodaią do nich zioła odmiękczaiące w dyffenteryi, alboliteż, każą ie gotować w mleku; to lekarftwo ieft pofpolite wieśniakom; *Chomel* widział tak dobre tego lekarftwa fkutki, że ie uważa iako fpecificum w rzeczoney chorobie. Soku krwawnika daią pić do dwoch lub trzech uncyi; albo tyzanny albo wymoczenia w winie czerwonym, na dyffenteryą zaftarzałą, tudzież na utratę krwi. *Camerarius* zaleca te ziele iako dobre przeciwko wymiotom krwiftym; i przytacza doświadczenie człowieka pewnego, ktory uleczył rzeczoną chorobę, fokiem krwawnika, pitym z trochą wina. *Schröder* twierdzi: że go pożytecznie używaią, w wrzodach i zapaleniach oczu, a nawet we wfzyftkich gatunkach ran, gdy na nie przyłożone będą liście krwawnika utłuczone. *Fallopiufz* uleczył wiele kił krwawnikiem. Uleczono, mowi *Etmuller*, krwiotok nofo-

wy, opieraiący się naydzielnieyszym lekarstwom, przykładaiąc pod pachę chorego, krwawnik gotowany w wodzie. Krwawnik wchodzi w syrop żywokostu *Fernela* i w *mundicativum* Opichu.

KRZEPIĄCE *Patrz* ANALEPTICA. *albo* ANALEPTYCZNE.

KRZĘCINKA. (Bot:) Krzęcinka albo krzęcina, zwana po łacinie *Genista*, iest z rodzaiu ziół maiących kwiaty iarzynne. Kielich powstaie z poiedyńczey sztuki rozdzieloney na dwie wargi, z ktorych zwierzchnia podzielona iest na dwie części, a dolna na trzy.

W kwieciu znayduiemy dziesięć prąciow nasiennych złączonych spodem; stępelek zamienia się w strzączek spłaszczony, dosyć długi, w ktorym się znayduie 6. do 12. nasionek, ktorych ksztalt przybliża się do kształtu nerki.

Gałęzie krzęcinki są bardzo zielone, i mało obrosłe liściami, ktore idą porządkiem przemiennym.

Jest kilka gatunkow krzęciny; z nich niektore godne uwagi dla użytku, dla przedziwnego zapachu kwiatow, lub dla inney iakiey własności.

Krzęcina pospolita (*genista vulgaris trifolia*) wszędzie się znayduie, osobliwie w Francyi, Hiszpanii, Włoszech, Portugalii. W okolicach Paryża sadzą ią, bo iey łodygi mocno kupuią na miotełki. Krzęcinka Hiszpańska, daleko iest milsza zapachem uprzeymym swych kwiatow.

Kładą ziarno krzęciny w szeregu lekarstw diuretycznych i rozwalniaiących. Mieszczą ie także w klassie purguiących. I z przyczyny tych własności używane bywa w przypadku puchliny i kachexyi serwatkowatey. Wielu Autorow uważaią ie iako zdatne do uleczenia wolow. Ziarna tego zadaią w substancyi, to iest samego przez się, od skrupułu iednego, aż do drachmy 1.

Sol ługowa, ktorą wyciągaią z krzęciny, iest pospolitego użycia: każą iey roztapiać od drachm 2. aż do uncyi 1. w dwoch funtach wina białego. Doza tego wina, powinna bydź powtarzana kilka razy na dzień, i może się wznieść od dwoch uncyi aż do czterech.

Na też same przypadki zalecaią ług z popiołu krzęciny, przygotowany z winem lub wodą nastęnuiącym sposobem.

Weż *Popiołow krzęciny dobrze skalcynowanych, drachm 2.* lub 3

Kaź warzyć w funcie wody lub wina przez kwadrans, przecedź potym likwor.

Alboliteż mocz tę mięszaninę na zimno przez godzin 24. i przecedz likwor iak wyżey. Ług preparowany z wodą, można brać kilka razy na dzień, szklankami.

Ług preparowany z winem, pospolitsze ma użycie, i bierze się tym samym sposobem, od uncyi 2. aż do 4.

Ale nie zawadzi uważyć, iż roztropnym bydź potrzeba w używaniu sol tego gatun-

ku, ktore, dla zbyteczney ſwey oſtrości, mogą ſkaleczyć lub gryść wnętrzności.

Marynuią, w octcie guziki krzęciny, końcem używania ich do ſoſow, iako kaparkow: ale zazwyczay bywaią twarde, i nie maią tak mocnego ſmaku iak kaparki.

KRZYSZTAŁ. (Mat: Lek:) Nazwiſko *Krzyſztalow* zwykli Lekarze ſtoſować, do niektorych przypraw chimicznych, tudzież do ſol, ktorym ſię dozwalaią ſtężać w kſztałt krzyſztału. Damy tu przepis iednego z nayużywańſzych krzyſztałow, w Medyce.

KRZYSZTAŁ MINERALNY, czyli SOL PRUNELLI albo GŁOWIENEK CZERWONYCH. Ten krzyſztał nic innego nie ieſt, tylko ſaletra rozpuſzczona w tyglu, w ktorym detonowano, to ieſt dano ſię wytrzeſzczeć kwiatowi ſiarki, aby nim napuścić ſaletrę, i zrobić z niey waynſztyn koperwaſowy, ktory nazywaią *ſolą polichreſtową Glazera.* Poſtępek operacyi ieſt takowy: bierze ſię ſaletra należycie czyſzczona, rzuca ſię do tygielka, oſtrzegaiąc, aby tam ani popiołu, ani ſkrow nic niepadło. Gdy ſaletra rozpuſzczona będzie, kładzie ſię do tygla drachma ſiarki do każdego funta ſaletry; dozwala ſię wytrzeſzczeć: potym przelewa ſię mięſzanina w naczynie naprzykład w miednicę miedzianą pobielaną lub ſrebrną, w krotce powſtaią krzyſztały, ktore ſą ſolą prunelli. Ta ſol ma zupełnie wſzyſtkie właſności ſaletry, i zalecaią ią w dozie ſześciu aż do dwunaſtu granow, do każdey połkwarty tyzanny, na uſpokoienie upału gorączek

zapalaiących; Sol ta ieſt chłodząca, diuretyczna; iedna obfitę odſączenie uryn, dla tego daią ią zarażonym puchliną; można ieſzcze robić z niey płukania w ślinogorzach zapalaiących, tudzież enemy chłodzące.

KRZYSZTAŁ SADZOW. Takie daią nazwiſko materyi czarney i świecącey, ktorą w kominach pod ſadzami znayduią. Ten kryſztał ieſt wybornem potnem dla beſtyi, w przypadku, w ktorym, trzeba ziednać wyrzut iaki na ſkorę. Doza ieſt od uncyi 1 aż do dwoch, dla bydła roboczego, a poł uncyi, dla owiec, koz i innych bydląt z rodzaiu wełniſtego.

KRZYSZTAŁEK. (Anat:) Kryſztałek, tak nazwany z przyczyny przezroczyſtości ſwoiey, ieſt część kręgu oka, maiąca kſztałt podobny do kſztałtu ſzkiełka na wzor ſzocewicy ſzlufowanego; kryſztałek oprawiony ieſt, że tak rzekę, w iamkę zrobioną w przedniey powierzchowni humoru ſzklannego.

Krzyształek utwierdzony ieſt na mieyſcu, ktore zalega błona znana pod nazwiſkiem, błony *cryſtallonides*.

Subſtancya kryſztałka doſyć ieſt tęga, i dla tey to przyczyny, dziſieyſi Anatomicy mowią, że nie powinien bydź kładziony w liczbie humorow oka.

Krzyształek odradza ſię w oku, po zniſzczeniu ſwoim przez operacyą katarakty. W wſzyſtkich czaſach zapatrywano ſię na na tę część oka, iako na ſiedliſko katarakty. Ale Pan *Deumet.* Doktor Regent Aka-

demii Lekarſkiey w Paryżu, dowodzi w propozycyi uczoney, ktorey popierał w Mieſięcu Lutym 1758, że ieſzcze ſą dwa inne gatunki katarakty, to ieſt: że iedna z nich zależy od nieprzezroczyſtości, błony humoru wodniſtego; a druga od błony ſiatkowatey.

KRZYSZTAŁEK. (Chir:) Jeſt to nadbiegłość puchlinowata prącia rodzaynego w męſzczyznach i innych części rodzaynych, ktora ſwoy początek winna wſpołkowaniu nieczyſtemu. Oſobliwie obrzeżek podlega krzyſztałkowi, i ſtaie ſię przezrzroczyſtym iak krzyſztał.

Ta choroba ieſt ſympatomatem Francy, a więc *Patrz* Franca.

KUBEBA. (Mat: Lek:) Kubeba ieſt owocem uſuſzonym pewnego gatunku śmilaxu, ktory obficie rośnie w Indyach wſchodnich, na Wyſpie Jawa. Krzewik ten ieſt wilkowaty, kwiaty ma pachniące, liścia małe; w ſklepach Aptekarzy naſzych przedaią dwa gatunki kubebow; iedne, ktore zbierane były przed doyrzeniem, drugie zbierane w ſtanie doyrzałości. Te oſtatnie maią powierzchnią gładką, peſtkę wielką, ſą cięższe. Tamte, ſą letkie, powleczone ſkorą pomarſzczoną. Wybierać trzeba zbierane w ſtanie doyrzałości.

Kubeby zawieraią w ſobie oleiek aromatyczny treśny, zdatne ſą ożywić kolebanie włokien i ruch żywotny. I dla tego przepiſuią ie pomyślnie, przeciwko paraliżowi, apoplexyi, i zawrotowi głowy; poprawiaią ſmrodliwość uſt, wzmacniaią oſta-

bione żołądki, wypędzaią wiatry i psuią surowości drog pierwszych. W tych przypadkach bywaią przepisywane od granow 6 aż do skrupułu 1. w substancyi; dwoie tyle w wymoczeniu.

Każą niekiedy kurzyć kubeby z tytuniem, końcem mnożenia śliny, w dolegliwościach kataralnych głowy. Są iesźcze zdatne do wzbudzenia dzieła mezkiego. Sposob pospolity brania kubeby w wymoczeniu, iest ten: że ią maceruią, w winie lub innym przyzwoitym likworze. Wyciągaią oleiek z kubebow przez dystyllacyą. Xięga Paryzka, kładzie ten owoc, w wodę ogolną, tudzież w elixyr koperwasowy. Oleyku używaią do driakwi niebieskiey.

KUBEK WYMIOTNY. *Patrz* ANTIMONIUM.

KUCZMERKA. (Bot:) *Sisarum Germanorum*, *siser sativum servillum*. Kuczmerka iest roślina kuchenna, ktorey charakter, zbliża się do charakteru bobownika, czyli potocznika, czyli rzerzuchy wodney. Kwiaty iey rodzą się w umbrelkę na wierzchołkach łodygi. Są małe, ułożone w rożyczkę, i każdy składa się z pięciu listkow małych, z tyluż prątiow nasiennych we śrzodku. Łodygi są laskowane, grube, sękowate, i wznoszą się często do wysokości łokcia iednego, a niekiedy wyżey. Liścia są złożone, z dwoch lub trzech rzędow listeczkow drobniuchnych) posadzone na iedneyże strönie, zakończone innym listeczkiem szerszym od inszych. Korzenia kuczmerki, składaią się z wielkich włokien mięsistych, i są

zgromadzone u wierzchu niby w wieniec iak rzepa. Owoce ktore naſtępuią po kwiatach, ſkładaią ſię, każde z oſobna, z dwoch ziarnek podługowatych koloru ciemnego. Ziarnka te, ſą trochę więkſze od pietruſzki, i połyſkuiące grzbietami.

Korzonki kuczmerki daią na ſtoły naydelikatnieyſze. Są pokarmem nayzdrowſzym, gdy w mierze używane i ſkromnie. *Pliniuſz* naturaliſta uczy nas, iż Ceſarz *Tyberyuſz* taki w nich ſmak znaydował, iż zobowiązał Niemcow, do doſtawiania ich ſobie corocznie pewney ilości. Zapatruią ſię na te korzonki iako na rozwalniaiące, ranne, bardzo tuczące, nieco podniecaiące. i zdolne do przywrocenia utraconego apetytu, Niektorzy Autorowie radzili ie, iako lekarſtwo ſkuteczne w plwaniu i ſzczaniu krwią, w ſtranguryi, tenezmie, dyſſenteryi, zgoła w wſzyſtkich chorobach dążących do ſuchot. Każą gotować korzonki w mleku, w ſerwatce lub bulionach z mięſiw, i dopiero daią ie chorym.

KULCZYKOWANIE. (Chir:) Skoro tylko młodzeniec, zbliżał ſię do wieku pokwitania, ſtarożytni, mieli zwyczay, dla zachowania mocy i dzielności ſwego pokolenia, czynić na nim operacyą *kulczykowania*. Tym końcem, przeſuwali mu igłę nawleczoną nicią woſkowaną i grubą, przez obydwie ſtrony obrzeżku (*præputium*,) i nić tę zoſtawiano w ranie, dopokąd ſię rany nie pogoiły; gdy zdrowe zoſtały dziurki, wyciągano nici, a na mieyſce ich zawlekano dużą obrączkę czyli duży kulczyk

żelazny. Tę zawadę w prąciu męzkim zoſtawiono aż do czaſu, w ktorym mniemano, że młodzieniec doſzedł wieku doyrzałości, i mogł płodzić dzieci mocne i czerſtwe, a oraz był tak ułożony w obyczaiach, iż ſię nie można było obawiać, aby nie używał na złe úciech ſobie pozwolonych

Za pośrzędnictwem tego kulczykowania, doſtawiały wieki owe ſtarożytne, ktore w umyſłach naſzego wieku, ſą wiekami nieoświecenia i okrucieńſtwa, obywatelow konſtytucyi mocney, tudzież żołnierzy zdolnych do znoſzenia prac woiennych. Bezwątpienia, zważywſzy rzecz w ſamym gruncie, wynalazek tego kulczykowania roztropnym był wynalazkiem. On utrzymał panowanie dobrych obyczaiow; prawda że operacya ta miała w ſobie coś okrutnego; ale też za iey dobrodzieyſtwem, młodzi ludzie nie więdnęli w ſamym kwiecie wieku, a znakow ſwego męztwa, nie żoſtawili w ręku Chirurgow. Oczywiście więc, kulczykowanie miało ſwoią korzyść; podobno i teraz nie byłoby bez pożytku.

KULCZYKOWANIE. (Szt: Koń:) Kto chce zapobiedz, aby klacz nie była ſkażona, pod czas podroży, w ktorych wypada nayczęściey ſtawiać ią w ſtayniach goſpod, zapełnionych końmi, a w innych kraiach i mułami, robi także na iey operacyą *kulczykowania.* Dwoiaki ieſt ſpoſob robienia tey operacyi. Pierwſzy zawiſł na przekłuciu warg natury klaczey z obydwu ſtron, drutem moſiężnym, ktory potym zakrzywiaią, iak pierścień; pod ten pierwſzy drot, przewło-

włoczą drugi, pod drugi trzeci, i czwarty ieżeli się podoba, i matwaią śrzodkiem te Pierściénie.

Drugi sposob kulczykowania iest, wziąć dwa cylindry mosiężne przedziurawione horyzontalnie w czterech mieyscach. Przy iednym z tych cylindrow iest przyczepiony drot mosiężny, ktoren przesuwaią przez wargi natury klaczey, a w dziurę drugiego cylindru, zaginaią rzeczony drot, potrzeba go włożyć w dziurę, ktora iest pod pierwszą dziurą; potym w drugim mieyscu przekalaią naturę klaczą i przewłoczą znowu droty, dopokąd nie stanie niby iaka kratka, przed fałdem klaczym.

KURA. (Szt: Gosp:) Ten ptak, bardzo pospolitego iest używania, nayprzod ztąd: że mięso iego iest wyborne, powtore, że dostarcza bulionow bardzo pokrzepiaiących; potrzecie z przyczyny iay, ktorych dostarcza, a ktore sprawiedliwie uchodzą za pokarm bardzo miły smakowi, i bardzo zdrowy, iakośmy powiedzieli w artykule Iaie. Kury młode i tuczone nayszacowańsze bywaią, bo w samey rzeczy, ich mięso, daleko iest lepsze od kur polowych. Pod ow czas, dostarczaią pokarmu rownie powabnego iak zdrowego dla osob, ktore są w konsumpcyi, ktore maią kaszel nałogowy, lub ktore powstàią z wielkiey choroby.

Kura wodna, zwana po łacinie *gallinula aquatica*, zasługuie także na znakomitę mieysce pomiędzy naywybornieyszemi lekar-

ſtwami. Dobrze iednak ieſt uważyć, iż iey mięſo, dotąd tylko delikatne, dopokąd młoda i tłuſta, inaczey mięſo to, ieſt gęſte czyli żbite, twarde, i trudne do ſtrawienia, a lubo niekiedy trąci kałem i rybą, przeto iednak nie zawadza iey nic, do poſiadania dobrego ſoku.

Kura Indyiſka czyli Indyczka, umieſzczona ieſzcze ieſt w klaſſie pokarmow naywybornieyſzych, z przyczyny ſmaku przyiemnego i z przyczyny wybornego ſoku, ktorego doſtarcza. W ſamey rzeczy, mięſo tego ptaka domowego, ieſt bardzo dobrego ſmaku i łatwe bardzo do ſtrawienia, byle tylko Indyczka była młoda i zabita kilku dniami przed daniem na ſtoł. Lubo poniekąd rowne ſą własności w Indyku i Indyczce, mniemaią iednak powſzechnie, że Indyczka więcey ma ſmaku i ieſt delikatnieyſza iak Indyk.

KURCZ. (Szt: Kek:) Kurcz ieſt choroba, ktorey głownym charakterem ieſt ſtwardnienie czyli ściągnienie ſię części, ale to ściągnienie ſię, znika w krotce, lecz niekiedy bywa bardzo boleśne.

Muſzkuły uda i goleni, ſą naypodlegleyſze kurczowi, nikogo niema, ktoryby go nie doświadczał; nie pożyteczną byłoby rzeczą, opiſywać czucie nieprzyiemne, ktore pod ow czas powſtaie. Palce nie ſą wyięte od napaści kurczu: i ten przypadek tak ieſt powſzechny, iż nie potrzeba przytaczać przykładow iego.

Dwa są gatunki kurczow, ieden idiopatyczny, to iest, pochodzący z dolegliwości mieyscowey; drugi sympatyczny, ktory się udziela częściom odległym od części rażoney.

Kurcz idiopatyczny czyli mieyscowy, napada na golenie i palce, pod czas kąpieli, lub na szyię pod czas przewiewu wiatrowego.

Widziano niekiedy okrutne kurcze, następuiące po poruszeniach gniewu, ktore nadzwyczaynie dręczyły chorych. Dwanaście granow laudanum, rozpędzały takowe kurczow napaści.

Co się tycze kurczu pierwszego gatunku, dosyć iest nayczęściey uczynić frykcye mocne czyli tarcia mocne, na sucho, na częściach rażonych, lub też też same części obrocić w nie tak utrudzaiące położenie.

Pewien Autor Hiszpański mowi, iż gdy Portugalczykowie, po pierwszy raz przybili do Wyspy Ceylan, stali się podległemi gwałtownym kurczom, i że oswobodzeni z nich byli, iedząc mięso wieprzowe, suchary morskie, piiąc wino palmowe i kurząc tytuń przez trzy lub cztery miesiące.

Twierdzą także, że chcąc się zachować od napaści kurczow, ktorym usposobienie ciała podlega, dobrym iest sposobem, kładąc się, zawiązać iednę podwiązkę nad kolanem, drugą pod kolanem; gdy ta choroba iest nałogowa, wchodzi w klassę konwulsyi. *Patrz* Konwulsye Spazmy.

Kurcze. Każdemu wiadomo, że kurczę iest pokarmem naylepszym ze wszystkich, i

dla tego trzyma pierwſze mieyſce pomiędzy ptaſtwem domowym. Nadewſzyſtko kurcze trzech mieſięczne, utuczone przyzwoicie, doſtarcza naypożytecznieyſzego pokarmu. Mięſo kurczęcie ieſt bardzo kruche, trawi ſię nayłatwiey, i doſtarcza ciału bardzo ſłodkiego ſoku. Nikomu nie tayno, że bywa poſpolitą potrawą oſob ſłabych i chorowitych.

Jeżeli kurcze warzyć będzieſz w więkſzey ilości wody, niżeli iey potrzeba do otrzymania bulionu, naprzykład w czterech kwartach wody, otrzymaſz ow gatunek tyzanny, ktorą uważaią jako wyborne lekarſtwo w gorącu wnętrzności, w gorączkach oſtrych, ſuchości ięzyka, zapaleniu części wewnętrznych, w bolach oſtrych nerek, pęcherza, w cholerze chorobie, w kolce. Można do tego mięſzać naſiona zimne, ryż, ięczmień, głowki maku. Wielu Autorow twierdzi, że kurcze rozpłatane śrzodkiem na połowę, i przyłożone na wierzchołek głowy, dopokąd ieſzcze trwa w cieple ſwoim naturalnym, i dopokąd krwią broczy, często naypożądańſze wyprowadzało ſkutki w rozmaitych chorobach muzgowych, nadewſzyſtko w phrenezyi.

KURZE ZIELE. (Bot:) *Tormentilla. Tormentilla Sylveſtris*. Jeſt to roślina maiąca kwiat w rożyczkę, podparty kielichem kſztałtu miedniczki i wyrzynanym w ośm części: cztery wielkie i cztery małe umieſzczone na przemian. Wydaie kilka łodyg cienkich, ſłabych, koſmatych,

obrostych, czerwonawych długich blisko na poł łokcia, krzywiących się i kładących na ziemi. Liścia iey są podobne do liści pięciolistu, i tym samym sposobem rozłożone. Ale ich bywa siedm na iednym ogonku. Korzeń iey iest niby owoc okragły, wielki na cal, niekiedy nawet większy, chropowaty, nierowny, niekiedy ukośny, koloru ciemnego zewnętrznie, czerwonego wewnętrznie, otoczony kilku włoknami, smaku stężaiącego, długorodny. To ziele rośnie prawie wszędzie na mieyscach piaszczystych, wilgotnych, trawistych, w lasach; kwitnie w Maiu, Czerwcu, Lipcu.

Kurze ziele Alpeyskie, rożni się od naszego tym, że korzeń Alpeyskiego iest większy, mięsistszy, czerwieńszy, i pełnieyszy cnoty. Przysyłaią nam ten korzeń suchy; wybierać potrzeba iak można nayświeższy, mięsisty, wielki na cal, czysty, cały oczyszczony z włokien swoich, w sobie stężały, dobrze wysuszony, koloru brunatnego zewnątrz, czerwonawego wewnątrz, smaku stężaiącego.

Korzeń kurzego ziela osobliwie iest używany w Sztuce Lekarskiey. Używaią go w tyzannach oraz wywarzeniach stężaiących, od uncyi ½ aż do uncyi 1. do kwarty lub do dwoch kwart wody. Kładą go także w substancyi w dozie połdrachmy lub drachmy 1 do opiatow stężaiących. Extrakt kurzego ziela w dozie drachmy 1. lub 2 zadany, posiada także prawie te same cnoty. Lubo extrakty substancyi stężaiacych roślinnych, ponoszą zmianę znakomitą w preparacyi swo-

ięy, i lubo się z nich oddziela materya zie-mna, ktora, podług wszelkiego podobień-stwa, przyczynia się do ich własności po-żytecznych.

Co się tycze używania zewnętrznego ku-rzego ziela, mowią, że proszek korzenia startego posypany na wrzody, osusza ie i goi.

Korzeń kurzego ziela wchodzi w wodę ogolną, w dekokt stężaiący, w diaskordium, konfekt iacyntowy, i w inne przyprawy Aptekarskie. Extrakt biorą do dryakwi nie-bieskiey.

KURZYSLEP. (Bot:) *Anagallis*. Jest ro-ślina dosyć znaioma, ktorą dzielą na kilka gatunkow. My tutay nie będziemy mowić tylko o dwoch, to iest o kurzyślepie sam-cu i samicy, ile że tylko te dwa gatunki są używane w Sztuce Lekarskiey.

Kurzyślep samiec czyli *czerwonokwiecisty, anagallis phœniceo flore. Anagalis phœni-cea mas*, rośnie w ogrodach i na polach, ma kwiaty w rożyczkę, o piąciu sztucz-kach czerwonawe, po tych kwiatach nastę-puią małe okrągławe, błoniste, ktore w po-przek pękaią w stanie doyrzałości, roztwie-raiąc się na dwie części, i są zapełnione małemi ziarnkami kątowatemi koloru bru-natnego. Liścia kurzegoślepu, dosyć są podobne do liści mysżotrzewu. Są okrą-gławe, małe, leżące naprzeciwko sobie w podłuż łodygi, parami, a niekiedy trynką; łodygi kurzyślepu są czworgranne, gład-kie długie na dłoń, miękkie leżące na zie-

mi, korzeń iego poiedyńczy, biały i włoknowaty.

Kurzyślep samica, niebiesko kwiecisty, anagallis cœruleo flore anagallis cœrulœa fœmina, nie rożni się od kurzyślepu samca, tylko kolorem kwiecia, ktory niekiedy bywa biały. Ta roślina rośnie iak poprzedzaiąca w ogrodach i polach.

Kurzyślep samiec i samica, umieszczone są w klassie lekarstw cephalicznych, rannych i potnych. Używaią liści i kwiatow, ale częściey biorą kurzyślep samca: zalecaią go w manii i phrenezyi, ktore towarzyszą gorączkom pieczącym, epilepsyi, rznięciom dziecinnym, konwulsyom, i chorobom hypokondryacznym. W manii zadaią trzy razy na dzień, sok kurzyślepu albo wywarzenie iego, w dozie czterech uncyi. Woda przepędzana z kurzyślepu samca, pomięszana z rowną ilością mleka krowiego i osłodzona trochą cukru, wzięta rano i wieczor w dozie uncyi 6. iest bardzo dobrym lekarstwem na suchoty. Niektorzy Autorowie, zalecaią też samę wodę, iako lekarstwo wyborne przeciwko ukąszeniu psow wściekłych: biorą ią wewnętrznie w tym samym czasie, kiedy nią zewnętrznie okładaią mieysca ukąszone. *Tragus* zapewnia, że ta roślina iest przedziwney pomocy przeciwko morowi; chce aby iey używano w wywarzeniu w małey ilości wina; każe potym choremu kłaść się w łożko i odziać dobrze, końcem wzniecenia potow. W przypadkach zapalenia kładą go na oczy utłukłszy.

KWIAT ieſt owa część rośliny, ktora zawiera w ſobie narzędzia czyli organa owocowania.

Kwiaty dzielą na ſamcze i miane za niepłodne, (po łacinie *flos arbortiens*) oraz na płodne czyli zawiązkowe, ktore daią owoc.

Z tych oſtatnich, niektore ſą ſamice, i nie zawieraią w ſobie nic, tylko ſtępelek iako narzędzie owocowania iſtotne. Inne opatrzone ſą w ſtępelki i prącia naſienne razem, i powſzechnie maią nazwiſko hermafrodytow; iak gdybyś powiedział dwoy płećny, albo dwoyga płci.

Kwiaty, w ktorych obie płci znayduią ſię połączone, maią nazwiſko kwiatow dokładnych, a inne biorą imię niedokładnych.

Daią ieſzcze nazwiſko kwiatow dokładnych owym, ktore maią kielich, ſtępelek, prącia naſienne, a niedokładnych owym, ktorym zbywa, bądź na liſtkach kwieciſtych, bądź na kielichu.

Jeſt ieſzcze inny podział kwiatow używany pomiędzy botanikami, na kwiaty proſte, i na kwiaty ſkładane.

Pierwſze, że tak rzekę ſą ſamotne, i każdy z nich trzyma ſię rośliny nie zawiśle od innych kwiatow, ktorych ſię nawet bardzo z blizka dotykać może, takie kwiaty ſą, malwy i innych roślin liliowatych.

Kwiaty ſkładane, ſą zgromadzeniem kwiatow połączonych w iednym kielichu.

Kwiaciarze, nazywaią kwiatami proſtemi owe, ktore maią ieden ſzereg liſtkow kwieciſtych, kwiaty połdwoiſte albo połpełne,

ktore maią kilka fzeregow liftkow kwiecistych ; a kwiatami dwoiftemi czyli pełnemi (flos plenus) owe, ktorych kielichowa czara, zupełnie iest napełniona liftkami kwieciftemi.

Niektore kwiaty bywaią rzadko rozfiane po gałęziach, inne ufzykowane bez porządku w pachwiczkach gałęzi lub liści; takowe łacinnicy nazwali *flores fparfi*, a my im damy nazwifko kwiatow *roztrunionych*. Kwiaty zebrane w rowniankę albo bukiet, wyrażaią łacinnicy tym wyrazem *fafciculati flores*, a owe, ktore iedne na drugich fzeregiem fą fkupione wyrazem: *flores conferti, conglomerati*. Niechże fię u nas pierwfze zowią, kwiatami rowniankowemi; drugie, *kwiatami warfztwowemi*. Komu fię podoba, może ie nazwać według myśli fwoiey.

Gdy kwiaty układaią niby pierścienie, ktore otaczaią łodygi lub gałęzie, biorą nazwifko dafzkowych.

Gdy fię czepią ogonkow gałęziftych iako grona winne, pod ow czas mowiemy, że idą w grono, a ieżeli układaią rownianki piramidalne dofyć długie, bez wfzelkich odnożek, powiadamy, że idą w kłofek. Te kłofki bywaią niekiedy zbiorem pierścieni czyli ogniwek, leżących dofyć blizko iedne drugich.

Niektore kwiaty kłofkowate, zagięte fą iak antaba, co fię wyraża przymiotnikiem łacińfkim *convolutus*.

Są niektore kwiaty w grono ułożone, trzymaiące fię mocno ogonka, a inne fą obwifłe.

Dano w ſzczegolności nazwiſko pęku (po łacinie *locuſtæ*) temu małemu zbiorowi kwiatow, ktore wypadaią na kłoſkach roślin trawiſtych, a nazwiſko *corymbus* kwiatom połączonym w bukiet na iedney wſpolney czarze kielichowey.

Ogonek, ktory ſłuży za podporę kwiatom, nazwano *pedunculus*, aby go rozroźnić od ogonkow, *pediculi*, ktore nazwiſko zoſtawiono do oznaczania ogonkow liſtkow. Podług liczby kwiatow, ktoremi ieſt obciążony pedunculus, ma nazwiſka łacińſkie, *uniflorus*, *biflorus triflorus*, *multiflorus*, iednokwieciſty, dwoykwieciſty, troykwieciſty, wielokwieciſty.

Kwiatami gołemi nazywaią owe, ktore nie maią kielicha.

Kwiaty przed rozwinięciem ſwoim, pokazuią ſię pod kſztałtem ciała zbitego, ciała miąſzkiego; ktore wiadome ieſt wſzyſtkim pod nazwiſkiem *pączka*. Ten kſztałt rozmaity bywa, podług rozmaitości gatunkow rośliny. Pan *Duhamel* uczynił piękny rozbior tego ſtanu pierwiaſtkowego kwiatu; rozbior ten ciekawy, zabiera kilkanaście kart iego Fizyki drzewney *L. 3. c. 1. Art: 1. & 7.*

Części, z ktorych ſię ſkłada kwiat ſą: kielich, liście kwieciſte, ſtępelek, prącie naſienne, nektar, i kwiatuſzek.

Są niektore kwiaty, ktore ſię otwieraią każdego poranku i zamykaią ſię każdego wieczora, takie ſą kwiaty, *convolvulus* i *campanula*.

Niektore rośliny malwowate, nie otwieraią fwych kwiatow, aż koło godziny iedynaftey przed południem.

Inne znowu, dopiero fię w ten czas rozwiiaią, kiedy fię chłod wieczorny da poczuć.

KWIATUSZEK (Bot:) Po łacinie *flofculus*. Tak nazywaią liftki kwiatowe, z iedney powftaiące fztuki, drobne, regularne, wklęfłe, i ktorych część zwierzchnia rozciąga fię w rozmaite kfztałty, a nayczęściey w gwiazdeczkę: każdy prawie kwiatufzek fpoczywa na zapłodku, *embrio*, ktorego ftępel wychodzi po nad kwiatufzek, takie fą kwiaty piołunu &c.

KWIATY. (Chim:) Przez ten wyraz kwiaty, rozumieią w Chimii nayfubtelnieyfze części ciał, ktore fą pod kfztałtem fuchym, a za pomocą fublimacyi, zoftały oddzielone od części grubfzych. Takiemi kwiatami fą, kwiaty Antimonii, ktorych kilka ieft gatunkow, kwiaty bendzwinu, dzięcieliny, foli Ammoniaku &c.

KWIAT ANTIMONII. (Chim:) Ta przyprawa kuchni łacińfkiey nieco innego ieft, tylko część naylotnieyfza antimonii wznieftona ogniem.

Chcąc otrzymać ten kwiat antimonii, miy garczek dobry gliniany ale nie polewany, tak iednak mocny, aby mogł wytrzymać ogień; w tym garczku, w śrzodku famym wyfokości zrob dziurę do zatykania; umieyść go w piecyku proporcyonalnym, i przyftofuy na ten garczek trzy inne garczki takieyże gliny, w fpodzie odkryte czyli prze-

dziurawione, a na naywyżſzy garczek kapturek alembikowy ſzklanny z flaſzeczką, ktora ma ſłużyć za *recipiens* ; pokley doſkonale wſzyſtkie złączenia; i zrob tak, za pośrzednictwem cegły i oblepy, aby ogień zawarty w piecu, nie wydychał tylko przez małe dziurki, i aby tylko z pod garczka niżſzego rozgrzewał; doday potym ognia ſtopniowanego (powiękſzanego ſtopniami) aby ten ſpodni garczek rozgrzewał ſię z wolna, i aby ſię rozczerwienił.

Gdy garczek ten ſtanie na ſpodzie należycie czerwonym, wrzuć do niego dziurą, małą łyżeczkę *antimonii* w proſzku. Mięſzay w tym ſamym czaſie ſzpadelką żelazną ktorą trochę zagnieſz i zakrzywiſz na końcu, aby mogła wrzuconą materyą rozpoſtrzeć po dnie garczka. Wyimiy po tym ſzpadlę i zatkay dziurę, kwiaty wznieſą ſię i przyczepią do ścian garczka zwierzchniego.

Rob daley ogien wielki, aby garczek zawſze był czerwony, a gdy poſtrzeżeſz, że ſię iuż nic nie ſublimuie, wrzuć znowu tyląż ilość *antimonii*, przeſtrzegaiąc tego, cośmy wyżey powiedzieli, i rob tym ſpoſobem dopokąd nie będzieſz miał doſtatkiem kwiatu antymoniowego. Pod ow czas dozwol wygaſnąć ogniowi, a gdy garczki oſtygnią zdeymiy oblepę, znaydzieſz na ſpodzie trzech garczkow wyżſzych kwiat przylepiony, ktory zbierzeſz piorem i zachowaſz w flaſzeczce.

W tey przyprawie potrzeba zoſtawiać wiele mieyſca prożnego: inaczey kwiat an-

tymoniowy, będąc nagle pędzony przez ogień rozſadziłby naczynie, i dla tey przyczyny kładą wiele garczkow iedne na drugich; że zaś nie wznoſi ſię żaden likwor, można używać przykrywy ślepey.

Gdybyś zrobił dziurę w garczku ſpodnim, i w nię włożył rurkę od mieſzka, i gdybyś dmuchał na materyą dopokąd ieſt rozpalona, wznieciłbyś obſitſzy podlot kwiatu.

Co ſię zoſtaie w garnku ieſt częścią antymonii nayſtalſzą, może ſłużyć do zrobienia ſzkła antymoniowego, gdy będzie ſtarte na proſzek, i kalcynowane przy małym ogniu dopokąd żadnego dymu puſzczać nie będzie.

Jeżeli kwiaty antymoniowe rożnego będą koloru, to pewny znak, że nie zawſze iednakowego dodawano ognia.

Kwiaty te ſą mocnem wymiotnem, daią go w gorączkach kwartannach i przerywanych, a nawet na epilepſyą.

Doza ieſt od dwoch granow aż do ſześciu w tabliczkach lub bulionach.

KWIAT BENDZWINOWY. (Chym:) Ten kwiat ieſt także produktem Chimicznym, ktory tym ſpoſobem robią:

Utłuc na proſzek gruby bendzwinu wybornego, i włoż do garczka polewanego, ktory przykryieſz papierem w rog a bardziey w leiek zwinionym, zrob ſublimacyą za pośrzednictwem ognia wolnego, i co godzina zbieray kwiaty, przykrywſzy tym czaſem garnek innym leykiem papierowym. Rob to dotąd, dopokąd kwiaty wznoſzące ſię będą białe; przeſtanieſz, gdy zaczną żołknieć.

Niektorzy chcąc robić kwiaty bendzwinowe, mięſzaią bendzwin z dwoie tyle piaſku, ktory wprzod wypłukali i wyſuſzyli, przed zmięſzaniem z bendzwinem.

Kwiatki bendzwinowe ſą w małych igiełeczkach, ieſt to ſol treśna lotna bendzwinowa. Te kwiaty ſą natury ſoli treśney winney, to ieſt waynſztynu, ponieważ ſą kwaſkowate i oleyne, i że ſię nie roztapiaią w wodzie, z innych miar mocno ſię rożnią od ſiebie.

Kwiaty czyli ſol lotna bendzwinowa z trudnością ſię zachowuią białe, a czegoby nikt nie pomyślił, gdyby tego doświadczenie nieuczyło, tym trudniey dochowuią ſwoią białość, im trzymane ſą w naczyniu dokładniey zawartym. Dłużey dochowuią ſwey białości kiedy flaſzka w ktorey chowane bywaią, proſto tylko papierem ieſt zatkana. Ten papier potym ſtaie ſię oleiowatym. I podług wſzelkiego podobieńſtwa, nieco innego, tylko materya oleykowata, żołci te kwiaty.

Gdy naczynie ieſt mocno zatkane, oleiek wzmiankowany krąży w nim i żołtością ſol zaraża; ieżeli przeciwnie ſamym tylko papierem zatkane, po części ſię rozpraſza, a z reſztą czepi ſię papieru.

Kwiaty bendzwinu maią wonię przyiemną. Ich właſnością to ieſt: że wzmacniaią pierſi i ożywiaią: ale roztropnie dawać trzeba to lekarſtwo, aby nie ſkutkowało rozdrażnienia. I dla tego używanie iego ieſt podeyrzane względem chorych, ktorzy maią pierſi ſuche, tkliwe, i rozpalone.

Przeciwnie kwiaty bendzwinowe ſą dobre, gdy płucom zbywa na ſprężyſtości, i gdy ſą oblane humorami kleiowatemi, iako to w przypadku dichawicy wilgotney czyli humorowey. Kładą ie ieſzcze w liczbie dzielnych rozwięzuiących i rozrzedzaiących poświęconych na uleczenie chorob pierſi, a za tym ſłużą, ilekroć idzie o rozpuſzczenie humorow gęſtych i lepkich, zdolnych do ſkutkowania chroſteczek w płucach.

Niektorzy przypiſuią ieſzcze kwiatom bendzwinowym, dobre właſności, na dolegliwości maciczne i drganie ſerca.

Składaią część klaſſy lekarſtw antyſpazmodycznych.

Przepiſuią ie pod kſztałtem tęgim, lub w żołtku iaia gotowanego miękko.

Doza ich ieſt od granum iednego, do ſześciu, lub ośmiu.

KWIATY KRWAWNIKU czyli KWIATY SOLI AMMONIAKU z KRWAWNIKIEM (Chim:) Chcąc robić te kwiaty, weź ſoli ammoniaku poł funta, kamienia krwawnika karat 1. zmięſzay razem i utłuc na proſzek. Wyſtawiwſzy na powietrze, przez dzień lub dwa dni, włoż do bani alembikowey na piaſku, przypraw przykrywę i do rury przykrywy *recipiens*.

Oblepiwſzy należycie wſzyſtko, zrob ogień łagodny nayprzod, ktory pomnażać będzieſz dopokąd ſię nie podnieſą kwiaty w przykrywę; dopokąd ſię tylko wznoſić będą, utrzymuy ogień w rownym zawſze ſtopniu dzielności; na koniec day ochłodnąć naczyniu i rozlep go, znaydzieſz w przykry-

wie kwiaty soli ammoniaku i hematytu czyli krwawnika.

Kamień krwawnik ktorego potrzeba do tey operacyi iest ciężki, ziemisty, ułożony w igiełki; znayduie się w Egipcie, Czechach, Niemcach i Włoszech.

Kwiaty soli ammoniaku z krwawnikiem, są zdolne do przywrocenia stłumionych upławow miesięcy, nadewszystko gdy się do tego stłumienia łączy bol żołądka i wapory.

Dozą ich iest od trzech granow aż do dwunastu, i można tę dozę powtarzać kilka razy na dzień.

KWIATY MARCYALNE SOLI AMMONIAKU. (Chym.) Te kwiaty otrzymuią, kładąc razem dwie części soli ammoniaku w proszku, część iednę szafranu marsa czyli żelaza, i daiąc się im sublimować.

Kwiaty te dobre są w wszystkich przypadkach, w ktorych żelazo przystoi, to iest: są iednym, z naywybornieyszych lekarstw rozwalniaiących i rozrzedzaiących.

Daią ie od trzech granow aż do dwunastu w bulionach, lub pod kształtem kąsku, i można ich dadź kilka doz na dzień.

KWIAT MUSZKATOWY. Kwiaty muszkatowe, nieco innego są, tylko skoreczka błoniasta, żołta i bardzo pachniąca, ktora okrywa drzewo muszkatowe.

Sprawiedliwie zapatruią się na kwiat muszkatowy, iako na iedno z naywybornieyszych lekarstw alexypharmatycznych i analeptycznych, iest także położony między liczbą cephalicznych i kordyalnych, i żołąd-

wych

wych przeciwko-wietrznych. *Patrz* MUSZKATKA.

KWIATY SOLI AMMONIAKU. (Chym:) Te kwiaty są częścią soli ammoniaku wzniesioną przez ogień.

Utłuc na proszek i zmięszay dostatecznie rowne części soli ammoniaku w proszku i soli morskiey wytrzeszczoney. Włoż tę mięszaninę w banię głazową, aby dwie iey części trzecie były puste: postaw ią na piasku, przystosuy przykrywę ślepą; trzeba zrobić pod tą banią mały ogień z początku, i powiększać go z wolna, dopokąd nie postrzeżesz, że sol ammoniak wznosi się w postaci proszku subtelnego, ktory się czepi przykrywki i wyższey części bani. Dodaway takowegoż ognia dopoki tylko wznosić się nie przestanie; potym dozwol ostygnąć naczyniom; podnieś z wolna przykrywę, zmieć kwiaty piorem, i schoway w flaszeczce należycie zatkaney.

KWIATY te, tę same maią cnotę co sol ammoniaku. *Patrz* SOL AMMONIAKU, ale w mnieyszey dozie dawane bywaią, iako to naprzykład, od czterech aż do piętnastu granow.

Można, w robocie kwiatow soli ammoniaku, zamiast soli morskiey, zażyć opiłkow żelaznych lub stalowych, podług postępku Pana *Schröder*, i pod ow czas kwiaty soli ammoniaku będą żołte, bo sole nabieraią nieiakiey tynktury marsa. A nawet te kwiaty są nieco dzielnieysze od innych; bo żelazo iako alkali, ogołaca sol ammoniaku z

iey kwafu, czego mocnym ieft dowodem wonia

Jeft iefzcze inna przyprawa kwiatow foli ammoniaku, ktorą nazywaią *iſtectwem Wenery. Ens Veneris.*

Ta przyprawa, ieft fol ammoniaku napufzczona nieiaką cząftką nayftalfzą koperwafu cypryifkiego, i wygorowana w poftać kwiatow, za pomocą ognia.

Te kwiaty, że nie wnikniemy w obfzernieyfze fzczegolności, fą potne, rozwalniaiące wycieńczaiące, bardzo ie zachwalaią na epilepfyą, fzkorbut, wole, gorączki ziadliwe,

Doza ich ieft od granow fześciu aż do iednego fkrupułu.

KWIATY SIARKI. (Chym:) Chcąc robić kwiaty fiarki (*flores ſulphuris*), potłuć fiarkę na prołzek gruby i włoż blizko poł funta w banię glinianą. ktorą poftawifz na małym ogniu węgielnym goło; doday potym drugą banię, lub garczek gliniany niepolewany, tak iak i bania niepolewaną bydź powinna; bo fiarka wywiera moc fwoią na polewanie garncarfkie, iako na żelazo i miedź. Potrzeba, aby otwor naczynia fpodniego, wchodził w otwor naczynia zwierzchniego.

Zdeymuy co połgodziny banię zwierzchnią, a natychmiaft na iey mieyfce kładź inną podobną, doday także nowey fiarki.

Złoż kwiaty znalezione w bani odiętey, i powtarzay operacyą, dopokąd nie nazbierafz kwiatow ile ci potrzeba.

W tey operacyi wolny ogień robić należy, inaczey ſiarka by ſię ſtopiła zupełnie, i alboby ſię nic nie ſublimowało, albo bardzo mało.

Trzeba także dadź baczność, aby przy zdeymowaniu bani ogień nie chwycił ſię ſiarki; dla tego dobrze by przy tey operacyi przykrywać ogień, i aby nie było powietrza wolnie lataiącego około bani, przy otworze piecyka.

Rzadko kto ſam robi kwiaty ſiarki, kupuią ie u Dyſtyllatorow. Kwiaty ſiarczane będąc ſiarką oczyſzczoną i oddzieloną od cząſtek grubych, ſą ſkutecznieyſze od ſamey ſiarki ſtartey na proſzek, i beśpieczniey mogą bydź brane wewnętrznie.

Są lekarſtwem od dawności znanym i zaleconym na wrzody nerek, płuc i pęcherza, pożyteczne ſą w pewnych kaſzlach i w dychawicy humoralney, ponieważ rozpędzaią katary.

Daią kwiaty ſiarki od granow 4. aż do 15. i więcey; dozę tę można powtarzać kilka razy na dzień, ieżeli tego potrzeba.

Kwiaty ſiarki rozpuſzczone w winie lub wodzie, ſą wybornym gargaryzmem, na wzdęcie mandli, i na hemoroidy.

Maiąc chorego czerſtwego, ktorego ciało zupełnie ieſt pokryte świerżbem, trzeba go przełaxować doſkonale i zrobić maść naſtępuią:

Weż *Kwiatow ſiarki*,	uncyi 4
Maſła świeżego,	uncyi 8

Zmięſzay wſzyſtko razem na maść, którą przedzieliſz na trzy części. Smarować będzieſz przez trzy wieczory naſtępne całe ciało. Można także zrobić maść na świerzb i liſzaie z drachmy lub dwoch kwiaty ſiarki, z więkſzey lub mnieyſzey ilości, podług znakomitſzego lub mniey znakomitſzego złego. Mięſzaią tę dozę kwiatow ſiarki z uncyą ceratu *Galena*, lub z ſadłem wieprzowym.

KWIAT NIEWIESCI. *Patrz* UPŁAW MIESIĘCZNY.

KWIAT BIAŁY (Szt: Lek) *inaczey zwany* Upławy Białe. Kwiat biały, po łacinie *fluor albus*, ieſt choroba, ktora zawiſła na płynieniu wodniſtości lub limfy, zazwyczay białawym, niekiedy żołtym, zielonym, a nawet czarniawym. Upław ten wychodzi częściami rodzaynemi niewiaſty, ſtowarzyſzony bywa częſto z nayokropnieyſzemi ſymptomatami.

Ta choroba napada bez rożnicy na młode i na ſtare kobiety, mamy nawet przykłady dziewcząt maiących dopiero pięć, ſześć, lub ſiedm lat, ktore nią rażone były.

Pomimo iednak tych ſzczegolnieyſzych zdarzeń, upław kwiatu białego, zaczyna ſię zazwyczay w trzynaſtu lub czternaſtu leciech, w owym czaſie, kiedy przypadać zwykło otwarcie upławu mieſięcznego. Nie zawſze od niego zabeśpieczyć mogą, małżeńſtwo i ciężarność, iako nas tego doświadczenie nauczyło.

W niektorych kobietach upław biały, płynie codzień bez naymnieyſzey przerwy, w

innych przeſtrzega pewnych czaſow przerwy, i nie przypada naprzykład, tylko dwa, lub trzy razy na mieſiąc.

Mamy iednak przykłady kwiatow białych, ktorych płynienie ieſt peryodyczne i determinowane. Niekiedy ſtowarzyſzone bywa lub naſtępuie po upławie mieſięcznym, a niekiedy go poprzedza. Niekiedy także przypada w czaſach przerwy mieſiączki.

Widziemy niekiedy, że ſię materya kwiatow białych robi oſtrą i zgryźliwą, że ſkutkuie wrzodziki w pochwie i wydaie wonią ſmrodliwą: pod ow czas chora traci ſwoy kolor, cierpi bole w pacierzowych żyłach, ma powſzechny do wſzyſtkiego nieſmak, z omdlałościami uſtawicznemi, a twarz iey, oczy i tam daley, nabrzmiewaią, co ieſt piątnem innego rodzaiu choroby, ktorą zowią Kachexyą.

Z tym wſzyſtkim, kachexya niebywa ſkutktowana tylko pod ow czas, gdy płynienie kwiatow białych, albo trwa zbyt długo, albo zbyt ieſt obfite; iak to naprzykład, gdy zaſtępuie mieyſce kwiecia niewieściego, lub iego materyą zabiera. Ale zazwyczay ten upław bywa bardzo ſkromny.

Gdy ſię iści oſtatnie zdarzenie, ſymptomata towarzyſzące chorobie ſą tak lekkie, iż ſię trafia, że kobiety tak mężate iako Panny, miewaią tę chorobę przez kilka mieſięcy, a nawet przez kilka lat, bez cierpienia naymnieyſzego uſzczerbku zdrowia.

Niekiedy to płynienie czyni kobiety niepłodnemi, a inną znowu razą bynaymniey nie przeſzkadza poczęciu: gdy materya białych

kwiatow ieſt ſmrodliwa, nietylko ztąd wypada znakomita przykrość, ale nadto mąż czuie taki wſtręt, iż unika powabow małżeńſkich pieſzczot.

Kobiety maiące gonorreą, czyli płynienie naſienia zia̧dliwe, często, że nie powiem, zawſze, ukrywaią ie pod imieniem upławow białych; co niemało naſtręcza trudności lekarzowi, wyiąwſzy nawet to, że wzmiankowane choroby, łączą ſię niekiedy razem. Z tym wſzyſtkim maią ſwoie ſzczególne znaki.

W upławach białych, oprocz zwątlenia, bolu ciążącego lędźwi, nieſmaku, nieſpokoyności w nogach, i innych znakow kachexyi, potrzeba uważać na właſność materyi, ktora ieſt albo biaława albo żołtawa, flegmiſta lub ſmarkowata, albo łagodna i bez zapachu w pierwſzym czaſie, a ktora nie ſtaie ſię oſtrą, gryżącą i ſmrodliwą, tylko w ten czas, gdy choroba ieſt ſtara, zadawniona.

A co więkſza, to płynienie podpada zazwyczay przerwie pod czas upławu mieſięcznego, i zaoſtrzeniu znakomitſzemu lub mniey znakomitſzemu, gdy ſię ma pokazać.

Strangurya, gorącość uryny i pożądliwa łaſkotkliwość pachwy, rzadko bywaią połączone z upławem białym, ich gwałtowność charakteryzuie gonorreą.

Z drugiey ſtrony, gonorrea nie przeſtaie pod czas płynienia upławu mieſięcznego, i materya upławow płynących nie bywa tak obfita. Spytay ſię chorey mowi *Baglivi* (*prax: Med: 1. 2. c. 8.*) ieżeli wypływ ma-

teryi białey, ktoiemu podpada, płynie razem z mieſiączką. Jeżeli ci odpowie, że tak ieſt, możeſz ztąd wnieść, że ma gonorreą. Jeżeli przeciwnie upewnia cię, że przeſtaie upławować materyą białą, w czaſie ſwego mieſiąca, i że biały upław dopiero po przeſtaniu mieſięcznego odnawia ſię, bądź pewnym, że tylko upław biały cierpi.

Gonorrea ma głowną ſwoią ſtolicę w okolicach uretry, a inne wypływy zabieraią źrzodła z pochwy i macicy.

Gonorrea, w krotce ſię pokazuie po wſpołkowaniu nie czyſtym, i kończy ſię, byle zaniedbaną nie była, w przeciągu czterdzieſtu do pięciudzieſiąt dni, mnieyſząc ſię bardzo znacznie ku końcowi; ale upławy białe zawſze ſą uporczywſze.

Nakoniec zapach i kolor materyi, połączone z wyznaniem chorey, kiedy ieſt rzetelna, dokonywaią przekonania o iadowitości lub łagodności upławu.

Są ieſzcze inne wyproźnienia macicy, z ktoremi mięſzać nie należy upławow białych, lubo te maią nieiakie, że tak rzekę, powinnowactwo, z tamtemi.

Nayprzod rozrożnić ie należy od upławow mieſięcznych złego koloru czyli bladych, iakie nadewſzyſtko młode kobiety miewać zwykły; w tym nic nie zachodzi procz lekkiey niedyzpozycyi, a wyproźnienie takowych mieſiącow bywa peryodyczne i regularne; przeciwnie zaś upławy białe rozmaicie przypadaią, iakośmy powiedzieli, nie tylko co do koloru i gęſtości, ale nadto co do czaſu ich wyproźnienia; w ten czas na-

wet gdy zachodzi nieregularność i zbytek w upławach mieſięcznych.

Nie mniey potrzebną ieſt rzeczą, rozróżnić wrzod macicy od białych upławow.

W wrzodzie macicznym, chore czuią boł oſtry, a częſto nawet bicie lub ciężkość w przeſtrzeni tego trzewia; mewaią gorączkę mocną, tudzież inne ſymptomata, ktorych niepoſtrzegamy w upławach białych zaſtarzałych; chore nie ſą zwątlałe ani chude, iak ſię trafia, gdy ſą rażone wrzodem macicy.

Z drugiey ſtrony, przyczyny, ktore poprzedziły ten wrzod, nie mogą dopuścić; aby ie lekarz wziął za iedno z upławami białemi.

Toż ſamo należy powiedzieć, o własności materyi, ktora płynie przez pochew w upławach białych; ktora, ogołem mowiąc nie ieſt, ani tak oſtra, ani tak ziadliwa, iak w wrzodzie macicznym. Mowię tu w ogolności, bo ſię może przytrafić w kwiecie białym, oſobliwie oſobom ſkorbutycznym lub kakochimicznym, że wodniſtość ſtanie ſię tak dalece oſtrą, iż części przyległe gryść, wrzodzikami obſypywać będzie;ale to owrzodowacenie ieſt powierzchownieyſze i łatwieyſze do uleczenia, niżeli w innych wrzodzikach macicy

Co ſię tycze prognoſtyku choroby, o ktorey rzecz mamy, kładziemy tu przyzwoite uwagi.

Gdy wypływ kwiatow białych ieſt umiarkowany, świeży, to ieſt niedawny, i ſkutkowany od przyczyny zewnętrzney; nic niema

niebeśpiecznego, i mogą go znosić tak mężatki iako Panny i wdowy, przez przeciąg nawet kilku mieśięczny, chociaż się nie okaże żadnym symptomatem gwałtownym.

Ale gdy ten wypływ iest obfity, bez przerwy, zadawniony, trzeba się lękać złych iego następnośćci, ieżeli ieszcze dotąd nie zmierzał do okropnych skutkow. W tym zdarzeniu, zanosi nieład do wszystkich funkcyi ciała, ztowarzyszony bywa z gorączką wolną, wycieńczeniem ostatecznym; i zazwyczay skutkuie niepłodność lub poronienie; bo ton, czyli sprężystość macicy będąc osłabioną, nie może się w niey płod utrzymać; usunienia macicy, są także częstemi wypadkami rzeczoney dolegliwości, to iest upławow białych.

Ta choroba często wprowadza w marazm, lub wznieca w macicy wrzod, ktory może nadarzyć okropne krwiotoki; nadewszystko uporczywa iest w kobietach rozwiozłych, ktore zazwyczay czyni nie płodnemi. Trudnieysza iest ieszcze do uleczenia po ustaniu mieśięcznych upławow, to iest w wieku 45. aż do 50. Przyczyna tego pokaże się dosyć iawna po przełożeniu przyczyn.

Przyczyną bliską upławow białych mieśięcznych zdaie się bydź słabość fibrow czyli włokien, i naczyń macicznych, ktora skutkuie zwolnienie w biegu krwi, tudzież limfy w rzeczonych naczyniach; zgęstnienie i zostrzenie namienionych płynow &c.

Nad to, rozwolnienie naturalne macicy, delikatność temperamentu kobiet, oraz poruszenia gwałtowne i częste, ktorych ta

część doświadcza, bądź w ſpoieniu miłoſnym płci oboyga, bądź w złężeniu; ſą tyluż przyczynami zaſtanowienia płynow, ktore ſkutkuie upławy białe. Te przyczyny ſą z liczby przyczyn odległych, pomiędzy ktoremi, można bardzo wiele innych rachować, naprzykład zimno i wilgotność powietrza.

W ſamey rzeczy upławy białe daleko ſą częſtſze w ieſieni, oraz w mieyſcach wilgotnych, zimnych, i bagniſtych iako naprzykład w Hollandyi: niżeli w kraiach, ktore bywaią przeczyſzczane wiatrami mocnemi, i zbawiennemi.

Zycie pędzone na ſiedzeniu, zbyt długie ſpanie, ſą także z liczby wymienionych przyczyn. Ztąd to pochodzi, że kobiety wieyſkie, ktore ſą w częſtym poruſzeniu i ciału zadaią przyzwoite ćwiczenie, mniey bywaią napaſtowane upławami białemi, niżeli kobiety mieyſkie.

Nakoniec zatamowanie iakiego wyproźnienia zwyczaynego, iako to naprzykład upławow mieſięcznych, może także dadź mieyſce tey ſamey chorobie

Doświadczenie uczy nas także, że kobiety cierpiące zbyteczne upławy mieſięczne, lub ktore przed czaſem oſwobodzaią z zaśniadu, miewaią zazwyczay upławy białe.

Ta choroba bywa ſkutkiem złężeń pracowitych i poronień. Troſki, uciſki umyſłowe, nadarzaią ią ieſzcze częſto, lub ſię przyczyniaią do długiego trwania oney.

Ale głowną przyczyną do poznania, i ktora wielką gra rolę w dolegliwości o ktorey

mowa, ieſt ſłabość żołądka. Znayduiemy wiele przypadkow tey przyczyny kwiatow niewieścich białych, w uczoney propozycyi, dawno w Szkole Paryzkiey przez ſławnego Pana *de Bordeau* popieraney.

W ſamey rzeczy, żołądek, maiąc bardzo rozległe panowanie nad wſzyſtkiemi funkcyami ekonomii zwierzęcey, lub nad narzędziami, ktore ie wykonywaią, funkcye te i te narzędzia muſzą czuć zmiany i dolegliwości, ktorych ſam żołądek doznaie. A zatym ſłabość żołądka, ſkutkować będzie większą lub mnieyſzą ſłabość macicy, a co za tym idzie, może nadarzyć upławy białe.

Nadto, ieżeli dygeſtya czyli trawienie idzie złę, niechybnie namnoży ſię złych ſokow, ktore będą zanieſionie do maſſy krwi; a ſubſtancye nawet nayłatwieyſze do trawienia, obrocą ſię w nieczyſtości choleryczne lub flegmiſte, ktorych zrżodło przemieſzkuiące w żołądku okaże ſię nudnościami podobnemi do owych, iakieby ziednała tłuſtość zgorżkniała, lub uciążliwość ſmaku miodowego &c.

Łatwo każdy pozna, że w przypadku podobney przyczyny wſzyſtkie lekarſtwa byłyby niepożyteczne, gdyby nie zaczęto od naprawy wad drog pierwſzych.

W reſzcie, gdy iad iaki, bądź weneryczny, rakowaty, wołowaty, lub inny iakikolwiek, ſkutkuie upławy białe, poznaie ſię charakter tego iadu, przez znaki każdey chorobie z wymienionych właściwe, i na ow czas leczyć potrzeba ſtoſownie do owych charakterow. *Patrz* FRANCUZKA CHOROBA, RAK &c.

W ogolności, lecząc upławy białe, ktore nie maią fwey przyczyny w żadnym ia-dzie, nayprzody należy odprzątnąć pierwfze drogi i refztę ciała, z nadobfitey ferwatkowatości, ktora ie oblewa.

Potym przyłożyć fię należy do tego, aby przywrocić macicy fiły i ton iey przyzwoite, ażeby mogła rozpędzić wzdęcia i zapchania, ktore fię w niey porobiły, uprzedzić te, ktoreby fię za czafem robić mogły, flowem przywrocić porządek krążenia i harmonią przyzwoitą temu narzędziowi.

Gdy te cele dokonane będą, lekarz obroci fwoią pomoc ku ratowaniu żołądka, ieżeli go potrzeba nie przynagliła, zaraz z początku, do oddania tey ufługi.

Jeżeli choroba ieft znakomita, a chora w ftanie kachektycznym, pracować będzie około ulepfzenia maffy krwi i humorow, około przywołania wychodow przyrodzonych, nadaiąc trzewiom, pierwiaftkową ich dzielność.

Niektorzy chcą, aby do wyproźnienia pierwfzych drog używać fpofobow łagodnych, lekarftw znanych pod nazwifkiem *fimplicium alterantium*, i aby fię wftrzymać od lekarftw gwałtownych, tudzież od mocnych katartycznych. Inni przeciwnie chcą, aby oftatnich fpofobow używać. My zaś odpowiemy, że tu iako i w wfzyftkich innych chorobach, fame tylko okoliczności powinny roztropnego Lekarza determinować do użycia tych lub owych lekarftw.

Nie trzeba za tym powodować fię świadectwem pewnych Lekarzy, ktorzy twier-

dzą, że uleczyli upławy białe zastarzałe, przepisuiąc prosto tyzannę laxuiącą, wprzod doświadczywszy niepożytecznie wszystkich pomoc sztuki.

Przypadki, o ktorych takowy Lekarze mowią, były przypadkami szczegulnemi, ktorych skutki, nie mogą bydź zamienione w prawidła ogolne.

Kiedy się takowe przypadki nadarzaią, kiedy, chcę mowić, purguiące łagodne i laxuiące, zdaią się przyzwoitemi lekarstwami, możesz użyć następuiących:

Weź *Rhubarbarum wybornego*, drachmy ½
Ziemi łupney waynsztynowey czyli waynsztynu odrodzonego, (*tartari regenerati*) granow 12

Na iednę dozę. W tymże samym czasie przygotuy wymoczenie następuiące:

Weź *Rhubarbarum iak naylepszego*, drachm 6
Korzenia Zedoaru,
Biedrzeńca,
Kokornaku okrągłego,
Skorki pomarańczowey, *każdego* drachm 3
Nasienia marchwi,
Anyżu,
Soli waynsztynowey, *każdego* drachmę 1

Pomięszay wszystko i mocz w kwarcie dobrego wina. Wyciąg z tego daie się po

łyżeczce, dwa lub trzy razy na dzień, a nawet więcey, kiedy potrzeba.

Dodaſz do używania tego wyciągu, używanie pigułek laxuiących i wzmacniaiących, ktore Lekarz każe zrobić, podług zrozumianey potrzeby, naprzykład z wyciągu Rhubarbarum, miry, galbanu, Ambry &c.

Troſkliwie ſtrzedz ſię należy puſzczania krwi, w przypadku o ktorym mowiemy.

Ale ieżeli chora ieſt młoda i czerſtwa; ieżeli ma temperament flegmiſty; ieżeli pierwſze drogi ſą zapchane złemi ſokami &c. pod ow czas nie będzieſz ſię wahał w użyciu purguiących mocnych, nawet wymiotnych, pomiędzy ktoremi poſpolicie wybieraią hipokakuanhę Ale baczność mieć należy, aby ſię nie zbytecznie wdawać w takowe lekarſtwa, bo te niepowinny bydź używane, tylko w charakterze przygotowuiących.

Po tych przyzwoitych wyproznieniach, uſłużyſz ſłabości żołądka i innych trzewiow, lekarſtwem naſtępuiącym, ktore ieſt uznane za ſkuteczne nawet w przypadku kwiatow niewieścich białych gwałtownych i zaſtarzałych.

Weż *Szafranu Marſa przedniego*,
Mączki Aaronowey brody,
Soli piołunkowey,
Rozpuſzczenia raczych oczow, *każdego* drachmę 1
Kory kaſkarylli,
Ambry,
Cynobru, *każdego* drachmy ½

Oleyku drzewa ſaſafraſowego, kropli 6

Subſtancye ſuche zetrzey na proſzek, wpuść do nich oleiek, i co poranek, każ brać tego proſzku drachmę 1. rozpuſzczonego w wodzie lub winie.

Eſſencya burſztynowa, likwor mineralny anodynny *Hoffmanna*, ſpirytus rogu ieleniego &c. ſą ieſzcze dobremi lekarſtwami tonicznemi czyli wzmacniaiącemi.

Zewnętrznie, można używać w tym ſamym zamiarze, naſtępuiącego woreczka.

Weź *Dzięcieliny*,
Maioranku,
Cząbru,
Lebiotki,
Maruny,
Piołunu,
Balſamu,
Rozmarynu,
Rumianku Rzymſkiego,
Bobku, *ilość doſtateczną*.

Zawiąż wſzyſtko w woreczku, ktory każeſz warzyć w wodzie, lub co ieſzcze lepiey, w winie, przez poł godziny.

Potym przyłoż ten woreczek na przeſtrzenią macicy.

Podkadzania bendzwinem, maſtyxem, kadzidłem, w ktorych dym należy kierować do macicy, będą także mogły wyprowadzić dobre ſkutki.

Co ſię tycze trybu życia, chora mało ieść będzie, a nadewſzyſtko wſtrzyma ſię, przez wſzyſtek czas leczenia, od pokarmow trudnego ſtrawienia. Jeżeli ſię zaś koniecznie ma dopuścić używania mięſa, niechże przynaymniey nic nie iada, procz pieczyſtego. Wino dobre Burgońſkie lub Reńſkie ieſt dobrym żołądkowym poſiłkiem Używać go można po obiedzie i to w mierney ilości. Tak używane ſtać może za lekarſtwo zdolne do wſparcia funkcyi dygeſtyi czyli ſtrawienia.

Lekarſtwa ſtężaiące, ktorych pewni lekarze nadto używaią do zaſtanowienia upławu białego kwiecia niewieściego, nieraz ſkutkowały nayokropnieyſze wypadki. Te lekarſtwa nie dążąc tylko do zgęſzczenia i ſkleienia pomiędzy ſobą, ſokow krążących w ciele ludzkim, alboliteż do uczynienia lepkiey i zślimaczałey materyi, ktora leży w macicy lub w naczyniach, muſzą kłaść zawadę wyprożnieniu oney.

Nie dziw za tym, iż widywano w tych przypadkach ſzeroką nadbiegłość twardą na dotknięcie ſię i ztowarzyſzoną z ſmutnemi ſymptomatami, w przeſtrzeni wſtydliwey, ktora w czaſie ſkutkowała: gorączkę wolną, atrofią, ſuchoty, wyrzuty peteciowe czyli ſzkarłatowe lub fryzle, ſkiry, wrzody, otoki, oraz zwrzodowacenia macicy zupełnie nie uleczone.

Lekarſtwa ſtężaiące, nie powinny bydź używane aż po ziednaniu wyprożnień przyzwoitych. W ten czas to tylko mogą mieć iakąż-

iakążkolwiek ſkuteczność, i wten czas tylko wyięte ſą od niebeśpieczeńſtwa.

Toż ſamo należy mowić o wodach mineralnych gorących, ktore lubo z innych miar, bardzo ſkuteczne i bardzo ſzacowne; w chorobach kachektycznych, wyciągaią iednak aby ie używać z bardzo wielką przezornością.

Te wody maiąc własność bardzo ſtężaiącą, z ich używania, muſi wypaść tłum złych ſkutkow, ktoreśmy powyżey wyrachowali.

Uwaga rozſądna Pana *Raullin*, względem lekarſtw ſtężaiących w leczeniu upławow białych, może ſię tu bardzo dobrze pomieścić.

" Lekarze obſerwatorowie, mowi on, po
" przywroceniu tonu naczyniom, płynno-
" ści ſokom; uſtanowiwſzy porządek ogol-
" ny ſekrecyi; i wyprożniwſzy materye
" obce zatrzymane w pierwſzych drogach,
" lub oſobne leżące w ekonomii naczyn-
" ney, używali ſtoſownie do okoliczno-
" ści tonicznich i ſtężaiących, podług indy-
" kacyi, końcem uczynienia kuracyi upła-
" wow białych doſkonałą Mieli doſyć bie-
" głości i świateł, i przeto nieużywali tych
" oſtatnich przed rozpędzeniem przyczyn
" wypływu tego, pod ow czas gdy nic więcey
" niepozoſtawało, tylko naprawić ton na-
" czyń macicy Stężaiące wyprowadzały
" ten ſkutek i kończyły kuracyą tey choro-
" by. Traktat o upławach białych (*Tom* 2.
" *kart*. 31.)

Przytoczyliśmy ten wyiątek w całey iego rozległości, bo zawiera w sobie zamiary ogolne, ktore każdy mieć powinien w leczeniu choroby, o ktorey tutay rzecz mamy.

Nieprzyzwoitości, ktore wynikaią z używania stężaiących, były pobudką niektorym Lekarzom, do przełożenia nad nie wod stalowych, umiarkowanych w swey mocy, lub ułagodzonych wywarzeniami roślin cefalicznych, iakiemi są mistrzownik, wężownik wirginiyski, opich, melissa, miętka, lebiotka, szałwia, cząber, rozmaryn, dzięcielina &c. &c.

Trzeba iednak przyznać, że iako te lekarstwa nie maią zupełney dzielności pierwszych, tak w pewnych przypadkach, iako to w przypadku ostateczney słabości macicy, mogłyby niedopełnić zupełnie chęci chorey i Lękarza. Wody niektore kruszczowe, uchodzą za lekarstwa toniczne zdrowe i sprawiedliwie są zalecone od naysławnieyszych Lekarzy.

Używanie kąpieli wyciąga ieszcze szczegolnych uwag. Kobiety flegmiste, mogą odebrać wielką korzyść z kąpiel suchych, ieżeli zaczęto od oswobodzenia ciała z humorow nie potrzebnych i zawadzaiących; bo te kąpiele, ile natury gorącey, zdolne są do przywołania potow, do pomnożenia wyrzutu czyli odsączenia wilgoci zbyteczney, i do wzmocnienia części zwolniałych.

Ale kąpiele wilgotne czyli zimne, skutkować będą, w tychże samych osobach, skutki wcale przeciwne i odwrotne.

Można także, gdy upławy białe są zastarzałe, lub gdy się opieraią lekarstwom, przydadź do używania lekarstw ktoreśmy wytknęli, podkadzania mastyxem. ambrą, olibanem, tudzież innemi substancyami ściągaiącemi i wzmacniaiącemi. Ale podług postrzeżenia Pana *Lieutaud*, zawsze nie bezpieczną iest rzeczą tamować skutek choroby, ieżeli wprzod, nie będą użyte skutecznie, wszystkie sposoby zepsucia przyczyny oney, i częstokroć widziano, w przypadku upławow białych, że ich ustanie nadarzyło ślinogorz, zapalenie piersi lub niższey przestrzeni brzucha, pedogry, choroby stawowe, puchlinę &c.

Sposob leczenia dopiero przełożony od nas, tycze się białych upławow zastarzałych lub chronicznych; w ktorych potne i rozwalniaiące, iakiemi są china, salsaparella, gumma ammoniak, kamfora, stonogi &c. skutkowały dosyć często przedziwnie.

Rzadko się bardzo, trafia, aby puszczenie krwi, przystało w tym gatunku upławow białych. Lecz nie można tak decydować względem upławow białych świeżych, nadewszystko; ieże i pochodzą z stłumienia upławow miesięcznych, krwi puszczenie iest pod ow czas istotnie potrzebne; toż samo mowić, gdy chora iest młoda, krwista, pletoryczna. W takowym przypadku mleko, serwatka buliony racze, mogą bydź użyte z pomyślnym skutkiem.

Na koniec, ponieważ ta choroba, prawie zawsze, iakośmy iuż powiedzieli, pochodzi z żołądka, poradzisz się artykułu SŁA-

bość Żołądka. Nie zapomniy w reſzcie przeczytać artykułow tych wſzyſtkich chorob, ktoreśmy naznaczyli za przyczyny bliſkie upławu kwiecia białego.

,, Jeżeli upławy białe (mowi Autor Dy-
,, kcyonaża zdrowia w Tomie I na karcie
,, 359 i naſtęp:) nie uznaią za ſwoią przy-
,, czynę żadnego iadu wenerycznego: po-
,, winieneś ſię, pod ow czas, przekonać, że
,, pochodzą z zgęſtnienia limfy i z wady
,, płynow ciała.

,, W takowym zdarzeniu, poczniesz od
,, przepiſania chorey tyżanny naſtępuiącey:

Weź *Korzonkow ſzczawiu*, uncyą I
Liści słonogowca,
Rzepiku, każdego garści ½
Wierzchołkow rozkwitłych pokrzywy białey, garść I

,, Każ warzyć wſzyſtko wolno w piąciu
,, kwaterkach wody, aby wywrzała kwaterka
,, I. Doday.

Cynamonu potłuczonego, drachmy ½

,, Daſz ſię uſtać wſzyſtkiemu, trzymaiąc
,, wſzyſtko przez godzinę, w ciepłym nale-
,, życie popiele.

,, Chora co dwie godziny pić będzie,
,, przez dni cztery; potym, każe ſię iey
,, wziąć dwa grana wymiotnego, a naza-
,, iutrz, powroci do używania tyzanny,
,, dopiero opiſaney, przez dni cztery.

„ Potym przepurguieſz chorą purganſem
„ proſtym, w reſzcie przeydzieſz do za-
„ dania proſzku naſtępuiącego :

Weź *Kwiatow miętki*,
Przetarżnicy ſamca,
Wierzchołkow pokrzywy białey u-ſuſzonych w cieniu.
Koralu czerwonego preparowanego,
Naſionek agni caſti,
Karalu, *każdego* drachm 2.

„ Zetrzey wſzyſtko na proſzek i pomię-
„ ſzay dokładnie Dozą tego proſzku ieſt
„ drachma iedna z rana na czczo, przez
„ dni dziewięć, popiiaiąc filiżanką lekkie-
„ go wymoczenia liści przetarżnicy.
„ Na końcu używania tego proſzku, prze-
„ purguieſz chorą iak wyżey ; potym prze-
„ piſzeſz iey używanie wod mineralnych
„ przyzwoitych, ktorych kwartę pić po-
„ winna, piiąc co godzina ſzklankę, przez
„ dni ośm, a w niedoſtatku tych wod, u-
„ daſz ſię do napoiu robionego z żelaza zar-
„ dzewiałego rozpuſzczonego w wodzie,
„ ktorego także kwartę co dzień wypiiać
„ będzie powinna ; potym znowu ſię chora
„ przepurguie, iak wyżey; po purgańſie u-
„ daſz ſię do używania opiatu naſtępuią-
„ cego :

Weź *Wyciągu ciemierzycy czarney*,
Piołunkowego,
Aloeſowego, *każdego*
drachmy 3

Rhubarbarum w proſzku, drachmy ½
Soli kinkiny, drachmę 1
Gummi ammoniaku, drachm 2
Szafranu Marſa rozwalniaiącego, uncyi ½
Zołci wołowey zſiadłey do ſtężałości miodu praśnego, drachmę 1

„ Zamięſzay wſzyſtko w ilości doſtateczney ſyropku piołunkowego ſkładanego, abyś urobił opiat miękkiey ſiężałości, ktorego chora zażywać będzie drachmę 1. codzień rano, i tyleż koło ſzoſtey wieczor.

„ Baczność daſz, aby ſię chora przepurgowała wśrzodku i na końcu używania tego opiatu, ieżeliby zaś chorą rozpalało używanie lekarſtw, naznaczyſz iey mleko oślicze, przez mieſiąc lub dwa, i zaleciſz aby piła wody iak wyżey, i purgowała ſię co dwa tygodnie.

„ Układ leczenia podany od nas, nie powinien bydź użyty tylko w przypadku upławow białych zaſtarzałych, uporczywych i ktore ſię oparły wſzyſtkim lekarſtwom dawanym.

„ Należy ſię też tu oſtrzedz, iż te wſzyſtkie lekarſtwa, ſtałyby ſię niepożytecznemi, gdyby ſię nie ſtarał lekarz pomodz ſkuteczności lekarſtw, naznaczeniem przyzwoitego trybu życia, to ieſt oſtrzeżeniem, aby nie iadała chora potraw mocnych, owocow, ſałaty, ciaſta, legumin, żeby nie pościła, żeby żyła potaziami mięſnemi, polewką ryżową,

„ wołową, warzoną lub pieczoną, i pta-
„ ſtwem.

„ Bywaią iednak upławy białe, ktore nie
„ zależą ani od ſłabości żołądka, ani od wa-
„ dy w płynach ciała, ale tylko od ſamey
„ pełności lub rozwolnienia macicy, ſkut-
„ kowanego iaką gwałtownością, ktorą to
„ trzewie poniosie, iako to naprzykład przy
„ połogu. W takowym zdarzeniu, używa-
„ nie tyzanny, położoney na początku tego
„ dodatku, po ktorey daſz ieden lub dwa
„ purganſe, zakończy kuracyą. Jeżeliby
„ to nie wzięło zupełnego ſkutku, udaſz
„ ſię do lekarſtw tych:

Weź *Mleka krowiego*, kwarty ½

Kaź w tym warzyć.

Tyſiąc liścia,	
Trybuli,	
Zanklu, *każdego*	garści ½
Mirry,	
Coccinillæ, *każdego*	drachmę 1

„ Wley to wſzyſtko do garnka ſtołcowe-
„ go, na ktorym ſiadłſzy chora, parę kie-
„ rować będzie do macicy, może także tym
„ ſamym myć ſię kilka razy na dzień. „

„ W upławach białych, części ktoremi
„ płyną, trzeba trzymać czyſto, obmywa-
„ iąc ie wywarzeniem miodu praśnego w
„ winie, można to wywarzenie wſtrzyki-
„ wać wewnątrz.

„ Kiedy upławy nie ſą zaſtarzałe , można
„ codziennie używać rozmarynu iak her-
„ baty ; wielę kobiet , tym tylko ſamym
„ lekarſtwem uleczonych zoſtało. „

L. L.

LABIRYNT. (Anat:) Jeſt to druga iama ucha wewnętrznego , ktora ieſt wydrążona w kości kamieniſtey : Jama ta wzięła nazwiſko labiryntu , z przyczyny rozmaitych zakrętow, ktore w niey poſtrzegamy.

Trzy części daią ſię widzieć w tey iamie, pierwſza ktora prowadzi do dwoch innych, nazwana *przyſionkiem ucha, veſtibulum auris*; druga zawiera w ſobie trzy kanały zakrzywione w poł koła , i nazwane z tey przyczyny *kanałami połkolnemi*. Umieſzczone ſą z ſtrony przyſionku , ku tylney części głowy ; trzecia zwana *ślimaczkiem*, czyli trąbą z przyczyny ſwoiego kſztałtu , ieſt umieſzczona z drugiey ſtrony przyſionku

LADANUM. (Mat: Lek:) Jeſt to ſubſtancya żywiczna Znane ſą dwa oney gatunki : pierwſzy gatunek ułożony w kawałki znakomite , ſtężałości miętkawey, lepiące ſię pomiędzy palcami, zapach ich ieſt miły, kolor żołtawy zakrawaiący na czarny ; obwiiaią ie w pęcherzyki , lub ſkoreczki i zowią *Ladanum w kawałkach*.

Drugi gatunek ułożony bywa w chleby zatoczone : te ſą ſuche , twarde, łamią ſię doſyć łatwo , wyſtawione przed ogień odmiękczaią trochę; kolor ich ieſt czarny,

zapach ſłaby; ten gatunek *ladanum* znaiomy w ſklepach pod nazwiſkiem *laudani in tortis*.

Potrzeba wybierać *ladanum* wydaiące zapach mocny dosyć, i miły; ktoreby wyſtawione przed ogień zapalało ſię, miękniało; ktoreby było oczyſzczone z piaſku i innych plugactw, iakie poſpolicie zawierać w ſobie zwykło.

LADANUM przywożą nam z Wyſpy Krety, i z innych Wyſp morza Egeyſkiego.

LADANUM wychodzi z liścia pewnego krzewiką nazwanego *cyſtus ladanifera cretica flore purpureo*. Liścia iego ſą zazwyczay zielone, białawe i oſtre: korzeń twardy drzewiſty, biały w śrzodku, czerwony zewnątrz, łodyga tey rośliny nie przechodzi wyſokości pułłokcia a naywięcey łokcia. Z niey wypada kilka gałązek twardych, grubych na cal, koloru, brunatnego zazwyczay, a niekiedy popielatego.

Troiakim ſpoſobem wyciągaią *ladanum*, nayprzod za pomocą kozłow i koz; prowadzą rzeczone zwierzęta na paſzę w mieyſca, na ktorych ſię znayduie wiele krzewiny *cyſtus ledon*; gumma iey lepi ſię do ſierci ich, ktorą potym, za powrotem do owczarni, oczeſnią. Powtore za pośrzednictwem pewnych biczykow, i ten ſpoſob zbierania *ladanum* ieſt poſpolitſzy podług świadectwa Pana *Tournefort*. Chłopi uzbraiaią ſię w długi kiiek, na końcu ktorego wiążą kilka ſtrefow lnianych lub rzemiennych czyli paſmkow, biią tym miſternym narzędziem,

ktore zowią *ergaštini*, krzewinę *cyštus-ledon*, ktorego gumma przyczepia się i klei do owych pasmkow, ktore potym odrzynaią nożami. Trzeci sposob używany iest w Hiszpanii: kładą do wody liścia krzewiny, ktorey oleiek sączy się i wznosi się na powierzchnią płynu; czasem naypomyślnieyszym do zbierania tey żywicy, iest kanikuła; ciężko bardzo otrzymać ią czystą; bo chłopi uwiedzeni chęcią korzyści większey, mieszaią do niey piasek i cząstki żelazne.

Rozbior Chimiczny pokazuie nam, że *ladanum* iest złożone z oleyku połączonego z solą treśną ammoniaku.

Chirurgia używa *ladanum* w wrzodach, phlegmonach; ponieważ iest zdolne do dotrawienia, odmiękczenia, wycieńczenia i rozwiązania.

Sztuka Lekarska, nie tak go często używa iak Chirurgia; bardzo iednak dobrze działa w umocnieniu żołądka i w dopomaganiu strawności. Przepisuią go w wadze drachmy iedney, w zbiorach serwatkowatości plugawych, w katarach i dyssenteryach; zalecaią przyłożenie iego na głowę, na nieład zimny muzgu; przyłożenie na przestrzeń brzuchową, w przypadku słabości żołądka; na skronie, w bolu zębow. Wyborne iest na uleczenie chorob macicy. Perfumiarze, używaią go także, i z niego robią iabłka pachniące, na zachowanie się od powietrzney zarazy, następuiącym sposobem:

Weź *Ladanum*, uncyi I

Storaxu Tucyi nayprzednieyſzey, drachm 3
Bendzwinu, drachm 2
Drzewa Aloeſowego, *cynamonu*, *ſandalu cytrynowego*, *każdego* ſkrupułow 2
Goździkow ſklepowych, *maierunu kreteńſk*:,
Lewandy, *ſkorki cytrynowey*, *każdego* drachmy ½

Włożyſz to wſzyſtko w możdzierż należycie rozgrzany, zrobiſz maſſę, włożywſzy ile potrzeba ſtyraxu płynnego; dodaſz ieżeli zecheſz, ambry granow 6. i piżma granum 1. utoczyſz potym iabłuſzko czyli kulę, ktorą lub w ręce będzieſz noſił, lub zawieſiſz na ſzyi

LAGOPHTALMIA (Chir:) lub ZAIĘCZE OCZKO. Jeſt to choroba powieki wyżſzey, ktora ſię tak caſa w gorę, że oka nie może żadnym ſpoſobem okryć. Wielu Autorow *eſtropium* wzięło za iedno z *lagophtalmią*, a *eſtropium* to ieſt względem powieki niżſzey, co *lagophtalmia* względem wyżſzey. Ta choroba może pochodzić, albo z wady ukſztałcenia, albo z konwulſyi muſzkułu podnoſzącego wyżſzą powiekę, połączoney z paraliżem tegochwilnym muſzkułu kręgowatego, ktory ſłuży do zniżenia oney; albolitéż z oſuſzenia powieki; albo ieſzczę z blizn zoſtałych po ranach, wrzodach lub opaleniach rzeczoney części Chirurgia nie odkryła ieſzcze dotąd lekarſtwa ſkutecznego przeciwko tey chorobie, radzono czy-

nić operacyą, ktora zależy na przerznięciu powieki zwierzchniey w kſztałcie xiężyca przybieraiącego, to ieſt na przecięciu takowym, aby końce rany były obrocone ku kraiowi powieki; ranę zrobioną napełniaią ſzeytuſzkami, trzymaią wargi iey oddalone od ſiebie, dopokąd ſię wnętrze rany nie zagoi. Operacya ta czyniona na rozmaitych oſobach z nayſkrętnieyſzą i naytroſkliwſzą pilnością, nigdy nie była uwieńczona pomyślnym ſkutkiem; i nie trudno dadź tego przyczynę: każde zagoienie czyniąc bliznę; ſkutkuie pewne ſkurczenie w ſkorze, ktora w takowych okolicznościach, iuż dosyć krotka bywa: a więc powieka; po operacyi, krotſza ieſzcze bydź muſi, niż przedtym, a więc wada oka, ſtanie ſię ieſzcze uciążliwſzą.

LAKA (Mat:) Jeſt to pewien gatunek gummy żywiczney, koloru czerwonawego zakrawaiącego na brunatny, iaſny i przezroczyſty, przywożą nam ią z Indyi Wſchodnich. Kroleſtwa Bengalu i Malabaru, nayczęcey iey doſtarczaią, twierdzą, że ieſt owocem pewnych mrowek ſkrzydlaſtych, ktore, tak iak naſze pſzczoły; wyciągaią ſok z roślin, i ſkładaią na małych liſteczkach, grubych i długich iak palec, ktore przemyſł ludzki powbiiał w ziemię, końcem zbierania plonu tych robaczkow. Przed zbiorem, polewaią wodą końcem oczyſzczenia tey gummy żywiczney, zoſtawiaią ią dotąd, poki nie nabędzie ſtężałości twardey. Gdy doydzie tego ſtanu, wyciągaia kiyki urzynaią część oblepioną laką, ktora pod

ow czas, ma nazwifko laki w lafkach, a to, aby fię rozniła od dwoch innych rodzaiow ktore nazywaią laką w blafzkach i laką w ziarnkach.

Drugi rodzay nieco innego ieft tylko refzta laki w lafkach, ktorey Anglicy i Hollendrzy używaią do robienia fwych tynktur.

Sztuka Lekarfka, używa tey gummy żywiczney iako rozwalniaiącey; i dla tego przepifuią ią do wzbudzenia upławow miefięcznych, ieft diaphoretyczna, umacnia dziąfła, i może fię przydadź w Francach zaftarzałych, iako też i w fkorbucie

Daleko większego ieft użycia w Rzemiofłach iak w Sztuce Lekarfkiey. Mniemaią, że Wfchodni Rzemieślnicy, laką czerwienią fwoie kurdybany,

Lak do pieczętowania, nie ieft co innego, tylko laka roztopiona i zafarbowana fzarłatem.

LAMBITIVUM. *Patrz* LOOCH.

LAUDANUM. (Rz: Apt:) Jeft to wyciąg z Opium czyli Extrakt *Patrz* Opium.

LAWANDA albo LEWANDA. (Bot:) Tey rośliny znane fą pofpolicie dwa gatunki. Lawanda większa (*lavandula maior*) Korzeń iey ieft drzewifty, włoknowaty, łodyga dofyć wielka, rownie drzewifta i czworgranna, ma liście miefifte, białawe i fzerokie, wonia ktorą paruie ieft mocna, ale przyiemna, po zmyśle fmaku roztacza goryczke,

Lavandula Anguštifolia. Lawanda wąskolistna, ieft owa, ktorey pofpolicie używaią: rożni fię od poprzedzaiącey liftk-

mi mnieyſzemi, węźſzemi, zielonemi bez wſzelkiey białości. Nayobficiey lewanda krzewi ſię w okolicach Narbony. Przyznaią lawandzie własność cephaliczną; dobra ieſt na umocnienie nerwow i na wbudzenie upławow kobiecych. Cząſteczki aromatyczne, ktore zawiera ta roślina, wzbudzaią kolebanie ogolne naczyń; i dla tego używaią iey ſzczęśliwie we wſzyſtkich chorobach pochodzących z rozwolnienia; iako w apoplexyi, epilepſyi i w chorobach kataralnych. Doſyć ſzczęśliwie ſię udaie w przyſpoſobieniu kobiet temperamentu wilgotnego do zlężenia; przeciwną byłaby w ciężkości zlężenia ſkutkowaney przez zbyteczne rozprężenie włokien, iako też w wſzyſtkich innych chorobach, maiących dopiero wzmiankowaną przyczynę.

Przepiſuią proſzek kwiatow lawandowych, lub naſionka tłuczone, od ſkrupułu iednego aż do drachmy iedney; i tynkturę kwiatow w wodzie proſtey dyſtyllowaney, lub ſpirytuſie wina, aż do dwoch lub trzech uncyi; robią z kwiatow konſerwę ktorey przepiſuią aż do uncyi poł, i biorą wewnętrznie oleiek treśny, ktory wyciągaią z lawandy, w dozie dwoch, trzech a nawet 6. kropel.

Jeżeli złączyſz z tym ſamym oleykiem, ſol lotną ammoniaku, ſublimować ſię będzie ztąd ſol lotna oleiowata aromatyczna, zdolna do otrzeźwienia omdlałych.

Lawanda palona w izbie ſuchotnika, wyprowadza bardzo dobry ſkutek.

Oleięk lawandowy przyłożony zewnętrznie, ma własność zabiiania robactwa.

Oleiek rzeczony pospolicie przywożą z Narbonny, gdzie lawanda bardzo obficie rośnie, ale do niego często mieszaią oleiek terpentynowy, lub spirytus wina. Poznać można oszukanie w pierwszym przypadku, ieżeli, gdy likwor ten na łyżce kruszczowey przystawisz do ognia, wybuchać będzie z niego płomień obfity, czarny, i woni przykrey; ponieważ płomień wybuchaiący z oleyku lawandowego czystego, iest cienki i daie wonią miłą. W drugim przypadku, leią wodę do oleyku; woda łączy się z spirytusem wina, ktory porzuca oleiek i dozwala mu wypłynąc na wierzch.

Weż	*Oleyku treśnego lawandy,*	kropel 3
	Włoż do tego cukru,	drachmę 1
	Każ wszystko rozpuścić w wina dobrego,	uncyach 5

Będziesz miał lekarstwo wyborne na dolegliwości kataralne i paralityczne.

Weź	*Oleyku treśnego lawandy,*	drachmę 1
	Oleyku z hypericon,	uncyi 2
	Oleyku robakow ziemnych,	uncyi 3
	Balsamu Fioraventego,	uncyi ½

Zmięszay to wszystko, otrzymasz lenitivum, bardzo dobre do nacierania członkow paralitycznych, lub ruszonych rumatyzmem.

LAXUIĄCE Lekarſtwa (Mat: Lek) *Laxativa.* To ſłowo *laxativus* laxuiący, prawie toż ſamo znaczy, co purguiący, ale w nie tak powſzechnym rozumieniu ieſt używane: nigdy go nie używaią, do oznaczenia gwałtownych purganſow.

LEBIOTKA (Bot:) *Calamintha vulgaris, vel officinarum Germaniæ. Calamintha pulegii odore ſive nepeta, Calamintha magno flore. Calamintha arvenſis.* Lebiotka ieſt rodzay rośliny maiącey kwiaty w paſzczęczki, złożone z iedney ſztuki koloru purpurowego. Te kwiaty rodzą ſię w pachwiczkach liści, i odmieniaią ſię w ziarnka zaokrąglone oraz czarniawe. Liścia lebiotki ſą prawie okrągłe, trochę kończaſte, okryte lekkim mchem i oſadzone po parze. iedne na przeciwko drugich. Zapach ich ieſt aromatyczny; ſmak maią nieco oſtry i gorżki.

Używaią w Sztuce Lekarſkiey, czterech gatunkow lebiotki, ktoreśmy wyrazili po łacinie. Ponieważ zawieraią w ſobie ſol treśną ammoniaku, połączoną z znaczną ilością oleyku aromatycznego; przyſtoią we wſzyſtkich przypadkach, gdzie trzeba rozdzielić, i rozrzedzić humory zgęſtniałe, lepkie, ożywić ſiły, wſpomodz trawienie; wzbudzić w ekonomii zwierzęcey zbawienne rozgrzanie; pobudzić do płynienia uryny i mieſiące, wypędzić wiatry; ścierać wrzody nerek; wypędzić łożyſko; ułatwić expektoracyą; lub zagrodzić wrzodom płucow. Lebiotka przyłożona zewnętrznie wzmacnia, rozwięzuie, wycieńcza. Kładą ią do ka-

i naparzań aromatycznych. Robią z nich kataplazmy, ktore w kolkach wietrzystych przykładaią na niższą przestrzeń brzucha; na wzbudzenie upławow mieśięcznych, i na uspokoienie bolow następuiących po złężeniu; toż samo naparzanie przyłożone na głowę, rozpędza zawroty i odurzenie, bardzo iest pożyteczne w paraliżu. Oleiek treśny lebiotki, ktory znayduie się w sklepach Aptek: wypędza wiatry ktore rozdymaią kiszki, i wzbudza do płynienia upławy mieśiącow niewieścich zatrzymane. Biorą lebiotkę iak herbatę, szałwią, melissę i inne aromatycze.

Lebiotka wchodzi w dryakiew, w syrop bylicy, w proszek stalowy, w wodę rannę, w *unguentum martiatum*, i w syrop stæchasowy czyli syrop kocenek.

Polacy, daią ieszcze nazwisko Lebiotki, zielu znanemu u Łacinnikow pod nazwiskiem *Origanum*; ktore także ma od niektorych nadane sobie nazwisko *maieranku dzikiego*. Opiszemy tu *origanum* czyli ten osobny gatunek w następuiących słowach: Jest to rośliną wydaiąca kilka łodyg w wysokości łokcia lub połtora łokcia, twardych, czworgrannych, kosmatych; naywiększe iey liście podobne są do lebiotki wyżey opisaney, a naymnieysze maią podobieństwo z listkami maioranku. Kwiaty rodzą się na wierzchołku łodyg, gdzie układaią rowninnki; naśionka są bardzo drobne, prawie okrągłe; korzonki drzewiste i włoknowate. Ta roślina rośnie na mieyscach gorzystych i w polach.

Pospolicie używaią liści tey lebiotki, a niekiedy kwiatow. Roślina ta iest w klassie

aromatycznych, a z tych niema żadney ktoreyby Hypokrates dał więcey pochwał iak lebiotce *origanum*; zaleca ią w chorobach ktore potrzebuią wnętrznego rozpalenia czyli rozgrzania; i w ktorych idzie o rozwiązanie i o nagabnienie (*stimulatio*) To ziele wyprowadza bardzo wielkie skutki w dolegliwościach hypokondryacznych, w gorączkach tercyannach, i we wszystkich chorobach, w ktorych natura iest omdlała, a może bydź pokrzepiona rozrzedzeniem humorow. Liścia lebiotki, gotowane w wodzie z miodem praśnym, są zbawienne dla osob podeszłych, napastnionych gwałtownym kaszlem. Sok iey osłodzony miodem praśnym, pomocny iest w dychawicy, żołtaczce i otokach płucowych *Origanum* wzbudza poty; można go używać w chorobach spiączkowatych, macicznych, kataralnych; używaią go w kąpaniu nog, w połkąpielkach. Kładą lebiotkę w rozmaite utwory aptekarskie, iako to w Orwietan, w wywarzenie aromatyczne przeznaczone na naparzania, w wodę ranną w syrop stæchasowy czyli syrop kocenek &c.

LEGUMINY. (Szt: Dyet:) *Patrz* JARZYNY.

LEKARSKA SZTUKA. Jest to Nauka czyli Umieiętność zachowania zdrowia, i przywrocenia onego do pierwiastkowey czerstwości stanu, gdy z niego chorobą rugowane będzie.

Człowiek uważany w stanie natury i w stanie choroby, iest nayglownieyszym przedmiotem Sztuki Lekarskiey: z tym wszystkim znakomita ta Umieiętność, daley nie ro-

wnie rozciąga ſię ; zamyka czyli raczey obeymuie w ſobie Naukę całey natury. Fizyka, ktorey ieſt głownieyſzą gałęzią, i ktorą oświeciła ſwemi odkryciami, ieſt iedyną umieiętnością, z pobocznych lekarzowaniu nauk, naypotrzebnieyſzą, czyli raczey ieſt Medyki naygruntownieyſzą zaſadą. Moralność ſama, dodaie Lekarſkiey Sztuce ſwoiey pomocy ; gdy wypada potrzeba zagłębienia ſię w zakątki ſerca ludzkiego, i zaradzenia owym ſzczegolnym dolegliwościom, ktore rownie dręczą iſtotę materyalną iak duchowną. *Patrz* Koiące.

Naypierwſzy i nayogolniey przyięty podział Medyki ieſt na Medykę *teoretyczną* i *praktyczną*.

Sztuka Lekarſka teoretyczna, ieſt owa, ktorey oſnowa zaſadza ſię na rozważaniu, i ktora daie maxymy oraz prawidła, do poznania ſtanu ciała człowieczego, w ſtanie nienaturalnym, czyli przeciwnaturalnym. Zawiera w ſobie trzy części głownieyſze: to ieſt *Fizyologią*, *Patalogią*, i *Semeiotykę*. *Fizyologia* rozważa ciało człowiecze w ſtanie naturalnym i zdrowym : ma rzecz o wſzyſtkich częściach, tak płynnych iako ſtałych ; z ktorych my w budowli materyalney złożeni, a ktore, przez ſwoy związek, układ, zobopolną zawiſłość, lub wzaiemne przykładanie ſię do działań naturalnych, uſpoſobiaią ciało do odbywania funkcyi, przez konſtytucyą natury wolnoruchliwey iemu właściwych. Te funkcye, ſą albo naturalne, albo żywne, albo zwierzęce. *Patologia* rożtrząſa nie ład tych funkcyi; ona

wykłada przyczyny i ſymptomata chorob. *Semeictyka* rozprawia o znakach zdrowia i choroby. Tę część można uważać, iako cząſtki w iedno zebrane, *Patologii* i *Fizyologii*.

Medyka praktyczna, ktora ieſt nayiſtotnieyſzą cząſtką, podaie ſpoſoby zachowania zdrowia, i naprawienia go, gdy zepſuciu popadnie. Dzieli ſię na *Hygienę* i na *Terapeutykę*. *Hygiena* przepiſuie prawidła do zachowania zdrowia potrzebne. Uważanie ſześciu rzeczy nienaturalnych, ile ſię mogą obrocić na korzyść lub ſzkodę człowieka, ieſt celem tey części Sztuki Lekarſkiey. Sześć rzeczy nienaturalnych, ktore ſię Lekarzom tak nazwać podobało, lubo bez przyczyny, ſą: *powietrze*; *pokarmy* i *napoie*; *ſpoczynek* i *ruch*, *ſen* i *czuwanie*, *wyrzuty przyrodzone* i *odſączania* czyli *ſekrecye*, nakoniec *namiętności duſzy*. *Terapeutyka* podaie ſpoſob obchodzenia ſię z chorobami i leczenia onych; lub też ułagodzenia ſymptomatow, gdy choroba ieſt nieuleczona. Pomocy ktorych używa, zabierane bywaią z trzech zrzodeł: to ieſt z Dyety, Chirurgii i Pharmacyi.

Sztuka Lekarſka ieſt bez wątpienia iedna z owych umieiętności, ktore wzięły ſwoy początek w pierwſzych czaſach po Stworzeniu, i można twierdzić ſprawiedliwie, że pierwſzy człowiek był pierwſzym Lekarzem, albo, że on miał naypierwſzą wiadomość Medyki naturalney. Toż ſamo prawo, ktore go po nieposłuſzeńſtwie dopełnionym, poddało śmierci; poddawſzy go także dolegliwościom chorob, niewoli-

ło go, do przyłożenia myśli do wynalezienia ſpoſobow ratowania ſię. Skłonność, ktorą z natury maią wſzyſcy ludzie do przemyśliwania o zachowaniu ſwoim, unioſła ich, zaraz z początku świata, do przywięzywania ſię troſkliwego, do rozpoznania rzeczy przyiażnych utrzymaniu życia i zdrowia; od tych: ktore to oboie uſzkodzić mogą. Szczegolnieyſzą zaś ſwoią uſilność łożyli na to, aby uniknąć oſtatnich. Ze zaś ſpoſob życia proſty i iednoſtayny owych wſtecznych czaſow; tudzież ſzczęśliwa konſtytucya pierwſzych ludzi, choroby wſzyſtkie czyniły rzadſzemi daleko niż ſię naſtępnych wiekow pokazały: niemamy żadnego pozoru twierdzenia, aby pierwiaſtkowym ludziom miały ſię liczne nadarzać okoliczności do poſunienia dalekiego Medyki; tak dalece, że bardzo cięžko ieſt oznaczyć dokładnie, iak wielkie poſtępki uczyniła przed potopem. Tuż po tey nieſzczęśliwey Narodu ludzkiego Epoce; rozwiozłość, niewſtrzemięzliwość, prożniactwo i zbytki, dziwotwornym ſwoim rozſzerzeniem ſię, uczyniły nieuchronną potrzebę obſzernieyſzych świateł Lekarſkich. Bądź co chce, pewna ieſt, że iako wſzyſtkie inne nauki, tak i ta, wzięła ſwoy początek, i kwitnęła nayprzod u Wſchodnich Narodow, że ſtamtąd przeſzła do Egiptu, z Egiptu do Grecyi, z Grecyi do wſzyſtkich części świata.

Granice, ktoreśmy dziełu naſzemu przepiſali, nie dozwalaią nam wyſtawiać tutay, w całey obſzerności, obrazu hiſtorycznego

pierwszych wynalazcow Medyki. Z drugiey strony Egipcyanie i Grecy, tak kunsztownie oblekli swoie dzieie w emblemata, hieroglifiki, allegorye i bayki, że prawie nie podobna wyciągnąć z nich prawdy; dla tego odsyłamy ciekawego naszego Czytelnika do wyborney Historyi Medyki napisaney przez *Daniela le Clerc* My przestaniemy na wyliczeniu tutay tych wszystkich, ktorzy są pospolicie uważani, iako pierwsi wynalazcy Sztuki Lekarskiey. Za takich miano: *Bachusa*, *Hamnoma*, *Zoroastra*, *Thota*, czyli *Hermesa*. Ten ostatni, podług świadectwa *Klemensa Alexandryiskiego*, napisał był sześć Xiążek o Sztuce Lekarskiey. *Ozyris*, czyli *Apis* lub *Serapis*, *Isis*, *Horus* czyli *Apollo*, *Promoteusz*, *Eskulapiusz*, Bożek Egipski, *Athotis* i *Tosorthros*, starożytni Krolowie Egipscy, uchodzą także za wynalazcow Sztuki Lekarskiey. *Melampus* był pierwszy z Grekow; ktory celował w tey Umieiętności był razem: *Poetą*, *Pasterzem*, *Wieszczkiem* i *Lekarzem*. *Centaurus Chiron* praktykował i nauczał Sztuki Lekarskiey i Chirurgii u Grekow, z naywiększą pomyślnością. Wielką liczbę miał Uczniow, pomiędzy ktoremi rachuią Bohatyrow iako to *Herkulesa*, *Aristeusza*, *Tezeusza*, *Telamona*, *Peleusza*, *Eskulapiusza* Greka, uczeń *Chiron* uważany bydź powinien iako ow ktory się naywięcey przyłożył do postępku Sztuki Lekarskiey. Względem tego wielkiego człowieka, tyle ukuto baiek, iż ich nie można oddzielić od prawdy, z ktorą się ściśle połączyły. Można

ſprawiedliwie mniemać, że ten ſławny Lekarz oddał naywiękſze uſługi ludzkości; gdyż po śmierci ſwoiey, był policzony w ſzereg Bogow i wiele Kościołow, na cześć iego pobudowano. *Podalir* i *Machaon* Synowie iego wſławili ſię także leczeniem. Zona *Eſkulapiuſza*, ktorą Grecy nazwali *Hygiea*, to ieſt zdrowie, i *Epiona*, Corki iego: *Egla*, *Panaccia*, *Zaſo*, *Roma*, *Aceſo*, i *Eriopis* iego ſioſtra, przykładali ſię do Sztuki Lekarſkiey, i doſkonalili ią pomyślnie. Starożytność baieczna, czyni także wzmiankę o Boginiach i Bohatyrkach, ktore miały ſwoią cząſtkę w wynalezieniu Sztuki Lekarſkiey, lub ktore poſiadały wiadomość oney takie ſą: *Meditrina*, *Juno*, *Cybele*, *Latona*, *Dianna*, *Pallas czyli Minerva*, *Angitia*, *Medea*, *Circe*, *Polydamna*, *Agameda*, czyli *Perimeda*, *Helena*, *Enona*. *Patrz* te imiona w Dykcyonarzu Hiſtorycznym Wielkich Ludzi, drukowanym u *Piotra Duſoura* w Warſzawie. Gdybyśmy chcieli rachować kobiety czaſow naſzych, ktore uſługuią w charakterze Lekarek, napiſalibyśmy ogromny ſzereg imion; ale i to dodadz należy, żeby ie ciężko było między Boginie policzyć. Sztuka Lekarſka, ieſt umieiętnością, ktora wyciąga ciągłey aplikacyi i rozważney nauki, a te dwa przymioty, niemogą ſię poſpolicie zgodzić i żywością temperamentu kobiecego i z płochością ich duſzy.

Potomkowie *Eſkulapiuſza*, znani pod imieniem *Aſklepiadow*, dochowywali tey Sztuki w ſwoiey familii bez wſzelkiey przer-

wy. Medyka tak wielkie uczyniła postępki w ich dzierżawie, iż *Hypokrates* siedmnasty w linii prostey, był w stanie doprowadzenia obydwoch tych nauk, do tego stopnia doskonałości, ktoremu się dziwiono po nim, i ktoren po wszystkie wieki wielbić będą.

Z tym wszystkim, po drugiey woynie Peloponezkiey, Filozofowie zaczęli brać sztukę lekarską, za cel znakomitszy swych Nauk. Naydawnieysi z tych Lekarzow Filozofow są: *Thales*, *Pherecydes*, *Epimenides*, *Toxaris*, *Pitagoras*, *i Zamolxis*. Po nich nadeszli *Empedokles*, *Pauzanias*, *Alkmæon*, *Epicharmes*, *Eudoxyusz* i *Tymoteusz*, Uczniowie i Sektatorowie *Pytagoresa*. *Heraklit*, *Demokryt*, i *Ateusz Diagoras*, są w liczbie dawnych Lekarzy Filozofow.

Nareszcie ziawił się *Hipokrates*, ten człowiek boski, światło i pochodnia Lekarskiey Sztuki, ktory powinien bydź uważany iako nayoświeceńszy iey Założyciel, narodził się na Wyspie *Cos* pierwszego Roku 80. Olimpiady, na 458. lat przed *Jezusem Chrystusem*; był wspołczesny *Sokratesa*, *Herodota* i *Tucydydesa*, ktorzy zaszczycili Grecyą. Jego Dziad *Hypokrates* i Oyciec *Heraklit*, nauczyli go nie tylko wiadomości Medyki, ale nadto Filozofii. Przecięż wielki *Hypokrates*, nie rozumieiąc, aby rozważania i szperania czczey imaginacyi, oraz fałszywe układy na płonnym domyśle zasadzone, ktore składały na ow czas filozofią, były tak pożyteczne wspołeczności ludzkiey, iako praktyka Lekarskiey Nauki,

oddzielił Medykę od Filozofii, i z tey ostatniey, to tylko zatrzymał, co mu się zdawało nayczystszym, naypotrzebnieyszym, do rozumowania głębokiego i gruntownego w rzeczach Lekarskich, z ktorych sobie uczynił iedyną naukę, i iedyną zabawę życia. On to pierwszy, podług uwagi *Pliniusza*, iaśnie i zrozumiale nauczał Medyki, do tego użył dzielnie świateł wieku swoiego, zniewalaiąc filozofią do usług Sztuki Lekarskiey, i Sztukę Lekarską, do usług filozofii; bo Lekarz ktory razem iest Filozofem, zbliża się do podobieństwa z bostwem; dla tego Lekarze dogmatycy, czyli rozumuiący, tak nazwani dla sprzeciwienia się Empirykom, uznali go iednostaynie za Wodza; żył iako człowieka, ktory się pierwszy odważył łączyć doświadczenie z rozumowaniem w praktyce Lekarskiey. *Hipokrates* chcąc się wydoskonalić w Sztuce, odbywał podroże do rozmaitych Kraiow Grecyi. Przebiegł Macedonią, Tracyą, i Tessalią, podrożuiąc w tamte okolice, zebrał naywiększą część drogich obserwacyi, ktore są zawarte w iego Efemerydach.

Zycie tego wielkiego człowieka było samym pasmem szczęśliwych pracy iego powodzeń; naywiększe oddał usługi Oyczyznie swoiey, i Grecyi całey, zachowuiąc ią od powietrza. Nie prosił Bogow, w nadgrodę usług ktore czynił ludziom, ani o roskosze ani o bogactwa, ale o długie życie stowarzyszone z doskonałem zdrowiem; o postępek w swey sztuce; i o trwałą sławę u potomności. Te życzenia iego uskute-

cznione zostały w całey swey rozciągłości. Żył sto dziewięć lat pełen zdrowia i rozumu. Za życia oddawano mu honory, iakich przed nim, żaden z śmiertelnych nie odbierał. Argieńczykowie wystawili mu posąg złoty; Ateńczykowie tenże sam hołd oddali talentom iego i cnocie, oraz przypuścili go do wielkich swoich taiemnic. *Hipokrates*, przez wszystkie czasy był uważany, iako nayrzetelnieyszy tłumacz natury, i zachowa sobie, podług wszystkich pozorow, przez wszystkie wieki, tę sławę i tę wziętość, w ktorey trwa nienaruszenie, od lat przeszło dwoch tysięcy.

Hipokrates zostawił dwoch Synow *Thessalusa* i *Drakona*, tudzież zięcia *Poliba*, ktorzy praktykowali Medykę pomyślnie. Dyscypułami zaś iego byli; *Prodicus*, *Dexippus* i *Apolloniusz*, *Ktezyasz*, iego krewny i *Theomedon*.

W tym to samym wieku ziawił się *Plato*, ktory podług śladow *Pitagoresa* i *Demokryta*, przedsięwziął iako i oni, rozprawiać o rożnych rzeczach tyczących się Teoryi Medyki. *Arystoteles*, ktory się uczył w szkole *Platona*, przykładał się do Medyki teoretyczney. Prawda, że mu *Epikur* wyrzucał, iż w młodości swoiey, rozproszywszy cały swoy maiątek na rozpustę, zaczął po rynkach przedawać lekarstwa; Pierwszym Lekarzem, ktory po *Hipokratesie* i Synach iego miał wielką sławę, był *Diokles* z *Karysty*, ktoremu dano imię drugiego *Hipokratesa*. Na tym skończemy Histo-

ryą pierwſzych Lekarzy u Egipcyan i u Grekow.

Gdybyśmy chcieli przebiegać Hiſtoryą rozmaitych Narodow ziemi, doſtrzeglibyśmy, że ſię wſzędzie i po wſzyſtkie czaſy w ſztuce lękarſkiey ćwiczono, w pomiar większego lub mnieyſzego zanurzenia Narodow w niewiadomości. Chińczykowie, ktorzy ſię maią za Narod naydawnieyſzy ze wſzyſtkich, bardzo daleko w Chronikach ſwoich datuią początek Medyki. Znayduie ſię w ich Archiwach, że dway pierwſi ich Krolowie, ktorzy żyli kilku wiekami przed potopem, z ktorych pierwſzy nazywał ſię *Ciningo* albo *Xinnum*, naſtępca *Fohi* Założyciela ich Państwa; a drugi *Hohamti*; przykładali ſię z wielką uſilnością, do Sztuki Lekarſkiey; że pierwſzy z nich poczynił rozmaite doświadczenia, aby doſzedł dobrych i złych własności zioł: a drugi napiſał kilka Xiążek o Sztuce Lekarſkiey, ktore Chińczykowie po dziś dzień maią, a w ktorych zawarte ſą poſtrzeżenia bardzo rozległe, względem znakow, iakie wyciągnąć można z pulſu: aby poznać, iak oni mowią, i rozrożnić pomiędzy ſobą choroby, oraz ſtan chorego.

Dawni Gaulowie mieli Lekarzy, ktorych nazywano *Druidami*. Ich początek nie ieſt dokładnie oznaczony. *Aventinus* w ſwych rocznych dzieiach utrzymuie, że iuż za czaſow *Hermana* było Kollegium *Druidow*, czyli za czaſow *Hermiona* Krola Niemcow, ktorego czynią wſpołczeſnym Patryarchy *Jakoba*; lecz coż można weſprzeć na dzie-

iach, ktore bez wſzelkiego dowodu przytaczaią, Zydzi mieli Krolow, ktorzy ſię mocno byli przywązali do nauki ſztuki lekarſkiey; świadkiem tego wielki *Salomon* ktory znał od Cedru Libańſkiego, aż do Izopku, ktory rośnie na murach; i ktory piſał o owadach, rybach, ptakach, tudzież wſzyſtkich innych zwierzętach.

Athan, *Heman*, *Chalcot*, i *Dorda*, wſzyſcy czterech Synowie *Machola*, wielką mieli wiadomość Sztuki Lekarſkiey, podług świadectwa *Jozefa* Hiſtoryka. Doktorowie Zydowſcy uroili ſobie, iż ieſt trzech Aniołow opiekuiących ſię tą ſztuką: *Senoi*, *Sanſenoi* i *Sanmangelof*.

Rzymianie przez wiele czaſow, nieznali inney Medyki procz empiryczney. *Kato* pierwſzy był z pomiędzy nich, ktory piſał o tey ſztuce, Grecy wprowadzili do nich Medykę dogmatyczną. *Archagatus*, był pierwſzy Lekarz Grecki, ktory oſiadł w Rzymie; nayſławnieyſi po nim naſtąpili: *Aſklepiades*, *Themiſon*, *Theſſalus*, *Soranus Celius*, *Aurelianus*, *Areteuſz*, *Celſus*, *Muza*, *Galen*. &c.

Arabowie bardzo długo mieli Sztukę Lekarſką w ſwoiey dzierżawie: a nawet ubogacili ią poznaniem, ktore mieli dokładne i ktorego nam udzielili wielu Lekarſtw proſtych, o iakich Grecy ani wſpominali. Pierwſzemi Lekarzami Arabſkiemi byli. *Izaak Izraelita*, Syn przyſpoſobiony *Salomona* Krola Arabii, *Seraphion Avenzoar*; po nich ziawili ſię: *Rhazes*, *Meſue*, *Rabbi*, *Moyżeſz*, *Averroes*, *Hali Abbas*, *Alſaravius*.

Arabowie czyli Saraceni, wypędzeni od Gotow z Hiszpanii, założyli sławną Szkołę Lekarską w Montpellier 1180.

Długo niezmiernie bawićby przyszło Czytelnika, gdybyśmy się tu zapuścić chcieli w Historyą teraźnieyszey Medyki; wiadomo pospolicie, iak wielkie uczyniła postępki w rozmaitych swoich częściach, od pożądaney Epoki odrodzenia się nauk. Pomimo nieszczęsnych losow, ktorych doświadczyła, ktore iey postać tak często zmieniały, odkąd tylko Lekarze udali się za przewodnictwem zdrowey fizyki, i odkąd zaczęli postępować za śladami natury, Sztuka Lekarska, odzyskała ową pierwszą świetność, w ktorym ią widziano za czasow nieśmiertelnego *Hipokratesa*, a nawet ubogacona została nowemi wiadomościami.

LEKARSTWA. (Mat: Lek:) Jeżeli sprawca natury chciał; aby ludzie, na ukaranie swey złości pierworodney, podlegali rozmaitym i licznym chorobom; z drugiey strony troskliwie aż do tego rozciągnął staranie swey opatrzności, że wśrzod stworzenia, mieli nieprzebrany skarb leczenia wszelkich dolegliwości. Krolestwo roślinne, kruszczowe czyli kopalne i zwierzęce, są trzema zrzodłami, z ktorych zabieramy mnogie lekarstwo.

Lekarstwa nie tylko służą użyciu naszemu w swym stanie naturalnym, same przez się, lub pomięszane z innemi; ale nadto często przed używaniem podpadaią rozmaitym przyprawom i przygotowaniom chimicznym albo Aptekarskim.

Liczba Lekarſtw ieſt daleko więkſza od liczby chorob : i to to ieſt co wprowadziło doſyć iednoſtayne mniemanie, iż niema żadney choroby nieuleczoney, byleby tylko Lekarz umiał chwicić ſię przyzwoitego czaſu do zadania Lekarſtw, oraz poſiadał ſztukę rozpoznania, ktore z nich ſą na ktorą chorobę właściwſze. Doświadczenie, w każdym czaſie pokazało prawdziwym Lekarzom, że ſama natura leczy choroby, tudzież że używanie lekarſtw przeciwnych uſiłowaniom natury, tak częſto powiękſza złe, iż ſię lekkie choroby zamieniaią w śmiertelne. Ztąd wypada ogolne prawidło: iż w wyborze lek..rſtw, należy zachować oſtateczną roztropność i oſtrożność. Nie zawodną ieſt prawdą: że wſzyſtkie lekarſtwa: czy proſte czy ſkładane, domowe czy Aptekarſkie, chimiczne czyli proſte, mogą uczynić bardzo dobre ſkutki, kiedy zadane będą przyzwoicie; ale ileż razy nie przyſpieſzyły okropnego końca choroby, kiedy przepiſane były od Lekarzy niedoświadczonych i mało umieiących.

Pierwſi ludzie praktykuiący Sztukę Lekarſką, proſtych tylko używali lekarſtw i uzdrawiali: ich naſtępcy, w tym przekonaniu: że z połączenia kilku razem lekarſtw, można otrzymać dzielność, ktorey w naturze nie było; i że przelewaiąc, że tak rzekę, cnoty kilku lekarſtw w ieden utwor, mogli napaść na pewny ſpoſob wynalezienia ſpecifikow, ktoreby razem kilku dopełniały indykacyi, wprowadzili bardzo wielką liczbę lekarſtw ſkładanych.

Około początku siedmnastego wieku, Lekarze przekonani: że wypadek kilku razem substancyi poddanych dzielności ognia, może służyć do uzdrowienia chorych, wynaleźli ieszcze nowe mnostwo lekarstw chimicznych, ktore niechybnie ścieśniły granić sztuki leczenia, miasto rozprzestrzenienia onych. Nie w pracowalniach to chimii, ale w rozległym natury ogrodzie, rodzi się pomoc prawdziwie przyzwoita człowiekowi, mowi rozsądnie Pan *le Clerc.* Uczony *Boerhave* też same miał myśli; możemy bespiecznie trzymać się w tey mierze, tego, ktory tak doskonale znał i poruszenie każdey sprężyny, i funkcye każdey części; własności każdego lekarstwa, wypadki skutkow onych zniesionych miedzy sobą; i przystosowanych do całego ciała oraz do każdey części z osobna. Nie trzeba iednak mniemać z sławnym *Sydenhamem*, iakoby przyprawy wszystkie chimiczne zaboyczemi były; wielu z nich można pomyślnie użyć: wszystko zawisło, od prawdziwey chwili użycia onych.

W ciągu tego dzieła, mocną na to daliśmy baczność, aby z pomiędzy lekarstw prostych i składanych te wybrać, ktore uyiść mogą za doświadczone, i ktorych skutki zbawienne są stwierdzone od praktykow nayoświeceńszych. Nadewszystko zaś radziemy używanie lekarstw prostych; bo przekonani iesteśmy, że tych używanie przekładać należy nad wszystkie inne, w leczeniu większey części chorob; że ten, ktory niemi gardzi a chwyta się skła-

danych, nayrzadziey ma fzczęście uleczenia; ieżeli tym trybem poftępuiąc doczekał fię iakiey pomyślności, nikomu innemu ią przepifać powinien, tylko naturze, ktora fię w chorym znalazła tak dzielną, że i chorobę, i niedofkonałość lekarza, i gwałt famych lekow, pokonać zdołała. Co fię tycze bogatych fkarbow Chimii i Pharmacyi, przeftaliśmy na zabraniu z nich tego, co fię codziennym doświadczeniem prawdziwie pożytecznym bydź pokazało. Nie opuściliśmy bynaymniey lekarftw magiftralnych, tak nazwanych, że ie Doktor zwykł przepifywać u chorego, że ie fam zwykł fkładać, podług indykacyi, z lekarftw proftych, chimicznych i Aptekarfkich Znaydzie Czytelnik, w wielu przypadkach dokładne ich przepify. W dawaniu tych przepifow, mieliśmy na to uwagę, aby w iedno nie łączyć lekarftw, między ktoremi natura żadnego nie zafzczepiła powinowactwa. Mowiąc o lekarftwach proftych i fklepowych, mowiliśmy razem o ich hiftoryi, o fpofobie przygotowania onych, o dozie, w ktorey kiedy zadane bydź maią; zatrudniliśmy fię także fubftancyami proftemi, ktorych fztuce lekarfkiey doftawiaią trzy Kroleftwa; tym wfzyftkim co wchodzi w fkład lekarftw Aptekarfkich lub fklepowych; nakoniec, niezapomnieliśmy mowić o oftrożności, iakiey używać należy w zadawaniu każdego lekarftwa.

W refzcie namienić tu mufiemy o podziale lekarftw na fizyczne i moralne. Podział ten wypada z podziału famych chorob.

Nikt

Nikt tak mało nie żył na świecie, aby nie wiedział, że nie tylko to nam dokucza co dolega ciału. Dolegliwości duszy nierownie doskwierniey rażą czułość istoty myślącey. Przez lekarstwa zatym moralne, rozumieć należy owe, ktore przystoią, na szczegulne bole i ucisłki duszy, serca, umysłu. Lubo rozdawanie lekarstw moralnych po większey części należy do Ministrow świętey naszey Religii; z tym wszystkim i Lekarz powinien bydź oświeconym w tey części moralności; aby mogł zapobieżeć rostropnością i radami dobremi złemu, rownie uciskaiącemu część człowieka materyalną iako Duchowną, a w ktorych pokonaniu, lekarstwa same fizyczne, upadłyby na siłach. Osobliwie zaś w chorobach hipokondryacznych, i melancholicznych używać potrzeba tego gatunku lekarstw

Lekarz; to słowo, lubo go się przez niewczesny kaprys wstydzą niektorzy, iż nie powiem wszyscy, JPanowie Doktorowie; znaczy właściwie człowieka szacownego, ktory talenta swoie mężnie poświęca na ratunek cierpiącey ludzkości, i ćwiczy się codziennym doświadczaniem w naydroższey sztuce zachowania zdrowia. Professya, bez wątpienia nayszlachetnieysza, nayporzytecznieysza i naygłębsza, ze wszystkich umieiętności fizycznych i matematycznych, wyciąga, aby Lekarz, nie tylko był biegłym należycie w sztuce swoiey, ale procz tego, żeby miał inne własności i przymioty, ktoremiby mogł zyskać szacunek i zaufanie tych, ktorym użycza swey pieczoło-

witości. Pomiędzy rozmaitemi temi przymiotami, nie ma żadnego istotniey iemu potrzebneyszego, iako poczciwość, rostropność i nieświegotliwość. Będąc często składem sekretow Familii, z wielką ostrożnością postępować ma, aby nie pomięszał, mowami płochemi, zgody i dobrego porządku, ktory w nich panować powinien. Powinien bydź ludzkim, czułym, lituiącym się nad dolegliwościami, ktore dręczą ludzi. Lekarz, powinien bydź człowiekiem pełnym Religii; iego iest obowiązkiem, gdy chorego widzi w niebespieczeństwie, ostrzedz krewnych, aby nie umarł bez pomocy duchowney, i aby w Familii, nie zostawił żadnych zamięszań, żadnego nieładu w interessach.

Sztuka Lekarska, mawiał *Hipokrates* ktory był Poganin, ma Bogow w wielkim uszanowaniu; a Lekarze to maią wspolnego z Filozofami, czyli z temi, ktorzy hołduią mądrości; że znaiomość Bostwa, zawsze iest mocno wyrażona na ich umyśle i sercu, powinni iednak bydź nabożnemi bez zabobonności.

Lekarz powinien bydź stały; ale nie surowy; i lubo w iego obowiązki wchodzi grzeczność, musi iednak bydź nieubłaganym, w wszystkich przypadkach, w ktorych iego łatwość, mogłaby się obrocić na uszkodzenie chorego. Lekarz powinien często nawiedzać swoich chorych, i wszystko z naywiększą troskliwością uważać. Wiele mu na tym zależy, aby czerstwo wyglądał; bo niekiedy mniemaią ludzie,

że człowiek niemaiący dobrey dyſpozycyi ciała, nie może innym w podobnym ſtanie będącym, dać dobrey rady.

Potrzeba aby Lekarz był poważny, ochędożny w ſzatach, uprzeymy i przyſtoyny w ſpoſobie obcowania. Powinien bydź czyſty, uczciwy i umiarkowany w wſzyſtkich ſwoich uczynkach; nie powinien bydź zazdroſnym, nieſprawiedliwym, ani kochaiącym zyſki niegodziwe. Wyſtrzegać ſię ma wielomowſtwa, ale zawſze niech będzie gotowy do dania łagodney odpowiedzi, na każde zapytanie. Powinien ieſzcze bydź ſkromny, trzeźwy, cierpliwy, ſkory w wykonaniu wſzyſtkiego, co do niego należy, bez naymnieyſzego pomięſzania. Chwalebną ieſt rzeczą dla Lekarza, a nawet powinnością; gdy ma iakie wątpliwości o ſtanie powierzonego ſobie chorego; przyzwać na radę innych Lekarzy, aby ſię z niemi naradził, co przyſtoi czynić dla dobra chorego. Młodzi Lekarze powinni mieć wzgląd na zdania ſtarych, nie tracąc iednak z uwagi zdrowia pacyenta.

Co ſię tycze *honorarium* Lekarza, w tey mierze zachowa ſię z wſzelką uczciwością i ludzkością, maiąc pilny wzgląd na dobę chorego; ściſły ma obowiązek, aby nic nie wyciągał od tych, ktorych maiątek ieſt ſzczupły, i ktorychby zapłacenie *honorarium*, o uciſk potrzeb przyprawiło. Z rowną gorliwością chodzić ma koło ubogiego, iako i koło bogacza; bo zyſk nie powinien bydź celem profeſſyi tak ſzlache-

tney. Ci ktorzy chcą osłabić wziętość sztuki Lekarskiey pod tym pozorem, iż chorzy często umieraią w ręku Lekarzy, rowne maią przyczyny ganienia postępkow Lekarza, iako też postepkow chorego. W samey rzeczy, iak o pierwszych nie można mowić, aby zawsze złe przepisywali lekarstwa; tak wiadomo pospolicie że i drudzy, przez opor albo niemoc zniewieściałą oparcia się swym rządzom, naygrubsze popełniaią błędy. Te są głownieysze maxymy Hipokratesa, i naywiększych Mistrzow w sztuce Lekarskiey. Takie wszystkich zdania o powinnościach Lekarza! nieszczęściem dla ludzkości portret ten, rzadko kiedy widzieć się nadarza, do zupełney rzeczywistości swoiey doprowadzony.

LEN, (Bot:) Dwoiaki iest rodzay lnu używanego w sztuce Lekarskiey, *len* prosty bez wszelkiego dodatku innego nazwiska, i len purguiący.

Korzeń lnu prostego, albo pospolitego (*linum sativum*) iest mały, cienki; ten gatunek iednę tylko zazwyczay ma łodygę, wysoką blisko na łokieć. Jest okrągła i wypuszcza gałązeczki czyli odnożki ku wierzchołkowi; liścia lnu są kończyste, umieszczone bez porządku: *kwiaty* tego zieła są piękne, koloru niebieskiego; po nich następuią owoce wielkie iak mały groszek, podzielone na dziesięć komoreczek, z ktorych każda zawiera nasionko iaykowate, zpłaszczone, miązkie, ktorego mocno używaią w sztuce Lekarskiey.

Azyanie, zagniatali niegdyś mąkę lnu z miodem praśnym, i robili z niey chleb; ale ten pokarm ieſt bardzo zły, trudny do ſtrawienia; mnożny w wiatry, a tych, ktorzy go używaią, czyni podległemi hipokondryi, iako tego doświadczyło wiele Oſob, ktorych niedoſtatek zboża, przymuſił do pożywania takiego chleba.

Korzeń lniany, zamyka w ſobie ſzlamowątość bardzo ſłodką, dla ktorey używano go pomyślnie w apozematach i tyzannach na zapalenia, na gorącość pęcherza i zatrzymanie uryny; trzeba iednak uważać, aby napoie do ktorych wchodzi, nie były zbyt lepkie i kleiowate. Miazga lnu, rozwięzuie nadbiegłości, odmiękcza ie i doprowadza do doyrzałości; i dla tego używana bywa w kataplazmach odmiękczaiących.

Z lnu można wyciſkać oleiek wyborny na kaſzel, pleurę i wiatry; biorą tego oleyku trzy lub cztery uncye, co pięć godzin, dopokąd ſię ulga nię da poczuć. Zewnętrznie uſpokaia bole, ſłuży za naſadę kataplazmom odmiękczaiącym, i uſpokaia zapalenie hemoroid.

LEN KATARTYCZNY. *Linum Catharticum.* Ta roślina ma korzeń biały, drzewiſty, włoknowaty; łodygi ktore wypuſzcza czołgaią ſię nieco po ziemi, ale ſię wkrotce podnoſzą; ſą cienkie, małe, okrągłe, koloru czerwonego; liścia iey maią koniec ſzpiczaſty i ſą małe; kwiaty przyczepione do ogonkow, ſą koloru białego; gdy te kwiaty miną, pokazuią ſię niby

torbeczki, ktore zawieraią naſiona zupełnie podobne do naſion lnu poſpolitego.

Wſzyſtkie części lnu katartycznego ſą używane, oſobliwie od Anglikow; purguie doſyć gwałtownie, i może bydź policzony w liczbie purguiących śrzednich, a zatem dobry ieſt na wſzyſtkie choroby, ktore pochodzą z rozwolnienia; iako to na puchliny; liście iego utłuczone od iedney aż do dwoch drachm, daią w kſztałcie kąſkow; twierdzą: że leczą gorączki przerywane; toż mowią o proſzku lnu, pomięſzanym z trochą cremortartari, i z trochą naſienia anyżowego.

LENIC SIĘ (Szt: konow:) Mowią o koniu że ſię leni, kiedy mu ſierć pada; to nadarza ſię koniom na wioſnę, i ku końcu ieſieni. Mowią także: że ſie koniowi rog poleni, kiedy mu ſię rog nowy puſzcza. Poſtrzegłſzy, że ſię rog leni, potrzeba zaraz konia prowadzić do kowala, aby mu zrobił dobry kſztałt do podkucia; inaczey zrobi mu ſię kopyto płaſkie w kſztałcie ſkorupy oſtrygowey.

LENITIVUM ELECTUARIUM, (Mat: Lek:) podług Pharmakopei Paryzkiey;

Weź *Jęczmienia całego*,
Korzenia ſuchego paprotki dębowey potłuczoney,
Rodzenkow, wyprożniwſzy z nich iąderka, każdego . uncyi 2
Juiubow,
Sebaſtow,

Śliwek damascen czarnych, każdych po 20
Tamaryndow, uncyi 2
Liści świeżych słonogowca uncyą 1 ½
Szczyru, uncyi 4
Kwiatow fiałkow świeżych, uncyi 5
Lukrecyi uskrobaney lub potłuczoney uncyą 1

Wywarz to wszystko w dostateczney ilości wody pospolitey, aby ci zostało pięć funtow likworu, w ktorym wymoczysz:

Senesu wypłukanego, uncyi 2
Nasionek kopru słodkiego, drachm 2

Weź potym trzy funty tego przecedzenia, wrzuć cukru połtrzecia funta, i warz do stężałości syropu, w ktorym rozpuściłz sześć uncyi mięsistości śliw suchych, warzonych w funcie iednym, z dwoch owych pozostałych z przecedzenia, i przecedź; weź ieszcze tyleż mięsistości tamarynd gotowanych z resztuiącym funtem przecedzenia i tyleż kassyi; wmięszasz w to doskonale pięć uncyi senesu w proszku, i nasienia anyżu w proszku drachm 2.

To electuarium iest purgans łagodny, dosyć dobrze działaiący. Doza iego iest od uncyi 1. aż do 2.

LEPCZYCA (Bot:) *Carlina* seu *Carolina.* Lepczyca iest ziele maiące kwiaty o listkach, ktore wypadaią na głowce okrągłey, i kolczastey czyli cierniowatey, tuż z korzenia wypadaiącey. Liście lepczycy iest głęboko wyrzynane, otoczone kończystościami twardemi i bardzo kolącemi.

Korzenie lepczycy, mogą bydź pożyteczne w fztuce Lekarfkiey, lubo go nie używaią pofpolicie. Maią fmak kopru, zapach aromatyczny i mocny. Są razem, alexipharmatyczne, potne, rozwalniaiące, maciczne. Niektorzy ftarożytni Autorowie zalecaią używanie ich w czafie zarazy, w w gorączkach zgniłych i ziadliwych, a ogołem we wfzyftkich przypadkach, w ktorych potrzeba wzbudzać poty. Te korzonki, pomyślnie ieszcze idą w roży, w świerzbie i innych wyrzutach fkornich, ktorym towarzyfzy fwędzenie fkory. Pędzą uryny i pożyteczne fą w waporach macicznych i hipokondryacznych. Daią ie w profzku od poł drachmy, do drachmy 1., a od drachmy 1. aż do 2. i więcey w wymoczeniu lub wywarżeniu.

LEPIEZNIK, lub PODBIAŁ SZEROKI. (Bot:) *Petafites major & vulgaris.* Jeft to roślina, ktora pofpolicie krzewi fię nad brzegami mieyfc wilgotnych; korzeń iey ieft bardzo długo-rodny, gruby, czarny po wierzchu, biały wewnątrz, zapachu przyiemnego, gorżki w fmaku; łodygi tego korzenia wznofzą fię w gorę na ćwierć łokcia; fą wydrążone, iarzynne, otoczone małemi liściami wąfkiemi i kończyftemi; na wierzchołku ma kwiat ułożony w rowniankę z liftkow purpurowych Te kwiaty prędko upadaią wraz z fwemi łodygami; po nich naftępuią nafionka uwieńczone czubeczkiem. Gdy łodyga fpadnie, powftaią liścia bardzo wielkie, zaokrąglone, trochę ząbkowane, i przyczepione do grubego i

bardzo długiego ogonka. Liście te, podobne do kapeluſza na wywrot, rosną często do wyſokości połtrzecia lub trzech łokci.

Jeſt ieſzcze inny rodzay lepieżnika biało-kwieciſtego; ten lepieżnik ieſt trochę mnieyſzy od poprzedzaiącego; tak iak i poprzedzaiący kwitnie, przed wypuſzczeniem liści.

Sztuka Lekarſka, ſamych tylko korzonkow lepieżnika używa; ſą maciczne, rozwalniaiące, ranne, przeciw robaczne, przeciw morowe; używane bywaią zewnętrznie, do rozwiązania bubonow czyli dymienic, i do czyſzczenia wrzodow.

LETARG. (Szt: Lek:) Jeſt to gatunek choroby śpiączkowatey mieſzaney, podczas ktorey poſtrzegamy obłąkanie umyſłu przy zapomnieniu, i małą gorączkę, ktora przybiera właśnie charakter gorączki hektyczney: może ſię przytrafić, że ſen nie będzie zupełnie głęboki, ale chorzy miewaią taką nieprzytomność umyſłu, że naczynia, o ktore dopiero co proſili, brać nie chcą; niekiedy zapominaią ich używać, w ten czas nawet, gdy ie w ręku maią: prawie zawſze oczy ich ſą zawarte; ieżeli niemi kto ruſza, lub ieżeli ich trochę pociąga, z ciężkością otwieraią powieki, przywieraią ie natychmiaſt, i wpadaią w odurzałość, iak przody. Niekiedy śpią tak głęboko, że im włoſy rwać można, a nie ſykną nawet. Oddech tak chorzy maią rzadki i ſłaby; brzuch w niektorych bywa ściśniony czyli zawarty, u innych wolny; uryny mętne: widziano letar-

giem rażonych, zupełnie zmieniaiących postać, blednących, i nabrzmiałych; niekiedy puls bywa wolny; często znowu prędki, biie gęsto, ale nierowny, drobny i ściśniony; ludzie osłabieni przez wiek, przez lekarstwa lub choroby, ktorzy zbyt wiele zażywaią opium, lub popełniaią zbytki w winie, są naypodległeysi letargowi. Doświadczenie pokazało, że letarg bywał niekiedy symptomatem gorączek zgniłych, ziadliwych, morowych, i gorączki zwaney *hemitritea febris*.

Pomimo nieprzeliczonych otwarciow czaszki ludzi zmarłych na letarg, iesz cześmy nie doszli do naznaczenia prawdziwey przyczyny tey choroby; to pewna że zawisła od pewnego nieładu w muzgu. Ale iakiż iest ten nieład? *Ferestus* twierdzi, że znalazł skrzydła prawe muzgu i muszczku, pełne otokow i zepsute, w dziecięciu zmarłym na letarg. Jam otworzył czaszkę letargika, alem nie znalazł naymnieyszego nieładu w muzgu; nadbiegłość skirowata wewnętrzu czaszki, nadarzyła tę chorobę, przez ciśnienie na wymienione trzewie. Znayduiemy w postrzeżeniach szczegolnych *Chiffleta* przypadek bardzo ciekawy, ktory dowodzi, że bywaią letargi sympatyczne, niezawisłe od żadney przyczyny, ktoraby działała wprost na muzg. Gdy pewna młoda dziewczyna umarła na letarg, po czterdziestu godzinach, od napastnienia choroby, otworzono iey czaszkę; muzg pokazał się w naywiększey swoiey całości; to roztrząśnienie skłoniło do otworzenia

niższey przestrzeni brzucha, w zamiarze zobaczenia, ieżeli tam nie będzie można znaleść przyczyny śmierci tak niespodziewaney; nakoniec postrzeżono lekkie zapalenie w pewney części kiszki, w ktorey wydrążeniu było dwanaście robakow dosyć długich.

Lubo dotąd nie mogli poznać prawdziwey przyczyny letargu, sen głęboki i niepamięć, zdaie się napomykać: że zawisł od rozwolnienia nerwow i włokien muzgu.

Ta choroba iest bardzo ostra i skutkuie śmierć skorą, ieżeli nie pracuią wcześnie około uprzedzenia oney; kończy się zazwyczay w piąciu dniach; drzenie iest w niey znakiem okropnym iako i pot zimny, ktory nadchodzi na około głowy, w natężeniu choroby. Gdy chory dochodzi piątego dnia, iuż się wywinął. Letarg iest mniey szkodliwy, gdy iest skutkiem iakiego upadku, iakiego uderzenia, piiaństwa, narkotycznych. *Hipokrates* uważa, iż gdy używanie lekarstw przynosi iakie zwolnienie symptomatow, iest dobrym znakiem. Dobrą ieszcze należy zabierać wrożkę, o wypadku choroby, ieżeli chory czuie bol w szyi i dzwonienie w uszach.

Lekarstwa, ktorych naypomyślniey używaią przeciwko tey chorobie, są: wymiotne, enemy nagabaiące czyli drażniące, napoie kordyalne, oleyki treśne powietrzne. *olea aetherea*, elixyry spirytusowe - sole lotne, pryszcze, bańki; kichaiące, pędzące ślinę. Rzadko biorą się do krwi puszczania: stroie bobrowe uchodzą za lekar

ſtwo cuda działaiące w tey chorobie: daią ie rozmaitemi ſpoſobami; mieſzane z purguiącemi w napoiu; lub też mieſzane z octem, aby ie wąchać można. *Borelli* piſze, że uleczył ieden letarg ſocznicą czyli ſkammonią i ſtroiami bobrowemi. Ruta, macierzanka, poley i lebiotka, dobre także ſą bardzo na tę chorobę. Chwalą także mocno przyłożenie zewnętrzne kwaſow, oraz wewnętrzne ich używanie. Spirytus koperwaſowy cefaliczny, to ieſt ſpirytus wyciągniony z koperwaſu ſkropionego eſſencyami cefalicznemi, ieſt bardzo zalecony. Przytaczaią o nim ſkutki cudowne. Niektore doświadczania uczą nas o ſzczęśliwych ſkutkach nagłego zanurzania letargikow w wodę zimną. Pamiętam, żem czytał w Dzienniku Encyklopedycznym, poſtrzeżenie oſobliwſze, względem uleczenia letargu; ſpodziewam ſię iż przytoczenie iego mile przymie Czytelnik. Pewien mężczyzna, zapadłſzy w letarg bliſko od trzech dni, nadaremnie używał wſzyſtkich lekarſtw dotąd odemnie przytoczonych; Lekarz chodzący koło niego, widząc że wſzyſtkie poſpolite ſpoſoby bezſkutecznie wyczerpnał, domyślił ſię zaſzczepić mu świerzb; ten domyſł oſiągnał naypożądańſze ſkutki; uſiłowania ktorych natura użyła do wypędzenia iadu, ocuciły letargika z ſnu głębokiego; ſymptomata zniknęły, i zupełnie wyleczonym zoſtał.

" Kiedy chory napaſtniony letargiem,
„ ieſt w wieku podeſzłym, kiedy wiado-
„ mo: że podlegał wyprożnieniom peryody-

„ cznym ktore się w nim zatrzymały; ſło-
„ wem, ieżeli od nieiakiego czaſu czuie
„ pełność, potrzeba zacząć od puſzczania
„ mu krwi z nogi, raz lub dwa razy, po-
„ dług potrzeby; potem daſz mu naſtę-
„ puiącą enemę:

Weź *Kolokwintydy*,	iabłko 1
Agaryku,	drachm 2

" Każ warzyć wſzyſtko w kwarcie wody,
„ aby tylko puł kwarty zoſtało. Doday
„ do tego:

Soli kopalney,	drachm 2
Hyera piera,	uncyi ½

" Wſzyſtko na iednę enemę.

" Potym daſz mu wymiotne w enemie w
„ dozie granow 6. w połkwarcie wody. W
„ tey chorobie, ta pozoſtaie korzyść, iakiey
„ niema w apoplexyi i innych dolegliwo-
„ ściach śpiączkowatych: że doſyć ieſt mo-
„ cno krzątać się koło ocucenia chorego,
„ i zadawać mu co przyſtoi „ *Dictionnaire de la Santé.* *Tome 2. page 15. — 16.*

LEUKOMA; od Polakow zwane BIELMO. (Chir:) Jeſt to ſkaza, ktora zwykła pokazywać ſię na błonie rogowey przezroczyſtey; ta choroba ieſt doſyć poſpolita, doſyć uporczywa, a częſto nieuleczona. Niekiedy naſtępuie po odrze; pod ow czas nie tak trudno uleczoną bywa. Może leucoma przypaść każdego wieku; iednak

dzieci podlegleyſze ſą tey chorobie, niż młodzi, a młodzi znowu podlegleyſi niż ſtarzy. Te ſkazy zakrywaią czaſem cały krąg błony rogowey przezroczyſtey.

Zatkanie naczyń błonki rogowey przezroczyſtey ieſt zwyczayną i poſpolitą przyczyną tey choroby. Widziano iednak niekiedy: że ią ſkutkowało rozcieczenie ſię ropy, pomiędzy błonki czyli warſztewki błony rogowey; to ſię częſto trafia po oſpie; pod ow czas ta materya może przeniknąć wewnątrz komorki przedniey, naPaść na ciało ſzklanne i przegryść iego błonę. W tych ſmutnych zdarzeniach, ciałko ſzklanne rozwięzuie ſię, oko więdnieie i chory utraca go na zawſze: wrzodziki błony rogowey mogą także uyść za przyczynę tey choroby.

Leucoma, w ogólności mowiąc, ieſt trudne do uleczenia, bardzo ciężko wyprowadzić z niego, gdy co leucoma ſkutkuie ieſt zſiadłe lub zaſtarzałe; gdy ieſt nie dawne, gdy pochodzi z humoru limfatycznego, zſiadłego i zaſtanowionego w naczyniach, nie ieſt trudno otrzymać uleczenie.

Jako zaś ta choroba, za ogolną ſwoią przyczynę uznaie ſkażenie i lepkość humorow, uciekaią ſię do zawłok, apertur, wizykatoryi czyli plaſtrow pryſzczących; używanie ich ieſt bardzo zbawienne; nadewſzyſtko pożyteczne ſą plaſtry pryſzczące, z przyczyny cząſtek działaiących, ktore przeſyłaią w humory potrzebuiące rozrzedzenia. Używaią kolirow rozwięzuiących; daią wewnętrznie rozwalniaiące, potne,

purguiące. Można atoli powiedzieć ogolnie, że koliry rozwięzuiące, nie naywięcey skutkuią; ieżeli zaś z nich ktory ma bydź skutecznym, to ow, ktory robią z wymoczenia szafranu pomięszanego z wodą ziela świeczkow. Kamień oftalmiczny i cukier kanar, ktorych bardzo często użyto w podobnych zdarzeniah, nie wielki maią skutek.

Jeżeli zapalenie iest w oku, trzeba myśleć o rozpędzeniu onego, wprzod niż się zaprzążesz do pracy spędzenia skazy; przez wszystek czas trwaiącego zapalenia, trzyma się oko otwarte; a nawet przykazuią choremu, aby szukał mieysc cienistych, przez czas nieiaki po zapaleniu, aby rozwiązanie mogło się wykonać przyzwoicie, bo światło biiąc w oko, gdzie iuż iest roziątrzenie lub bardzo wielka skłonność do roziątrzenia, przyczynia się do krętości naczyń i kładzie tame rezolucyi.

Twierdzą, że para wina aromatycznego, tudzież para balsamu Fioraventego, są bardzo wielkiemi pomocami w tey chorobie. Bierze się trochę iednego lub drugiego na dłoń ręki skurczoney, przysuwa się potym rękę do oka tak blisko iak można, i trzymać ią należy pod okiem przez czas nieiaki: alboli też natrzepuią rzeczonemi płynami płatuszki, ktore przykładaią na oko. Chwalą także mocno wymoczenie zioł aromatycznych. Pan *Heister* mocno ie zachwalił; z tym wszystkim bardzo wiele iest okulistow, ktorzy utrzymuią, że te lekarstwa nie mogą wartać; daią tego przyczynę mo-

wiąc, iż nie należy przykładać nic gorącego ani mokrego na oczy, że należy odrzucić kataplazmy odmiękczaiące, nawet w przypadkach zapalenia; bo takowe lekarstwa rozdymaią błonę rogową przezroczystą.

Potne wzięte wewnętrznie, są bardzo pożyteczne. Z nich nad inne przełożyć należy, gwaiak, bukszpan, drzewo iałowcowe; z tym wszystkim, w użyciu onych, bardzo ostrożnym bydź potrzeba; obawiać się masz, aby te lekarstwa nie rozgrzały zbytecznie i nie zapaliły błony rogowey przezroczystey. Daią także z pożytkiem, alkali lotne, sol ammoniaku, purguiące żywiczne kontynuowane długo. Gdy leucoma następuie po ospie, nie trzeba rospaczać o uleczeniu, w ten czas nawet, kiedy błona rogowa, zupełnie zbielała przez rozcieczenie ropy; ale śmiało iąć się trybu, ktory tu zaraz opisuię: Zaczniesz od przyłożenia szerokich wizykatoryi, każesz choremu otworzyć aperturę, ktorą utrzymywać będziesz sześć lub dziewięć miesięcy; okryiesz oko płatuszkiem zimnym; przepiszesz buliony rozwalniaiące (*aperitiva fundentia*); będziesz purgował raz w przeciągu dni czterech każdych, senesem i rhubarbarum; każesz na wieczor brać kilka kropli alkali lotnego.

Jeżeli leukoma pochodzi z iakiey blizny, nie potrzeba przedsiębrać leczenia. Niektorzy Autorowie radzili, aby w takowym zdarzeniu, otworzyć pierwsze warsztweczki błonki przezroczystey. Operacya ta nigdy

nigdy nie była ſzczęśliwą; ieżeli choroba ieſt zaſtarzała ſpokoynym także być potrzeba. Gdyby zaś ſkaza iedynie zawiſła była od drobnego ziarnka oſpy, umieſzczonego na błonie rogowey przezroczyſtey, możnaby ſprobować otworzenia.

LEUCOMPHLEGMATIA (Szt: Lek:) *Zobacz Anaſark.*

LIPKOPŁYN OCZNY (Szt: Lek:) Lipkopłyn, ieſt to wypływ mimowolny materyi lepkiey i ciągnącey ſię, ktory ſączą gruczoły powieczne. Ta materya klei na wzaiem brzegi powiekow, a niekiedy robi wrzodziki w mieyſcach na ktore pada.

Ta dolegliwość miewa przyczyny dalekie i bliſkie. Przyczyną bliſką ieſt rozdęcie gruczołkow powiecznych; przyczyna daleka zawiſła od tego wſzyſtkiego, co może zgęścić limfę lub ſkazić iey naturę.

Leczenie lipkopłynu prawie zawſze ieſt iedno co do zewnętrznych przepiſow, ale należy ſię poprawić wadę, ktora go w cieczeniu utrzymuie, ieżeli chcemy otrzymać zupełne uleczenie. Gdyby było zapalenie, puściłbyś krew choremu, potymbyś go przepurgował, i dopiero dałbyś mu lekarſtwa przyzwoite oraz ſtoſowne do przyczyny lipkopłynu. W tym ſamym czaſie, należałoby płukać czyli przemywać oczy, kolirami ſcieraiącemi i chłodzącemi. Gdyby ſię naymnieyſze zapalenie pokazało w oczach, nagotuieſz naſtępuiący kolir.

Weź *Wodki pędzoney z babki i roż*, uncyi 3

Kołaczykow białych de Rhasis, drachmy ½
Cukru Saturna, granow 6

Pomięszasz iak naydokładniey te wszystkie likwory w moździerzu, potym maczać w nich będziesz płatuszki, ktore przyłożysz na oko chore; dasz baczność, aby ie odnawiano co trzy godziny.

Skoro rozpędzisz inflammacyą, użyiesz kolliru osuszaiącego: taki iest kollir Lanfranka:

Weż *Wina białego,* funt 1
Wody Babczaney i rożaney, uncyi 3
Złotokostu, drachmy 2
Gryszpanu, drachmę 1
Mirry i Aloesu, skrupuł 1

Zamięszay na kollir, ktorego kilka kropel wpuszcisz w oko:

„ Kuracya lipkopłynu (mowi Autor Dyk-
„ cyonarza Zdrowia w Tomie I. kart: 137.)
„ ktora zazwyczay bywa tylko kuracyą
„ doczesną, płaszczykową, to iest pokry-
„ waiącą złe, ale go nie niszczącą; zawi-
„ sła na kąpaniu czyli płukaniu powiek wo-
„ dami do natury choroby przystosowane-
„ mi, iakiemi są następuiące:

Weż *Wody pędzoney z skrzeku żabiego,*
Z Lilii, każdey uncyi 2

W tey wodzie wymoczysz:

Naſion lnu czyli ſiemienia,
Pſillium czyli płeſzniku, każdego ſzczypty ½

Przecedziwſzy wſzyſtko doday:

Soli Saturna, drachmę 1

Można także czaſem przez dzień obmywać oczy kollirem letnim zrobionym:

Z Mirry,
Aloeſu,
Tucyi, preparowaney każdego ſkrupuł 1
Kamfory,
Szafranu, każdego granow 6

To wſzyſtko czyli raczey kollir z tego wſzyſtkiego zrobiony, roztwarzaią czterema uncyami wody pędzoney z kopru i miodu praśnego.

Całą noc trzeba zoſtawić na oku, lub na oczach, gdy obydwa rażone 1 pkopłynem, ſzmateczki natrzepane opiſanym dopiero kollirem.

Kto żechce, może raczey użyć kolliru naſtępuiącego, ktory bardzo ieſt ſkuteczny:

Weź *Koperwaſu białego,* ſkrupuł 1
Gryſzpanu, granow 8

Naley na to wſzyſtko trzy kwaterki wody gorącey; i zachoway likwor do używania,

Alboli też.

Weź *Wody rożaney*, uncyi 4

Rozpuść w tym.

Soli Ammoniaku, drachmę 1

Wley potym likwor w naczynie miedziane, i dotąd go w nim trzymay, dopokąd nie nabierze koloru blado niebieskiego czyli błękitnego.

Sposob używania tych kollirow ieſt, aby w oko wpuſzczać kilka kropli, dwa lub trzy razy na dzień. Jeżeli zaś te kolliry ſprawuią zbyteczne pieczenie, w ten czas, dolewaią trochę wody do nich.

LISZAIE (Szt: Lek:) Liſzaie ſą chorobą ſkornią, ktorey piątnem ieſt zbior chroſteczek czerwonych, niekiedy ſkorupiaſtych, bardziey lub mniey wznieſionych, przy dolegliwym świerzbieniu, a niekiedy przy łupaniu ſię czyli łuſzczeniu ſkory.

Liszaiow kilka ieſt gatunkow; Inne ſą liſzaie łagodne, inne mączaſte, inne zaſkorupiałe, inne proſowe, inne żywe, i zgryzliwe.

Liszaie łagodne ſkładaią ſię z chroſt tak wielkich iak groch; te chroſty rzadko kiedy bywaią ſpływne czyli rozciekłe, ropieią prędko i padaią łuſkami. Ten gatunek liſzaiow ieſt nayłagodnieyſzy ze wſzyſtkich.

Liszaie mączne, robią ſię z chroſtek małych czerwonych, mało wznieſionych, kto-

re się nieodłupuią łuskami, rzadko się pokrywaią skorupami, ale zawsze im towarzyszy świerżbienie dolegliwe.

Liszay zaskorupiały, składa się z chrostek gorszey ieszcze własności, niż chrosty pierwszego gatunku, te chrosty zawsze bywaią wilgocone ropistością ostrą, ktora robi skorupy mączaste. Swierżbienie, ktore sprawuie ten rodzay liszaiow, iest bardzo żywe i bolesne; iest ono natury bardzo uporney, a gdy chory poczyna się zapewniać, że wolnym zupełnie od liszaiow został, postrzega, że wschodzą w sąsiednich częściach owym, z ktorych ie spędzono.

Liszaie prosowe, a ieżli się podoba *prosowate* tak są nazwane, ponieważ się składaią z wielkiey liczby hyatydow czyli chrosteczek małych, ktore nie są większe nad ziarnka prosa. Takowe liszaie lęgną się tylko na powierzchni skory, nog, rąk, goleni i woreczka mosznego &c. Okolice liszaiow tego gatunku bywaią zapalone, a nawet to zapalenie skutkuie małą gorączkę. Małe chrosteczki pękaią nakoniec, i robi się mała skorupeczka okrągła i żołtawa.

Liszaie żywe i zgryzliwe są nayuporczywsze ze wszystkich, Francuzi nazywaią ie ogniem świętym. Czerwienią skorę aż do gruntu ciała na wzor roży wrzodowatey. Robią niekiedy skorupy grube, niekiedy cienkie, zostawiaią nieiakie twardości na mieyscach ktore zalegały.

Niekiedy liszaie osiadaią ową część nogi, na ktorey zwykliśmy przytwierdzać pod-

wiązki, pod ow czas są mączaste i suche: niekiedy wysypuią się tylko na szyię, co się nadewszystko przytrafiać zwykło Xiężom, z przyczyny farby kołnierzykow, ktora odziera skorkę.

Są na koniec lifzaie bardzo uporczywe, ktore się osobliwie wysypuią na piersi, na stabiznę podżebrną i na pas. Nazywaią ie pasem lifzaiowatym, u wielu Autorow zwanym *zona ignea*. Tym lifzaiom, często towarzyszy *kardyalgia*, gorącość, zapalenie, zwrzodowacenie bolesne skory.

Przyczyna ogolna wszystkich lifzaiow iest ostrość limfy, ktora się zastanowiła w gruczołach skory. Bywaią także lifzaie, ktore swoy początek winny iadowi skorbutycznemu lub francowatemu. Te rodzaie lifzaiow potrzebuią takiego sposobu kuracyi, iaki iest przyzwoity chorobom, z ktorych biorą zawiązek. Zatamowanie wyproźnienia zwykłego, miesiączki naprzykład, potow, hemoroid &c. może bydź przyczyną lifzaiow. *Langues* twierdzi, że wrzod na nodze zagoiony nierozsądnie skutkował bardzo uporczywy lifzay. Niektore dzieci rodzą się z iadem lifzaiowatym dziedzicznym. Nieochędostwo, pokarmy złych własności, zbyteczne prace i troski umysłu, pomagaią do zawiązania się i wzrostu tey wady, i poddaią mu codzień nowey żywności.

Lifzaie są zaraźliwe: mogą przeyść w inną osobę za doknięciem się bezśrzednim osoby zarażoney tym iadem. Można zacią-

gnąć liſzaiow, piiąc po oſobach liſzaiowatych; lub ocieraiąc ręce tym ſamym, co i one ręcznikiem.

Liſzaie tylko ſkornie, ktore nie winne ſwey bytności oſtrym humorom, łatwe ſą do zniſzczenia. Doſyć ieſt czaſem naſmarować ie ceratem Galena lub maſtem, aby upadły ſkorupy i zniknęły ſame liſzaie. Wſzyſtkie liſzaie łagodne i mieyſcowe, ſą z tey liczby.

Innne gatunki wymagaią leczenia pracowitſzego. Idzie tu o ziednanie rozciekom ciała łagodności, ktorey ſą pozbawione; o nadanie ſkorze doſtateczney giętkości, aby natura mogła bez zawady wypędzić zewnątrz materyą liſzaiowatą. Zaczynaią od purgowania chorego, lub od puſzczenia mu krwi, ieżeli tego potrzeba, to ieſt; ieżeli w nim poſtrzegaią temperament krwiſty i pletoryczny; ieżeli liſzaie ſą ztowarzyſzone, z boleścią i zapaleniem, chorego przepurguieſz dwoma uncyami manny, piętnaſtu lub dwudzieſtu granami Jalapy w proſzku, lub ſkrupułem iednym murzynka mineralnego. w wywarzeniu kobylego ſzczawiu korzonkow. Po purguiących, naznaczyſz mu używanie bulionow naſtępuiących:

Weź *Korzonkow Omanu i kobylego ſzczawiu, każdego* uncyi 2
Liści cykoryi,
Beccabungi,
Rzerzuchy wodney,
i ſzczawiu, każdego garść 1

Każ warzyć korzonki z połfunta cielęciny, a gdy się cielęcina ugotuie, wrzucisz do garczka liście: chory dwa buliony brać będzie na dzień, ieden zrana a drugi wieczor, w bulionie rannym, rozpuścisz drachmę iednę *terrœ folliatœ tartari.* Każesz pić wiele serwatki roztworzoney sokiem ptasiey rutki.

Po używaniu tych bulionow, przepurguiesz ieszcze chorego wodami de *Vals*· lub innemi tego przyrodzenia, ieżeli ie będziesz mogł mieć; dobrze także będzie, gdy weźmie kilka kąpieł domowych. Każesz mu zachować tryb ścisły i doskonały. Nie będzie używał tylko mięsiw łatwych do strawienia i chłodzących. Pozwolisz mu iadać owoce należycie doyrzałe; zakażesz używania likworow mocnych; czekulady, kawy, ieżeli wina zakazać nie możesz, przynaymniey zaleć, aby było mocno roztwarzane.

Topicznych lekarstw czyli mieyscowych nie należy używać, aż po należytym przygotowaniu chorego; byłoby szkodliwym i niebezpiecznym postępkiem, używać zrazu zaraz mocnych odpornych; możnaby bowiem tym sposobem wpędzić humor i skutkować nieuleczone dolegliwości. Naylepieyby niczem nie smarować lisząiow procz ceratu Galena. To mieyscowe poparte w dzielności swoiey wewnętrznemi lekarstwami, byłoby nayczęściey szczęśliwie wystarczaiącym lekarstwem. Kiedy liszaie samę tylko skorę trapią, ustępuią niekiedy samemu obmywaniu wodą soloną. Sok psinkow

ziela i babki pomięſzanych z octem, ieſt ieſzcze zalecony na mycie liſzaiow.

Pozwalaiąc ſobie używania mieyſcowych tłuſtych, baczność dadź należy, aby te tłuſtości były świeże; wiadomo bowiem, że gdy takowe ſubſtancye zgorżknieią, drażnią ſkorę i mogą ią wciągnąć w lenienie ſię. Można zatem będzie używać tłuſtości, ale ie trzeba często odnawiać, i męſzać na przykład z popiołami zynku lub tucyi; z tey męſzaniny powſtaie bardzo dobre oſuſzaiące.

Liſzaie weneryczne zawſze zwiaſtowane bywaią iakiemi ſympomatami Francy, uſtępuią użyciu frykcyi czyli nacierań merkuryalnych, lub *ſublimati corroſivi* preparowanego tak, iak ſię powiedziało w artykule Weneryczna Choroba, czyli Franca.

Co ſię tycze liſzaiow winnych ſwoią bytność wadzie ſkorbutyczney, nacierać na nie trzeba lekarſtwami antiſkorbutycznemi. *Patrz* Szkorbut.

Tłumacz niniejſzego Dykcyonarza, i na ſobie i na wielu oſobach doświadczył, iż liſzaie łagodne, ſamę tylko ſkorę napaſtuiące, a niemaiące żadney podniety z wewnętrznego ſtanu humorow, uſtępuią, lekkiemu natarciu ſokiem cytrynowym.

„ Leczenie liſzaiow w ogolności, potrze-
„ buie purguiących długo i ciągle używa-
„ nych, i tym tylko ſpoſobem; można mieć
„ nadzieię zupełnego ich wytępienia;
„ nayprzod zaś potrzeba choremu kazać
„ puścić krew z ręki, ieżeli nie ieſt wyſi-
„ lony czyli upadły na ſiłach, i ieżeli te-

,, go wiek dozwala kilką iednak dniami
,, wprzody, należy mu dawać tyzannę na-
,, stępuiącą :

Weź *Korzonkow kobylego szczawiu wypłukanych i pokraianych w kawałki*, uncyą 1½

,, Każ to warzyć w sześciu kwaterkach
,, wody, aby dwie kwaterki wywrzało.

Potym wymoczysz.

Lukrecyi, drachm 2

Przecedz i doday :

Soli Glaubera, drachm 2

,, Doza tey tyzanny iest trzy lub cztery
,, szklanki letnio przez dzień, to lekarstwo
,, zażywać trzeba cały tydzień.
,, Po używaniu tey tyzanny, każesz, u-
,, żywać choremu następuiącego bulionu :

Weź *Korzonkow kobylego szczawiu*,
Wielkiego bardanu czyli łopianu pokraianych w talarki i wypłukanyth, każdego uncyą 1

,, Każ warzyć z połfuntem cielęciny w
,, sześciu kwaterkach wody, i podziel na
,, buliony :

Doday :

Trybuli,
Wierzchołkow chmielu, *każdego* garść 1

Ptaſsey rutki,
Rzerzuchy wodney, każdey garść 1

„ Przecedź wſzyſtko, day ieden bulion
„ rano na czczo, a drugi wieczor około pią-
„ tey, rozpuſzczaiąc w bulionie rannym,
„ dwie drachmy ſoli Glaubera, i uncyą
„ iednę ſyropu iabłczanego.

„ Bulion ten używać trzeba przez pięć
„ lub ſześć dni.

„ Przed wzięciem każdego bulionu, za-
„ żyie chory naſtępuiącego proſzku:

Weź *Antimonii ſurowego*, uncyi ½
Murzynku mineralnego, drachm 2

„ Zetrzey wſzyſtko na mieluchny pro-
„ ſzek i pomięſzay należycie. Dorośli brać
„ będą tego proſzku poł drachmy; dzieci
„ piętnaście lub dwadzieścia granow, w o-
„ płatku, dwa razy na dzień.

„ Daſz baczność, aby ſię chory purgo-
„ wał co tydzień lekarſtwem łagodnym.

„ Tak przygotowawſzy chorego, przey-
„ dzieſz do lekarſtw właſciwych każdemu
„ gatunkowi liſzaiow. Liſzaie ktoreśmy
„ nazwali łagodnemi ſą tak powolne, iż
„ prawie nie maią potrzeby żadney pomo-
„ cy ſztuki: doſyć ieſt tylko pić tyzannę

„ z kobylego ſzczawiu, ktorąśmy opiſali „ wyżey; używać obficie ſerwatki, prze„ purgować ſię, umywać twarz kilka razy „ na dzień wodą letnią ślazową, lub mle„ kiem ciepłym.

„ Drugi gatunek liſzaiow, ktoryśmy mia„ nowali liſzaiami ſpływnemi czyli roz„ ciekłemi (*confluentes*), wymaga bardzo „ długiego przygotowania, takiego, iakie„ śmy powyżey opiſali. Po takowym przy„ gotowaniu, poydzieſz do zażywania bo„ low, czyli kąſkow naſtępuiących; ktore „ to używanie trwać powinno ośm lub pięt„ naście dni, ſtoſownie do tęgości choroby „ i ſtanu ſamego chorego.

Weź *Murzynka mineralnego*, ſkrupuł 1
Proſzku z ſłonogow,
Gummi Ammoniaku, każdego gran: 15

„ Rozrob wſzyſtko w doſtateczney ilości „ konſerwy ptaſiey rutki, aby powſtał ką„ ſek do wzięcia na dwa razy, co drugi „ dzień, zrana na czczo purguiąc ſię co „ dzieſięć dni.

„ Co ſię tycze lekarſtw zewnętrznych, „ nie można ani nie potrzeba ich używać „ aż po należytym przygotowaniu chorego, „ i gdy iuż nie ma żadnego niebeśpieczeń„ ſtwa wpędzenia wewnątrz liſzaiow. W „ tym przypadku, można użyć ſoku bab„ czanego lub ſoku pſinkow ziela w octcie, „ ktorym ſkrapia ſię część liſzaiowata. Al„ boliteż maści naſtępuiącey:

Weź *Sadła świżego wieprzowego*, funta ½
Bleywaſu, uncyi 4
Merkuryuſzu zgryzliwęgo ſublimowanego, drachmę 1

„ Oczyściſz ſadło, wypłuczeſz go kilka razy w wodzie, każeſz topić przy ogniu wolnym, na patelni glinianey wylewaney, potym z wolna będzieſz przymięſzywał bleywaſu wraz z *ſublimatum corroſivum* ktore wprzod zetrzeſz na naymieluchnieyſzy proſzek. Będzieſz trzepał tę maść, dopokąd ſię wſzyſtko doſkonale nie pomięſza. Smarować trzeba nią liſzaie dwa razy na dzień, zrana wſtaiąc i wieczor kładąc ſię. „ *Diction: de Med: Tome I.* Art: Dartres.

LISZAIE. (Szt Hod: Byd:) Gdy konie lub inne robocze bydlęta ſą napaſtnione od liſzaiow; trzeba ſię ſtarać, aby ich krew uczynić płynnieyſzą, a humory łagodnieyſzemi, za pośrzednictwem lekarſtw zdolnych do tego podwoynego zamiaru. Nayprzod podaſz bydlęciu naſtępuiący napoy:

Weź *Korzonkow pietruſzki,*
Mikołayku,
i ſzparagow, każdego unc: 1

Pokraieſz te korzonki na małe kawałki, wprzod ie oſkrobawſzy i każeſz warzyć w wodzie poſpolitey, aż do zmnieyſzenia czwartey części. Potym dodaſz do wywarzenia.

Liści rzepiku,
Cykoryi dzikiey.
i Trybuli, każdego garść 1

Przecedzisz likwor przez chustę, i rozpuściłz w przecedzeniu.

Arcanum duplicatum, uncyą 1
Syropu piąciu korzonkow rozwalniaiących, uncyi 3

Ten napoy dasz w trzech dozach.

Po dawaniu tego napoiu przez 8. lub 10. dni, można będzie smarować bydle następuiącą maścią.

Weź, *Kwiatow siarki i oleiu orzechowego, każdego* funt 1
Miazgi czyli papki korzenia kobylego szczawiu, funtow 3

Utłuc siarkę z oleiem orzechowym, przymięszay potym kobyli szczaw. Pod czas leczenia zadawać należy bydlęciu, uncyą szafranu kruszczowego, w owsie lub otrębach, albolitez kąsek złożony tym sposobem:

Murzynku mineralnego 70 lub gran: 80
Gummi gwaiuku, drachmy 2
Oleyku goździkow sklepowych, kropli 2
Zołtek iay, ilość dostateczną.

Wszystko zatocz w mące na kąsek.

LIMONIA. (Mat: Lek:) Jeſt to owoc wſchodzący na drzewie nazwanym *Limonia*. To drzewo zewſzyſtkim podobne ieſt do cytrynowego. Owoc ten nie rożni ſię od tamtego tylko tym, że ieſt podługowatſzy, i grubſzą maſkorkę.

Używanie oboyga tych owocow ieſt iednakowe; robią z nich napoy znany pod nazwiſkiem limonady, ktorą robią wyciſkaiąc ſok cytryny albo limonii i mięſzaiąc go z cukrem i wodą: lub też mocząc kawałki cytryny z cukrem w wodzie. Limonada zalecona ieſt w chorobach gorączkach ziadliwych, w przypadku pragnienia nieumiarkowanego, i wyborna ieſt do czyſzczenia drog urynnych.

Z ſoku limoniowego robią ſyrop, ktory dodaie mocy żołądkowi, i hamuie czyli poſkramia gorącość żołci. Zadawany bywa ſzczęśliwie ten ſyrop w lipothimiach i wymiotach naſtepuiących po gorączkach pieczących.

LIMONIA Pomorſka więkſza (*Limonium maritimum maius*) Behen czerwony ſklepowy. (Bot:) Jeſt to ziele, ktorego naſionka podłużne, koloru czerwonawego zakrawaiącego na błękitny, naſtępuią po kwiatach roztrunionych w podłuż gałęzi. Otoczone ſą piąciu liſtkami ułożonemi w gwoździki, utrzymuie ie leieczek; łodygi tego ziela, podnoſzą ſię do wyſokości połłokcia i rozciągaią ſię w kilka gałązek, z ktorych wypadaią liſtki gładkie, miękkie na dotknię-

cie, koloru zielonego zakrawaiącego właściwie na błękitny. Korzeń tego ziela ieſt doſyć gruby, ſmaku ſtężaiącego, i dzieli ſię na kilka głowek.

To ziele roſnące po bagnach, mieyſcach wilgotnych, a nadewſzyſtko po brzegach morſkich, ieſt wybornym ſtężaiącym; używaią go do chędożenia ran. Daią go wewnętrznie w przypadkach rozwolnienia; ieſt także upoſażone cnotą diuretyczną.

LINGUALE *Języczne*, po polſku (Chir:) To łacińſkie nazwiſko dano obwiąſłu wynalezionemu przez Pana *Pibrac Chirurga*, na złeczenie ran poprzecznych ięzyka. Twierdzą, że pewna Panienka, w przyſtępie epilepſyi, ucięła ſobie była ięzyk poprzecznie pomiędzy zębami. Zdało ſię Panu *Pibrac*, że powinien był przytrzymać część wiſzącą zewnątrz uſt, za pomocą małego podwoynego kawałka płotna, ktore położył, poprzecznie w kſztałcie zawiązki pomiedzy zębami: Pomyślny ſkutek tego zaradzenia, poddał Panu *Pibrac* wynalazek małego woreczka z płotna cieniuchnego, w ktorymby można doſkonale oſadzić to trzewie, w przypadku zdarzonego od iakieykolwiek bądź przyczyny ucięcia, znalazł ſpoſob przytwierdzenia go, przywiązaniem do kawałka druciku zawinionego pod podbrodek, a ſam zaś drot, łatwo mu było mocno uſtanowić iak tylko potrzeba kazała, dwoma wſtążkami zawiązanemi w tyle głowy. Ranę naparzaią przez woreczek płocienny winem, w ktorym wprzod rozpuścić należy trochę miodku rożanego.

LINIMENT. (Rz: Apt:) Jeſt to przyprawa zdatna do odmiękczenia, lub ułagodzenia części zewnętrznych.

Robią liniment trzepiąc rowne części rozpuſzczenia wapna, ołowiu i oleyku rożanego, oraz doprowadzaiąc ie do nieiakiego gatunku maści. Liniment ieſt bardzo zdatny do uleczenia wrzodow ziadliwych, świerżbu, liſzaiow, ognipiorow, a nawet ſparzelizn.

Weź *Papki z ſłonogow,*
Maści topolowey,
Oleyku iay, każdego uncyą 1
Extraktum opii, drachmy ½

Zmięſzay wſzyſtko razem, będzieſz miał liniment bardzo dobry na uśmierzenie bolow hemoroid.

Weź *præcipitati rubri Mercur:*
Koperwaſu zielonego, każdego unc: 1
Hałunu palonego, uncyi ½
Gryſzpanu,
Boraxu, każdego drachm 2
Soku ſzczawiu ogrodnego kolącego, uncyi 8
Sadła wieprzowego i maſła świeżego, każdego uncyi 4
Oleyku ſzaleiu wyciśnieniem otrzymanego, uncyą 1

Zrob liniment, ktory ieſt wyborny na liſzaie.

Weź *Piany czyli gleyty złotey preparowaney*

Bleywaſu płukanego w wodzie różaney, każdego uncyą 1
Oleyku czterech wielkich naſion zimnych wypłukanych.
Oleyku migdałow ſłodkich i iay każdego uncyi ½
Wody ziela pſinkow i babki, oboyga po doſtarczaiącey ilości.

Ten liniment robią, aby oſpa nie zoſtawiła po ſobie dziubow.

LIPOMA. (Chir:) To słowo znaczy u Lekarzy, Chirurgow, dymienicę zrobioną przez zſiędnienie ſię tłuſzczu w komorkach błony ſadliſtey. Widziałem pewnego człowieka, ktory noſił taką dymienicę pomiędzy łopatkami; mocno była wzroſła. Uderzenia, upadki, mogą bydź uważane iako przyczyny uſpoſabiaiące do tey choroby. Mowiliśmy o tym pod artykułem *Guz podpaſzny.*

LIPOPSYCHIA. (Szt: Lek:) Stan omdłałości, w ktorym twarz zaczyna tracić ſwoią cerę, a puls moc ſwoią zwyczayną: ciepło zaczyna także gaſnąc. To słowo rowne ma znaczenie z naſtępuiącym:

LIPOTHIMIA. (Szt: Lek:) Gatunek, łatwy do znieſienia omdłałości, byle trwał krotko. Nie odbiera ona od razu wſzyſtkich ſił iak ſynkopa, i nieco innego ią ſkutkuie, tylko proſta słabość duchow: ztąd przytrafia ſię częſto, że ci, ktorzy nią ſą rażeni, widzą, ſłyſzą i poznaią oſoby przychodzące. Zapachy mocne, ktore zwykli pod nos podſtawiać chorym, wyſtarczaiącym ſą lekarſtwem na orzeźwienie ich. Zapryśnienie wodą twarzy, uważaią także iako wyśmienitą

pomoce w takowych zdarzeniach. Ten stan mało się rożni od omdlenia.

LITTERAT. *Patrz* NAUKA.

LITHONTRYPTYCZNE. (Mat: Lek:) Tak nazywaią lekarstwo zdolne czyli maiące własność rozwięzywania kamienia. Nie zdaie mi się, aby ktore lekarstwo, wzięte przez usta zdołało tę cnotę donieść na mieysce wyciągaiące tey pomocy; bardzo wielkim podpada odmianom, przed dostaniem się do pęcherza.

Pan *Petit* sławny Lekarz Szkoły Paryzkiey, twierdzi, że widział iednego choruiącego na kamień, uzdrowionego zupełnie, i odsączaiącego z uryną, odłupkami kamien, ktory ważył blizko uncyi 8. Przyznawa to rozpuszczenie kamienia pewnemu kwasowi, ktorego używał długo, a ktor go iak sam wywyznaie nie znał. Była to sol zstężała; przedawał ią pewien korzennik Paryzki, i nazywał limonadą suchą; podług domysłu tego sławnego Lekarza, zasadzonego na doświadczaniu suchey limonady, nie była to sol zupełnie roślinna, i zawierała w sobie kwas saletrzany; ale to lekarstwo, nie miało żadnego skutku w wielu innych osobach, ktorym ie Pan *Petit* radził. Zalecaią wstrzykiwanie wody wapienney i kwasow; robiłem ia to, alem nieuleczył żadnego chorego.

Los wprowadził Pana *Petit* w domysł, iżby można odkryć lithontryptyczne w winie słodkim, ktore zaczyna fermentować, Rozgniotł był dwie winne iagody na kamieniu, widział, że się ten kamien rozwięzywał w pomiar fermentacyi iagod; powto-

rzył doświadczenie na rozmaitych kamieniach ktore popadły temuż samemu losowi, co i poprzedzaiący, nie widział tego skutku, gdy innego rodzaiu brał iagody; pierwszego doświadczenia iagoda była bez ziarnek; Pan *Petit*, używał tego sposobu z nieiaką pomyślnością, wstrzykuiąc sok pomienionego grona przez pęcherz, i tym przynosił ulgę na kamień choruiącym.

Używanie wina białego, udało się niekiedy, ale czerwonego nigdy. Jagody Reńskie byłyby dobre, gdy zaczynaią fermentować.

Lekarstwo rozwięzuiące kamień, Panny *Stephens*, naywięcey uczyniło sobie sławy. To lekarstwo, nieco innego iest, tylko mydło pospolite Hiszpańskie, ktore robią z soli ługowey solnika czyli solnego ziela, z wapna i oliwy, gotowanych razem, aż do pewney stężałości; Chimikom wiadomo dobrze, co utwor takowych własności, może zrobić, dzielnością swoią, w substancyi solney, ziemistey i siarczystey, ktora składa istotę kamienia; doświadczenia czynione w tey mierze udawały się niekiedy; w innych przypadkach niemiały żadney pomyślności; to było przyczyną zarzucenia prawie ogolnego, lekarstwa, ktore Parlament Angielski, kupił za ogromną summę. Smak nieprzyiemny tego lekarstwa był, naygłownieyszą przyczyną iego wyklęcia; można ieszcze dodadź do tego niełady, ktore niekiedy wznawiał w Ekonomii zwierzęcey.

LITHOTOM. (Chir:) *Lithotomus*. Takie ma imię pewien gatunek bistury, czyli nożyka Felczerskiego, używany do przeci-

nania woreczka i innych przyległych części, końcem wyciągnienia kamienia zawartego w woreczku.

Wynaleziono kilka gatunkow lithotomow, ten, ktorego naypospoliciey używaią, nie rożni się od lancetu, tylko samą wielkością; ostrze iest ostre na obie strony, i długie na cal aż do kończystości; postrzegamy w nim cztery niby zawiaski, dwie z każdey strony, ktore w śrzodku czynią wypukłość; tył płazu kończy się ogonkiem otoczonym drobnym szlusowaniem w szocewice. Rozmaite sposoby wyrzynania kamieni, przyięte od Chirurgow, były przyczyną odmiany sztychu samego czyli kończystości tego lithotomu: ci ktorzy czynią incyzyą w uretrze rownoległą do skory, chcą aby koniec był okrągły i tępy; ci ktorzy przedłużaią narznięcie uretry z strony szyi pęcherzowey, chcą aby koniec lithotomu miał ksztalt ięzyczka karpiego; a że wielu Lithotomistow postrzegło, iż szerokość tego końca, niedozwalała posuwać narzynania tak głęboko, aby przeciąć cebulkę uretry;bez nagabnienia kiszki grubey zwaney *rectum* zmnieyszyli ią.

Pan *le Dran*, uczynił inną reformę tego lithotomu, reforma ta zawisła na tym, że ostrze wyższe idzie linią prostą, ponieważ koniec lithotomu niepowinien wychodzić z ząbkowatości sondy przewodniczącey w narzynaniu, Operator przed wniesieniem tey odmiany musiał bardzo zniżać pięść; a podwyższać końce palcow: czego nie robi od

czasu popraw, ktore poczynił w rzeczonym narzędziu, ten sławny Chirurg. Widziemy lithotomy, ktorych płaz czyli ostrze iest osadzone w rękoiści. Ale zwyczaynych lithotomow ostrza, ustanawiane bywaią w operacyi, za pomocą zawiązki czyli ścięgawki z płotna cienkiego bardzo.

Brat *Côme*, ktory czasow naszych (koło Roku 1772.) ma wziętość i sławę naywiększego lithotomisty, wynalazł inny gatunek *lithotomu*: Kładziemy tu iego opis, uczyniony przez Autora Traktatu Chirurgii, umieszczonego w Dykcyonarzu Encyklopedycznym. „ Płaz ostry ma cztery cale Francuzkie i poł długości; ten płaz ma nożenki czyli tok, ktorego cypel przechodzi przez całą długość rękoiści drewnianey, ktora się na nim może obracać, ta rękoieść iest sześciościanna; każda powierzchnia iest odległości nierowney od osi narzędzia za pośrzednictwem sprężyny z ciężarkiem, ktorey niższy koniec wpada w oprawki na resce rękoiści. Operator zastanawia i umacnia powierzchnią, ktorą iego zdaniem wybrać przystoi, pod ogonkiem czyli końcem płazu ostrego; tak że można podług woli wysunąć płaz czyli ostrze, czyli głowienkę narzędzia, na 5. 7. 9. 13. 15. stopni: liczby wyryte na każdey powierzchni, wyrażaią stopień otworu iaki mogą zrobić. Chcąc użyć tego narzędzia, układaią chorego w przyzwoitey sytuacyi; czynią po sondzie ząbkowaney incyzyą, iak w operacyi wielkiego przygotowania, operator pod ow czas

„ przysuwa koniec lithotomu ukryty w ząb-
„ kowatości czyli wklęsłości sondy; trzyma
„ iego rękoieść ręką lewą, potym posuwa-
„ iąc dziubek lithotomu w podłuż wklęsłości
„ pod kość wstydliwą, (*os pubis*) wprowa-
„ dza swoie narzędzie w pęcherz, i wyciąga
„ sondę, ktora iuż na nic nie potrzebna;
„ potrzeba namacać kamień, a podług o-
„ nego wielkości, rękoiścią narzędzia, miar-
„ kuie się i stanowi wielkość narznięcia, ia-
„ kie się zdaie potrzebne. Te rzeczy tak
„ urządziwszy, posuwa grzbiet toku czy-
„ li nożenek lithotomu pod arkadę *pubis*,
„ otwiera narzędzie i wyciąga ię otwarte
„ zewnątrz, prowadząc ostrze głowienki,
„ podług dyrekcyi narznięcia zewnętrzne-
„ go; na ten czas części dokładnie będą
„ przecięte, zapuszczaią się łatwo obcężki,
„ a operacyą kończy wyciągnienie kamie-
„ nia. „

Nie możemy artykułu ninieyszego lepiey zakończyć, iak daiąc opisanie lithotomu szczegolnego, ktory wynalazł ieden z naysławnieyszych Chirurgow Europeyskich. Użycie iego przeznaczone iest dla samych tylko kobiet, składa się z dwoch części: iedną z nich iest bistury, a drugie puzderko, w ktorym się ukrywa narzędzie ostre; bistury czyli nożyk cerulicki złożony iest z iedney głowienki i ogonka czyli cypla; koniec tey głowienki iest tępy, brzegi są ostre, długość ma dwa cale i poł; szerokość nie ma determinowanego rozmiaru; rozmaita bywa, podług rozmaitości osob, ktore maią podpadać operacyi.

Ogonek czyli cypel ma cztery cale i poł długości, biorąc w to fztukę całową zrobioną w ferdufzko lub w liftek koniczyny; tylec tego ogonka ma czubek przez całą długość w powierzchniey wyżfzey. Druga część narzędzia nazwana puzderko, czyli kapa, ieft zrobiona z dwoch fztuk, ktore razem połączone, robią niby fzkatułeczkę tego famego kfztałtu co głowienka biftury. Każda z części fkładaiących ią zakończona ieft dziubkiem dwa cale i poł długim, i łączy fię w pączek oliwny, aby razem z drugą ukfztałciła fondę czyli rurkę otwartą pobocznie, na przeyście narzędzia oftrego. Na przeciwnym końcu, kapa ta czyli to puzderko, za pomocą zbiegnienia fię dwoch rzeczonych części, robi przedłużenie cworgranne, długie na 10. lub 12. liniy, w ktore przechodzi ogonek czyli cypel lithotomu. Wewnątrz części wyżfzey znayduie fię nacięcie okrągławe, aby w nim mogł fię mieścić czubek tylca lithotomu, tudzież mała fprężynka pod przypuftkiem, ktora ieft przyczepiona do blafzki fpodniey, aby trochę nacifkała na ow tylec, żeby fię famopas nie ślizgał, i aby lithotom mogł bydź zatrzymany, w ten czas nawet gdy go operator nie zatrzymuie, po zrobieniu rozcięcia i pod czas zapufzczania obcężkow w pęcherz. Każda część puzderka czyli kapy, ma iefzcze fwoie fzczegolności ktore ią rożnią. Część wyżfza, ma zewnętrznie na śrzodku czubek, ktory ma flużyć za przewodnika obcężkom; część fpodnia, ma w śrzodku fwoim pierścień,

do ktorego przykleiona ieſt ſztuka iedna calowa, a po bokach widać głowki śrzubow, ktore łączą dwie ſztuki puzderka czyli kapy. To narzędzie bywa robione z ſrebra a głowienka z ſtali. Wſzyſtko cośmy o tym gatunku lithotomu mowili, ieſt wyrażone ſłowami ſamego Autora.

LITHOTOMIA. (Chia:) Tak nazywaią operacyą za pomocą ktorey wyciągaią z pęcherza kamienie w nich zawarte; operacya ta robiona bywa kilkorakim ſpoſobem i rożnemi narzędziami. *Patrz* LITHOTOM. Dzieciom, niemożna tak wyrzynać kamieni iak doroſłym, ani kobietom iak męſzczyznom, ani młodym ludziom iak ſtarcom; idzie zatym, że rozmaite ſpoſoby wynalezione aż dotąd praktykowania lithotomii, niepowinny bydź uważane iak niepożyteczne, tudzież, że chwycić ſię iedney a zarzucić wſzyſtkie inne, byłoby iedno, co naygrubſze chcieć popełnić błędy.

Przed wyrzynaniem kamienia nayiſtotniey potrzebną ieſt oſtrożnością, aby należycie przygotować chorego; puſzczaią mu krew raz lub dwa razy w wygilią wyrzynania, w pomiar ſił iego; w ſam dzień operacyi, daią mu kilka enem, końcem należytego wyczyſzczenia kiſzki *rectum*. Na czas nieiaki przedtym, przepiſuią mu dyetę umiarkowaną.

WYRZYNANIE KAMIENIA z MAŁYM PRZYGOTOWANIEM.

Operacya wyrzynania kamieni ieſt prawie tak dawna iak lekarſka ſztuka. *Hipo-*

krates czyni o niey wzmiankę, a w *Celsie* znayduiemy opis sposobu czynienia *lithotomii*, ktorą potym nazwano operacyą *wyrzynania z małym przygotowaniem.* Skoro kamień będzie doprowadzony do szyi pęcherza, mowi ten wielki człowiek, czyni się w skorze, blisko otworu zadniego, narznięcie w kształcie miesiąca przybywaiącego, ktore powinno doyść aż do szyi pęcherza: końce, powinny bydź trochę obrocone ku udom w części nayniższey i naycieśnieyszey tego narznięcia; robią pod skorą drugie narznięcie poprzeczne, ktore otwiera szyię pęcherza, tak: aby otwor był trochę większy niż kamień: po uczynionym tym narznięciu, wyimuią kamień palcami albo haczykiem; udaie się ta operacya bardzo dobrze, gdy kamień iest mały, ponieważ operator stara się przysunąć go dobrze do szwu między stolcem a członkiem wstydliwym, za pomocą dwoch palcow, ktore wsuwa w otwor zadni; tudzież, ponieważ na tym kamieniu robi narznięcie.

Operacya wyrzynania kamienia z małym przygotowaniem, tak nazwana, ponieważ bardzo mało potrzeba instrumentow do zrobienia iey, była w używaniu przez bardzo długi ciąg wiekow; praktykuie się z naywiększą łatwotścią, ale nie słychanych nabawia bolow, gdy kamień iest piaszczysty, nierowny i gdy ma kilka kątow ostrych, iego rogi czyli nierowności kolą, kaleczą pęcherz, ktory iest bardzo tkliwy, i zadaią choremu męki nayśroższe. Ta operacya wcale się nieudaie na dorosłych, tylko na

dzieciach, a i tu potrzeba aby kamień był mały; że zaś można na dzieciach czynić operacyą z *wielkim przygotowaniem* (a ta operacya złączona iest zawſze z okolicznościami mniey nierownie niebeśpiecznemi), mało bardzo ieſt przypadkow, w ktorychby należało używać innego ſpoſobu. Można iey ſprobować gdy kamień ieſt błoną pokryty oſobną, lub przylegaiący do pęcherza w mieyſcu, w ktorym zazwyczay praktykowana bywa. Trzeba iey ieſzcze użyć, gdy ſobie kamień zrobił w ſzyi pęcherza mieyſce i w nim tak nadroſł, iż widać nadbiegłość na ſzwie między ſtolcem a członkiem wſtydliwym; pod ow czas doſyć bywa nayczęściey rozciągnąć tęgo i mocno rozciągnioną trzymać ſkorę na kamieniu, oraz w tym ſamym mieyſcu, uczynić narznięcie proporcyonalne do wielkości tego ciała obcego Kto chce czynić na dziecięciu operacyą z małym przygotowaniem, każe człowiekowi mocnemu, ſiedzącemu na ſtołku trzymać na poduſzcze dziecię położone na iego kolanach, tenże człowiek przez podkolanka bierze dziecię za ręce a nożki tak rozkłada, aby położenie było ſpoſobne do uczynienia operacyi; pomocnik podnoſi woreczek, potym operator wſuwa w otwor zadni drugi i trzeci palec, temi dwoma palcami przyſuwa kamień bliſko ſzyi pęcherza, i wypycha go ile może zewnątrz, aby zrobił widzialną nadbiegłość, na ktorey czyni narznięcie. Palcami lub haczykiem wyciąga na reſzcie kamień.

WYRZYNANIE KAMIENIA z WIELKIM PRZYGOTOWANIEM.

Operacya z małym przygotowaniem w krotce poszła w niepamięć, gdy Maryan *Sanctus* ogłosił powszechności sposob Jana *de Romanis* swego nauczyciela, ktory potym nazwano, *Operacyą wyrzynania kamienia z wielkim przygotowaniem.* Chcąc czynić tę operacyą; kładą chorego na stole nieco wyższym, wyścielaią go materacem, pod ktory kładą stołek, aby materac leżał w rowni pochyłey: zginaią kolana chorego, wiążą kostki nog z pięściami; z obydwoch stron stawiaią dwie osoby, aby trzymały nogi i uda w oddaleniu, trzecia osoba wchodzi na stoł, aby mocno trzymała barki; czwarta podnosi worek; ieden z przytomnych podaie narzędzie Operatorowi; te narzędzia są: lithotom, sonda lochowana czyli wydrążona, dwa konduktory, z ktorych ieden ma nazwisko konduktora samca, drugi konduktora samicy, kliszczyki czyli obcężki i pewien gatunek łyżki do wyciągania piasku. Wsuniętą sondę do pęcherza podnoszą, ruszaią potym, aby tylec iey czyli grzbiet na ktorym iest wydrążenie, podskoczył; potym po nad woreczkiem, przy sznurku czyli kresie woreczka mosznego czynią narznięcie w uretrze na dwa lub trzy cale, opuszcza trochę rękę i nożyk operator, aby początek uretry przeciął należycie; pod ow czas, gdy podnosi sondę, stosuie czyli przykłada śpice do symfizy kości wstydliwey Gdy tym sposobem doydzie do uczy-

nienia przyzwoitego narznięcia, wſuwa w rynienkę ſondy ſzpicę konduktora ktoren zapuſzcza w pęcherz, za pomocą *gorgeretu* (tak nazywaią cyrulicy inſtrument do wyciągania kamieni) zapuſzcza palec drugi od ręki, ktorym uſiłuie rozprzeſtrzenić przeyście. Inni pod ow czas udaią ſię do drugiego konduktora. Za pomocą konduktora wſuwaią kleſzczyki i wyciągaią kamień.

Doświadczenie pokazało, że ta operacya w bardzo małey liczbie przypadkow udaie ſię, i że ieſt nayniedoſtatnieyſza z tych wſzyſtkich, ktorych probowano dotąd. Niech tylko kamień cokolwiek będzie wielkim, nie można go wyciągnąć, tylko ſkutkuiąc znakomite rozdarcia i nabawiaiąc chorego okropnych bolow. Mieyſce w ktorym przecinaią pęcherz nie bardzo ieſt przyiaźne wyiściu kamienia: narzędzia nie mogą bydź wſunięte, tylko z naywiękſzą trudnością, rozprzeſtrzeniacz wywiera ſwoie dzielność na części, ktorychby tykać nawet nie należało. Skutek rozprzeſtrzenienia powinien ſię tylko dadź czuć w gruczołkach naſiennych między pęcherzem a woreczkiem naſiennym leżących, zwanych (*proſtatæ*), ktore ſię opieraią wyiściu kamienia, a rozciąga ſię aż na części, ktore zbyt gwałtownie ściśnione będąc, zapalaią ſię, ropieią, nabawiaią fiſtuł, za ktoremi idą gorączki wolne, marazm, i śmierć.

Oprocz tych dwoch wymienionych ſpoſobow dobywania kamieni z pęcherza, ieſt ieſzcze kilka innych, ktore opuſzcza-

my, iuż ztąd, abyśmy niedali cyrulikom niedouczonym pochopu do Operacyi ktorey nigdy niewidzieli, a ktorąby może przez zaufanie w swych błachych światłach czynić odważyli się z zgubą pacyentow, iuż ztąd, iż w tych wszystkich przypadkach wyrzynania, naydokładnieysży na papierze opis operacyi, mdłe tylko bardzo i bardzo niedoskonałe dadź może obiaśnienie rzeczy. Chirurgowie zatym czytuiący nasze dzieło, za całą naukę dla siebie to tylko w ninieyszym artykule znaydą, iż się nigdy na wyrzynanie kamienia odważać nie mogą, ieżeli wprzod w tey mierze, od światłych nauczycielow, samą praktyką, i tą kilkakrotną, wyćwiczeni nie byli.

LILIA. (*Lilium albo flore erecto & vulgare*) Bot: Jest to roślina, ktorey korzeń iest cebułowaty, złożony z kilku łusek mięsistych i połączonych w iedno ciało. Ta cebulka utrzymuie łodygę prostą wysoką na łokieć, lub połtora łokcia i okrągłą. Koło wierzchołka iey widziemy liście, ktore się nie trzymaią żadnego ogonka, ksztalt ich iest podługowaty, kolor zbliża się do zielonego, zapach podobny do zapachu koszyszczka (*verbenaca*). Kwiaty lilii są bardzo białe, piękne pachniące i kształtu dzwoneczka. Owoc podługowaty, podzielony na trzy komoreczki zapełniony nasieniem.

W Sztuce Lekarskiey nie używaią kwiatow i cebulek liliowych.

W kwiatach liliowych uznaią cnotę anodynną. Bardzo się rzadko trafia, aby ie

przepiſywano wewnętrznie ale zewnątrz doſyć części używane bywaią. Uſpokaiaią bole, ktore ſkutkuią otoki podczas zbierania, trawią ie i doprowadzaią do ſtanu doyrzałości, ztąd wchodzą w wielką liczbę kataplazmow odmiękczaiących: używane także bywaią do enem dawanych w zamiarze rozwolnienia. W tym celu można także użyć oleyku kliowego ktoren otrzymuią wyſtawuiąc lilie na ſłońce.

Za pomocą dyſtyllacyi w piaſku lub popiele ciepłym, otrzymuią także z kwiatow liliowych wodkę pachniącą, ktorą zalecaią, na pomoc w zlężeniu, tudzież na wypędzenie błon otaczaiących płod. Daią ią ieſzcze w kaſzlu, w dychawicy i innych dolegliwościach płuc, żadnego niema kataplazmu odmiękczaiącego, w ktoryby nie wchodziły.

Rzadko bardzo, iako ſię iuż powiedziało, używane bywaią do lekarſtw wewnętrznych. Jednak twierdzą niektorzy, że kilku hidropikow uleczonych zoſtało ich ſokiem, ktoreń zacierano w mące ięczmienney, i pieczono chleb, ktory dawano choremu ieść przez pięć lub ſześć tygodni.

Weź *cebulek lilii białych pieczonych w popiele i utłuczonych,* garści 2
Liści ſzczawiu, tyleż

Warz wſzyſtko z ſadłem wieprzowym, aż do pewney ſtężałości. Otrzymaſz wyborne kataplazma na wzbudzenie ſuppuracyi.

LIPA. (Bot) *Tilia. Tilia fœmina folio majore.* Jeſt to drzewo wielkie grube, bardzo gałęziſte, daiące wielki cień; kora iego ieſt gładka czarniawa zewnątrz, giętka. Drewno lipy ieſt miękkie, białawe. Liścia ſzerokie zaokrąglone kończące ſię ſzpiczaſto, ząbkowane po brzegach, nieco koſmatawe. Kwiaty lipy ſą pięcioliſtne, ułożone w rożyczkę, koloru białego wpadaiącego w żołty, zapachu przyiemnego, wſpieraią ſię na kielichu przedzielonym w pięć części białych, mięſiſtych. Po każdym kwiecie naſtępuie ſkorupa drzewiſta, wielka iak groch wielki, okrągła, nieco obdłużna, kątowata, koſmata, zawieraiąca naſienie czarniawe, ſłodkie. Drzewo to w wielkiey ieſt wziętości i prawie wſzędzie pielęgnowane, potrzebuie ziemi tłuſtey, wielki cień ſprawuie, i taką bierze poſtać iaką kto chce; wyſadzaią lipami ulice, wchody, dziedzińce robią z nich altanny czyli chłodniki; ale niezbyt długo trwa; kwitnie w Maiu i Czerwcu, owoc doyrzewa w Sierpniu a często w Wrześniu ſam przez ſię opada. Lipa Hollenderſka ieſt drzewem iednym z nayſzacownieyſzych. Kanały, ktore ſię widzieć daią w większey części miaſt tego Kraiu, ſą otoczone na obydwoch brzegach lipami.

Lipa udaie ſię bardzo dobrze w przeſadzaniu; można ią ſadzić w grubości znaczney będącą, gdyby nawet miała połłokcia dyametru. Jeſień ieſt porą nayprzyiaźnieyſzą do przeſadzania tego drzewa, i zawſze ieſt lepiey chwycić ſię tey roboty, gdy liścia

padać

padać zaczynaią, byleby tylko nie wypadało ſadzić iey w mieyſcu tłuſtym, podległym ſpławowi wilgoci pod czas zimy; bo w tym oſtatnim przypadku, lepiey zaczekać wioſny, a naydaley końca Lutego.

Lipa może bydź obcinana ile ſię podoba, bez wſzelkiego uſzkodzenia. Można ią rownać, obrzynać, okrzeſywać, nacinać; to wſzyſtko znieſie bez naymnieyſzego ſchnięcia w każdym czaſie, gdy ſok roślinny nie ieſt w ruchu czyli w zburzeniu, i wſzyſtkie nacięcia kory, zalepiaią ſię czyli zaraſtaią dopokąd nie doydzie wieku lat 20; z tem wſzyſtkiem, kiedy przychodzi odcinać mocne gałęźie, należy mieć przezorność, oblepienia czem.

Kwiaty lipowe ſą iedyną częścią tego drzewa, używana w ſztuce Lekarſkiey do wewnętrznych lekarſtw. Pędzą z nich wodę dyſtyllowana i robią konſerwę. Obydwa te lekarſtwa ſą uważane, iako wyborne cefaliczne, i prawie ogolnie bywaią przepiſywane w przypadkach grożących apoplexyą, i epilepſyą; w zawrotach, drzeniach rąk, i w więkſzey części innych chorob rzeczywiście zawiſłych od wady muzgu, lub od początku nerwow. Wymoczenie kwiatow lipowych brane bywa na tenże ſam użytek. Wymoczenie to potrzeba uważać iako wodę ſłabſzą od wody przepędzaney i od ſamey konſerwy; ieżeli to prawda, że cnota kwiatow lipowych ma ſwoie ſiedliſko, w ich początku aromatycznym, ktorego wymoczenie mniey ma daleko w ſobie iak, woda dyſtyllowana, lub

kwiat zawieraiący się w swey substancyi w konserwie. Ale pewna iest z rozbioru *Cartheusera*, że początek stały, czyli wyciąg tego kwiatu nie posiada żadney cnoty rzetelney; Autor wzmiankowany nie wyciągnął z niego przez roztwarzacza wodnistego nic, procz substancyi szlamowatey, bezsmakowitey i bez czynney.

Co się zaś tycze użycia zewnętrznego lipy, *Szymon Pauli* twierdzi, że szlamowatość wyciągniona z iey kory śrzodkowey, z wodą babczaną, iest wybornym linimentem przeciwko sparzeliznom. Jey ziarnka starte na proszek i pomięszane z trochą octu, wsiąknione w nos, zastanawiaią krwiotok nosowy. *Boerhave* zaleca katapłazm robiony z kwiatow tłuczonych, iako lekarstwo iedno z nayskutecznieyszych przeciwko tenezmowi. Twierdzą że liścia tłuczone i skropione trochą wody, są bardzo dobre na rozwiązanie i rozpędzenie nadbiegłości nog.

Lipa iest także w częstym używaniu u Rzemieślnikow. Drewna lipowego używaią Kołodzieie, Stalmachy, Stolarze, Rzeźbiarze. Snycerze nayczęściey do swoiey roboty biorą lipę, bo to drewno będąc miękkiey miąższości, łatwo ustępuie bez łupania się cięciu dłuta, a do tego, nie iest podległe toczeniu robakow. Węgiel z drzewa lipowego iest lepszy nad wszystkie do robienia prochu działowego; drugiey kory, używaią do robienia wici zamiast sznurow.

Dawnieyſzych czaſow ſzlachetnieyſze miała użycie. Służyła bowiem ſtarożytnym do piſania, dopokąd była świeżą. Ta to ieſt druga kora, ktorą Grecy nazywali, właściwie *philica.*

LOOCH. (Rz: Apt:) Jeſt to przyprawa ſtężałości śrzedniey pomiędzy ſyropami i elektuaryami, nayczęściey iey używaią w chorobach pierſi; ſzlamowatości, ciała tłuſte, ſyropy i proſzki, zazwyczay ſkładaią loochy. Loochy zażywaią łyżkami; trzymać ie należy przez czas nieiaki w gębie, i po trochu połykać; lub też ſſie ſię zwolna kawałek lukrecyi w nich umaczany; tym ſpoſobem cząſtki balſamiczne wyparowane w gębie ciepłem, przenikaią z powietrzem, ktorym oddychamy w rurę oddechową, w krtaniowe naczynia i w płuca.

ŁOOCH STĘZAIĄCY.

Weź	*Syropu pigwowego,*	uncyi 2
	Koż ſuchych,	uncyi 2
	Terræ ſigillatæ,	drachmę 1

Zrob looch.

LOOCH PRZECIW ZGNILIZNIE.

Weź	*Syropu de Althea,*	uncyą 1
	Oleyku migdałow ſłodkich,	drachm 6
	Wody cynamonowey,	drachmę 1
	Kamfory,	gran 4

Zrob mięſzaninę podług prawideł ſztuki. Ten looch bierze ſię łyżkami.

LOOCH PEKTORALNY BECHICZNY.

Weź *Oleyku migdałow słodkich,*
Cukru ięczmiennego razem, uncyi 3

Utłuc wszystko w moździerzu, dopokąd nie otrzymasz likworu białawego.

LOOCH PEKTORALNY ROZRZEDZAIĄCY.

Weź *Olbrotu,* drachmę 1
Krwi preparowąney kozła, drachmy ½
Gummy dragantu tyleż,
Syropu de Althæa, uncyą 1
Oleyku migdałow słodkich, uncyą 1

Zrob looch.

LOOCH PURGUIĄCY.

Weź *Pulpæ cassiæ,* uncyą 1
Oleyku migdałow słodkich tyleż,
Syropu de Althæa, uncyi 2

Zmięszay na looch, ktory łyżkami zażywać będziesz.

LUKRECYA (Bot:) *Glicirrhisa radice repente vulgaris Germanica. Glicirrhisa silliquosa vel Germanica Liquiritia dulcis Radix,* iest to roślina, ktora ma małe kwiateczki błękitne, iarzynne, ułożone w kłosek, po ktorych następuią małe strączki zadarte, napełnione nasionkami; wydaie na wiosnę łodygi długie, laskowane, wysokie na połtora łokcia

lub na dwa; liścia lukrecyi idą na przemian, są bardzo szerokie złożone z ośmiu lub dzieśi- ciu skrzydełek podwoynych, i zakończone poiedynczym listkiem; liścia te są kształtu iaykowatego i lepkie. Korzonki tey rośliny są długie, koloru ciemnego zewnątrz, i żołtozielonawe wewnątrz, tęgie i giętkie, z niewielką liczbą sęczkow; napełnione są sokiem bardzo słodkim. Pielęgnuią ią pospolicie w ogrodach i na polach, kwitnie zaś w miesiącu Sierpniu.

Z Lukrecyi ziela samych tylko korzonkow w sztuce lekarskiey używaią, wielką ich cnotą iest, że są pektoralne bechiczne, używanie ich tak iest pospolite że prawie żadney niema tyzanny w ktorąby lukrecya nie wchodziła, bądź dla naprawienia wrodzoną sobie słodyczą smaku nieprzyiemnego innych wchodzących ziół; bądź dla tego, aby użyczyła tyzannie swey własności osobliwszey łagodzenia ostrości humorow, ktore wzbudzaią kaszel. Zazwyczay kładą iey poł uncyi do każdey kwarty wody; nie potrzeba iey warzyć iak trzy lub cztery minuty, aby napoiu nie uczyniła zbyt gęstym i szlamowatym.

Lukrecya w wielkim iest bardzo używaniu na choroby płuc, iako to na kaszel, na trudność czyli ciężkość oddechu; łagodzi cząstki ostre, ktore rozdrażniaią rurę oddechową, ktore czynią głos chrapliwy i skutkuią gorącość piersi. Mocno także przystoi na choroby nerek i pęcherza, iako to na kamień, zatamowanie i gorącość uryny, tudzież na wrzody nerek.

Gdy ten korzeń ieſt zupełnie świeży, doſyć ieſt moczyć go na zimnie w tyzannach, a nawet w proſtey wodzie.

Sok lukrecyi bądź biały bądź czarny, używany bywa poduſale w katarach i kaſzlach uporczywych; ieſt zaś wyciągiem zrobionym przez ewaporacyą czyli wyparowanie mocnego wywarzenia lukrecyi, do ktorego dodaią gummy dragantu i Arabſkiey, cukru, a niekiedy koſaćcu i ambry ſzarey. Sok ten ieſt odmiękczaiący i zaſtalaiący. Lukrecya gotowana w wodzie z trochą cynamonu, ſłuży niektorym za napoy ordynaryiny, i nie mniey opaia iak piwo, gdy wyfermentuie.

Lukrecya wchodzi w ogromną licbę tworow i przypraw Aptekarſkich, pomiędzy innemi w dryakiew, w pigułki Rhumbarbarowe *Meſuego* &c. &c.

LUBORZYC. (Bot:) *Epithymum ſive cuſcuta minor*. Jeſt to gatunek kaniey prędzy złożony z włoknow cienkich iak włoſy, koloru czerwonawego lub ſzarawego, zapachu przenikliwego. Naylepſzy luborzyc ieſt ow, ktory nam przywożą z Kandyi lub z Wenecyi. Te dwa Luborzyce nie rożnią ſię tylko ſamym kſztałtem: bo luborzyc Kandyiſki ſkłada ſię z włokienek długich i proſtych, a Wenecki z włokienek kędzierzawych. Wybierać należy luborzyc świeży i dobrze pachniący. Ma cnotę czyſzczącą, lekko purguiącą i rozwalniaiącą. Przepiſuią go przeciwko pedogrze, rumatyzmowi i kachexyi ſkorbutyczney. Rownie ieſt pożyteczny oſobom melancholi-

cznym i hipokondryacznym. Doza iego ieſt od poł drachmy aż do drachmy iedney. W wymoczeniu dwoie tyle.

LICANTHROPIA. (Szt: Lek:) Jeſt to gatunek melancholii, w ktorym człowiek mniema ſię bydź zamienionym w wilka i naśladuie wſzyſtkich ſpraw iego. Czytamy w Hiſtoryi *Imaginacyi* przez Pana Ouſte, że pewien człowiek wziąwſzy ſobie w głowę, iż ieſt przemieniony w wilka, biegał po ulicach, wył iak mogł naylepiey i kąſał przechodzących w zamiarze naśladowania wilka Rażeni tą chorobą, ieżeli nie ſą daleko od laſow, maią zwyczay uciekać do nich wieczor, aby noc z beſtyami dzikiemi przepędzili; gdy naſtąpi poranek wracaią do ſiebie, i pod ow czas mowi *Actuarius* odzyſkuią rozſądek.

Możnaby tyſiączne naprzeciwko temu przytoczyć przykłady ile, że gdy iakim przypadkiem zdaią ſię mieć przytomność umyſłu względem tego co czynią, bywaią w marzeniu, ſmutku, maią oczy zapadłe, wzrok obłąkany, gębę ſuchą. Radzą na uleczenie tey choroby, aby puſzczać krew obficie w przyſtępie, zakazać choremu używania wſzyſtkich pokarmow, ktore nie doſtarczaią dobrych ſokow. Niektorzy Autorowie twierdzą, iż gdy przyſtęp ma napadać, należy ſkrapiać głowę wodą zimną lub wywarzeniami ſnodaynemi; tudzież, że gdy ſpi, dobrze ieſt, nacierać mu uſzy i nozdrza opium. Że zaś przyczyny oraz ſpoſoby leczenia tey choroby ſą też ſame co i melancholii, odſy-

łamy do tego artykułu Radziemy zaś aby nacierać iak nayſilniey koiącemi moralnemi; trzeba ile możności odwracać od umyſłu chorego wyobrażenia, ktoremi ſię zatrudniać lubi; trzeba rozrywać zabawami; ſtarać ſię, aby nigdy nie zoſtał bez kompanii; i ſtopniami niſzczyć w nim głupie uroienie.

LYMPHA czyli LIMFA (Phyſic:) Jeſt to owa część biała krwi ktora ſię toczy i krąży po naczyniach

LYMPHATYCZNE naczynia (Anat) ſą to małe naczyńka przezroczyſte, ktore poſpolicie pochodzą z gruczołow i odnoſzą do krwi likwor iaſny i czyſty, znany pod imieniem *limfy*. Jeſzcze dotad nie mogł nikt odkryć prawdziwego ich początku; oſtateczna ich drobność i cienkość zawſze ſię przeciwiły czynionym w tym zamiarze doświadczeniom na rozmaitych ciałach. Dorozumiewaią ſię, że biorą ſwoy początek pobocznie z arteryi, a ztąd wynika pozor do ſądzenia, że ſię ich wiele znayduie po wſzyſtkich częściach ciała. Starożytni wcale nie wiedzieli o ich bytności. *Bartholin* uczynił pierwſze odkrycie tych drobniuchnych naczyniek 1651. Doſtrzegamy że rozmaite odnogi naczyń limfatycznych, łączą ſię w miarę przybliżania ſwego do ſerca, aby znacznieyſze pnie kſztałciły. Naczynia limfatyczne będące pod diafragmatem, odlewaią limfę w zbiorownią, (*receptaculum*) *Pequeta*. Naczynia położone nad tą błoną wpadaią do kanału pierſiowego.

LYMPHA czytay *Limfa* (Szt: Lek:) Limfa, może grzeszyć zgęstnieniem, ostrością i rozwiązaniem swoim

Przyczyny zgęstnienia limfy bywaią pospolicie następuiace: iad weneryczny, skorbutyczny lub rakowy; łatwo każdy zrozumieć może, że ten rozciek roztoczony po całym ciele, a do tego będąc źrzodłem prawie wszystkich innych humorow, musi w budowli naszey skutkować wielkie niełady, kiedy sam iest zarażony rozmaitemi wadami. Gdy iest zgęstniały, robi w naczyniach zawady do krążenia; w gruczołach, rozpładza zatkania, skiry, raki. Gdy postrzeżesz, że limfa iest nadto zgęstniała, i gdy grozi przypadkami dopiero wzmiankowanemi, potrzeba się udać do napoiow obfitych, do enem i kąpiel letnich. Używszy przez czas nieiaki rozrzedzaiących, przeyść należy do lekarstw rozwalniaiących, iakiemi są tyzanny robione z kobylego szczawiu, poziemkowego ziela, papawy. Po użyciu tych lekarstw udasz się do mocnieyszych rozpuszczaiących, iakiemi są Gumma Ammoniaku, szafran marsa rozwalniaiący, korzeń Wężownika Wirginiyskiego, stonogi w proszku, kwiaty siarki: można robić z tych wszystkich materyałow pigułki, kaszki, opiaty Stare wody de Passy, de Spa, de Plombiers, są także bardzo wielką pomocą w tey chorobie Wszystkie te lekarstwa powinny bydź popierane lekkiemi i łagodnemi purganšami branemi co dni piętnaście.

Ostrość limfy uznaie za przyczynę obecność iakiego zakisu, ktorym się znayduie

przeiętą, i to to sprawuie rozdęcie w częściach cielistych i błonowatych, zbiegnienia się nadbiegłości, skirry i raki, roziątrzenie nerwow; w piersiach czuie chory kłocie, bole, w głowie strzykania, ciężkości, a skora pokrywa się rożą, liszaiami.

Poprawiaią ostrość limfy przez puszczenie krwi, napoie obfite, enemy, kąpiele, chłoniące, przez długoczesne picie mleka, pokarmy łagodne iako to: kleiki ięczmienne, ryżowe, gryczane; osobliwiey strzedź się należy picia likworow i wina; nie porucać się namiętnościom gwałtownym, nie przypuszczać żadney niespokoyności umysłu przez cały przeciąg leczenia.

Używanie pokarmow gorących i przyprawnych korzeniami, likwory tęgie, iad weneryczny, skorbutyczny, trędowaty lub rakowy, wyprożnienia zbyteczne albo wymuszone, &c. uważane są iako przyczyny naypospolitsze rozwiązania limfy. Przypadkami ztąd wynikaiącemi są. smrodliwość odchodow stolcowych, samowolne omdlałości, świerżbienia skory, wrzody po rozmaitych częściach ciała.

Chcąc zapobieżeć rozwiązaniu limfy, używaią napoiow rozrzedzaiących, kąpiel zimnych, bulionow chłodzących i tuczących iakiemi są buliony z cielęciny, z kurczęcia, z żabeczek; mleko krowie, oślicze &c.

Z drugiey strony zawsze roztrząsnąć należy, czyli rozwiązanie limfy nie pochodzi z iadu wenerycznego lub skorbutycznego. W przypapku dostrzeżenia potwierdzaiące-

go domyſł, mięſzać należy do lekarſtw właściwych na rozwiązanie limfy; lekarſtwa przyzwoite każdemu z oſobna iadowi.

LYPIRIA (St: Lek:) Jeſt to pewien gatunek gorączki przerywaney lub ciągłey, ztowarzyſzney z wielkim zewnętrzonym zimnem i z gwałtownym pieczeniem wnętrzności. Za przyczynę tey choroby można naznaczyć roziątrzenie oſtre maiące ſiedliſko w iednym trzewiu, i wywieraiące ſwoię dzielność na włokna nerwowe tey części. Ta oſtrość rozdrażniaiąca, ſkutkować będzie wewnętrznie gorącość palącą, gdy tym czaſem naczynia muſzkularne ścieśnione ſpazmami, części zewnętrzne ogołacać będą z krwie, i tym kſztałtem da ſię uczuć czucie zimna; tak zapalenie kiſzek, wątroby, pęcherza żołciowego, kładą tamę odſączeniu, a przynaymniey biegowi żołci: ta żołć nabywſzy ieſzcze większey oſtrości biegiem z trudnością odprawionym może ſkutkować gorączkę zwaną *febris lypiria*. *Patrz* GORĄCZKA.

Nieſpokoyność, miotanie ſię, bezſenność, nudności, gorącość wewnętrzna, nieſmak, zimno zewnątrz, piątnuią ten ſtan. Na pokonanie go, udaią ſię do antiphlogiſtycznych, pomięſzanych z mydłaſtemi, dawanych często ale w małey dozie. Każą czynić naparzania na części, ożywiaią z wolna cyrkulacyą zwątlałą, przez antiſeptyczne kardyalne, i przez lekkie tarcia nog i rąk.

ŁAGODZĄCE lekarſtwa. (Mat: Lek:) Lekarſtwa tego gatunku przepiſywane bywaią w Sztuce Lekarſkiey, końcem poſkro-

mienia oftrości humorow, końcem ochłonienia fol, ktorych obecność drażni i rozjątrza żołądek oraz inne trzewia. I dla tego używaią ich pomyślnie, w zamiarze zapobieżenia fkutkom trucizn zgryźliwych lub lekarftw rozdrażniaiących wziętych w zbyteczney dozie. Ogolnie lekarftwa łagodzące fą wfkazane w wfzyftkich chorobach, w ktorych zachodzi ztężenie członkow, gorącość, wyprężenie, eretyzm, fpazmy (*Patrz* te wfzyftkie flowa,) na koniec w wfzelkich przypadkach zapalenia gwałtownego.

Łagodzące, mogą bydź wzięte wewnętrznie lub przyłożone iako mieyfcowe. Kroleftwo krzewne dodaie nam fokow lukrecyi, ślazu, i grzybieńca; liści: fałaty, boraku, płucownika; pfich ięzyczkow, i ięzykow wołowych; czterech nafion zimnych większych i mnieyfzych; ziarnek lnu, konopi, fiałkow, maku, fałaty, i cykoryi, płefznika, owfa, ięczmienia, ryżu, migdałow flodkich, piftaciow, damafcen, daktyli, rodzenkow, iuiubow, fig fuchych, gumm: arabfkiey, dragantu, fagou &c.

Kroleftwo zwierzęce daie nam, Kurczę, cielę, iagnięta, żołwie i żaby, mleko, ferwatkę, śmietankę, mafło, miod praśny, i olbrot. Z wfzyftkich tych fubftancyi robią: emulfye, tyzanny, apozemata, buliony, galarety, wody &c.

Kroleftwo kopalne czyli krufzczowe, doftawia wod mineralnych ciepłych lub zimnych. Te wody można kunfztownie robić.

Łagodzące zewnętrzne ſą owe, ktore, będąc przyłożone na nadbiegłości zapalone, na choroby ſkornie, na rozpadliny warg, pierſi, części rodzaynych, otworu zadniego, tudzież; na mieyſca napaſtnione rożą, koią bóle, uſpokaiaią gorącość i świerżbienie. Takiemi ſą: figi, oleiek orzechowy, gumma ammoniaku, gumma dragantu, mleko, maſło, śmietana, ſzpik wołowy, ieleni, ſadło człecze, ſadło wieprzowe, niedzwiedzie, kurze, iaſzczurcze, bobrowe &c. olbrot, ſkrzek żabi, woſk, żołtek iay, kreda, bleywas, gleyta &c. &c.

Te Lekarſtwa, mogą bydż przykładane w kſztałcie kataplazmow, maści, plaſtrow, papki, ſmarowidła, ceratu, pomady. Kładziemy tu niektore przepiſy łagodzących wziętych wewnętrznie i zewnętrznie przyłożonych.

TYZANNA ŁAGODZĄCA.

Weź *Siemienia czyli ziarna lnianego*, uncyą I

Zawiąż ſiemie w chuſtę i każ moczyć przez godzin cztery w 4. funtach wody ięczmienney na ciepłym popiele.

WODA JĘCZMIENNA.

Weź *Jęczmienia całkowitego*, garści ½

Każ warzyć w wodzie przez kilka minut. Wyley tę wodę i naley bliſko 10. funtow, wody nowey, każ potym warzyć, poki nie

wywre część trzecia i poki się nie popęka ziarno.

WODA KURCZĘCIA.

Obedrzey i wypaprosz kurczę, każ go gotować przez godzin dwie w tak wiele wody, aby po wywrzeniu i ugotowaniu zostało przynaymniey sześć funtow. Ktoby chiał wodę tę uczynić chłodzącą, może wypchać kurczę ryżem; ięczmieniem, nasionami zimnemi. &c.

APOZEMA ŁAGODZĄCE.

Weź	*Ięczmienia całkowitego*,	uncyą 1
	Liści wołowych ięzykow,	garść 1
	Rodzenkow,	Nro 6.
	Nasion zimnych,	garści ½

Zawiąż nasiona w węzełku, warz wszystko w 4 funtach wody, aby wywrzało dwa; przecedz, doday do przecedzenia:

Syropu fiałkowego, uncyą 1½

POMADA ŁAGODZĄCA

Weź	*Oleyku migdałow słodkich*,	uncyi 2
	Wosku białego,	uncyi ½

Rozpuść wosk i zmięszay na pomadę.

LINIMENT ŁAGODZĄCY.

Weź	*Oleyku migdałow gorzkich*,	
	Oleyku iay, każdego	uncyą 1

Zamięſzay wſzyſtko na liniment.

CERAT ŁAGODZĄCY

Weź	*Oleyku z iay,*	uncyi 2
	Wośku topionego w gorącym popiele,	uncyi 4
	Olbrotu,	drachmy 2

Biy wſzyſtko razem i kłuć przez godzin 6 w możdzierzu ołowianym; zrob potym cerat podług ſztuki.

ŁAWECZKA HIPOKRATESA. (Chir:) To nazwiſko dawano machinie używaney do naprawy członkow wibitych i złamanych. *Hipokrates* był iey wynalazcą, ale iey iuż nie uzywaią wiecey. *1mo.* ponieważ nie bardzo wygodna, *2do* ponieważ wyprężenie czynione tą machiną i innemi tego gatunku nigdy nie ieſt rowne. Ławeczka ta była pewnym gatunkiem łoża, na końcu ktorego były dwie oſi, ktore obracano korbeczkami. Koło oſi były łubki, ktore ſtoſowano do części wywinionych lub złamanych. Skutkiem korbeczek było to, że okręcały te łubki czyli pętka koło oſi, i tym ſpoſobem czyniły wyprężenie i przeciw-wyprężenie.

ŁECHTACZKA po łacinie *Clitoris.* (Anat:) Jeſt to iedna część z ſkładaiących fałd niewieści czyli części rodzayne niewieście. Mowiliśmy iuż nieco o tym pod artykułem: *Klitoris* tu dodamy wiadomości opuſzczone wyżey. Jako zaś artykuł ten umieſzczamy iedynie dla podania wiadomości nie-

ochybnie potrzebne tak felczerom leczącym choroby weneryczne, aż nadto częste w wieku XVIII. tak chlubnym z rozszerzenia światła: iako i wszystkim pomagaiącym w pracy rodzenia, osądziliśmy za rzecz potrzebną, dadź tu wyobrażenie dokładne zbliżone wszystkich części rodzaynych Niewiasty, i Męszczyzny, wyięte z Dzieła JPana de LIGNAC.

O CZĘŚCIACH MĘZKICH.

„ Skoro tylko ludzie postrzegą iaki phenomen, kwapią się natychmiast z daniem tłumaczenia onego. Ciekawość ludzka szpera we wszystkim, co się zdaie przeciwić pospolitemu biegowi i porządkowi natury, gdy tym czasem rzeczy bliżey nas tykaiące i bezśrzedniey poddane zmysłom, po większey części,w nayochydnieyszym zaniedbaniu leżą. Nic zaiste nie iest tak pospolitego, iako używanie części przyczyniaiących się do zapłodzenia, i razem nic niema tak ciemnego dla wielu ludzi, iak ksztalt istotny i wewnętrzne ułożenie tychże części. Używamy rozkoszy ktore nam iednaią, niechcąc się zapuszczać w szukanie przyczyny tak przyiemnego skutku, w ich uczłonkowaniu czyli organizacyi; ieżeli ta pobudka nie zdoła wzbudzić ciekawości niektorych osob, niezbywa przecięż na ważnieyszym nierownie pochopie, ktorym iest wiadomość przypadkow dręczących niekiedy części tak delikatne, tudzież poznanie niektorych wad, ktore mogą założyć drogę do szczęścia,

ktore-

ktorego każdy człowiek pragnąć powinien, ſtania ſię oycem. „

„ Anatomicy po większey części dzielą narzędzia zapładzania męzkie na trzy klaſſy, a to przez wzgląd na rozmaite ich funkcye. Pierwſza klaſſa zawiera narzędzia oddzielaiące płyn zapładzaiący (*liquor ſeminalis*), w drugiey, zawieraią ſię naczynia zatrzymuiące w ſobie ten płyn przez czas nieiaki, i ſłużące mu za zbiorownią; a trzecia nakoniec mieści narzędzia przeznaczone do przeſłania tego likworu, w mieyſce naznaczone od natury do zapłodzenia. Organa czyli narzędzia pierwſzey klaſſy *ſą iądra* (*testiculi*), drugiey klaſſy, *pęcherzyki naſienne*, *veſiculæ ſeminales*, trzecia klaſſa zabiera wſzyſtkie części ſkładaiące *prącie męzkie*, *Virga*.

Ten podział ſzczegolniey przyzwoity ieſt oſobom, poświęcaiącym ſię na naukę Anatomii ogolną; my maiąc za cel ſamą użyteczność w praktyce, podzielemy te części na zewnętrzne i wewnętrzne: drugie ſą widzialne; pierwſze leżą ukryte w przeſtrzeni niżſzey brzucha.

Część rozrozniaiąca męſzczyznę od kobiety, ſtawa nayprzodv w podziale, podług ktorego, opiſywać płeć męzką przedſięwziałem. Nie pożyteczną, ani przyſtoyną rzeczą byłoby przytaczać poſpolite nazwiſka, oſobliwie, od gminu kraiu naſzego, tym częściom nadane. Anatomicy nazywaią część rożniącą męſzczyznę od kobiety *członkiem męzkim*, *membrum virile*, *rozgą*, czy=

li *prąciem, virga*, i ia nie rozumiem, aby ią można inaczey nazwać bez obrażenia wstydu. (a)

Wiadomo wszystkim, że starożytni ubostwili tę część pod imieniem *Pryapa*. Damy Egipskie nosiły ią iak świętości podczas dni uroczystości Bachusowey. Grecy mieli wizerunek iey zrobiony w wielkości ogromney, ktory noszono z wielkiemi obrządkami; a podług S. Augustyna, nayzacnieysza Dama, obowiązana była kłaść wieniec na to wyobrażenie. Mieszkańcy *Panuco* Prowincyi Ameryki Połnocney, w Kościołach swoich, wystawiali, na widok publiczny, podobny posąg; a opisania czci iaką temu posągowi wyrządzano, niemoże przedsięwziąć, tylko pioro, poświęcone sprośności, bezwstydowi i bydlęctwu.

(a) *Łacinnicy nadali iey nieskończoną liczbę nazwisk, nazywali ią* Penis, Hasta, Muto, Verpa, Mentula, Priapus, Caulis, Virga, Facinus, *Pisarze Romansow mniey baczni na uczciwy wstyd iak na dowcipność wynalazku, mowili o niey pod nazwiskami, ktore nie gorszyły nikogo. Każdy czytelnik dorozumiał się łatwo co ma znaczyć:* Dzida *lub* kopia męzka, strzelba, i pistolet miłości, Rządzca i Dziedzic Domu. Pośrzednik pokoiu. Uprawiacz Zagonu Natury. Sposob kierowania się na świecie &c. *Znaczenie ostatnie usprawiedliwia u nas wiek XVIII.*

Fenicyanie robili także obchody na cześć bożyszcza swego Belphegora, a wielki Kapłan, dumnym krokiem stąpaiąc na czele sprośnego swego Duchowieństwa, trzymał w ręku swoim, i skłaniał przed bożyszczem, na znak uszanowania pobożnego, część, ktora go domieszczała płci męzkiey. Rabini twierdzą, że Hebrayczykowie, na stwierdzenie przysięgi, kładli rękę na owey części, ktora podpadała obrzezaniu.

Mnichy *Gomeronu*, Prowincyi zawisłey od Persow, bywaią poddawani doświadczeniu osobliwemu, a z ktorego pospolstwo sądzi o ich pobożności. Ci kapłani bałwanow, stawaią z odsłoniowemi częściami rodzaynemi: kobiety ie całuią, a ieżeli się pokażą na to czułemi wpadaią w pogardę.

W Xiędze *Deuteronomii*, części te nazwane są szanownemi. (*veneranda*); Niewiasta z gniewu odrywaiąca ie, skazana była na ucięcie rąk. Kaffrowie, maią sobie za naywiększą chwałę, gdy im się zdarzy na woynie, obciąć nieprzyiaciołom prącia męzkie; z tey zdobyczy czynią podarunek małżonkom, te zaś robią z nich naszyiniki, ktoremi się pysznią.

Lecz dosyć na tych dzieiach do wyobrażenia szacunku i powagi w iakich były u starożytnych niektorych Narodow części męzkie. Przebiegłszy krotko, że tak rzekę, ich historyą moralną, roztrząśniymy onych ukształcenie.

Prącie męzkie lub *Rozga*, iest ciało okrągłe i długie położone w nayniższey części

niżſzey przeſtrzeni brzucha, z przodu kroku; rozga ta przylega do korzenia kości wſtydliwey czyli krokowey. Części ſkładaiące prącie, mogą bydź podzielone, przez wzgląd na położenie ſwoie, na zawieraiące i zawarte. Pierwſzemi ſą *ſkora*, *tkanina komorkowata*, ktora ſię pod ſkorą pokazuie, tudzież ſzczegolnieyſza iedna błona, ktora zdaie ſię bydź ukſztalcona rozſunieniem związki czyli przepaſki albo ścięgacza (*ligamentum*), ktory przypiną prącie do kości krokowey; a ktory od Anatomikow nazwany ieſt *zawieſzacz prącia*, *ſuspenſor virgæ*. Skora okrywaiąca tę część zawiia ſię na końcu, i to zawinięcie fałdowane, ma nazwiſko *obrzeżka*, *præpucium*, Obrzeżek przypięty ieſt do ſpodniey części *gałki*, (*glans*) (ſam koniec rozgi męzkiey), za pomocą związki czyli włokna (*ligamentum*), ktore nazwano *wędzidłem* czyli ſznureczkiem rozgi.

Części zawarte ſą: dwa ciałka iamiſte, (*corpora cavernoſa*,) *uretra* i *gałka*; do tych ieſzcze należy przydać muſzkuły o ktorych niżey mowić będę.

Skora okrywaiąca prącie ieſt cieńſza od ſkorki wſzyſtkich innych części, co iey nadaie oſtateczną czułość: Doſtrzeżono, że tłuſzczu nie wiele w niey bywa, i w ſamey rzeczy, tak było potrzeba, aby naprężenie łatwiey ſię robiło, aby ſię ta część mogła rozdąć twardziey, tudzież: aby czucie owo wyborne, nie było tępione tłuſtością pod czas tarcia, ktore przywołuie rozkoſz. Na-

daremnie by natura rozpoſtarła była po prąciu mezkim, tak znakomitą ilość naczyn i nerwow, ktore rozmaitym ſpoſobem rozpuſzczaią ſwoie odnogi, po całey iego miąſzości wewnętrzney. gdyby czułość, ktorą w nim ſprawuią, tłumiona mogła bydź humorem tłuſtym.

Gałka (*glans*) ieſt naytkliwſzą i nayłaſkotliwſzą ze wſzyſtkich cześci, ktore w Męſzczyznie ſłużą do zapłodzenia; ta tylko okolica prącia mężkiego ieſt mięſiſta, ieſt gładka i miękka aby nie obraziła kobiety w złączeniu płci, a *kſztałt* ſpiczaſto-okrąglawy, ktorym ſię kończy, ułatwia iey wniyście do mieyſca od Natury przeznaczonego na zapłodzenie.

Na dwa ciałka iamiſte, zapatrywać ſię należy, iako na dwie rurki lub kanaliki, ktore biorąc ſwoy początek z oboiey ſtrony odnogi kości *Iſchion*, poſtępuią aż do niżſzey części kości krokowey, gdzie ſię te dwa ciała łączą na wzaiem, aby odtąd iedno, tylko kſztałciły ciało, ktore ſię kończy przy pośledniey części *gałki*. Ciałka iamiſte ſkładaią naywiękſzą i nayznakomitſzą część prącia. W nich poſtrzegamy dwie rynienki; rynienka umieſzczona pod ſpodem bierze w ſiebie naywiękſzą część *uretry*; a rynienka wyżſza, daleko mnieyſza, bierze w ſiebie grubą żyłę i dwie arterye nazwane wſtydliwemi. Prawie cała ſubſtancya ciałek iamiſtych ieſt gębczaſta, komorkowata; dwie arterye doſyć znakomite przenikaią te ciała, rzucaiąc po obydwoch ſtronach

nieſkończoną liczbę odnożek, ktore do tey części krew ſączą. Powiemy gdzie indziey, iak ważnie ciałka iamiſte przyczyniaią ſię do zapłodzenia, teraz doſyć ieſt powiedzieć, że wyprężenie prącia, ma za przyczynę krew i duchy, ktore arterye i żyły przyciągaią w niezliczone komoreczki, z iakich powſtaią ciałka iamiſte.

Uretra ieſt kanał długi, zakrzywiony, ktory bierze początek w ſzyi pęcherza, a kończy ſię przy odnodze ſpodniey *gałki*. Początek tego kanału zatoczony ieſt gruczołem zwanym *proſtata*. Wnętrze uretry ieſt bardzo glancowne i gładkie; doſtrzegamy w nim kilka otworow, ktore ſą kanalikami gruczołow proſtatow niżſzych, tudzież innych wielu, ktore doſtarczaią humoru ſzlamowatego, o ktorym mowa ſwego czaſu będzie.

Rozga oprocz ściągacza czyli związki, o ktorey mowiłem, łączącey ią mocno z kością krokową, i oney bardzo pomocney; nie tylko podczas wznieſienia ſię czyli wyprężenia, ale nawet podczas tęchnienia i mięknienia; *rozga*, mowię, ma ſześć muſzkułow; dwoch *dźwigaczow, erectores*, dwoch *przyſpieſznikow*, *acceleratores*, i dwoch *poprzecznych*, *transverſos*. Muſzkuły te z ſwego użycia nazwiſko otrzymały. Pierwſze pomagaią prąciu do wznieſienia ſię, gdy ſię ciała iamiſte wzdymaią; drugie ułatwiaią wypuſzczenie naſienia, ponieważ kurcząc ſię naciſkaią na pęcherzyki naſienne, i przymuſzaią płyn w nich

zawarty do wtryśnienia w uretrę, zkąd gwałtownie wypada. Mufzkuły poprzeczne rozprzeftrzeniaią kanał uretry, końcem ułatwienia przeyścia urynie, lub nafieniu.

Długość prącia mezkiego ieft zazwyczay ośm lub dziewięć długości poprzecznych palca, a grubość iego około trzech, gdy ieft w tym ftanie, mowi Pan *Diorus*, w ktorym go kobiety potrzebuią. Z tym wfzyftkim, nie można zupełnie uftanowić ani tey długości ani grubości; ani też grubość ani długość, mogą bydź świadkami o znacznieyfzym lub pomiernieyfzym talencie do fprawowania funkcyi miłofnych. Mowią nawet, że męfzczyzni, ktorych prącie przechodzi zwykłą miarę natury, nie tak fą dobrzy iak inni. To iednak naypewnieyfza, że wiele małżeńftw ieft niepłodnych, lubo małżonek uczłonkowaniem fwoim, daie naywyżfze wyobrażenie niezawodney waleczności.

Platerus opifuie nam hiftoryą dwoch żon, ktorym Sędziowie przyfądzili prawo porzucenia małżonkow, na ktorych fię żaliły, ponieważ zachodziła ogromna nieftofowność pomiędzy częściami płeć oznaczaiącemi. Znayduiemy iefzcze inne poftrzeżenia dowodzące, że byli męfzczyzni, ktorzy nigdy nie doznali fprzyiania miłości przeto, że ich natura nadto hoynie ubogaciła.

Małość części ftanowiącey iftotną rożnicę pomiędzy kobietą a męfzczyzną, nie ieft zawadą do zapłodzenia, gdy ta część

niczem innem procz famey drobności nie wykracza. Ta wadą niczem ieft, w porownaniu wady uretry, gdy rzeczony kanał tak nieforemnie będzie ukfztałcony: iż fię przeciwi i przefzkadza prędkiemu oraz proftemu wyftrzałowi płynu nafiennego. Niekiedy pomieniony kanał, przeto tylko ma fałfzywą dyrekcyą, że *wędzidełko*, o ktorym była wyżey mowa, pod czas wyprężenia gwałtownie ciągnie prącie, i nadaie mu kfztałt łuku: ieżeli męfzczyzna niezdoła przekonać tey zawady, udadź fię powinien do Chirurga. Operacya, ktorą znofzą tę nieprzyzwoitość, ieft bardzo lekka, przecinaią *wędzidełko*, a prącie odzyfkuie natychmiaft dyrekcyą, ktora mu ieft naturalną. (b)

Zobaczy Czytelnik niżey w artykule Niepłodność, że ftan obrzeżka, ułatwia także zapłodzenie, lub fię onemu przeciwi, tak iak i łączeniu fię miłofnemu. Zbyteczna długość iego bywa przyczyną niepłodności, ponieważ nafienie nie może bydź przepufzczone do macicy z przyczyny tarcia, kto-

---

(b) *W pierwfzym używaniu rozkofzy małżeńfkiey, może fię wędzidełko przerwać, iakoż fię to nierzadko trafiać zwykło, ale ztąd żadnego nie bywa przypadku, procz lekkiey hemorragii, ktora fię łatwo zaftanowić może, obwiiaiąc prącie, kawałkiem czyftego płotna, i odkładaiąc na inny czas dokonanie.*

re osłabiaią zapęd płynowi nasiennemu dany od muszkułow. I ta wada znaydzie dla siebie lekarstwo w Chirurgii, ktora odcina od obrzeżka część niepotrzebną i zawadzaiącą. Ieżeli zaś ten pokrowczyk grzeszy wadą przeciwną, ale bez zaciśnienia i zadławienia prącia, pod ow czas znayduje się mężczyzna w stanie obrzezanych, o ktorych na swoim mieyscu będzie mowa: chcę mowić, że podobno cokolwiek utraca z rozkoszy, ale przeto nie mniey iest zdatnym do rozmnożenia swego rodu.

Te dwa stany prącia uważanego z strony obrzeżka, są dwoma chorobami, ktore potrzebuią mocnego zastanowienia Chirurgow, ieżeli w ktorym z nich prącie zostaie zadławione lub zbyt ściśnione pokrowczykiem. Pierwsza z tych chorob nazywa się *Paraphimosis*. W tym zdarzeniu obrzeżek bywa tak zawiniony i wzdęty, że go nie można spuścić ani zsunąć dla okrycia *gałki*. Nie zastanawiam się nad przyczynami obcemi, ktore mogą nadarzyć *Paraphimosim*, iaka naprzykład iest choroba weneryczna, ale tylko nad pospolitszą. Nowożeńcy, i ci ktorych gałka nigdy łatwo z obrzeżka wysuwana nie była, łatwo podpadaią tey chorobie, gdy wszystkich natężaią sił do przebicia sobie drogi rozkoszy. Sposob naylepszy zapobieżenia temu przypadkowi, a ktory nie powinien bydź zaniedbany, iest kąpać część w wodzie zimney, aby stęchła, i potym zręcznie zsunąć obrzeżek na *Gałkę*. Jeżeli to nie pomagą, trzeba się udadź iak nayprędzey do operacyi, ktora zawisła

na odięciu wędzidełka, czyniąc tyle nacieńciow, ile potrzeba do tego, aby obrzeżek mogł się zsunąć po wierzchu gałki.

Wada przeciwna poprzedzaiącey iest *phimosis*. Niekiedy uciekaią się do operacyi, końcem uprzedzenia złych skutkow; gdy ią nadarza iad weneryczny; ale *phymosis* naturalna, ktorą dziecię rodząc się na świat przynosi, w ten czas tylko bywa strafzliwą, gdy dla ostrości uryny wpada w zapalenie. Jeżeli nie ustępuie lekarstwom na to pospolitym, trzeba zezwolić na obrzezanie.

Męfzczyzni ktorym ukfztałcenie rozgi każe się obawiać iednego lub drugiego przypadku, ci nawet, ktorzy się nie rozumieią żadnemu bydź podlegli, słowem wfzyfcy męfzczyzni, powinni bydź bacznemi w utrzymywaniu części zewnętrznych w czystości i ochędostwie, myiąc ie czesto. Gruczołki umiefzczone na gałce, sączą zawfze humor, ktory gęstnieiąc, robi brud pomiędzy obrzeżkiem i gałką. Ten humor czasem się psuie, i zastrafza niedoświadczonych, ktorzy mniemaiąc, że zapadli w gonorreę ziadliwą, zasięgaią rady od Ciarlatanow; ci zaś korzystaią z łatwowierności pierwfzych i w właśney ich zgubie szukaią swoiey korzyści. Ten przypadek leczy się samym utrzymywaniem ochędostwa.

Wiele bardzo rozmaitości widzieć się dało w ukfztałceniu prącia męzkiego

Pewien Włoch miał tę część okrytą, i naieżoną rożkami bardzo twardemi i pazu-

rami Człowiek znany w Anglii pod nazwiſkiem the *Porcupine-man* (Człowiek Jeż:) ieſt okryty po całym ciele, wyiąwſzy głowę, dłoń ręki i ſtopę nog, ſzczecią; ktora ma twardość rogow. Szczeć ta ma linie długości a dwie lub trzy grubości, i tak iak u Jeżow pionowo wſzczepiona ieſt w ſkorę. Ten człowiek dokazał tego, że wzniecił miłość w iedney dziewczynie, z ktorą ſię ożenił. Z tego małżeńſtwa miał ſześcioro dzieci chłopcow i dziewcząt, wſzyſtkie tak ukſztalcone iak on i wſzyſtkie takąż pokryte ſiercią. Dorozumiewać ſię należy, że ten człowiek nadzwyczayny i niby dziki, ten czas obierał do pracy zapłodzenia, w ktorym nic nie mogło kłaść tamy iego rozkoſzom; każdey ieſieni, ciała owe twarde, ktore uzbraiały prącie iako i wſzyſtkie inne części ciała, opadały. *Mélanges d' Histoire naturelle par Mr: Alleon Dulac. Tome III.*

Pewna Niemka, dopuściwſzy ſię wſpołeczeńſtwa z murzynem miała chłopca, ktorego wſzyſtkie części były białe, oprocz prącia. Widziano męſzczyżny ktorzy mieli po dwa prącia rodzayne.

Fribe twierdzi, że znał męſzcyznę, ktorego prącie nie było przedziurawione na końcu gałki; otwor znaydował pod ſpodem; ten ſam Autor dodaie, iż ta wada, nie przeſzkodziła do ſpłodzenia kilku dzieci.

Nakoniec znayduią ſię czaſem i tacy, ktorzy przychodząc na świat, nie maią przedziurawioney rozgi; do Chirurgii należy poprawić zaraz tę wadę ukſztalcenia.

Po uwadze części, ktora istotną kładzie roznicę Męszczyzny od kobiety, należy się potym przypatrzyć *iądrom*, ktore są nazwane po łacinie *Testiculi* od łacińskiego wyrazu *testes* świadki, bo w samey rzeczy daią świadectwo o mocy i dzielności męszczyzny. Nazywaią ie także *Didymi*, bliźnięta z przyczyny: że prawie zawsze są w parze. Widziano męszczyzny, ktorzy mieli po 3. a nawet po 4, byli znowu i tacy, ktorym natura nieużyczyła tylko iednego. Nie trzeba mniemać, iakoby pierwsi mieli bydź Bohatyrami w sprawie miłosney; płyn zapłodowy, rozdzielony pomiędzy wielość naczyń, wiele tracił z swey dzielności, i obserwacye stwierdzaią, że Męszczyzni na pozor tak szczodrze utalentowani, nie zawsze osiągali rozkosz stania się oycami Inna zaś rzecz wcale o tych, ktorzy niemaią tylko iedno iądro; znałem pomiędzy nięmi bardzo płodnych; i ktorym. (co mocno uważać należy), dzieci płci oboiey, winny były swą bytność.

Opisuią pospolicie *iąderka*: są to ciała gruczołowate, zawarte w woreczku (*scrotum*) i zazwyczay umieszczone zewnątrz niższey przestrzeni brzucha. Powiedziałem zazwyczay; bo niekiedy trafia się widzieć męszczyzny, u ktorych te narzędzia zapładzania leżą ukryte w niższey przestrzeni brzucha, i takowe osoby daleko chciwsi są rozkoszy. Jąderka wewnątrz zamknięte nasieniu nadaią większey dzielności; ustawicznie łechcą i drażnią organa rozkoszy, ale na to mieysce płyn takowy nie może bydź dostatecznie uspsobiony do zapładzania, bo niema czasu przyzwoitego wytrawienia się i wy-

doſkonalenia. Z drugiey ſtrony, trafia ſię doſyć częſto dzieciom, iż te części zoſtaią w ſwym przechodzie uwięzione, a czaſami nie wpadaią w woreczek moſzny, aż wczaſie pokwitania młodziańſkiego, iako to zobaczy dokładniey czytelnik w Artykule Pokwitania Wiek. Kſztałt iąderek ieſt iaykowaty trochę, ſpłaſzczony z obydwoch ſtron; ich wielkość rozmaita bywa podług rożności wieku; bardzo małe zwykły bywać aż do wieku pokwitania, lecz w ten czas powiękſzaią ſię i nabywaią wielkości iaia kurzego, lub wielkiego iaia gołębiego. Prawe iądro ieſt doſyć poſpolicie i iednoſtayne trochę większe iak lewe.

Nayprzod uważać trzeba pokrycie tych części. Pierwſzym ich pokryciem ieſt woreczek moſzny *ſcrotum*; ten woreczek niczem innem nie ieſt, tylko dalſzym ciągiem ſkory, ktory ieſt podzielony na dwie części kreſą, wypukłą na kſztałt ſzwu, ktorą Anatomicy nazwali *raphe*, a my nazywać będziemy ſzwem. Szew ten zaczyna ſię przy gałce (i pod ow czas ma imię *wędzidełka* czyli *ſznurka*,) a kończy ſię przy otworze zadnim. *Woreczek moſzny* ieſt powleczony wewnątrz błoną mięſiſtą, na ktorą zapatrywać ſię należy, iako na prawdziwy muſzkuł ſkorni; nazywaią tę błonę *dartos* ona doſtarcza pokrycia oſobnego każdemu iąderku, a z połączenia tych dwoch błon mięſiſtych, robi ſię przegroda, dzieląca na dwie części wewnętrzną iamę czyli wewnętrzne mieyſce woreczka. *Dartos* powinna bydż uważana, iakom iuż powiedział na wzor muſz-

kułu. Jey to ſkurczeniu powinniśmy przypiſywać marſzczki i ſkurczenie *woreczka moſznego*: *Dartos* pokazuie zdrowie i dzielność męſzczyzny, gdy naciſka ſwoią dzielnością na *iąderka*, (*iąderka*, zwane także ſą od niektorych *moſzenki*) i trzyma ie w gorze.

Inne pokrycia iąderka ſą w liczbie trzech: Pierwſze nazywa ſię pokrycie *pachwiane* (*tunica vaginalis*;) nie tylko powłoczy wſzyſtkie naczynia właściwie należące do iąderka, łącząc ſię z niemi ściśle, ale nadto pokrywa i ciało: po części, ieſt przykryte wyciśnieniem muſzkułu nazwanego *Cremaſter* czyli *zawieſzacz* iąderka. Pod pokryciem czyli powłoką *pachwianą* (*tunica vaginalis*.) widać powłokę drugą, ktorey daią nazwiſko *periteſtes*, ieſt to worek, ktory ze wſzyſtkich ſtron otacza iąderko. Nakoniec trzecia błona właściwa tey części, i ktora bezśrzednie tyka iey ſubſtancyi, nazwana z przyczyny ſwego koloru *białkowatą*.

Zaraz po przecięciu tey oſtatniey powłoki odkrywa oko ſubſtancyą iąderka, ktora ieſt biaława, miękka, wolna, ponieważ ſię ſkłada, z nieſkończoney liczby cieniuchnych naczyniek, ktore daią widzieć kolor płynu w ſobie zawartego. Te naczynia właściwe iąderkom ſą arterye, nazwane *ſpermatycznemi*; żyły tegoż ſamego nazwiſka, żyły *limphatyczne*, nerwy, naczynia *odſączaiące* i *wyſączaiące*, nakoniec cała ſubſtancya iąderek ieſt ſzczerą tkaniną

i plecionką, niezliczoney liczby naczyniek przedziwney ſtruktury. Te naczynka ſą pozakręcane rozmaitemi ſpoſobami, i układaią kilka pękow, ktore utrzymuią przegrody błoniſte. Przygotowanie Anatomiczne dowodzi rachubą bardzo proſtą, że ſubſtancya cała iąderka poſpolitego, może ſię wyciągnąć w ſznurek na ſto mil długi.

Na brzegu wyżſzym iąderka, poſtrzegamy ciało długie, ktorego kſztałt zbliża ſię do kſztałtu gąſiennicy; a ktore nazywaią *epididymus* z przyczyny położenia.

Subſtancya tey części ieſt ta ſama co ſubſtancya iąderek, a naczynia ſkładaiące ią idą w nieſkończoną liczbę zakrętow wężykowatych. *Epididymus*, kończy ſię na brzegach, dwoma wzgorkami, z ktorych znacznieyſza nazwana głowką *Epididymi*, a mnieyſza ogonkiem, przy tey oſtatniey zaczyna ſię z obydwoch ſtron *kanał donoſzący* (*vas deferens*) *Epididymus* może bydź nazwany, *gruczołem nadiądrznym*.

Użycie moſzenkow czyli iąderek ieſt to, że filtruią płyn naſienny i oddzielaią go od krwi, iako to gdzieindziey da ſię iaśniey widzieć: użycie *gruczołkow nadiądrznych* ieſt to: że ten płyn odbieraią bezśrzednie z iąder, i przeſyłaią go do pęcherzykow naſiennych przez kanały donoſzące.

Pęcherzyki naſienne, ſą dwa zbiorownie błoniaſte i komorkowate, umieſzczone przy części tylney i ſpodniey pęcherza. Ich długość poſpolita bywa na trzy poprzecze pal-

ca, a ſzerokość na cal ieden; część ich nayobſzernieyſza, nazywa ſię dnem, a nayweżſza ſzyią, do ktorey przypiera kanał ſzczegolny nazwany (*ejaculator*) *wyſtrzałowy*.

Kanały donoſzące przeſyłaią naſienie z epididymow do pęcherzykow naſiennych. Kanały wyſtrzałowe, ſą dwa małe naczynia, ktore giną w uretrze, blizko ſzyi pęcherza, przebiegłſzy ciało gruczołowate, doſyć tęgie, ktore obeymuie ſzyię pęcherza i początek uretry. Znamy te ciało gruczołowate pod nazwiſkiem *proſtatow*; Powſtaie to ciało, z zbioru wielu innych gruczołow, ktorych, otwory wyſączaiące, w liczbie 10. lub 12. otwieraią ſię przed wzgorkiem nazwanym *veru montanum*. Użycie *proſtat* na tym zależy, aby odłączały humor łagodny i oleiowaty, prawie podobny, do naſienia, ktory oblewa kanał uretry, a mięſzaiąc ſię w wyſtrzale z naſieniem, ſłuży mu za *vehiculum*, zabrania rozproſzenia cząſtek naſienia ſpirytuſowych, i broni uretry od oſtrości moczu.

Dawſzy poznać części przyrodzone, ktore w człowieku przyczyniaią ſię bezśrzednie do zapładzania, potrzeba dopełnić wyobrażenia onych, wyſtawieniem ich funkcyi i mechanizmu, ktory wykonywaią.

Wiadomo, że rozciek naſienny (*humor ſeminalis*) iakom powiedział, zawiera ſię we krwi, na wzor wſzyſtkich innych płynow, ktore zanoſzą pokarm i czucie w części ciała naſzego. Gdy w wieku pokwitania młodziańſkiego, natura doſkonaląca ſwe

dzieło,

dzieło, uſpoſobia nas do zdatności rozmnożenia naſzego rodu, gotuie narzędzia, ktore do tego maią ſię przykładać, do filtrowania naſienia i do przeſłania go zewnątrz: iądra zaczynaią tę operacyą. Arterye i żyły ſpermatyczne, łącząc ſię z nerwami iąderek i kanałami donoſzącemi, zawinione w powłokę *pachwianą*, robią ſznur, nazwany *ſznurem naczyń ſpermatycznych*, ktory końcami przypiera do iąderek. Ten to ſznurek wraz ze krwią nieſie materyą naſienia, i on ią odnoſi odłączoną do pęcherzykow naſiennych. Roztrząśnieymy, iak ſię dzieie ta filtracya tak intereſſowna, ponieważ od niey zależy zachowanie rodu ludzkiego.

Arterya ſpermatyczna, wprzod niż przeniknie iąderko, dzieli ſię na kilka gałązek, ktore ſię znowu podzielaią na nieſkończoną liczbę innych; krew, ktorą zawiera, napada w ſubſtancyi iąderka, na ową zadumienia godną wielość drobnych naczyń o ktorych mowiłem, pozakręcanych iedne na drugie i zebranych w pęki. Te naczyńka cieniuchne i bardzo długie, biorą w ſiebie z krwi, ktorey im donoſi każda mała arterya, cząſtki naycieńſze, nayſubtelnieyſze i naywięcey maiące w ſobie natury duchow ciała (*maximé ſpirituoſas.*)

Ten likwor przefiltrowany, ieſt materyą naſienia, ktora muſi przebiegać to mnoſtwo dziwne zakrętow i obtoczeń maluchnych naczyniek, aby ſię ſtała zapładzaiącą, a nawet nie ieſt ieſzcze zapładzaiącą zupełnie, po tym dość długim przebywaniu w iąder-

kach; musi przeyść w ową część, którąśmy nazwali *epididymus*, aby w niey nabyła nowego stopnia preparacyi czyli przygotowania; wychodzi ztamtąd przez kanał *donośny* czyli donoszący, który ią składa w pęcherzykach nasiennych, i dopiero, po przebyciu czasu nieiakiego w tych pęcherzykach, nabiera wszystkich przymiotow, które ią czynią zapładzaiącą. Żyły spermatyczne, tutay, iak w każdym innym mieyscu, odbieraią krew, która dodała płynu nasiennego, a skoro się tylko wszystkie ich podziały pomału ku sobie postępuiąc, złączą, robią poiedyncze naczynie z obydwoch stron, ktore unosi krew do naczyń znakomitszych, które potym sączą ią do serca. Krew w sercu nabrawszy w siebie nowych duchow, znowu poczyna drogę krążenia.

Po tym krotkim przełożeniu sposobu, ktorym nasienie bywa przygotowane, łatwo każdy uzna prawdę tego, co powiemy w artykule *Niedołężność*, o mniemanych taiemnicach, o zachwalonych przepisach, ktoremi ciarlatani obiecuią wciągnąć człowieka w powodź roskoszy. Widzi każdy na oko, iak natura powolna iest w operacyi *spermatozy*, w wyprowadzaniu i gotowaniu nasienia. Będzież ieszcze kto mniemał, że za pośrzednictwem *aphrodiazycznych* (*aphrodisiaca*, nazywaią lekarstwa wspomagaiące upadaiące siły zapładzania) prawa ekonomii zwierzęcey odmienione być mogą? Że te naczynia nieprzeliczone, ktore nasienie przebiegać musi, nabędą nie-

ſpodzianie biegu nadprzyrodzonego, za pośrzednictwem ktorego, będą mogły prędki uczynić wyſtrzyk płynu, ktory z przeznaczenia wielowładney, natury gotować powinny? Jeżeli czytania wſzeteczne, obrazy i malowania lubieżne, ktore tak wyſoko ceni rozwiozłość, roziątrzaią organa zapładzania i pobudzaią do uciechy, to tylko dla tego, że pęcherzyki naſienne maią w ſobie tyle płynu zapłodnego, ile doſtarczyć może wrażeniom; ktore wzniecaią mamiące zmyślność przedmioty; gdyby w tych pęcherzykach, nie było doſtatkiem płynu, widoki naylubieżnieyſze miałyby bez wſzelkiego ſkutku. Niechay rozpuſtnik, ktory kóſztował roſkoſzy za pośrzednictwem zburzenia ſwoiey imaginacyi, uda ſię nazaiutrz do wſzyſtkich ſpoſobow, iakie tylko radzą zaduſani w wielkich cnotach aphrodyzyacznych, a pod ow czas dowie ſię, ieżeli naturze, może kto bezkarnie, rozkazać; lub ią naginać, bez nayokropnieyſzego własnego ieſteſtwa uſzkodzenia, do powolności na uſługi rozhukaney wſzeteczności. Rolnik, zebrawſzy plony z ſwey roli, byłżeby rozſądny, gdyby ſię od niey w krotkim czaſie nowego domagał zbioru? Muſi czekać aż ziemia odzyſzcze ſwoie ſiły, ieżeli mi wolno tego użyć wyrazu: muſi ią uprawiać, nadgradzać wyſilenie; ale natura nigdy nie będzie burzyć porządku por roku, dla zaſycenia łakomſtwa ludzkiego.

Zoſtawiliśmy naſienie w pęcherzykach naſiennych, w ktorych ſię muſi wprzód

doſkonalić, niż w ktorey części zewnątrz wytryśnione będzie; mowię w ktorey części, bo w ſamey rzeczy, część iedna tego rozcieku, powinna odpływać nazad w maſſę krwi, przez naczynia cieniuchne i drobne, ktore wpadaią do pęcherzykow: odmiany, iakim podpadamy w wieku pokwitania młodziańſkiego, pokazuią, iak bardzo ieſt potrzebne to wſąrkiwanie, w maſſe krwi, części iedney płynu naſiennego.

Skoro ten płyn nabędzie wſzelkiey doſkonałości do ktorey ſię wznieść może, uſiłuie przedrzeć ſię zewnątrz, a znakiem obwieſzczaiącym tę potrzebę, ieſt napęcznienie mimowolne *prącia.* To napęcznienie ma za przyczynę krew napuſzczoną duchami i unieſioną do mianowaney części przez arterye, ktore w nią wpadaią. Ta krew rozdyma ciała iamiſte, bo że żyły nie ſą tak znakomite, aby mogły w ſiebie wziąć wſzyſtek dowoz arteryi; iedna część krwi wciſka ſię w komoreczki, ktoreśmy iuż pokazali w tych ciałkach gąbkowatych. W tey okoliczności, wſzyſtko ſię przyczynia do powiękſzenia dzielności muſzkułow dźwigaiących, (*muſculi erectores*) a tem ſamem, do utrzymywania *prącia*, w powſtawniu i napęcznieniu.

Pęcherzyki naſienne, w ktorych ſkład wchodzą, włokna muſkularne, a tym ſamym włokna podpadaiące ſkurczeniu, znayduią ſię uciśnione ze wſzyſtkich ſtron, iuż to od płynu, ktory w ſobie zawieraią, a ktory uſiłuie wyciſnąć ſię; iuż przez inne okoliczności, ktore wzbudzaią dźwiguie-

nie *prącia*. *Sphincter* pęcherza, ieſt punktem oparcia ſię ſtałego, naprzeciw ktoremu naſienie prożne wywiera uſiłowanie; otwor odpowadaiący kanałowi donośnemu, zawiera ſię *klapką* (*valvula*), ktora ſię tam znayduie, a tak płyn ściśniony ze wſzyſtkich ſtron, wyiąwſzy otwor kanału wyſtrzałowego, przeznaczonego, do przelania tego płynu do uretry, biie i wpada do tego kanału z pośpiechem i dzielnością. Błona muſkułowata proſtratow ściąga ſię pod ow czas, a gdy humor ktory w ſobie zawiera z niey wyciśniony będzie, przygotowywa uretrę do przechodu naſienia. Te dwa płyny mięſzaią ſię w części kanału, ktora muſzkuły poprzecznie rozprzeſtrzeniły, ale to rozprzeſtrzenienie trwá tylko na chwilę; bo gdy *muſzkuły przyſpieſzaiące* (*accellerato-res*) wchodzą w ſkurczenie, naciſkaią na naſienie zawarte w uretrze, i przymuſzaią ią do wytryśnienia w odległości większey lub mnieyſzey; ſtoſownie do większego lub mnieyſzego napęcznienia prącia, tudzież w pomiar płynu, ktory ma bydź wyprożniony.

Oto maſz czytelniku, tłumaczenie mechaniczne wyſtrzału naſienia, iakie bywa za każdym ſkutkowaniem go przez wielką pełność pęcherzykow naſiennych

Ten wyſtrzał mimowolny, trafia ſię niekiedy męſzczyznom cierpiącym zatwardzenie, w ktorym materya ſtolcowa nie może bydź wyprożniona bez mocnych uſilności. A nawet do takiego wyſtrzału, nie koniecznie ieſt potrzebne dźwignienie ſię

prącia; ponieważ z położenia pęcherzykow nasiennych i z położenia kiszki *rectum*; likwor ktory te pęcherzyki zawiera znayduiąc się w ściśnieniu, wpada do kanału uretry i wysącza się zewnątrz, bez naymnieyszey usilności.

Zmaza nocna, czyli wystrzał nasienny trafiaiący się podczas snu, nie iest tak ściśle mechaniczny, iak w przypadku dopiero opisanym. W wypuszczeniu płynu nasiennego ciż sami działacze pracuią; ale do działania pobudzeni są wyobrażeniami roskosznemi, ktore imaginacyi stawiaią łudzące widoki. Nadaremnie zadawałbym sobie prace wytłumaczenia, iakim sposobem dusza działa na zmysły, gdy te zdaią się nieprzystępnemi wrażeniom zewnętrznych przedmiotow. Łatwiey iest powiedzieć, co w tych chwilach delikatnych wypada z władzy imaginacyi nad ciałem, niż wystawić i wyłożyć, chociażby cząstkę tego, co knowacze systematow powiedzieli, w zamiarze przekonania ludzi: iż im wiadome są Prawa, podług ktorych iestestwo duchowne działa na materyą.

Przyznać należy, że pęcherzyki nasienne, rozdęte płynem, ktory zawieraią, łatwo mu się daią wymykać; że do tego ieszcze są mocniey usposobione, ieżeli imaginacya dodaie sił tey pełności.... Ale iakże imaginacya działa podczas snu? — Eh! a iakże działa w człowieku czuwaiącym? zapytałbym się tych, ktorzy chcą wszystkie skutki fizyologiczne, stosować do samych Praw, ktore nasze narzędzia zmysło-

we, czynią niepodległym ſubſtancyi duchowney.

Gdy pęcherzyki naſienne ſą napełnione płynem, ktoremu ſłużą za zlewnie, iako inne zbiorownie ciała, uſiłuią oſwobodzić ſię z niego (nawet u męſzczyzn, ktorych imaginacya nayſłabiey unoſi ſię ku roſkoſzy) ieżeli ten płyn ieſt zbyt obſity, aby mogł bydź wſarkniony od żył ſpermatycznych. Tym ſpoſobem łzy odſączane gruczołem *łzowym*, wypływaią noſowym kanałem, gdy nie znayduią przeyścia w punktach łzawych. Lecz dolegliwość, ſmutek, radość, doſtatecznemi bywaią przyczynami wzbudzenia łez.... Wiem dobrze o tym, i gdyby mi raczono wytłumaczyć, iakim ſpoſobem te namiętności działaią na ekonomią źwierzęcą, mogłbym także powiedzieć, dla czego przytomność pewnych przedmiotow, lub ich ſamo wyobrażenie, czyni na zlewniach płynu ſpermatycznego taki ſkutek, iaki wywieraią pewne namiętności, na gruczoły przeznaczone do odſączania humoru łzawego.

W ogolności mowmy o odſączeniach: „ że gdy odſączadło, to ieſt naczynie od- „ ſączaiące, oſtrzeżone ieſt przyiemnie od „ imaginacyi, odſączenie ſtaie ſię nawet przed „ czaſem: tak iak ślina ktora ſączy ſię w „ uściech na widok pokarmu pożądanego; „ lub iak owy płyn, ktorego wyſączenie „ ieſt ieſzcze mocniey ſtwierdzone przez „ ſwoią rzeczywiſtość roſkoſzną... *Traité Phiſiol: & Chim: ſur la Nutrition.*

Te ſą części, ktore w Męſzczyznie przyczyniaią ſię do dania ieſteſtwa iemu podo-

bnych Łatwoby mi było zaſtanowić ſię nad każdą z nich z oſobna, i okazać oſtrożność iakiey natura użyła, aby były w iak nay-lepſzym ſtanie odprawiania ſwych funkcyi. Każdy, ciekawy może zobaczyć co o tym Anatomicy oſtatniego wieku napiſali; ia zapuſzczaiąc ſię w te rozwlekłe drobiazgi, byłbym niechybnie znudził i utrudził czytelnika.

Na początku tego artykułu widzieliśmy cześć ſproſną, ktorą pewne Narody oddawały częściom rodzaynym; nie możemy go lepiey zakończyć, iak przytaczaiąc iedno zdarzenie, ktore nie obrażaiąc tak ani wſtydu, ani rozſądku; da poznać iak wiele każdego czaſu ważono narzędzia przeznaczone do uwieczniania plemienia ludzkiego, i iak gorliwie kobiety przeciwiły ſię obcięciu; ktore, (że ich oſobiſty interes zamilczę) dążyło do zniſzczenia rodu naſzego

Podczas woyny, ktorą Grecy toczyli z Xiążęciem Benewentu, Margrabia Spoletu, iego przymierzeniec wydał rozkaz, aby odmawiano części przyrodzone tym wſzyſtkim, ktorzy w ręce iego wpadną. Ten rozkaz wykonywany był ſurowie, gdy iedna kobieta, ktorey męża poymano, rzuciła ſię do nog Generała i rzekła: " Panie! „ dziwię ſię, że tak ſławny iak ty Bohatyr, „ toczy woynę z kobietami, gdy męſzczy- „ zni nie ſą w ſtanie oparcia ſię iego mo- „ cy. Możeż z nami kto krwawſzą toczyć „ woynę, iak ten, ktory Mężow naſzych „ ogałaca z tego, co nam daie zdrowie,

„ rofkofz i dzieci? kiedy ich robifz Rze-
„ zańcami, nie ich ale nas obcinafz. Po-
„ przedzaiących dni, zagarnąłeś nafze by-
„ dło, nafz dobytek, a nie żaliłam fię na
„ to; ale ponieważ utrata dobra, ktoreś
„ wydarł kilku towarzyfzkom moim ieft
„ nienadgrodzona, nie mogłam fię wftrzy-
„ mać, mufiałam przyiść i profić o litość
„ Zwyciężcę; „ Profta otwartość tey kobiety, tak fię podobała całemu woyfku, że iey wydano Męża. Gdy fię nazad powracała, Generał kazał iey fię fpytać, co chce, aby uczyniono Mężowi, ieżeli go iefzcze w woyfku fchwytaią: " Ma oczy,
„ odpowiedziała, nos, ręce, nogi; to wfzy-
„ ftko iego ieft dobrem, i to możecie
„ mu odiąć, gdy zafłuży; ale profzę
„ zoftawcie mu to, co do mnie należy. „ *Ancillon Traité des Eunuques.* Part: I. Chap: V.

O CZĘSCIACH SŁUZĄCYCH DO POCZĘCIA Y RODZENIA W KOBIECIE.

Nie dofyć było na tym, że natura dała męfzczyznie narzędzia zdolne do zawierania w fobie lub potomności właſney, lub tego, co ią może wywołać z czczości; potrzebą iefzcze było, aby kobieta, mogła odbierać w mieyfce pewne te drogie zawiązki, ktore przymnażaią nafzego rodu. Jakąż mamy potrzebę, fzukania uftawicznie, zewnątrz nas, pobudek do uwielbienia Stworcy wfzech rzeczy, i wzniecania w nas uczucia wdzięczności ku niemu? Zaftanow-

my tylko na chwilę uwagę naſzą nad częściami przeznaczonemi do zapładzania! a uyrzemy budowlę pełną cudu, nadewſzyſtko w częściach rodzaynych niewieścich! Ich działanie ieſtże mniey podziwienia godne, iak ich ſkład i ukſztalcenie? Skoro tylko płyn zapłodni przeniknie do macicy, natychmiaſt to trzewie zamykaiąc ſię, ſtaie ſię mieyſcem nieprzyſtępnym wſzyſtkiemu co tylko ieſt zewnętrzne i obce; w nim dziecię bierze życie i wzroſt; nie wychodzi z niego, aż w chwili naznaczoney, od natury, do wydania płodu. Podług ktoryckże Praw odbywa ſię tyle działań cudownych? Jakież przyczyny daią ludzie na wytłumaczenie ſkutku naypoſpolitſzego, a ktory natura nayſkrzętniey ukryła przed ich okiem? Nie możemy ſię zapuſzczać w te ſzczegolności aż po roztrząśnieniu części, ktore działaią w reprodukcyi. Wyłożmy części rodzayne kobiety, tak iakośmy wyłożyli części rodzayne męſzczyzny, w poprzedzaiącym punkcie.

Nie mniey ſzacunku i czci Narody ſtarożytne oddawały *częściom przyrodzonym* kobiety, iak częściom piątnuiącym płeć męzką.

Syrakuzanie, noſili ie z wielkim obrządkiem podczas uroczyſtości *Theſmophoryi.* Przez wſzyſtek czas, ktory trwała ta uroczyſtość, Obywatele całey Sycylii, obſyłali ſię ciaſtami robionemi z miodu praśnego i ziarna ſezamu czyli łogowy cudzoziemſkiey, ktore miały zupełny kſztałt części pod ow czas, czczoney. Rzymianie, w czaſach zu-

pełnego ſkażenia obyczaiow, kazali robić naczynia ktorych używali pod czas ucztow, i dawali im kſztałt części, ku ktorey tak wielką namiętnością pałali.

... *vitreo ille bibit Priapo* Juv: Sat: II.

Leon nazwany *Afrykańczyk* twierdzi, iż gdy kobieta ſpotka Lwa podczas rykowiſka, kiedy on pała naywiękſzą ſrogością; ſkłania łeb i udaie ſię w inną drogę, okrywaiąc całą ſwą poſtawę wſtydem, byle mu tylko pokazała, co ią rożni od męſzczyzny. To doſtrzeżenie, o ktorym każdy może ſądzić podług ſwey woli, wciągnęło Egipcyanow w mniemanie, że ſam ich Bog podobał ſobie niezmiernie w widoku kobiety nagiey: ztąd, przez dni czterdzieści, Egipcyanki ſtawały przed ſwoim Bożyſzczem, w gorę podgięte trzymaiąc ſzaty. Pomiędzy rzeczonym ludem wierzono ieſzcze, że duch *Apollina*, wchodził do Sybill, temi ſamemi częściami, gdy dawały wyroki. Po wſzyſtkich mieyſcach ktore Seſoſtris był podbił, znaydował części rodzayne wyryte w poſągach ſtawianych na wyſokich kolumnach; w kraiach, ktore zagarnął bez wielkiego oporu, napotykał wyobrażenia części kobiecych; w tych znowu, ktore z nim długą walecznością paſſowały ſię o zwycięztwo, części piątnuiące płeć męzką

Wielebny Oyciec Franciſzek Alwares uczy nas, że u Abiſſyńczykow, Dziewice noſzą, dla ſtroiu, małe dzwoneczki, u części ſwych ukrytych, że te dzwoneczki wolno wiſzą i dzwonią. W wielu Kroleſtwach A-

fryki, Zony Krolewſkie i przednieyſze Damy Dworu, maią te części przekłute iak uſzy; przewłoczą przez te przekłucia kilka pierścieni złotych oraz inne kleynoty, ktore muſzą odeymować, ſkoro ich Małżonkowie, życzą ſobie zbliżenia miłoſnego.

Podzielę części niewieście ſłużące do rozpłodzenia, przez wzgląd na ich położenie, na zewnętrzne i wewnętrzne. Drugie leżą ukryte w niżſzey przeſtrzeni brzucha, pierwſze ſą umieſzczone zewnątrz tey iamy. *Porośtek* albo *koſmaczek*, *pagorek Wenery*, *wielkie wargi*, *fałd* czyli *rozpor*, *widełki*, *rowek łodkowaty*, *ſzew*, *nimſy*, *łechtaczka*, *dziurka urynna*, i *otwor pochwy maciczney*, umieſzczone ſą w pierwſzey kłaſſie. *Pochwa maciczna*, *macica* z ſwemi *naczyniami*, *ściągnami*; *trąby Fakopinſza* i *iaieczniki*, należą do drugiey klaſſy,

Porośtek czyli *koſmaczek* leży trochę wyżey nad częścią przyrodzoną kobiety, ktorą my często w ogolności fałdem niewieścim nazywamy; *porośtek* ieſt nieco wznieſiony, bo ſię ſkłada z tłuſzczu, i ſłuży podług *Dioniſa*, niby za małą poduſzeczkę, aby, twardość kości, nie raniła w ſprawie miłoſney.

Pagorek Wenery leży tuż pod *porośtkiem*. Niektorzy Anatomicy biorą za iednę, te dwie części. Obydwie poraſtaią włoſiem w wieku *pokwitania*. Doſtrzeżono, że poroſtek mężatek zwiia ſię bardziey w kędziorki, niż poroſtek dziewic. Łatwo wytłumaczyć tę rożnicę, uważaiąc, że okoli-

czności towarzyszące ziednoczeniu płci, muszą koniecznie zmieniać położenie *cebuleczek* z ktorych wypada włosie. W Turczech i innych Narodach, ani męszczyzny, ani kobiety nie maią tego porostnienia na ciele, wyiąwszy włosy na głowie i brodzie, bo ie spędzaią, za pomocą *depilatorii.* Niektore znowu Narody, ogołocone są z włosia, za sprawą samego przyrodzenia, iako o tym powiemy w Artykule *Pokwitanie.*

Pospolite niemal mniemanie niesie, że z wielości włosia okrywaiącego części piątnuiące płeć, a nawet z koloru iego, można zaciągnąć znaków czerstwości i dzielności temperamentu. Wiadomo także, że, w niektorych chorobach, wszystkie włosy padaią. Nayciekawszym postrzeżeniem w tey okoliczności iest owo, ktore ma za cel pewną kobietę Polską; tey kobiecie choroba znana w Kraiu naszym pod imieniem kołtuna, nad mniemanie przydłużyła włosia części taiemnych. Włosie to urosło aż do długości połtora łokcia, tak dalece, iżby się było po ziemi wlekło, gdyby go nie okręcała około uda. *Collection Academique Tom III. pag: 1601.*

Efemerydy Niemieckie mowią także o iedney kobiecie, ktorą widziano w *Munster.* Ta bez naymnieyszey choroby, miała na częściach rodzaynych tak znaczną ilość włosia, że iey aż do kolan spadały. Autor tego postrzeżenia dodaie, iż znał pewnego młodego męszczyznę i pewną młodą niewiastę, należycie poniekąd ukształconych, ale pozbawionych włosia w czę-

ściach rodzaynych, ktorzy żadnego niê mogli mieć potomſtwa Tenże ſam twierdzi, że znał kobietę, ktora od pierwſzey ſwey młodości, nigdy nie miała innego włoſia na częściach przyrodzonych tylko białe, i ktora zawſze była niepłodną.

Wielkie wargi ſą dwa fałdy ułożone z ſkory; te części ſą doſyć tęgie w dziewicach, do ktorych ſię ieſzcze męſzczyzni nie zbliżyli, ale mięknieią i ſtaią ſię obwiſłemi w kobietach, ktore odprawiły wiele połogow. Włoſie ukrywaiące te wargi, nie ieſt tak mocne, iak włoſie pagorka Wenery.

Mieyſce zawarte między dwoma wielkiemi wargami ieſt to, co nazywaią łacinnicy *vulva*, *rozpor wstydliwy*. niektorzy nazywaią to mieyſce *ſzparą wielką*, aby go rozroznić od otworu ſzyi maciczney, ktory nazywaią *ſzparą małą*.

Dwie wielkie wargi, łącząc ſię w części ſpodniey, robią *widełki*. W widełkach poſtrzegamy *ścięgacza błoniſtego*, ktory,podług pewnych Anatomikow, bywa wyprężony w dziewicach, zwolniały w tych, ktore zcierpiały zbliżenie ſię ſamca, a prawie zawſze rozdarty w kobietach, ktore rodziły. Ten ścięgacz błoniaſty, robi wraz z częścią wewnętrzną ſpodu warg wielkich dołek nazwany *rowkiem łodkowatym*.

Szew ieſt mieyſce zawarte między *widełkami* i otworem zadnim. Zmnieyſzaią go częſte połogi, a nawet pracowite gub ą go ze wſzyſtkim.

Tuż pod wielkiemi wargami, odkrywa oko dwa wyroftki mięfifte, miękkie, gąbkowate, ktore nazwano *nimfami*, bo przełożone fą nad wodami i do nich należy wyprowadzanie moczu zewnątrz. Kfztałt tych części ieft troykątny, fzerfzy w częściach niżfzych, u gory węż fzy. Farba ich ieft czerwona, nadewfzyftko w młodych dziewicach, iak grzebień koguci, ktorego także nofzą poftać. Wielkość ich ieft rozmaita. Bywaią bowiem ofoby, w ktorych tak rofną, że ie uciąć potrzeba, aby zapobiedz tamie, ktorąby niechybnie położyły, rofkofzy małżeńfkiey. Operacya ta nazwana ieft *Nymphotomia*; nie ieft ona bez niebefpieczeńftwa, ieżeli operator zaniedba zapobieżenia hemorragii, ktora naftępuie po ucięciu tych zbytecznych grzebieniow. W Afryce, gdzie pofpolicie kobiety zbyt wielkie miewaią nimfy, znayduią fię ludzie, ktorych iedynym rzemiofłem, ieft obcinanie tego nadroftku Ci chodzą po ulicach i krzyczą: *ktora z kobiet chce bydź przyrznięta!* W niektorych narodach Arabii i Perfyi, *nimphotomia*, przepifana ieft dziewicom, iak obrzezanie chłopcom; czynią ią w ten czas, gdy dziewice przeydą wiek pokwitania; ale u innych narodow, iak naprzykład u narodow mieszkaiących przy rzece *Benin*, zwyczay maią, czynić to obrzezanie dziewcząt, ofmego lub pietnaftego dnia po urodzeniu.

Po nad *nimfami* ieft *łechtaczka*; ieft to ciało okrągłe, i nieco długie. Układ łechtaczki ieft zupełnie podobny do układu

prącia męzkiego; niema w nim inney rożnicy, procz uchodzącey z ftrony uretry, na ktorey zbywa *łechtaczce*. Doftrzegamy w niey dwa ciała iamifte, ściągacza zawieszaiącego, *fufpenfor*, też fame naczynia, mufzkuły dźwigaiące, (*mufculi erectores*) *obrzeżek*, gałkę; i dla tego, nazwano także łechtaczkę, prąciem *niewieścim*, *virga fœminæ*.

Ta część obdarzona wytwornym czuciem, ieft głownym fiedlifkiem rofkofzy niewieściey, podczas zabawy miłofney, i to wysłużyło iey nazwifko *podżogi Wenery* (*œstrum Veneris*) Łechtaczka, bywa zazwyczay dofyć mała; zaczyna pokazywać fię w dziewicach w wieku pokwitania, i więkfzeie w miarę gorącości temperamentu. Naymnieyfze połechtanie rofkofzy; rozdyma łechtaczkę za pomocą ciałek iamiftych; a w złączeniu płci, tak pęcznieie i tężeie iak prącie męzkie. Wielkość *łechtaczki* (ktora czafem wyrownywa wielkości prącia męzkiego), uniosła niewiafty do bawienia fię nią wfzeteecznego, z innemi płci fwoiey ofobami (a). Pełne podobno chluby z tego podo-

(a) *Onanizm art: I. pod: V.* Platerus *twierdzi, że pewna kóbieta miała łechtaczkę tak wielką, iak gęfia fzyia; a* Bartolin *upewnia nas, iż ta część fkośniała pewney Włofkiey nierządnicy, ktora iey na wfzeteczność używała.* Tulpius *mowi o iedney niewieście, ktora miała bardzo wielką łechtaczkę, i ktora była publicznie fmagana oraz wypędzo-*

podobieństwa do męfzczyzn, mowi Pan *Tisfot*, niedofkonałe te kobiety, wdzierały się często w odbywanie funkcyy mefzczyzny.... Widziano częstokroć; że takowe kobiety, pałały ku innym niewiastom, tak gorącą namiętnością, iak męfzczyzni naynamiętnieyfi. Że nawet zabierały nayżywfzą zawiść ku tym męfzczyznom, ktorzy ku ich faworytkom pokazywali fkłonność. I dla tey to przyczyny, nazwali iefzcze niektorzy łechtaczkę *pogardą męfzczyzn.*

Ta część może bydź odcięta, a przynaymniey iey kawałek, a nawet ieft to przepifem Religii u niektorych Narodow, i będziemy o tem mowić w artykule *Pokwitanie.* Pomiędzy nami zachodzą pewne i dosyć liczne okoliczności, w ktorychbyśmy przywrocili zdrowie wielu dziewicom, gdybyśmy mogli przytłumić zbyteczną tkli-

---

pędzona na zawfze z Miasta, dla fprofnych nią zabaw. Wiadomo iak daleko flawna Sapho, pofunęła miłość ku ofobom płci fwoiey. Niewiasty Rzymfkie, w owey Epoce zepfucia wfzystkich obyczaiow, zasłużyły fobie na Satyry i na Epigrammata Poetow; każdy może przeczytać co Juvenalis wyrzuca w Satyrze fzostey Laufelli *i* Medullinie. Lukan *w fwym* Dialogu nierządnic *wyrzuca ten fam występek kobietom fwego wieku.* Celius Aurelianus *dał nazwifko* Tribadow *niewiastom używaiącym fprofnie łechtaczki* Plautus *mianuie ie* Subrigatrices, Podkropnice *&c.*

wość łechtaczki. Łechtaczka ieſt źrzodłem wielu obłąkań ſamotnych, ktore oſoby powoduiące ſię niewſtrzymaney łaſkotliwości podżodze, wciągaią w marazm i w inne choroby, ktoremi zaraża roſkoſz. Ta zbyteczna czułość dała ieſzcze nazwiſko łechtaczce *gaude mihi*. Łacinnicy nazywaią ią ieſzcze *albatara*, *tentiginem*, *columbum*, *amorem*, & *dulcedinem*, *mentulam muliebrem*, & *pœnem fœmineum*. *Venette* nazywa te część *wściekliżną miłości*. Nakoniec wielkość iey zbyteczna, udała wiele kobiet za hermophrodytow, ktore ſię iednak, to wyiąwſzy, niczem nie rożniły od innych płci ſwoiey oſob.

Dziurka albo ſzpara urynna leżąca tuż pod łechtaczką, ieſt w kobietach kanałem moczu; ieſt krotſza, ſzerſza i nie tak zakrzywiona iak uretra w męſzczyznach; dla tego też kobiety prędzey ſię pozbywaią uryny, i w tym ukſztałceniu znayduiemy także przyczynę, dla czego kobiety nie ſą tak podległe chorobie kamienia iak Męſzczyzni. Ten kanalik otoczony ieſt muſzkułem *ſphinkter*, ktory ſłuży do utrzymania i do puſzczenia uryny podług woli; nad to poſtrzegamy w nim gruczoły, ktore iak *proſtatæ* ſączą rozciek oślizaiący ten kanalik.

Początek kanału wſtydliwego nazywa ſię *pochuą* (b) ma także imię zewnętrznego

---

(b) *Madame la Marquiſe de Pompadour była Metreſſą Ludwika XV. Gdy raz po*

otworu macicy. Niektorzy Anatomicy twierdzą, że kołko błonkowate, ktore nazywaią *hymen* zatyka otwor pochwy w dziewicach, ktore nie dozwoliły wniyścia żadnemu ciału mogącemu gwałt uczynić; inni zaprzeczaią bytności *hymenu*, ktoryby był znakiem niezaprzecznym dziewictwa, gdyby ſię znaydował w wſzyſtkich Panienkach. Powiem iak rzecz będzie o *Panieńſtwie*, co, podług rozſądku naylepſzych anatomikow, trzymać należy o tey błonie.

Gruczołki mirtowe (*carunculæ myrtiformes*) ſą małe wyroſtki mięſiſte, rozłożone w koło otworu pochwy macicżney, gdzie wyobrażaią liście mirtowe. Są czerwone, tęgie, wznieſione w Pannach, dziewicach czyli prawiczkach, (bo często *Panna*, oſobliwie w wieku naſzym, znaczy tylko oſobę płci żeńſkiey niemaiącą prawego Męża) i podług niektorych anatomikow, łączą ſię w iedno za poſzedniſtwem cieniuchnych włokienek. Wielu innych obſerwatorow twierdzi, że te gruczołki, nie co innego ſą, tylko cząſtki pozoſtałe z rozſzarpanego prawiczeńſtwa (*hymen*). Gdyby to prawda była, nie możnaby ſzukać

---

ogrodzie des Thuilleries *przechodziła ſię z walecznym i ſławnym Marſzałkiem de* Saxe; *dwoch Gaſkończykow, przechodząc koło nich, zawołało głoſem:* Voilà l'épée & le fourreau du Roi. Oto idzie ſzpada i pochew Krolewſka. *Letres de M. la Marq. de Pompadour. Part: II.*

gruczołkow mirtowych w ſtanie dziewictwa, bo ich przytomność byłaby znakiem zerwanego wianka.

Części rodzayne kobiece, wyſtawione ſą na przypadki, iednak większa część onych zawizſła na wadach ukſztał cenia, ktore dzieci na świat z ſobą przynoſzą, a ktorym zapobieżeć może Chirurgia.

Niekiedy wielkie wargi tak ſą połączone, że oko nie może doſtrzedz żadnego rozporu (*vulva*); robią, podow czas, naznięcia w zamiarze oddzielenia od ſiebie zroſłych części, i ta operacya ieſt koniecznie potrzebna. Jeżeli zaś nic nie ma na zawadzie procz błony zatykaiącey otwor pochwy maciczney, należy ieſzcze pomyśleć o odetkaniu tego kanału; po otwarciu błony zaſadzaią poſpolicie rureczkę, aby ſię błona nazad nie zroſła. Pewna dziewczynka urodziwſzy ſię nieprzedziurawioną, oddawała mocz i wypływy mieſięczne otworem zadnim, z tym wſzyſtkim zaſzła w ciążą. Ze zaś czuła w tych częściach wielkie świerzbienie i zbyteczną gorącość, czyniła częſte ich naparzanie. Błona zatykaiąca otwor zmiękn ała, rozdarła ſię i ułatwiła przeyście dziecęciu. Gdy pewien męſzczyzna zanioſł do ſądu ſkargę przeciwko ſwey żonie o zawady nieprzezwyciężone do dokończenia małżeńſtwa; ſędzia nakazał zwiedzenie części przyrodzonych. Znaleziono zewnętrzny otwor macicy zatkany ciałem tęgim i naturalnym, ktory miał tylko dziurkę zaledwo tak wielką, iż w nię mogła wniyść ſonda zwyczayna. Po-

mimo tey zawady zoſtała ciężarną. Przecięto iey to ciało, ktore było rozległe na dwie poprzecze palca, a grube na poł cala. (*Bibliotèque raiſonnée de Medecine &c.* Tome XVI art: *Imperfection*)

W obydwoch tych poſtrzeżeniach, dorozumiewać ſię należy, że w ſamey zawadzie tamuiącey wniyście prąciu rodzaynemu, był kanalik zdolny do przyięcia płynu naſiennego i do przeſłania go aż do ſzyi maciczney; ieżeli tylko nie zechcemy przypuścić układu Pana *Bufona*; a w tym przypadku, uważaiąc naſienie iako płyn, ktorego część naydzielnieyſza i zapładzaiąca, może przeniknąć przez tkaninę błon nayściśley połączonych, łatwo każdy zrozumie, iakim ſpoſobem; kobiety nieprzedziurawione, mogły zayść w ciążą.

Częſtokroć niewinnie poſądzano dziewice o zayście w ciążą dla tego: że błona zatykaiąca zupełnie kanał wſtydliwy, przeciwiła ſię wypływowi mieſiąca. Kſięgi lekarſkie zapchane ſą podobnemi doſtrzeżeniami; widziemy w nich, że ta zawada uſtawała, gdy ziednano przeyście zbiorowi krwi, ktory wprawiał w podeyrzenie ciężarności.

Otwor pochwy zewnętrznie pokrywaią muſzkuły *łechtaczki*, ktore nazwano przyſpieſznikami; te muſzkuły ſą iak *ſpincter* pochwy maciczney, ktorego otwor zamykaią i zcieśniaią w pewnych okolicznościach. Za pomocą także tych muſzkułow, niektore kobiety, mogą podług upodobania ściſkać wargi rozporu czyli wielkie. Pod temi mu-

ſzkułami, odkrywamy podziwienia godną plecionkę drobnych naczyń krwiſtych, ktore ſkładaią oſobne ciało nazwane (*plexus retiformis*) *plecionką ſiatkową*; pod tą *plecionką* z obydwoch ſtron poſtrzegamy po iednym gruczole, ktorych *kanalik odſączny* wpada, ſwoią otwartością, do otworu pochwy.

Gruczoły, ktore znayduiemy w tey części, potrzebne ſą do ośliżenia oney i ułatwienia wſtępu prąciu męzkiemu, ktoryby nie zawſze był łatwy, gdyby kanałowi brakowało na wilgoci broniącey mu ścieśniać ſię zbytecznie.

Części, o ktorych dotąd mowiłem, z pierwſzego rzutu okiem, zdaią ſię nie mieć wielkiego związku z owemi, o ktorych mi mowić ieſzcze pozoſtaie; z tym wſzyſtkim tak ściſły po między niemi zachodzi ſtoſunek, iż rzadko ſię nadarza, aby nayleкſzy pierwſzych przypadek, nie rozciągał ſwych ſkutkow na drugie. Zarowno uczęſtnikuią w roſkoſzy, i pod czas miłoſney zabawy, wſzyſtkie te części, w wielu kobietach, zdaią ſię brać w podział roſkoſzne rozłechtanie, ktore porywa w miotanie łechtaczkę. Łechtaczka, ktorą natura uſtanowiła ſiedliſkiem i tronem roſkoſzy w kobietach, w niczym ſię nie przykłada do zapłodzenia właściwie rzeczonego, ale działanie iey wpływa na macicę i użycza iey pewnego gatunku konwulſyi, ktorego koniecznie potrzebuie, aby dopełniła celu, iaki ſobie natura zamierzyła, w złączeniu płci oboyga.

Doszedłszy do macicy, dopiero zaczyna zmieniać się w taiemnicę niedocieczoną zapładzania dzieło; do tey chwili wszystko podpada zmysłom, ale w samym punkcie wpadnienia likworu nasiennego w rzeczone trzewie, ciemności zastępuią mieysce światła, a człowiek postępuiący w tey grubey pamroce, knuie i doświadcza rozmaitych systematow, ktore każdy podług upodobania przekręca i obiaśnia.

Ze wszystkich części niewieścich służących do zapłodzenia, nayznakomitszą iest *macica*. Ksztalt iey zbliża się do kształtu gruszki, lub butelki przewroconey, w części tylney i przedniey zpłaszczoney; ten ksztalt odmienia sie w ciąży; bo macica pod ow czas, znayduie się prawie okrągłego kształtu. Co się tycze iey wielkości, postrzegaią: że w niewieście niebrzemienney, ma za zwyczay trzy lub cztery poprzecznych długości palca, a grubości cal ieden. Wiadomo powszechnie, że się znakomicie rozciągać może, gdy zawiera w sobie płod. W dziewicach, otwor macicy iest tak ciasny, że z ciężkością przychodzi weń wsunąć sztylecik, a iey wnętrze, ledwie może obeymować bob duży. Położona iest macica po między pęcherzem i kiszką *rectum*, tak: że iey dno iest w gorze i w tył podane, a szyia czyli otwor na dole i posuniony ku przodkowi. To com wyżey nazwał otworem zewnętrznym macicy iest *pochwą*, ale otworem właściwie rzeczonym Zewnętrznym, iest szyia, do ktorey przypiera pochew, a część obroco-

na ku wydrążeniu macicy ieft, podług anatomikow, prawdziwym otworem wewnętrznym; otwiera fię w kanale wftydliwym ryfą poprzeczną, i dla tey przyczyny nazwano go także pyfzczkiem lina.

Subftancya macicy ieft dofyć tęga w kobietach niebrzemiennych; ale tęgość fwoią utraca w miarę doyrzewania ciężarności; i poftrzegaią, że w oftatnich mieyfiącach, fkłada fię ofobliwie z wielkiey liczby naczyń krwiftych, tudzież włokien więkfzey części mięfiftych. Powierzchnia wewnętrzna upftrzona ieft wielą drobnych dziurkowatości, oraz drobnych naczyń, fączących krew, ktora ma odchodzić comiefięcznym wyprożnieniem. Poftrzegamy także w niey cyceczki czyli brodaweczki i kłębki małe gruczołowate, ktore dozwalaią wytryfkiwać humorowi lepkiemu. Kłębki owe ftaią fię więkfzemi, i bardzo widocznemi po poczęciu i łączą fię z błoną płodową (*placenta.*)

Jama, czyli wklęftość, czyli wnętrze macicy ma trzy znakomite i widzialne otwory, z nich pierwfzy odpowiada fzyi macicy, i tym to kanałem męfzczyzna przepufzcza likwor nafienny, dwa inne otwory umiefzczone w pobocznych częściach dna, czyli fpodu, fą końcami dwoch kanałow nazwanych *trąbami Fallopiufza.* Te trąby maią tak cienkie otwory na wpadaniu do macicy, iż zaledwo można przez nie przewlec fzczeć świnią, w miarę odftąpywania od macicy rozfzerzaią fię, a w końcu nayodlegleyfzym, robią rozpoftarcie nazwane

pawilonem trąby, ktorego brzeg kończy się małemi ząbkami muszkularnemi, nierownemi, ktore nawano kawałkiem frandzlowanym.

Ten koniec trąby złączony iest po części z dwoma ciałkami białawemi, iaykowatemi, nieco spłaszczonemi, leżącemi na bokach macicy, ktorym nadano imię *iaiecznikow ovaria*, a ktore starożytni i niektorzy z dzisieyszych nazywaią *iąderkami niewieściemi*. Te ciała uważane wewnętrznie, zdaią się zawierać liczbę ogromną małych woreczkow pęcherzastych napełnionych płynem, bardzo iasnym; daią im nazwisko *iay*, a tkanina gąbczasta, ktora ie otacza, podług wszelkiego pozoru, udziela każdemu pewien rodzay błony, powłoki czyli skory. Te małe iayka, zawieraią, podług niektorych anatomistow, przyszłych ludzi, ktorym niewiasta ma dać życie, skoro tylko zostaną rzeczone iayka zapłodzone od męszczyzny; podług innych, płyn zawarty w tych pęcherzykach, iest prawdziwym nasieniem płododaynym, ktoren dla zapłodzenia, powinien się zmięszać z nasieniem męszczyzny. W swoim mieyscu, to iest w Artykule *Zapłodzenie*, przełożemy przyczyny, iakie daią obydwoch zdań popieracze.

Macica Trąby Fallopiusza, iaieczniki i dwa sznury nazwane *ścięgaczami okrągłemi* (*ligamenta rotunda*), ktore utrzymuią macicę, obwinione są dwoma fałdami błony opinaiącey kiszki (*peritonæi*) ktore nazywaią *ścięgaczami* szerokiemi. *Dionis* mnie-

ma, i iego zdanie dosyć iest podobne do prawdy, że *ściggacze okrągłe*, ktore on nazywa *ściggaczami niższemi*, służą do pociągania maciey na doł pod czas zeyścia się płci oboyga, i do przybliżenia iey do otworu zewnętrznego, aby mogła odebrać nasienie w chwilę wystrzału. Ta myśl, mowi nasz anatomik: " zgadza się dosyć z
" przypadkiem niemal codziennym, bo mę-
" szczyzna krotkiego prącia, alboli też do
" połowy tylko wpuszczaiący go do po-
" chwy macyczney, nie uchybia zrobić
" dziecka; ponieważ ścięgacze pociągaiąc
" macicę na doł, wiodą ią na przeciwko
" nasieniu, aby go w siebie odebrała. i cza-
" sem przysuwaią ią tak blisko do otworu
" zewnętrznego, że kilka dziewic ciężar-
" nemi zostało, lubo prącie męzkie nie by-
" ło zupełnie zapuszczone, i lubo wystrzał
" uczyniony był na samym wstępie. "

Naczynia wszelkiego gatunku, ktore się rozchodzą po częściach rodzaynych, iak i w mężczyznach, podzielone są na nieskończone rosochatości; kobiety maią także naczynia spermatyczne, ktorym naznaczaią też samę funkcyą, co i naczyniom spermatycznym w człowieku, to iest odsączanie płynu nasiennego: to iednak zaprzeczaią Autorowie utrzymuiący system iay.

Części w krotkości tu opisane, podległe są pewnym rozmaitościom, ktore zdaią się wybaczać z porządnego biegu natury. Jużem mowił o rożnościach postrzeżonych w łechtaczce i nimfach, ale szczegolnieysza bezksztaltność, właściwa pewnym Naro-

dom, podaie Naturalistom obszerne pole do uwagi. Niewiasty Hottentotow, maią pewien gatunek wyrostku czyli skory twardey i szerokiey, ktora im rośnie powyżey kości wstydliwey, a spada aż do puł udow, w ksztalcie fartuszka; Podrożuiący toż samo twierdzą o niewiastach Egipskich, ale dodaią, że nie pozwalaią rosnąć tey skorze, lecz w początkach zaraz, przypalaią ią żelazem rozpalonym. Pan de *Buffon* wątpi, aby to miało bydź tak prawdą o kobietach Egipskich iak o niewiastach Hottentotow; bądź co chce, mowi ten sławny Autor, wszystkie niewiasty rodaczki Kapu, podległe są tey dziwotworney niekształtności, odsłaniaią ią na prozbę tych, ktorzy maią tyle śmiałości i ciekawości, iż się nie wahaią prosić o pozwolenie widzenia i dotknięcia oney.

Są ieszcze inne rożności, w szczegolnych tylko znayduiące się osobach. Pan *Litre*, rozbieraiąc dziewczynkę zmarłą w wieku dwoch miesięcy, znalazł w niey pochwę macicy podzieloną na dwa kanaliki rowne za pośrednictwem przegrody pionowey, każdy z tych kanalikow, wpadał do szczegolney i sobie właściwey macicy. Pan Littre dorozumiewa się, iż gdyby się ta dziewczynka uchowała i za mąż była poszła, mogłaby była, w rożnych zeyściach się miłosnych poczynać, raz iedną, drugi raz wtorą macicą, podług skierowania się nasienia męzkiego do tey lub do owey. *Memoires de l'Academie roiale des sciences an: 1705.*

Znayduiemy *w dzienniku Lekarſkim* doſtrzeżenie, ktore dowodzi, że iedna kobieta, może mieć dwie macice. Pewna kobieta zmarła w Paryżu, w roku wieku ſwego 32. miała także dwie macice, umieſzczone tak, iż pierwſza, ſłużyła do poczęcia kilku dzieci, ktore ſię porodziły w przyzwoitym czaſie i doſkonale ukſztalcone Matka porodziwſzy te dzieci, poczęła płod w drugiey macicy, ktora ſię nie mogła powodować wzroſtem i poruſzeniami nowego ieſteſtwa w ſobie zawartego, pękła i ſkutkowała śmierć matki razem i płodu. *Tranſaction philoſophique anno 1669.*

Wiadomo, że części rodzayne, ſtawiąią rozmaite widoki w *Hermophrodytach* czyli ludziach dwoiſtą płcią oznaczonych. Ale poſtrzeżenie nadzwyczayne, ktorego nąm użyczył Pan *Baul*, względem pewney dziewczyny, ktora nie miała żadnego znamienia płci, godne ieſt ze wſzech miar, mieyſca w tym artykule: " Już temu lat kilkanaście, ſą ſłowa *Baul*, iak nas zaproſzono, Oyca mego i mnie, do zwiedzenia pewney dziewczyny, maiącey lat czternaście, bardzo dobrego temperamentu, i bardzo piękney poſtawy; ktora tak oſobliwym ſpoſobem ukſztaltowana była, iż ſie ſtała celem naſzego podziwienia i zdumiałości Nie miała żadnego znamienia płci, naymnieyſzego pozoru części rodzaynych, ani otworu zadniego... Mimo tak dziwacznego ukſztałtowania, dziewica ta, miała bardzo dobry apetyt, ſpała dobrze, i pracowała z

„ wielu osobami płci swoiey, około roz-
„ kręcania iedwabiu. Z tym wszystkim
„ potrzeba było odchodu na przyrodzone
„ wyrzuty; natura obmyślała ten wychod
„ drogą nayokropnieyszą i nayobmierzliw-
„ szą. Ta nieszczęśliwa panienka na schył-
„ ku drugiego lub trzeciego dnia, doświad-
„ czała zawsze w przestrzeni pępkowey bo-
„ lu cichego, ktory się zmieniał w roz-
„ draźnienie dość żywe, i pomnażał się do
„ pokąd nie nastąpiły ckliwości; pod ow
„ czas, wznosił się żołądek i wyrzucał pra-
„ wdziwe materye gnoyne. Wszystko co-
„ śmy dotąd mowili iest okropne, ale nic
„ nie ma nadprzyrodzonego. „ Reszta zbli-
ża się do cudu. Nerki i kanały urynne były bezczynne. Zastępowały te bezczynność piersi, i w rożnych czasach dnia, sączyły wodę iasną i czystą, ktora oswobadzała massę krwi z zbytecznego płynu. Autor tego postrzeżenia, kończy go temi słowy: *Byłem świadkiem wraz z Oycem moim, obydwoch tych przypadkow, za ktorych prawdziwością ręczę, ale ich nie myślę tłumaczyć; nie wiem dotąd, co się daley stało z ową dziewczyną. Journal de medecine Janvier 1758.*

To postrzeżenie, iedno z nayosobliwszych ktore nam są znaiome w sztuce lekarskiey, dowodzi iak rożna bydź może budowa ciała naszego; dowodzi ieszcze, i to mocniey uważać potrzeba, iak taż sama natura iest dzielna, gdy dąży do zachowania iestestw wyprowadzonych na świat; tudzież że do dopięcia tego zamiaru używa śrzodkow nay-nadzwyczayniey szych.

Użycie części, ktore w męszczyznie służą do zapłodzenia iest daleko łatwieysze do wytłumaczenia, iak użycie części niewieścich. Nikt nie może zaprzeczyć, że w samcu naszego rodu, iąderka służą iedynie do odsączania płynu nasiennego, a prącie przeznaczone iest, do przesłania tegoż płynu w głąb macicy; a przeciwnie iąderka kobiece, iedni Anatomicy, uważaią iako skład iaiek, a inni postrzegącze, iako naczynia rzetelnie odcedzaiące prawdziwe nasienie. To rozdwoienie zdań nieuchronnie wielką rzucać musi ciemność na użycie narzędzi rozpładzania dotąd od nas opisywanych.

W samey rzeczy, ieżeli kobieta nie ma prawdziwego nasienia, co podpada zagadnieniu; łechtaczkę uważać należy, i iako iedyną działaczkę rozkoszy; ale iakże samo iey dźwignienie i rozprężenie, może w używaniu rozkoszy zastąpić mieysce owych korzyści, ktorych natura udzieliła męszczyznom; Nerwy wchodzące w skład prącia, koniec iey obdarzaią naywybornieyszym czuciem, ale samo dzwignienie się prącia, nie iest dostatecznym sposobem na przywołanie owych łaskotliwych czuciow, z ktorych się lęgnąć zwykła roskosz.

Jeżeli zaś iaieczniki, na wzor męzkich iąder przeznaczone są do odsączania rozcieku nasiennego, układ zapładzania ugruntowany na systemacie iay niewieścich, idzie w obaliny; ale razem nadarza nam się sposob tłumaczenia, iakim sposobem kobieta bierze w tak żywy podział, iak i męszczy-

zna, pieſzczoty małżeńſkie. Idząc za tym układem, wypadać powinno, iż aby zapłodzenie wzięło ſwoy ſkutek; muſi zachodzić pewny niewzruſzony ſtoſunek pomiędzy oboiey płcyi oſobami... Ileż to kobiet poczyna, bez wſzelkiego doświadczenia czucia, ktoreby obwieſzczało zobopolne zetknięcie ſię wyſtrzałow, lub rozlew płynow naſiennych! Iluż męſzczyzn nie zoſtawia licznego potomſtwa, chociaż niewiaſta daiąca temu potomſtwu bytność, nie uczuie ſłodyczy towarzyſzących miłoſney ſchadzce. Rozciek czyli humor, ktorego doſtawiaią *proſtatæ*, tudzież humor ſączący ſię z gruczołow, iakie poſtrzegamy w kanale wſtyſtliwym i w otworze macicy, mogąż ſkutkować roſkoſz? Nie ośmielę ſię odpowiedzieć na to zagadnienie. Ani nawet twierdzić nie będę, iak twierdził pewien Lekarz znany dobrze przez ſwoie dzieła (*M. de la Mettrie Art de faire des garçons Tom. II.*) że roſkoſz ſkutkowana bywa podſkakiwaniem (*vibrationes*) klapki, ktora zatyka przeyście płynowi naſiennemu, gdy uſiłuie wytryſnąć. Roſkoſz podług tego Autora, ieſt czuciem, maiącym za przyczynę operacyą mechaniczną, nie zawiſłą od działania płynu naſiennego, na pęcherzyki, w ktorych ieſt zawarty; pod ow czas roſkoſz nie mogłaby bydź owym rodzaiem błyſkawicy, ktora ſię lęgnie i niknie prawie w iedney chwili; takową roſkoſz, moglibyśmy nieiako zaſtanowić; a nawet ſtałaby ſię czuciem wcale obcym względem tego, co ią poſpolicie ſkutkuie.... Możemyż

drugiey ſtrony twierdzić; aby natura, ktora do uczynku rozmnażania rodu naſzego przywiązała tak tkliwą roſkoſz, miała ią uczynić nie zawiſtą od niego.... Męſzczyzni, ktorzy ieſzcze nie ſą w ſtanie dzielności, ci ktorzy w nim nigdy nie byli, ci ktorzy iuż z niego wyśli, mieli więcey korzyści nad tych, ktorym wiek, moc, i temperament ſprzyiaią? Nie, nie, natura nie dozwoli *męſzczyznie* żałować płonnych roſkoſz *rzezańca*; pierwſzy pozna roſkoſz w całey iey rozległości, a drugi weźmie w podziale ſame pragnienia, tak iak i on, niedołężne.

Zgoła, tym wnioſkiem zakończyć nayprzyzwoitſza, że przyczyna beśrzednia roſkoſzy w kobietach, ieſt ieſzcze nieznaioma, albo że wznieceniu oney dwie należy naznaczyć przyczyny. Oſtateczną tkliwość łechtaczki, w iedney części, to ieſt zewnętrzney, w drugiey, to ieſt w macicy, wypuſzczenie iakiegokolwiek płynu.

ŁECHTANIE (Phiſiol:) Jeſt to czucie ſkutkowane, impreſſyą łagodną, ale żywą, wywartą na czubeczki, czyli kutaſiczki nerwowe, ktorych w pewnych częściach ciała znayduie ſię więcey niż w innych, a ieżeli ſtopa nog, czulſza ieſt na ten gatunek roſkoſzy, to dla tego, że ieſt ſzczerą tkaniną włokien nerwowych.

ŁOBODA (Bot:) (Atriplex:) Jeſt to roślina o kwieciu oboiey płci i bez kiſtkow. Trzy doſtrzegaią gatunki łobody; *łobodę białą, łobodę czerwoną, i łobodę ſmrodliwą.* Wſzyſtkie trzy ſą używane w ſztu-

Sztuce Lekarſkiey. Zaſiawſzy raz łobodę w ogrodzie, co rok ſię odnawia; za pomocą naſienia ſwego, ktore opada po zeyściu kwiata. Łobodę warzą i iedzą, iako inne ziela iarzyny mieyſce zaſtępuiące.

Wywarzenie liścia dwoyga pierwſzych gatunkow łobody, przyſtoi w wſzyſtkich przypadkach, w ktorych rozpalenie wewnętrzne bywa zbyteczne, w zapaleniach i gorącościach maiących za przyczynę podwyżſzenie czyli wznieſienie ſię żołci. Kładą łobody liściow garść iednę do funta wody.

Przykładaią także te liścia w kataplazmie, dla zapobieżenia poſtępkom zapalenia, dla odmiękczenia nadbiegłości i uſpokoienia bolow pedogry. W gorączkach pieczących i obłąkaniu umyſłu, warzą ie z liściami anyżu i rumienia, końcem obmywania tym wywarzeniem ſtop chorego i końcem ziednania mu ſpoczynku.

Ziarnka tych dwoyga gatunkow, rozwalniaią pomału żołądek i wzbudzaią wymioty, wchodzą do proſzku *Guttety*, wybornego na epilepſyą dzieci.

Trzeci gatunek łobody ma zapach nieznośny. Autorowie oznaczaią go nazwiſkiem *chenopodium fœtidum, Atriplex. fœtida. Vulvaria.* W Sztuce Lekarſkiey uważaią tę łobodę iako antihiſteryczną czyli przeciw-maciczną: ale z przyczyny niezmiernego iey ſmrodu, nie można iey inaczey używać iak w enemie. Liścia iey świeże, utłuczone i ſmażone w cukrze, ſą dzielnym lekarſtwem na wapory. Tynktura tych

liści, rowny wyprowadza ſkutek, ale, powtarzamy ieſzcze, mało ſię znaydzie kobiet, ktoreby ſię mogły oſwoić z iey wonią.

ŁODYGA. (Bot:) Tak Botanicy nazywaią ową część rośliny, ktora ſwoy początek zabiera z korzenia, i ktora ſłuży za podporę, liściom, kwiatom i owocom. *Łodyga* w drzewach przybiera nazwiſko *pnia*, po łacinie *truncus*, a w ziołach *źdźbła*, *głębia*, *caulis*, *ſcaphus*. Łodyga rośliny, podług Pana *Grew*, nie ieſt co innego tylko ſkoreczka, ktora w początkach pokrywa dwie części na ktore ſię podziela ziarno, oraz tego ziarna piorko; ſkoreczka ta rozciąga ſię w miarę wzroſtu rośliny.

ŁOMIKAMIEN. (*Saxifraga rotundi - folia alba*, Bot:) Jeſt to rodzay rośliny, maiącey kwiaty idące w rożyczkę złożone z pięciu liſtkow koloru białego; po tych kwiatach naſtępuią owoce okrągłe zawarte w dwoch komoreczkach, naſionka bardzo drobne, podłużne i liſowate.

Liścia łomikamienia ſą zaokrąglone, ząbkowane ku brzegu, trochę podobne do liściow bluſzczu ziemnego, ale bielſze. Pomiędzy niemi wznoſzą ſię dwie małe łodygi wyſokie blizko na poł łokcia, okrągłe, koſmate, purpurowe i gałęziſte.

Korzeń łomikamienia rzuca kilka cybuleczek tak wielkich iak ziarna koryandru, koloru częścią czerwonawego, częścią białawego. Nazywaią ie powſzechnie ziarnkami czyli naſionkami łomikamienia.

Nazwisko tey rośliny pochodzi ztąd, że pospolicie zwykła się rodzić w rozpadlinach skał, a nie z urojoney iey cnoty, lithontryptyczney czyli rozwięzuiącey kamień. Roślinę tę kładą w klassie diuretycznych i rozwalniaiących, ale iey wcale nieużywaią we Francyi... można zadawać całą roślinę, w dozie szczypty iedney do kwarty wody.

ŁONO. (Anat:) Łono iest część poboczna przestrzeni wstydliwey, mieysce to leży obok kości krokowey iest tłuste i gruczołowate; gruczoły, ktore się tam w wielkiey liczbie znayduią podlegaią rozdęciu, znanemu pod nazwiskiem *dymienicy* czyli *bubonu*, ktory dzieła na *weneryczny*, *krytyczny* &c. *Patrz* DYMIENICA, GUZ.

Udo przysunione do niższey przestrzeni brzucha, robi fałd, zwany fałdem łona. Ten fałd naznaczony iest ściągaczem *Fallopiusza*, ktory zgodnie z łyczkiem muszkułow poprzecznych, robi kiąg niższey przestrzeni brzucha, przez ktory przechodzą sznurki spermatyczne i naczynia goleniowe.

ŁOPIAN. (Bot:) *Bardana sive lappa major, arctium* Łopian iest roślina, ktora się wznosi do wysokości łokci dwoch. Liścia łopianu są wielkie, długie na poł łokcia i otoczone dwoma niby uszeczkami z każdey strony ogonka. Z wierzchu maią kolor ciemno-zielony, spodem białawy. są kosmate i kończaste na końcach: kwiaty rodzą się na końcu małych gałązek. Ułożone są w kształt głowki okrągłey, tak wielki iak kula muszkietu, i otoczone ha-

czykami, ktore się czepią szat przybliżonych.

Korzeń, liście i ziarnka łopianu, używane bywaią w Sztuce Lekarskiey. Ale pospoliciey używaią korzenia, ktory iest diuretyczny, diaphoretyczny, antispazmodyczny i przeciwrobaczny. Zadaią go pomyślnie w przystępach pedogry, w bolach rumatyzmalnych, skorbucie, chorobach wenerycznych, zgoła w wszystkich przypadkach potrzebuiących wzbudzenia potow. Zalecaią go ieszcze w pleurze, w ospie, w gorączkach ziadliwych i plwaniach krwią ropistych. Doza korzenia łopianowego w proszku, iest poł uncyi do każdego funta wody, a uncyi iedney, gdy korzeń iest świeży.

Sok wyczyszczony (*succus depuratus*) liści łopianu zadany w dozie uncyi czterech, też samo skutkuie co korzeń, i można go dawać w tych samych przypadkach. Łodygi potłuczone, iedzone surowo z przyprawą oliwy i octu, pobudzaią urynę, i wcale nie maią smaku przykrego.

Nasiona tey rośliny są także diuretyczne. Biorą ich drachmę iednę w likworze przyzwoitym, lub też robią z nich emulsyą. Wypite w winie białym, przecudownie pędzą urynę, pociągaią z sobą zewnątrz piasek, iaki się może znaydować w nerkach i w pęcherzu.

Liście łopianu przyłożone zewnętrznie czyszczą wrzody, rozpędzaią nadbiegłości oedematycznie (*Patrz* OEDEMA) echimozy i siniaki zrobione z zacieczenia krwi; przy-

nofzą ulgę pedogrykom, gotowane w popiele lub w mleku, i potym przyłożone kfztałtem kataplazmu na część boleśną. Papka gotowana z korzenia, rozciągniona na płotnie i przyłożona ciepło, ma też famę cnotę.

Liścia łopianu fą paftwą dobrą dla bydląt wełnodaynych. W okolicach Algeru, w Tunis, w Barbaryi, w Prowancyi na rowninie zwaney, *Cran d'Arles*, owce prawie żadnego innego ziela nie fzczykaią. Ztąd owce wzmiankowanych okolic maią bardzo wiele pomiędzy fobą ftofunku, tak z ftrony wełny iak z ftrony fmakowitości mięfa. Wiadomo powfzechnie iak wielkim artykułem w handlu ieft wełna Barbaryi. Toż mowić o innych dopiero wzmiankowanych.

ŁZY. (Phyf:) Są limfą iafną, czyftą, flonną, ktora za porufzeniem powiek, roztacza fię po oku, końcem odwilżenia go i oślizenia błony rogowey.

ŁZOTOK (Szt: Lek:) Tym wyrazem oznaczaią Lekarze zachodzenie oczow łzami. Łzotok ieft znakiem prawie niewątpliwym, po ktorym poznać można, że fię krew unofi obficie ku częściom wyżfzym. Na łzotok, zawfze w chorobach oftrych patrzą iako na wiefzczbę bardzo niepomyślną; zwykł przepowiadać obłąkanie umyflu lub krwiotok nozdrzowy, gdy iednak przypada w dzień burzy chorobney (*crifis*) można z niego wyciągnąć wiefzczbę korzyftną, bo krwiotok nozdrzowy, ktorego bywa na ow czas poprzednikiem, może położyć koniec chorobie.

Można twierdzić, mowi wiele Autorow ſzacownych, że ſię okaże odra, gdy na początku feber czyli gorączek oſtrych, daie ſię widzieć łzo-tok, ſtowarzyſzony z ckliwościami, z wymiotami, z bolem głowy i nerek; nadewſzyſtko w dzieciach. Co ſię tycze łzo-toku choroby. *Patrz* EPIPHORA.

M. M.

MACICA. (Bot:) *Patrz* PRZESTĘP.

MACICA. (Anat:) Jeſt to trzewie ſzczegolnie właściwe kobiecie: iamiſte wewnątrz, umieſzczone pomiędzy pęcherzem i kiſzką zwaną *rectum*, przeznaczone do poczęcia i do wzroſtu płodu.

Kſztałt macicy, iakośmy iuż wyżey powiedzieli, ieſt troykątny, ſpłaſzczony, ſzeroki w gorze, wązki u ſpodu: część nayobſzernieyſza nazywa ſię *ſpodem* czyli *dnem*, a nayciaśnieyſza ſzyią *macicy*.

Obiętość i iamiſtość macicy rozmaite bywaią. W dziewicach, ktore żadnego nie przyięły płodu, zaledwo może w ſobie mieścić mały migdał lub bob

Szyia maciczna bywa ściſkana lub rozwalniania podług potrzeby przez muſzkuł ſobie właściwy zwany *Sphincter*, ktory odkrył *Verreyen*.

MACICA ma dwie błony. Pierwſza ieſt przedłużeniem błony kałdunowey (*peritonei*), ieſt gruba i gładka zewnętrznie ale wewnętrznie chrapowata, okrywa ſpod ma-

cicy i połowę iey powierzchni tak tylney iak przedney.

Druga powłoka pokrywa iamistość macicy, iest zmarszczona i zasiana małemi gruczołkami, około szyi tego trzewia, gładka i glancowna ku spodowi; dostrzegamy w niey mnostwo małych dziurek ktore są otworami naczyń, ktoremi wypławaią mieśiące.

Pomiędzy temi dwoma błonami, iest substancya utkana z wszelkiego gatunku włokien, tęgich i zbitych w dziewicach i w kobietach nigdy nie znaiących połogu. *Raisch* twierdzi, że tam odkrył ieden muszkuł, ale nie wszyscy zgadzaią się na iego bytność.

MACICA ustanowiona iest w swym mieyscu czterema ścięgaczami; dwa z tych ścięgaczow wypadaią z powierzchni iey pobocznych i wyższych; nazywaią ie *ścięgaczami szerokiemi*, obydwa są błoniaste, i patrzyć na nie należy, iako na przedłużenie (*peritonei*); niektorzy Anatomiści dzielą ie na *skrzydełko przednie* i na *skrzydełko tylne*.

W skrzydełku przednim, umieszczone są trąby *Fallopiusza*; są to rury koniczne, umieszczone w bokach macicy, do ktorey spodu wpadaią drobniuchnym otworem; drugi ich koniec wolny iest zupełnie, szeroki i kończy się kilku wyrznięciami, ktore są tkaniną włokień mięśistych. Niektorzy Autorowie temu końcowi frandzlowatemu dali nazwisko *diabley sztuczki*.

Anatomiści utrzymuią, iż użycie trąb *Fallopiusza* na tym się zasadza, aby do iaiecznikow, z ktoremi maią wspołkowanie

donosiły część nayfubtelnieyfzą nafienia, ktora ma zapładzać iaie niewieście.

Niewiafty maią dwa iąderka, ktore teraźnieyfi nazwali iaiecznikami. Umiefzczone fą w oddaleniu dwoch warfztwek fkrzydełka tylnego, i fą przyczepione do macicy ścięgaczem długim na pułtora cala blizko, na ktory fię ftarożytni zapatrywali, iako na naczynie donofzące.

Dwa inne ścięgacze Macicy, ktore nazywaią ścięgaczami okrągłemi, fą długie, cienkie, i podobne do dużych robakow, koloru wpadaiącego w czerwony. Zftępuią ukośnie aż do pachwek łona, przechodzą przez mufzkuły brzuchowe i nikną w grubości warg wielkich. *Patrz wrefzcie* w Artykule Łechtaczka opis zupełnieyfzy.

CHOROBY MACICY.

Hipokrates mowi, że macica ieft zrzodłem przyczyną i ftolicą niefkończoney liczby chorob: w famey rzeczy wielką gra rolę w Ekonomii zwierzęcey, i można mowić prawdziwie, iż nie ma prawie żadney choroby kobiecey, w któreyby to trzewie, nieuczęftnikowało iakimkolwiek fpofobem. Pomiędzy chorobami zawiflemi fzczegolnieyfzym fpofobem z obrażenia, fą niektore ogolne znane pod nazwifkami fzczegolnemi: Nymphomanii, zatchnięcia czyli zadławienia macicznego, waporow, dolegliwości maciczney czyli hifteryczney &c. *Patrz* te rozmaite Artykuły. Inne choroby fą fzczegolniey przywiązane do tey części, czyli

ſą w niey mieyſcowe. Wada macicy, ktora ie wzbudza ieſt widoczna i bywa głownym ſymptomatem. W tey klaſſie możemy umieścić wſzyſtkie choroby, ktore ſię ściągaią do upławu mieſięcznego, i o ktorych mowić będziemy w Artykule UPŁAWY.

Idzie potym uſunienie macicy, nazwane *hyſteroptoſis* od Pana *Sauvages*, ale o tym przypadku iuż my mowić będziemy w Artykule USUNIENIE. *Kiła maciczna* czyli *Hyſterocele* była, pod naſzym piorem w Artykule KIŁA. *Patrz także* HYSTEROCELE. *Puchlina*, *zapalenie*, *wrzod*, *ſkir*, *rak*, ſą chorabami macicznemi, ktore nas teraz zabawią.

Zacieczenie i zbior ſerwatkowatości czyli wodniſtości zawartych w macicy, z przyczyny przewrocenia i zatkania iey otworu wewnętrznego; lub też zawartych w małych torbeczkach nazwanych *hydatides*, ſtanowi puchlinę trzewia tego, ktorey Pan de *Sauvages* dał nazwiſko *Hydrometryi*.

Wody mogą ſię w macicy zbierać w tak wielkiey mnogości, iż ią znakomicie rozedmą. *Schenchius* twierdzi, że napadł na macicę tak rozdętą, iżby mogła, bez wſzelkiey zawady, mieścić w ſobie dzieſięcioletnie dziecię. Czytamy w dziełach *Veſala*, iż otworzywſzy trupa pewney kobiety, zmarłey na puchlinę macicy, zobaczył z podziwieniem, że zawierała w ſobie z gorą ſześćdzieſiąt miar wody, z ktorych każda miała w ſobie trzy funty.

Wiele bardzo na tym zależy, aby umieć rozpoznać puchlinę macicy od ciężarności.

Prawie wſzyſcy młodzi Praktycy myłą ſię w tey mierze. Znaki rożniące ten gatunek puchliny od ciężarności ſą naſtępuiące: nayprzod, w kobietach brzemiennych kolor twarzy bywa świeży i świetny; nabrzmiałość brzucha nie rowna, i że tak rzekę wznoſząca ſię ku ſłabiżnie podżebrney; przeciwnie w puchlinie cera ieſt blada, ſina, nabrzmienie żywota rownieyſze, miękſze, okrągleyſze, i dotykanie nie może poſtrzedz nic procz kolebania ſię bez wſzelkiego ruchu znakomitego, ktoreby można przypiſać dziecięciu. Powtore; pierſi czyli cycki ſą wznieſione u kobiet brzemiennych, twarde, napęczniałe, czaſami ſączą z ſiebie pokarm; przeciwnie u kobiet puchliną rażonych ſą ſlakowate, miękkie, obwiſłe.

Z drugiey ſtrony przypadki towarzyſzące puchlinie ſą zupełnie rożne od przypadkow właściwych brzemienności. Niewiaſta napadniona od puchliny, podległa ieſt zwątlałościom, ſłabościom dobrowolnym, ciężkości oddychania. Mocz płynie z niey w małey ilości, ſkłada na ſpodzie gąſzcz czerwony, ceglaſty. Niewiaſta, przeciwnie, ciężarna, nie doświadcza tych przypadkow.

Puchlina maciczna, może przypaść wraz z ciężarnością; pod ow czas płyn znayduie ſię rozciekły, albo pomiędzy iamiſtością macicy i błonami otaczaiącemi płod, to ieſt pomiędzy błoną zwaną *Chorion* i *Amnios*: albolitèż w iamie tey ſamey, w ktorey pływa płod.

Puchlina macicy, może bydź zdziałana od tychże ſamych przyczyn od ktorych i zbio-

ry wod w innych częściach ciała; niekiedy nawet bywa tylko wypadkiem tych zbiorow. Częſto także bardzo poſtrzeżono, że zawiſła była od ſzczegolney wady macicy, iako to od zatkania, ſkiru, zatamowania mieſiącow: od upławow białych nadbiegłości; puchliny iaiecznikow: wreſzcie aby ta choroba rzeczywiſtą ſwą bytność wzięła, nie dosyć ieſt, iżby wodniſtości obficie ſpływały do macicy; potrzeba nad to, aby były przytrzymane w iey iamiſtości lub w hydatidach, co bywa, gdy ſię zatka iey otwor iaką nadbiegłością, lub ściśnieniem rozkoſznym, ktore ſię nadarzać zwykło kobietom w chwilę poczęcia.

W leczeniu puchliny maciczney, iedne tylko indykacyą dopełnić należy, gdy nie ieſt połączona z ciężarnością, to ieſt aby odetkać i rozwolnić iey otwor: poſpolicie dochodzą tego celu za pośrzednictwem kąpiel, naparzań, podkadzań, wſtrzykiwań. Jeżeli zaś to wſzyſtko bezſkutecznie mija, wſuwaią do niego rękę, albo narzędzie przyſtoſowane; gdy ta puchlina nie ma właſney ſwey błony, ſamo rozſzerzenie otworu doſtatecznym ieſt śrzodkiem na wyprożnienie wod, a zatym na uleczenie. Gdyby iednak ten otwor wewnętrzny zatykała iaka nadbiegłość, te ſpoſoby byłyby niedołężne. Skoro wody wypłyną, zapobiega ſię nowemu rozlewowi, daiąc do używania chorey lekkie ſtężaiące i marcyalne. Gdy wodniſtość zawarta ieſt w hydatidach, nie pożyteczno kuſić ſię o otworzenie otworu wewnętrznego macicy; pod ow czas

czekać należy poki iey sama natura z nich nie wywabi. Można ią iednak wesprzeć w tey operacyi, przez purguiące hydragogiczne, rozwalniaiące, diuretyczne, ktorych używanie nieprzerwane pociąga wody drogą stolca i uryny.

Gdy puchlina macicy napadnie na niewiastę ciężarną, zwykła się kończyć zlężeniem. Tryb dokładny osuszaiący, lekkie rozwalniaiące, przyprawy żelazie naymniey w sobie dzielności maiące, są iedynemi lekarstwami, ktore Lekarz w tey okoliczności przepisywać może. Zdarza się bardzo często, że w takich okolicznościach płod słabieie alboliteż obumiera. Jeżeli woda iest zawarta pomiędzy macicą i błoną *chorion*, wypływa sama z siebie, skoro się tylko otwor macicy zaczyna roztwarzać, i to wypłynienie może przypaść trzy lub cztery razy, niż zlężenie nastąpi. Podług uwagi Pana *Puzos*, ieżeli się wody zbiorą, między błony *chorion* i *amnios*, błona zewnętrzna przedziera się bez bolu w rodzeniu, a potym, toż się przytrafia błonie wewnętrzney, niekiedy po kilku dniach. W takowym zdarzeniu, ieżeli usiłowania dziecięcia są mdłe, dobrze iest rozedrzeć palcem błonę pozostaiącą, aby mu ułatwić przeyście.

Gdy się woda zbierzę w iamstości błony *amnios*, płod często obumiera, i długo nieżywy zostaie w macicy; dopokąd tylko macica cożkolwiek rozciągać się może; bole zlężenia bywaią lekkie; ztąd pochodzi, że błona zatykaiąca otwor macicy, iest zbyt

miękka, potrzeba w takowym zdarzeniu, aby Położna lub Położny, rozumney swoiey usługi użyczyli. Ten gatunek łatwo poznać, bo poruszenia płodu są słabe, albo też żadnych nie ma; bo pod ow czas żywot ogromnego nabiera wzniesienia. W zlężeniu, lubo otwor macicy będzie mocno roztwarty, i lubo się dobrze głowka płodu pokaże, bole wątleią dni kilka; pod ow czas ieżeli Położny naciśnie palcem głowkę płodu, łatwo odepchnionym zostanie; to odepchnięcie palca nie iest tak wyraźne, gdy macica zawiera dwa płody; trafiwszy na taki przypadek, trzeba rozedrzeć błony palcami, a pod ow czas bole łatwo ziednaią wyiście dziecięcia.

Dostrzeżono po kilkakrotnie, że z macicy robią się zbiory powietrza i krwie, które w błąd wprowadzaią nienałożonych do praktyki i przekonywaią ich o bytności rzeczywistey puchliny lub ciężarności. Bądź co chce, z wielką bardzo trudnością przychodzi się zapewnić o naturze tych zbiorow; nawet w ten czas dopiero poznawane bywaią, gdy się rozchodzą; powietrze wychodząc robi często explozyą; niekiedy zostaie bardzo długo zawarte w macicy u pewnych kobiet; wychodzi chwilami; widziano nie raz Damy, ktorym te explozye mimowolne i nałogowe, iednały w kompaniach wielkie zmartwienie. Rozszerzenie samo otworu macicznego, było dostatecznym kilkakrotnie na to lekarstwem; purguiące gwałtowne, enemy drażniące, skutkowały także nie raz bardzo pomyślnie w podobnych okolicznościach.

Gdy otwor macicy lub pochwy maciczney, ieſt z iakieykolwiek przyczyny zatkany, krew mieſięczna czyli upławowa, doſtawiana od naczyń macicy, końcem wyprożnienia zewnętrznego, przyniewolona bywa zatrzymać ſię w maciczney iamiſtości, zbiera ſię w niey, co mieſiąc powiękſza ſię w ilość, i nadaie macicy ogromną wielkość. Trafia ſie bardzo często, że przyczyną bezśrzednią tey choroby, bywa błona nazwaną *hymen* (*Patrz* w Artyk: Łechtaczka, *części ſłużące do Poczęcia i Rodzenia w niewieście*, tudzież Panieństwo) kiedy nie ieſt przebita, albo kiedy ieſt podwoyna; pod ow czas, przecięcie iey przywraca we wſzyſtkim porządek naturalny. Jeżeli ten zbior krwi zrobił ſię ſzczegolnie za pośrzednictwem proſtego zatkania lub zaciśnienia otworu macicznego, używaią ſpoſobow powyżey wytkniętych.

Macica, podległa ieſt zapaleniu ſię, iak inne części ciała; przyczyny ogolne tey choroby ſą te wſzyſtkie, ktore mogą nadarzyć zapalenie ogolne; przyczyn ſzczegolnych, wielka ieſt liczba, iako to naprzykład: nagłe zatamowanie upławow mieſięcznych lub położnych, ſkutkowane iakim oziębieniem, przelęknieniem nieſpodzianym, troſki gwałtowne, zbyteczne używanie lekarſtw na przeczyſzczenie białogłowſkie, lub wſtrzykiwań ſtężaiących; ſkurczenia zbyteczne macicy, nadarzone przez zbytek uczynku wenerycznego, używanie wſtrzykiwań bardzo dotkliwych, rozdrażnienia gwałtowne ſkutkowane wſtrzykiwaniami o-

ſtremi; ſtłuczenia lub rozdarcia tego trzewia, ſkutkowane gwałtownym wyciąganiem płodu lub łożyſka, zadarciem paznokciem Położnego lub Położney, lub narzędziami, ktorych przymuſzeni ieſteśmy używać w połogach przeciw-naturalnych. Zapalenie macicy może ſię przytrafić zawſze, ilekroć części pobliſkie zapaleniu podpadną; i dla tego to naſtępuie, czaſem, po zapaleniu; pęcherza, kiſzek, hemoroid &c.

Symptomata tey choroby ſą: nabrzmiałość i wyprężenie tego trzewia, zatamowanie upławow położnych w położnicach; zatamowanie upławow mieſięcznych, w tych, ktore ie miały w czaſie nadeyścia tey choroby; bol, ktory bywa niezmierny, a ktory chore odnoſzą do rożnych mieyſc niżſzey przeſtrzeni brzucha, podług mnieyſzey lub więkſzey bliżſzości tych mieyſc, od ſiedliſka zapalenia; gorącość i czerwoność części; gorączka, ktora czaſami bywa bardzo znaczna, i ſtowarzyſzona z bolem głowy bardzo gwałtownym; obłąkanie umyſłu, ktore ſię pokazuie zawſze, gdy zapalenie ieſt gwałtowne; bezſenności uſtawiczne gdy bol ieſt niezmiernie żywy; ſuchość ięzyka powleczonego brudem iłowatym, ktory go niby ciaſto obłoczy; zimno nog i rąk, czkawka, kardyalgia, ckliwość, nudności wymioty; drzenie konwulſyine ściągna łyczkowatego pięści, takież drzenie muſzkułow zuchwy niżſzey, ktore ſkutkuie zgrzytanie lub ſzczękanie zębami; ruch konwulſyiny przegrody pierſiowey, ktory

nagli oddech i przyfpiefza go; konwulfye mufzkułow *larynx* i *pharynx*; częfta chęć wypufzczenia moczu; bol ktory fię daie uczuć w odcedzaniu moczu i w odbywaniu ftolca; ciągnienie w fałdach krokowych; nierowność pulfu.

Łatwo ieft poznać zapalenie macicy; bardzo ieft podobne do zapalenia pęcherza, lub do zapalenia kifzki *rectum*, ieżeli o nim nie będziemy fądzić, tylko przez bol, gorącość i gorączkę; ale fię rożni od nich fiedlifkiem bolu, ktore odpowiada fytuacyi każdey części; wielkością wzdęcia, ktore bywa znakomitfze; ftanem zewnętrznym części rodzaynych; nakoniec fpofobem pufzczania moczu i oddawania ftolcow; chory nie doświadcza bolow tak żywych.

W tey chorobie wielkim bardzo ieft punktem, rozpoznanie przyczyny, ktora mogła ią fkutkować.

Prognoftyk tey choroby ieft zły: zapalenie części tak obfadzoney nerwami i tak czułey iak macica, ieft z fwoiey natury bardzo fzkodliwe, a częfto śmiertelne. Niebefpieczeńftwo iednak zmnieyfza fię, lub powiękfza w pomiar rozmaitych okoliczności. Kiedy zapalenie ofiada całą zupełnie macicę, iuż po wfzelkiey nadziei. Kiedy tylko małą iaką część iey ofiada, można pomyślne wrożyć zakończenie, nadewfzyftko ieżeli choroba ma fwoie fiedlifko, koło części niżfzey lub w fzyi macicy; bo pod ow czas łatwo ią można dofięgnąć lekarftwami.

Jeżeli chora cierpi bole gwałtowne, ktore ią wrzucaią w uftawiczne miotania, i

ieżeli bezſenność, obłąkanie umyſłu, lub zgnuśniała oſpałość, połączone ſą z częſtym mdleniem, możeſz mowić, że zginie mimo wſzelkich ratunkow. Jeżeli gorączka ieſt piecząca, ſtowarzyſzona z powrotami długiemi i gwałtownemi, lękać ſię należy o życie chorey. Niebeſpieczeńſtwo ieſt oſtątnie, kiedy puls zbiia ſię w śrzodek, kiedy nogi i ręce ziębną, kiedy gorączka bierze na ſiebie charakter owey, ktorą zowią *febris lipiria*. Niebeſpieczeńſtwo ieſt śrzednie, ieżeli wſzyſtkie przypadłości choroby, ſą pomiarkowane, a gorączka bez wzmagania ſię. Wielkość choroby, miarkuie ſię ieſzcze z przyczyn ſkutkuiących ią. Nie tak gwałtowne grożą naſtępności, gdy macica ani ſtłuczeniu, ani rozdarciu żadnemu nie podpadła; przeciwnie, prawie zawſze okropne nadchodzą trafy, gdy zapalenie nadchodzi po rozdarciu, po zwrzodowaceniu; gdy naſtępuie po poronieniu, lub po zlężeniu pracowitym.

Zapalenie macicy kończy ſię na rozwiązaniu, ſuppuracyi czy ropieniu, ſkirze i gangrenie. *Hipokrates* mowi, że zapaleniu zaſzłemu w kobiecie świeżo zległey lub zabrzemienney, zawſze śmierć kładzie koniec.

Łatwo każdy widzieć może, że wſzyſtkie lekarſtwa zdolne do zapobieżenia zapaleniu, powinny tutay ſwoie mieyſce znaleść; krew puſzczaią obficiey lub ſkąpiey, w pomiar ſtopnia choroby, temperamentu i ſił chorey; z tym wſzyſtkim, ogołem można mowić, iż ſześć lub ſiedm razy, należy o-

tworzyć żyłę, w dwoch pierwſzych dniach: tudzież że pierwſze trzy lub cztery puſzczenia krwi, powinny mieć za wymiar trzy lub cztery miſeczki, każde z oſobna; co ſię wcale nie zgadza z zdaniem *Fryderyka Hoffmana*, ktory mowi; że po ſiodmym puſzczeniu krwi, robionym ſiodmego dnia, w takiey chorobie, kobieta, pewna, wpadła w omdlenie śmiertelne: zkąd wnoſi, ale niewcześnie i mniey rozſądnie, że doſyć ieſt na dwoch lub trzech puſzczeniach krwi.

Zeby nie ściągnąć iakiego ſpływu nieprzyiaźnego ku macicy, za zwyczay puſzczaią krew z ręki; małość czyli drobność pulſu, i zimno nog i rąk, nie powinny pod ow czas wſtrzymywać od puſzczania krwi. Dobrą także ieſt rzeczą poſtawić piiawki na częściach przyrodzonych, w gorze ud, nad kością pokwitania, przy zadzie. Chora za wſzelki napoy, oraz za wſzelki poſiłek powinna mieć tyzannę łagodzącą; iako to n. p. lekkie wywarzenie korzenia ślazowego, i grzybieńcowego; wodę kurczęcią proſtą, lub limonadę bardzo lekką; ten tryb lubo ſurowy, zachowany być powinien dokładnie przez trzy lub cztery dni pierwſze. Dawać będzieſz obficie enemy łagodzące i anodynne, robione z wywarżenia korzenia grzybieńcowego lub ślazowego, liści malwy, ſiałku, ſałaty &c. czynić będzieſz ſmarowania na brzuchu, oleykiem migdałow ſłodkich i oleykiem rożanym; kładzie ſię na pępku i na całey przeſtrzeni wſtydliwey, kataplazmy robione z miazgi

ziół odmiękczaiących, iakiemi są: malwa, ślaz, barszcz, psinki ziele, portulaka, sałata &c. do czego przydać należy oleyku rożanego. Wanny suche przystoią także; można ieszcze postawić pryszczyki na częściach naturalnych. Wielu Praktykow zaleca wstrzykiwania do macicy robione z wywarzenia liści ślazu, grzybieńca, malwy, psinek &c. lub mleka koziego zebranego i roztworzonego, rowną ilością wody rożaney. Naparzania łagodzące, wywarzeniem ziół łagodzących lub mleka ciepłego, czynione na przestrzeni wstydliwey i słabiznie, mogą się także przyczynić do uleczenia; nakoniec lekarstwa na przeczyszczenie białogłowskie wielką mogą bydź pomocą, robią ie z miazgi ziół odmiękczaiących przepisanych wyżey na kataplazmy; obwiiaią tę miazgę w chustę czystą i wsuwaią do pochwy maciczney kobiet; co się tycze dziewic, przykładaią ie tylko w kształcie kataplazmu na fałd niewieści. Wymiotne na nic się nie przydadzą w tey chorobie, toż samo można mowić o purguiących; te lekarstwa zbytecznie drażnią. Okrutny bol głowy, na ktory się żalą chore, zdawałby się wymagać puszczenia krwie z nogi, z tym wszystkim, ponieważ przesąd przeciwny iest tey operacyi, wstrzymuią się od niey. Przestaią na moczeniu nog w ciepłey wodzie albo na postawieniu piiawek wkoło czoła, lub puszczeniu krwi z żyły karkowey. Narkotyczne wcale nic nie ważą, byleby tylko bole nie były okrutne, i byle nierowność pulsu nie była zna-

komita; bo pod ów czas, można ie dawać w małey dozie. Narkotyczne używane w tey okoliczności fą: wywarzenie głowek maku białego; tynktura anodynna, pigułki cynoglosły czyli psich ięzyczkow; ale nie przepisuiąc tylko co cztery lub co pięć godzin, końcem ukoienia żywości bolu, bez wciągnienia chorey w odurzałość i ospałość. Napoie i enemy emmenagogiczne, ktore zwykli dawać w tych przypadkach, zawsze skutkuią nayokropnieysze przypadki.

Po skończoney chorobie używaią purguiących; gdy iuż zakończy się zupełnie, zaczynaią leczenie zatkań, czyli obstrukcyi; każą brać połkąpiołki na zbliżeniu się upławow mieliecznych; każą używać czas długi, wod mineralnych. W brzemiennościach następuiących po zapaleniu macicy, bardzo często trzeba krew puszczać; bardzo wiele, ba naywięcey pod ów czas zależy dla zdrowia na tym, aby matki; same karmiły dzieci.

Pan *Astruc* w swym traktacie o chorobach kobiecych mowi, że w zapaleniu macicy, trzeba chorą trzymać w łożku, w naywiększym spoczynku; trzeba żeby leżała na wznak, nogi trochę rozłożone maiąc, i kolana zgięte; gdyby takie położenie utrudzało nogi, każe ie utrzymywać w nim pod-kolankami, lub poduszkami przyzwoicie podłożonemi; bo iak mowi, w tym położeniu macica naymniey utrudzeniu podlega. Dobrzeby było, dodaie, aby chore leżały na materacach włosianych, bez wszel-

kiego wyſłania wełnianego, bo nie tak włoſie rozgrzewa.

Wrzod macicy, ieſt chorobą bardzo niebeſpieczną, i bardzo trudną do pokonania. Przyczyny nayczęściey ią ſkutkuiące ſą: białe upławy czyli kwiaty zaſtarzałe; odarcia z ſkory zdarzone pod czas pracowitego połogu, iad weneryczny &c. *Fryderyk Hoffman*, i wielu innych lekarzy bardzo ſzacownych, twierdzą, że doſtrzegli, iż kobiety częſto używaiące zeyścia ſię miłoſnego, iako to naprzyład nierządnice, bardzo częſto tą chorobą rażone bywaią. Używanie nałogowe mleka, ieſt ieſzcze przyczyną naybardziey uſpoſabiaiąca do wrzodu macicy. Podług *Fryderyka Hoffmana* wrzod macicy, bardzo ieſt łatwy do poznania; dotknięcie, wzrok, źwierciadło, ſą tyluż ſpoſobami, ktorych użyć można, do zapewnienia ſię o iego bytności.

Chore na wrzod maciczny, ſą łupem uſtawicznych troſkow i ſmutkow przeto unikaią w ſpołeczności; co chwila nowe czuią bole, bywaią zwątlałe, bez cery, bez ſiły, bez apetytu; gorączka ie trawi, częſto wpadaią w ſynkopy, w omdlenia; iedne napaſtowane bywaią dyſuryą, lub ſtranguryą, inne tenezmem. Smierć ktora prawie zawſze kończy tę chorobę, obwieſzcza ſię wcześnie przed zbliżeniem ſwoim, gorączką wolną i marazmem. Wielka liczba Lekarzy, uważa tę chorobę iako nieuleczoną; w ſamey rzeczy, rzadko ſię trafia, aby z niey ktora powſtała: z tym wſzyſtkim, można otrzymać iey uleczenie mowi *Fry-*

deryk Hoffman, a nieuleczoność iey, ktorą wielu Praktykow przypuszcza, nie tak z natury iey, iak raczey z złego leczenia pochodzi. Chłodzące, sprawuiące ckliwości, nabiały, mowi tenże Autor, są sposobami leczenia, na ktorych pospolicie zasadzaią swoie nadzieie; a iednak te lekarstwa są nayprzeciwnieysze, ponieważ nabiały uspofabiaią do tey choroby, i skutkuią ią, a sprawuiące ckliwość, przeciwią się uleczeniu wrzodow.

Naylepsze lekarstwa, ktorych używać można w podobnych zdarzeniach, podług tego zacnego Autora, są wywarzenia ranne, balsamiczne, balsamy, wody mineralne, iako to naprzykład *de Barreges*, *de Bannieres*, *de Saint Laurent*, brane wewnętrznie, i wstrzykiwane do macicy.

Skir macicy, może bydź następnym skutkiem iey zapalenia, ieżeli to zapalenie nie było leczone przyzwoicie; robi się z rozprężenia zachodzącego w tkaninę rzeczonego trzewia, i pomnażaiącego się dotąd, dopokąd nie nabędzie twardości skiru Ten skir może tylko zalegać otwor macicy, szyię iey, alboli też zalegać całą iey rozciągłość; kiedy zalega całą rozległość macicy, widać nadbiegłość na przestrzeni słabizny podbrzuszney, ktora nie dozwala powątpiewać o iego bytności; kiedy tylko w iedney rozpościera się części, daleko trudniey zapewnić się o iego bytności; z tym wszystkim i w ten czas można się upewnić, wsuwaiąc palec po szyi maciczney. Nieład wyprożnienia mieśięcznego, może bydź przy-

czyną tey choroby; w reſzcie zawſze mu towarzyſzy. Gdy ſię ſkir formuie, bywaią ſymptomata naygorſze i nayſtraſzliwſze; chora czuie zwątlałość po całey rozległości ciała; podlega waporom, zadławieniom, palpitacyom; ſkoro tylko ſkir ſię wywiąże, wſzyſtkie te ſymptomata nikną, ale też często zmienia ſię w raka, i ſkutkuie puchliny nayokropnieyſze. Gdy ſię iuż ſkir macicy zupełnie zawiąże, trzeba ſię wſtrzymać prawie od wſzyſtkich lekarſtw. Doświadczenie pokazało, że rozwalniaiące dzielne i nagabaiące, ktore ſię zdaia tak właściwe, bywaią na ten czas, bez ſkutku. Samych tylko marcyalnych, można i potrzeba używać. *Zacutus Luſitanus*, rozpędził zatkania czyli obſtrukcye twarde iak kamień, za pomocą tych ſamych lekarſtw: w reſzcie, chora zachować powinna tryb bardzo doſkonały; wſtrzymać ſię od mięſiw ſłonych, korzennych, od gwałtownych ćwiczeń, od męża lub iego zaſtępcy &c. &c. Jeżeli rozprężenie czyli zatkanie, dopiero zaczyna ſię robić; ieżeli ſkir ieſzcze ſię nie zawiązał, można używać pomyślnie, rozwalniaiących żywicznych, emmenagogicznych, rozpuſzczaiących, (*fondentia*), wod mineralnych.

Rak może bydź ſkutkowany od rozmaitych przyczyn, złe leczenie ſkiru, może go nadarzyć; obwieſzcza ſię bardzo oſtremi bolami, pociąga za ſobą gorączkę wolną, z trzęſieniem i wzmaganiem ſię, omdlewaniami, nabrzmiałościami &c. Dopokąd rak ieſt zamkniony obwieſzcza ſię wyrażo-

nemi symptomatami, lecz gdy się otworzy, toczy z siebie otok, czarniawy, ostry, przez pochwę, ktory przechodząc, odziera z skory części, niekiedy lęgnie robaki, iako to postrzegł Pan *Mauriceau*. Prognostyk, iaki można wyciągnąć z raku macicy iest bardzo zły; śmierć zawsze iest iego następstwem, a bole ktore nadarza, są tak żywe, iż chora utyskuie co chwila, że śmierć leniwo się zabiera do zakończenia iey ucisków. Marazm, synkopy, biegunki rozpływne, są iey poprzednikami. Że zaś nie ma żadney nadziei uleczenia, cała kuracya obeymuie się w granicach narkotycznych lekarstw, aby niemi, że tak rzekę, opoić chorą, i rozpędzić gwałtowność bolow; z drugiey strony potrzeba iść za radą *Hipokratesa*, ktory mowił, iż nie należy nacierać lekarstwami na raka ukrytego.

MACICZNA CHOROBA. *Patrz* DOLEGLIWOSC MACICZNA.

MACICZNE LEKARSTWA (Mat: Lek:) HYSTERRICA. Lekarstwa maciczne są poświęcone na leczenie dolegliwości macicy, ktora po grecku zwana iest *uteros*, i ztąd urobiono słowo hysteryczny.

Lekarstwa hysteryczne, mogą bydź podzielone na lekarstwa iednaiące wypływ miesięczny zatrzymany lub zmnieyszony, i wspomagaiące w wyiściu płod oraz upławy połogowe, tudzież na Lekarstwa poskramiaiące te upławy w przypadku ich zbyteczności: ztąd iuż widać, że nie bez przyczyny, przyznano tym lekarstwom własność ułatwiania i sposobienia kobiet do poczęcia.

Ale nikt nie może udeterminować, ktore lekarſtwa mogą wzbudzić lub poſkromić upław mieſięczny i połogowy, bez poznania ſzczegolnych przyczyn, ktore ie pomnażaią lub umieyſzaią. Zdaie ſię za tém, nieuchronnie potrzebną rzeczą, aby uczynić iakie uwagi w tey mierze.

Upław zbyteczny mieſiącow i połogow, może pochodzić albo z ſłabości narzędzi poczęcia, lub z zbyt wielkiey onych dzielności i z zbytecznego rozdrażnienia; może także bydź ſkutkowany iakim zatkaniem tych narzędzi, przeciwiącym ſię wolnemu biegowi krwi, i przymuſzaiącym ią do zbaczana z właściwey drogi, do zbierania ſię w iedno mieyſce, do przerywania i targania zapor, i do wypływania z ſwych granic; zdaie ſię także iż zbyteczna rzadkość krwi oraz rozciekow, może tenże ſam nadarzyć ſkutek. Nareſzie przerwanie iakiego naczynia macicznego, nie uchybi nabawić podobnego nieładu.

A więc nagabaiące lub toniczne, rozwalniaiące, uſypiaiące, anodynne, koiące lub antiſpazmodyczne, odtykaiące, rozrzedzaiące, gęſzczące, a nakoniec ranne, ſą ogolnie mowiąc lekarſtwami, ktore przyſtoią na upławy nie umiarkowane narzędzi macicznych.

Przyczyny, ktore zmnieyſzaią lub tamuią te upławy, zdaią ſię bydź: zbyteczny ſpazm czyli ſkurczenie, lub zbyteczna ſłabość: ponieważ w ſtanie ſpazmu, organa nie działaią z taką dzielnością, z iaką działać mogą, dodadź i to należy, iż namnienio-

ny ſtan zmnieyſza otwor, czyli obiętość wewnętrzna naczyń; ſkutki ſłabości, aż nadto ſą oczywiſte; nie może wyprowadzić ſkutku przeciwnego temu, ktory iey przyznaiemy, tylko w przypadkach kilku ſzczegolnych, iako to gdy ma ſiedliſko ſwoie bliſko *emunctorium* i gdy materya obchodowa, mały ma przeciąg do przebiegnienia; można także umieścić w ſzeregu tych przyczyn niedoſtatek czyli zubożenie płynow, ich zgęſtnienie, a nakoniec obſtrukcye czyli zatkania.

Wnioſki z tego co poprzedziło, łatwe ſą do uczynienia. Antiſpazmodyczne lub rozwalniaiące, toniczne lub zmacniaiące, krzepiące, rozrzedzaiące i wyprożnaiące, odtykaiące czyli ſpędzaiące zatkania, ſą tyluż śrzodkami, ktorych przyzwoicie, można użyć w przypadku zatamowania lub umnieyſzenia upławow macicicznych.

MACIERZANKA (Bot:) *Serpillum vulgare minus* Jeſt to rodzay ziela, ktorego kwiatki ſą w kſztałcie głowki białey, lub purpurowey, drobne. Liścia ſą małe, zielone i nieco ſzerſze od liści dzięcieliny. Korzeń tego ziela ieſt także mały, długorodny i włoknowaty.

Macierzanka ma ſmak oſtry, nieco gorżki, ſtyptyczny i trochę czerwieni papier błękitny. Bardzo mało używaią macierzanki w Sztuce Lekarſkiey, lubo nie uſtępuie innym aromatycznym, w cnotach cefalicznych, ſtomachicznych i macicznych. Możnaby także używać iey zewnętrznie, do wzmocnienia części. Wymoczenie macierzanki iak mowią, bardzo ieſt dobre na

białą chorobą, i rożą, macierzanka wzbudza poty i oczyfzcza.

MAGISTERIUM SULPHURIS. (Mat: L.:) Jeft to, profzek białawy, ktory opada nadoł w preparacyi przyprawy Aptekarfkiey nazwaney; *lac fulphuris* mleko fiarki. To mleko iako powfzechnie wiadomo chimikom, robi fię z mięfzaniny octu przepędzanego z rozpufzczeniem fiarki wodą wrzącą i folą waynfztynową. Ta przyprawa fiarki, ieft umiefzczona w klaffie lekarftw pektoralnych rozrzedzaiących. Ma cnotę ścieraiącą i czyfzczącą.

Przepifuią od 6. aż do 20. granow *Magisterii fulphuris.*

MAGNEZYA BIAŁA. *Magnefia alba.* (Mat: Lek:) Jeft to owa materya folna, ktora pozoftaie po wyparowaniu aż do fuchości przyprawy aptekarfkiey zwaney *aqua Mater nitri*; ten fzczątek dobrze ukalcynowany, obraca fię w profzek ktory płuczą kilka krotnie w wodzie ciepłey, dopokąd nie utraci całego fwego fmaku To lekarftwo ieft chłoniące, purguiące, rozwalniaiące i rozrzedzaiące. Używaią go pożytecznie w *foda*, to ieft w wielkiey gorącości żołądka; udaie fię bardzo dobrze w wolach, tudzież innych chorobach chronicznych zawifłych od zatkania w trzewiach.

Trzeba brać aż do drachmy iedney lub dwoch magnezyi białey, przez trzy dni nie. przerwanie, nie zoftawuiąc tylko dwanaście godzin przeciągu, pomiędzy wzięciem a wzięciem, kto chce bydź nią purgowanym: nadewfzyftko w ten czas fprawuie ten

ſkutek, gdy w pierwſzych drogach, panuią obficiey kwaſy.

Używaią magnezyi, iako lekarſtwa zmieniaiącego, od poł drachmy aż do drachmy; co powtarzaią codziennie.

U dzieci ma ſkutek chłoniący i rozwalniaiący, gdy im zadana bywa od ośmiu do dwunaſtu granow; purguie, zadana dzieciom w dwoiſtey dozie.

MAIERANEK. (Bot:) *Maiorana.* Jeſt to roślina, ktorey liczemy dwa głownieyſze gatunki: to ieſt *maioran poſpolity* i maioran drobno-liſtny.

Maioran poſpolity, maiorana vulgaris, rośnie w krainach ciepłych, iego naſionka drobne, zaokrąglone, liſowate i aromatyczne, naſtępuią po kwiatach rozwiiaiących ſię na wierzchołkach, ułożonych w kłoſek, złożonych z 4. ſzeregow liſtkow koſmatych; iego liścia położone przeciwko ſiebie, ſą drobne, łuſzczkowate, ſmaku i zapachu miłego, łodygi drzewiſte, gałęziſte, drobne, nieco koſmate, i czerwonawe, maią wyſokości blizko połłokcia; korzonki ſą drobne i włoknowate.

Maieran drobnoliſtny. Maiorana tenui folio, bardzo ieſt podobna do tego, o ktorym my mowili. Cała różnica zachodzi pomiędzy liściami, które ſą mnieyſze i wonnieyſze.

MAIERAN od wielkiey liczby Autorów umieſzczony, ieſt w klaſſie lekarſtw wzmacniaiących, żołądkowych i cefalicznych. Może ſię dawać ſam przez ſię w ſubſtancyi, poſpolicie aż do poł drachmy. Z tym wſzy-

ſtkim przepiſuią go w wymoczeniu, i pod ow czas dozą iego ieſt poł ſzczypty do każdego funta wody; wielu biorą ią do enem przeciw-wietrznych. *Hartmann* utrzymuie, że maieran przywraca utracony zmyſł powonienia. Biorą maieranek w proſzku, iak lekarſtwo kichaiące.

MAIERAN KRETENSKI. (Bot:) To nazwiſko daią dwom gatunkom roślin z ktorych iedna ieſt prawdziwe *Marum*, to ieſt prawdziwy Maierań kreteńſki lub Macedońſki, a druga ieſt *marum mastix*, to ieſt Maieran kreteńſki maſtyx.

Prawdziwe marum, *marum cortuſi*, *Chamædrys maritima incana*, *fruteſcens*, *foliis, canceolatis*, rośnie w Prowancyi, a oſobliwie na wyſpach Hyerach; pielęgnuią ie także w ogrodach, ale w tym przypadku, muſzą maieran kreteńſki zamykać w klatkach żelaznych; bo gdyby nie użyto tey oſtrożności, koty biegłyby ze wſzyſtkich ſtron, przewalałyby ſię po nim, gryzłyby go i naſieniem ſwym ſkrapiały. Oczywiſta iuż ztąd że maieran kreteńſki prawdziwy, ieſt to ſamo, co *merum-ferum* znane od poſpolſtwa pod tym nazwiſkiem. Kwiatki tego ziela wypadaią z pachwiczek liści, i niczym ſię nie rożnią od kwiatkow ozanki, kolor ich ieſt purpurowy, po każdym kwiateczku naſtępuią cztery naſionka zaokrąglone, zawarte w torbeczce, ktora kwiatowi ſłużyła za kielich: kwiaty zbliżaią ſię podobieńſtwem do kwiatow macierzanki; ſą nieco bawełniaſte, ſmaku bardzo oſtrego i zapachu bar-

dzo aromatycznego. Łodygi maieranu kreteńſkiego ſą drzewiſte, białe i koſmate, iak łodygi dzięcieliny, wznoſzą ſię za zwyczay do wyſokości ſtopy iedney to ieſt naſzego połłokcia; korzeń ieſt włoknowaty

Prawdziwy maieran kreteńſki umieſzczony ieſt w klaſſie żołądkowych wzmacniaiących; dyſtyllowany z wodą doſtarcza obficie oleyku treśnego, ktory w Hollandyi, podług świadectwa Piſarzy nayſławnieyſzych, pierwſze trzyma mieyſce, pomiędzy cefalicznemi antyſkorbutycznemi antiparalitycznemi i macicznemi. Wielu twierdzą, że ieſzcze ma cnotę rozwalniaiącą i diuretyczną, tudzież że te właſności czynią ią bardzo zdolną do udzielenia pomocy, Kachektykom i hydropikom. Mowią także, że pobudza do miłości i że przyſtoi w chorobach nerwow. Liścia tey rośliny biorą w wymoczeniu iak herbatę. Przepiſuią ie taźke w ſubſtancyi, od piętnaſtu granow aż do połdrachmy.

Marum maſtyx czyli maieran kreteńſki maſtyx, *ſampſucus, ſive marum maſtichen redolens*, ſam przez ſię wſchodzi w Kraiach ciepłych, w Hiſzpanii pielęgnuią go w ogrodach. Kwiatow i ziarnek dzięcieliny. Liście doſyć ſię zbliżaią do liści macierzanki; maią ſmak oſtry, zapach maſtyxu, i obięte ſą małemi głowkami bawełniaſtemi umieſzczonemi blizko wierzchołku gałązkow. Ten gatunek maieranu kreteńſkiego, ieſt mała krzewinka drzewiſta, prawie tak iak maieranek, maiąca bardzo wiele małych łodyżek podzielonych na drobne gałązki. Korzenie iey ſą drzewiſte i włoknowate.

Marum maſtyx, iak mowią; te ſame poſiada właſności co marum prawdziwe; z tym wſzyſtkim, oſtatni gatunek, zawſze przekładaią nad pierwſzy.

MAK (Bot:) *Papaver*. Rachuią bardzo wiele gatunkow maku; nayużywańſzy ieſt: *mak biały. papaver hortenſe ſemine albo, ſativum Dioſcoridi, album Plinio, papaver album*. Kładziemy zaraz opiſanie iego.

MAK BIAŁY wypuſzcza łodygę okrągłą, na ktorey wſchodzą liścia doſyć podobne do liści ſałaty, wyrzynane farby ciemno-zieloney. Łodyga i liścia ſą napełnione ſokiem gorżkim. Kwiaty maku idą w rożyczkę, i ſą złożoné z liſtkow kwiacianych poſpolicie białych; po nich naſtępuie owoc wielkości i prawie kſztałtu iaia. Ten owoc poſpolicie zwany *głowką*, ieſt gruby i błoniaſty; wewnętrznie ieſt podzielony kilku przegrodami, pomiędzy ktoremi, znayduiemy mnoſtwo ziarnek okrągławych i białych. Ten owoc ieſt zwierzchu pokryty niby kapeluſikiem okrągłym i gwiazdkowanym. Głowki świeże maku, zawieraią w ſobie wielką ilość ſoku mlecznego i gęſtego. Pielęgnuią tę roślinę oſobliwſzym ſpoſobem w Egipcie, w Perſyi, i w rozmaitych Kraiach wſchodnich. Wiadomo powſzechnie, że z głowek maku białego wyciągaią przez narznięcie lub wyciśnienie, ow ſok gummo żywiczny, ktory ieſt znany pod nazwiſkiem Opium.

Bardzo częſto używaią głowek maku białego hodowanego w Europie. Używają także liści i naſienia maku.

Biorą głowki maku do wywarzenia, na uspokoienie bolow i na ziednanie snu. W tym zamiarze bierze się głowka maku, na kawałki kraie, a nasienie idzie na stronę. Warzą ią w dwunastu uncyach wody, ktore do połowy wywrzeć maią: cedzi się potym: można nawet przestać na lekkim zawrzeniu, byle głowka owa mokła długo w wodzie wrzącey.

Nasienia maku białego maią cnotę chłodzącą i łagodzącą: niektorzy Autorowie uważaią ie iako lekko narkotyczne, ale czasow naszych, prawie ogolnie odmawiaią im tey cnoty. Z głowek maku białego robią syrop znany pod imieniem syropu diacodii. Otrzymuią z nasion makowych oley przez wyciśnienie. Xięga Paryzka, używa głowek maku białego, do kołaczykow bechicznych czarnych i w oleiek mandragory czyli pokrzyku ziela; nasiona maku białego do emulsyi pospolitey, do syropu żołwiowego; a liście maku tegoż samego do balsamu uspakaiaiącego.

Mak czarny. *Papaver hortense nigro semine Sylvestre Dioscoridis.* Tę roślinę, pospolicie pielęgnuią w ogrodach z przyczyny piękności iey kwiatow. Mak czarny ma liścia szerokie wyrzynane, koloru ciemnawo-zielonego. Głowki maku czarnego są daleko mnieysze od głowek maku białego. Nasionka są czarniawe; ten gatunek maku ma wonią smrodliwą. Bardzo mało go używaią. Pan *Laservole* młody, Doktor Medycyny w Szkole Montpellierskiey, powiadał mi, iż będąc raz ukąszonym od

pszczoły,

pſzczoły, natychmiaſt na mieyſcu ukąſzenia rozgniotł głowkę maku czarnego, ktora nie zabawem ſpędziła bol wſzelki. Liście tego gatunku maku, wchodzą w maść topolową i balſam uſpokaiaiący.

MAK CZERWONY czyli POLNY. (Bot:) *Papaver erraticum majus. Rheas Dioſcoridis.* Ten gatunek maku wſchodzi pomiędzy zbożem, z wielkim żalem Rolnikow, ktorzy go maią za złe zielſko. Kwiatki maku polnego, ſkładaią ſię z czterech liſtkow, koloru czerwonego bardzo żywego, węzſze ſą u ſpodu niż u wierzchu w mieyſcu rozkwitnienia, gdzie ſię rozchodzą w okrąg. Tak ſłabo ſię trzymaią kielicha, że naymnieyſzy powiew, może ie oderwać. Po tych kwiatach wſchodzą łupiny małe wielkości laſkowych orzechow, ktore zawieraią wiele naſionek czarniawych. Łodygi na ktorych wſchodzą te kwiecia, ſą oſtre niekiedy gałęziſte. Wznoſzą ſię czaſem do wyſokości trzech ćwierci, lub do łokcia iednego. Liścia ſą długie na pięć lub ſześć cali, tak prawie wyrzynane, iak liścia cykoryi, oſobliwie koło ſpodu rośliny; te liścia ſą koſmate koloru brudno-zielonego.

Kwiatow maku polnego, bardzo używaią w Sztuce Lekarſkiey. Sprawiedliwie umieſzczaią ie w klaſſie bechicznych i anodynnych. Wymoczenie ich, ieſt ſkuteczne w katarze, pleurze, i chorobach pierſi; tamuie utraty krwi i wzbudza poty tak ſkutecznie iak krew kozła dzikiego. Szczęśliwe wyprowadza ſkutki w dolegliwościach kataralnych, rumatyzmach, w trudności

puſzczania moczu, tudzież w chorobach, ktorym towarzyſzą bole i bezſenność.

Używaią kwiatow maku polnego, bądź w wymoczeniu nakſztałt herbaty, bądź w ſyropie, bądź w proſzku. Chcąc zrobić wymoczenie trzeba wziąść małe dwie garści do dwoch kwart wody. Pamiętay, iż iſtotnie potrzebną ieſt rzeczą, aby te kwiaty niepopadły żadnemu wrzeniu, i aby garczek zaraz po wrzuceniu ich, przykryć należycie.

Można także dawać wywarzenie głowek maku czerwonego w pleurze i w pluciu krwią, w płynieniu pierſi, i innych chorobach płuc. Lecz nie trzeba zbytecznie używać tego lekarſtwa, bo maiąc nieiaki ſtopień cnoty narkotyczney, mogłoby zaſtanowić expektoracyą.

Robią ſyrop maku polnego, mocząc funt 1. kwiatow świeżych w dwoch kwartach wody zrzodlaney wrzącey. Nakrywaią pod ow czas naczynie, i dozwalaią trawić ſię materyi na ciepłym popiele, przez ośm lub dzieſięć godzin; potym każą warzyć wymoczenie, przecedzaią wyciſkaiąc, i ieſzcze kładą funt ieden nowych kwiatow, do tego co pozoſtało z przecedzenia. Warzą te drugie wymoczenie, cedzą, rozpuſzczaią w nim cztery funty cukru białego, z dwoma uncyami miodu praśnego ſzumowanego. Ten ſyrop bardzo ieſt zalecony na wſzyſtkie choroby pierſi, ſapki, rymy, katary, ślinogorze i zapalenia gardłą; na pleurę, plucie krwią i ſuchoty. Doza ieſt od poł uncyi, do połtory uncyi. Jeſzcze z kwiatow maku polnego robią konſerwę i wodę przepędzaią.

Kśięga Aptekarſka Paryzka, kładźie kwiaty maku polnego do wywarzenia pektoralnego, i do loochu z iay.

MALACYA (Szt: Lek:). Tym ſłowem oznaczaią Lekarze apetyt przeciwko naturze, do pewnych pokarmow, ktorych chory łaknie niezmiernie i używa zbytecznie.

Zdaie ſię iż ten gatunek choroby pochodzi z złego uſpoſobienia ſoku gaſtrycznego, lub z iakiego nieładu imaginacyi.

Choroba ta poſpolita ieſt kobietom nowo zaſzłym w ciążą i dziewicom dręczonym białą chorobą. Sama przez ſię ta choroba niknie, po zakończoney ciężarności, i po ſzczęśliwych ſkutkach lekarſtw przepiſanych na białą chorobę.

MALIGNA. *Patrz* GORĄCZKA ZIADLIWA.

MALWA. (Bot:) *Malwa*. Tey rośliny trzy głownieyſze naznaczaią gatunki to ieſt: *malwę, małą malwę* i rożę zamorſką czyli ślaz wielki leśny.

MALWA, *malva ſylveſtris foliô ſinuatô, malva vulgaris flore majore*. Sama przez ſię rośnie na mieyſcach nieuprawnych i na gruzach; iey kwiatki w kſztałcie dzwoneczka, koloru białawego pomięſzanego z purpurowym; wypadaią z pochewek liści; po nich naſtępuie owoc ſpłaſzczony, okrągławy, ſmaku iałowego i lępkiego. Ten owoc zamyka w ſobie naſienia drobne, ktore maią kſztałt małey nerki. Liścia mal-

wy ſą nieco wyrzynane, pokryte pewnym gatunkiem mchu, lakowane na brzegach i zielonawe, kſztałtu zaokrągłonego. Łodygi malwy wznoſzą ſię prawie do wyſokości trzech ćwierci łokcia; wiele iednak leży na ziemi; ſą okrągłe, koſmate, pełne miazgi, gałęziſte i grube iak palec. Korzeń malwy ieſt biały, mało włokien maiący, głęboko zapuſzcza ſię w ziemię, ſmaku łagodnego.

Liścia tey rośliny, ktore ſtarożytni mieścili w liczbie ſwych iarzyn, ſprawiedliwie policzone ſą w klaſſie lekarſtw odmiękczaiących. Biorą ie do enem, naparzań, kąpiel, kataplazmow. Kwiaty malwy ſą iednym z naywybornieyſzych łagodzących, i dla tego przepiſuią ie w chorobach pierſi, ktorym towarzyſzy gorącość i ſuchość. Zalecaią także ich używanie w ciężkim moczeniu, tudzież w kilku innych chorobach nerek i pęcherza. Kwiaty malwy dawane bywaią w wymoczeniu. Kładzie ſię poł garści do dwoch ſuntow wody.

Mnieysza Malwa. *Malva vulgaris flore minore, malva ſylveſtris foliò rotundò.* Części tey rośliny ſą daleko mnieyſze od części malwy poprzedzaiącey. Kwiatki iey nie ſą tak rozciągłe: kolor maią białawy kreſkowany liniykami purpurowemi, lubo ſą pokryte mcheſzkiem białawym; łodygi iey ſą ſłabſze, koſmatſze, otoczone meſzkiem krotſzym, pochylone ku ziemi, lubo łodygi śrzodkowe, często bywaią proſte. Korzeń tey malwy ieſt bardzo głęboko przedłużony.

Temu gatunkowi malwy, przyznaią własności poprzedzaiącego gatunku, i dla tego obydwoch używaią bez wszelkiey rożnicy.

Roża zamorska, a raczey *ślaz wielki leśny*. *Malva rosea*. *Malva rosea foliô subrotundô*, chowana i pielęgnowana bywa w ogrodach dla piękności kwiatów, ktore są wdzięczne, obszerne, rozłożyste iak kwiaty roży, niekiedy poiedyńcze, niekiedy podwoyne, koloru czerwono szkarłatnego pomięszanego z białym. Po kwiatach następuie owoc spłaszczony; liścia są szerokie, zaokrąglone, ząbkowate, kosmate, po wierzchu zielone, białawe pod spodem; łodyga ślazu leśnego wznosi się do wysokości małego drzewa, iest prosta, wielka, kosmata, nieco gałęzista, tęga. Korzeń iest miazgowaty, biały i długi. *St. Pauli* powiada, że kwiaty roży zamorskiey, warzone w mleku, są wybornym płukaniem, na chorobę ślinnych mandli, i na ślinogorz, co *Etmuller* potwierdza.

MAŁZE. *Patrz* PŁAWY.

MAŁZENSTWO. (Szt: Lek:) *Wszędzie gdzie się znayduie mieysce, na ktorym dwie osoby żyć mogą wygodnie, zawiązuie się Małżeństwo* Wielki człowiek, ktory to powiedział (*Montesquieu de l'esprit des Loix*, Liv: XXIII. Chap. X.) znał dobrze poped natury płci oboyga. Byłby powiedział: wszędzie, gdzie się dwie osoby płci rożney napotykaią, łączą się miłosnym zeyściem; gdyby się na ten związek, z samey tylko strony instynktu zapatrywał; ale porządek mo-

ralny i polityczny, muſiał uſtanowić prawa ściągaiące ſię do rozmnożenia rodu naſzego; a potrzeba życia, ścieśniła znakomicie granice rozkoſzy. Pomiędzy temi nawet narodami ktore nie wiedzą: że ſą niezliczone wſpołeczności ludzkie rządzone prawami, zdaie ſię, iż pewien gatunek ugody przywiązał męſzczyznę do kobiety, i złączył oboie związkami wolnieyſzemi, lub ściśleyſzemi; przykrzeyſzemi lub ſłodſzemi; rozſądnieyſzemi lub błahſzemi oraz dziwacznieyſzemi; podług gatunku rodowitego Geniuſzu; ale ktore przeto nie mniey ſą ſzanownemi w oczach natury, byle tylko związek męſzczyzny z kobietą miał na celu dopełnienie iey zamiarow.

Wſpołeczność męſzczyzny z niewiaſtą ieſt naypierwſzą i naynaturalnieyſzą wſpołecznością. Podrożuiący nigdy ieſzcze nie napadli na takowy Narod, ktoryby tey wſpołeczności nie znał. X. *Charlevoix* wyſtawia nam mieſzkańcow Parakwaryi, iako ludzi żyiących owadami i wężami, bez rządu, bez ſtałego mieſzkania, nie znaiących inney mowy, procz dziwacznego ſyczenia i pogwizdywania; a iednak ten Narod, iako i wiele innych Amerykańſkich, u ktorych nie ma ani prawa, ani uſtaw; zachodzi w ugody małżeńſkie, i te ugody trwaią u nich niewzruſzenie.

Zdaie ſię: iż nieiaki gatunek powſzechney ugody, zniewolił Narody dzikie do ſzanowania związkow małżeńſkich, nawet wśrzod ſrogich gwałtowności, na ktore ſię ludzie dzicy aż nadto wylewaią. Mało znaydzie-

my śladow w Historyi, ktoreby nam sroższe odnawiały w pamięci sceny, nad wtargnienie Braminow w Krolestwo Siamskie, koło Roku 1760. Tam widziemy, iak Barbarzyńcy wszystko niszczą ogniem i żelazem, iak naywytwornieyszemi mękami dręczą oycow i matki w obecności dzieci, iak się tyrańsko pastwią nad dziećmi w oczach sprawcow ich życia. Tam widziemy; iak zaciekły w szaloną złość żołnierz, przechodzi koleyno z rozboiow do łupiestwa, i iak wśrzod tych okropności zasyca żądze swą bydlęcą na niewiastach bezmężnych, gdy tym czasem ma sobie za występek kazić święte związki małżeńskie. Ta cześć głęboka ku małżeństwu iest dla niego wędzidłem wstrzymuiącym popęd rozhukaney zmyślności; dosyć iest aby ktory męszczyzna, zawołał: *to moia żona*, a cnota kobiety, przed iedną chwilą, wystawiona na sromotne zhańbienie, nienaruszoną zostaie. Byle się tylko dziewica ogłosiła bydź zamężną, niewinnym tym kłamstwem, unika pieszczot zwierzęcych; poczwary chcącey połączyć czucie naysłodsze z uczynkami okrucieństwa oburzaiącego naturę —— Ktoż się ośmieli godzić wyobrażenia tak z sobą sprzecznomowne? — — Z tego kawałka dzieiow ludzkich wypada zawsze ten wniosek, iż się znayduią Narody maiące w uszanowaniu związek małżeński, i że te Narody są Barbarzyńcami, ktorych podobno, żadne inne wędzidło, w sprośnych chuciach nie poskramia.

A zatym, znayduie się małżeństwo w Narodach ktorych obyczaie nie maią naymnieyszego związku z naszemi; a więc są pomiędzy Narodami wspołeczności ktorych głownym prawem iest uszanowanie tych związkow; a więc małżeństwo iest aktem, ugodą, przymierzem powszechnym, w ktory rożność Narodow rozliczne wprowadza przypadki i odmiany, a w ktorym, pomimo wszelkich pobocznych cieniow, oko Filozofa, dostrzega oczywistego wyrazu natury.

Potrzeba odnawiania swego rodu, ktora się daie czuć żywiey lub słabiey, w wszystkich ludziach; musiała ich koniecznie unieść do zobopolnego łączenia się. Pomiędzy wszystkiemi Narodami osiadaiącemi, powierzchowność okręgu ziemi, te, ktore w większey od nas będące odległości, mocniey się trzymaią stanu Natury; podobno nie maią inney, procz tey potrzeby natarczywey. Rożni nieskończenie od tych Narodow, mamy niewyczerpane słodyczy wspołeczności, ktore nas pociągaią do mocnieyszego oney zachowywania, oraz do ciśnieyszego zaciągania węzłow małżeńskiego związku, ktory nas szczegolniey iednoczy.

Gdy uważam ludzi, ktorzy się dobrowolnie zrzekaią słodyczy wynikaiącey z ziednoczenia dwoyga płci, i ogałacaią się z pociech wielorakich, ktore hymen rodzi, mogę ich porownać do owych posągow odosobnionych, ktore Rzeźbiarz wypracował naytroskliwiey, lecz ktorym nie dał żadnego charakteru namiętności. Dziwią się

wſzyſcy piękności marmuru, porządnemu zarznięciu wſzyſtkich twarzy ryſow, lecz to podziwienie ieſt zimne, iako i przedmiot ktory ie wzbudził, i nadaremnie takowy Rzeźbiarz ſtawia mi przed oczyma Weſtalkę z poświęconym ogniem; żadna iego iſkra, nie przechodzi do mego ſerca. Wolę raczey rzucić okiem na owe pełne rzeczywiſtego wyrażenia obrazy, gdzie wſzyſtko żyie, wſzyſtko działa: wolę patrzyć na tkliwe pożegnanie kochanka, na Dydonę płaczącą Eneaſza, na tonącą w żalu i boleściach Porcyą, na odwagę heroiczną Aryi...... wkrotce oczy moie, nie poſtrzegaią wcale marmuru, ktory co chwila w nowe wzraſta życie; wzrok moy, iuż tylko ſamo moie ſerce widzi, czuię go, rozgrzewam ſię, zapalam, dzieląc rzeczywiście uczucia, ktore ſtawionym przedemną przedmiotem miotaią. Słyſzę utyſki kochanka ktory ſię rozſtaie z połowicą ſwey duſzy; widzę w oczach Dydony ogień rozpaczy, i całkowitą wściekłość miłości roziątrzoney; płaczę Brutuſa z Porcyą, żona *Petuſa* mowi, ... ſłyſzę te ſłowa wyſokości pełne, ktoremi przemawia do ſwego małżonka podaiąc puinał, ktorym łono ſwoie rozdarła: *Petus non dolet. Bierz Petuſie, cioſy nim zadane, żadney nie ſprawuią boleści.*

Gnuśny ſpoczynek, zimna bezczynność nie maią mieyſca w naturze. Ten zmarzły ſtoicyzm, ta zaciſz namiętności tak wyſławiana od Filozofow, ieſt wcale obcym dla człowieka ſtanem; wſzyſtko ieſt działaniem, świat ruchem ſtoi, a iſtoty, ktorych ſzlachetność

obwieſzcza pierwſzeńſtwo w porządku ſtworzeń, zamiaſt tłumienia w ſobie zawiązkow płodności ktore z rąk Stworcy odebrały; obowiązane ſą do wypłacenia świętego oyczyznie hołdu, od ktorego ich natura nigdy nie uwalnia. Nie mowię ia tu o bezżeńſtwie, ktorego ſię chwytaią oſoby uroczyście czyniące śluby umorzenia w ſobie namiętności, lub nieuſtannego poſkramiania ich gwałtowności, przez poſty, włoſiennice, umartwienia; bezżennnicy wyſtępni, ktorzy rozproſzeni po cywilnym wſpołeczeńſtwie, podrywaią naygłownieyſze iego grunta i zaſady, oſłabiaiąc związki iednoczące małżonkow; ſą daleko niebeśpiecznieyſi, daleko ſzkodliwſi, niż owi ludzie duchem gorliwym Religii zagrzani, ktorzy unikaią przedmiotow zdolnych do pomięſzania ſpokoyności ich ſtanu. Do tych to bezżennikow, w żadnych ślubach nieuwikłanych, oyczyzna odzywa ſię codziennie z ſurową naganą, na ktorą ich niewdzięczność ſprawiedliwie zaſługuie:

Poczwary niewdzięczności! mowi do nich, wſzyſtkom dla was zrobiła; rodząc ſię na mym łonie, znaleźliście prawa, ktore na bok uſunęły przemoc i nieſprawiedliwość chcące was poddadź ſwemu twardemu i uciſkaiącemu iarzmu. Urodzenie ſwoie winniście tym ſamym prawom, ktore ułatwiły i wzmocniły związki waſzych Dziadow i Oycow; .... Coż za potrzebę macie ściągania na wąſze lica rumieńca wſtydu i niewdzięczności! Jakimże czołem na łonie moim śmiecie używać ſwobod, ktorych użyczy-

łam prawdziwym Obywatelom? Gdy niezgoda zapala ognie woyny, gdy się głos chrapliwey trąby po kraiu rozlega, gdy się wszyscy łączą i sporym spieszą krokiem na plac utarczki; starzec, ktorego ręce niedołężnością zgrzybiałość krępuie, nie zostaie oboiętnym ani nieczynnym w tey okropney burzy narodu; ma ieszcze krew do wylania na poparcie ogolney swych rodakow sprawy. Szlachetny ten starzec, przytula do schnących piersi dziatki; bieżcie, mowi do nich, ratuycie oyczyznę, niechay wam winien będę spokoyność, ktora się ma rozpostrzeć na ostatnie chwile dni moich, obyście mogli okryci chwałą, powrocić i rozweselić krzepniące iuż serce moie widokiem zwycięzkiego warzynu, w koło głow waszych otoczonego! Wy zaś, oboiętni na miotaiące mną burze, ludzie nie czuli, ktorzy nieznacie żywney uprzeymości przywiązaney do prawdziwey miłości; na iakąż dla mnie zdobędziecie się ofiarę? Zechcecież mi poświęcić ręce osłabione rozpustą? Serca wywiędłe i wysuszone ogniem występnych miłostek? Serca, do ktorych się nigdy przedrzeć nie mogły owe szlachetne namiętności, ktore zwykły cnoty rozpładzać? .... Jakim czołem spoyrzeć będziecie mogli na owych zacnych Bohatyrow, ktorych męztwo i waleczność zabeśpieczaią szczęście powszechne? Na owych cnotliwych Mężow, ktorych mądrość, utrzymuie prawa w dzielności i powadze? Na lichey mieszkańca wioski, ktory otoczony licznym, ubogim lecz cnotliwym potomstwem, wyrywa

z łona ziemi, przez gwałt ciężkiey pracy, śrzodki utrzymywania waſzey bezpożyteczney exyſtencyi? Jeżeli intereſſa moie nie zdołaią was dotknąć, będziecież i na waſze oſobiſte położenie nie czuli? Miiam bez wſpomnienia, owe chwile raptowne, w ktorych rozkoſz biorze ſprośne plony ſił powierzonych wam od natury; przechodzę do owych dni ſmutnych, w ktorych bole rozdzieraią oponę omamnienia; ſtarość zbyt wczeſna, wprowadza śmierć w osłabione waſze członki; oczy toczą łez ſtrumienie. . . . Nędzniey! natrząſacie ſię z natury! Jam to, ia powinna życie waſze gorżkiemi oblewać łzami. Jakimże zaślepieniem zdurzeni, unikaliście owych ſłodkich związkow, ktoreby na oſtatki waſzego życia, nayſłodſze rozlały były pociechy!

Człowiek pogardzaiący ſłodkiemi owocami, ktore wyprowadza miłość małżeńſka, zaſługuie bez wątpienia, na tak ſurową naganę; bo ſię ſtaie nieſprawiedliwym ku ſwey Oyczyznie, a ſrogim i okrutnym względem ſiebie ſamego. Dzieci ſpłodzone z nieprawego ſpołkowania, ſą hańbą i zakałem rodzicow; prawie zawſze przeznaczone do czołgania ſię w cieniach poniżenia, zaciśnieni wraz z rodzicami ściſłym okręgiem zaniedbanego mieyſca; ani imienia pełnego pociechy ſyna lub corki ſłyſzeć, ani ſłodkich Oyca i Matki nazwiſk, dawać niemogą. Rozkoſze ſerca na zawſze ſą rugowane z tego ſmutnego okręgu; żaden związek nie iednoczy wſpołeczności dziecka tym ſpoſobem ſpłodzonego, i ſprawcy iego bytności.

Jeżeli dla bezżennika nie popadłego zepſuciu ſerca ieſt iaka kara, ſrożſzey bez wątpienia bydź nie może: nad dotkliwy widok Familii, ktorey wſzyſtkie członki ſą ziednoczone naturą i prawami. Jakże obfitym ieſt dla rolnika zrzodłem nayrozkoſznieyſzych czuciow, widok żony iego i dzieci. „ Rozkoſz czyſta i płodna w naytkliwſze „ powaby. ktorą Hymen ſłodzi ciężar więzow „ małżeńſkich, ieſt miſtrzynią iego ſwobo„dy; iey powab, iey ſłodycz czyni „ go ſzczęśliwym. Małżonka, ktorą wy„brał za powodem ſerca nieumieiącego „ zmyślać czuciow, i nieſkażonego płoche„mi żądzami ambicyi, przepychu i rozwio„złości; tym rozkoſznieyſzą wydaie ſię „ przy iego boku: że wſzyſtkie prace tro„ſkliwie bierze w podział. Niewinna, „ ſzczera, proſta, ta przyiaciołka iego „ ſerca, łagodzi mu wſzyſtkie nieſzczę„ścia. Dziatki ſą iedyną iego radością, a „ w czaſie będą naydrożſzym iego boga„ctwem. Będzie widział młodych ludzi, „ ktorym dał bytność, otaczaiących ſwą „ ſtarość; kiedy wiek, zapuściwſzy w wſzy„ſtkie członki zimną zgrzybiałość, czoło „ iego zbierze w poſępne zmarſzczki, „ widok i pieſzczoty dzieci, wſkrzeſzać „ będą na zziemiałey twarzy obumarłą ra„dość. Powaby ich wieku, okryią wdzię„kiem ſamą iego znikomość. „ (a)

(a) *Vous le rendez heureux, volupté douce & pure!*
Attachée à l'hymen; aux nœuds de la nature;

Lecz miłość małżeńſka i Oycowſka, nadewſzyſtko w oſtatnich chwilach życia, tkliwie poruſza człowieka: ręce, ktore łzy bolem wyciśnione ocieraią, widzi kierowane ku tey rozrzewniaiącey poſłudze, ſamym powodem natury; przeciwnie zaś człowiek bezżenny, na ſwoim wſtępie do grobu, nikogo nie zobaczy, procz chciwych dziedzicow, nad ktoremi panuie podły interes.

Gdyby człowiek potrzebował zachęcenia do przychylenia ſobie ſzczęścia, i do ſtania ſię użytecznym wſpołeczności; nie powinienby ich gdzieindziey procz ſerca ſwoiego ſzukać, ale ieżeli do przybrania ſobie towarzyſzki życia potrzebuie rozkazu prawu, ieżeli interes Pańſtwa ſprzeciwia ſię wielkiey liczbie niepożytecznych bezżennikow, pod ow czas Rząd, powinien w niektorych Pańſtwach ułatwiać, a w niektorych nakazywać małżeńſtwa.

Narody Gwinei Afrykańſkiey, oddychaią powietrzem niezdrowym, a bieg ich życia powſzechnie krotki bywa. Naturalny za-

---

L'épouſe qu'il choiſit partage ſes travaux,
De l'Ami de ſon cœur elle adoucit les maux.
Ses enfans ſont ſa joie, ils ſeront ſa richeſſe;
Il verra ſes enfants entourer ſa vieilleſſe
Et ſur ſon front ridé, rappelant la gaieté,
Prêter encore un charme à ſa caducité.

Les Saiſons. Poëme par Mr. de St. Lambert Chant II.

tem wypada wniosek, iż w tym kraiu, należy przymuszać ludzi do małżeństwa. Jakoż, Krol tamteyszy co rok, w dzień naznaczony prawem, zgromadza młodych chłopcow i młode dziewice, i żeni wszystkich: *Journal Encyclop: Juillet 1763.*

Wyspa Senegal, ktorey Kray z przyrodzenia suchy, nie może nic wydać bez naypracowitszey uprawy i naymocnieyszego nawozu, zawiera w przestrzeni bardzo określoney, więcey trzech tysięcy mieszkańcow. Zadziwi podobno czytelnika, iż ta okolica oporna pracy rolnika, i w każdey porze roku niezdrowa, tyle ma w sobie mieszkańcow.

Gdy choroba zaraźliwa w roku 1707. umorzyła większą część mieszkańcow Islandyi, Krol Duński, do ktorego ta wyspa należy, przewiduiąc: iżby wkrotce pokolenia Islandczykow wygasły, wydał ustawę, w ktorey chcąc poddanych swoich zachęcić do przeyścia do Islandyi, ogłosił, iż każda dziewica Islandzka, mogła urodzić sześciu bękartow, bez ściągnienia plamy na stan swoy Panieński. Ta ustawa wzięła zupełny swoy skutek, a dobre te dziewice, tak wielką pokazały gorliwość w zaludnianiu swey oyczyzny, iż wkrotce musiano odwołać ustawę tak przyiemną wyspiarkom, a nawet ustanowić karę stosowną do natury wystepku, ktorego wstyd, mowi Pan *Anderson*, nie pozwola mi wymienić, i ktory nawet iest prawie niepodobny do wiary. *Hist: nat: de l'Islande, du Groenland &c. Tome II.*

Spartańczykowie ustanowili byli uroczystość, na ktorey ludzie bezżenni, bywali

chłoſtani od kobiet, iako nie godni ſłużyć Rzeczypoſpolitey, ani przykładać ſię do iey ſzczęścia i wzroſtu.

Prawa Likurga, nie mniey ſię ſrożyły przeciwko tym ktorzy uporczywie trwać chcieli w bezżeńſtwie; wyłączały ich od urzędow woyſkowych i cywilnych; wyſtawiani także byli, iak Spartańczykowie, corocznie na obrządek dosyć nieprzyiemny. Niewiaſty Lacedemonu brały ich z domow pierwſzego dnia wioſny, wiodły do Kościoła Junony, obſypuiąc ſzydnemi żarcikami, i dawały im chłoſtę przy nogach poſągu tey Bogini. *Eſsais hiſtorique ſur Paris.* Par Mr. St Foix Tome II.

Nadto Likurg odarł z wſzelkiey czczi i ſławy bezżeńcow: nie mogli bywać na pewnych uroczyſtych obchodach, muſieli ſię nago przechodzić podczas naywiększego zimna, oraz śpiewać głoſem, pieśni na ich pogardę zrobione. Młodzi, uwolnieni byli od czczenia ich w ſtarości. Gdy *Deſcillidas* ieden z znayznakomitſzych Obywatelow, wſzedł w zgromadzenie publiczne, pewien młodzian, nie chciał powſtać przed nim. „ Nie powinieneś, rzekł mu, ſpo-
„ dziewać ſię odemnie wyrządzenia tey czci,
„ lubo młody ieſtem: ponieważ nie maſz
„ dziecięcia, ktoreby mi tęż ſamą cześć
„ w ſtarości moiey oddało. „ *Les inconveniens du Célibat* pag: 34

Starożytne prawa Rzymſkie, używały mocnych ſpoſobow do pociągnienia Obywatelow do małżeńſtwa. Cenzorowie mieli nad

tem

tym dozor ſtoſownie do potrzeb Rzeczypoſpolitey, i popędzali do tych związkow niekiedy ogłoſzeniem hańby na tych, ktorzy ich unikali. Cezar dawał nadgrody tym, ktorzy wiele dzieci mieli; kobietom, niemaiącym ieſzcze lat czterdzieści i pięć a bezmężnym i bezdzietnim, zakazał noſić kleynotow i używać lektyki. Wyborny ſpoſob, mowi *Monteſquieu*, bo prożnością naciera na bezżeńſtwo.

Prawa Auguſta były ściśleyſze; włożył nowe kary na bezżennych, a pomnożył nadgrod żonatym i maiącym dziatki. Prawu Auguſta, zaſkoczyło tyſiąc przeſzkod, a w trzydzieści cztery lat po iego ogłoſzeniu, Kawalerowie Rzymſcy, proſili Ceſarza o odwołanie tey uſtawy: Kazał ſpiſać z iedney ſtrony żonatych, a z drugiey bezżennych: bezżenni w znaczniey ſzey pokazali ſię liczbie, co mocno zadziwiło i wſtydem okryło Obywatelow; *Auguſt*, przybrawſzy ſię w powagę dawnych Cenzorow, tak do nich mowił:

„ W tych ſmutnych czaſach, kiedy choroba i woyny tyle nam wydzieraią Obywateli, w coż ſię Miaſto obroci, ieżeli mieſzkańcy nie będą zaciągać związkow małżeńſkich? Nie na domach, portykach, placach publicznych, ale na ludziach zaſadza ſię miaſto. Nie zobaczycie tutay, iak w baykach, ludzi wychodzących z pod ziemi, końcem trudnienia ſię waſzemi intereſſami. Nie dla życia ſamotnego trwacie w bezżeńſtwie: Każdy z was ma towarzyſzki ſtołu i łoża, a wśrzod ſwoich

„ nierządow, famey tylko fwobody i fpokoyności fzukacie. Zechcecież fię tu odwołać do przykładu Dziewic Weftalfkich? „ Lecz zważcie, iż ieżeli nie zachowywacie praw wftydu i czyftości, powinnibyście tym famym, co one, podpadać karom. Zawfze rowno złemi będziecie Obywatelami, czyli to za wafzym przykładem wfzyfcy poydą Rzymianie, czyli też nikogo w fwe nie pociągniecie ślady. „ Moim iedynym celem ieft trwałość Rzeczypofpolitey. Zwiękfzyłem kary tych, ktorzy nie byli pofłufzni, a co fię tycze nadgrod, tak fą wielkie, iż nie wiem aby kiedy cnota miała więkfze: wfzak dla mnieyfzych nierownie, życie fwoie nieść zwykli ludzie w nayfrożfze niebeśpieczeńftwa, a te nie byłyżby iefzcze zdolne do pociągnienia was do przybrania fobie małżonek i żywienia oraz hodowania dziatek? *De l'Efprit des Loix.* Liv. XXIII. Chap: XXI.

Łatwo można pofttzedz, że w Kraiach, w ktorych fą uftanowione pobudki do małżeńftwa, ludność pomnaża fię znakomicie. Hollandya ftofownie do rozległości i przyrodzenia fwey ziemi, ieft ludnieyfza od wfzyftkich Kraiow Europeyfkich; (bo w iedney mili kwadratowey liczy 4000 obywatelow), Wcale przeciwną rzecz fpoftrzegamy w Anglii, ponieważ liczba bezżennikow, znakomitfza ieft między temi wyfpiarzami. Przez tych bezżeńcow rozumiem męfzczyzny dalekie od czyftości, a ktorzy nieprawnie dogadzaiąc chuciom natury zhukaney,

ufzkadzaią ludność w fiłach, bo tworzą nayokropnieyfze w towarzyftwie nierządy. Podług Pana *Beaufobre* daleko większa znayduie się w Anglii liczba młodzianow w Roku czterdzieftym, niż w Hollandyi w wieku dwudzieftym piątym. Jakoż twierdzą, że Londyn wyciąga do fiebie z Prowincyi corocznie 5,000 dufz, a iednak liczba mieszkańcow nie pomnaża fię. W Stanach Krola Jmci Pruskiego, od Roku 1750. do 1756. urodziło fię 41000. więcey niż umarło. W niektorych Państwach Protestanckich, gdzie z pomiędzy pięciudziefiąt trzech, a nawet fześciudziefiąt męfzczyzn, ledwo fię ieden żeni; mnieyfza nierownie ludność.

Roztrząfnienie uważne populacyi Państwa, powinno bydź prawidłem, podług ktorego Rząd ma postępować, w ustanawianiu ponęt do małżeństwa. Powiedziałem roztrząśnienie uważne, bo nie zawfze, w tych okolicznościach, na całe narodu ciało patrzać potrzeba; zapuścić należy oko umieiące postrzegać, w zgromadzenia fzczegolnych Familii, z ktorych narod powstaie. Tym krokiem, może fię Rząd zapewnić, czyli liczba mieszkańcow idzie w gorę, czy opada na doł. Jeżeli fą zawady przefzkadzaiące ludności, ktorym łatwo zapobiedz, fą też i takie, na ktore trudno wynaleść lekarstwa; takiemi wadami, fą zdrożności ukryte w konstytucyi Państwa, a częstokroć nieinaczey, tylko zniżaiąc postrzeganie do naydrobnieyfzych okoliczności; tylko kieruiąc ie do pomieszkań odległych, ubogich, mało ludnych raczey; niż do miast wielkich

i bogatych, odkryć można robaka ktory w pierwszym zawiązku zagryza, ieżeli tak tłumaczyć się mogę, plemię ludzkie.

To com powiedział, nie iest bynaymniey paradoxem. Daymy, że zbytek iest zrzodłem nędzy iedney części mieszkańcow miast i wiosek, pod ow czas, uważaiąc Stolicę Państwa; a nie wiedząc ile szczegolnych ludzi cierpi, ięczy z przyczyny zbytku, ktorym Stolica iaśnieie; dziwić się będę bogactwu Krolestwa, ieżeli ie tylko zbytek zawsze niezawodnie obwieszcza: omamienie moie w ten czas dopiero spadnie, gdy rzucę okiem, na nayodlegleysze od przepychu i okazałości przedmioty. Wspaniałość ktora w moy umysł uderzyła, traci blask swoy cały, skoro wiem, że do utrzymania oney, potrzeba kłaść na ofiarę subsystencyą nieszczęśliwych.

Jedną z naywiększych przeszkod do ludności, iest niedostatek subsystencyi, ten to niedostatek wyciska bolesne ięki na oycu zanurzonym w nędzy; a raczey z głębi zakątkow ciemnych, niż z przybytkow okazałych miast wznosić się zwykło smutne narzekanie nieszczęśliwych. „ Niesteteż „ iest to odgłos ich ięków, niesteteż, te „ słodkie związki, ktore nam słodziły mo„ zoły i troski, dzisiay zaostrzaią ie„ szcze bole nasze. Opłakanym dziat„ kom same tylko okropności nieszczęścia „ spuszczamy w dziedzictwie. Dręczeni ich „ losem, utrudzeni pełnym zgryzot i nę„ dzy życiem, leiemy gorżkie łez potoki w „ ich obecności; opłakuiemy smutny dar „ życia, ktorym ich nasza miłość obdarzyła.„

Sam tylko Rząd oświecony, może ofuszyć łzy tych dotkliwych dla czułego ferca nędzarzow.....

Zabobon, wprowadził był niegdyś wcale fzczegolny zwyczay w małżeńftwo. Trzeciego dnia Wielkanocy, podług świadectwa *Jana Beleta*, żona biła, w niektorych Prowincyach fwego męża; a nazaiutrz, mąż fowicie odliczał małżonce odebrane razy. Przyczynę tego zwyczaiu daie taką: że ten boleśny i niegrzeczny obrządek, ponawiał w umyśle małżonkow obowiązek poprawiania wzaiemnego fwych błędow i przywar; dodaie oprocz tego, iż on był, tamą nieiaką, aby podczas świętego Wielkanocy czafu, ani żona mężowi, ani mąż żonie, nie oddawali długu małżeńfkiego. *Recréations historiques, critiques morales* par Mr. Radier. Tom. I.

Małżeńftwo doświadczywfzy rozmaitych odmian i rewolucyi, na koniec ftanęło na ftopniu fzanownego i czci godnego ftanu, od ktorego wyłączeni fą ludzie, ktorzy fię poświęcaią religii: ktorey obrządkow fprawowanie, ofobliwfzey wymaga czyftości ferca i ciała. Wyiąwfzy te ofoby, ktorych ftan święty wyłącza od małżeńftwa, niefpodziewałbym fię, aby inni ludzie mieli dofyć mocne przyczyny uwalniania fię od niego, byleby tylko natura, nie uczyniła ich nie zdolnemi przez iaki przypadek. Kobiety, mawiał *Bakon*, fą nafzemi Paniami w młodości, towarzyfzkami w wieku doyrzałym, a Nańkami w ftarości. A więc w

każdym wieku, ma człowiek przyczyny żenienia się.

Można także mowić, że męszczyzni wszystkich stanow, maią mocne przyczyny zaciągania związkow małżeńskich. Ludzie bogaci, podobno ten iedyny maią sposob, ziednania sobie prawdziwey w naturze exystencyi (a) i niepowinni go zaniedbywać..... I zaniedbywaliżby go w samey rzeczy? ..... Nie mogę temu wierzyć: to co roztacza wdzięk uprzeymość po wszystkich dniach naszych; co częstokroć łagodzi los nieszczęśliwych, mogłożby niemieć żadnego wpływania na byt ludzi, ktorym fortuna użycza łask swoich? ... Nie, nie mogę temu wierzyć. Człowiek bogaty zasypia gnuśnie na skarbach swoich. Ale Małżonka Ale dzieci!... Jakiegoż żalu i rozpaczy łupem staną się ci, ktorzy zaniedbali sposobu zasiania kwieciem drogi, prowadzącey ich do kresu znikomego zawodu.

Ludzie posiadaiący urzędy, potrzebuią wszelkiey słodyczy wspołecznego życia, dla

---

(a) *Myśl ta Pana de Lignac iest wypadkiem uwagi wysokiey Filozofii. Znakiem życia iest czynność niewątpliwe ani osobiste płodząca skutki. Widziemy zaś, że bogacze wszystkiego maiąc dostatkiem, zatopieni w rozkoszy, po naywiększey części płonne prowadzą życie; ieżeli zatym i związkow małżeńskich unikaią, pozbawiaią się obowiązkow życia czynnego i nikną bez zostawienia po sobie śladu.*

ułagodzenia przykrości do ich nauk, pracy i obowiązkow przywiązaney; sama nawet społeczność wyciąga tego aby ludzie, ktorych wyobrażenia wpływaią w ustanowienie iey losu, wiedzieli co znaczą imiona Oyca i Męża.

Nie zawiśle od stanow życia, ktore kładą na człowieka obowiązek poięcia Zony; Człowiek melancholiczny potrzebuie zaiste towarzyszki; ten nawet ktorego wesołość, obwieszcza ukontentowanie, w tym samym iest zdarzeniu. Niech się tylko każdy przypatrzy, tym ludziom wesołym, podaią się chętnie uniesieniom tey uprzeymey skłonności przez czas nieiaki., ale gdy doydą wieku doyrzałego, dusza ich pomału nabiera smutku, ktory nadaremnie pokryć usiłuią; kończą wreszcie na zmienieniu się w melancholikow, Mizantropow, alboli też szukaią w rozpuście sposobu utrzymania w sobie wesołości; a wszystkim wiadomo, że w takowym zdarzeniu, daleko nieszczęśliwiey idą rzeczy.

Literaci, są ową klassą ludzi, ktorey małżeństwo przystoi, byle tylko umiarkowanie roskoszy iego używali. Nie tak iednak temperament powinien ich nakłaniać do małżeństwa, iako potrzeba osłodzenia prac nauki słodyczą przywiązaną do towarzystwa małżonki ukochaney.

Postrzeżono, że małżeństwo Literatow, nigdy nie wchodziło w liczbę, nayobfitszą korzyść przynoszących kraiowi; czytałem w pewney bayce nieznaney od starożytnych, że gdy Apollo poiął w małżeń-

ſtwo dziewicę, hipokrena wyſchnęła nazaiutrz. Geniuſz ożeniony ieſt Geniuſzem niepłodnym. W ſamey rzeczy, produkcye człowieka ſą ograniczone, trzeba wybrać iedno z dwoyga; albo dzieła rozumu, albo dzieci przyſtawiać Kraiowi: Ten żarcik ieſt prawdziwy do pewnego ſtopnia: śmiechu godzien człowiek taki, ktory zamierzaiąc ſobie nigdy nie wychodzić z gabinetu, razem zamierza zoſtawić liczne potomſtwo Narodowi, ktorego ieſt obywatelem; ponieważ te dwa rodzaie zabaw bywaią niepogodzone w wielu męſzczyznach. Lecz, kiedy mam prawdę powiedzieć, naybardziey Literatow oddala od małżeńſtwa pewien gatunek gnuśności, miłość nauki, a co zatym idzie miłość ſpoczynku i ſpokoyności fizyczney; wſtręt, nie mowię do wſzyſtkich roſkoſz, ale przynaymniey do tych, ktore z natury ſwoiey, zdaią ſię ſpoſobnemi do nadarzenia dyſtrakcyi człowiekowi poświęconemu naukom, i ktore go mogą zbyt ſilnie do ſiebie przywiązać. Mamy atoli przykłady ludzi ſławnych, ktorzy ſobie wzięli za powinność pokazać wiekowi ſwoiemu, że prace literackie, nie ſtłumiły w nich czucia obywatelſkiego. Dziwną wcale byłoby rzeczą, gdyby zabawa głaſzcząca ſerce, rozpalaiąca go, nadaiąca mu wyżſzy ſtopień czułości, miała rugować z niego ſkłonności mogące ſzczęście naſze pomnożyć.

Leibnitz wśrzod głogow filozofii i metafizyki, *Leibnitz* wiodący ſpor z Anglikami o wynalezienie kałkułu dyfferencyonalnego; *Leibnitz* maiący lat pięćdzieſiąt, chciał

ſię żenić; proſzono go o krotką zwłokę, a on korzyſtał z niey i łożył ią na czynienie reflexyi, ktore go oddaliły od małżeńſtwa. Pan *Halley* Uczeń wielkiego *Newtona*, przybył do *Calais* końcem obſerwowania ſławney Komety, ktora ſię ziawiła roku 1681. i o ktorey tak wiele rzeczy piſano; za powrotem ſwoim do Londynu, ſpoſobił ſię do przyzwoitego urządzenia ſwey obſerwacyi; iuż ie nawet zaczynał, gdy wśrzod kałkułow oſtrych i niezmiernych, *Miłość* nadarzyła mu widok *Maryi Tooke*; *Halley* rozkochał ſię w niey, lecz chciał dokończyć ſwych kałkułow, czego nie mogł dokazać; poiął w małżeńſtwo *Maryą Tooke* 1682. aby ſobie przywrocił ſpoſobność pracowania i potym przyłożył ſię znowu do zwykłych zabaw. Miłość, gdyby była rozſadna; mogłaby to podbicie ſwoie zapiſać w liczbę naychlubnieyſzych i nayſławnieyſzych ſwoich zwycięztw.

Winniśmy Panu *Tyſsotowi* wyborne dzieło o zdrowiu Literatow, w ktorym znayduiemy liczne przykłady złych ſkutkow nadarzonych zbytecznym przywiązaniem do pracy. W tym dziele daie ſię widzieć tryb, ktory winni zachować poświęceni naukom, ieżeli chcą zachować zdrowie ſwoie w ſtanie iak tylko można naylepſzym, lub naprawić go, gdy zaczyna wątleć. Pan *Tyſsot*, chce ludzi zbliżyć do natury dla dobrego ich bytu fizycznego.

Skoro tylko literat ieſt prawdziwie chory, mowi Pan *Tiſsot*, naypierwſzym Lękarża przepiſem powinien bydź ten, aby zu-

pełnie poprzeſtał nauki.... Powinien zapomnieć że ſą na świecie Kſiążki i umieiętności; drzwi gabinetu powinny bydź zamknięte dla niego; wylać ſię iedynie powinien na ſpoczynek, na weſołość, na roſkoſze wieśniacze, zgoła powinien ſię ſtać tym, czym natura uczyniła wſzyſtkich ludzi, to ieſt: rolnikiem lub ogrodnikiem. Ten tylko ieſt ſpoſob wyciągnienia ich z ulubionych rozważań i nie można ich nigdy uleczyć, ſkoro uporczywie bawić ſię chcą nauką." Gdy-
„ by znaleziono lekarſtwo, ktoreby mogło,
„ bez niebeſpieczeńſtwa zawieſzać władzę
„ myślenia, to lekarſtwo, byłoby *ſpecifi-*
„ *cum* na choroby Literatow.„

Na człowieka poświęconego w gabinecie naukom, zapatruię ſię, iako na Obywatela pożytecznego, oſobliwie, ieżeli prace ſwoie kieruie ku przedmiotom, maiącym za cel uſzczęśliwienie iego podobnych; ale mimo tego zawſze prawdą będzie, iż takowy człowiek wychodzi za ſzranki życia przyrodzonego (a) tudzież iż na zabawy literackie, można ſię zapatrywać iako na chorobę nacieraiącą na rod ludzki, i niſzczącą niewidomie populacyą. Pragnąłbym więc, aby Literat miał żonę, ponieważby ią każdy, człowiek, wyiąwſzy ſamych

---

(a) *Nie poymuię ia, iak nauka może człowieka wywoływać z ſzrankow przyrodzonego ſtanu życia. Wſzak myślenie ieſt żywiołem duſzy, a za cożby Literat miał bydź iſtotą iakąś nienaturalną.*

Miniſtrow Religii, mieć powinien; tudzież ponieważ ſłodyczy związku małżeńſkiego, mogą koić czarną poſępność, ktora oſiada imaginacyą człowieka zbytecznie pracuiącego. Ale potrzeba, aby zapomniał iż ieſt literatem, gdy ſię zbliża do ſwoiey Towarzyſzki; niebeſpieczną byłoby rzeczą przynoſić na łono roſkoſzy imaginacyą zgnębioną ciężarem nauki. Niech zatym ſię zapatruie na ſiebie iak na człowieka chorego; niech idąc za radami rozumnemi Pana *Tiſſot* zbliży ſię do natury; niech nakoniec zapomni o *rozumie* i *duchu*, w tych delikatnych chwilach, w ktorych ſamo ſerce powinno bydź roſkoſznie dotykanym.

Po klaſſie Literatow, ktorzy po większey części unikaią związkow małżeńſtwa, ieſt ieſzcze inna nierownie znakomitſza, niżeli mniemamy, ktorey bezżeńſtwo zatrzymuie poſtępki ludności. Chcę tu mowić o owey klaſſie kobiet, ktore gorąca imaginacya wciąga w uſtawiczne czytania. " Podobno, mowi P. *Tiſſot*, ze wſzyſtkich przyczyn, " ktore ſzkodziły zdrowiu kobiet, naygło- " wnieyſzą było to mnoſtwo nieſkończone " Romanſow. Od lat bliſko ſto, zacząwſzy od " naymłodſzey Panienki aż do ſtaruſzki nay- " podeſzleyſzey, niemal każda czyta ie z ta- " ką uſilnością, iż ſię lęka na chwilę bydź " przerwaną; zaniedbuią dla czytania ich " wſzelkiego ruchu ciała, i częſtokroć dłu- " go w noc ślęczą, aby uczyniły zadoſyć " tey namiętności..... Dziewczyna lat 16. " maiąca czyta, zamiaſt coby miała biegać, " i taka w roku 20. muſi ſię ſtać kobietą

„ waporyczną, a nie dobrą matką ani karmi-
„ cielką dziatek. „

Przyczyny tyle maiące wpływu do układu fizycznego ciała, rownie mięſzaią ſię do utworzenia konſtytucyi moralney. Znałem oſoby płci oboiey, ktorych konſtytucya fizyczna była mocna, a iednak ſłabiała zwolna, przez ſkutek impreſſyi zbyt żywey, ktore na ich umyśle czyniły czytania zbyt namiętne. Romanſe tkliwe raczey ſię przeciwią małżeńſtwu, kładą tamę zaciąganiu iego związkow, niżeli do przyięcia ich ſkłaniaią. Kobieta maiąca ſerce czyli raczey imaginacyą zapaloną płomieniem romanſowym, nie ſzuka poſpolitego małżonka. Sam tylko Bohatyr, może mieć Prawo do iey ſerca i ręki. Zmamiona czuciami uroionemi, oczy iey nie mogą w związku małżeńſkim doſtrzegać ſłodyczy ni wdziękow, ieżeli ten związek tak ſłodki, nie będzie ſtowarzyſzony, z pobocznościami śmieſznemi, wyrodnemi, ktore miłość przeiſtaczaią na namiętność od ſamey imaginacyi wzroſt i życie biorącą.

Sławny *Moliere* znał dobrze tę miłość *uduchownioną*, ktora pewne nadzwyczayne kobiety oddala od tego, co winny ſą naturze; gdy w uſta Damy Klitandra włożył naſtępuiące ſłowa:

" *Czy możeſz WPan ſądzić, że chęciom*
„ *iego ieſtem przeciwna, gdy chcę od nich*
„ *oderwać co maią gminnego, i gdy ie chcę*
„ *doprowadzić do owey czystości, na kto-*
„ *rey zawiſła cała piękność doſkonałey mi-*
„ *łości. Nie zdołałbyś WPan utrzymać dla*

„ mnie myśli swoiey w oddziale wszelkiego „ wspołkowania zmysłow. Nie smakuie mu „ bynaymniey ta nayslodsza roskosz, ktora „ się zasadza na ziednoczeniu serc, a do „ ktorey bynaymniey nie wchodzą ciała: „ Nie możesz WPan kochać tylko grubą i „ gminną miłością. Potrzeba WPanu do „ tego wszystkich pociągow związku mał- „ żeńskiego; i chcąc wzniecone w nim utrzy- „ mać płomienie, zaraz należy zawierać „ małżeństwo, zaraz potrzeba poświęcić się „ dopełnieniu obrządkow po ślubie następu- „ iących, Ah, iak dziwaczna iest takowa „ miłość! i iak dalekie są piękne dusze od „ pałania tym ziemnym płomieniem! Zmy- „ sły nie maią naymnieyszego uczęstnictwa „ w ich zapałach; piękny ogień, ktory ie „ ożywia, serca tylko chce żenić; a resztę „ człowieczego iestestwa, iako niegodną i „ kałowatą, zostawia w zapomnieniu. O- „ gień ten iest iasny i czysty iak ogień nie- „ bieski; nim rozgrzany człowiek uczciwe „ tylko wydaie westchnienia, ani się skłania „ kiedy ku sprosnym żądzom; do celu, ktory „ sobie tak kochaiący zamierzaią, nic się „ nie może nieczystego przymięszać. Ko- „ chaią dla tego aby kochali, ale nie dla „ innych względow. Wszystkie uniesienia „ takowey miłości prosto biią w umysł, a „ czyści ci kochankowie, prawie nigdy nie „ postrzegaią, że maią ciała. „

Nie dziwię się bynaymniey, że kobiety lubiące czytanie romansow, w ktorych Autorowi podobało się zebrać pasmo nieszczęść i zbrodni, zdaią się oddalonemi od małżeń-

ſtwa na zawſze. Melancholia, to ſmutne następſtwo myśli rozpościeraiących czarny ſmutek po imaginacyi, biiąc w nią dolegliwie, nie może dzielnie ſpoſobić do związku ſpokoynego i pełnego ſłodyczy. Puginały, groby, te nieſzczęśliwe ſceny, ktore znayduiemy w Romanſach pod tyſiącem rozmaitych kſztałtow odnawiane, nadaią zmyſłom pewny ſtopień czułości, łaſkotliwości, rozdraźnienia, ktory prędzey lub poźniey zmienia ſię w chorobę. Nie Autorowież to tych Kſiąg ſzkodliwych, (truiąc w Narodzie ową weſołość, ktora ieſt potrzebną nieuchronnie do populacyi,) ſkutkuią owe ſłabości, omdlewania, wapory, choroby nerwow, na ktore ſię tak licznie żalą kobiety od lat kilkunaſtu. Cożby robiono człowiekowi, ktoryby za iednym gibnieniem laſki czarodzieyſkiey, miał moc zkamienienia, wśrzod balu, wſzyſtkich oſob cieſzących ſię; ktoryby na mieyſce weſołych i płochliwych tańcow, bawiących całe grono bieſiaduiących, wprowadził ſtan gnuśney bezczynności?

Jeſt ieſzcze ieden gatunek Romanſow (a te zdaią ſię z razu pożyteczne), ktore maią na ſobie poſtać dzieł wyſzłych, z pod piora męſzczyzn opoionych ſłodyczą związku małżeńſkiego, i miłości Rodzicielſkiey. Te Kſiążki byłyby naypożytecznieyſze, gdyby czytelnicy, nie chcieli uporczywie poznać Autora. Coż ztąd wynika. Oto ten, co śpiewał Hymen i roſkoſz, po zaſiągnieniu wiadomości, pokazuie ſię bydź bezżeńcem, ktory w imaginacyi ſwoiey czerpał

ogień, iakiby ferce iego rozgrzewać powinien; pokazuie się wodzem, mową pełną entuzyazmu i szlachetnych upałow, zachęcaiącym żołnierstwo do mężnego walczenia, ale lękaiącym się po dziecinnemu śmierci... Niechay ci co śpiewaią miłość, czuią iey płomienie; niechay ten, ktory wystawia roskosze małżeństwa, w pieszczotach małżonki i dziatek czerpa pienia, ktore poświęca miłości małżeńskiey i Oycowskiey. Niechay ci, ktorzy obrażaią naturę, opisywaniem taiemnic do ktorych nie chcą bydź przymuszonemi, lękaią się wcześnie: aby natura, końcem wzięcia sprawiedliwey zemsty, nie użyczyła im w czasie, choć na iednę chwilę, serca człowieka czułego!

Pisarz, ktorego wymowa, obyczaie, nieszczęścia nawet uczyniły sławnym; opisał żywo roskosze, iakich kosztować mogą męszczyzna i kobieta w związek małżeństwa zaciągnieni. Roskoszne łzy płyną po twarzy, gdy oko przebiega obraz, dosadnym tego Mistrza pędzlem pociągniony. Jedna uwaga często smuciła mnie pod ow czas, gdym się dziwił wyrazom, żywości, i szlachetnym uniesieniom Obywatela Genewskiego. Rzekłem: Ten czuły człowiek, ktory tak dobitnie umiał w pieśniach malować miłość i hymen... Jakże był nieszczęśliwym! gdy po rozniecenia w swym sercu świętych natury płomieni, nie mogł do piersi swoich, ani małżonki, ani dziatwy przyciskać!

Felices ter amplius.
Quos irrupta tenet copula nec malis

Divulſus quærimoniis
Supremâ citiùs ſolvet amor die.

Horat. lib: pr: Ode. XIII.

O ZWYCZAIACH NIEKTORYCH NARODOW SCIĄGAIĄCYCH SIĘ DO MAŁZENSTWA.

Nayſzczęśliwſze Narody te zaiſte bydź muſiały, ktore zoſtawiły zupełną wolność wyboru małżonka, i ktore nie utrudzaiąc związkow ſerca przez tamy intereſſu, nie tłumiły zawiązkow miłości ciężarem *ugod, źle zrozumianey przyśłoyności, lub przeſądow.* Dotąd ieſzcze mamy niektore Narody, w ſobie ſzacowną tę wolność zachowuiące.

Wolność ta ieſt prawdziwym światłem, ktore przyświeca związkowi małżeńſkiemu, gdy tym czaſem Narody niewolnicze bogactw i doſtoyności, idą w iarzma malżeńſkie, nad ktoremi ponurą ſwoią oponę rozciągaią nudność, nieſmak i niezgoda.

U Gaulow, gdy dziewica, doſzła wieku zamężcia, Oyciec iey ſpraſzał na obiad młodzieńcow całey okolicy: miała zupełną wolność wybrania tego, ktory iey ſię naybardziey podobał, a chcąc oznaczyć wybor ſwoy, nayprzod iemu podawała wodę do umycia ſię. *Eſsais hiſtorique ſur Paris Tom II.* Z zwyczaiu tak roztropnego, muſiała nieiedna wynikać korzyść: żadna dziewica nie ſzła za mąż przeciwko ſwey woli, a ta ſa-

ma

ma okoliczność zdoła uczynić bardzo wiele małżeństw szczęśliwemi. Ta okoliczność wpływała wiele na charakter i umacniała rozum: widziemy w historykach: że żony Gaulow wchodziły w wszystkie schadzki na ktorych naradzano się o pokoiu lub woynie, mężczyzni mieli ku nim pewien gatunek uszanowania; a na biesiadach wolno było wszystko mowić, oprocz złorzeczenia kobietom.

Krolowie Francuzcy pierwszey Familii, w małżeństwach swoich, poświęcali urodzenie i polityke miłości; prawie zawsze piękność wywyższała na dostoyność Krolowy. Przy używaniu dopadkowym Metres, mowi Pan *Saintfoix*, pozwalali sobie wielożeństwa. *Kochany Monarcho*, rzekła dnia pewnego Ingonda do Klotaryusza I małżonka swego, *mam siostrę iedne ktorą kocham, ma imię Aregondy i mieszka na wsi, spodziewam się, że zechcesz wziąść na siebie iey postanowienie i wybrać iey małżonka.* Klotaryusz poiechał na wieś zobaczyć tę Aregonde; uznał ią za piękną, wziął za żonę, i powrocił oznaymić Ingondzie, że nie mogł wymyślić lepszey dla iey siostry partyi nad siebie samego, że się z nią ożenił, i że na potym będzie ią miała swoią towarzyszką.

Przed Panowaniem Piotra I Czarowie Moskiewscy wybierali sobie także małżonki z pomiędzy naypięknieyszych dziewic Mocarstwa. Sprowadzono ie z Prowincyi. Wielka Ochmistrzyni Dworu, przyimowała ie do siebie, każdey osobne dawała mieszkanie i wszystkie u iednego sadzała sto-

łu. Czar nawiedzał ie pod imieniem zmyślonym lub otwarcie; dzień ślubu był naznaczany przed wyiawieniem wyboru, i w dzień ten dawano fzatę ślubną tey, na ktorą padł wybor. Inne fzaty rozdawano pretendentkom, ktore fię wracały do fiebie. Tym to fpofobem Michał Romanow 1626 wziął za małżonkę corkę ubogiego Szlachcica nazwanego Streshnew, imieniem Eudoxyą. Uprawiał fobie grunta wraz z domownikami, gdy Podkomorzowie przyflani od Czara z podarunkami, donieśli mu, że corka iego fiadła na Tronie. *Histoire de l'Empire de Ruffie* par Mr de Voltaire Tom I.

Małżeńftwo Kamtfzadalow, (ieft to Narod mieszkaiący na obfzerney poł-wyfpie, położoney w ftronie połnocney Azyi, ktorą zdobyli Mofkale a ktora znana ieft pod imieniem Kamtfzatki) poddaie nam dowody, ktore pokazuią iak dzielną męfzczyzna pała namiętnością, gdy idzie o złączenie fię z kobietą. Gdy fię ktory Kamtfzadal chce żenić, obraca oczy na iaką dziewicę wiofki fąfiedzkiey; gdy odkryie iaką panienkę podług ferca fwego, idzie do iey rodzicow, oznaymuie im: że kocha ich corkę, i profi o pozwolenie, aby im mogł flużyć czas nieiaki, co łatwo otrzymuie; podczas flużby fwoiey, ktora czafem trwa lat kilka, pokazuie nayWiękfzą gorliwość i powolność niedorownaną; lecz gdy czas naznaczony przyidzie, profi fwoich gofpodarzow, aby mu pozwolili *dotknąć fie corki*. Jeżeli miał fzczęście podobania fię Rodzicom fwey kochanki, pozwalaią mu tego; ieżeli

z niego nie byli kontenci, daią mu nadgrodę za czas służby, i w ten czas odchodzić musi.

Skoro Kamtszadal dostanie pozwolenia dotknięcia swey ulubioney, powinien bacznie śpiegować chwili, w ktorąby sam na sam była, albo przynaymniey w niewielkiey liczbie towarzyszek; bo na ten czas wszystkie kobiety i dziewice wioski, powinny ią bronić, przeciwko zamysłom kochanka: mimo gromady swoich dozorczyn, ma na sobie, polubiona dziewica, dwoie lub troie spodni z kamizelkami, tak pookręconych i i poobwiianych iuż sznurkami, iuż rzemykami, że się ruszać nie może i stoi iak posąg. Jeżeli szczęściem zastanie ią samę, lub z małą liczbą towarzyszek, rzuca się na nią, usiłuie porozrywać sznurki i rzemienie ktoremi iest skrępowana, potargać na niey suknie, aby ią mogł dotknąć w części przyrodzone; bo na tym zależy cały obrządek małżeństwa To przedsięwzięcie iest bardzo trudne dla odporu niewiast strzegących młodey oblubienicy; te bowiem rzucaią się na kochanka, ciągną go za włosy, drapią po twarzy pazurami, kaleczą, okładaią bez wszelkiego względu mocnemi razami, aby go przymusić do porzucenia schwytaney kochanki. Jeżeli mimo odebranych ran i razow, dopnie swego zamiaru musi natychmiast uciekać skoro tylko obnaży kochankę, ktora go wraz przywołuie głosem tkliwym i namiętnym, mowiąc *ni, ni,* i tym klei się małżeństwo. Rzadko iednak, aby męszczyzna ktory dopiął swey żądzy

przed upłynionym rokiem utarczki, a za każdym razem, gdy przymuſzony ieſt uſtępować przed zaboyczym odporem dozorczyn ſwoiey ulubioney, znacznego czaſu potrzebuie do uleczenia i zagoienia ran ſwoich. Widziano w Kamtſzatce tak nieſzczęśliwych kochankow, iż po ſiedmiu latach walki, muſieli ſię wyrzekać celu ſwey miłości, i reſztę życia przepędzać w wſtydzie, bolu i kalectwie.

Ten ſtan okropney walki, zachowany tylko bywa w małżeńſtwach dziewic; bo co ſię tycze wdow, doſyć ieſt, aby zezwoliły na żądanie poſzukuiących ſiebie; lecz wdowa nie może bydź wzięta w małżeńſtwo, przed oczyſzczeniem ſię z ſwych błędow i wyſtępkow; co zależy na tym, aby pierwſzą noc ſpała z cudzoziemcem; Kamtſzadale mimo łatwość, ktorą maią w poymowaniu wdow, nie bardzo ie poſzukuią, z przyczyny przepiſanego *oczyſzczenia*. Cudzoziemiec tylko iaki, lub człowiek wyżſzy nad przeſądy wſtydu i nieſławy, zdobywa ſię na oddanie tey przyſługi wdowom, ponieważ Kamtſzadale ten uczynek uważaią iak bardzo haniebny. Biedne te kobiety, muſiały przedtym czynić wielkie wydatki na człowieka, ktoryby ie chciał oczyścić, ale odtąd tylko Kozacy założyli ſwe oſady w Kamtſzatce, nie doznaią tak wielkiey trudności, i łatwiey doſtaią męſzczyzn dobrowolnych, ktorzy ie rozgrzeſzaią z wſzelkich wdowich wyſtępkow.

Rozwody przyięte ſą w Kamtſzatce, i dzieią ſię bez wſzelkiego hałaſu, bez wſzelkiego zgiełku; mąż ſypia oſobno, i w kil-

ka dni po pierwszym osobnym spaniu bierze inną żonę. Żona odrzucona od łoża małżeńskiego, bierze koleyno innego męża. *Voyage en Syberie.*

Koreyczykowie, ktorzy są sąsiadami Kamtszadalów i ktorzy się dzielą na Koreyczykow goniących renifery i na Koreyczykow osiadłych; w małżeństwach swoich zachowuią prawie ten sam obrządek co Kamtszadale. Uważyć atoli potrzeba, że pomiędzy tym Narodem kradzież nietylko iest godziwą, ale nadto chwalebną i szacowną, byle tylko wśrzod familii i krewieństwa popełnioną nie była, i tak zręcznie udziałana, iżby iey sprawca odkrytym nie został: bo surowo karzą złodzieia złapanego na występku, nie tak dla kradzieży w sobie samey wziętey, iako raczey dla niezręczności nieostrożney. Dziewica nie może iść za mężczyznę, ktory nie dał dowodow żadnych przebiegłości swoiey w rzemiośle kradzieży.

Pomiędzy dwoma Narodami Koreyczykow zachodzi rożnica obyczaiow tak szczegolna, iż iey pominąć milczeniem nie przystoi. Koreyczykowie bawiący się hodowaniem reniferow; posuwaią swą zawiść w miłości aż do zabiiania żon swoich za naymnieyszym pozorem niewierności lub umizgow. To okrucieństwo mężow, przyniewala biedne żony do używania wszelkich sposobow, na oszpecenie swey twarzy; nigdy ani twarzy ani rąk nie myią; nigdy włosow nie czeszą; szaty ktore widać zewnątrz, wystawiaią oku gałgany plugawe i wzniecaiące obmier-

żenie, gdy tym czasem zachowuią w nay- większym ochędostwie wszystko, cokolwiek nie tak prędko obcym oczom podpaść może. Gdyby się troskliwe pokazały o naymnieysze przypiękrzenie stroiu, bałyby się, aby mężowie nie powzięli ztąd pozoru do posądzania ich o potaiemne miłostki.

Przeciwnie Koreyczykowie osiadli, osobliwie ci, ktorych zowią *Tchoukti*, maią za naywiększy dowod przyiaźni, gdy przychodzący w dom ich goście i przyiaciele, śpią z żonami lub corkami onych; a podczas tych odwiedzin, gospodarz domu wychodzi umyślnie, i idzie bawić się z żoną przyiaciela, ktorego ma u siebie Niechcieć leżeć sposobem małżeńskim z żoną gospodarza domu, iest to iedno co mu wyrządzać obelgę tak wielką, iż w tym przypadku wystawia się mężczyzna na niebespieczeństwo bycia zabitym za to, że z pogardą przyiął tak szlachetny dowod ich przyiaźni (a) *Voyage en Syberie Tom II. Chap: XXI.*

(a) *Prostych tych Koreyczykow, zwyczay powszechny Narodu, i nieoświecenie w ktorym żyią, zawsze wymowi w sądzie lituiącego się nad obłąkaniem ludzkim rozumu; ale wygodni mężowie wieku ośmnastego! ktorzy z żon własnych ciągniecie intraty, i przedaynością onych zasycacie odrodny sentyment ambicyi; nic nie potrafi wymowić sprosności wászey, ani żadna dostoyność waszey podłości nie zakryie przed okiem suro-*

Grönlandczyk chcący ſię żenić, o nic ſię nie troſzcze, procz zaſięgnienia wiadomości: ieżeli dziewica, ktorą chce mieć za żonę, rozumie dobrze goſpodarſtwo, i ieżeli umie ſzyć. Przyſzła małżonka, z ſwey ſtrony, wypytuie ſię, ieżeli kochanek iey ma doſyć zręczności w polowaniu i łowieniu ryb, i czyli w oboygu rownie uſtawiczny iak ſzczęśliwy. Dwie lub trzy ſtare kobiety bywaią ſwachami przyſzłego małżeńſtwa: gdy uczynią wzmiankę zamężcia dziewicy, rozkręca włoſy, rozczochrnie ie na twarz i zaczyna płakać: ſtaruſzki uſłużne, udaiąc, że nie poſtrzegaią iey dolegliwości, biorą ią pod rękę i ciągną z ſobą. Skoro przyidzie w dom Oyca ſwoiego kochanka, płacze doſyć długo i to nieprzeſtannie; młody oblubieniec, proſi iey, aby przyſzła położyć ſię o bok niego; dziewica pomnaża łzy ſwoie, oblubieniec żywiey zaczyna proſić, a dokonanie małżeńſtwa, kładzie koniec ſzlubnemu obrządkowi Czaſem ſię trafia, że nie mogą ſkłonić nowey żonki do zoſtania ſię z mężem; pokilkakrotnie wymyka ſię i ucieka do Rodzicow; mąż chcąc zakończyć wſzyſtkie trudy, każe ſrobić worek, w ktorym owe uſłużne ſtaruſzki, przynoſzą mu żonę należycie zamkniętą; i pod ow czas, nieuchronnym nowo zaślubioney ieſt obowiązkiem zoſtać ſię na

---

wey potomności! Nikczemni! będziecie wſpominani od przyſzłych pokoleń, iako ſtraſzydła zbrodni, upodlenia, i obmierźliwości!

ſwym nowym goſpodarſtwie. *Hiſtoire naturelle de l'Islande, de Grönland &c. Tom II.*

Małżeńſtwa Inślandczykow, mniey ieſzcze maią obrzadku; Rodzice obydwoch ſtron, prowadzą Nowożeńcow do Kościoła, gdzie ich Xiądz iednoczy. Stawaią potym w głębi Kościoła oparci o mur. Nowożeńcy z Xiędzem ſą w pośrzodku, a Krewni ſtoią po obydwoch ſtronach Nowozaślubiona, każe ſobie dać kubek napełniony gorzałką, ktorym piie do ſwey ſąſiadki. Nowożeniec toż czyni z ſwey ſtrony; powtarzaią ten obrządek dotąd, dopokąd ſię na nogach utrzymać mogą. Likwor gorzałczany ieſt duſzą wſzyſtkich Kraiowych zgromadzeń; a iakżeby ſię bez niego obeyść mogło podczas tak uroczyſtego obrządku iak ieſt małżeńſtwo? *Hiſtoire Naturelle de l'Islande Tom I.*

W małey Bukkaryi, Kraiu Azyatyckim, ktorego *Tatarowie Kałmucy* ſą Panami, meſzczyzni iako w wielu innych Kraiach kupuią ſwoie małżonki ceną ſrebra, a ſtopień piękności ſtanowi ich wartość. Im więcey ktory Oyciec ma corek pięknych, tym eſt bogatſzy. Radości i uciechy weſelne trwaią trzy dni, podczas ktorych nowożeniec, każdego wieczora, kładzie ſię koło ſwey małżonki; ale mu nie dozwalaią zdeymować ſukien; nie może bawić ſię przy niey dłużey nad chwilę, a kobiety podſtrzegaiące go pod ow czas. maią pilne oko, aby ſię nie wdarł w dopełnienie praw małżonka. Dopiero trzeciey nocy wolno mu za-

łożyć władzę właściciela niwy. *Mélanges intéressans & curieux, ou abrégé de l'Histoire Naturelle, Morale, Civile, & Politique de l'Asie, l'Afrique, l'Amérique & des Terres Polaires Tom. III.*

Makassarowie, mieszkańcy Wyspy Celebes, maią zwyczay przeciwny Bukkaryiezykom. Po obrządku szlubnym zamykaią nowożeńcow w pokoiu ciemnym, gdzie niema innego światła procz błyskotu małey lampy. Zostawuią ich na tym mieyscu samych przez trzy dni i trzy nocy, tak: że im nie wolno z tamtąd wychodzić, ani nikomu wchodzić do nich. Ta samotność tak ściśle zachowana bydź powinna: iż zakątek ow opatruią wcześnie w wszystko, czegokolwiek wymagać może potrzeba ludzka. Czwartego dnia, pachołek wchodzi do izby nowożeńcow, trzymaiąc w iedney ręce naczynie pełne wody, a w drugiey zaporę żelazną, na ktorey są wyryte pewne misterne cyfry. Proszą małżonkow: aby powstali, i aby stanęli gołemi nogami na zaporze żelazney, potym wylewaią na ciała ich wszystkę wodę z naczynia. Zapewne tego są zdania, że po trzechdziennym obcowaniu, potrzebuią ochłody. *Mélanges interessans. Tom IX.*

Niewiasty Bukkaryi nie tak są nędzne iak żony Kałmukow ich Panow, o ktorych mowiłem. Ci maią wolność brania tyle żon ile im się podoba, nie rachuiąc nałożnic, ktore wybieraią pomiędzy swemi niewolnicami. Wybor żon ich nie iest uciśniony ani krewnością, ani żadnym innym Prawem

Kałmuk bierze za małżonkę swoią naybliższą krewną, wyiąwszy tylko Matkę. A nawet małżeństwo Oyca z corką nie iest bez przykładu u tego okropnego Narodu. Zaprzestaią sypiać z swemi żonami, skoro te dochodzą lat czterdziestu: na ow czas zapatruia się na nie iako na służebnice, ktorym dostawiaią wyżywienia pod tym warunkiem: aby miały staranie o ich domach i młodych żonach, ktore po nich następuią. *Mélanges interessans Tom. III*

Gwebry rządzeni naydawnieyszą Religią w świecie, maią Prawo, ktore im nie dozwala mieć iak iednę żonę; nie mogą iey od siebie oddalić, ani brać inney tylko w tym przypadku, w ktorym iest niepłodna przez dziewięć lat pierwszych małżeństwa. Prawa ktoremi się rządzą te nieszczęśliwe ostatki dawnych Persow; a ktore odebrali od Zoroastra, byłyby bardzo mądre, gdyby Narodowi temu zabraniały kazirodzkich małżeństw, Synow z Matkami, Braci z Siostrami, i Oycow z Corkami. *Mélanges* iak wyżey.

Sekta pewna, nazwana Sabeizmen, ktora się znayduie także w Persyi, w małżeństwach swoich ma dosyć szczegolne obrządki. Naśladowcy czyli Sektatorowie Sabeizmu, zowią się *Chrześcianami S. Jana*, bo uznaią S. Jana Chrzciciela za pierwszego swego Apostoła. Duchowieństwo ich składa się z Xięży i Biskupow, ktorych dostoyności są dziedziczne; i dla tego całe Duchowieństwo ich iest żonate, a to końcem uwiecznienia swego namiestnictwa; ale ie-

żeli ktory duchowny weźmie za żonę *Pannę* nie *Dziewicę* (trzeba znać świat oświecony żeby zrozumieć znaczenie tego wyrazu!) potomstwo iego nie może posiadać Urzędow Oyca.

Wypisuiemy tu obrządki, iakie ten Narod zachowuie w zaciąganiu związkow małżeńskich. Rodzice małżonka w towarzystwie Xiędza, idą do oblubienicy i pytaią się iey czyli iest dziewicą, i ona powinna zaprzysiądz tę prawdę. Żona Xiędza zapewnia się własnemi oczyma, ieżeli niepopełniła krzywoprzysięstwa i daie iey świadectwo. Gdy wszystko pomyślnie poydzie, prowadzą dziewicę z przyszłym oblubieńcem nad brzeg rzeki, i obydwoch chrzczą. Po kilku drobnieyszych obrządkach, Xiądz każe im siadać, zbliża ich głowy na wzaiem, odmawiaiąc długie pacierze. Potym szuka w księdze wieszczbiarskiey, momentu szczęśliwego na dokonanie małżeństwa, oznaymia go nowym małżonkom, i każe iść korzystać z swego przepowiedzenia. W Europie, iużby się na tym wszystko zakończyło; lecz w wzmiankowanym Narodzie, nowożeńcy idą do Biskupa, przed ktorym małżonek przysięga, że żonę swoią znalazł prawą dziewicą. Biskup chrzci ich powtore i kładzie pieczęć przytwierdzenia na ich małżeństwo, zdobiąc ich palce pierścieniami. Jeżeli mąż nie daie świadectwa przed Biskupem o prawiczeństwie swey żony, małżeństwo iego nie zyskuie Biskupiego potwierdzenia.

Persowie idący za prawem Mahometa, daleko mniey maią obrządkow niż Chrześcia-

nie S. Jana. Na bezżeństwo zapatruią się iako na stan przeciwny naturze i zamiarom Stworzyciela. Stosownie do tego sposobu myślenia, skoro Pers doydzie wieku pokwitania, i skoro tylko zacznie obwieszczać w sobie iaką skłonność do kobiet; żenią go, albo mu daią nałożnicę. Persowie trzy gatunki związkow zabieraią z niewiastami. Jednę biorą urzędownie za umowioną cenę, ugoda ta dzieie się w przytomności sędziego, ktory na obydwie strony wkłada obowiązek dopełnienia ugody. Inne znowu kupuią na nałożnicę; z niektoremi nakoniec żenią się. Ten liczny orszak żon, powinienby niszczyć Persow szczupłego maiątku; ale nie posiadaią sztuki niebeśpieczney zbytecznego cenienia piękney kobiety. *W Ispahanie* stolicy Mocarstwa, kobieta piękna naymuie się na rok za 400. lub 500. Liwrow, i nie wolno iey przed upłynionym czasem porzucać dorywczego małżonka. Nierządnic wielka tam iest liczba; roku 1667. rachowano ich w Stolicy samey do 14,000, ktorych imiona były zapisane od człowieka wysadzonego na odbieranie od nich podatku; nie rachuiąc, mowi ieden *Voyageur*, rowney prawie liczby, a może ieszcze większey nierządnic licznych, ktore płaciły taiemny pobor na rzecz i korzyść poborcy.

Pospolitym u tych nierządnych ex-dziewic iest zwyczaiem, że nazwiska, ktore na się przybieraią, oznaczaią cenę za ktorą przedaią swoie pieszczoty. I tak iedna się nazywa dziesięć tomanow (toman warta blizko pięciudziesiąt liwrow czyli blizko 60.

Zł: Pol.)druga pięć tomanow, trzecia dwa tomany &c Ileżby to młodzieży w naſzym Kraiu i w Europie całey płonąć ſię wſtydem muſiało, gdyby nierządnice, ktorych pieſzczot ſprośnych koſztowali, ogłaſzały cenę ſwoiego okupu!

Małżeńſtwo Syamczykow, rożni ſię od małżeńſtw innych Narodow bardzo ſzczegolnym obrządkiem; dokonanie małżeńſtwa poprzedza ślub. W tym Pańſtwie zabraniaią małżeńſtwa w pierwſzym ſtopniu krewieńſtwa; ale można ſię żenić z ſioſtrą cioteczną i z dwoma ſioſtrami, byle tylko w iednym czaſie. Wielkie mamy pozory do ſądzenia, że Krolowie nie ſą podlegli temu prawu; *Chaon-Naraie* poiąłbył w małżeńſtwo ſwoią ſioſtrę, miał z nią corkę iedynaczkę, z ktorą potym zawarł małżeńſtwo taiemne.

Na Wyſpach Filipickich, męſzczyzna nie inaczey tylko za pomocą zapłaty, zoſtaie zupełnym Panem ſwey żony. Zona nieprzynoſi żadnego poſagu, i owſzem Familia iey wymaga pewney ſummy pieniężney, przed oddaniem iey mężowi. Wydatki weſelne ſą ogromne; mąż powinien opłacić wſtęp do domu ſwey oblubienicy, prawo to nazywa ſię *paſsava*; potym płacić muſi za wolność mowienia z nią; muſi ieſzcze potym dokupować ſię pozwolenia iadania i piiania z nią; nakoniec daie ſummę ſtoſowną do ſtanu Rodzicow ſwey lubey, i dopiero zyſkuie prawo dopełnienia nayiſtotnieyſzego obrządku. Pan *Helvetius*, w kſiążce ſwoiey de *l'Eſprit*, ktora podług zdania uczoney Pani de *Genlis*, powinnaby mieć tytuł *de la betiſe*, twierdzi, że na Wyſpach Filipickich,

mąż zhańbiłby się, gdyby sam odbierał prawiczeństwo żonie, i że ten urząd, zawsze ludzie zacni tamteyszych Kraiow, zlecaią swym niewolnikom

Piękność, ktorą płeć iaśnieie w Mingrelii, Georgii, Czerkasach, zdaie się obwieszczać: że miłość założyła stolicę Panowania swego w tamteyszych okolicach. W samey rzeczy, wszyscy podróżuiący zgadzaią się w tym: że krew Narodow zamieszkałych w tamtych Kraiach iest bardzo piękna: że tamteysi męszczyzni są wysocy i kształtni, kobietki nadobne, wysmukłe i przedziwnego toku. Krew Georgianek, podług *Chardin*, iest naypięknieysza nie tylko z całego wschodu, ale z całego świata. Te kobiety maią wzrok tkliwy, ktory się zdaie pieścić wszystkich na nie patrzących. Natura rozlała pomiędzy nie wdzięki tak pociągaiące, uprzeymość tak przyłudzaiącą, iż za niepodobną rzecz sądzę, mowi wspomiony Voyageur, aby ie kto mogł widzieć bez rozkochania się. Malarz uposażony nayżywszą w tworzeniu imaginacyą, niemogłby swym figurom nadać twarzy nadobnieyszey, kibici hoższey, i doskonalszey, nad kształtną i wysmukłą kibić Georgianek.

Smutnym iednakowo iest przypadkiem, że pomiędzy Narodami tak łaskawie ubogaconemi od natury, samo pasmo okropności znayduiemy, ktore dziwnie szpetnie stoi o bok z naydotkliwszą pięknością. Mingrelianki są wdzięczne, przystępne, łagodne, przyiaciołki obrządkow i mocno lubiące powiadać grzeczności; ale z innych miar są

nayzłośliwszemi w świecie kobietami, pyszne, wiarołomne, zdrayczyny, oszusty, bezwstydne i okrutne. Nie ma tego rodzaiu złośliwości, ktoregoby nie użyły; żadnych sprężyn, intryg, kabał, podstępow; do ktorychby się nie rzuciły; końcem zrobienia sobie kochankow, końcem zachowania ich, końcem nawet zgubienia onych, gdy im sporządzą iaki trosk, lub dadzą okoliczność do gniewu. Mężczyzni nie są wybornieyszych przymiotow iak kobiety, zasadzaią swoię umieiętność na gładkiey i ukrytey kradzieży. Oszczerstwo, zaboystwo, cudzołostwo, kazirodztwo, dwoyżeństwo, wszystkie nayochydliwsze zbrodnie, są pospolite w Mingrelii, i zdaią się bydź cnotami. Pomiędzy tym Narodem, związek małżeński iest tylko ugodą przedarzy, ktorym Rodzice przyszłey małżonki, obiecuią ią wydać, po uiszczeniu warunkow kontraktem opisanych. Nowożeńcy, staią dla dopełnienia obrządku przed Popem, z krewnym lub przyiacielem iednym, ktory służy za Chrzesnego. Pod ow czas gdy Pop odmawia pewne pacierze, chrzesny kładzie pewien gatunek opony na głowę dwoch małżonkow, i potym z szywa oboygu szaty; potym kładzie na ich głowy wieńce kwieciste odmieniaiąc koleyno te Korony; kładąc Koronę męża na głowę żony, a koronę żony na głowę męża, stosownie do gatunku modlitw iakie Pop odmawia. Bierze potym kawałek chleba i łamie go na siedm części, kładzie im po kawałku koleyno po trzy razy, a siodmy kawałek sam ziada. Daie im także pić, każdemu po 3. razy

z iednego kubka, ſam wypiia co ſię od nich zoſtało. Po tym nic iuż nie zoſtaie do dopełnienia nowożeńcom, procz obrządku niecierpiącego świadkow, ktory iednak przeto nigdy zapominanym nie bywa.

Można mowić, że w tym Kraiu, iako w bardzo wielu innych, małżeńſtwo ieſt interesem kałkułu i korzyścią maiątku: zawſze chęć zyſku klei go; bo ten Narod z przyrodzenia ubogi, w związku małżeńſkim nie widzi procz ſpoſobu domieſzczenia ſtanu ſwobodnieyſzego, za pomocą przedania dzieci z niego urodzonych. *Mélanges intereſsans Tome VI.*

Szczegolnieyſzym ſpoſobem zachęcaią do małżenſkiego związku w Państwie Ceſarza Marokańſkiego. Młodzi chłopcy, nawet Synowie Ceſarza, chodzą z gołą głową dopokąd ſą nie żonaci. Małżeńſtwo koiarzą ſtaruſzki, ktorym wiek wyięty od wſzelkiey podeyrzliwości, pozwala wolno mowić z męſzczyznami, a męſzczyzni nie widzą małżonek ſwoich, aż po dopełnieniu małżeńſtwa. Ta nieprzyzwoitość brania żony nie widząc iey, nadgrodzona ieſt tym, że mąż może ią odrzucić, gdy mu ſię nie upodoba. Skoro tylko męſzczyzna zaczyna czuć oziębłość do ſwey żony, bierze inną, po ktorey przybiera znowu trzecią, i. t. d. ile mu ſiły i maiątek pozwolą; ale za zwyczay pierwſza zoſtaie goſpodynią domu, i ona zarządza wſzyſtkim, co ſię do goſpodarſtwa ściąga.

Małżeńſtwa te bywaią naytrwalſze, do ktorych ſię Monarcha wdaie. Obydwie ſtrony łą-

ny łączy tak dzielnym węzłem, iż nikt procz niego famego lub śmierci rozerwać nie może. Związki takie nie przypufzczaią ani rozwodu, ani feparacyi; a iednak kleione bywaią bardzo fzybkim fpofobem. Raz w rok a nawet częściey, Monarcha każe zgromadzać wfzyftkich młodzieńcow, bądź murzynow, bądź innych, ktorzy fą w służbie domu iego. Wybiera z nich 400. lub 500. ktorzy mu fię zdaią naydzielnieyfi, w tym famym czafie, każe przychodzić tyluż młodym dziewicom od dziefiącu aż do piętnaftu lat. Płeć męzka i żeńska ftoi dwoma fzeregami między ktoremi przechodzi fię Monarcha, mowiąc do każdego z ofobna: *Bierz tę dziewicę, ia ci ią daię za żonę*. Ten rozkaz nie powinien żadnego po fobie zoftawiać, ani fkrupułu, ani żadney trudności; i każdy obowiązany mu bydź pofłufzny pod karą śmierci.

Arabowie, ktorych nazywaią błądzącemi czyli Bedowinami, maią fzczegolnieyfzy zwyczay; wywiefzaią nazaiutrz po ślubie kofzule nowożeńcow na dowod panieńftwa dziewicy, za ktore Oyciec zarącza małżonkowi i iego Familii. W dzień ślubu ieft znakiem wielkiey wfpaniałości, gdy nowożeńcy odmieniaią częfto i licznie fuknie, tak dalece, że cały dzień bywa użyty na przeftraianie fię, dopokąd nowożeńcy nie włożą na fiebie naftępnie wfzyftkich fzat, ktore maią. Zwyczaie używane u Indyanow odmienne fą w każdym prawie kantonie a nawet w każdym mieście, ale dofyć ogolnym ieft zwyczaiem: że dzieci płci oboiey

chodzącego aż do wieku czwartego lub piątego. Pod ow czas zrękują ie, żenią się w dziewiątym lub dziesiątym roku, i dozwalaią im iść za instynktem natury. Widzieć można często młode matuchny lat dziesięć, lub dwanaście maiące.

Gdy rzecz będziem mieli o wieku pokwitania, powiemy iak klima wpływać musi do płodności, i dla czego Narody mieszkaiące w Kraiach wystawionych na upały, muszą żenić dzieci w wieku, w ktorymby małżeństwo w innych Kraiach, było zbyt wcześnie,

Wszędzie gdzie upały są znakomite, i gdzie popęd natury unoszący płeć ku płci, daie się dzielniey uczuwać, ludzie maiąc naywyższe wyobrażenie o rozkoszy, roztaczaią swobodę na wszystko co ich otacza, nawet aż na bostwa swoie, ktorym poświęcaią w darze uciechy małżeńskie.

Narody mieszkaiące w Krolestwie *Judy* i *Ardry* w Afryce czczą węzow nie maiących żadnego iadu. O poł mili od *Sabi* Stolicy *Judy*, *wielki wąż* ma swoy wspaniały Kościoł. Z nim dzielą obywatele słodyczy małżeńskie; bo Popi szukaią dla niego naymłodszych i naypięknieyszych dziewic w Kraiu; idą do Rodzicow imieniem węża prosić o corki w małżeństwo dla niego, ktorzy ten związek maią sobie za naywiększy zaszczyt; spuszczaią, zmowioną dziewicę do lochu, gdzie dwie lub trzy godziny bawi, a gdy z niego wychodzi, ogłaszaią ią *Swiętą Wielkiego Węża Małżonką*. Pan de *Saint Foix* twierdzi, że owoce tego

małżeństwa, matki tylko miewaią podobieństwo i postać ludzką. *Essais historiques Tome V.* Każdy się łatwo dorozumie, iaki interes maią Swatowie tego Małżeństwa, aby iak naypięknieysze wybierali dziewice.

Kapłani bożyszcza czczonego w *Ternacie*, corocznie szukaią małżonki dla swego Boga, i tenże sam obrządek robią co Kapłani *Wielkiego Węża*.

Te mniemane związki dziewic z wężami nie wielkie daią wyobrażenie o rozsądku Narodow ktorzy temu wierzą. Z tym wszystkim, pomiędzy temi bałwochwalcami, tak przekonani są o możności tego uczynku, że nawet Europeyczykowie wierzyli a przynaymniey wierzyć chcieli, iż w pewnych Kraiach, nic nie było pospolitszego, nad zaciekłą wężow namiętność ku młodym dziewicom. Czytamy w pewney historyi Parakwaryiskiey, iż w tamtym Kraiu daią się widzieć ogromne węże, ktore iedynie zatrudniaią się szukaniem młodych Panienek do gwałcenia, i że Myssyonarze tak są gorliwi, że się wystawuią często na oczywiste niebespieczeństwo, broniąc prawiczeństwa Jndyanek napastowanych od wężow. *Histoire du Paraguai &c en VI Volumes in 12.*

Nim Chrześciaństwo rozpędziło u Frankow ciemności Bałwochwalstwa, widywano u nich ofiarę miłosną ktorą zalecała Religia. Gora S. *Michała*, nazywała się gorą *Belena* bo była poświęcona *Belenusowi*, iednemu z czterech Bogow, ktorych czcili Gaulowie. Na tey gorze było Kollegium dziewiącių

Druidek; nayftarfza wydawała wyrocznie; przedawała także ftrzały marynarzom, ktore miały mniemaną cnotę uśmierzania nawałności, gdy wypufzczane były na morze ręką młodzieńca dwudzieftoletniego, ktory nie utracił panieńftwa. Skoro okręt przypłynął do dobrego portu, wyfyłano tego młodzieńca do Wielkiey Kapłanicy z podarunkami znacznieyfzemi lub podleyfzemi, podług okoliczności; iedna z *Druidek*, fzła kąpać fię z nim do morza, i odbierała potym pierwociny iego młodości, zaprawuiąc go do rozkofzy, ktorey dotąd nie znał. Nazaiutrz powracaiąc tyle niosł na barkach przyfzytych fzkelow, ile razy zaprawił fię przez noc na Druidce.

Giakowie wierzą, że fą boftwa dobroczynne i boftwa złośliwe, że iedne z nich podobaią fobie w rozkofzach ludzkich, drugie lubią ich widzieć w niezgodzie i nienawiści, że ich ciefzy gdy fię prześladuią fzkaluią i wyrzynaią. *Giakowie* zazwyczay rządzeni bywaią od Krolowy: kiedy ta Krolowa przymufzona ieft wydać woynę i gdy blizko ieft ftoczenia bitwy, aby bogow złośliwych na fwą ftronę przyciągnęła, każe przyfięgać żołnierzom, iż nie będą mieli żadney nad nikim litości, że nie będą uważali ani na wiek, ani na płeć; że ile możności, iak naywięcey krwi rozlewać będą. Skoro tylko obrządek tey przyfięgi fkończy fię, daie fię flyfzeć tkliwa i rozkofzna muzyka, ktore obwiefzcza w krotce maiący naftąpić widok dla ucieszenia Bogow dobroczynnych i wybłagania ich pomocy. Sto

młodych dziewic, wybranych pomiędzy naypięknieyszemi w Krolestwie, i sto młodych woiakow postępuie śpiewaiąc i tańcuiąc; niecierpliwość żądzy, maluie się w ich oczach, Krolowa uderza ręką w rękę; iest to hasłem .... za ktorym młodzież wylewa się na wszystkie zapędy dopiekaiącey sercu namiętności.

U *Sifanow* gdy rządca kantonu iakiego iest w ostatnim zgonie, rozsiewaią po całey iego chatce kwiaty, i zioła pachniące: dwunastu młodych chłopcow i dwanaście młodych dziewcząt umyślnie na to wybranych wchodzi, i każda z tych dwunastu par, za daniem pewnego znaku, pracuie gorliwie około odpłodzenia dziecięcia; aby dusza umieraiącego, porzucaiąc ciało zestarzałe, mogła natychmiast znaleść inne, i nie była przymuszona błąkać się długo.

Wszystkie Narody wierzące, że dusze umarłych błąkaią się po wyiściu z ciała, osobliwsze maią staranie o odpładzanie dzieci i ziednanie owym duszom mieszkania nowego. Ludzie dzici nazwani *Chiriganie*, grzebią dzieci swoie przy publicznych drogach; aby ich dusze łatwiey wniść mogły w ciała płodow zawiązanych w Niewiastach ciężarnych, ktore tamtędy przechodzą. *Journal Encyclop*: Juin 1762.

Pomiędzy narodami dzikiemi mieszkaiącemi w Luizyanie, liczą *Allibamonow*, *Taskikisow*, *Ontachepow*, *Tonikasow*, *Talaponkow* i innych. Narody te, słyną gorliwością, z iaką ułatwiaią dorywcze małżeń-

ſtwa Europeyczykom przybyłym do nich. Grzeczność tych dzikich ludzi zaſadza ſię na tym, że ofiaruią ſwe corki *Białym* przechodzącym przez ich ofiadłości, a ſkoro ſię tylko u nich ziawi Europeyczyk, urzędnicy przebiegaią ulice mowiąc wynieſionym głoſem: *Młodzieńcy woienni nie bądźcie głupiemi; kochaycie Pana życia; poluycie na opatrzenie w żywności Francuzow ktorzy nam dowożą potrzebnych rzeczy, i wy młode dziewice nie bądźcie twardemi ani zazdrośnemi ciał waſzych względem woiownikow białych, abyście miały zawiązki, z krwi ich; za pomocą tego związku, będziemy mieli tak rozum iak oni i będziemy poſtrachem naſzych nieprzyiacioł. Nouveaux Voyages aux Indes Occidentales* par Mr. *Boſsu.* Nie trzeba mniemać, aby kobiety tak ſzlachetnie ofiarowane Francuzom od tych grubych Narodow, były nierządnice: i owſzem Francuz może ſobie wybierać po między wſzyſtkiemi dziewicami, ktore po większey części ſą bardzo piękne, a nadewſzyſtko bardzo uprzeyme. Co ſię tycze kobiet zamężnych, mowią: że przez ślub zaprzedały ſwoią wolność, i że tym kſztałtem nie mogą przypuſzczać innych męſzczyzn procz mężow ſwoich, poniekąd bardzo zazdrośnych.

Związek małżeńſki u tych dzikich Narodow bliſki ieſt proſtey natury, i nie ma innego obrządku procz zobopolnego zezwolenia oboiey ſtrony. Ponieważ nie maią między ſobą żadney ugody cywilney, gdy ſą nie kontenci z ſiebie, rozłączaią ſię bez naymnieyſzey ceremonii, i twierdzą, że małżeńſtwo nieco innego ieſt tylko związkiem

ſerc; że ſię nie kleią na wzaiem tylko w zamiarże zobopolnego kochania ſię, i wzaiemnego użyczania ſobie pomocy.

Jeden Męſzczyzna, między tym Narodem, może mieć dwie żony, gdy ieſt dobrym ſtrzelcem: niekiedy bierze ieden człowiek obydwie ſioſtry za żony, daią tego przyczynę: iż ſię dwie ſioſtry lepiey zgodzić potrafią, iak obce kobiety. Kobiety dzikie ſą ogolnie bardzo pracowite; zaraz od dzieciństwa uprzedzaią ie, iż ieżeli ſą leniwe lub niezręczne, nie będą miały nikogo uczciwego za Męża. Łakomſtwo, ambicya, i wiele innych namiętności tak znanych Europeyczykom, nie przytłumiaią w oycach ſentymentow natury, ani ich unoſzą do zadawania gwałtow ſwym dzieciom, tym mniey, do przeciwienia ſię ich ſkłonnościom. Za przedziwną iednoſtayney zgody uſtawą, te tylko pary żenią, ktore ſię kochaią.

Męſzczyzna w tych dzikich narodach, nie maiący odwagi ani męſtwa w ſprawie, w ktorey idzie o honor lub obronę Oyczyzny, nie bywa karany, ale ſię na niego zapatruią iako na hańbę rodzaiu ludzkiego. Pogardzaią nim ſame kobiety, a naybrzydſze nawet dziewice, nie chcą go mieć za męża. Gdyby zdarzeniem nadzwyczaynym, chciała iaka dziewica iść za tak ſpodlonego człowieka, rodzice by iey niedozwolili przez boiaźń; aby w ſwym rodzie nie mieli męſzczyzn bez ſerca, i niepożytecznych Kraiowi. Takowi męſzczyzni, muſzą zapuſzczać włoſy i noſić na wzor kobiet *alkoman*, gatunek małey ſpodniczki, ktorey używaią niewiaſty

tamteyfze do pokrycia nagości. Pan *Boſſu*, widział iednego z tych zhańbionych męſzczyzn pod czas oſtatniey woyny, ktory wſtydząc ſię tego ubioru, ſam poiechał na woynę przeciwko *Tchicakaſom* naſzym i ich nieprzyiaciołom. Zbliżył ſię do nich czołgaiąc ſię iak wąż, krył ſię między wielkiemi ziołami przez trzy czy cztery dni, nic nie iedząc ani piiąc. Ze zaś Anglicy wiezli karawanem *Tchicakaſom* rożne towary, naſz zhańbiony człowiek, zabił iednego Anglika, uciął mu głowę, wziął iego konia, wſiadł nań i uciekł. Na tey wyprawie pięknéy ſtrawił trzy mieſiące. Za powrotem narod przywrocił go do czci i ſzacunku, i dano mu żonę, aby z nią płodził mężnych woiownikow.

A tak u rzeczonego narodu bezżeńſtwo hańbi każdego męſzczyznę, i żaden nie doſtanie żony, gdy nie lubi pracy. Nic nie ma rozſądnieyſzego nad trzy poſtrzeżenia, z ktorych dzicy ci ludzie ſądzą o głupſtwie i niedołężności męſzczyzny: *ieżeli zaniedbuie chodzić na polowanie; ieżeli nie chce iść na woynę, gdy ieſt wypowiedziana; ieżeli ſię nie żeni doſzedłſzy wieku przyzwoitego.*

Widzieliśmy wyżey iakich używaią oſtrożności Chrześcianie S. Jana, aby ſię zapewnili o prawiczeńſtwie dziewic, ktore biorą za żonę. Ktożby chciał wierzyć, że ſą Narody, u ktorych ſtan prawiczeńſtwa, ieſt zawadą do małżeńſtwa.

Zaiſte okrutnym dopełnieniem barbarzyńſtwa ieſt widok obrządku zachowywanego w tey mierze u Kanaryiczypow Goi. Dziewice maiące bydź wydane za mąż, pro-

wadzą do posągu swego bożyszcza, tam nayblizsi krewni zmowioney, z pobudki religii, dobywaią wszystkich sił swoich, dopokąd nie zobaczą znakow oczywistych, iż bałwan żelazny, ktoremu poświęcaią pierwociny nieszczęśliwey dziewicy, mile przyiął ofiarę.

W Krolestwie *Arakanu* i na Wyspach Filipińskich męszczyzna miałby sobie za nay większą obelgę, gdyby brał w małżeństwo dziewicę nie odartą z prawiczeństwa przez kogo innego; a wielkich trzeba nakładow, aby zobowiązać do uprzedzenia męża w rozkoszy małżeńskiey. W Prowincyi *Tibet* matki szukaią cudzoziemcow, i proszą ich usilnie, aby chcieli domieścić corek zdatności do poięcia męża.

W Madagaskar i w innych niektorych Kraiach, dziewice nayrozwiozleysze i naylubieżnieysze, nayprędzey dostaią mężow. *Histoire Naturelle de Buffon* Tom IV.

Krol *Kalikutu* zmowioną swoią małżonkę oddaie wielkiemu Jałmużnikowi swemu przed przypuszczeniem iey do łoża małżeńskiego. Ten wielki Jałmużnik, powinien Krola oswobodzić z mozołu i uwolnić od pracy, ktorey pospolicie w Europie małżonkowie zazdroszczą, i ktorą spodziewaią się u swych ulubionych znaleść. *Essais historiques sur Paris Tom. V.*

Po przytoczeniu tak dziwacznych zwyczaiow, nikogo dziwić nie będzie oryginalny wcale Hottentotow sposob wzaciąganiu związkow małżeńskich: Głowną ceremonią, ktora się iednostaynie zachowuie w takowych przypadkach iest to, że Kapłan

ſzczy obficie na nowożeńcow, ktorzy ſiadaią przed nim na zadkach i z niewypowiedzianą radością odbieraią te aſperſyą. Z drugiey ſtrony wiedzieć należy, że takowe pokropienie ma mieyſce we wſzyſtkich obrządkach; a gdy kto chce wyświadczyć grzeczność i uprzeymość gościowi, ſzczy na niego: im obfitſze ieſt to pokropienie, tym większy podług ich mniemania, gość odbiera honor. Ten zwyczay śmiechu godny, w małżenſtwach powtornych wdow, był ſtowarzyſzoz z innym, ktory gdyby zachowywano w Europie, przez połowę mniey mielibyśmy małżeńſtw. Wdowa Hottentotka za każdym przybieraniem nowego małżonka powinna ſobie była palec ieden ucinać. Voyez *Eſſais hiſtoriques & philoſophiques ſur les principaux ridicules &c. Eſſais hiſtoriques ſur Paris* Tom. V.

A nawet niektorzy Autorowie twierdzą, że ta dziwaczna i okrutna operacya, miewała ſwoie mieyſce przy śmierci Męża, tudzież, że każdy Hottentot ucinał ſobie palec ieden, ſkoro tylko żona iego żyć przeſtawała. Bądź co chce, niezawodną ieſt rzeczą, że pomiędzy rzeczonym Narodem, widywano bardzo wiele oſob płci oboiey, tak poobcinanych, że znaydowały ſię i takie, ktorym u obydwoch rąk po pięć tylko lub ſześć palcow zoſtało. Nakoniec Hollendrzy dokazali tego, iż wyperſwadowali Hottentotom, aby nie popełniali nąd ſobą tego okrucieńſtwa, z ktorego ani dla żywych, ani dla umarłych, żadne nie wynika dobro; i ci Afrykańczykowie przeſtali obcinać ſobie

palce, tak iak się wyrzekli wyrywania iednego iąderka, o czem mowić będziemy mieli okoliczność w artykule pokwitania młodzieńskiego.

U Chińczykow drugie małżeństwo uważane iest pod postacią obelgi i rozwiozłości z strony kobiet, nadewszystko pomiędzy Panami; ale ludzie gminni, inszem na nie patrzą okiem. Z drugiey strony związek małżeński wielkie ma poszanowanie w Chinach, bo się na niego zapatruią iako na nayważnieyszy interes w życiu. Oyciec, narażałby swoy honor na nieżmazaną plamę, gdyby się nie zatrudniał troskliwie pożenieniem dziatwy, tak iak syn uchybia naypierwszey swoiey powinności, kiedy nie zostawia potomka dla rozrodzenia Familii. Chińczykowie tak wielką pałaią żądzą zostawienia potomstwa, iż, gdy im natura odmawia dzieci, zmyślaią ciążą swoich małżonek, potaiemnie biorą dziecię z szpitalu, i wychowuią iak swoie własne.

Małżeństwo kojarzą stare baby, a młodzi kochankowie, ktorzy ie maią między sobą zawierać, nigdy się nie widzieli ani widuią. Gdy dzień naznaczony do ślubu nadeydzie, zamykaią przyszłą Oblubienicę w krześle wspaniale przybranym, za ktorym idą ci, co niosą iey posag i wyprawę. Koło krzesła idzie wielka liczba domownikow, nawet wśrzod południa z pochodniami. Rozmaici muzykańci idą na czele, fayfry, dobosze, oboiści, trębacze i. t. d. Rodzice krewni, i przyiaciele nowo zaślubioney idą na o-

ſtatku. Służalec naywięcey zaufania maiący, ma ſobie powierzony klucz od lektyki, i ſamemu go tylko Mężowi, a procz niego nikomu, oddaie. Mąż czekaiący przede drzwiami domu, otwiera ſkwapliwie lektykę i pod ow czas ſądzi o ſzczęśliwym lub nieſzczęśliwym wyborze ſwoim. Trafia ſię niekiedy, że małżonek, nie zupełnie kontent z Oblubienicy, zamyka natychmiaſt lektykę i odſyła ią do rodzicow, woleiąc raczey ſtracić co dał na otrzymanie iey, niż przeſtać na nielubym towarze.

Nie możemy dadź dokładnieyſzego wyobrażenia troſkliwości Chińczykow w ułatwianiu małżeńſtw, ktore kleią bez poradzenia ſię oſob maiących bydź złączonemi, iak gdy powiemy: iż niekiedy dway Oycowie, maiący żony w ciąży, robią ugody małżeńſtwa pomiędzy przyſzłemy dziećmi, ieżeli rożność płci, uſłuży nieſpokoyney ich żądzy. W Prowincyi *Cheruſi* żenią dwie oſoby umarłe, ktore ſobie zakładano połączyć małżeńſtwem. Że zaś zwyczaiem ieſt chować trumny po dwa lub trzy lata, naprzód poſyłaią ſobie zobopolne podarunki, przy towarzyſtwie rozmaitych intrumentow muzyki i w tym ſamym obrządku, iak gdyby małżonkowie żyli. Stawiaią potym obydwie trumny podle ſiebie; daią bieſiadę weſelną, i nakoniec zamykaią zmarłych małżonkow w iednym grobie. Po dopełnieniu tego obrządku, nazywaią ſię iuż familie krewnemi, iak gdyby dzieci żyły z ſobą w mał-

żeństwie. Narody, o ktorychmy mowili dotąd, nie stawiaią oku smutnego widoku kobiet uciśnionych ciężarem dezpotyzmu, ktory na towarzyszki swoie wywieraią męszczyzni wielu Narodow. Nic podobno nie ma doległiwszego dla serca czułego człowieka, iako moc i bydlęca nieobyczayność, kuiące w kaydany łagodność połączoną z pięknością! Z tym wszystkim pewne Kraie maią zwyczaie dziwaczne, ktore na oko pokazuią: że męszczyzni, w ktorych natura złożyła moc i siłę, użyli obydwoch. do uczynienia doli kobiet, nie mowię nieszczęśliwą, lecz nieznośną.

W ogolności, (mało albowiem w tey mierze zachodzi wyiątkow) ludzie dzicy ucifkaią i ciemiężą swe żony. Ci ktorych Pan *Bougainoille* widział pod czas swey podroży w około świata, i ktorych nazwał *Pecherais* (bo zbliżaiąc się do iego Fregaty krzyczeli wszyscy razem *pecherais*), pomiędzy tysiącem daią nam widoczny tego przykład. Prawda, że pomiędzy temi Narodami, kobiety nie maią tych wdziękow, ktore gdzieindziey pociąguią do nich. Ale czyliż by to ich małżonkowie postrzegać powinni? Wszak sami są mali, szkaradni, i strasźliwie od nich śmierdzi. Kobiety pływaią u nich na batach, ich iest obowiązkiem utrzymywać ie w stanie nayleprzym; i dla tego, mimo zimno, muszą iść wpław wylewać wodę, ktoraby się tam mogła wsączyć. Na lądzie zbieraią żony drzewa i pławy, a męszczyzni nie uczęstnikuią bynaymniey w tey pracy. Niewiasty maiące

dzieci przy pierſi, nie ſą wyięte od tych robocizn. Słowem, grubi ci ludzie, umieli przymuſić nięwiaſty do oddawania ſobie uſług, w rzecach naytrudnieyſzych, gdy tym czaſem ſami pędzą życie w ſtanie ſpokoyności, ktoraby lepiey ſłabſzey płci przyſtała.

Człowiek dziki, mowi Pan *Thomas*, okrutny razem i gnuśny, nieznaiący tylko ſamą fizyczność w miłości, i nie maiący żadnego z owych wyobrażeń moralnych, ktore tylko ſame łagodzą panowanie ſilnieyſzey mocy, rozkazuie deſpotycznie iſtotom, ktore mu właſna ich ſłabość poddała. Kobiety ſą u Indyanow tym, czym byli Iloty u Spartańczykow, to ieſt Narodem zwyciężonym, ktoremu narzucono powinność pracowania na zyſk zwycięzcy. I dla tego też widziano na brzegach Orenockich Matki, zabiiaiące lub duſzące przez fałſzywą litość urodzone od ſiebie corki. Na tę okrutną litość, zapatrywały ſię, iak na nayświętſzą powinność. *Eſsai ſur le caractère & l'eſprit des femmes.*

W Tobolſku i w naywiękſzey części Roſſyi, podług X. *Chappe*, kobiety umęczone ſą od męſzczyzn, ktorzy ſię z nieſzczęśliwemi obchodzą iak z niewolnicami i wyciągaią od nich uſług naypodleyſzych. Obrządki małżeńſtwa ktore podług zwyczaiu wſzyſtkich innych Klimatow, powinnyby obwieſzczać związek nayſłodſzy, w Moſkwie daią widok dotkliwy Pana grożnego i ſurowego w oſobie Nowożeńca. Zaraz po zmo-

winach, przymuſza młodą dziewicę, ktorą ſobie wybrał, do podania ſobie pęku rozg z wielką uroczyſtością, oraz do ściągnienia z nog ſwoich botow, co ma bydź znakiem wyżſzości iego i niewolnictwa żony. Na złe używaiąc prawa mocy, poſtanowili ſobie prawa, nieſprawiedliwe, mowi *Chappe*, prawa, ktorych ani piękność ani łagodność tey płci, dotąd nie mogły ani znieść, ani ułagodzić. *Voyage en Syberie, fait par ordre du Roi en 1761.* premiere partie pag: 162.

Jeżeli ſą iakie Narody, w ktorych kobiety nie ſą paſtwą ſrogich praw ſtanowionych od męſzczyzn, końcem przywłaſzczenia ſobie zupełney władzy, zaſtanowmy nad niemi wzrok przez czas nieiaki.

Na Wyſpie *Formozie*, mąż nie mieſzka z ſwą małżonką, odwiedza ią tylko w nocy, wſtaie bardzo rano, i nie wraca ſię do niey dzień cały, chyba że poſle po niego lub że go przechodzącego zawoła.

Rożnica oſobliwſza charakteru kobiety i męſzczyzny, na Wyſpie *Ceylan* uſtanowiła zwyczay, ktory daie niewiaſtom zupełną władzę nad męſzczyznami. Dzielność miłości pierwſzych, nie dozwala im przeſtawać na iednym męſzczyznie: prawie wſzyſtkie maią po dwoch mężow; a rzadko bardzo trafia ſię, aby męſzczczyzna miał dwie żony. A nawet żona może bydź wſpolna całey familii, bo po obrządku małżeńſtwa, ktory ieſt bardzo krotki u *Chingulaiſon*, pierwſza noc ieſt dla męża, druga dla brata męża, i tak naſtępnie aż do ſzoſtego

ſtopnia, a iednak ta proſtytucya, nie może zupełnie przygaſić płomienia dzielnego, ktory pali tamteyſze kobiety; ponieważ ogołem mowiąc, dziewice nawet, mogą mieć ſpołkowanie z każdym męſzczyzną, ktory im ſię podoba, byle tylko nie był podleyſzy ſtanem. Voyez *l'histoire de l'Isle de Ceylan* par le Grand.

U Narodow Kroleſtwa *Laſsy*, wolno także kobietom uſtanawiać liczbę ſwych małżonkow. Pierworodne dziecię, należy do nayſtarſzego wiekiem męża, poźniey rodzące ſię, ſą dziećmi, idących po nim, naſtępſtwem wieku, Mężow. *Mélanges intereſſans* Tom. VI.

Kobiety *Mairow* czyli Szlachty Kroleſtwa *Kalikutu*, maią tenże ſam przywiley. Oyciec *Tachard* twierdzi, iż ſię znaydowało pomiędzy niemi doſyć takich, ktore miały aż po dzieſiąciu Mężow, i zapatrywały ſię na nich iako na tyluż niewolnikow uiętych pętami ſwych wdziękow

Niemylnym znakiem wyżſzości kobiet nad męſzczyznami w Kroleſtwie *Congo* ieſt to, że one udzielaią męſzczyznom Szlachectwa. W iedney Prowincyi tego obſzernego Kraiu, nazwaney *Malimba*, zwyczay nader oſobliwy dowodzi; iak wiele tam maią względow na płeć, ktora prawie w wſzyſtkich innych mieyſcach, nie ma nawet wolności rozrządzania ſwą ręką. Gdy Krol *Malimby* umiera, i gdy tylko corkę iednę po ſobie zoſtawia, corka ta bywa Panią iedynowładną Państwa, byle była w

wieku

wieku poięcia męża. Zaczyna panowanie od podroży, w ktorey powinna obiechać całe Państwo swoie; po wszystkich wsiach i miasteczkach, przez ktore przeieżdża, wszyscy męszczyzni powinni stawać dwoma liniami, a ten, ktory się naylepiey upodoba, przepędza z nią noc. Wrociwszy z swych podroży sprowadza tego, ktory iey naylepiey dogodził, i bierze go za Męża. Voyez *l'histoire naturelle de Mr. de Buffon* Tom. VI.

Mogłbym był ten Artykuł rozciągnąć ieszcze bardzo długo, opisaniem obrządkow od wielu Narodow zachowywanych w zaciąganiu związkow małżeńskich; ale za każdym pociągnieniem piora, musiałbym wystawiać czytelnikowi zwyczaie często dzikie i okrutne; a prawie zawsze nierozsądne. Mało iest Narodow, w ktorychbyśmy napotykali prawa mądre, ktore ludziom natura sama dyktuie; a nawet, a co daleko większym iest szczęściem dla wspołeczności ludzkiey, w ktorychbyśmy znaleść mogli prawa natury oświecone i poświęcone prawami religii. Smutnym dla oka czułego iest widokiem, gdy rzuciwszy wzrokiem po całey powierzchowności ziemi, nic nie dostrzega procz zawad i przeszkod do tego szczęścia; ktore może ziednać małżeństwo.

Jak Małżeństwo wpływa w udziałanie dobrego lub złego stanu zdrowia.

Mowiliśmy dotąd o rozkoszach małżeństwa uważanego pod postacią związku kto-

ry iednoczy serca; mowić teraz powinienem o pożytku i nieprzyzwoitościach, ktore wynikaią z złączenia się płci oboyga. Zebyśmy zaś szli drogą iak nayporządnieyszą; niżeli wyłożę: w czem związek małżeński może bydź pożyteczny, a czem szkodliwy zdrowiu; wprzod pomowię o temperamentach uważanych względem małżeństwa i bezżenności.

O TEMPERAMENTACH.

Xięgi Swięte zadziwiaią nas niezmiernie w owych wszystkich mieyscach, w ktorych nam daią wyobrażenie możności czyli płodności pierwszych naszych Oycow: możeż bydź kiedy większa płodność, nad płodność dzieci Jakóba w Egipcie! Ja bym mniemał, że pod ow czas Medyka (bo ta umieiętność zaczęła się wraz z światem) nie znała tych podziałow, tych rozmaitości nieskończoney temperamentow, ktore zbytek, miękkość i rozwiozłość, w pośrzod nas wprowadziły.

Ten układ szczegolny to partykularne usposobienie ciała, skutkowane kombinacyą pierwotnych zawiązkow z ktorych powstaiemy i ktore nazywamy temperamentem, wpływa bardzo do funkcyi duszy i ciała; a naydowodnieysze przekonanie zapewniło wszystkich: iż w fizycznych miłości funkcyach, naygłownieyszą rolę gra temperament. Zasadzeni m dycyny na tych początkach, zgodzili się iednostaynie, że ten lub ow męszczyzna, ta lub owa kobieta temperamentu danego, nie-

zdolnemi ſą do zapłodzenia, gdy tym czaſem inni, za pośrzednictwem ciemnieyſzych twarzy kolorow; żywſzych oczu; poſtaci zewnętrzney więcey nie rownie maiącey ognia, każą ſię dorozumiewać, iż podobni do owych ludzi dzielnych, ktorzy zaludnili ziemię, byliby zdatni do naprawienia nierządu i ſpuſtoſzeń powtornego potopu. Tę ogolne domniemania ſię, ktore wyciągaią z wpatrzenia ſię w twarz i poſtać męſzczyzn, często dóſyć bywaią fałſzywe w ſzczegolnych przypadkach; i to to ieſt, co nieuchronnie okazać należy w dziele, maiącym za oſnowę miłość uzacnioną małżeńſtwem, a nie miłość uważaną pod poſtacią namiętności pałaiącey, popędliwey, pełney burzy i zagorzenia; ktora nie maiąc innego celu procz rozkoſzy, ſzuka iey w uciechach egoiſtycznych, na ktore Hymen i wzroku obrocić nie śmie.

Pomiędzy wielką liczbą tłumaczeń, ktore nam ſtarożytni i dziſieyſi zoſtawili, o temperamentu iſtocie; bardzo ciężko iedno nawet znaleść, ktoreby uczyniło zadoſyć umyſłowi prawego poięcia. Położemy tu iedno dane od znakomitego Lekarza, Pana *Quesnay* w Xiążce pod tytułem. *Economie animale.*

,, Części ſtałe, mowi on, maią moc e-
,, laſtyczną, przez ktorą dążą do ścieśnie-
,, nia ſię lub do ſkurczenia, gdy cierpią ia-
,, kowe rozprężenie; naczynia ciała naſzego
,, rozſzerzone przez krew ktorą odbieraią w
,, czaſie diaſtoli (*Diastole* oznacza ow ſtan
,, ſerca, w ktorym iego iamiſtości ſą rozſze-
,, rzone; przeciwnie *ſiſtole* ieſt ścieśnienie

„ i zwarcie się tych samych iamistości) dążą, nie zawiśle od działania organicznego do skurczenia się przez sprężystość swych ścian; a zatym ich sprężystość i ich działanie organiczne, stanowią dwoistą siłę; ktora działa, w skurczeniu czyli ściąganiu się naczyń. Im siła elastyczna ścian naczyń iest znakomitsza, tym dzielniey opiera się rozszerzeniu, i tym mocniey przyczynia się do ściągnienia naczyń. Bardzo bacznym bydź potrzeba na tę sprężystość, ponieważ się wiele przyczynia, w miarę większey lub mnieyszey dzielności; tudzież w miarę większego lub mnieyszego pobudzenia, do zmieniania i pewnego, że tak rzekę, kształtowania gry naczyń. Te rozmaite skutki sprężystości łatwo możemy widzieć w łuku; bo łuk, mniey lub więcey tęgości maiący w sobie, bardziey lub słabiey wyprężony, wielką bardzo wprowadzą rożnicę, pomiędzy iedno a drugie wypuszczenie strzały, nawet nie zawiśle od siły, daiącey grę iego sprężystości. Oczywista więc, że skutki i działania naczyń, niemogą bydź też same w owych ludziach, ktorzy maią naczynia bardzo szerokie, co i w owych: ktorych naczynia są ściśnione: w tych, ktorych naczyń ściany są tęgie i twarde; co w owych, u ktorych są miękkie i bardzo obszerne; w tych, w ktorych ściany naczynne maią wiele sprężystości, iak w owych, w ktorych sprężystość iest mierna: w tych, w kto-

„ rych działanie tych ścian ieſt mocne, iak „ w owych, w ktorych ieſt ſłabe.

Z wſzyſtkich tych rozmaitości, ktore ſą tak widoczne w ludziach, Pan *Queſnay*, wyprowadza początek temperamentow, ktore zaſzczepiaią taką rożność w funkcyach mechanicznych, zwierzęcych i umyſłowych. Lecz przypuſzczaiąc zdanie zacnego Lekarza, o ktorym wſpomnieliśmy dopiero, nie potrzeba mniemać: iżby ſię należało zrzec zupełnie humorow, ktore podług ſtarożytnych, i podług większey części dziſieyſzych, ſtanowią rożnicę temperamentow: części ſtałe nie nabywaią mocy lub ſłabości, miękkości lub twardości, więkſzego lub mnieyſzego ſtopnia ſprężyſtości &c. tylko za pośrzednictwem ſkutku, ktory w nich wyprowadzaią płyny. I tak zawſze, w człowieku krwiſtym znaydzieſz temperament gorący i wilgotny; a tych w ktorych żołć panuie, temperament będzie gorący i ſuchy; flegmatycy, będą zawſze zimni i wilgotni; a ci ktorym ſtarożytni dawali nazwiſko melancholikow, będą temperamentu zimnego i ſuchego. Z rożnicy temperamentow, wynika więkſza lub mnieyſza zdatność do rozkoſzy.

Wpływanie temperamentu nie tylko działa nad ſzczegolnym człowiekiem, ale nadto wywiera moc ſwoią na cały nieiako rodzay; albo przynaymniey na potomkow poiedyńczego tego człowieka. W dalſzym ciągu tego dzieła zobaczemy: że baczność, iaką zachowuią w dobieraniu małżeńſtw po-

dług wyobrażeń przyiętych na świecie, nie powinnaby tak dalece zaymować uwagi: aby się nie miano przykładać, do dobierania należytego konstytucyi; oddalaiąc na wzaiem od siebie te, ktorych ziednoczenie mogłoby bydź szkodliwe owocom z tego związku wyniknąć maiącym. Gdy mowię, iżby należało dobierać temperamentow, niemowię; że mężczyznie należy się dadź za towarzyszkę życia kobietę konstytucyi zupełnie podobney iemu; z takiego dobierania wyniknęłyby nieprzyzwoitości wyłuszczone niżey. Ziednoczenie naprzykład dwoch osob melancholicznych, byłoby okropne dla dzieci wnim spłodzonych, iako tego rożliczne mamy przykłady. Częstokroć nawet iedna osoba w małżeństwie temperamentu melancholicznego, bardzo wiele złych skutkow pociągnęła za sobą. Lubo nie tutay iest mieysce zniżenia się do pewnych szczegolności, obserwacya iednak Pana de la *Barre* Lekarza w *Lilli*, tak mi się zdała mocna: iż iey opuścić nie zdołam. Da nam przynaymniey zobaczyć, iak dzielnie temperament wpływa w rozmnożenie rodu; ile także może wpływać na iednego z małżonkow; nakoniec do iakiego stopnia może skazić dobrą konstytucyą. Pan de la *Barre* mowi o pewney Dziewicy lat 20 maiącey, cieszącey się naydoskonalszym zdrowiem, ktora poszedłszy za mężczyznę prawie tegoż samego wieku, ale ktory podług wszystkich znakow był melancholikiem, ku końcu trzeciego tygodnia dostała gorączki kwartanny, a w krotce potym została brzemienną. Miała tę gorączkę przez cały czas brzemienności swo-

iey, a nawet, gdy w przyzwoitym czaſie porodziła, była w ſamym przyſtępie febry. Oſwobodzoną zoſtała i z płodu i z gorączki; lecz coreczka ktorą powiła, przeięła tę chorobę i nią w przeciągu dwudzieſtu dwoch mieſięcy, do grobu wtraconą była. Pan *Barre* ktory widział to dziecię bardzo chude, z brzuchem bardz wyprężonym i twardym, chcąc poznać przyczynę tey twardości, znalazł po śmierci iego: że nadbiegłość ktora ſię dawała widzieć i czuć od ſłabizny podżebrney lewey, aż do pachwy krokowey teyże ſamey ſtrony; nie czem innym była, tylko śledzioną zalegaiącą całe to mieyſce. Śledziona ta ważyła uncyi dziewięć.

Przeſtaię na tey obſerwacyi przez wzgląd na delikatność czytelnikow owych, dla ktorych śmierć ieſt zawſze ſmutnym widokiem. Rzućmy okiem na cztery głowne temperamenta, a oddalaiąc to wſzyſtko na bok, co może bydź obce naſzemu celowi; daymy wyobrażenie władzy, iaką każdy człowiek mieć może, ſtoſownie do ſwoiey konſtytucyi, w odpładzaniu rodu człowieczego.

O TEMPERAMENCIE KRWISTYM.

Ciało tęgie i czerſtwe, fizyonomia żywa, oczy zazwyczay niebieſkie, tuſza ani zbyt mocna, ani zbyt miękka; ſkora cienka i gładka, cera rumiana włoſy blond lub kaſztanowate, członki giętkie i zwrotne, nie zbyt iednak zdolne do prac twardych i ciągłych; żyły błękitne obſzerne i wyprężone, w ktorych krew płynie z łatwością, ſą zna-

kami, niezawodnie obwieſzczaiącemi człowieka krwiſtego.

Człowiek takowego temperamentu, w całey rozległości ciała ma ciepło łagodne i chuci gorące; ktore obwieſzczaią iego ſmak do rozkoſzy, do ktorych go ieſzcze unoſi weſołość naturalna, imaginacya płodna, i wielka ſkłonność do towarzyſkiego życia. Wſzyſtkie powinności ſwoie odbywa z przedziwną łatwością, a nadewſzyſtko przedech ſwobodnie w nim odchodzi. Ten odciek, ktory daleko więcey wpływa do zdrowia, niż poſpolicie mniemaią, ſtanowi zdrowie temperamentu krwiſtego: on utrzymuie rowność pulſu, czerſtwość ciała, łagodne ciepło, ſen ſpokoyny, w ktorym krwiſtego człowieka kołyſzą marzenia lekkie i wdzięczne, ktore w chwile ocknienia ſię wyſtawuią obraz uprzeymy ſzczęścia, lub perſpektywę rozkoſzy. Jeżeli zatrudnienia dnia zeſzłego wpływaią w to co ſię dzieie ſpodczas ſnu, nie mniey pewną ieſt rzeczą, że imaginacya podłechtana uprzeymie ſnami, roztacza weſołość, łagodność, żywość na oſobę tego, ktorego ſen nie czym innym ieſt, tylko wypadkiem widokow nayprzyiemnieyſzych Jakoż nie ma przyczyny dziwienia ſię, że człowiek krwiſty ieſt z natury łagodny, czuły, weſoły, żywy; że go ſkłonność bez przeſtanku unoſi ku rozkoſzy miłości, i ku rozkoſzy ſtołu; do rozkoſzy, ktore tym tkliwſzemi czyni: iż ſię zdaie bydź przeznaczony od natury do przypiękrzenia onych.

Człowiek krwisty tak mamiącemi obdarzony przymiotami, nie powinienżeby oddalać od taiemnic miłości innych męszczyzn, ktorzy nie maią szczęścia łączenia w sobie tak wiele korzyści? kocha on bardzo delikatnie; nie zawsze to pragnienie gorące roskoszy unosi go do szukania onych; serce tak żywo w nim działa iak instynkt. Czulszy na namiętność delikatną, niż na niszczące uciechy rozwiozłości, powinienby sam panować nad sercem kobiet, umieiących łączyć przyzwoyność, z powabami towarzyskiego obcowania. Ale łaskotliwości roskoszne, ktore dosyć często miotaią człowiekiem krwistym, nie bardzo go czynią strasżliwym dla kobiet, ktore się umieią bronić; on wzorem Cezara, chce w iedney chwili widzieć i zwyciężać. Dla tey samey przyczyny, że zdatnieyszym iest do zabierania znaiomości niż przyiaźni, zdaie mu się swobodnieyszą rzeczą, uczynić zadosyć żądzom w opoieniu namiętności nagłey, popędliwey, i często nieuważney; niż w śrzod roskoszy taiemnych, miłości umocowaney związkami, ktore się nie zawsze zgadzaią z żywością, gadatliwością i niestałością.

Podług tych lekkich zarysow można sądzić, że człowiek krwisty, iest czuły, ale płochy w miłości; że nie lubi oporu; że się łatwo zaymuie gniewem, i łatwo się uspokaia; że wzorem motyla, leci na pierwszy kwiatek, ktory wzrokowi iego podpadnie; ale się mało na nim zastanawia. Żywy szkarłat roży, może motyla, wśrzod szybkiego lotu, zastanowić na chwilę; ale ieżeli

uięta zazdrością ku innym kwiatom, chce go przytrzymać, musi łono swoie otworzyć pieszczotom tego niestatka... Miotanie i zapędy pełnego ognia kochanka, zdaią się iey zaprzysięgać nayżywszą i naytrwalszą tkliwość... Nadobna rożo użyi wszystkich sił do uwięzienia tego, ktory iuż myśli o sposobach wymknięcia się. Słodka omdlałość iuż się roztoczyła po iego zmysłach, wkrotce po mey osiędzie ie nudność... Chcesz go iescze przytrzymać! Już po czasie! Pięknieyszy nad wszystkie chwile przeszłego życia trzepiocze wolno skrzydełkami i usiłuie wybić się z więzow. Nie wyczerpnął zupełney swoiey miłości, lecz skwapliwie ku innemu kwieciu, końcem dzielenia swey rozkoszy Nie lękay się iednak, aby tobą na zawsze nie wzgardził; iest niestateczny, ale czuły i dobry Może powroci i odnowi swe związki; Nie opieray się nowym iego pieszczotom; tak łatwo możesz go zrazić, iak łatwo wpada w niestateczność.

W motylu, ktorego miłostki opisałem, łatwo każdy może poznać człowieka krwistego Takim sposobem postępuie w miłości; nie ma do roskoszy owey atletyczney dzielności, ktorą natura obdarzyła ludzi temperamentu cholerycznego; że iednak w sobie łaczy to, wszystko, co nayłagodnieyszego miłość mieć może; iego uciechy nigdy nie bywaią zatrute zawiścią Jest niestatecznym, i to iest iego naywiększym wystęрkiem, ale z czasem zamieni się wystepek ten w nayroższą dla niego karę. Dobroć konstytucyi fizyczney, nie daie mu

żadnego przywileiu do długiego życia; żywość, czułość, a nadewszystko niestateczność, ktore są właściwemi iego cechami (bo ztąd się rodzą chuci codziennie nowe i ktorym często może zadosyć uczynić,) znacznie skracaią dni iego.

Ludzie tak przyiemni tak mili dla towarzyskiego pożycia, nie powinniżby się wszelkiemi siłami starać, o dochowanie aż do ostaniego kresu życia przymiotow ciała i umysłu, ktore im wszystkich serca zobowiązuią? Łagodność, uprzeymość i wesołość, ktore stanowią ich charakter, w stanie małżeństwa, uczyniłyby ich bardzo drogiemi, gdyby ich niestateczność nie zasiewała w tych szanownych związkach, aż nadto częstey niezgody. Przymilenia, tkliwe pieszczoty małżonki, nie mogłyżby ułagodzić dzikiey tey skłonności, ktora unosi męszczyznę do poszukiwania uciech, na ktore się Hymen wstydem płonie? Z radośnym serca uczuciem, wystawiam sobie w umyśle kobietkę nadobną, ktora, za pośrzednictwem grzeczności, względow i pieszczot, pokonała rozhukany temperament niestatecznego męża: przywrociła go na łono familii, i z pociechą używa szczęścia, ktorego zna całą rozległość.

O TEMPERAMENCIE CHOLERYCZNYM.

Jeżeli wyłączemy wzrost wysoki, tuszę znakomitą, ktorych pospolicie nie miewa choleryk, wszystko w nim obwieszcza moc

i śiłę. Kości iego ſą grube i tęgie, muſzkuły wydatne, ciało miąźkie, ſkora ſucha i czerwono-ciemnawa, brunatna, oliwkowa, a niekiedy czarna; włośie ktore ſkorę pokrywa i włoſy, ſą prawie zawſze czarne i kędzierzawe; puls żywy, dzielny, nagły; ma żyły grube, wydatne, krew wrzącą, uſta wielkie, wargi wyſchłe, oddech ciepły i mocny, oczy czarne i przenikliwe.

Niech czytelnik źnieśie ten obraz, z obrazem człowieka krwiſtego, a łatwo oſądzić potrafi, czem choleryk ieſt w miłości. Wſzyſtkie namiętności, nabieraią tutay dzielnieyſzego hartu; ieſt to teatr, na ktorym śię pokazuią okazaley, bo nie ſą miarkowane ani weſołością ani tą ſwobodą myśli, ktorą maią oſoby krwiſte. Ich gniew, mowi pewien piſarz tegowieczny, ieſt gniewem *Achilleſa*; ich nienawiść, nienawiścią *Koryolana*; ich miłość zbliża śię do manii; a namiętność ta, ku ktorey ich temperament prawie nie wyczerpniony unośi bez przeſtanku, ſtaie śię dla nich intereſſem naygłownieyſzm. Męſzczyzna choleryczny, chce bydź ſam ieden kochany, bo roźnym będąc od krwiſtego, kocha, ieżeli nie ſtale, przynaymniey namiętnością nadzwyczayną; tudzież, bo ieſt naydzielnieyſzym ze wſzyſtkich męſzczyzn. Długo dochowuie tey goruiącey dzielności; nie czeka nawet wyczerpnienia oney, aby śię ſtał zawiſtnym, nieſprawiedliwym, okrutnym.

U narodow uobyczaionych, te wyſtępki, uprzedzone mądrością praw, lub ułagodzone potrzebą związkow oſobiſtych, nie przy-

chodzą do owego ſtopnia zbyteczności, ktory truie roſkoſz i prowadzi do zbrodni. U narodow tylko, ktorych prawie wſzyſcy w ſzczegolności męſzczyżni ſą temperamentu cholerycznego, wybuchaią często te okropności, pod larwą wielkości i mocy deſpotyczney.

Miłość w Turczech, w Azyi, w Afryce, ieſt mordercą rozdzieraiącym ſerca; roſkoſze ktorych używaią ludzie okrutni mieſzkaiący w wymienionych kraiach, oſłabione ſą powagą, ktorey wcale nie potrzeba w miłości. Niewiaſty ſłużące do ich uciech ſą niewolnicami zamkniętemi, nędznemi ofiarami bydlęcey paſſyi, ktora miota gwałtownie podłym deſpotą, pod ktorym drżą kochanki ukarane częſtokroć śmiercią, za naybłahſzym podeyrzeniem o niewierność. Stroże maiący w ſkładzie pieczołowitości ſwoiey ich cnotę, bywaią obrzynani, aby ſię Tyran tym mocniey o ich wſtrzemięźliwości zapewnił... Okrutnicy rozkazuiący temu tłumowi niewolnikow, mogąż koſztować prawdziwego ſzczęścia?... Ani myślmy o tym.

Jeżeli ſzczęśliwość rodzić ſię kiedy może z miłości, to w ten czas, kiedy miłość ieſt wolna od wſzelkiego przymuſu;.... Pan groźny iedynowładztwem nieograniczonym, ktoremu doſyć ieſt chcieć, aby był uſłuchanym; i ktorego niewolnice, wśrzod boiaźni i ſtrachu, odbieraią pieſzczoty zatrute niewolnictwem, nie zna miłości. Człowiek, ktory pogardza roſkoſzami związku dobranego przyſtoynie, i ktory przez dziwactwo, a częściey ieſzcze

przez ambicyą fzuka uciech w zamianę fwych bogactw, nie zna rownie miłości... I coż ztąd, rzecze, ale znam rofkofz. — Ty znafz rofkofz? .. *Ludzie kupni połową mniey ważą w sprawie chwały, a niewiasty i czwartey części nie są warte w sprawie miłości.* L'ami des hommes

Talenta gorujące, ktore męfzczyzni temperamentu cholerycznego pofiadaią do zażywania rofkofzy, nie fą bez pożytku. Cholerycy nayzdatnieyfi fą do płodności, byle tylko zadawali ciału fwemu ćwiczenia odmieniaiąc rozmaicie zabawy; byle mogli ułagodzić popęd fwey imaginacyi, a nadewfzyftko byle umieli ofzczędzać fwych uciech. Nie wfzyftkie kobiety przyftoią człowiekowi cholerycznemu na dopełnienie celu, ktory powinniśmy mieć w złączeniu płci. Kobietę krwiftą, powinien brać męfzczyzna, ktorego talenta fizyczne obwiefzczaią fię w wyfokim ftopniu (Ta reguła podpada wyiątkom, iak znaydziefz w Artykule *niepłodność*) W famey rzeczy, takowa kobieta, umiarkowańfza w fwych zapędach, dopełnia lepiey zamiaru natury. Lecz ieżeli kiedy doydą ludzie przekonania o tym, że w małżeńftwie trzeba mieć baczność na związki i przyzwoitości fizyczne, ftrzedz fię będą niezmiernie łączenia kobiety choleryczney, z męfzczyzną tegoż famego temperamentu Wfzakże pofpolite, ale prawdziwe przyflowie niefie, że zbyteczna żywość, ieft naygłownieyfzą rozpłodzenia przefzkodą. Z tym wfzyftkim, tak fobie poftępuiemy, iak gdybyśmy wcale

temu nie wierzyli. Nieſzczęściem dla narodu ludzkiego! zapomniano powſzechnie, że dzieci kſztałtne i czerſtwe, nie mogą ſię rodzić, tylko z przyzwoicie dobranych małżonkow. Niechby kto połączył niewinnę i męſzczyznę temperamentu choleryczne-go, nie mowię ia, iżby ich roſkoſz nic tkliwego w ſobie nie miała; ale czyliż tylko dla koſztowania roſkoſzy maią zmyſły wylewać czułość na łono uciechy? Uniesienia w takowym złączeniu raptownie po ſobie naſtępuią; płomień pożeraiący bez przeſtanku zapala ogień miłości; ſiła imaginacyi poparta dzielnością temperamentu czerſtwego, wznoſi wyſoko parę ſzczęśliwą... ſzczęśliwą! nie będzie ſzczęśliwą zawſze; widzę, że przedwczeſna ſtarość zatrętwia w nich i wyſuſza źrzodło roſkoſzy... Widzę pod ow czas dwoch małżonkow nieſzczęśliwych, przywoływaiących roſkoſzy, ktora przed niemi ucieka; a na dopełnienie ſmutney doli, pozbawieni ſą iak widzę, roſkoſzy dłania naturze pierſzej, ktoremi zbyt ſzafowali dla miłości. Nędzni małżonkowie! nadaremnie wyciągacie ręce, nie możecie przyciſkać do ſwoich pierſi dzieci, ktoreby były pociechą i roſkoſzą zmarłey waſzey ſtarości:

O TEMPERAMENCIE MELANCHOLICZNYM.

Nadaremniebyśmy ſzukali konſtytucyi melancholiczney między dziećmi i ſtarcami, oſobliwię na wſiach: ta konſtytucya obwie

ſzcza ſię w zupełney ſwey dzielności w 20. lub 30. roku. i melancholicy prawie nigdy nie żyią dłużey nad lat pięćdzieſiąt. Ten temperament, może bydź uważany iako przybyſzowy i nabyty. ponieważ go wcale nie znayduiemy na wſiach; miaſteczka małe, nie wiele nam daią iego przykładow; ale nieſzczęściem dla świata fizycznego, za każdym krokiem napadamy na melancholikow po wielkich miaſtach, w ktorych ludzie pościſkani w ciaſnych mieſzkaniach, zdaią ſię walczyć z ſobą o powietrze, ktorym oddychaią.

Gdybym w Stolicy podſtrzegał z uwagą (nie na mieyſcach ani ſchadzkach publicznych, bo ludzie melancholſcy unikaią obcowania wſzelkiego) gdybym mowię podſtrzegał ludzi podpadaiących wzrokowi mojemu, widziałbym bardzo wielu temperamentu melancholicznego. Łatwo bardzo rozpoznać ich. Wzroſt ich ieſt wielki lub mierny, oczy maią ciemne lub czarne, twarz obłużną; oczy ich wielkie i omdlałe w młodości, ſtaią ſię ponuremi w wieku doyrzalſzym; ich iagody ſuche, zaklęſłe, pokrywa ſkora twarda, przypalona, czarniawa, a niekiedy żołta. Ciało maią cienkie, nogi i uda wyſmukłe, ręce i palce ſubtelne. Ludzie tego temperamentu bywaią brzydcy z twarzy, lubo w dzieciństwie byli pięknemi; w wieku doyrzałym, dla tego tylko zdaią ſię brzydkiemi, że ſą chudzi, że maią wzrok dziki, i kolor ſkory przybrukany.

Kobiety temperamentu melancholicznego, rożnią się istotnie od męszczyzn tey konstytucyi: ich skora lubo sucha, iest daleko pięknieysza; ich chód gnuśny, był wzięty od niektorych osob za wdzięk i powagę. *Balzac* powiedział, mowiąc o narodzie, w ktorym panował temperament melancholiczny: *mniemałby kto, że to są Krolowe, ktore pobrały w małżeństwo swych niewolnikow.*

Męszczyzna melancholik iest szkodliwym zwodzicielem niewiast, ponieważ posiada sztukę mamienia wymową w naywyższym stopniu. Ma ton przekonywaiący i prawie zawsze pomyślne otrzymuie skutki przez podwyższenie imaginacyi swoiey. Nie zawsze ią kieruie ku rozkoszom; ponieważ iest nadto żywa, nadto wyniesiona: aby mogła bydź zawsze iednostaynie natężona: czyny heroiczne, zabory, przedsięwzięcia; ktore się zdaią przewyższać siły ludzkie, podpadaią iego dzielności; ale też, dziwnym wypadkiem, wszyscy ludzie wylani na gwałty ambicyi, wszyscy Kacermistrze, byli melancholikami.

Ci zatym ludzie nie kieruią imaginacyi swoiey ku miłości tylko w owych chwilach przerwy: ktorą im zostawiaią proiekta, w ich oczach naygłownieyszą część interessu życia stanowiące: lecz ieżeli ta namiętność mocno ich zatrudni, pod owczas, porzucaią myśli z nią niestosowne, aby się iedynie rozpalaiącym ich serce przedmiotem trudnili; staią się nadzwyczay po-

nuremi, upornemi, marzą, niespokoyność niemi miota, boiaźń wtrząsa ich sercem, wpadaią w niedowierzanie, lękliwość, zawiść, szaleństwo. . . . . . Okropne doświadczenia daią nam poznać, iak daleko melancholik rozkochany i urażony, może posunąć swą rozpacz.

Czemuż nie można zniszczyć, stopniami postępuiąc, gwałtowney popędliwości tey nieszczęśliwey konstytucyi człowieka? Nie zaszczepiła iey w ludziach natura, ponieważ się nie znayduie w ludziach osiadłych na tych szczęśliwych mieyscach, na ktorych człowiek naybliżey przysuwa się do niey. A więc, na ten temperament trzeba raczey patrzać, iako na chorobę przybyszową; iako na wadę ciała dziedziczną; nie zaś iako na układ fizyczny szczególnego człowieka. W dalszym ciągu Dykcyonarza, znaydzie czytelnik środki zdolne do stłumienia i poskromienia tey konstytucyi, ktorą z wielu miar bacznie pokonywać należy, i ktora nie może się odmienić w wadę ciała dziedziczną, tylko przez zbyteczne używanie rozkoszy; przez odurzałość i wycieńczenie sił, ktore po zbytku uciech koniecznie nastąpić musi. *Patrz* NIEDOŁĘŻNOŚĆ I NIEPŁODNOŚĆ.

Ogień imaginacyi melancholikow nie iest dostatecznym środkiem do uczynienia ich *możnemi* w rozmnażaniu rodu; potrzeba także, aby funkcye naturalne (nadewszystko funkcye odsączań czyli pędzenia odciekow) pełniły się regularnie, co

iednak bardzo rzadko trafia się u ludzi rzeczonego temperamentu. Wszystko zdaie się podpadać nieładowi w ich Ekonomii zwierzęcey. Ruch serca i arteryi iest nierowny; prawie zawsze wygłodniali, nie maią baczności na ilość pokarmu im przyzwoitego; iednego dnia nadto, drugiego za mało; nieznaią innego trybu życia. Ztąd ich stolcowe odchody, przedech niewidomy, poty, (Pan *Clerc*, ktoregośmy tyle razy przytoczyli, mowi, że melancholik zamiast prawdziwego przedechu, miewa raczey poty wytłoczenia, (*non transpirationes sed sudores expressionis habet melancholicus*), są w ustawicznym nieładzie obfitości i zatamowania koleynego. Moralny stan zupełnie u takich osob odpowiada fizycznemu. Melancholik raz chce, drugi raz nie chce iedneyże rzeczy, a iednak uporczywie się przywięzuie do własnych chęci; zawsze w czuciach swych zbytkuie, bądź iakiegokolwiek one będą rodzaiu. Ten sam przedmiot rozmaitym kształtem maluie się w iego oczach, stosownie do uspsobienia czucia; a to co u niego działa tę odmienność, (bo niekiedy z iedney ostateczności przechodzi do drugiey) będzie skutkiem nieładu funkcyi naturalnych, nie zaś nieładu rozumowania lub reflexyi.

Z takiey kolei przemienney nagłych i ustawicznych odmian w człowieku melancholicznym, muszą się rodzić wady bardzo zdatne do wpłynienia na iego potomstwo.

Czyż przeto melancholik powinien zostawać zawsze w stanie bezżeństwa? Pode-

bnoby tak życzyć należało, gdyby tylko można, lecz doświadczenie wcale przeciwną rzecz pokazuie.

Dostrzegłem, (mowi Autor) że melancholicy w bezżeństwie, podlegli bywali wielu chorobom długim i okrutnym. W artykule pokwitania młodziańskiego, będzie czytelnik miał wytknięte smutne skutki melancholii. Można zatym dozwolić małżeństwa osobom tego temperamentu, ale strzedz potrzeba, aby go nie zawarły między sobą dwie osoby zarowno melancholiczney konstytucyi. Dzieci, ktoreby były owocami związku tak źle dobranego, poczułyby rychley lub poźniey, wady fizyczne i moralne sprawcow swego życia. Day męszczyznie melancholicznemu żonę temperamentu krwistego, lub męszczyznie krwistemu, żonę melancholiczną, ieżeli melancholiczka, chce koniecznie iść za mąż Rożnica charakterow, ieżeli powoli nie zniknie, zmnieyszy się znakomicie: Ta osoba z małżonkow, ktora będzie miała konstytucyą krwistą, a co zatym idzie humor wesoły, charakter uymuiący, imaginacyą rozkoszną; użyie tych szczęśliwych talentow na roztoczenie wesołości po swey familii; poprawi *ponurość* melancholika; dzieci iey, będą oney winny swoie szczęście, a Oyczyzna użytecznych Obywatelow.

O TEMPERAMENCIE FLEGMATYCZNYM.

Jeżeli uważamy człowieka flegmatyka, wszystko w nim obwieszcza naturę wątleią-

cą: niektore pozory zwodnicze nie potrafią omamić oka uważnego, ani przed nim zasłonią iego słabości. Ma wzrost dobry, ponieważ włokna nasiąkłe zbyteczną wodnistością, mogły się rozciągnąć i przedłużyć. Ciało iego iest wielkie, miękkie, okryte tłuszczem, dla teyże samey przyczyny. Zazwyczay bywa białe, otoczone nie wielką ilością włosia delikatnego i białawego. Flegmatyk miewa włosy białe, lub kasztanowate, twarz okrągłą, bladą i często nabrzmiałą. Oczy błękitne i duże, powinnyby ożywić iego fizyonomią i nadać iey wyraz; lecz są stłumione; weyrzenie ich iest niskie i omdlałe. Wargi blade, naczynia bardzo cienkie, w ktorych z wolna krąży płyn, ktorego pierwotne zawiązki zdaią się rozwiązane. Nakoniec ciało słabe, nie zdolne do ponoszenia prac utrudzaiących. Ten iest prawdziwy obraz człowieka flegmistego.

Można ieszcze powiedzieć: że człowieka tey konstytucyi nie ma w naturze; bo bardzo rzadko takowy znayduie się na wsi; byle tylko atmosfera, ziemia, tryb życia, z wolna wpływaiąc na osoby mało czynne, nie wprowadziły panowania tey konstytucyi zwątlałey.

Temperament flegmatyczny, tak iak konstytucya melancholiczna, musi się stawać pospolitym w Miastach wielkich; gdzie powietrze z trudnością się odnawia; gdzie ten żywioł obciążony wyziewami częstokroć szkodliwemi, nie ma prawie żadney spręż-

żyſtości, ktorąby mogł działać na włokna i udzielać iey ſwey ſiły.

Oſoby temperamentu flegmiſtego, niezdolne do wykonania poruſzeń obwieſzczaiących moc ciała, nie mogą także wydawać owych wyborow dzieł, ktore obwieſzczaią geniuſz. Moralność odpowiada w takich oſobach fizycznemu układowi, co zaiſte wielkim ieſt ſzczęściem. Czucia żywe, imaginacya zapalona, zanioſłyby burzę znakomitą w wſzyſtkie części machiny, i zepſułyby organa, nadto ſłabe: aby ſię iey gwałtowności oprzeć zdołały.

Flegmatyk nie zna nigdy owych namiętności dzielnych, ktore wzruſzaią, wzbudzaią, podnoſzą i zapalaią naſze umyſły. Chętnie przybiera udzielone ſobie wrażenie, ale to, rzadko go kiedy rozpali. Ten brak czułości i dzielności, imaginacyą iego czyni zimną, pamięć ſłabą &c. Lecz charakter iego łagodny, przyiemny, ſpokoyny; ſłowem pewien gatunek zgnuśniałości iemu rodowitey, nie czyni go uciążliwym towarzyſkiemu pożyciu. Może względem natury ieſt nieużytecznym ciężarem, gdyż ona nie oſadziła ziemi ludźmi pełnemi melancholii i flegmy zgnuśniałey. Sprośne ſkażenie obyczaiow! niſzczący wſzyſtko aż do cnoty zbytku! miękkości zniewieściała! oto ſą waſze dzieła!

Zbytek pokarmow, oſobliwie pokarmow lepkich &c. potraw, ktore ſławni i drogo płatni kucharze umieią tak dokładnie na naſzą zgubę przyprawiać; używanie niepo-

miarkowane wina, likwory, zbyteczne ſpanie, prożnowanie nieprzerwane &c. ſą poſpolitemi przyczynami obfitości flegmy.

Flegmatyk, nadto ſłaby: aby mogł z łona ziemi wyrywać rzeczy potrzebne do ſwey ſubſyſtencyi; nadto mdły, aby mogł ſłużyć Oyczyźnie pod bronią; zły rolnik, zły żołnierz, będzież mogł bydź dobrym mężem? Smak flegmatykow, zdaie ſię bydź przytępiony, mowi Pan *Clerc;* rozkoſze miłości mało ich dotykaią, kobiety takiego temperamentu, nie wiele maią ſkłonności do męſzczyzn; wſtrzemięźliwość nie ieſt dla nich cnotą trudną, a nawet większa część onych z trudnością ſkłaniaią ſię do tego, co dla innych ieſt nayſmakowitſzą uciechą; nie rodziły ſię pod Planetą Wenery. *Hiſtoire naturelle de l'homme malade.*

Potrzeba tu iednak uczynić iednę wcale oſobliwſzą uwagę nad konſtytucyą flegmiſtą: niewiaſty w ktorych takowy temperament panuie, a ktore tym ſamym, bardzo mało maią zdatności do uciechy, ſtaią ſię bardzo płodnemi, gdy ſą złączone z męſzczyzną konſtytucyi odmienney. Przeciwnie męſzczyzni temperamentu flegmiſtego, bądź z iakiegokolwiek temperamentu oſobą połączeni, nie zdolni ſą do zapłodzenia, chyba gdy ich konſtytucya będzie poprawiona przymięſzaniem własności innego temperamentu; co na ſzczęście dla ludzkości nie rzadko ſię trafia.

Tu, przeyśćby mi iuż należało do wykładu, iak dzielnie ſtan małżeńſki wpływać

może na zdrowie ludzkie; że iednak nie znalazłbym, w dalszym ciągu dzieła mieysca sposobnieyszego do mowienia o bezżenności, a mowienia o niey przez wzgląd na rożne temperamenta ludzkie, muszę przełożyć

Uwagi nad Temperamentami stosowne do stanu Bezżeństwa.

Przyiaciel ludzkości zawsze znaydzie czego życzyć ma swym podobnym. Chęci iego, noszą zawsze na sobie piątno świętey żądzy, uszczęśliwienia świata. Z pomiędzy tych życzeń iedno tylko właściwie należy do owych szczęśliwych śmiertelnikow, w ktorych władzy spoczywa chlubna moc urzeczywiszczenia wszystkich przedsięwzięć. Gdybym był możny, ustanowiłbym prawo, nie przeciwko bezżeństwu, ale na zarzucenie tamy gorliwości nierozsądney i niszczącey: ktora unosi Rodzicow, do wtrącania w bezżenności stan dzieci, bez wszelkiego zastanowienia się nad mocą lub słabością temperamentu onych.

Nigdybym się nie zdobył na tę dzikość, abym miał wtrącać w okropności samotu człowieka krwistego; swoim dowcipem przeznaczonego do ozdoby towarzyskiego obcowania i usposobionego do pomnożenia liczby mieszkańcow świata,talentami fizycznemi. Zdawałoby mi się, iż natura znieważona mym świętokradzkim postępkiem, za każdym krokiem, strofuie mnie za tak dziki u-

czynek. (a) Lubo człowiek choleryczny zdaie śię poświęconym ſamotności, rownie iak melancholik; ſzczegolne uſpoſobienia, ſkłonność częſto niepokonana, ktora ich unośi ku płci; uczyniłyby dla nich z ſamotności przybytek ſmutku, i zrzodło niewyſuſzone nigdy chorob wſzelkiego gatunku. Namiętności, ktore na świecie zaczynały puſzczać pierwſze zawiązki, rozwiiaią śię, rosną i wzmagaią dzielnie w zakątku odludnym; trawią zwolna ekonomią zwierzęcą, i przyśpieſzaią chorob zbyt wczeſney ſtarości.

Uczony Kommentator *Ocella Lukana* (Mr. *le Marquis d'Argens*) podał nam plan ſądowni, ktorey urzędem byłoby roztrząſać wſzyſtkie związki pożyteczne lub ſzkodliwe Oyczyznie. Sam nawet *Ocellus*

(a) *Zle ieſt bez wątpienia, wrzucać pęta wſtrzemięźliwości, na człowieka zupełnie innym pałaiącego natchnieniem przyrodzenia; bo to ieſt iedno, co czynić go ſmutną ofiarą nayokropnieyſzey walki: powinności narzuconego ſtanu, z popędem namiętnym zawiſłney ſwych praw natury. Ale czyż nie więcey wykraczaią owi zaślepieni ambicyą Rodzice, ktorzy ſkłaniaią ſynow ſwoich do poddania ſzyi kołnierzykowi; temi, rozum, ſerce, charakter i Religią każącemi ſłowy:* Biſkup nieurzeka ani odmawia talentow natury. *Nieſteteż! w Wieku XVIII. liczne tego widziałem przykłady!*

żąda, aby unikać związkow niedoſkonale dobranego małżeńſtwa. Niedoſkonałym zaś małżeńſtwem nazywa owe, ktore zawieraią między ſobą dwie oſoby temperamentu ſłabego, lub bardzo młodego wieku. Czegożby ſię niemożna ſpodziewać dla dobra i doſkonałości narodu ludzkiego, gdyby do celow ważnych, ktoremiby ſię z powinności zatrudniała ta ſzacowna Magiſtratura, dodano ieſzcze prawo rozpoznawania prawdziwey wokacyi, oſob lgnących do ſmutnych ſzlubow ſamotności.

„ Człowiek, ktoregośmy obraz dopiero „ zaryſowali, mowi *Venette* o człowieku „ cholerycznym, ieſt temperamentu tak go- „ rącego i tak miłośnego: iżby nadaremnie „ ſtawały mu na oczach przykłady oſob „ cnoty nayświętſzey; bo natura iego, za- „ wſze go zapalać będzie dzielną ſkłon- „ nością ku kobietom; łatwieyby małą kro- „ plą wody ugaſić płomień wielki, łatwiey- „ by podobno rzekę raptownie płynącą zwro- „ cić ku ſwemu zrzodłu, niż naprawić „ ſkłonność takowego człowieka. Krolowie „ i wino ſą dzielne potęgi; ale mowiąc pra- „ wdę, kobieta ieſt nad to oboie dzielniey- „ ſza; i potrzebaby aby Bog cud uczynił, „ żeby taki człowiek poprawił ſwoy hu- „ mor miłoſny, bez zmiany temperamentu. *Tableau de l'Amour Conjugal* II. part. Chap. IV. Art. I.

Gdy *Venette* maluie młodą dziewicę lubieżną, iego wyrazy, ktorych tu przytaczać nie zechcę, ſą ieſzcze mocnieyſze.

Oycze pełny dzikości i okrucieństwa! toż mniemasz, że twe zdradliwe pieszczoty, lub wściekłe groźby, zdołaią pokonać skłonność, temperament, i samą naturę? Nie, przestań łudzić siebie samego: nadaremnie przywołuiesz na pomoc taiemnice lekarskie, słabe zarzucasz tamy zamiarom przyrodzenia, ktore wszystkim rozkazuie z ową dzielną wielowładnością, ktorey moc sam uczułeś. Wały wysypane pomiędzy dziećmi twoiemi a światem, nie stłumią zupełnie zawiązkow namiętności, ktoreś im przesłał, ktoreś w nię przelał, w ową chwilę kształtowania się pierwotnego w żywocie matki. Przynaymniey, ieżeli wściekła żądza, przysparzania nędznych ofiar smutkom i dolegliwościom, dopieka ci nie odpornie; przynaymniey mowię, wybieray na nie osoby takie, ktorych utrata mnieyszego żalu nabawi społeczności Jeżeli po znakach piątnuiących konstytucyą zimną dostrzegasz w swych dzieciach wstręt aż nadto oczywisty ku temu słodkiemu związkowi, ku temu związkowi ogolnemu, ktory iednoczy kobietę i męszczyznę wśrzod zmarzłych lodow Połnocy, i w Kraiu pałaiącym ogniem pod strefą gorącą; ieżeli nakoniec twoy syn lub corka, z pobudki wypływaiącey iedynie z konstytucyi fizyczney, lękaią się stanu małżeństwa, nie przymuszay ich do poddania karkow temu iarzmu; niech usunieni od świata, używaią spokoynie tego słodkiego chuci zacisza, iakie w osobności znaydować zwykły osoby nie czułe na szturmy namiętności.

Ale iak nieuchronnie potrzebną ieſt rzeczą umieć ſię przekonać o tym ſtanie bezwładności, o tym zamilknieniu paſſyi! Chcąc wiedzieć, do iakiego ſtopnia, temperament na pozór nieczynny i bezwładny, może władze ſwoie rozwinąć; potrzeba znać wſzyſtkie ſprężyny natury. Rodzice, za błachemi pozorami decyduiący, i naginaiący wſzyſtko do przeſądow, nie widzą, a przynaymniey udaią, że nic nie widzą, tylko to co ſię zgadza z ich zamyſłami. A w tym nawet polegaią na rządcy ſumnienia! Eh! czyż może on zawſze przeniknąć pobudki unikania świata, i zamknienia ſię na oſobności, o ktorey potrzebie, częſto ſię fałſzywie ſami przekonywamy! Możeż, a nawet czy powinien wdawać ſię w roztrząſanie ſprawy, do ktorey oſądzenia niema świateł potrzebnych? Naydoſkonalſzy Lekarz, częſto ſię w tey materyi zachwieie w zdaniu!

Widziałem, mowi Pan *Lignac*, i przypominam ſobie z rozrzewnieniem pewien Klaſztor, na ktorego czele była iedna z owych Dam rozſądnych, ktore dalekie ſą od rozumienia: iż do osłodzenia innym twardego zakonności iarzma, doſyć ieſt dzielić wſpolnie przykrości iego. Ta zacna Zakonnica, zawſze zaſięgała rady oświeconego Lekarza względem konſtytucyi młodych Panienek, pałaiących chęcią poświęcenia ſię życiu odludnemu. Gdy tym czaſem ſama przykładała ſię wſzyſtkiemi ſiłami do poznania charakteru młodych Nowicyuſzek, biegły ow Lekarz, poſiadaiący zupełne iey

zaufanie, przykładał się do odkrycia panuiącego w nich temperamentu. Te dwie osoby, nigdy nie roniły prac swoich prożno, w oddzielaniu od świata, lub w przywracaniu do niego osob: ktore się oświadczały z chęcią nieprzełamaną życia w odludności zakonney.

Czemuż tego nie robią w każdym domu klasztornym? Choroby okropne, nie takby często zasiewały nieład i pomięszanie w tych przybytkach surowego życia. Tysiączne przykłady pokazuią na oko, że zgwałcony temperament, tłumiony przez czas nieiaki, nigdy zniszczonym bydź nie może, lubo nie zbywa na sposobach ułagodzenia iego zbyteczney ostrości. Dla czegoż namiętności, mowi pewien sławny naturalista (Mr. *Bonnet*) dla czegoż namiętności, ktore zawiązek swoy maią w temperamencie, tak trudne są do przekonania? Mocno przylegaią do całey machiny, a przez machinę ciała do samey duszy. A więc namiętności tuczą się, wzrastaią i wzmagaią iako i włokna rodowite ich siedliska. A więc rozpoznay swoy temperament; ieżeli iest zły, naprawisz go łagodząc, nie niszcząc; bo gdybyś się silił na zniszczenie iego, zepsułbyś i zniszczył samą machinę. *Contemplation de la nature* cinquième partie Chap: V.

Nie wiadomoż wszystkim, że z usiłowania, ktore czynią końcem umorzenia namiętności, o ktorey mowa, (mowię nadewszystko o usiłowaniach fizycznych,) wynikaią tak okropne sceny, iż przestraszaią naturę?

Damy tego przykłady mowiąc o wieku pokwitania; z drugiey ftrony, fmutna dola pewnego pufteInika, ktory poświęciwfzy na ofiarę fzczęściu fwemu części mięfzaiące iego fpokoyność, nie poprawił w niczem fwego lofu, dowodzi iak dzielnie temperament opiera fię fpofobom fztuki. Otworzywfzy kfięgi w ktorych zapifane ieft życie ludzi, o ktorych Religia z poważaniem mowi; nie napadamyż za każdą kartą na mocne pobudki zadziwienia. Puftelnicy oddaleni znakomitym mieyfca przeciągiem od fiebie, wynifzczywfzy prawie wfzyftkie fiły ciężarem powinności, ktore dobrowolnie przyięli, ludzie obumarli światu i ziemi, mimo nayfurowfzą oftrość życia, byli dręczeni podżogą rozkofzy.

Jak wyborną wymową maluie nam pewny Akademik, walki, ktore ieden z nayświętfzych Oycow Kościoła, mufiał wytrzymywać na ofobności, przeciwko światowi i iego pokufom.. „ Ten *S. Hieronim*, „ mowi on, ktory wziąwfzy w podziale „ dufzę ognistą, przepędził lat ośmdziefiąt „ na pifaniu, na walczeniu z fobą i poko„ nywaniu fwych chuci; ktorego obyczaie „ podług wfzelkich pozorow były furowfze „ niż fkłonności; ktory w Rzymie miał mię„ dzy uczniami kilka znakomitych i za„ cnych kobiet; ktory otoczony zewfząd „ pięknością uniknął flabości nie mogąc uni„ knąć potwarzy; i ktory nakoniec ucie„ kaiąc przed światem, kobietami i fobą „ famym, zafzedł w kąt Paleftyny, gdzie

„ go ieszcze wszystkie ścigały pokusy kto-
„ re porzucił; gdzie go dręczyły pod wło-
„ siennicą; gdzie w nayglębszym zaciszu
„ puszczy, w uszach iego brzmiała wrza-
„ wa i łoskot Rzymu. Taki był w czwar-
„ tym wieku Panegirysta kobiet Chrześci-
„ ańskich. Ten pisarz pełny ognia i świą-
„ tobliwości, posępnego i wrzącego razem
„ geniuszu, w tysiącznych mieyscach uła-
„ godził swoy styl na wysławienie Marcel-
„ lin, Paulin i Eustachium &c. *Essai sur le charactere, les mœurs & l'esprit des femmes*, &c. par Mr. Thomas

Ktoż się odważy pomyśleć aby męszczyżni wieku naszego, mieli więcey mocy i dzielności niż ci ludzie boscy? Niech tylko Lekarze przemowią do nas z szczerością, a nauczą nas: iak mało może sztuka nad temperamentem dzielnym i mocnym. Ah! iakichże śrzodkow używać nie bywamy przymuszeni, aby przynieść ulgę nieszczęśliwym ofiarom pałaiącey namiętności. Pan *Tissot* pisze, iż widział w Montpellier niewiastę owdowiałą bardzo czerstwą, blizko czterdzieści lat maiącą, ktora przez długi czas, bardzo często używała rozkosz miłośnych; a ktorych, będąc pozbawiona od kilku lat, wpadała w dolegliwości histeryczne, ktorych okropnego stanu, nikt odmalować nie zdoła. Traciła zupełnie zmysły, żadne lekarstwo nie zdołało ułagodzić ani zmnieyszyć częstych przystępow dolegliwości. Nie można było inaczey końca położyć tym przystę-

pom, tylko za pośrzednictwem mocnego tarcia części rodzaynych: po tym tarciu następowały drzenia konwulsyine, ktore kierowały swoią całą siłę ku rozdrażnionym częściom; a chora odzyskiwała używanie zmysłow, skoro tylko burza zbawienna, (ieżeli mi się tak tłumaczyć godzi,) zaniosła pokoy w narzędzia tak popędliwe w czuciu, i tak grożne w żądzy.

To postrzeżenie dowodzi oczywiście, co mowi S. Augustyn, iż gdy człowiek puści się zbytecznie na roskosz, ta roskosz obraca się w zwyczay, a zwyczay w konieczną i nieodbytą potrzebę. Ale też niekiedy te przypadki zdarzaią się młodym panienkom, ktorych używanie roskoszy nie mogło skazić i zepsuć, i ktorych imaginacya nie mogła być nigdy zapalona moralnością miłości. Damy tego przykład, mowiąc o *Pokwitaniu młodziańskim*. *Zacutus Lusitanus*, mowi o pewney dziewicy, ktora wpadała w stan okropny, i dla ktorey wszystkie lekarstwa były niepożyteczne. Ten biegły praktyk udał się do zewnętrznego lekarstwa na przeczyszczenie białogłowskie ostrego, ktore ten sam skutek robiło, ktoryśmy widzieli w kobiecie Pana *Tyssota*. Chora natychmiast uleczoną została. *Hoffmann* dochował nam historyi pewney zakonnicy, ktorą niemożna było wyciągnąć z paroxyzmu histerycznego, tylko udaiąc się do śrzodkow tak niezgodnych z śrzodkami pospolitemi, iż ie tutay opuścić muszę... Smutną i przykrą iest rzeczą, zapuszczać się w wyłuszczanie pewnych sposobow sztuki,

zdol-

zdolnych do przynieſienia ulgi temperamentowi roziątrzonemu, gdy te ſpoſoby ſą obelgą wyrządzoną naturze.

Kiedy niektorzy uczeni, niektorzy filozofowie, powſtaią przeciwko bezżeństwu zakonnemu płochą bronią, ktorą uſiłuią dotknąć aż święte Religii dogmata; Lekarze, ſzanuiąc wſzyſtkie korzyści i wſzyſtką świętość ſtanu, nie maią na celu ſwych pism, tylko bezprawia, ktore ſię w niego złym loſem wciſnęły. Wiedzą oni, iakom iuż powiedział, że ſą temperamenta niepoſkromione, i dla oſob takowey konſtytucyi, maluią przykry obraz chorob, ktore może w człowieku zagnieździć bezżeństwo. Nie uważaią tego ſtanu przez wzgląd na ludność, zapuſzczaią ſię tylko w zgłębienie i wytłumaczenie wſzyſtkich ſzkod fizycznych, iakie ztąd, na każdą w ſzczegolności oſobę, ſpłynąć mogą.

Oyciec ſztuki Lekarſkiey *Hipokrates*, w ſwey xiędze *o chorobach dziewiczych*, mowi o przypadkach zdarzonych zatrzymaniem zbyt długim płynu naſiennego. W tym to dziele radzi zamężcie dziewicom i wdowom dręczonym melancholią erotyczną, iako iedyne lekarſtwo zdolne ie uleczyć.

Galenus odnoſi także do tego zatrzymania wielką liczbę chorob, ktorych okropne ſkutki daie poznać, obſerwacyami mocnemi, zdarzonemi w oſobach naydzielnieyſzego temperamentu.

Doktor *Jacques* wydał był propozycyą, w ktorey przytacza bardzo wiele chorob, ſkutkowanych niedoſtatkiem i nieſpoſobnością

używania rozkofz wenerycznych. Doktor *Renaume* pifał także w tey famey materyi, piſząc o *Dziewictwie Klaſztornym*. Pan *Zindel* wydał Dyſſertacyą, w ktorey zebrał obſerwacye oczywiſte chorob, iakie może ſkutkować zbyteczna czyſtość. Pan *de Sauvages* pifał o niebeſpieczeńſtwach ogołocenia ſię z rozkoſzy miłoſney, nieuchronnych dla niewiaſt, ktorych temperament nie zgadza ſię z wſtrzemięźliwością tego gatunku. Bywaią, podług tego biegłego lekarza, tym większemi ofiarami ognia właſnego ſerca, że ſą troſkliwſze w iego ukrywaniu; i wpadaią w ſmutek, bezſenność, wſtręt do pokarmow, w ſuchoty, chudnienie &c. Dodaie iedno doświadczenie, ktore, iak mowi Pan *Tiſsot*, wyſtawia nam przykład naytwardſzey proby, na iaką kiedykolwiek może lub mogł bydź wyſtawiony temperament dręczony długim oporem. To doświadczenie ma za cel pewną dziewicę, ktora trawiona ogniem ſwey namiętności, dochowuiąc iednak duſzę czyſtą od wſzelkiey zmazy męztwem podziwienia godnym, była podległa wytryſkom naſiennym (*pollutio*) w ten czas nawet, gdy u nog ſpowiednika ſwego, ſtarca zgrzybiałego i odrażaiącey poſtaci, ięczała ze łzami nad nieſzczęśliwym ſwym ſtanem.

Nadewſzyſtko zaś w trakcie o *Nymphomanii* można znaleść mocno wyobrażone przypadki, ktore wynikaią z temperamentu gorącego i imaginacyi nierządney. Autor dowodzi tam ſwemi obſerwacyami, iak trudne ſą do przezwyciężenia zawady, kto-

re się opieraią uleczeniu roziątrzenia macicznego.

Widzieć się tam daie pewna dziewica w szesnastu leciech, ktora odebrawszy nayuczciwsze wychowanie, zapala się miłością ku iednemu gburowi; zapomina go potym, i naylubieżnieysze z siebie daie sceny naprzeciw młodzieńcowi, ktorego wstrzymałość, ieszcze większym płomieniem zapala iey żądze. Ta nędznica, iuż na brzegu grobu stoiąca, lubo Doktorowie wielkiego miasta zgromadzeni, wywrożyć nie mogą żadney przyczyny iey choroby śmierteiney, uleczoną zostaie, nie tak pomocą sztuki, iako raczey małżeństwem, ktore kładzie koniec iey nieszczęściom.

Rzeczony Traktat, wystawia nam ieszcze okropny widok pewney nędznicy, doprowadzoney do ostatniego kresu choroby, ktora bywszy długo celem przestrachu i okropności w domach szalonych, w ktorych ią musiano zamykać; uzdrowienie swoie, winna była iedynie odwadze mężney Pana *Bienville*, ktory przedsięwziął leczenie choroby pomięszaney w tak nadzwyczaynym stopniu, tudzież iego cierpliwości w dawaniu nieprzerwanym lekarstw.

Młoda panienka dwunastoletnia wylana na wszystkie zbytki rozwiozłości samotney, za powodem czytania xiążek szkodliwych, ktore dyktować zwykła sromotna bezwstydność; wspierana w niszczeniu swego iestestwa pomocą okropną pewney nierządney kobiety, w tymże samym dziele o Nymphomanii, daie z siebie przykład straszliwy, na ktory drzy

w człowieku cała natura. Widzi tam czytelnik tę nędzną ofiarę zepſucia obyczaiow, zamkniętą w domu ſzalonych, powierzoną ratunkowi biegłego Lekarza, ktory po trzech letniey kuracyi, przywraca ią Familii z zdrowym zupełnie rozſądkiem. Lecz nieſzczęśliwa ta dziewica na widok ſzczęśliwości ſwey ſioſtry, wydaney za mąż podczas iey choroby, wpada w tenże co i przedtym przypadek; odprowadzaią ią w okropne więzienie z ktorego była wyſzła z tym mnieyſzą nadzieią uleczenia, że do nayw yżſzego ſzaleńſtwa, ktore miotało tą nędznicą, przymięſzał ſię ſtan głuptawości, podobno ieſzcze opornieyſzy pomocom ſztuki.

Po przykładach tak dowodnych mocy, ktorą wywieraią namiętności na Ekonomią zwierzęcą; ktoż będzie mogł ſądzić: iż ſztuce lekarſkiey nie zbywa na ſpoſobach poſkromienia onych? Ktoż będzie mniemał, iż lubo natura nie dała ludziom pomocy ſkuteczney przeciwko wściekłey paſſyi miłości, te iednak pomocy, mogą wynieść z pracowni naſzych Chymikow; i że przybędą na głos ktory ich wzywa, i roztoczą zdrętwiałość, zimno, nieczułość, po ſtworzeniach przeznaczonych od Stworcy do rozmożnenia wyboru dzieł iego wſpaniałości? ktoż ſię odważy mniemać, że owe *Electuaria Dziewictwa*, owe *Opiaty cnoty*, ktorych przepiſy zawiiaią ſię ieſzcze po niektorych Pharmokopeiach, maią cnotę zniſzczenia, wzorem czarodzieyſkich przypraw, wſzelkiey ponęty, ktora, od początku świa-

ta unosi iednę płeć ku drugiey. Nie obawiam się tego powiedzieć: gdyby się znaydowała iaka kśiążka, w ktoreyby był zapisany sposob okropny, odbierania nieiakim sposobem ludziom czucia ich exystencyi, prawa powinnyby się srożyć przeciwko niey; takowa kśiążka zburzyłaby społeczeństwo! za iey okropną usługą, znikłyby wszystkie związki naytrwalsze! ... Ktoż wie, czyli w tym kresie, do ktorego doszło tylu męszczyzn... ktoż wie czyli tak wysoki stopień osobistości, skutkowaney filozofią oschłą, odosobniaiącą człowieka, ktora każdey osoby interessa... ktoż wie, mowię, ieżeliby większa część męszczyzn, nie przyięła z radością sposobu życia tylko dla siebie... Nie dowierzaymy obłąkaniu rozumu ludzkiego, przywołuiąc sobie na pamięć niepoięty prawie występek owych ludzi, ktorzy się dobrowolnie pozbawili narzędzi, ktoremi exystencya ich mogła bydź pożyteczna pomnożeniu społeczności. Nie zapominaymy, że te poczwary męszczyzn, miały uczniow, ktorzy ich stan wzięli w podział, rzucaiąc na siebie rękę świętoradzką.

Gdy rzecz będzie o wieku pokwitania, zobaczemy iż byli tacy męszczyzni, ktorzy krwią zimną poświęcali mniemaney spokoyności mięszaiące ią narzędzia zmysłow; Religia Chrześciańska, mimo swoią świętość, miewała całkowite sekty złożone z tych ludzi posępnych i okrutnych. Nieiaki *Walezyusz* wznowił był sektę, ktora utrzymywała, iż obcięcie nie tylko nie iest przeszko-

dą do Kapłańſtwa, co Zbor Niceńſki przeciwnie zadecydował; ale nawet nieuchronnie ieſt potrzebną rzeczą, aby ten, ktory chce ſprawiać urząd Kapłana był Eunuchem, czyli Rzezańcem. Ci fanatycy nie tylko ſami nad ſobą praktykowali okrutny przykład Orygeneſa, lecz nadto przyprawiali o ten ſmutny ſtan wſzyſtkich, ktorzy im na ſwoie nieſzczęście wpadli w ręce. *Traité des Eunuques par Charles Ancillon.*

Fanatycy, utrzymuiący prawie też ſame błędy, ziawiali ſię w rozmaitych potym wiekach i burzyli towarzyſkie pożycie. Aginieńczykowie nie brali żon utrzymuiąc, że Bog nie był Sprawcą małżeńſtwa. *Abſtinentes*, ktorych widziano pomiędzy Gaulami i Hiſzpanami w trzecim wieku, rownie potępiali związek małżeńſki, a od pierwſzych wiekow Kościoła, niektorzy Kacerze utrzymywali i popierali ten błąd dziwotworny. Nic podobno nie przybliża ſię do nierozſądku Abelianow. Byli to Kacerze, ktorzy ſię ziawili w okolicach Hippony w Afryce: mniemanie i praktyka tych głupcow, ktorą ſię rożnili od innych, była: że ſię żenili, a iednak czynili profeſſyą nietykania ſię żon właſnych, i nie mienia z niemi żadney wſpołki cieleſney. Każdy ſię łatwo dorozumie, że te ſekty ſame przez ſię zniſzczeć muſiały. Wiadoma ieſt pobudka, ktora ſkłoniła *Combabuſa* do pozbawienia ſię piątna płci męzkiey, i ſkutek pokazał, że to pokwapienie ſię iego było bardzo rozſądne; ale przyiaciele tego nieſzczę-

śliwego młodzieńca, dopełnili oſtatecznego głupſtwa. gdy iak mowi Lukan, dobrowolnie zrobili ſię Rzeżańcami, chcąc tym podziałem loſu oſłodzić iego przykrość *Combabuſowi.* Nakoniec widziano męſzczyzny tak nieſzczęśliwemi ofiarami zaſtarzałego przeſądu, że ſię kazali rzezać, mniemaiąc, że tym ſpoſobem zabeſpieczą ſię od trądu i pedogry.

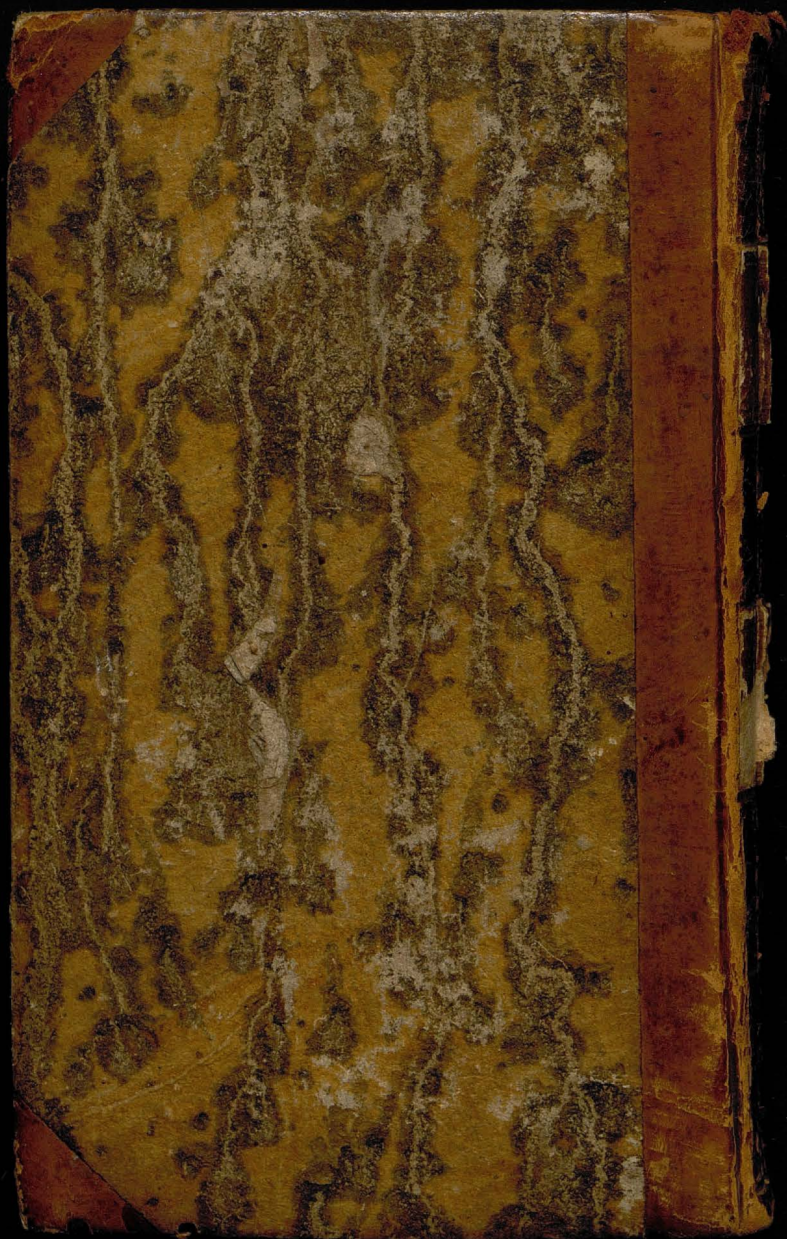
Do tych dzieiow iednę tylko dodam uwagę. Jeżeli Fanatyzm, miłość ſpoczynku, boiaźń choroby, doſtateczną była pobudką dla niektorych męſzczyzn, do rzucenia ſię świętokradzkiego na części przyrodzone, i odcinania ie przez operacyą tak boleſną, z ktorey śmierć naſtąpić mogła; cożby ſię dopiero nie działo, gdyby było w mocy ludzkiey, wyniſzczyć władzę zapładzaiącą, przez ſpoſob łatwy, ktoryby dopełniał ich zamiarow, bez ſporządzania boleści grożącey śmiercią.

KONIEC TOMU III.






Biblioteka Jagiellońska
stdr0027809





DYKCYONARZ
POWSZECHNY
C[illegible]UCII

OD K — M.







